

PRZEGLĄD
NAUKOWO-METODYCZNY

EDUKACJA
DLA
BEZPIECZEŃSTWA

ROK X NUMER 2/2017 (35)



Poznań 2017

Recenzenci działów

prof. dr hab. Elżbieta WESOŁOWSKA – psychologia
prof. dr hab. inż. Józef BUCZYŃSKI – bezpieczeństwo narodowe
prof. zw. dr hab. Stanisław ŚLADKOWSKI – bezpieczeństwo zdrowotne
prof. dr hab. Daniel FIC – zarządzanie
prof. zw. dr hab. Marcei KOSMAN – bezpieczeństwo narodowe,
bezpieczeństwo wewnętrzne
prof. zw. dr hab. Michał PŁACHTA – bezpieczeństwo publiczne,
bezpieczeństwo wewnętrzne
prof. dr hab. Halina TUMOLSKA – pedagogika

Stali recenzenci zewnętrzni

prof. zw. dr hab. Irina SURINA
prof. zw. dr hab. inż. Bogdan SZULC
prof. zw. dr hab. inż. Jarosław WOŁEJSZO
prof. dr hab. Borys KOWALIOU
prof. dr hab. Daria KOZAK
prof. dr hab. Małgorzata SUŚWIŁŁO
prof. dr Romualdas POVILITIS
prof. dr Tamara TKACZ
dr Nadia BRYL
dr Marta CZARNECKA-IWAŃCZUK
doc. dr Alena DOUŠKOVA
dr Zlatica HUL'OVA
dr Juraj MADEJ

Redakcja naukowa

Maria Kozielska

Skład komputerowy

Marta Ratajczak

Redakcja oświadcza, że wersją podstawową czasopisma jest wydanie papierowe.

Copyright © 2017 by Edition



Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa
All rights reserved

ISSN: 1899-3524



Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa
ul. Orzeszkowej 1, 60-778 Poznań
tel. 61 851 05 18
e-mail: kierownik.wydawnictwa@wsb.net.pl
www.wsb.net.pl

Druk i oprawa
"ESUS" Agencja Reklamowo-Wydawnicza
ul. Wierzbicice 35, 61-855 Poznań
tel./fax. 61 835 35 36
www.esus.pl

SPIS TREŚCI

Wstęp (Maria KOZIELSKA).....	11
BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE.....	17
<i>Suwerenność a nieograniczona suwerenność, w stosunkach międzynarodowych gwarantem narodowego bezpieczeństwa</i> (Józef BUCZYŃSKI).....	19
<i>Doktrynalne zasady polityki zagranicznej ChRL platformą kształtowania narodowego bezpieczeństwa</i> (Józef BUCZYŃSKI).....	29
<i>Sposoby i mechanizmy zachowania bezpieczeństwa w państwie</i> (Waldemar PERDION, Zbigniew CIEKANOWSKI)	45
<i>Uwarunkowania budowy i funkcjonowania systemu bezpieczeństwa państwa</i> (Zbigniew CIEKANOWSKI, Henryk WYRĘBEK)	59
<i>Poczucie bezpieczeństwa wśród Polaków w kontekście napływu uchodźców do Polski</i> (Anna RYCAJ).....	69
<i>Islamski terroryzm samobójczy – religia w służbie ideologii</i> (Konrad HARASIM)	81
<i>Uwarunkowania organizacji podsystemu reagowania bezpośredniego na terrorystyczne zagrożenia powietrzne</i> (Marcin PŁUCIENNICZAK).....	93
<i>Wpływ handlu międzynarodowego na bezpieczeństwo Unii Europejskiej</i> (Adam KRAMPICHOWSKI, Klaudia OŁOWNIA, Paweł LASSMANN).....	109
<i>Polityka państwa wobec weteranów poszkodowanych w zagranicznych operacjach Sił Zbrojnych RP – część 2</i> (Jakub SKUPIEŃ)	117
<i>Zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski z obszaru Prus Wschodnich w latach 1920-1926 – wybrane przykłady</i> (Tomasz LANDMANN).....	129
BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE	145
<i>Od Sienkiewicza do Wajraka. Nad bezpieczeństwem i dewastacją Puszczy Białowieskiej, część pierwsza</i> (Marceli KOSMAN)	147
<i>Rola polskiego systemu zabezpieczenia społecznego w zapewnianiu bezpieczeństwa socjalnego obywateli</i> (Marcin MALISZEWSKI)	161

<i>Rola audytu wewnętrznego w efektywnym zarządzaniu organizacją w kontekście wybranych zagadnień dotyczących niezależnej oceny jej funkcjonowania w gospodarce rynkowej</i> (Joanna DOLATKOWSKA, Józef W JERMACZ, Zbigniew SERAFIN).....	173
<i>Wirtualny system doskonalenia taktyki działań interwencyjnych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i treningu strzeleckiego (VirtPol). Architektura systemu</i> (Grzegorz GUDZBELER, Jarosław STRUNIAWSKI)	187
<i>Obrona cywilna w systemie bezpieczeństwa ludności Rzeczypospolitej Polskiej</i> (Romuald KALINOWSKI)	199
<i>Stres bojowy a społeczne relacje w rodzinie</i> (Paweł WASILEWSKI)	209
<i>Współpraca śląskiej policji z regionalnym ośrodkiem polityki społecznej w Katowicach w obszarze profilaktyki społecznej w ramach kampanii „z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie”</i> (Krzysztof SKOWRON)	223
<i>Doświadczenia życiowe osób pochodzących z rodzin alkoholowych i ich wpływ na bezpieczeństwo socjalne. Wybrane analizy socjologiczne</i> (Monika WIKTOROWICZ-SOSNOWSKA)	233
<i>Badania poczucia bezpieczeństwa z wykorzystaniem narzędzi GIS</i> (Michał OGRODNICZAK, Joanna RYBA)	243
<i>Bezpieczeństwo w ruchu drogowym jako funkcja zależna od jakości infrastruktury drogowej</i> (Marek TOMASIAK)	253
<i>Źródła archiwalne w biografistyce cmentarnej</i> (Łukasz JASTRZĄB)	267
<i>Bezpieczeństwo w świetle encykliki <i>Ladato Si</i></i> (Miroslaw A. MICHALSKI)	279
<i>Przenajświętsza Trójca źródłem Miłosierdzia</i> (Grzegorz Władysław NYCZ)	293
PEDAGOGIKA.....	317
<i>Level and dynamics of changes of ethical standards in the process of university- level education in students' perception</i> (Leszek ŚWIECA, Jolanta PUŁKA)	319
<i>Learning to educate: the comparison of the present-day condition of colleges in Poland with the past (case study)</i> (Wojciech KAJTOCH, Leszek ŚWIECA)	329
<i>Edukacja dla przedsiębiorczości – badanie potrzeb studentów kierunku zarządzanie Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa</i> (Agnieszka RUTA, Małgorzata REMBIASZ).....	341
<i>Style pracy nauczyciela w kontekście nauczania przez doświadczenie</i> (Anna Maria WÓJCIK)....	351

<i>Edukacja dla bezpieczeństwa w kontekście kwalifikacji nauczycieli realizujących przedmioty kierunkowe w klasach mundurowych</i> (Krzysztof JASKÓLSKI)...	365
<i>Działania promocyjne w jednostce wojskowej</i> (Zdzisław KNECHT, Paweł SZUMSKI, Jolanta KOWAL)...	381
<i>Postawy twórcze versus odtwórcze gimnazjalistów uzdolnionych matematycznie</i> (Jolanta KORBA)...	399
BEZPIECZEŃSTWO ZDROWOTNE	409
<i>Wypadki w rolnictwie – szkolenia z pierwszej pomocy</i> (Artur KAMECKI)	411
RAPORTY, RECENZJE, SPRAWOZDANIA	421
<i>Halina Tumolska, w kręgu mitologii polskiego patriotyzmu (perspektywa historyczna i współczesna). Kalisz – Poznań 2016, s. 168</i> (Marceli KOSMAN)	423

CONTENTS

Introduction (Maria KOZIELSKA).....	11
NATIONAL SECURITY	17
<i>Sovereignty and unlimited sovereignty in national relations guarantor of national security</i> (Józef BUCZYŃSKI).....	19
<i>The doctrinal principles of the foreign policy PRC platform for shaping the national security</i> (Józef BUCZYŃSKI).....	29
<i>Ways and mechanisms of safety behavior in the country</i> (Waldemar PERDION, Zbigniew CIEKANOWSKI)	45
<i>Of conditioning of the structure and functioning of the security systems state</i> (Zbigniew CIEKANOWSKI, Henryk WYRĘBEK)	59
<i>Sense of security among polish people in context to refugees influx</i> (Anna RYCAJ).....	69
<i>Islamic interpretation of suicide terrorist attacks</i> (Konrad HARASIM)	81
<i>The determinations of the organize crisis response subsystem of terrorist air threats</i> (Marcin PŁUCIENNICZAK).....	93
<i>The impact of international trade on safety of the European Union</i> (Adam KRAMPICHOWSKI, Klaudia OŁOWNIA, Paweł LASSMANN).....	109
<i>The state policy regarding veterans injured in foreign missions of the Polish Armed Forces – part 2</i> (Jakub SKUPIEŃ)	117
<i>Threats to security from the Polish East Prussia in the years 1920-1926 - selected examples</i> (Tomasz LANDMANN).....	129
INTERNAL SECURITY	145
<i>From Sienkiewicz to Wajrak. About the safety and devastation of the Białowieża Forest. Part one</i> (Marceli KOSMAN)	147
<i>The role of the Polish social security system in ensuring social security of the citizens</i> (Marcin MALISZEWSKI)	161

<i>Role of the internal audit of the issues in effective managing the organization in the context chosen concerning the independent assessment of for her functioning in the market economy</i> (Joanna DOLATKOWSKA, Józef W JERMACZ, Zbigniew SERAFIN).....	173
<i>Virtual system to improve shooting training and intervention tactics of services responsible for security" (VirtPol). System architecture</i> (Grzegorz GUDZBELER, Jarosław STRUNIAWSKI).....	187
<i>Civil defence in the civil security system of the Republic of Poland</i> (Romuald KALINOWSKI)	199
<i>Combat stress a social relations in the family</i> (Paweł WASILEWSKI)	209
<i>The cooperation of the Silesian Police with the Regional Social Policy Center in Katowice in the field of social prevention as a part of the campaign „With a young driver on the way to experience”</i> (Krzysztof SKOWRON)	223
<i>Life experinces od people coming from alcoholic families and their impact on social security. Selected sociological analyzes</i> (Monika WIKTOROWICZ-SOSNOWSKA)	233
<i>The sense of security research in the using GIS tools</i> (Michał OGRODNICZAK, Joanna RYBA)	243
<i>Road traffic safety as road infrastrukture quality-dependent function</i> (Marek TOMASIAK)	253
<i>Archival resources in cemetery biography</i> (Łukasz JASTRZĄB)	267
<i>Safety in the light of the encyclical <i>Ladato Si</i></i> (Miroslaw A. MICHALSKI)	279
<i>The Most Holy Trinity: Source of Mercy</i> (Grzegorz Władysław NYCZ)	293
PEDAGOGY	317
<i>Level and dynamics of changes of ethical standards in the process of university-level education in students' perception</i> (Leszek ŚWIECA, Jolanta PUŁKA)	319
<i>Learning to educate: the comparison of the present-day condition of colleges in Poland with the past (case study)</i> (Wojciech KAJTOCH, Leszek ŚWIECA)	329
<i>Education for entrepreneurship – examination of the needs of the students of Management at Uniwersity of Security in Poznań</i> (Agnieszka RUTA, Małgorzata REMBIASZ).....	341
<i>Styles of teachers' work in the context of experiential learning</i> (Anna Maria WÓJCIK)....	351

<i>Education for safety in the context of qualification of teachers of core subjects in classes with military profile</i> (Krzysztof JASKÓLSKI) ...	365
<i>Promotional actions in military unit</i> (Zdzisław KNECHT, Paweł SZUMSKI, Jolanta KOWAL) ...	381
<i>Creative vs. Reproductive Attitudes of mathematically talented middle school students</i> (Jolanta KORBA) ...	399
HEALTH SECURITY	409
<i>Accidents in agriculture-first aid training</i> (Artur KAMECKI)	411
REVIEWS, REPORTS AND LEGAL ANALYS	421
<i>Halina Tumolska, Myths of Polish Patriotism in Collective Orychology (Historical Perspective and Comtemporary Perspective). Kalisz – Poznań 2016, p. 168</i> (Marceli KOSMAN)	423

WSTĘP

Zagadnienie bezpieczeństwa jest współcześnie obiektem wielowymiarowych analiz badawczych wielu dyscyplin naukowych. W naukach technicznych dotyczą one badań procesów produkcji i modernizacji, w naukach społecznych faktów powiązanych z procesami integracji i dezintegracji egzystencji jednostek i grup osób. Kierunek rozwoju stanów bezpieczeństwa wynika z osobliwości kulturowych, poznawania źródeł zagrożeń militarnych, społecznych, cywilizacyjnych, kulturowych, etycznych i innych. Stąd wynika pojemne hasło zawarte w tytule czasopisma **Przegląd Naukowo – Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa**, stanowiące forum wymiany poglądów między ekspertami – zarówno teoretykami jak i praktykami na temat aktualnych problemów szeroko pojmowanego bezpieczeństwa. Dlatego tematyka czasopisma koncentruje się już tradycyjnie wokół czterech grup tematycznych teorii i praktyki w zakresie bezpieczeństwa narodowego, wewnętrznego, zdrowotnego a także pedagogiki. Przedstawienie publikacji w układzie bloków tematycznych umożliwia Czytelnikom dogłębne poznanie dorobku autorów, pozwala też lepiej ukazać ich intencje i myśli.

W pierwszej części zatytułowanej **Bezpieczeństwo narodowe**, Józef Buczyński skoncentrował się na zagadnieniach w małym stopniu eksplorowanych przez badaczy a jednocześnie ważnych współcześnie; na suwerenności i nieograniczonej suwerenności w stosunkach międzynarodowych, będących gwarantem narodowego bezpieczeństwa. W następnym artykule omówił doktrynalne zasady polityki zagranicznej ChRL, będące platformą kształtowania narodowego bezpieczeństwa (J. Buczyński). Na uwagę zasługuje publikacja, w której przedstawiono sposoby i mechanizmy zachowania bezpieczeństwa w państwie. Zdefiniowano pojęcia bezpieczeństwa i bezpieczeństwa państwa. Scharakteryzowano czynniki stwarzające zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i przedstawiono sposoby organizowania bezpieczeństwa. Wskazano brak jednej słusznej koncepcji, dotyczącej organizacji bezpieczeństwa w państwie, stąd na najczęstsze różne połączenia. Przedstawiono środki ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa, akcentując środki administracyjno-prawne jako kluczowe dla utrzymania bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, natomiast pozostałe środki uznano jako ważne w odniesieniu do zapobiegania i zwalczania zagrożeń zewnętrznych (W. Perdion, Z. Ciekanowski).

Współczesne życie cechuje pojawianie się nowych zagrożeń dla szeroko ujmowanego bezpieczeństwa. W tym aspekcie interesująca jest kolejna praca, w której autorzy rozważyli uwarunkowania budowy i funkcjonowania systemu bezpieczeństwa państwa. Przedstawili podstawy prawne systemu bezpieczeństwa oraz odnieśli je do bezpieczeństwa informacyjnego i cyberterrorizmu (Z. Ciekanowski, H. Wyrębek). Problemy związane z poczuciem bezpieczeństwa wśród Polaków w kontekście napływu uchodźców do Polski, były przedmiotem opracowania, w którym przybliżono definicję uchodźcy i cudzoziemcy, przedstawiono formalno-prawne ujęcie uchodźcy oraz skalę popełnianych przez nich przestępstw. Skupiono się na obawach Polaków związanych z napływem uchodźców do kraju i rozwiązaniach ich masowego napływu (A. Rycaj).

Wśród zagrożeń dla bezpieczeństwa w ostatnich latach wyróżnia się terroryzm. Analizując islamski terroryzm samobójczy Konrad Harasim uznał, że pojawienie się zamachów samobójczych jest wynikiem sunickiego synkretyzmu religijnego oraz

frustracji społeczno-ekonomicznych młodych islamistów, żyjących w krajach Europy Zachodniej albo też narzędziem walki politycznej. Na kwestię uwarunkowań towarzyszących organizacji podsystemu reagowania bezpośredniego na terrorystyczne zagrożenia powietrzne, zwrócono uwagę przez wyjaśnienie pojęcia Obrony Powietrznej na gruncie prawa i terminologii wojskowej, opisanie terrorystycznego zagrożenia z powietrza, którym winna sprostać współczesna Obrona Powietrzna kraju. Opisano aktualne możliwości reagowania systemu obrony powietrznej oraz odniesiono się do przyszłościowych regulacji prawnych i funkcjonalnych, celem poprawy organizacji systemu (M. Płucienniczak). Natomiast wpływ handlu międzynarodowego na bezpieczeństwo Unii Europejskiej określono przez wyjaśnienie współpracy międzynarodowej i wspólnej polityki handlowej Unii Europejskiej, przedstawienie czynników wpływających na handel oraz kryteriów obowiązujących partnerów. Podkreślono, że bezpieczeństwo ekonomiczno-gospodarcze państw UE zapewnia utrzymanie równowagi z gospodarkami innych państw i wpływa na ich rozwój, podnosi ich bezpieczeństwo i ogranicza konflikty międzynarodowe (A. Krampichowski, K. Ołownia, P. Lassmann).

Wielu Czytelników zainteresuje polityka państwa wobec weteranów poszkodowanych w zagranicznych operacjach sił zbrojnych RP. Autor publikacji zwrócił uwagę, że opieka nad weteranami jest problemem, który w Polsce niedawno zauważono. Przedstawił zarys polityki państwa wobec weteranów, w szczególności wobec osób poszkodowanych podczas pobytu na misji. Omówił również formy pomocy i instytucje zajmujące się jej udzielaniem (J. Skupień). Pragnę również zwrócić uwagę Czytelnika na próbę przedstawienia niemieckiego zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego Polski z obszaru Prus Wschodnich w latach 1920-26. Dokonano analizy archiwaliów Archiwum Państwowego w Gdańsku i Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie oraz dostępnych źródeł literaturowych. Autor ocenił, że centrala polskiego wywiadu wojskowego posiadała właściwe rozpoznanie problematyki niemieckiego zagrożenia dla Bezpieczeństwa II RP z obszaru Prus Wschodnich (T. Landmann).

Aktualnie obok aspektów politycznych i wojskowych na pojęcie bezpieczeństwa składają się czynniki technologiczne i gospodarcze, zasoby surowcowe oraz polityka demograficzna, ekologiczna, spraw społecznych i humanitarnych. Autor artykułu inauguracyjnego kompletu dwunastu prac działu **Bezpieczeństwo wewnętrzne** zamieścił informacje i własne rozważania, wartościowe i nowe dla wielu Czytelników na temat bezpieczeństwa i dewastacji Puszczy Białowieskiej. Autor powołał się na wypowiedzi wielu autorytetów na temat tych współcześnie aktualnych problemów: Zygmunta Glogera, Henryka Sienkiewicza, Michała Studniarskiego, Kazimierza Wójcickiego. Lektura pracy utwierdza nas w przekonaniu oczywistych wartości tej części naszego kraju. (Marceli Kosman).

W dzisiejszych czasach bezpieczeństwo narodowe każdego państwa zależy, między innymi, od działania sprawnego o szerokim zasięgu oraz wysokiej jakości świadczonych usług systemu zabezpieczenia społecznego. W kolejnej publikacji wyjaśniono zatem tezę, że zapewnienie przez państwo możliwości wykonywania przewidzianego w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. prawa podmiotowego obywatela do zabezpieczenia społecznego jest istotnym warunkiem bezpieczeństwa państwa. Instytucjonalne ramy dla realizacji tego prawa stanowi funkcjonowanie polskiego systemu zabezpieczenia społecznego i analiza polskich regulacji prawnych oraz dorobek nauki w tej dziedzinie (M. Maliszewski). Podjęto

również próbę rozważenia problematyki audytu wewnętrznego w efektywnym zarządzaniu organizacją, w kontekście wybranych zagadnień dotyczących niezależnej oceny jej funkcjonowania w gospodarce rynkowej (J. Dolatkowska, J. W. Jermacz, Z. Serafin). W kolejnej publikacji zaprezentowano wirtualny system doskonalenia taktyki działań Interwencyjnych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i trening strzelecki, będący narzędziem dydaktycznym dla potrzeb szkoleniowych i interwencyjnych. System pozwala na uruchomienie różnych scenariuszy i materiałów wideo. Autorzy założyli, że jego elementem jest możliwość pomiaru parametrów psychofizycznych, co zapewni lepsze efekty szkoleniowe (G. Gudzbeler, J. Struniawski). Z kolei myślą przewodnią rozważań Romualda Kalinowskiego jest obrona cywilna w systemie bezpieczeństwa ludności Rzeczypospolitej Polskiej. Autor zauważył, że jednym z rodzajów bezpieczeństwa jest bezpieczeństwo ludności postrzegane przez założenia i struktury organizacyjne obrony cywilnej. Jej celem jest ochrona ludności cywilnej przed niebezpieczeństwami wynikającymi z działań zbrojnych lub klęsk żywiołowych. Jest to przewidywanie ich następstw oraz zapewnianie warunków koniecznych do przetrwania. Na uwagę zasługuje praca Pawła Wasilewskiego, podejmującego problem stresu bojowego, wpływającego na społeczne relacje w rodzinie. Autor wyróżnił zawody z przeznaczeniem ratowania i ochrony życia ludzi – jako najbardziej stresogenne. Uznał również, że uczestnictwo w wydarzeniach o wysokim poziomie drastyczności i funkcjonowanie w specyficznych warunkach, w sytuacji pola walki, izolacji i długiej rozłąki z rodziną, wpływa na kondycję psychiczną żołnierzy. Udział w operacjach wojskowych generuje możliwość wystąpienia dolegliwości zdrowotnych w sferze psychicznej żołnierzy oraz członków ich rodzin. Krzysztof Skowron przedstawił rolę aktywnej współpracy Śląskiej Policji z regionalnym ośrodkiem polityki społecznej w Katowicach, prowadzonej w ramach kampanii „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie”.

Poczucie bezpieczeństwa zawsze jest ważne dla człowieka. Negatywne doświadczenia osób pochodzących z rodzin alkoholowych wpływają na ich poczucie bezpieczeństwa. Minimalizowanie lub likwidacja zagrożeń wywoływanych przez problem alkoholowy stanowi ważne zadanie bezpieczeństwa socjalnego. Wnikliwe spojrzenie autorki publikacji na analizowaną rzeczywistość osób badanych pozwoliło na ujęcie bezpieczeństwa socjalnego jako dobra wspólnego, odniesionego do poziomu instytucji a także grupy ludzi i człowieka (M. Wiktorowicz-Sosnowska).

Poczucie bezpieczeństwa jest jedną z najważniejszych wartości, związanych z bezpieczeństwem społecznym. Definiuje się je jako stan ochrony egzystencjalnych podstaw życia ludzi oraz zapewnienie możliwości zaspokajania ich indywidualnych potrzeb: materialnych, duchowych i zapewnienie realizacji życiowych aspiracji przez tworzenie warunków do pracy, nauki i ochrony zdrowia. Stąd wynika wartość opracowania prezentującego badania poczucia bezpieczeństwa z wykorzystaniem narzędzi GIS (M. Ogrodniczak, J. Ryba). Problematykę bezpieczeństwa w ruchu drogowym jako zależnego od jakości infrastruktury drogowej, podjął Marek Tomasiak. Ze statystyk policyjnych wynika, że budowa autostrad i dróg szybkiego ruchu bezpośrednio wpływa na zwiększenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Namawiam również Czytelników do analizy wypowiedzi wynikających z badań ewidencyjno-dokumentacyjnych dotyczących osób zmarłych, poległych podczas różnych wydarzeń historycznych, w szczególności pochowanych w poznańskich Alejach Zasłużonych na cmentarzach komunalnych: Junikowo i Miłostowo

(Ł. Jastrząb). W innej pracy znajdujemy ujęcie bezpieczeństwa w świetle encykliki *Ladato Si*, ogłoszonej w 2015 roku przez papieża Franciszka. Autor uznał, że stanowi ona podsumowanie i rozwinięcie dotychczasowej nauki społecznej Kościoła Rzymskokatolickiego, poświęconej miejscu i działalności człowieka w świecie stworzonym przez Boga. Jesteśmy częścią ekosystemu w którym żyjemy, więc papież wskazał na naszą zależność od stanu środowiska przyrodniczego, kondycji rodziny i społeczeństwa. Wskutek swojego działania, niewłaściwego rozumienia postępu i rozwoju, człowiek stwarza zagrożenie dla swojego istnienia. Przyjmując za podstawę normę personalistyczną Papież wzywa do zmiany stylu życia, do życia mądrego w harmonii z Bogiem, ludźmi i całym stworzeniem (M. A. Michalski). Tematyką ostatniego w tym dziale artykułu jest próba ukazania wpływu Przenajświętszej Trójcy jako źródła miłosierdzia. Autor powołał się na rozważania Ojców Kościoła, m.in. Augustyna, Jana Chryzostoma i teologów średniowiecznych (G. W. Nycz).

W dziale **Pedagogika** prezentowanego czasopisma znajdujemy prace dotyczące różnorodnych aspektów ważnych dla współczesnej edukacji. Na uwagę zasługują rozważania odniesione do kodeksów etycznych B. Wojcieszke i W. Baryły oraz koncepcji wymiarów kultury G. Hofstede i G. J. Hofstede. Analizie poddano również rezultaty badań własnych autorów m. inn. w postaci informacji o niskim poziomie wiedzy i umiejętności studentów w zakresie etyki (L. Świeca, J. Pułka). W następnej publikacji autorzy rozważyli myśl ważną dla edukacji, iż jakość kształcenia winna łączyć pokolenia studentów i nauczycieli, przy jednoczesnym poszanowaniu człowieka (W. Kajtoch, L. Świeca). Współczesny nauczyciel stoi przed koniecznością systematycznego doskonalenia swojego warsztatu pracy przez świadome wzbogacanie i korygowanie stylu nauczania, w szczególności w drodze zdobywania doświadczenia. Anna M. Wójcik powyższe rozważania wzbogaciła własnymi badaniami stylów pracy nauczyciela w aspekcie nauczania przez doświadczenie.

Dla współczesnej edukacji ekonomicznej i technicznej ważne jest kształtowanie postaw przedsiębiorczych wśród studentów. Zdaniem Agnieszki Ruty i Małgorzaty Rembiasz, winno ono być zbieżne z aktualnymi trendami i potrzebami rynkowymi. Stąd wynika ważna współpraca sektora nauki z sektorem biznesu. Autorki przedstawiły wyniki badań w zakresie potrzeb studentów kierunku Zarządzanie Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w aspekcie przedsiębiorczości. Aktualne również okazuje się zagadnienie kształcenia kadr na potrzeby nauczania przedmiotów kierunkowych w klasach mundurowych o profilu wojskowym w szkołach ponadgimnazjalnych. W swojej publikacji Krzysztof Jaskólski zawarł wartościowe informacje i wnioski, przydatne dla przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej odpowiadających za kształcenie młodzieży szkolnej i dyrektorów szkół oferujących swoim kandydatom naukę w klasach mundurowych.

W kolejnej publikacji znajdujemy interesujące relacje dotyczące działań promocyjnych, prowadzonych przez jednostki wojskowe na rzecz armii i środowiska zewnętrznego. Autorzy zaproponowali konkretny plan działań mający wartości aplikacyjne. Wskazali na aspekty rozwoju kapitału ludzkiego w sferze kompetencji i etyki organizacyjnej w celu długofalowej strategii działań promocyjnych (Z. Knecht, J. Kowal, P. Szumski). Autor pracy zamykającej cykl publikacji z obszaru pedagogiki, zainteresował się relacjami między zdolnościami matematycznymi i twórczymi gimnazjalistów uzdolnionych matematycznie. Eksperymentalnie dowiódł,

ze młodzież uzdolniona matematycznie charakteryzuje się także wysokim poziomem postaw twórczych (J. Korba).

W dziale **Bezpieczeństwo zdrowotne** publikujemy jedną pracę. Artur Kamecki zwrócił uwagę na ustawicznie wysokie notowania wypadków w rolnictwie oraz konieczność stałego szkolenia rolników i ich rodzin w zakresie zasad udzielania pierwszej pomocy. Z badań autora wynika, że deklarowana przez rolników teoretyczna znajomość zasad udzielania pierwszej pomocy wynosiła prawie 79% natomiast umiejętności praktyczne 44%.

W bieżącym numerze naszego czasopisma umieściliśmy także przygotowaną przez prof. dra hab. Marcelego Kosmana recenzję książki Haliny Tumolskiej nt. W kręgu mitologii polskiego patriotyzmu. Perspektywa historyczna i współczesna. Pracę opublikowało Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa.

Czasopismo zawiera wiele interesujących treści, o czym można się przekonać po jego przeczytaniu. Życząc Państwu miłej lektury chcę podkreślić, że ze względu na walory naukowe wiele tez stawianych w prezentowanych publikacjach, może stanowić inspirację dla badaczy podejmujących zagadnienia w obszarze bezpieczeństwa.

Maria Kozielska

BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE

SUWERENNOŚĆ A NIEOGRANICZONA SUWERENNOŚĆ, W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH GWARANTEM NARODOWEGO BEZPIECZEŃSTWA

Gdy spojrzymy na suwerenności państwa w stosunkach międzynarodowych w ujęciu retrospektywnym to problem ten był definiowany jako istotny atrybut gwarancji bezpieczeństwa narodowego już w czasach starożytnych. Za pierwszych, nowożytnych, twórców sformalizowanej koncepcji suwerenności państwa uważa się Jeana Bodina¹ oraz Thomasa Hobbesa. Obaj ci autorzy, w swych opracowaniach sprowadzają suwerenność do najważniejszego przymiotu władzy państwowej – głównej oznaki siły i niezależności państwa. Atrybutu który widać zwłaszcza w poglądach T. Hobbesa² wyraża się w niepodzielności i niezależności przy podejmowaniu decyzji od jakichkolwiek norm prawnych jak i czynników zewnętrznych czy wewnętrznych – np. wpływu społeczeństwa – jak również i niezależnych organizacji działających na terenie państwa – które mogłyby negatywnie wpłynąć na zdolności do efektywnego i skutecznego rządzenia.

Szkoła prawa naturalnego uznawała zasadę przekazania suwerenności przez społeczeństwo na monarchę – władcę – suwerena – sprawującego władzę zgodnie z interesem ludu który mu tą władzę przekazał. Jeżeli zaś suweren nadużywa przekazanej mu władzy lub sprawuje ją niezgodnie z interesami społeczeństwa które mu tą władzę przekazało to naród ma prawo do zdecydowanego artykułowania swojego sprzeciwu. Ta naturalistyczna koncepcja prawa stanowiła podstawę do sformułowanej przez Jeana Jacques'a Rousseau doktryny której jądrem była zasada, że suwerenny lud (społeczeństwo) tworzy i wydaje prawa, a następnie kontroluje ich przestrzeganie przez ustanowione przez siebie rządy.³

W wieku XIX gdy istotnie wzrasta aktywność oraz współzależność państw na arenie międzynarodowej, co skutkuje potrzebą zawierania wielu bilateralnych i multilateralnych umów, porozumień politycznych, gospodarczych i militarnych, powstaje wiele nowych teorii dotyczących suwerenności. Przedstawiciele nurtu nacjonalistycznego twierdzili, że nie można pogodzić idei suwerennego państwa z wpisanymi, w kanon prawa międzynarodowej współpracy i kooperacji, wymogami ograniczonej suwerenności. Twierdzili, że żadnej formie nie może powstać wspólnota narodów gdyż państwo jest niczym nie ograniczonym suwerenem, jednością o nieograniczonym władztwie. Powstaje zatem pewna systemowa sprzeczność i rodzi się uzasadnione pytanie jak państwo jako podmiot prawa międzynarodowego posiadające wszelkie i niezbywalne atrybuty suwerenności może być aktywnym aktorem stosunków międzynarodowych, członkiem różnych organizacji międzynarodowych czy sygnatariuszem umów międzynarodowych? Jak więc pogodzić tą międzynarodową aktywność państwa z klasycznie pojmowaną suwerennością?

¹ J. Bodin (1530 – 1596) – francuski prawnik, polityk i teoretyk państwa, twórca nowożytnego pojęcia suwerenności.

² T. Hobbes, *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*. Warszawa, Fundacja Aletheia 2005

³ Teoria umowy społecznej. Internetowa Encyklopedia Filozofii.

Twórcze rozwiązanie tego problemu zaproponował prof. Ludwik Ehrlich który w teorii samowładności i całowładności pojęcia suwerenności państwa dokonał podziału tego terminu na suwerenność zewnętrzną oraz wewnętrzną.⁴

Według tej teorii samowładność to prawna niezależność od jakichkolwiek wpływów zewnętrznych, a całowładność to pełna, niezależna, kompetencja w normowaniu wszelkich stosunków wewnątrz państwa. Tak więc zgodnie z tym podziałem najważniejszym atrybutem suwerenności zewnętrznej państwa jest jego dobrowolność w nawiązywaniu równorzędnych – partnerskich – stosunków z innymi państwami oraz samodzielne decydowanie o przystępowaniu do wybranych przez siebie organizacji międzynarodowych. Suwerenność wewnętrzna oznacza natomiast, że władza państwowa jest władzą najwyższą, zwierzchnią, na terytorium państwa i sama, suwerennie, decyduje o regulowaniu wszystkich spraw na swoim obszarze. Jednocześnie teoria ta podnosi problem, że zakres suwerenności państwa jest jednak ograniczony na skutek akcesu do wybranych przez siebie organizacji międzynarodowych oraz na skutek współzależności gospodarczej, politycznej czy militarnej, a więc w tych obszarach które mają bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo państwa w różnych jego obszarach problemowych.

Z zaprezentowaną przez prof. L. Ehrlicha koncepcją podziału suwerenności państwa na zewnętrzną i wewnętrzną podjęło polemikę wielu ekspertów prawa konstytucyjnego i stosunków międzynarodowych których zarzuty sprowadzały się głównie do immamentnego atrybutu spójności suwerenności państwa zarówno w wewnętrznym jak i zewnętrznym jej wymiarze. Podnosili oni problem, że nie istnieje żadna wyższa władza poza państwem, a suwerenność zewnętrzna określana też mianem suwerenności międzynarodowej musi być implementacją suwerenności wewnętrznej w realizowanej przez państwo polityce zagranicznej.

Podobne poglądy głosił min. prof. Krzysztof Skubiszewski – minister Spraw Zagranicznych RP (1989-1993) – sędzia Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości – który suwerenność przedstawiał jako „niezależność państwa od wszelkiej innej władzy w jego stosunkach z podmiotami prawa międzynarodowego oraz jego samodzielność w regulowaniu spraw wewnętrznych, tj., prawo państwa do decydowania o swoich sprawach wewnętrznych i polityce zagranicznej w sposób nieograniczony przez żaden czynnik zewnętrzny, ale bez naruszania praw innych państw i zgodnie z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego. Przyjęte na siebie zobowiązania międzynarodowe wynikające np. z członkostwa w organizacjach gwarancji narodowego i międzynarodowego bezpieczeństwa nie można uznać za ograniczające suwerenność państwa, ponieważ granice i kompetencje każdego państwa definiują normy prawa międzynarodowego”.⁵

Reasumpcja przedstawionych poglądów prowadzi do sformułowania wniosku, że suwerenność jest podstawowym i niezbywalnym atrybutem państwa które posiada cały zakres uprawnień władczych co wyraża się w stanowieniu na terytorium państwa najwyższej władzy uprawnionej do samodzielnego podejmowania decyzji oraz wszelkich działań które uznaje za najkorzystniejsze dla interesów narodowych.

Zasada suwerenności i równości państw w stosunkach międzynarodowych została wpisana do katalogu podstawowych założeń prawa międzynarodowego i tym

⁴ L. Ehrlich (1889 – 1968) – polski profesor prawa i teoretyk prawa międzynarodowego. Prawo narodów Lwów: nakł. Księg. Jakubowskiego – 1927 (Biblioteka Sejmowa)

⁵ K. Skubiszewski, *Polityka zagraniczna i odzyskanie niepodległości: przemówienia, oświadczenia, wywiady 1989-1993*. 1997

samym jest uznawana za kanon kształtowania relacji i wzajemnych zobowiązań międzypaństwowych. Trzeba jednak stwierdzić, że osiągnięcie stanu *idealnej suwerenności* w stosunkach międzynarodowych jest niemożliwe do osiągnięcia gdyż poszczególne państwa mogą mieć inny system kultury sprawowania władzy, inny system wartości oraz inne interesy na arenie międzynarodowej które są podyktowane potrzebą gwarancji ich narodowego bezpieczeństwa w różnych jego wymiarach i aspektach problemowych. Współzależności państw na arenie międzynarodowej, zwłaszcza państw członkowskich organizacji międzynarodowych, automatycznie nie pozbawia ich swojej suwerenności. Gdy jednak spojrzymy z jakimi problemami i zagrożeniami np. gospodarczymi, militarnymi, terrorystycznymi czy społecznymi na płaszczyźnie tej kooperacyjnej współpracy państwa muszą się zmierzyć i podjąć decyzje, najczęściej na zasadzie konsensusu, wyraźnie widać że suwerenność państwa nie może mieć charakteru absolutnej niezależności.

Prawo międzynarodowe jasno wyznacza granice suwerenności przyjmując jako najważniejszą jej wartość prawo narodów do samostanowienia oraz definiując suwerenną równość wszystkich państw, podmiotów prawa międzynarodowego, jako:

- Równość wszystkich państw wobec ustanowionego prawa międzynarodowego,
- Obowiązek respektowania suwerenności innych państw,
- Niczym nie skrepowaną samodzielność w wyborze systemu społeczno-politycznego oraz organów władzy publicznej działających na podstawie i w granicach prawa,
- Nienaruszalność integralności terytorialnej i niezależności politycznej,
- Prawo do wykonywania zobowiązań wynikających z Karty Atlantycznej oraz Karty Narodów Zjednoczonych,
- Obowiązek wypełniania przyjętych na siebie praw i zobowiązań z podpisanych umów międzynarodowych oraz z członkostwa w organizacjach międzynarodowych.⁶

Patrząc przez pryzmat tych idei i koncepcji suwerenności państw np. na procesy integracji europejskich z jednej strony widać dynamicznie zmieniające się uwarunkowania wzajemnych zobowiązań, oczekiwań i relacji międzynarodowych, a z drugiej dostrzega się budowę uniwersalnego, wpisanego w porządek konstytucyjny państw członkowskich modelu ponadnarodowej suwerenności. Modelu wpisanego w normy prawa międzynarodowego, opartego na zasadzie wolnej woli i równouprawnionej, partnerskiej koegzystencji, wszystkich aktorów sceny międzynarodowej którego naczelną zasadą jest nie ograniczanie uniwersalnego sensu suwerenności narodowej. Trzeba jednak podkreślić, że Wspólnoty Europejskie są organizacjami ponadnarodowymi które z mocy prawa międzynarodowego przejęły na siebie część kompetencji suwerennych państw narodowych których zakres został ustalony w traktatach stowarzyszeniowych min. w Traktatach rzymskich (1957-1958) czy w Traktacie z Maastricht (07.02.1992), a później i w Traktacie lizbońskim (2009). Należy jednak zaznaczyć, że państwa przystępując do organizacji międzynarodowej mogą podejmować działania według

⁶ K. Kocot, K. Wolfke, *Deklaracja zasad prawa międzynarodowego dotycząca przyjaznych stosunków i współdziałania państw zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych: Zbiór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*. Wrocław – Warszawa 1978, s. 532

własnego uznania co potwierdził powołany przez Ligę Narodów Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej – pierwszy sąd międzynarodowy o zasięgu powszechnym – orzekając,⁷ że granicą tej dowolności jest nie naruszanie suwerenności innych państw członkowskich tych organizacji oraz wzajemnych stosunków opartych na przestrzeganiu norm prawa międzynarodowego.

Te zasady dobrowolnej, równouprawnionej, partnerskiej współpracy poszczególnych państw na arenie międzynarodowej przy zachowaniu zasad uniwersalnego modelu suwerenności narodowej ma usytuowanie w porządku prawnym poszczególnych państw i tak np. Art. 90 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że „Rzeczpospolita Polska może na podstawie umowy międzynarodowej przekazać organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach a ust. 2. tego artykułu mówi, że – ustawa wyrażająca zgodę na ratyfikację umowy międzynarodowej, o której mowa w ust.1, jest uchwalana przez Sejm większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów oraz przez Senat większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.⁸ To właśnie na bazie tych rozwiązań prawnych ujętych w Konstytucji RP staliśmy się członkiem Paktu Północnoatlantyckiego (12.03. 1999 r.) oraz Unii Europejskiej (01.05.2014 r.) czyli tych organizacji które obecnie są najsilniejszym gwarantem naszego bezpieczeństwa w szerokim jego wymiarze. W tym miejscu należy też podkreślić, że o przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej zdecydowali nie tylko politycy (Sejm i Senat) ale i suweren – czyli całe społeczeństwo – które w drodze ogólnonarodowego referendum (7-8.06.2003 r.) do którego poszło 58,85 % uprawnionych do głosowania spośród których 77,45 % wyraziło zgodę na przystąpienie Rzeczypospolitej Polsce do Unii Europejskiej.

Cechą charakterystyczną funkcjonowania społeczności międzynarodowej jest zasada suwerennej równości wszystkich podmiotów, państw, które mają równe prawa i obowiązki, niezależnie od ich pozycji, siły oraz roli jaką odgrywają na arenie międzynarodowej. Zasada ta przejawia się między innymi w obowiązujących w organizacjach międzynarodowych procedurach głosowania w których państwa członkowskie mają zazwyczaj jeden głos ale nie zawsze te głosy mają taką samą wagę. Przykładem może być np. Organizacja Narodów Zjednoczonych gdzie formalnie na sesjach plenarnych głos np. Stanów Zjednoczonych czy Chińskiej Republiki Ludowej ma taką samą wagę jak i głos małych państwa np. Bahrajnu czy Bhutanu, a głosy małych państw Oceanii są tyle samo warte co głos naszego kraju. Gdy spojrzymy natomiast na procedurę podejmowania decyzji przez Radę Bezpieczeństwa ONZ – organu odpowiedzialnego za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa na świecie to sytuacja wygląda już zgoła inaczej. Otóż Rada składa się z 5 członków stałych (Federacja Rosyjska, Stany Zjednoczone, Chińska Republika Ludowa, Francja oraz Wielka Brytania) oraz 10 członków zmiennych – państw którzy są wybierane do Rady na 2 letnią kadencję. Rada podejmuje decyzje większością głosów czyli 9 spośród 15 członków ale zwyczajowo została przyjęta zasada, że do podjęcia decyzji wymagana jest jednomyślność czyli zgoda wszystkich państw – stałych członków Rady. Gdy spojrzymy na grupę państw które są stałymi członkami Rady to wyraźnie widać, że często na arenie międzynarodowej

⁷ J. Kukulka, *Teoria stosunków międzynarodowych*. Warszawa 2000

⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku

mają one odmienne a nawet i sprzeczne interesy, a kierując się zasadą partykularnej suwerenności w podejmowaniu decyzji mogą blokować lub opóźniać procesy decyzyjne Rady w tak ważnym obszarze jakim jest międzynarodowe bezpieczeństwo. Ten sposób głosowania i podejmowania decyzji jest powszechnie krytykowany, a jako jego słabość podawany jest zwłaszcza przykład ludobójstwa w Rwandzie (1994 r.) które powszechnie uważane jest za jedną z największych porażek ONZ w historii istnienia tej organizacji.

Rada Bezpieczeństwa znając trudną sytuację wewnętrzną w Rwandzie za zgodą rządu w Kigali (stolica Rwandy) skierowała do Rwandy w 1993 r. misję UNAMIR (United Nations Assistance Mission for Rwanda) która miała pomóc we wprowadzeniu porozumień kończących wojnę domową w Rwandzie. Gdy wybuchł wywołany przez Hutu konflikt w ciągu ok 100 dni (kwiecień-lipiec 1994 r. jego ofiarą padło ponad 1mln osób pochodzących z plemienia Tutsi. Pomimo tak wielkiej skali ludobójstwa Rada Bezpieczeństwa ONZ, a zwłaszcza państwa będące stałymi jej członkami – głównie Francja i Wielka Brytania – nie mogły wypracować jednolitego stanowiska co do sposobu zażegnania tego konfliktu i nie zezwoliły na podjęcie przez stacjonującą w Rwandzie misję UNAMIR żadnych działań bądź operacji interwencyjnych. Ludobójstwo w Rwandzie oraz daleko idącą opieszałość i pasywność w podejmowaniu decyzji przez Radę Bezpieczeństwa ONZ jest często podawany jako negatywny przykład pojmowania suwerenności przez państwa członkowskie ONZ. Organizacji która została powołana do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w wymiarze globalnym, rozwoju współpracy między narodami oraz nadzorowania przestrzegania praw człowieka. Państwa, zgłaszające swój akces do członkostwa w organizacji o tak sformułowanych celach i zadaniach, mimo rozlicznych różnic i sprzeczności interesów wzięły na siebie określone zobowiązania wspólnego dbania o dobro nadrzędne jakim jest pokój i międzynarodowe bezpieczeństwo z których przez źle pojmowaną suwerenność i dbanie wyłącznie o własne partykularne interesy nie potrafiły się skutecznie wywiązać i zapobiec tak wielkiej skali ludzkiej tragedii.

Zasada suwerenności, równości wszystkich państw wobec prawa niezależnie od siły i potęgi państwa w stosunkach międzynarodowych ma również swoje odbicie w procesach podejmowania decyzji w Radzie Północnoatlantyckiej która jest najważniejszym organem decyzyjnym NATO oraz w Unii Europejskiej, zwłaszcza w obszarze Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZ i B) oraz Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO).

Członkostwo Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim było aspiracją i dążeniem wszystkich partii politycznych i naszych rządów po 1989 r. gdyż w członkostwie w tej organizacji stawiającej sobie za cel zbiorową obronę swoich członków, dostrzegano główną możliwość gwarancji narodowego bezpieczeństwa w nowej sytuacji geopolitycznej. Decyzja ta była w pełni suwerenna, a ponad 18 letnie członkostwo w Sojuszu dowiodło, że Polska nie tylko spełniła wszystkie wymogi i standardy członkostwa ale stała się jednym z liczących się partnerów aktywnie uczestniczącym pod auspicjami NATO w misjach i operacjach gwarancji bezpieczeństwa w regionalnym i globalnym wymiarze, a Sojusz stał się jednym z najważniejszych komponentów naszego narodowego bezpieczeństwa.

Najwyższym, traktatowym, organem decyzyjnym sojuszu jest Rada Północnoatlantycka na której spoczywa główna odpowiedzialność za aktywność Sojuszu w obszarze gwarancji pokoju i bezpieczeństwa. Członkami Rady są

przedstawiciele wszystkich państw członkowskich (obecnie 28 państw) i na jej forum podejmowane są na zasadzie konsensusu – jednomyślności – najważniejsze, strategiczne, dla Sojuszu decyzje które wszystkie państwa członkowskie, pomimo że mogą być one nie w pełni zgodne z ich suwerennym, żywotnymi interesami, są zobowiązane do ich bezwzględnego przestrzegania. W procesie podejmowania decyzji przez Radę dostrzegamy zatem problem ograniczonej suwerenności gdyż trudno przypuszczać, że wszystkie państwa członkowskie mają takie same poglądy i propozycje rozwiązań stawianych na posiedzeniu Rady problemów. Poszczególne państwa członkowskie na forum Rady przedstawiają swoje suwerenne poglądy i propozycje dotyczące rozpatrywanych problemów ale muszą się liczyć z tym, że inne państwa uczestniczące w posiedzeniu mogą mieć inne propozycje i tym samym w niektórych sprawach trzeba iść na kompromis który jest przejawem ograniczonej suwerenności. Ta zasada dotyczy głównie suwerenności zewnętrznej w ramach której suwerenne państwa dobrowolnie rezygnują z części swojej suwerenności w procesie podejmowania decyzji na rzecz interesów Sojuszu wspólnoty wszystkich państw członkowskich. Pomimo, że wszystkie państwa uczestniczące w procesie decyzyjnym na forum każdej organizacji międzynarodowej mają statut podmiotów o suwerennej równości to zawsze istnieje pewien poziom jej ograniczenia który po pierwsze jest uzależniony od ich sprawności w artykułowaniu swoich interesów na forum międzynarodowym, a po drugie jest uzależnione od siły i zakresu dominacji jednego z uczestników procesu decyzyjnego nad pozostałymi partnerami. Tą tezę potwierdza szczególna pozycja jaką zajmują Stany Zjednoczone w środowisku międzynarodowym, a zwłaszcza w strukturach NATO która często jest określana mianem nadsuwerennego mocarstwa, a prowadzona polityka zagraniczna mianem militaryzacji dyplomacji.

Należy jednak podkreślić, że zasada ograniczonej suwerenności dotyczy głównie decyzji o charakterze strategicznym, np. podjęcia decyzji o skierowaniu w dany rejon misji lub operacji pokojowej, powołania Sił Odpowiedzi NATO, utworzenia Szpicy czy decyzji dotyczących kolektywnej obrony. Natomiast sama decyzja o udziale każdego z państw członkowskich w danej misji jest suwerenną decyzją każdego z państw. Ta suwerenność dotyczy zarówno samego udziału w misji jak i składu osobowego (militarnego bądź cywilnego) sił które zostaną z danego państwa skierowane do udziału w misji, wspólnego przedsięwzięcia realizowanego w ramach kolektywnej obrony. Zgodnie z tą zasadą rząd polski – zgodnie z obowiązującymi w naszym systemie prawnym procedurami – podjął suwerenną decyzję o udziale pod auspicjami NATO min. w:

- operacji pokojowej ISAF (International Security Assistance Force – Międzynarodowe Siły Wsparcia Bezpieczeństwa w Afganistanie (2004-2014),
- operacji ACTIVE ENDEAVOUR na Morzu Śródziemnym (2005-2011) której celem była ochrona, po zamachu w dniu 11.09.2001 r., statków cywilnych w rejonie Cieśniny Gibraltarskiej przed zamachami terrorystycznymi,
- operacjach reagowania kryzysowego IFOR (Implementation Force) i SFOR (Stabilisation Force) w Bośni i Hercegowinie,
- misji szkoleniowej NTMI (NATO Training Mission) w Iraku (2005-2011)

których skład osobowy został dostosowany zarówno do potrzeb i zadań konkretnych operacji i misji jak i do możliwości operacyjnych naszych sił zbrojnych.

Patrząc na całe spektrum wyzwań i zagrożeń które pojawiają się w przestrzeni międzynarodowego bezpieczeństwa zarówno o charakterze gospodarczym, politycznym czy militarnym i działaniach podejmowanych celem przeciwdziałania tym zagrożeniom coraz trudniej jest mówić o pełnej suwerenności państw w stosunkach międzynarodowych. Wynika to zarówno z rosnących wzajemnych powiązań między państwami, powstawania wielu instytucji ponadnarodowych odpowiedzialnych za różne obszary współpracy i bezpieczeństwa oraz zwykłej troski o wspólne dobro, o zapewnienie ładu i bezpieczeństwa międzynarodowego jako gwaranta pokoju i stabilnego rozwoju państw i społeczeństw. Jak ważny jest to problem najlepszym przykładem mogą być tworzone, niezależnie od organizacji międzynarodowych, na podstawie suwerennych decyzji poszczególnych państw koalicje których celem jest wspólne rozwiązanie określonych sytuacji kryzysowych głównie w obszarze międzynarodowego bezpieczeństwa. I tak np. w I Wojnie w Zatoce Perskiej (1990 r.) uczestniczyła koalicja złożona z 35 państw o różnych systemach politycznych oraz ponad 1 mln. żołnierzy, a w operacjach zbrojnych w Afganistanie w różnych fazach konfliktu łącznie uczestniczyło prawie 50 państw. Oznacza to, że państwa te pomimo różnych systemów sprawowania władzy oraz często o odmiennych interesach politycznych są do tego stopnia ze sobą powiązane, że żadne z nich nie może powiedzieć iż jest całkowicie niezależne od pozostałych. W trosce o własne, suwerenne, interesy potrafią zdefiniować wspólnego przeciwnika który zagraża ich żywotnym interesom i przełamując pewne uprzedzenia podjąć decyzję o kooperatywnej współpracy na rzecz wspólnego dobra którym jest bezpieczeństwo.

Problem suwerenności i to zarówno w zewnętrznym jak i wewnętrznym wymiarze jest także istotną, systemową platformą funkcjonowania państw członkowskich Unii Europejskiej (UE) . Wszystkie państwa członkowskie musiały przystosować swoje instytucje, prawo czy system sprawowania władzy do wzorców ustrojowych wypracowanych i obowiązujących w założycielskich państwach wspólnot europejskich. Tak więc już na etapie aplikacji do członkostwa w UE można odnieść wrażenie, że integracja odbywa się kosztem ograniczonej suwerenności. Suwerenna decyzja każdego państwa o członkostwie w UE obliguje bowiem do zgody na podporządkowanie się w wielu sprawach, zwłaszcza gospodarczych, prawnych, politycznych czy bezpieczeństwa decyzjom i procedurom obowiązującym w unijnych instytucjach. Państwo członkowskie automatycznie staje się ogniwem złożonego systemu relacji i powiązań które z jednej strony mogą budzić obawę o poczucie ograniczonej suwerenności, a z drugiej strony dają państwu olbrzymią szansę na przyspieszenie rozwoju gospodarczego i tym samym wzmocnienia pozycji na arenie międzynarodowej co przekłada się także na wzmocnienie narodowego bezpieczeństwa.

Ten paradygmat funkcjonalny stał się właśnie główną przesłanką decyzji o akcesie naszego państwa zarówno do NATO jak i UE co zostało min. ujęte w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego, że interesem suwerenności zewnętrznej Polski jest poprzez aktywne członkostwo w euroatlantyckich i europejskich strukturach współpracy zapewnienie trwałego i zrównoważonego rozwoju potencjału społecznego i gospodarczego państwa i tym samym wzmocnienie potencjału

bezpieczeństwa narodowego i budowa silnej pozycji kraju w obu tych organizacjach i w szeroko rozumianym środowisku międzynarodowym.⁹

Platformą programową oraz instytucjonalną UE w zakresie kreowania i realizacji polityki bezpieczeństwa państw członkowskich w jej wewnętrznym i zewnętrznym wymiarze jest Europejska Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa oraz Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony.

Traktat z Maastricht powołujący od życia UE, umiejscowił EPZ i B w tzw. II filarze Unii Europejskiej oraz zdefiniował jej zasadniczy zakres kompetencji i odpowiedzialności jako „wszelkie sprawy dotyczące bezpieczeństwa Unii, w tym stopniowe określanie wspólnej polityki obronnej która mogłaby doprowadzić, o ile Rada Europejska tak zdecyduje, do wspólnej obrony”.¹⁰ Traktat stanowił również, że organami wykonawczymi EPZ i B będą Rada Europejska, Rada UE, Wysoki Przedstawiciel UE ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, Komisje Europejskie oraz Parlament. Dynamicznie zmieniająca się sytuacja na arenie międzynarodowej w tym zwłaszcza w obszarze militarnych i niemilitarnych zagrożeń wymusiła konieczność ewolucji EPZ i B w kierunku zbudowania zdolności operacyjnych celem przejęcia na siebie w przyszłości również i zadań obronnych. Traktat Amsterdamski (1997 r) do zadań EPZ i B włączył także odpowiedzialność za prowadzone dotychczas przez Unię Zachodnioeuropejską (UZ) tzw. misje petersberskie – operacje humanitarne, misje pokojowe oraz zadania bojowe i reagowania w sytuacjach kryzysowych – których realizacja wymagała posiadania przez UE określonych militarnych i cywilnych zdolności operacyjnych. Kolejnym etapem ewolucji europejskiego systemu bezpieczeństwa była decyzja o rozwiązaniu UZ oraz ustanowienie przez Radą Europejską Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (WPB i O) jako integralnej części WPZ i B oraz operacyjnego, wojskowego i cywilnego, instrumentu realizacji wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony Unii.

Elementem zewnętrznym polityki obronnej są podejmowane, poza obszarem UE, misje petersberskie których pakiet został istotnie rozbudowany min. o misje zapobiegania konfliktom, działań rozbrojeniowych, operacje stabilizacyjne a wszystkim misjom przypisano także obowiązek podejmowania działań przyczyniających się do zwalczania terroryzmu.

Z uwagi na najwyższą rangę jaką nadano w UE sprawom bezpieczeństwa organem decyzyjnym w obszarze EPZ i B jest Rada Europejska której członkami są szefowie państw lub rządów oraz Wysoki Przedstawiciel Unii ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Proces podejmowania decyzji na posiedzeniach Rady opiera się tak jak i w Radzie Sojuszu Północnoatlantyckiego na zasadzie konsensusu, czyli pełnej, jednomyślności – zgody – co do podejmowanej na posiedzeniu Rady decyzji którą wszystkie państwa członkowskie są zobowiązane przyjąć do realizacji. Warto podkreślić, że decyzje w innych obszarach problemowych UE zazwyczaj podejmuje się na zasadzie większości kwalifikowanej, o ile zapisy Traktatów nie stanowią inaczej. Występuje tu zatem podobnie jak i w strukturach NATO problem ograniczonej suwerenności państw członkowskich w tym procesie decyzyjnym. W celu uniknięcia na posiedzeniach Rady Europejskiej problemów spornych i przedłużających się negocjacji i dyskusji wynikających z często odmiennych interesów, opinii i poglądów suwerennych państw

⁹ Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa 2014

¹⁰ Traktat o Unii Europejskiej art. 2

rekomenduje się prowadzenie wcześniejszych rozmów i konsultacji celem osiągnięcia kompromisu w sprawach spornych i wypracowanie wspólnego stanowiska.

Na posiedzeniach Rady min. zapadają decyzję o podjęciu misji oraz określa się jej cel, zakres odpowiedzialności oraz siły i środki które są rekomendowane do jej realizacji. Akces do przystąpienia do realizacji danej misji jest już w pełni suwerenną decyzją każdego z państw członkowskich które przejmuje na siebie zarówno obowiązek wydzielenia do jej realizacji narodowego komponentu operacyjnego jak i bierze na siebie odpowiedzialność za jego wyposażenie (uzbrojenie) oraz pełne wsparcie logistyczne uczestników misji.

XXX

Reasumując wyraźnie widać, że nastąpiła istotna relatywizacja suwerenności jako uniwersalnej wartości państwa i to zarówno w zewnętrznym jak i wewnętrznym wymiarze. Suwerenność jako kanon prawa międzynarodowego przestaje być pojęciem absolutnym i nienaruszalnym zwłaszcza w dobie globalizacji oraz kooperacyjnej instytucjonalizacji stosunków międzynarodowych. Stosunków które są budowane nie tylko na braniu pod uwagę interesów własnych ale również i interesów państw partnerskich. Środowisko międzynarodowe ulega dynamicznym przewartościowaniom ale gdy popatrzymy na aktorów tej sceny i zachodzące na niej procesy to wyraźnie widać że niezbywalnym, suwerennym, interesem każdego państwa jest stałe artykułowanie interesów narodowych oraz przyjętych strategii rozwojowych, a od jego siły i potęgi na arenie międzynarodowej zależy skuteczność realizacji własnych celów, koncepcji i wizji strategicznych.

W obecnej sytuacji geopolitycznej trudno jest mówić o pełnej suwerenności dotyczy to zwłaszcza suwerenności zewnętrznej państw na arenie międzynarodowej. Instytucjonalizacja międzynarodowego bezpieczeństwa i zasady podejmowania decyzji w ONZ, NATO czy Unii Europejskiej są najlepszym tego przykładem. Przynależność do tych organizacji jest dla państw członkowskich doskonałą platformą to artykułowania swoich interesów i oczekiwań, formułą polityczną budowania silnej pozycji na arenie międzynarodowej oraz gwarancją ich narodowego bezpieczeństwa. Instytucje te funkcjonują na zasadzie suwerennej, kooperatywnej współpracy wszystkich państw członkowskich ale są obszary działania – zwłaszcza w dziedzinie bezpieczeństwa – w których wąski, często partykularny interes narodowy, w wyniku konsolidacyjnego dialogu wszystkich uczestników procesu decyzyjnego musi ustąpić i dla dobra ogólnego, na zasadzie solidarnej odpowiedzialności zostać przyjęty jako wspólny do realizacji przez wszystkie państwa członkowskie.

Streszczenie

W artykule dokonano wykładni prawnej zasady suwerenności oraz ograniczonej suwerenności. Wykazano że zasada suwerenności i równości państw w stosunkach międzynarodowych została wpisana do katalogu podstawowych założeń prawa międzynarodowego i tym samym jest uznawana za kanon kształtowania relacji i wzajemnych zobowiązań w stosunkach międzynarodowych. Zaprezentowano jak zasady te funkcjonują w przypadku relacji bilateralnych pomiędzy podmiotami prawa międzynarodowego oraz jak funkcjonują na etapie

aplikacji, akcesu a następnie aktywnego uczestnictwa w organizacjach odpowiedzialnych za kształtowanie bezpieczeństwa w narodowym i międzynarodowym wymiarze.

Słowa kluczowe: suwerenność, ograniczona suwerenność, stosunki międzynarodowe, bezpieczeństwo

Summary

In the article were presented legal interpretation of the principles of sovereignty and limited sovereignty. It has been shown that the principle of sovereignty and equality of states in international relations has entered into a catalog of basic principle of international law and the same is considered canon of forming relationships and mutual obligations in international relations. Presented as these rules exist in the case of bilateral relations between subjects of international law and how they operate at the application stage, contracting in active participation organizations responsible for shaping security in the national and international security.

Key words: sovereignty, limited sovereignty, international relations, security

Bibliografia

1. Barcz J., *Suwerenność w procesach integracyjnych*. Warszawa 1999
2. Hobbes T., *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*. Warszawa 2005
3. Jaczyński S., Wielomski A., *Suwerenność państwa w dobie integracji i globalizacji*. Siedlce 2007
4. Kocot K., Wolfke K., *Deklaracja zasad prawa międzynarodowego dotycząca przyjaznych stosunków i współdziałania państw zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych: Zbiór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*. Wrocław, Warszawa 1978
5. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku
6. Kukułka J., *Teoria stosunków międzynarodowych*. Warszawa 2000
7. Kwiecień R., *Suwerenność państwa: rekonstrukcja i znaczenie idei w prawie międzynarodowym*. Kraków 2004
8. Leszczyński Z., Sadowski S., *Suwerenność państwa we współczesnych stosunkach międzynarodowych*. Warszawa 2005
9. Skubiszewski K., *Polityka zagraniczna i odzyskanie niepodległości: przemówienia, oświadczenia, wywiady 1989-1993*. 1997
10. Sowiński S., Węgrzecki J., *Suwerenność państwa i jej granice*. Warszawa 2010
11. Strategia bezpieczeństwa narodowego RP. Warszawa 2014
12. Teoria umowy społecznej. Internetowa Encyklopedia Filozofii
13. Traktat o Unii Europejskiej, art. 2
14. Wołupik W.J., *Niepodległość i suwerenność. Dystynkcje pojęciowe*. Warszawa 1998

Józef BUCZYŃSKI

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu

DOKTRYNALNE ZASADY POLITYKI ZAGRANICZNEJ CHRL PLATFORMĄ KSZTAŁTOWANIA NARODOWEGO BEZPIECZEŃSTWA

Polityka zagraniczna ChRL na przestrzeni ponad 67 lat funkcjonowania państwa przechodziła różne przewartościowania na które zasadniczy wpływ mieli nie tylko liderzy polityczni oraz ich prestiż w społeczeństwie i na arenie międzynarodowej lecz także siła ekonomiczna i militarna państwa w regionalnym i globalnym wymiarze.

Pierwszy lider państwa Mao Zedong który w latach 1949-1976 trzymał w swych rękach absolutną władzę w początkowym okresie sprawowania rządów postawił na współpracę polityczną, gospodarczą i militarną z ZSRR oraz na dystansowanie się od współpracy z państwami kapitalistycznymi. Trudno jest jednoznacznie zdefiniować ten etap polityki zagranicznej ale analitycy stosunków międzynarodowych skłaniają się, że do najważniejszych jej wyznaczników można zaliczyć postawienie na:

- Samowystarczalność gospodarczą – odcięcie Chin od współpracy międzynarodowej, budowę komunistycznego systemu sprawowania władzy – przeforsowanie ideologii komunistycznej jako spoiwa jednoczącego chłopów, robotników, rodzinnych przedsiębiorców oraz żołnierzy w celu odbudowy kraju i stworzenia bazy wyjściowej do rozpoczęcia marszu w kierunku socjalizmu. Celom tym miała min. służyć walka klas, nacjonalizacja przemysłu, kolektywizacja rolnictwa, wielki skok, a później tragiczna w skutkach rewolucja kulturalna,
- Rywalizację z Republiką Chin (Tajwanem) o przejęcie roli jedyne go reprezentanta narodu i państwa chińskiego na arenie międzynarodowej. Ta rywalizacja zakończyła się sukcesem gdyż w 1971 r. ChRL eliminując Tajwan stała się stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ. Konsekwencją tej zmiany było wymuszenie przez Pekin na państwach które chcą utrzymania stosunków dyplomatycznych z Chinami zerwanie stosunków z Tajwanem co stworzyło jakościowo nową sytuację w stosunkach międzynarodowych,
- Przejęcie – po rozłamie stosunków z ZSRR na przełomie lat 50/60 – prymatu w światowym ruchu komunistycznym którą to koncepcję przedstawił na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ ówczesny premier Chin Deng Xiaoping jako tzw. „teorię trzech światów”. Koncepcja ta zakładała podział świata na trzy części – pierwszą część miały tworzyć Stany Zjednoczone oraz ZSRR – dwa rywalizujące ze sobą na arenie międzynarodowej supermocarstwa – drugą część tworzyły państwa rozwinięte (zarówno kapitalistyczne jak i socjalistyczne) oraz trzecią część do której zaliczył jak to określił państwa trzeciego świata (Azja, Afryka, Ameryka Łacińska oraz niektóre państwa socjalistyczne) w tym Chiny. Postawił również tezę, że to Pekin będzie orędownikiem interesów państw zaliczonych do trzeciego świata na arenie międzynarodowej.

Tak zdefiniowane i konsekwentnie realizowane założenie polityki zagranicznej i tym samym aktywności Chin na arenie międzynarodowej niestety nie przyniosły oczekiwanych sukcesów. Poprawiła się wprawdzie pozycja Chin w stosunkach międzynarodowych czego najlepszym przykładem było nawiązanie stosunków dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonymi ale polityka samowystarczalności gospodarczej zakończyła się kompletnym fiaskiem. Załamał się wzrost gospodarczy, wielki skok okazał się drogą do katastrofy. Rolnictwo i przemysł były w ruinie. Przyjęte założenie budowy ustroju socjalistycznego; nacjonalizacja przemysłu, kolektywizacja rolnictwa oraz próba zjednania inteligencji do wsparcia realizacji tej koncepcji funkcjonowania państwa nie przyniosły spodziewanych efektów. Zakładana inwestycja w gospodarkę, inwestycja w rozwój człowieka oraz inwestycja w środowisko naturalne w praktyce okazały się fikcją. Konsekwentnie i z dużą determinacją realizowana, nakreślona przez Mao Zedonga, polityka rozwoju gospodarczego państwa której efektem miało być wprowadzenie Chin do czołówki państw świata okazała się katastrofą. Rosła populacja ludności którą coraz trudniej było wyżywić. Panował głód i bezrobocie a przemysł i rolnictwo były w ruinie. Jedyną siłą była armia, liczna lecz źle wyposażona i uzbrojona, głęboko upolityczniona, źle umundurowana i słabo wyszkolona. Armia której przypisano rolę nie tylko obrony ojczyzny przed potencjalnym zagrożeniem zewnętrznym lecz również prowadzenia działalności gospodarczej (przemysłowej i rolniczej), aktywnego udziału w życiu politycznym oraz wzoru do naśladowania, nauczyciela i kręgosłupa ideologicznego narodu.

Analiza ewolucji polityki Państwa Środka w okresie sprawowania władzy przez Mao Zedonga skłania do sformułowania skrajnie rozbieżnych ocen. Z jednej strony można powiedzieć, że po pierwszym okresie izolacji na arenie międzynarodowej, po zastąpieniu Republiki Chin w gronie państw członkowskich ONZ oraz objęciu funkcji stałego członka Rady Bezpieczeństwa tej organizacji nastąpił niesamowity wzrost aktywności Chin na formach licznych organizacji międzynarodowych. Należy tu też zwrócić uwagę na nawiązanie stosunków dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonymi oraz przypisania sobie funkcji reprezentowania na arenie międzynarodowej państw trzeciego świata. Mając to na uwadze można postawić tezę, że w tym okresie ChRL w płynnie włączyła się do działania na forum międzynarodowego systemu instytucjonalnego ładu i bezpieczeństwa. W tym kontekście należy jednak zadać sobie pytanie co było motywem tej zwiększonej aktywności politycznej Pekinu na arenie międzynarodowej? czy ewolucja poglądów liderów państwa? czy zmiany na arenie międzynarodowej, zwłaszcza w otoczeniu Pekinu? Można też mówić o odwróceniu uwagi społeczności międzynarodowej od trudnej sytuacji wewnętrznej państwa. Sytuacji którą należy ocenić jako fiasko przyjętych koncepcji i z determinacją wdrażanych utopijnych rozwiązań które okazały się wręcz katastrofalne w skutkach dla społeczeństwa i tym samym i dla narodowego bezpieczeństwa.

Istotne przewartościowania w kreowaniu polityki zagranicznej i wewnętrznej ChRL zaszły dopiero po śmierci Mao Zedonga i objęciu przywództwa w Państwie Środka przez Deng Xiaopinga (1978-1989 r.). To jemu zawdzięczają Chiny wyrwanie się z izolacjonizmu gospodarczego i rozpoczęcie wielkich reform modernizacji kraju, a docelowo sformułowanie, aktualnych po dzień dzisiejszy doktrynalnych zasad polityki zagranicznej chińskiego państwa.

Przyjął on założenie, że jednym z kluczowych czynników budowy potęgi państwa w stosunkach międzynarodowych będzie strategia rozwoju gospodarczego gwarantująca zbudowanie wysokiej, nie kwestionowanej przez innych aktorów sceny politycznej, pozycji międzynarodowej którą sformułował jako tzw. „politykę czterech modernizacji” – modernizacji przemysłu, rolnictwa, nauki i techniki oraz chińskich sił zbrojnych. Nakreślił też priorytety realizacji zaproponowanych rozwiązań koncepcyjnych za które uznał otwartość Chin na szeroko rozumianą polityczną i gospodarczą współpracę międzynarodową, pobudzenie społeczeństwa do aktywności gospodarczej której mottem miała być formuła „bogaćcie się, bo jak się wzbogacie to pomożecie wzbogacić się innym”. Postawił na modernizację rolnictwa i przemysłu czyli tych sektorów gospodarki które uznał za kluczowe dla zmiany sytuacji wewnętrznej kraju oraz jego pozycji na arenie międzynarodowej. Armia która jest istotnym atrybutem siły i potęgi każdego państwa w stosunkach międzynarodowych i tym samym ważnym komponentem narodowego bezpieczeństwa znalazła się na końcu tej listy priorytetów. Uznano bowiem, że pomimo trwającej „zimnej wojny” brak jest bezpośrednich zagrożeń militarnych dla narodowego bezpieczeństwa, a już posiadany potencjał nuklearny stanowić może istotny atrybut odstraszenia przed potencjalną agresją. Istotną przesłanką przemawiającą za przyjęciem takiej hierarchii priorytetów był jednak nie brak zagrożeń militarnych lecz słaba kondycja ekonomiczna państwa która nie pozwalała na tym etapie do przystąpienia do gruntownej, kosztownej, modernizacji technicznej chińskich sił zbrojnych.

Zaproponowana przez Deng Xiaopinga i przyjęta do realizacji polityka reform i otwarcia okazała się wielkim sukcesem gdyż jej efekty nie kazały na siebie długo czekać. Pobudzona aktywność społeczna zaowocowała zwiększeniem się obrotów handlowych i tym samym wzrostem PKB, a wyrwanie się ze stagnacji polityczno-gospodarczej spowodowanej wcześniejszym izolacjonizmem państwa przełożyła się na jakościowo nowe relacje na arenie międzynarodowej. Wykładnią polityki zagranicznej China stała się idea poszanowania pokoju na świecie,¹ a za myśl przewodnią, kanon, chińskiej dyplomacji przyjęto słowa Deng Xiaopinga „pokój i rozwój stały się dla Chin podstawowym kierunkiem działania we współczesnym świecie”.²

Te założenia chińskiej polityki zagranicznej przyczyniły się do wykreowania innego wizerunku Pekinu na arenie międzynarodowej. Wizerunku państwa którego polityka zagraniczna jest ukierunkowana na budowanie potencjału i autorytetu odpowiedzialnego partnera na arenie międzynarodowej. Partnera który jest głównie zainteresowany tworzeniem sprzyjającego klimatu i warunków do własnego rozwoju, zwłaszcza gospodarczego. Uznano, że na tym etapie Chin nie są w stanie podjąć rękawicy i tym samym rywalizacji z takim supermocarstwem jakimi są Stany Zjednoczone. Podtrzymano jednak przyjętą wcześniej zasadę, że Chin będą reprezentantem interesów państw rozwijających się na arenie międzynarodowej (teoria trzech światów). Tą maksymę polityki zagranicznej traktowano jak istotną inwestycję w przyszłość, gdyż w dłuższej perspektywie to właśnie budowane na bazie tych państw sojusze i koalicje polityczno-gospodarcze pozwoliły na

¹ Y. Chengde, Development of China's Policy in the Past 60 Years, "China International Study", November/December, No 19, s. 4

² Z. Gencheng, China's Relations with Developing Countries in 30 Years, "China International Study". Winter 2008, s. 103

równoważenie wpływów Waszyngtonu na arenie międzynarodowej. Zasadę inwestycji w przyszłość można wręcz uznać za strategię budowania potęgi Państwa Środka w stosunkach międzynarodowych. Wynika ona wprost z tradycji filozofii konfucjańskiej funkcjonowania państwa i gdy z dzisiejszej perspektywy patrzymy na jej efekty to wyraźnie widać, że okazała się ona skuteczna zarówno w politycznym jak i gospodarczym wymiarze. Zapewniła on bowiem Chinom nie tylko możliwość do odgrywania znaczącej roli na arenie międzynarodowej ale także pozwoliła na podjęcie skutecznej rywalizacji o strefy wpływów ze Stanami Zjednoczonymi nie tylko w regionalnej ale i globalnej przestrzeni międzynarodowego bezpieczeństwa.

Powyższe założenia chińskiej polityki zagranicznej były, przez okres całego okresu sprawowania władzy przez Deng Xiaopinga wzbogacane rosnącym profesjonalizmem elit politycznych i gospodarczych oraz zdyscyplinowaniem społeczeństwa w realizacji stawianych celów i wyzwań do których zwłaszcza należy zaliczyć:

- Gwarancję bezpieczeństwa państwa i komunistycznego systemu sprawowania władzy,
- Dynamiczny rozwój rolnictwa i wszystkich sektorów gospodarki i tą drogę budowanie siły ekonomicznej – bogactwa – państwa,
- Budowanie prestiżu i pozycji państwa w stosunku do innych aktorów międzynarodowej sceny politycznej – zwłaszcza Stanów Zjednoczonych.

Tę stabilną i z dużymi sukcesami realizowaną politykę kształtowania zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa zachwiały tragiczne w skutkach wydarzenia krwawo stłumionej pokojowej demonstracji w dniu 4 czerwca 1989 r. na Placu Tian'anmen (Niebiańskiego Spokoju). Ich skutkiem była nie tylko utrata prestiżu wizerunkowego na arenie międzynarodowej lecz również wstrzymanie inwestycji zagranicznych i dopływu zewnętrznego kapitału, izolacja polityczna i gospodarcza – nałożenie embarga na dostawę broni i uzbrojenia oraz technologii podwójnego zastosowania. Gospodarka chińska wyhamowała, rozpoczął się czas stagnacji i zastoju, recesji i represji, czystek politycznych oraz wewnętrznego chaosu. Efektem tych wydarzeń było także pojawienie się istotnych zewnętrznych i wewnętrznych zagrożeń dla dotychczas stabilnie, dynamicznie, rozwijającego się państwa.

Reperkusją tych wydarzeń były także zmiany na najwyższych szczeblach władzy którą przejmują trzecia generacja przywódców. Deng Xiaoping w 1989 r. rezygnuje z jedynej oficjalnej funkcji jaką pełnił w strukturze państwa – Przewodniczącego Centralnej Komisji Wojskowej. Ta funkcja przechodzi w ręce Jiang Zemina, który następnie, w 1993 r., obejmuje także najwyższe stanowisko w państwie – Przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej.

Olbrzymi autorytet i prestiż jakim cieszył się w społeczeństwie i na arenie międzynarodowej Deng Xiaoping pozwoliła mu na zachowanie istotnych wpływów na sytuację polityczną i gospodarczą kraju. Udaje mu się reaktywować przyjętą wcześniej strategię polityki zagranicznej i tym samym wznowić budowanie pozycji siły i potęgi Chin w stosunkach międzynarodowych. Doprowadza to do wznowienia kontaktów politycznych i gospodarczych na arenie międzynarodowej oraz do normalizacji stosunków z ZSRR co ma istotne znaczenie dla stabilności regionalnego bezpieczeństwa. Następuje ponowne otwarcie Chin na szeroko rozumianą współpracę międzynarodową, a w swych dążeniach i aspiracjach Pekin ponownie postawił na pokojową wizję funkcjonowania w ramach struktur

międzynarodowych i aktywność w budowaniu własnego potencjału w relacji do rozwoju handlu międzynarodowego i gwarancji światowego pokoju. Istotnym elementem tej strategii politycznej było także przyjęcie założenia, że Chiny preferują zasadę zrównoważonego rozwoju wszystkich państw. Nie będą dążyć do budowania pozycji hegemonu zarówno w regionalnym jak i globalnym wymiarze, a swoją siłę i pozycję będą budować na zasadzie współpracy ze wszystkimi aktorami sceny międzynarodowej oraz aktywnością w instytucjach (organizacjach) bezpieczeństwa.

Jiang Zemin jako nowy przywódca Państwa Środka kontynuuje dotychczas wypracowaną i realizowaną przez Deng Xiaopinga strategię politycznego i gospodarczego rozwoju państwa. Strategii która w wewnętrznym wymiarze sprawdziła się jako gwarant stabilności politycznej i autorytarnej roli partii we wszystkich sferach funkcjonowania państwa. Natomiast w zewnętrznym wymiarze uczyniła Chiny liczącym się partnerem politycznym i gospodarczym na arenie międzynarodowej. Partnerem efektywnie włączającym się w różne formy politycznej i gospodarczej aktywności instytucjonalnej. Partnerem cieszącym się prestiżem w strukturach międzynarodowego bezpieczeństwa, sojusznikiem otwartym na różne formy współpracy w zapewnieniu międzynarodowego bezpieczeństwa.

Gdy w 1997 r. umiera Deng Xiaoping pozostawia po sobie ponownie rozpędzoną kapitałem i inwestycjami zagranicznymi gospodarkę i jasno zdefiniowane przesłanie, że naczelnym zadaniem wszystkich osób sprawujących władzę w państwie jest postęp ekonomiczny i tą drogą budowanie autorytetu, prestiżu i siły państwa na arenie międzynarodowej. Pokreślił, że cel ten może zostać osiągnięty tylko dzięki aktywnej polityce zagranicznej – dyplomacji – ukierunkowanej na realizację zdefiniowanych na początku objęcia steru władzy w państwie „polityki czterech modernizacji”. Polityce zagranicznej która będzie stawiała na pokojową współpracę międzynarodową ze wszystkimi krajami bez względu na ich wielkość, system polityczny i potencjał gospodarczy z zachowaniem zasad równości, partnerstwa i wzajemnych korzyści.³ Odwołał się też do myśli Konfucjusza mówiąc że tak rozumiana nie tylko polityka zagraniczna ale i wewnętrzna powinna się opierać na takich wartościach jak obowiązek, harmonia, konsensus, tradycja, wzajemne relacje i zaufanie które to wartości nie wykluczają sprawowanie rządów przez jedną partię i obdarzonego autorytetem narodu charyzmatycznego przywódcę.⁴ Zgodnie z filozofią Konfucjusza jasno została też zdefiniowana rola i predyspozycje lidera w kierowaniu państwem „państwo musi być kierowane przez mędrca. Tylko mędrzec potrafi rządzić”.⁵

Deng Xiaoping pozostawił też po sobie testament dla narodu⁶ określany też mianem „strategii 28 hieroglifów”, w którym nie tylko spisał przedstawione wcześniej tezy i wskazówki ale jednocześnie sprecyzował procedury polityki zagranicznej których przestrzeganie pozwoli Państwu Środka nie tylko na zbudowanie siły ekonomicznej i tym samym prestiżu na arenie międzynarodowej ale również zapewni ład wewnętrzny i będzie gwarancją harmonijnie rozwijającego się społeczeństwa. Te procedury min. zalecają:

³ E. Oskar (przeł. J. Koźbiał), *Chiny*. Warszawa 2006

⁴ Jean – Pierre Cabestan. *Polityka zagraniczna Chin. Między integracją a dążeniem do mocarstwowości*

⁵ A. Zwoliński, *Chiny, historia i teraźniejszość*. 2007, s. 247

⁶ R. Faligot, *Tajne służby chińskie od Mao do igrzysk olimpijskich*

- **Przede wszystkim obserwować i spokojnie analizować**

Chińscy przywódcy – liderzy partii – powinni być profesjonalistami wyposażonymi w wiedzę ośrodków analizujących dynamiczne zmiany zachodzące na globalnej scenie politycznej i gospodarczej. Wiedzę tą należy dostosować do chińskiej tradycji i filozofii zarządzania państwem i przekładać na długofalowe plany strategiczne budowy pozycji Chin na arenie międzynarodowej oraz na zapewnienie stabilnej sytuacji wewnętrznej w tym zwłaszcza harmonijnie rozwijającego się społeczeństwa.

- **Wzmacniać własne pozycje**

Zdobyte wpływy należy pielęgnować i wzmacniać. Sprawdził się przyjęty model realizowania polityki zagranicznej którego podstawę stanowiła teza mówiąca o pokojowej współpracy i kształtowaniu relacji zagranicznych w oparciu o zasadę równości wszystkich uczestników stosunków międzynarodowych oraz nie ingerowania w ich sprawy wewnętrzne. Ten model należy rozwijać i doskonalić oraz wzbogacać o wnioski płynące z prowadzonych analiz dynamicznie zmieniających się uwarunkowań politycznych i gospodarczych gdyż jest ona skuteczną drogą do wzmacniania pozycji Chin na arenie międzynarodowej. Wzmacniając pozycję gospodarczą należy dbać o rozwój sił zbrojnych, dostosowywać ich potencjał nie tylko do aktualnych ale i perspektywicznych wyzwań i zagrożeń podkreślając jednocześnie defensywny, pokojowy, charakter własnej polityki obronnej i troskę o pokój i bezpieczeństwo w wymiarze globalnym.

- **Pewnie przeprowadzać zmiany**

Nie obawiać się przeprowadzania reform i zmian nawet radykalnych i na ogromną skalę. Metody, wzorce i procedury działania trzeba czerpać od najlepszych. Głównym kryterium oceny czy dana metoda jest dobra czy zła jest odpowiedź na pytanie „czy ta droga jest skuteczna i tym samym czy sprzyja wzrostowi siły wytwórczych socjalistycznego społeczeństwa, wzmacnia siłę narodu socjalistycznego państwa i podwyższa standard życia narodu”.⁷ Stosując tę zasadę doprowadzono do otwarcia na terenie kraju specjalnych stref ekonomicznych które ze wszech miar okazały się udanym eksperymentem budowy silnej pozycji gospodarczej Chin w zewnętrznym i wewnętrznym wymiarze. Pewnie przeprowadzane zmiany przyspieszyły proces bogacenia się społeczeństwa, a bogacenie należy uznać za chwalebne gdyż prowadzi do zrównoważonego rozwoju społeczeństwa w myśl zasad – pozwólmy jednemu się wzbogacić aby potem pomogli oni wzbogacić się innym.⁸

- **Ukrywać prawdziwe możliwości ChRL**

W tej zasadzie polityki zagranicznej Chin tkwi pewna pozorna sprzeczność gdyż głównym celem polityki zagranicznej każdego państwa jest budowanie jego prestiżu, siły i wysokiej pozycji na arenie międzynarodowej. Ten cel oczywiście przyświeca też i chińskiej dyplomacji politycznej i gospodarczej która robi to profesjonalnie i skutecznie dążąc do zapewnieniu państwu na arenie międzynarodowej pozycji mocarstwa. Chiny z jednej strony skutecznie rywalizują ze Stanami Zjednoczonymi

⁷ K. Seitz, *Chiny, powrót olbrzyma*. Warszawa 2008, s. 264

⁸ Ibidem

o wysoką pozycję na arenie międzynarodowej, a z drugiej nie eksponują swoich możliwości i aspiracji do liderowania świata. Ta maksyma jest osadzona w filozofii konfucjańskiej która min. głosi zasadę że cnotą społeczeństwa, a tym samym i gwarantem stabilności państwa jest moralność i wiedza a nie eksponowanie siły i materialnego bogactwa. Bogaty staje się liderem, a od lidera oczekuje się dużo więcej i to we wszystkich sferach aktywności na arenie międzynarodowej. Dotyczy to np. finansowego wspierania różnych inicjatyw czy bezpośredniego angażowania się w kształtowanie bezpieczeństwa nie tylko w politycznym ale i militarnym wymiarze, a Chiny są wciąż krajem rozwijającym się i tym samym mają ograniczone środki do wspierania innych państw bądź organizacji. Przestrzeganie tej zasad przekłada się min. na brak transparentności budżetu państwa, zwłaszcza budżetu obronnego. Także oficjalnie podawane dane dotyczące wskaźników rozwoju poszczególnych sektorów gospodarki są celowo zaniżane.

Idea tej strategii prowadzenie polityki zagranicznej wypływa wprost z osadzonej w chińskiej filozofii maksymy – *taoguang yanghui* – „skrywania światła i pozostawania w ciemności”,⁹ która przekłada się wprost na zasadę ukrywania własnej siły i zamiarów tak by nie wywoływać niepokojów na arenie międzynarodowej. Takie podejście pozwala na skupienie głównego wysiłku państwa na niezakłóconym rozwoju własnej gospodarki i tym samym na budowie narodowego bezpieczeństwa we wszystkich jego wymiarach.

• **Wnieść własny wkład**

Chiny podtrzymują przyjętą wcześniej formułę liderowania krajom „ trzeciego świata – krajom rozwijającym się ” hojnie je wspierając różnymi formami pomocy zarówno politycznej oraz inwestycjami w gospodarkę. W tym obszarze stosowana jest zasada multipolarności gdyż pomoc ta jest kierowana do wszystkich państw jej potrzebujących i to bez względu na panujący w nich ustrój i system sprawowania władzy. Takie działania są powodem pojawiania się głosów oskarżających Chin o wspieranie autokracji na świecie, co jawnie przeczy podstawowej zasadzie chińskiej polityki zagranicznej – zasadzie nieingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw oraz prowadzenia polityki pokojowego rozwoju. Należy tutaj podkreślić duży wkład Chiny w budowę mechanizmów bezpieczeństwa zbiorowego. Podejmowanie wielu inicjatyw na forum różnych organizacji międzynarodowych w tym zwłaszcza dążenie do wzmocnienia roli ONZ w rozstrzyganiu problemów bezpieczeństwa międzynarodowego w wymiarze globalnym (min. systematycznie rosnący udział w misjach i operacjach pokojowych ONZ) oraz inspirowanie działań w ramach Szanghajskiej Organizacji Współpracy – jako platformy kształtowania regionalnego bezpieczeństwa.

Wnoszenie własnego wkładu w instytucjonalny system pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa we wszystkich jego obszarach ma wymiar strategiczny i jest zawsze prowadzony przez pryzmat dążenia do osiągnięcia własnych, narodowych, interesów. Wykorzystując swoją silną pozycję Chiny do perfekcji opanowały sztukę wyciągania korzyści z członkostwa w wielu międzynarodowych organizacjach (np. w ONZ jak stały członek Rady Bezpieczeństwa czy w Światowej Organizacji Handlu i Banku Światowym) co stawia

⁹ M.D. Swine, *China's Assertive Behavior Part One*, on “Core Interest”. China Lidership Monitor. 2010, no. 34

Pekin w uprzywilejowanej, silnej, pozycji w stosunku do innych partnerów w rywalizacji o współdecydowanie w rozstrzyganiu wielu spraw na arenie międzynarodowej.

- **Nie stawać się liderem, trzymać się w cieniu i nie sięgać po przywództwo**

Zgodnie z wcześniej już przedstawianą zasadą polityki zagranicznej sformułowanej przez Deng Xiaopinga Chiny zaprzeczają pojawiającym się posądzeniom że dążą do pozycji globalnego mocarstwa. Chiny nie chcą, poprzez posiadanie statusu lidera, być zobowiązane do udzielania pomocy gospodarczej bądź militarnej innym państwom gdyż chińska filozofia mówi, że takie zobowiązania wynikają bezpośrednio z poczucia mocarstwowości. Ponadto pozycja najsilniejszego państwa skłania pozostałych uczestników stosunków międzynarodowych do podejmowania prób osłabienia państwa liderującego światowym rankingom. Chińska wizja porządku międzynarodowego, po załamaniu się świata dwubiegunowego opiera się na wielobiegunowości w stosunkach międzynarodowych, na rozwiązywaniu sporów z użyciem środków pokojowych kładąc nacisk na dialog i współpracę której myślą przewodnią jest kompromis i konsensus.¹⁰ Istotnym elementem polityki zagranicznej Chin, równolegle z konfrontacją z silnymi aktorami na arenie międzynarodowej, jest prowadzenie kontaktów bilateralnych, głównie gospodarczych z państwami rozwijającym się co w dłuższej perspektywie skutkować będzie wiążącymi relacjami, a nawet i istotnym uzależnieniem gospodarczymi politycznym tych państw od Państwa Środka. Pekin głosi tezę, że tak sformułowanej strategii polityki zagranicznej nie można przypisać dążenia do stawania się liderem. Jest ona bowiem jedynie formułą zabezpieczenia, w dłuższej perspektywie czasowej, własnych interesów politycznych i gospodarczych w multilateralnej strukturze stosunków międzynarodowych w sytuacji permanentnej konfrontacji z interesami państw globalnej i regionalnej sceny politycznej.

Jednocześnie trzeba mieć świadomość, że istnieje istotna bariera która utrudnia Pekinowi liderowanie rankingowi światowych mocarstw i której przywódcy państwa nie zamierzają przekroczyć. Tą barierą jest oczywisty, ideologiczny, konflikt między państwami demokratycznymi szeroko rozumianego Zachodu a Państwem Środka który tkwi w całkiem innym systemie politycznym oraz innej filozofii funkcjonowania państwa i społeczeństwa.

- **Zachowywać się ostrożnie**

W relacjach z partnerami międzynarodowej sceny politycznej i gospodarczej, w tym zwłaszcza w procesie podejmowania decyzji o charakterze strategicznym Chiny zachowują daleko idącą powściągliwość i ostrożność. Unikają wypowiedania bezpośrednich opinii, ocen i sądów, a także dążą do unikania sporów i konfliktów które mogłyby się przełożyć na zagrożenia dla narodowego bezpieczeństwa we wszystkich jego wymiarach. Konsekwentnie budują swój wizerunek jako państwa dążącego do budowy stosunków międzynarodowych na bazie rozwiązań pokojowych których naczelną zasadą jest poszanowanie suwerenności oraz

¹⁰ ASEAN Regional Forum (ARF) July 27, 1997 – Opening Statement by H.E. Mr. Qian Qichen Vice Premier and Minister of Foreign Affairs PRC

integralności terytorialnej wszystkich partnerów sceny politycznej. Budują obraz aktora który na scenie politycznej zachowuje się ostrożnie i z rozwagą. Aktora w którego działaniach trudno jest się dopatrzeć form hegemonizmu natomiast widać przestrzeganie zasady partnerstwa i równości wszystkich podmiotów stosunków międzynarodowych oraz nie ingerowanie w ich sprawy wewnętrzne. Pekin ostrożnie i ze szczególną troską podchodzi do kształtowania swoich relacji z państwami rejonu Azji Południowo-Wschodniej. Widać, że pozytywny klimat tych stosunków nie jest budowany na rozwiązaniach siłowych lecz na odwoływaniu się do wspólnej filozofii, kultury, tradycji oraz doświadczeń historycznych. Te elementy są głównym spoiwem wzajemnego zrozumienia i tym samym gwarancją pokoju i stabilności która sprzyja rozwojowi wszystkich uczestników tego procesu regionalnego bezpieczeństwa.

Efektom tak prowadzonej polityki zagranicznej jest poczucie zarówno własnej roli, pozycji i siły na arenie międzynarodowej jak i zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa. To poczucie bezpieczeństwa zostało zbudowane nie tylko na silnej i dynamicznie rozwijającej się gospodarce ale także na potencjale Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej która od wielu już lat jest konsekwentnie modernizowana w oparciu o narodowy przemysł obronny oraz szeroko rozwiniętą międzynarodową współpracę technologiczną i operacyjną.

Zasady te zostały podniesione do rangi „teorii Deng Xiaoping” a o ich znaczeniu najlepiej świadczy fakt, że w preambule przyjętej w 1999 r. nowelizacji Konstytucji ChRL znalazł się zapis mówiący że „....*Chińska Republika Ludowa jest państwem socjalistycznym opartym na dyktaturze narodu pod przewodnictwem klasy panującej w postaci chłopów i robotników. Organizacyjnym przejawem tej demokratycznej dyktatury jest Komunistyczna Partia Chin czerpiąca z idei marksizmu – leninizmu oraz Mao i teorii Deng Xiaopinga*”¹¹ Tak więc to Konstytucja uznała teorię Deng Xiaopinga za uważany po dzień dzisiejszy swoisty dogmat – ideologiczny drogowskaz – dla partii i rządu prowadzenia polityki zagranicznej.¹²

Gdy analizujemy nie tylko okres sprawowania władzy w ChRL przez Jiang Zemina (1993-2003) ale i przez jego następców Hu Jintao (2003-2013) a obecnie Xi Jinpinga (2013-?) to wyraźnie widać, że stosują się oni do tych doktrynalnych zasad i wskazówek Deng Xiaopinga. Wypełniają je tylko aktualną treścią, wzbogacając i dostosowując metody do ewolucyjnie zmieniających się wyzwań oraz uwarunkowań politycznych, ekonomicznych i militarnych na arenie międzynarodowej.

Skuteczność tych zasad doktrynalnych potwierdza zbudowanie silnej pozycji Chin na arenie międzynarodowej której przejawem jest iż wielu partnerów politycznych i gospodarczych np. Stany Zjednoczone czy Unia Europejska, jest dziś w dużo większym stopniu zarówno pod względem politycznym jak i ekonomicznym zależna od Pekinu niż jeszcze dwadzieścia czy trzydzieści lat temu. Innym przejawem tej silnej pozycji Pekinu jest również coraz bardziej widoczny brak skłonności do kompromisu w wielu sprawach o ile nie są one zgodne z własnym, narodowym, interesem. Widać to także w artykułowanym braku akceptacji do krytyki po własnym adresie zwłaszcza jeśli chodzi o przestrzeganie praw człowieka czy

¹¹ Constitution of the People's Republic of China – <http://english.gov.pl>

¹² J. Rowiński, W. Jakóbiec, *System konstytucyjny ChRL*. Warszawa 2006

integralności terytorialnej kraju (Tybet, Tajwan, zamieszkała przez Ujgurów prowincja Xinjiang).

Szczególne miejsce w strategicznej wizji polityki zagranicznej ChRL zajmuje oczywiście problem pokoju i bezpieczeństwa narodowego w wymiarze militarnym. Temu strategicznemu celowi jest podporządkowana aktywność Chin na arenie międzynarodowej która jest prowadzona z przesłaniem zapewnienia pokoju w globalnym i regionalnym wymiarze jako niezbędnego warunku do budowania stabilnej platformy rozwoju gospodarczego państwa niezbędnej do prowadzenia procesu modernizacji chińskich sił zbrojnych

Z tych to powodów założenia chińskiej polityki bezpieczeństwa są logiczną implikacją prowadzonej przez państwo polityki zagranicznej.

Wyróżnić można pięć podstawowych zasad, jakie w aspekcie bezpieczeństwa charakteryzują zachowanie Chin w stosunku do międzynarodowego otoczenia:

- ochrona suwerenności oraz integralności terytorialnej Chin,
- utrzymywanie stanu bezpieczeństwa narodowego na wysokim poziomie,
- zapobieganie proklamowaniu przez Tajwan niepodległości,
- zabieganie o korzystny wizerunek Chin na arenie międzynarodowej jako państwa którego pozycja nie jest budowana na dążeniu do hegemonii nad innymi państwami tylko jest podporządkowana koncepcji kooperatywnej współpracy i pokojowego, partnerskiego, rozwoju wszystkich uczestników stosunków międzynarodowych,
- promocja rozwoju ekonomicznego jako platformy do budowy międzynarodowego bezpieczeństwa i harmonijnie rozwijającego się społeczeństwa.

W kontekście tak określonych i pragmatycznie realizowanych założeń polityki zagranicznej Chin należy postawić pytanie jak został zdefiniowany interes narodowy państwa jako swoisty drogowskaz – cel – wszystkich działań podejmowanych na arenie międzynarodowej? Sprecyzowanie tego celu można się doszukać nie tylko w Konstytucji ChRL lecz także i w wielu dokumentach normatywnych oraz odnaleźć w wystąpieniach ministrów spraw zagranicznych którzy definiują go jako „zapewnienie bezpieczeństwa narodowego, suwerenności i integralności terytorialnej oraz stabilnego rozwoju gospodarczego mającego zapewnić poprawę bytu społeczeństwa”.¹³ Realizację tego celu sprowadza się do ciągłej konfrontacji własnych oczekiwań i interesów narodowych z interesami innych państw co jest swoistym „key issues” polityki zagranicznej nie tylko Chin ale i każdego państwa.

Zapewnienie suwerenności państwa pojmowane jako prawo do niezawisłości, własnej koncepcji ustrojowej, równości oraz gwarancji bezpieczeństwa jest najważniejszym wyznacznikiem chińskiej polityki zagranicznej. Suwerenność zawierająca w sobie zasady poszanowania integralności terytorialnej, nieagresji i nieingerencji w sprawy wewnętrzne stała się normą w relacjach chińskich ze społecznością międzynarodową Zasada ta przekłada się min. na wciąż aktualny warunek podejmowania współpracy na arenie międzynarodowej tylko z tymi partnerami którzy uznają integralność terytorialną Tajwanu z Chinami kontynentalnymi oraz Pekinu jako jedyne reprezentanta narodu chińskiego na arenie międzynarodowej. Jak ważną dla Pekinu jest sprawa przynależności Tajwanu

¹³ Senior Chinese Official Calls on US to Respect China's Core National Interest, <http://englisch.people.com.cn>

do ChRL dobitnie świadczą wielokrotnie wypowiedziane przez liderów państwa słowa, że dla całkowitego i ostatecznego rozwiązania problemu Tajwanu społeczeństwo i armia nie zawahają się zapłacić każdej ceny, a w przypadku ogłoszenia przez Tajwan niepodległości są gotowi sięgnąć po środek ostateczny – użycie siły.

Pojęcie suwerenności oraz integralności terytorialnej zostało także wykorzystane do wynegocjowania, w formule jedno państwo dwa systemy, powrotu pod władzę centralną w Pekinie na zasadzie specjalnych stref ekonomicznych w 1997 r. Hongkongu i w 1999 r. Makao.

Zasadę suwerenności i nie ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw Chiny intensywnie bronią na arenie międzynarodowej poprzez aktywne działania głównie na forum Rady Bezpieczeństwa wspierając wielostronne rozmowy pokojowe i negocjacje jako zasadniczą płaszczyznę rozwiązywania sporów i konfliktów na arenie międzynarodowej i stosując zasadę „wpływać a nie ingerować” często odmawiają zgody na bezpośrednie, siłowe, interwencje.

O sile i potęgę państwa w stosunkach międzynarodowych i tym samym o gwarancji narodowego bezpieczeństwa decyduje posiadany potencjał polityczny, ekonomiczny i militarny. Niezaprzeczalnym jest fakt zbudowania wysokiej politycznej i ekonomicznej pozycji Chin na arenie międzynarodowej. Gdy zaś patrzymy na budowę potencjału militarnego to wyraźnie widać ewolucyjny charakter tego procesu.

W początkowym okresie modernizacji przez Deng Xiaopinga funkcjonowania państwa Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza, nie znalazła się na czele listy priorytetów. Musiała poczekać na rozpędzenie się chińskiej gospodarki i tym samym na poprawę kondycji finansowej państwa do poziomu umożliwiającego rozpoczęcia tego kosztownego procesu. Dziś, po wielu latach inwestycji w modernizację techniczną i operacyjną chińskie siły zbrojne którym w Konstytucji (art. 29) przypisuje się rolę umacniania bezpieczeństwa, odpierania agresji, obronę ojczyzny oraz strażnika pokojowych warunków rozwoju społeczeństwa, są zaliczane do jednej z najsilniejszych armii świata. Równolegle z modernizacją techniczną rozwijana jest chińska myśl strategiczna obejmująca swym zakresem problematykę wojny hybrydowej, w cyberprzestrzeni oraz w przestrzeni kosmicznej. Świat z rosnącym niepokojem patrzy na efekty tych zmian i wciąż jest nękany dylematem czy tak dynamicznie rosnący potencjał militarny Chin może stanowić zagrożenie dla międzynarodowego bezpieczeństwa.

Należy jednak podkreślić, że polityka zmian strukturalnych i systemowych w chińskich siłach zbrojnych w pełni korzysta z pragmatycznych zasad polityki zagranicznej nakreślonych przez Deng Xiaopinga.

Strategia prowadzonych zmian jest wynikiem obserwacji i analiz wyzwań i zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego w globalnym i regionalnym wymiarze. Wzmacnianie własnych zdolności obronnych jest podyktowane istotną obawą o zagrożenie dla narodowego bezpieczeństwa płynące ze współpracą Stanów Zjednoczonych z Tajwanem. Niepokoją także dążenia elit politycznych Japonii do odbudowania potęgi militarnej kraju – przekształcenie dotychczas posiadanych Sił Samoobrony w regularną armię – oraz podejmowane próby uzyskania przez Japonię statusu stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ. Obawy budzi też rosnąca obecność Stanów Zjednoczonych w Azji, sytuacja w Północnej Korei, dążenia separatystyczne oraz zagrożenia terrorystyczne i w cyberprzestrzeni.

Analiza przeprowadzanych zmian jasno wskazuje, że wpisane są one w perspektywiczną wizję zagrożeń oraz że są głęboko przemyślane, pewnie i konsekwentnie wdrażane. Duży wpływ na jakościową wizję przeprowadzanych zmian ma nie tylko analiza zagrożeń jakie pojawiają się w przestrzeni międzynarodowego bezpieczeństwa ale również otwartości chińskich sił zbrojnych na współpracę międzynarodową. Od wielu już lat w Uniwersytecie Obrony ChAL-W kształcą się oficerowie z wielu armii świata w tym i państw członkowskich NATO. Ponadto wielu chińskich oficerów podnosi swoje kwalifikacje w uczelniach wojskowych i doskonalą swoje umiejętności w ośrodkach szkolenia poza granicami kraju m.in. w uczelniach państw członkowskich NATO w tym i w Polsce. Ta aktywność na polu akademickiej współpracy wojskowej jest nie tylko doskonałą formułą budowy wzajemnego zaufania ale i doskonałą okazją do poznania odmiennych, osadzonych w innej kulturze, zasad doktrynalnych i procedur funkcjonowania sił zbrojnych w świetle dynamicznie zmieniających się zagrożeń. Wiedza ta jest też wykorzystywana przez chińskich analityków w procesie formułowania planów strategicznych rozwoju sił zbrojnych które są koherentne z najnowszymi tendencjami w sztuce wojennej oraz zmianami zachodzącymi w przestrzeni międzynarodowego bezpieczeństwa. Należy też podkreślić wielką konsekwencję, pewność i zdecydowanie w realizacji tych planów których efektem jest systematyczne wzmacnianie własnych pozycji zarówno w regionie jak i na arenie międzynarodowej.

Świat z wielką uwagą przygląda się modernizacji technicznej i rozwojowi chińskiej myśli strategicznej i widzi wyraźnie rosnący potencjał operacyjny i zdolności obronne chińskiej armii. Analizę i ocenę tego potencjału utrudnia nie eksponowanie, a można powiedzieć wręcz ukrywanie, swoich prawdziwych możliwości co jest zgodne z jedną z doktrynalnych zasad prowadzenia polityki zagranicznej sformułowanych przez Deng Xiaopinga. Jednym z widocznych przejawów braku otwartości może być np. budżet obronny chińskiej armii który w przeciwieństwie do budżetów obronnych państw demokratycznych nie jest transparentny. Podaje się oczywiście dynamikę wzrostu tego budżetu która w 2015 r. wynosiła ok 10 % w porównaniu do 2014 r. co dawało kwotę ok 170 mld. \$ przeznaczonych na wydatki obronne – co plasuje Chiny na drugim miejscu po Stanach Zjednoczonych które przeznaczają ponad 700 mld \$ na cele obronne. Kwota ta budzi respekt gdyż np. wszystkie europejskie państwa członkowskie NATO na cele obronne przeznaczają ok. 270 mld \$. Respekt ten jest ze wszech miar uzasadniony zwłaszcza że powszechnie wiadomym jest że duże wydatki na rzecz obronności są także lokowane w różnych sektorach gospodarki i nauki tak, że budżet ten jest zdecydowanie większy.

Należy przyznać, że od czasu objęcia stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ Chiny wnoszą istotny wkład polityczny i militarny w kształtowaniu międzynarodowego bezpieczeństwa wspierając różne formy rozwiązywania konfliktów w wymiarze globalnym i regionalnym. Mimo tradycyjnej niechęci do polityki interwencjonizmu Pekin zadeklarował swą solidarność z Waszyngtonem po ataku terrorystycznym w dniu 11 września 2011. Chiny czynią wszystko by nie być państwem postrzeganym jako potencjalne zagrożenie dla ładu międzynarodowego, a wręcz przeciwnie, przeciwstawiając się hegemonizmowi pod każdą jego postacią chcą być odbierane jak posłannicy ładu i pokoju. Nie uczestniczą militarnie po żadnej ze stron toczących się konfliktów zbrojnych, a swój mesjanizm niesienia pokoju

i bezpieczeństwa realizują w formie wsparcia politycznego min. politycznie angażując się w zwalczanie międzynarodowego terroryzmu oraz dynamicznie rosnącego udziału w misjach i operacjach pokojowych pod niebieską flagą ONZ.

Szczególną troskę Pekin przywiązuje do zapewnienie bezpieczeństwa w wymiarze regionalnym. Działania te wspiera aktywna polityka zagraniczna która skupia się na nawiązywaniu szerokiego zakresu współpracy gospodarczej i politycznej z państwami regionu (poprawa stosunków z Indiami) oraz na zawiązywaniu i umacnianiu sojuszy o znaczeniu strategicznym (USA i Unia Europejska). Jej efektem jest min. powołanie do życia w czerwcu 2001 r. Szanghajskiej Organizacji Współpracy (SOW) jako platformy nie tylko do „umocnienia wzajemnego zaufania, przyjaźni i dobrosąsiedzkich stosunków między państwami członkowskimi, zapewnienia efektywnej współpracy między nimi w obszarach: polityki, handlu i gospodarki, nauki i techniki, kultury, wykształcenia, energetyki, transportu, ekologii i innych; współdziałanie w celu podtrzymania i zachowania pokoju, bezpieczeństwa i stabilności w regionie oraz budowy nowego demokratycznego i racjonalnego politycznego i gospodarczego porządku”.¹⁴ W tym dokumencie zdefiniowano też największe zagrożenia dla regionalnego bezpieczeństwa za które uznano: terroryzm, separatyzm i ekstremizm (fundamentalizm) religijny oraz położono nacisk na kooperatywną – sojuszniczą – walkę z tymi zagrożeniami. Ta formuła sojuszniczej współpracy ma również i swój militarny wymiar gwarancji narodowego i regionalnego bezpieczeństwa. W wielu aspektach przypomina ona funkcjonowanie paktu NATO i jest często określane mianem anty – NATO lub dalekowschodnie NATO gdyż min. organizuje w formule „misje pokojowe” ćwiczenia (manewry) z udziałem jednostek wojskowych państw członkowskich których celem jest przygotowywanie się do zwalczania wcześniej zdefiniowanych zagrożeń oraz uczestnictwa w misjach ratowniczych czy w akcjach humanitarnych.

Nie bez znaczenia jest tutaj także swoista demonstracja siły państw tego regionu Azji w tym zwłaszcza pokazanie, że na zasadzie sojuszniczej współpracy państwa członkowskie (obecnie w różnej formule członkami tej organizacji jest 18 państw regionu na czele z Federacją Rosyjską i Chinami) są w stanie same zadbać o regionalne bezpieczeństwo – zwłaszcza bez udziału Stanów Zjednoczonych. Idea powołania do życia tej organizacji na różnych forach międzynarodowych przez chińskich polityków jest też prezentowana nie tylko jako formuła organizacji regionalnego bezpieczeństwa lecz również jak swoisty wkład państw członkowskich w kształtowanie bezpieczeństwa w wymiarze globalnym.

Chiny zgodnie z doktrynalnymi zasadami polityki zagranicznej nie są liderem tej organizacji gdyż zgodnie z przyjętą formułą jej funkcjonowania wszystkie państwa członkowskie na zasadzie konsensusu uczestniczą w procedurze zgłaszania inicjatyw i podejmowania decyzji. Zrozumiałym jest jednak, że z ich głosem, podobnie jak z głosem Rosji jako najsilniejszymi państwami członkowskimi SOW liczą się bardziej na forum tej organizacji.

Pomimo względnego poczucia bezpieczeństwa Chiny w wymiarze politycznym wciąż aktywnie uczestnicząc w formule pokoju i dialogu w kształtowaniu stosunków międzynarodowych konsekwentnie modernizują i rozbudowują swoje siły zbrojne. Wzbogacają je o sprzęt i uzbrojenie najnowszych generacji i jednocześnie

¹⁴ Deklaracja (Karta) o utworzeniu Szanghajskiej Organizacji Współpracy, www.mid.ru.s.1

ewolucyjnie dostosowują doktrynę bezpieczeństwa narodowego do aktualnych oraz perspektywicznych wyzwań i zagrożeń. ChAL-W szybko staje się jedną z najlepiej i najnowocześniej wyposażonych armii świata która nie tylko jest zdolna do obrony suwerenności i integralności terytorialnej państwa – głównie problem niepodległości Tajwanu – ale przygotowuje się też do możliwości udziału w konfliktach zbrojnych z dala od swojego terytorium.

Chiny zachowują się przy tym ostrożnie. Uważają, iż ze względu na sam rozmiar terytorium kraju, oraz liczbę ludności w stosunku do ludności całego świata, oraz aktualny stan gospodarki powinny wzbudzać szacunek i respekt w środowisku międzynarodowym. Budowę tego szacunku na arenie międzynarodowej wspierają swoją aktywnością na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ w pokojowym rozwiązywaniu konfliktów w wymiarze globalnym i regionalnym. Jednocześnie realizując politykę budowy wzajemnego zaufania w procesie obrony pokoju i gwarancji bezpieczeństwa nie angażują się w wyścig zbrojeń i nie eksponują swojego potencjału militarnego.

Chiny dostrzegają niedoskonałości w funkcjonowaniu aktualnego systemu gwarancji międzynarodowego bezpieczeństwa i aktywnie uczestniczą w procesie jego doskonalenia. Na forum międzynarodowym artykułują brak zaufania wobec multilateralnych porozumień w rozwiązywaniu konfliktów zbrojnych – sytuacji w Syrii i walka z tzw. państwem islamskim ISIS – oraz do mechanizmów weryfikacji i sankcji zwłaszcza w obszarze kontroli zbrojeń nuklearnych co w sytuacji zagrożeń jakim jest program nuklearny Korei Północnej staje się jednym z najważniejszych wyzwań nie tylko dla regionalnego ale i międzynarodowego bezpieczeństwa.

XXX

Od momentu rozpoczęcia w 1978 r. polityki otwarcia Chiny konsekwentnie realizują określony model polityki zagranicznej której fundamentem są tezy mówiące o pokojowym wzroście i nie stanowienia zagrożenia dla innych państw. Te tezy w wersji realizacyjnej zostały wzbogacone o sformułowane przez Deng Xiaopinga doktrynalne zasady polityki zagranicznej których pragmatyczna realizacja pozwoliła Chinom zbudować wysoka pozycję w systemie międzynarodowego bezpieczeństwa w wymiarze politycznym, gospodarczym i militarnym.

Obecny świat potrzebuje Chin jako ważnego partnera w stosunkach międzynarodowych ale i Chiny potrzebują świata aby się rozwijać i stale unowocześniać swoją gospodarkę, a tym samym modernizować siły zbrojne dostosowując ich potencjał do aktualnych wyzwań i dynamicznie zmieniających się zagrożeń. Muszą współpracować z państwami dostarczającymi im surowców i technologii, a jednocześnie są chłonnymi rynkami zbytu dla ogromnej części towarów rozwiniętej chińskiej gospodarki. Zatem fundamentalną potrzebą Chin jest zarówno pogłębiony proces otwartości na świat, dalsza integracja ze wspólnotą międzynarodową, a zwłaszcza pokojowe otoczenie regionalne które jest zarówno stabilizatorem jak i gwarantem narodowego bezpieczeństwa.

Wykorzystując szerokie instrumentarium polityczne i gospodarcze Pekin rozszerza swoje strefy wpływów w szeroko rozumianej przestrzeni stosunków międzynarodowych sukcesywnie zwiększając swoją siłę i tym samym pozycję w hierarchicznej strukturze światowego bezpieczeństwa. Dużą troskę przykładają też do budowy narodowego bezpieczeństwa w oparciu o rozwój i modernizację

własnych sił zbrojnych które już dzisiaj aspirują do jednej z najbardziej liczących się armii świata.

Gdy analizujemy metody, procedury i techniki aktywności Chin na arenie międzynarodowej to wyraźnie widać, że w podejmowanych działaniach zaliczanych do kanonu polityki zagranicznej Pekin preferuje narzędzia charakterystyczne dla tzw. miękkiej siły (soft power). Te działania na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat okazały się skuteczne. Zapewniły rozwój gospodarczy kraju oraz wzrost politycznych współzależności które otworzyły dla Chin kanały artykulacji, obrony i legitymizacji ich interesów, wyrażania poglądów oraz promocji państwa w świecie.¹⁵ Kluczowym elementem skuteczności wszystkich podejmowanych działań jest konsekwentna realizacja nakreślonych przez Deng Xiaopinga doktrynalnych zasad polityki zagranicznych. Zasad które zostały zbudowane o utrwalały na przestrzeni dziejów cały katalog wzorców i wartości kulturowych i są tym samym nie tylko podstawą regionalnej spójności i tożsamości ale również i gwarantem narodowego i międzynarodowego bezpieczeństwa.

Streszczenie

W artykule przedstawiono ewolucję polityki zagranicznej Chin. Wskazano na rolę siły politycznej, gospodarczej i militarnej państwa w stosunkach międzynarodowych. Podkreślono jakie istotne przewartościowania w kreowaniu polityki zagranicznej i wewnętrznej Państwa Środka zaszły po przejęciu władzy przez Deng Xiaopinga. Omówiono założenia tzw. „polityki czterech modernizacji” – modernizacji przemysłu, rolnictwa, nauki i techniki oraz chińskich sił zbrojnych której efektem było wstąpienie Chin na drogę budowę siły i potęgi chińskiego państwa w stosunkach międzynarodowych. Wskazano, że zapoczątkowała ona także politykę otwarcia Chin na świat której wykładnią i tym samym kanonem chińskiej dyplomacji stała się idea poszanowania pokoju jako gwaranta międzynarodowego bezpieczeństwa i stabilnego rozwoju. Scharakteryzowano opracowane przez Deng Xiaopinga doktrynalne zasady aktywności Chin na arenie międzynarodowej które uwzględniając dynamicznie zmieniające się uwarunkowania polityczne, gospodarcze i militarne stały się strategicznymi założeniami polityki zagranicznej i tym samym platformą kształtowania narodowego bezpieczeństwa w globalnym, regionalnym i wewnętrznym wymiarze.

Słowa kluczowe: Chińska Republika Ludowa, polityka zagraniczna, polityka bezpieczeństwa, doktrynalne zasady

Summary

The article presents the evolution China's foreign policy. Indicate on the role of political, economic and military strength of state in international relations. Stresses that significant re-evaluation in the creation of foreign and domestic policy after seizure of power by Deng Xiaoping. Discusses the assumptions policy four modernizations – modernization of industry, agriculture, science and technology and Chinese armed forces which was entering China on the path of building the strength and power of the Chinese State in international relations. Indicate that it also launched a policy of opening China to the world which interpretation and the

¹⁵ J. Qingguo, *China's new leadership and strategic relations with United States*, <http://www.ccc.nps.navy.mil/si/index.asp>

same canon of Chinese diplomacy has become the idea of respect for peace and cooperation as a guarantor of international security and sustainable development. Characterized develop by Deng Xiaoping doctrinal principles of activity of China in the international arena that having regard to the dynamically changing political, economic and military conditions have become the strategic objective of foreign policy and the same platform to shape national security in a global, regional and internal dimension.

Key words: People's Republic of China, foreign policy, security policy, principles of the doctrine

Bibliografia

1. Burdelski M., *Priorytety polityki bezpieczeństwa Chin i problemy graniczne*
2. Cabestan Jean-Pierre, *Polityka zagraniczna Chin. Między integracją a dążeniem do mocarstwowości.*
3. *Constitution of the People's Republic of China* – <http://english.gov.pl>
4. Deklaracja (Karta) o Utworzeniu Szanghajskiej Organizacji Współpracy. <http://www.mid.rus.s.1>
5. Eggel O., (przełożył J. Koźbiał) *Chiny*. Warszawa 2006
6. Faligot A., *Tajne służby chińskie od Mao do igrzysk olimpijskich*
7. Haliżak E., *Polityka zagraniczna ChRL: uwarunkowania decyzyjne i wizje rzeczywistości międzynarodowej*
8. Qian Qichen. ASEAN Regional Forum (ARF) July 27, 1997 – Opening Statement
9. Qingguo J. *China's new leadership and strategic relations with United States*, <http://www.ccc.nps.navy.mil/si/index/asp>
10. Rowiński J., Jakóbiec W., *System konstytucyjny ChRL*. Warszawa 2006
11. Seitz K., *Chiny powrót olbrzyma*. Warszawa 2008
12. Senior Chinese Official Calls on US Respect to China's Core National Interest, <http://english.people.com.cn>
13. Swine M.D., *China's Assertive Behavior Part One „Core Interest”*. „China Leadership Monitor”. 2010, no 34
14. Tomala K., *Chiny: Przemiany Państwa i społeczeństwa w okresie reform 1978-2000*
15. Yin Chengde, *Development of China's Policy in the Past 60 Years*, „China International Study”, November/December, no 19
16. Zhao G., *China's Relations with Developing Countries in 30 Years*, „China International Study”. Winter 2008
17. Zwoliński A., *Chiny, historia i teraźniejszość*. 2007

SPOSOBY I MECHANIZMY ZACHOWANIA BEZPIECZEŃSTWA W PAŃSTWIE

Wstęp

Obecnie widoczne jest wiele nowych procesów i zjawisk, z którymi spotykamy się w codziennym życiu w różnych wymiarach – osobowym, społecznym i funkcjonowania organizacji. Tym samym problematyka bezpieczeństwa, zagrożeń i zarządzania kryzysowego zyskuje na znaczeniu ujmując bezpieczeństwo jako jedną z najwyższej cenionych wartości zarówno przez jednostki, narody i organizacje. W ciągu ostatnich lat uwidacznia się nie tylko wzrost poziomu ryzyka i prędkości rozprzestrzeniania jego źródeł, ale również świadomość wzrostu zagrożeń w skali lokalnej jak i globalnej. Kształtowanie polityki i rozwijanie metod zarządzania w zakresie bezpieczeństwa narodowego to jedno z najważniejszych wyzwań przed jakimi staje współczesne państwo.¹

1. Pojęcie bezpieczeństwa państwa

Rozważania dotyczące tematu sposobów i mechanizmów zachowania bezpieczeństwa w państwie należy rozpocząć od wyjaśnienia czym właściwie jest bezpieczeństwo. Według Kazimierza Malaka bezpieczeństwo to kategoria abstrakcyjna, która funkcjonuje jedynie w teorii i w mowie potocznej. W praktyce termin bezpieczeństwo występuje z przymiotnikiem, który określa jakiego obszaru bądź kogo personalnie dotyczy. Bezpieczeństwo jest zarazem „stanem” jak i „procesem”. „Stan” bezpieczeństwa dotyczy jego wymiar, skali trwałości czy zasięgu terytorialnego. „Proces” z kolei to ciągłe kształtowanie oraz umacnianie bezpieczeństwa, które określa jego dynamikę, o czym świadczy stale poszerzający się jego zakres przedmiotowy, podmiotowy i przestrzenny.²

W literaturze przedmiotu bezpieczeństwo najczęściej dzielone jest według poniższych aspektów:³

1. podmiotowego – bezpieczeństwo narodowe i bezpieczeństwo międzynarodowe,
2. przedmiotowego – bezpieczeństwo polityczne, wojskowe, gospodarcze, społeczne, kulturowe, ideologiczne, ekologiczne, informacyjne,
3. przestrzennego – bezpieczeństwo personalne (dotyczące indywidualnych ludzi – osób), lokalne (państwowo-narodowe), subregionalne, regionalne (koalicyjne), ponadregionalne i globalne (uniwersalne),
4. czasu – stan bezpieczeństwa i proces bezpieczeństwa
5. sposobu organizowania – indywidualne (unilateralne) – hegemonizm mocarstwowy, izolacjonizm, neutralność, niezaangażowanie, sojusze (system blokowy), system bezpieczeństwa kooperacyjnego, system bezpieczeństwa zbiorowego.

¹ A. Marjański, M. Włodarczyk, *Zarządzanie bezpieczeństwem narodowym*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”. Łódź 2009, t. X, z. 3

² T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Teorie bezpieczeństwa*. Jarosław 2012, s. 38

³ R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego: koncepcje – struktury – funkcjonowanie*. Warszawa 1999, s. 30-32

Kolejnym istotnym pojęciem jest bezpieczeństwo państwa. Według słownika Biura Bezpieczeństwa Narodowego termin bezpieczeństwo państwa jest stosowane zamiennie z pojęciem bezpieczeństwa narodowego. Oznacza ono to taki rodzaj bezpieczeństwa, którego podmiotem jest naród zorganizowany w państwo. Zintegrowane bezpieczeństwo narodowe Rzeczypospolitej Polskiej posiada dwa konstytucyjne obszary. Są nimi bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne. Ponadto wyróżnia się cztery podstawowe dziedziny: ochrona (bezpieczeństwo niemilitarne, cywilne), obronność (bezpieczeństwo militarne – obrona narodowa), bezpieczeństwo społeczne i gospodarcze. Z dziedzin tych wyodrębnia się sektory bezpieczeństwa narodowego. Wśród nich znajdują się: wojskowość, dyplomacja na rzecz bezpieczeństwa, wywiad i kontrwywiad, ratownictwo, bezpieczeństwo publiczne, bezpieczeństwo społeczne (w tym edukacja na rzecz bezpieczeństwa, ochrona dziedzictwa, media w systemie bezpieczeństwa) oraz bezpieczeństwo gospodarcze (w tym finansowe, energetyczne czy infrastrukturalne).⁴

2. Czynniki stwarzające zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa

Wśród obszarów, które zagrażają bezpieczeństwu narodowemu można zaliczyć:⁵

1. zagrożenia polityczne,
2. zagrożenia militarne,
3. zagrożenia ekonomiczne,
4. zagrożenia społeczne,
5. zagrożenia ekologiczne,
6. terroryzm.

Zagrożenia polityczne pojmowane są jako stan, w którym na sile zyskują działania zorganizowanych grup społecznych czy politycznych, które uniemożliwiają państwu wykonywanie jego podstawowych funkcji. Wśród zagrożeń militarnych wymienia się użycie lub groźbę użycia siły przez podmioty prawa międzynarodowego publicznego (państwa i organizacje międzynarodowe) oraz inne podmioty (np. organizacje terrorystyczne). Zagrożenia ekonomiczne natomiast dotyczą problemów wymiany, produkcji i podziału określonych dóbr w państwie oraz takiego nimi rozporządzania, aby pomnażać ogólny dobrobyt. Bezpieczeństwo narodowemu zagrażają także czynniki o znaczeniu społecznym. Związane są one z przypadkami, które odnoszą się do niebezpieczeństwa utraty życia lub zdrowia, tożsamości narodowej czy etnicznej konkretnych społeczności, a także problemów bezpieczeństwa publicznego i socjalnego. Zagrożenia ekologiczne odnoszą się do negatywnych wyników degradacji środowiska naturalnego, które jest środowiskiem życia człowieka oraz całego narodu. Z kolei terroryzm dotyczy działań nieregularnych jako wypróbowanej formy działania o charakterze konfrontacyjnym między stronami, z których jedna stanowi struktury państwa.⁶

⁴ T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Teorie bezpieczeństwa*, Jarosław 2012, s.58

⁵ *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie*, (red.) R. Jakubczak, J. Flis. Warszawa 2006, s. 109-115

⁶ Ibidem, s. 116

Wśród głównych czynników stanowiących zagrożenie dla wymienionych wcześniej dziedzin bezpieczeństwa państwa znajdują się:⁷

1. brak stabilnego systemu politycznego państwa,
2. wadliwie zorganizowana armia i instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo wewnętrzne kraju, obronę cywilną i ochronę zdrowia obywateli,
3. nieprzestrzeganie fundamentalnych praw człowieka,
4. źle funkcjonujące mechanizmy społeczne i gospodarcze,
5. konflikty społeczne,
6. klęski żywiołowe,
7. nadmierne zniszczenia w środowisku przyrodniczym,
8. katastrofy ekologiczne,
9. bezprawne migracje,
10. przestępczość zorganizowana,
11. terroryzm.

3. Sposoby organizowania bezpieczeństwa

Nie istnieje jedna słuszna koncepcja w jaki sposób powinno być zorganizowane bezpieczeństwo w państwie. W praktyce najczęściej stosuje się różnego rodzaju połączenia. Jednakże dla potrzeb badawczych i dydaktycznych podejmowano się prób ich typologizacji. Dlatego też można mówić o takich koncepcjach kreowania bezpieczeństwa jak:⁸

1. koncepcja bezpieczeństwa zbiorowego,
2. koncepcja bezpieczeństwa wspólnego,
3. koncepcja bezpieczeństwa wszechstronnego,
4. koncepcja bezpieczeństwa defensywnego,
5. koncepcja bezpieczeństwa kooperacyjnego,
6. koncepcja bezpieczeństwa indywidualnego (unilateralnego).

Pierwsza z wyróżnionych koncepcji to koncepcja bezpieczeństwa zbiorowego. Opiera się ona na przekonaniu kantowskim, że jest możliwe i pożądane powstanie federacji rządów republikańskich, która będzie w stanie utrzymać pokój na świecie. Najpopularniejsza była w okresie zimnej wojny w sprawach militarnych. Zdaniem zwolenników tej teorii, przyczyną konfliktów była logika równowagi sił.⁹

Koncepcja zbiorowego bezpieczeństwa opiera się głównie na zobowiązaniach prawno-międzynarodowych państw, zgodnie z którymi członkowie konkretnego systemu bezpieczeństwa (np. Narodów Zjednoczonych czy innego zgrupowania regionalnego) wyrzekają się użycia siły wobec przeciwników. Ponadto członkowie tych organizacji powinni się zobowiązać do przyjęcia z pomocą każdemu członkowi systemu, wobec którego została dokonana agresja. Koncepcja ta zakłada solidarne zobowiązanie się członków społeczności międzynarodowej do przeciwstawiania się wszelkim naruszeniom bezpieczeństwa międzynarodowego.¹⁰

Idea ta zmaterializowała się wraz z rozwojem wspólnoty interesów, które są gwarantowane przez rozbudowane prawo międzynarodowe publiczne oraz organizacje bezpieczeństwa i współpracy (zarówno te powszechne jak i regionalne).

⁷ T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Bezpieczeństwo państwa*. Jarosław 2014, s. 23

⁸ T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Teorie bezpieczeństwa*. Jarosław 2012, s. 66

⁹ Ibidem, s. 69

¹⁰ G. Evans, *Współpraca dla pokoju. Agenda na lata dziewięćdziesiąte i następne*. Warszawa 1994, s. 20

Działania podejmowane w ramach zbiorowego bezpieczeństwa to głównie operacje pokojowe, interwencje humanitarne, dyplomacja prewencyjna oraz pokojowe rozwiązywanie sporów.¹¹

Warto zauważyć, że każdy system bezpieczeństwa zbiorowego wymaga nie tylko regulacji prawnych i politycznych, ale konieczne jest także istnienie instytucji, która posiada legitymację prawnomiędzynarodową do autoryzowania i wymuszania przestrzegania określonych zasad oraz przygotowania członków do funkcjonowania w oparciu o określone reguły.¹²

Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań Pokoju SIPRI stwierdził, że *najpoważniejsze ryzyko dla bezpieczeństwa w pozimnowojennej Europie wynika nie z konfliktów między państwami, ale z konfliktów wewnątrz państw*. Dlatego też wszechstronny system bezpieczeństwa powinien zostać rozszerzony tak, aby oprócz tradycyjnego koncentrowania się na bezpieczeństwie państw obejmował także bezpieczeństwo ludzi.¹³ W tym kontekście zauważyć można, że więcej zalet ma koncepcja bezpieczeństwa wspólnego. Sformułowana została ona przez Niezależną Komisję do spraw Rozbrojenia i Bezpieczeństwa ONZ pracującą pod przewodnictwem Olfa Palmego w 1982 r. System bezpieczeństwa wspólnego zakłada, że *wspólne bezpieczeństwo może być osiągnięte jedynie wraz z sojuszami i ich głównymi mocarstwami, a nie zaś wbrew nim, lub bez nich*.¹⁴ Daje to pierwszeństwo międzynarodowym środkom zapewnienia bezpieczeństwa nad narodowymi, środkom pokojowym przed groźbą użycia lub użyciem siły oraz środkom politycznym przed wojskowymi.¹⁵

Istotą koncepcji wszechstronnego bezpieczeństwa jest jej wielowymiarowy charakter. Obejmuje ona zapobieganie konfliktom oraz ich rozwiązywanie, przeciwdziałanie oraz ochronę przed zagrożeniami takimi jak: spory handlowe, niedorozwój gospodarczy, niekontrolowana migracja, przemyt narkotyków, degradacja środowiska naturalnego, terroryzm, nieprzestrzeganie praw człowieka oraz szereg innych. Warto zauważyć, że koncepcja bezpieczeństwa wszechstronnego pomija czynniki wojskowe, wysuwając na pierwszy plan czynniki ekonomiczne, polityczne, kulturowe, prawne, humanitarne i środowiskowe. Zakłada stabilizowanie instytucji demokratycznych, respektowanie praw człowieka, rządy prawa, stworzenie gospodarki rynkowej, a także współpracę w dziedzinie kulturalnej, ekonomicznej i ekologicznej.¹⁶ G. Evans twierdzi jednak, że koncepcja ta posiada pewnie słabości. Zarzuca jej przede wszystkim bardzo szeroki zakres, który jest tak rozległy, że aż nieokreślony. Dodatkowo niedostatecznie wyeksponowano w niej element współpracy międzynarodowej, który jest najważniejszy we współczesnym świecie.¹⁷

¹¹ J. Czaputowicz, *System czy nieład? Bezpieczeństwo międzynarodowe u progu XXI wieku*. Warszawa 1998, s. 61-75

¹² T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Teorie bezpieczeństwa*. Jarosław 2012, s. 69

¹³ K. Śliwiński, *Ewolucja strategii bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych*, "Świat i Polityka", Kwartalnik Naukowy Wyższej Szkoły Stosunków Międzynarodowych i Amerykanistyki. 2002, nr 3/3, s. 68

¹⁴ T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Bezpieczeństwo państwa*. Jarosław 2014, s. 28

¹⁵ Ibidem, s. 33

¹⁶ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo w teoriach stosunków międzynarodowych* (w:) J. Czaputowicz (red.): *Bezpieczeństwo europejskie: koncepcje, instytucje, implikacje dla Polski*. Warszawa 1997, s. 68

¹⁷ G. Evans, *Współpraca dla pokoju. Agenda na lata dziewięćdziesiąte i następne*. Warszawa 1994, s. 19

Kolejna koncepcja to koncepcja bezpieczeństwa defensywnego. Zakłada ona tworzenia sił zbrojnych w taki sposób, żeby zapewnić efektywną ochronę własnego terytorium, ale zarazem nie tworzyć zagrożenia dla innych państw. Taki stan można osiągnąć poprzez konkretne zmiany w strategii wojskowej, redukcję sił zbrojnych oraz eliminowanie zdolności, które mogą służyć działaniom o ofensywnym charakterze.¹⁸

Według teoretyków najbardziej efektywny i odpowiadający wymaganiom współczesności jest sposób zapewniania bezpieczeństwa zwany kooperacyjnym (ang. cooperative security). Jacek Czaputowicz twierdzi, iż termin ten ma swoje źródło w negocjacjach rozbrojeniowych, które prowadzone były pomiędzy dwoma blokami w okresie zimnej wojny. Oznaczał on wtedy zgodę na inspekcje na miejscu przez zainteresowane państwo, do czego konieczna była współpraca czyli inaczej mówiąc kooperacja. Z drugiej strony niekooperatywne techniki zakładały jednostronne monitorowanie poziomu uzbrojenia w poszczególnych kategoriach za pomocą nowoczesnych środków technicznych. Nie wymagały one akceptacji i zaangażowania zainteresowanego państwa. Działania te miały na celu przeciwdziałanie nadmiernemu nagromadzeniu bojowych środków walki, co z kolei miało zapobiegać zbrojnym konfliktom oraz wpływać odprężająco na międzynarodową sytuację. Przez to państwa musiały zaakceptować poddanie się ograniczeniom zdolności wojskowych.¹⁹

Obecnie obowiązujące rozumienie terminu bezpieczeństwo kooperacyjne wypracowane zostało przez Sojusz Północnoatlantycki. Zgodnie z nim NATO zostało uznane za integralną część struktury kooperacyjnego bezpieczeństwa europejskiego.²⁰ W rozumieniu tym zapewnianie bezpieczeństwa warunkuje budowę systemu współzależnych, współpracujących z sobą i wzajemnie uzupełniających się podmiotów stosunków międzynarodowych i bezpieczeństwa, a także kompleksowe pojmowanie bezpieczeństwa, jako reakcję na przewidywane i istniejące zagrożenia. Warto zauważyć, że budowa takiego systemu wymaga ustanowienia oraz sprawnego funkcjonowania podziału pracy pomiędzy podmiotami, które kreują bezpieczeństwo.²¹

Ostatnią z koncepcji bezpieczeństwa jest koncepcja bezpieczeństwa indywidualnego – unilateralnego. Jest ono zapewniane przez działania jednostronne. Zalicza się do nich hegemonizm mocarstwowy, neutralność, izolacjonizm i niezaangażowanie.²²

4. Środki ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa

Wszystkie państwa bez względu na swój ustrój polityczny muszą posiadać konkretne instrumenty, pozwalające chronić jego bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne. W państwach demokratycznych celem takiej ochrony jest zapewnienie bezpieczeństwa obywateli, którzy zamieszkują dane państwo.

¹⁸ T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Teorie bezpieczeństwa*. Jarosław 2012, s. 71

¹⁹ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo w teoriach stosunków międzynarodowych* (w:) J. Czaputowicz (red.): *Bezpieczeństwo europejskie: koncepcje, instytucje, implikacje dla Polski*. Warszawa 1997, s. 68

²⁰ Ibidem, s. 69

²¹ T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Teorie bezpieczeństwa*. Jarosław 2012, s. 73

²² R. Zięba, *Instytucjonalizacja Bezpieczeństwa Europejskiego, koncepcje – struktury – funkcjonowanie*. Warszawa 2001

Działania takie prowadzone są za pomocą odpowiednich środków. Można wśród nich wymienić:²³

1. środki administracyjno-prawne – mają one na celu utrzymanie spokoju i ładu w stosunkach interpersonalnych, ochronę mienia i zdrowia obywateli, porządku publicznego oraz innych wartości, które są cenne w społeczeństwie,
2. środki polityczne – obejmują one wszelkiego rodzaju deklaracje i działania polityczne, które zmierzają do łagodzenia konfliktów i rozwiązywania sporów,
3. środki ekonomiczno-finansowe – coraz częściej są one stosowane w odniesieniu do międzynarodowych stosunków gospodarczych – w znaczeniu negatywnym są stosowane jako sankcje ekonomiczne wymierzone przeciwko konkretnemu państwu (bojkot międzynarodowy, embargo), a w znaczeniu pozytywnym przybierają postać pomocy finansowej bądź też przyznania pewnych finansowych przywilejów,
4. środki wojskowe – należą do nich siły zbrojne i powiązane z nimi składniki gospodarki narodowej, pozwalające na ochronę integralności granic państwa,
5. środki kulturowo-ideologiczne – tego typu czynniki kształtują współpracę i łagodzą napięcia pomiędzy państwami.

Podsumowując, wskazać należy, że spośród wyżej wymienionych, środki administracyjno-prawne mają kluczowe znaczenie dla utrzymania bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Pozostałe ze środków zaś są ważne w odniesieniu do zapobiegania i zwalczania zagrożeń zewnętrznych.²⁴

5. Strategia bezpieczeństwa

Pojęcie „strategia” wywodzi się z języka greckiego. Greckim *strategos* określano naczelnego dowódcę wojskowego, który był odpowiedzialny za przygotowanie i prowadzenie wojny. W związku z tym przez wiele wieków strategia była odnoszona wyłącznie do spraw militarnych i utożsamiana ze sposobami użycia sił zbrojnych dla celów wojny. Strategia bezpieczeństwa natomiast jest jedną z wielu dziedzin strategii i odnosi się do zapewnienia bezpieczeństwa określonego podmiotu. Jest ona teorią i praktyką kierowania sprawami bezpieczeństwa konkretnego podmiotu przez naczelnego decydenta (zbiorowego bądź indywidualnego), w tym szczególnie ustalania celów bezpieczeństwa i sposobów ich osiągnięcia.²⁵

Istnieje wiele różnych rodzajów strategii. Z punktu widzenia podmiotu strategii wyróżnia się: strategie indywidualne (osobowe, personalne), grupowe (rodowe, plemienne, korporacyjne), narodowe (państwowe), międzynarodowe (regionalne, globalne). Natomiast według dziedzin działalności podmiotu wyszczególnia się strategie: polityczne, ekonomiczne (gospodarcze), społeczne, bezpieczeństwa, obronności itp. Podstawowymi instrumentami strategii bezpieczeństwa są: dyplomacja, potencjał informacyjny, siły zbrojne oraz potencjał ekonomiczny.²⁶

²³ T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Bezpieczeństwo państwa*. Jarosław 2014, s. 38

²⁴ Ibidem, s. 39

²⁵ S. Koziej, *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja* (w:) *Bezpieczeństwo narodowe*, II-2011/18, s. 21

²⁶ Ibidem, s. 22

Poprawne uprawianie strategii podlega określonej logice postępowania, która formuje klasyczny cykl strategiczny. Cykl ten obejmuje cztery zasadnicze fazy:²⁷

1. definiowanie interesów konkretnego podmiotu i określenie celów strategicznych,
2. ocena strategicznego środowiska (warunków) bezpieczeństwa,
3. sformułowanie strategicznej koncepcji,
4. określenie zasobów, które są niezbędne do realizacji koncepcji, czyli ustanowienia systemu bezpieczeństwa.

Współcześnie w strategiach bezpieczeństwa praktycznie każdego podmiotu można wyróżnić trzy rodzaje działań strategicznych. Są nimi: działania stabilizacyjne; reagowanie kryzysowe; działania obronne (wojenne). Działania stabilizacyjne mają za zadanie utrzymywać stabilność środowiska bezpieczeństwa. Składa się na nie przede wszystkim:²⁸

1. monitorowanie warunków bezpieczeństwa i prognozowanie ich rozwoju,
2. podejmowanie działań neutralizujących lub eliminujących źródła potencjalnych zagrożeń,
3. aktywne promowanie stabilności oraz utrwalanie pozytywnych trendów rozwoju środowiska bezpieczeństwa,
4. utrzymywanie i doskonalenie systemów bezpieczeństwa stosownie do nowych wyzwań.

Kolejnym działaniem strategicznym jest reagowanie kryzysowe. Jego istotą jest skuteczne radzenie sobie z kryzysem w celu jego opanowania, przy jednoczesnym wyeliminowaniu potencjalnych źródeł ewentualnego odnowienia się kryzysu w przyszłości. Wzrost zainteresowania koncepcjami reagowania kryzysowego wynika z gwałtownego rozprzestrzeniania się różnorodnych zagrożeń kryzysowych o charakterze międzynarodowym i wewnętrznym, militarnym i cywilnym.²⁹

Do działań strategicznych należą również działania obronne (wojenne). Jest to najbardziej klasyczny rodzaj działań strategicznych w odniesieniu do bezpieczeństwa. Odgrywają one główną rolę w momencie, kiedy dochodzi do bezpośredniej agresji na konkretny podmiot. Istotą działań obronnych jest odparcie agresji i doprowadzenie do sytuacji uniemożliwiającej jej wznowienie przez agresora w przyszłości. Działania wojenne obejmują działania zbrojne i niebrojne.³⁰

6. Kompetencje administracji rządowej i samorządowej w sferze bezpieczeństwa

Bezpieczeństwem i porządkiem publicznym zajmują się zarówno organy administracji rządowej, jak i samorządowej. Najważniejszym podmiotem, który czuwa nad zapewnieniem bezpieczeństwa państwa jest Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. W ustawie zasadniczej (w art. 134) zawarto zakres zwierzchnictwa Prezydenta:

1. „*Prezydent Rzeczypospolitej mianuje Szefa Sztabu Generalnego i dowódców rodzajów Sił Zbrojnych na czas określony.*

²⁷ Ibidem, s. 25-26

²⁸ Ibidem, s. 30

²⁹ Ibidem, s. 31

³⁰ Ibidem, s. 32

2. *Na czas wojny Prezydent Rzeczypospolitej, na wniosek prezesa Rady Ministrów, mianuje Naczelnego Dowódcę Sił Zbrojnych. W tym samym trybie może on Naczelnego Dowódcę Sił Zbrojnych odwołać*".

Bardzo ważnym podmiotem władzy wykonawczej jest Rada Ministrów. Prowadzi ona politykę wewnętrzną i zewnętrzną państwa. Ponadto posiada kompetencje do kierowania administracją rządową oraz sprawowania kierownictwa w dziedzinie stosunków z innymi państwami oraz iranizacjami międzynarodowymi. Należy zauważyć, że Rada Ministrów jest głównym konstytucyjnym podmiotem, który jest odpowiedzialny za stan porządku publicznego i bezpieczeństwa w państwie. Wśród szczegółowych zadań rządu z zakresu bezpieczeństwa wymienić można:

1. opracowywanie projektów strategii bezpieczeństwa narodowego,
2. planowanie oraz realizację przygotowań obronnych państwa,
3. utrzymywanie stałej gotowości obronnej państwa.

Zgodnie z regulacjami zawartymi w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Prezydent RP i Rada Ministrów to organy władzy wykonawczej. Są one również naczelnymi organami kierowania obronnością. Prezydent stoi na straży bezpieczeństwa i suwerenności państwa oraz niepodzielności i nienaruszalności jego terytorium. Jest ponadto najwyższym zwierzchnikiem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Rada Ministrów odpowiada za prowadzenie polityki wewnętrznej i zagranicznej Polski. Zapewnia także bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państwa oraz sprawuje ogólne kierownictwo w dziedzinie obronności. Za zapewnienie realizacji polityki RM w zakresie obronności jest odpowiedzialny Prezes Rady Ministrów. On także określa sposoby jej wykonania.

Ważnym podmiotem w sferze bezpieczeństwa jest także wojewoda, który koordynuje wszelkie działania podejmowane przez organy administracji publicznej na obszarze województwa. Zarówno przepisy ustrojowe jak i ustaw szczegółowych przewidują stosowanie przez wojewodę narzędzi koordynacyjnych i nadzorczych, które pozwalają na sprawne wykonywanie zadań z zakresu utrzymywania bezpieczeństwa.

Administracja samorządowa również posiada zadania dotyczące dbania o bezpieczeństwo wewnętrzne. Na szczeblu najwyższym – w województwie – Urząd Marszałkowski wykonuje następujące zadania:³¹

1. współdziała z Wydziałem Zarządzania Kryzysowego urzędu wojewódzkiego w sytuacjach nadzwyczajnych oraz przy tworzeniu grup roboczych do zwalczania klęsk żywiołowych,
2. określa zadania dla jednostek organizacyjnych Urzędu na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa,
3. uczestniczy w przedsięwzięciach planowania operacyjnego i obronnego na obszarze województwa,
4. realizuje przypisane ustawowo województwu zadania w zakresie obronności państwa.

Także samorząd powiatowy realizuje zadania publiczne dotyczące bezpieczeństwa obywateli oraz porządku publicznego. Do jego kompetencji należy realizacja takich zadań jak: pomoc społeczna, ochrona środowiska naturalnego,

³¹ T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Teorie bezpieczeństwa*. Jarosław 2012, s. 82

ochrona przeciwpożarowa i przeciwpowodziowa oraz obronność, przeciwdziałanie bezrobociu. Z kolei samorząd gminny realizuje zadania, które powodują zaspokajanie zbiorowych potrzeb gminnej wspólnoty samorządowej. Do zadań własnych gminy należą: bezpieczeństwo obywateli, porządek publiczny, ochrona przeciwpożarowa i przeciwpowodziowa.³²

7. Ogniwa ochrony państwa w zakresie kształtowania bezpieczeństwa

Elementy ochrony państwa podzielić można na dwie zasadnicze grupy. Pierwszy z nich to podsystem militarny (Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej). Drugim elementem jest system pozamilitarny, który tworzy administracja rządowa, samorządy terytorialne oraz inne podmioty, instytucje oraz przedsiębiorcy, na których nałożony został obowiązek realizacji zadań na rzecz obronności państwa.³³

Zgodnie z art. 26 Konstytucji RP Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej służą ochronie niepodległości państwa i niepodległości jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic. Zachowują one neutralność w sprawach politycznych oraz podlegają kontroli cywilnej i demokratycznej. Warto zauważyć, że Siły Zbrojne RP są jednym z podstawowych wyspecjalizowanych składników obronności państwa. Chronią one niepodległość Polski, nienaruszalność terytorium RP oraz zapewniają bezpieczeństwo i nienaruszalność jej granic.

Na podstawie aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej w skład Sił Zbrojnych RP wchodzi pięć rodzajów:

1. Wojska Lądowe,
2. Siły Powietrzne,
3. Marynarka Wojenna,
4. Wojska Specjalne,
5. Wojska Obrony Terytorialnej (Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw).

Głównym organem dowodzenia odpowiedzialnym za dowodzenie operacyjne Siłami Zbrojnymi jest Dowództwo Operacyjne Sił Zbrojnych. Odpowiada ono za planowanie oraz dowodzenie wojskami i elementami pozamilitarnymi, które mu przydzielono podczas operacji połączonych, ratowniczych, humanitarnych, pokojowych oraz w działaniach zapobiegającym aktom terroru bądź usuwania ich skutków. Podczas kryzysu militarnego i wojny Dowództwo staje się organem, który odpowiada za przygotowanie Stanowiska Dowodzenia Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych. Ponadto Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych wykonuje zadania Ministra Obrony Narodowej dotyczące ochrony granicy państwowej w przestrzeni powietrznej.³⁴

Do zadań realizowanych przez podsystem pozamilitarny należą:³⁵

1. zapewnienie sprawnego i bezpiecznego funkcjonowania państwa,
2. zasilanie zasobami ludzkimi i materiałowymi Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz jednostek organizacyjnych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne państwa,

³² Ibidem, s. 84

³³ Ibidem, s. 85

³⁴ <http://www.do.wp.mil.pl/info/zadania/> (pobrano 13.06.2017 r.)

³⁵ *Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa 2009, s. 15

3. zapewnienie ochrony i zabezpieczenie podstawowych potrzeb bytowych ludności oraz tworzenie warunków do jej przetrwania.

Do zadań pozamilitarnych ogniw ochrony państwa zalicza się zapewnienie warunków bezpiecznego funkcjonowania struktur państwa oraz majątku narodowego i ludności przed skutkami niezbrojnych i zbrojnych działań kryzysowych i wojennych. Dlatego też zajmują się one ochroną granic, zapewnieniem bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz ochroną ważnych osób i obiektów.³⁶

Pozamilitarnymi ogniwami ochrony państwa są takie jednostki organizacyjne (formacje) jak:³⁷

1. Policja – umundurowana i uzbrojona formacja służąca społeczeństwu i przeznaczona do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego,
2. Państwowa Straż Pożarna – umundurowana i wyposażona w specjalistyczny sprzęt formacja, przeznaczona do walki z pożarami, klęskami żywiołowymi i innymi miejscowymi zagrożeniami,
3. Straż Graniczna – umundurowana formacja ochrony granic i kontroli ruchu granicznego,
4. Biuro Ochrony Rządu – umundurowana, uzbrojona formacja wykonująca zadania z zakresu ochrony osób, obiektów i urządzeń,
5. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego (w zakresie swojej właściwości) – służba specjalna właściwa w sprawach ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego państwa oraz jego porządku publicznego,
6. oddziały Obrony Cywilnej – ma na celu ochronę ludności, zakładów pracy i urządzeń użyteczności publicznej, dóbr kultury, ratowania i udzielania pomocy poszkodowanym w czasie wojny oraz współdziałania w zwalczaniu klęsk żywiołowych i zagrożeń środowiska oraz usuwania ich skutków.

8. Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej

5 listopada 2014 r., na wniosek Prezesa Rady Ministrów, Prezydent Bronisław Komorowski zatwierdził obecnie obowiązującą Strategię Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Składa się ona ze wstępu, czterech rozdziałów i zakończenia.

W Strategii tej wskazano, iż bezpieczeństwo RP jest zależne od zdolności państwa do efektywnego realizowania interesów narodowych oraz osiągania celów strategicznych. Ponadto zauważono, że bezpieczeństwo Europy w najbliższym czasie determinowane będzie przez cztery główne czynniki: Unię Europejską, NATO, relacje z Rosją oraz strategiczną obecność USA na kontynencie europejskim. Co ważne, w Strategii zawarto także stwierdzenie, że w sąsiedztwie RP istnieje ryzyko konfliktów regionalnych i lokalnych, w które Polska może być zaangażowana bezpośrednio lub pośrednio.³⁸

³⁶ T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Teorie bezpieczeństwa*. Jarosław 2012, s. 92

³⁷ Ibidem, s. 94

³⁸ <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/decyzje-rzadu/strategia-bezpieczenstwa-narodowego-rzeczypospolitej-polskiej.html> (pobrano 13.06.2017 r.)

Cele strategiczne w omawianym dokumencie zostały ujęte w dość obszerny sposób. Jest to następstwo kompleksowości strategii. Do najważniejszych celów, które dotyczą tzw. "twardego bezpieczeństwa" zaliczyć należy:³⁹

1. rozwój potencjału obronnego i ochronnego, adekwatnego do potrzeb i możliwości państwa, oraz zwiększenie jego interoperacyjności w ramach NATO i UE;
2. wzmocnienie gotowości i zdolności NATO do kolektywnej obrony oraz spójności działań UE w dziedzinie bezpieczeństwa; budowanie silnej pozycji Polski w obu tych organizacjach;
3. rozwijanie bliskiej współpracy ze wszystkimi sąsiadami oraz budowanie partnerskich relacji z innymi państwami, w tym służących zapobieganiu i rozwiązywaniu konfliktów i kryzysów międzynarodowych;
4. zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania Rzeczypospolitej Polskiej w cyberprzestrzeni.

W Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2014 roku wymieniono trzy priorytety polityki bezpieczeństwa:⁴⁰

1. zapewnienie gotowości i demonstracja determinacji do działania w sferze bezpieczeństwa i obrony oraz wzmocnienie narodowych zdolności obronnych, ze szczególnym traktowaniem tych obszarów bezpieczeństwa narodowego, w których sojusznicze (wspólne) działania mogą być utrudnione;
2. wspieranie procesów służących wzmocnieniu zdolności NATO do kolektywnej obrony, rozwój Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE, umacnianie strategicznych partnerstw (w tym z USA) oraz strategicznych relacji z partnerami w regionie;
3. wspieranie i selektywny udział w działaniach społeczności międzynarodowej, realizowanych na podstawie prawa międzynarodowego, mających na celu zapobieganie powstawaniu nowych źródeł zagrożeń, a także reagowanie na zaistniałe kryzysy oraz przeciwdziałanie ich rozprzestrzenianiu się.

Zgodnie z w/w priorytetami organizowane i prowadzone są działania obronne, ochronne oraz w sferze bezpieczeństwa gospodarczego i społecznego. Pierwsze z nich dotyczą utrzymywania i demonstrowania gotowości państwa do skutecznego reagowania na militarne zagrożenia. Działania ochronne mają natomiast na celu zapewnić warunki do utrzymywania ładu konstytucyjnego, bezpieczeństwa powszechnego czy wewnętrznej stabilności RP. Natomiast istota działań społecznych w zakresie bezpieczeństwa sprowadza się do tworzenia bezpiecznych warunków do godnego życia obywateli.⁴¹

W Strategii ujęte zostały też strategiczne działania przygotowawcze. Zakładają one połączenie w systemie bezpieczeństwa narodowego jego składników wewnętrznych i zewnętrznych, militarnych i niemilitarnych.⁴²

³⁹ Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. Warszawa 2014, pkt 11

⁴⁰ <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/decyzje-rzadu/strategia-bezpieczenstwa-narodowego-rzeczypospolitej-polskiej.html> (pobrano 13.06.2017 r.)

⁴¹ Ibidem

⁴² Ibidem

Zakończenie

Utworzenie systemu bezpieczeństwa umożliwiającego zapewnienie odpowiednio przygotowanych sił i środków będących w stanie podejmować działania w sytuacjach kryzysowych jest założeniem polityki każdego państwa. Planowanie gotowości systemu bezpieczeństwa musi uwzględniać zarówno specyfikę i rodzaje zagrożeń jak i poziom działania. Obecnie bezpieczeństwo państwa jest uwarunkowane czynnikami zarówno zewnętrznymi, jak i wewnętrznymi w istotny sposób wpływającymi na sytuację Polski, a system bezpieczeństwa państwa może być utrzymywany na różnych poziomach gotowości. Procesy te wymagają znajomości zasad planowania i koordynacji oraz dostosowania poziomu gotowości proporcjonalnie do wielkości zagrożeń.⁴³

Streszczenie

W niniejszym artykule, rozważania dotyczące sposobów i mechanizmów zachowania bezpieczeństwa w państwie, rozpoczęto od zdefiniowania pojęcia bezpieczeństwa i bezpieczeństwa państwa. Następnie scharakteryzowano czynniki stwarzające zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i przedstawiono sposoby organizowania bezpieczeństwa. Wskazano, że nie istnieje jedna słuszna koncepcja, w jaki sposób powinno być zorganizowane bezpieczeństwo w państwie, dlatego też w praktyce najczęściej stosuje się różnego rodzaju połączenia. W dalszej części artykułu przedstawiono środki ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa podkreślając, że środki administracyjno-prawne mają kluczowe znaczenie dla utrzymania bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, natomiast pozostałe z wymienionych środków są ważne w odniesieniu do zapobiegania i zwalczania zagrożeń zewnętrznych. Przybliżono również pojęcie strategii i jej rodzaje skupiając się na strategii bezpieczeństwa. Wskazano kompetencje administracji rządowej i samorządowej w sferze bezpieczeństwa oraz ogniwa ochrony państwa w zakresie kształtowania bezpieczeństwa. Na koniec przedstawiono najistotniejsze postanowienia Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Reasumując podkreślono, że utworzenie systemu bezpieczeństwa umożliwiającego zapewnienie odpowiednio przygotowanych sił i środków będących w stanie podejmować działania w sytuacjach kryzysowych wymaga znajomości zasad planowania i koordynacji oraz dostosowania poziomu gotowości proporcjonalnie do wielkości zagrożeń.

Słowa klucze: bezpieczeństwo, czynniki, mechanizmy, państwo, zagrożenia

Summary

In this article, reflections on ways and mechanisms of state security have begun with defining the concept of state security and security. Then, factors that posed a threat to state security were described and ways of organizing security were described. It has been pointed out that there is no one right conception of how security should be organized in the state, and therefore in practice the most common type of connection is in practice. The article further outlines measures to protect the security of the internal and external states by emphasizing that administrative

⁴³ J. Wojnarowski, *Wstęp do rozważań o gotowości systemu bezpieczeństwa narodowego* (w:) *Zarządzanie bezpieczeństwem narodowym*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”. Łódź 2009, t. X, z. 3

and legal measures are crucial to maintaining the internal security of the state while the remaining measures are important for prevention. And fighting external threats. The concept of strategy and its types have also been approached, focusing on security strategies. Indicates the competences of government and self-government administration in the sphere of security and the elements of state protection in the field of security. Finally, the most important provisions of the National Security Strategy of the Republic of Poland are presented. In summary, the creation of a security system to provide adequate forces and means to respond to crises requires knowledge of the planning and coordination principles and adaptation of the level of preparedness in proportion to the magnitude of the threat.

Key words: security, factors, mechanisms, state, threats

Bibliografia

1. Bąk T., Ciekanowski Z., *Bezpieczeństwo państwa*. Jarosław 2014
2. Bąk T., Ciekanowski Z., *Teorie bezpieczeństwa*. Jarosław 2012
3. *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie* (red.) R. Jakubczak, J. Flis. Warszawa 2006
4. Czaputowicz J., *Bezpieczeństwo w teoriach stosunków międzynarodowych* (w:) *Bezpieczeństwo europejskie: koncepcje, instytucje, implikacje dla Polski*, (red.) J. Czaputowicz. Warszawa 1997
5. Czaputowicz J., *System czy nieład? Bezpieczeństwo międzynarodowe u progu XXI wieku*. Warszawa 1998
6. Evans G, *Współpraca dla pokoju. Agenda na lata dziewięćdziesiąte i następne*. Warszawa 1994
7. <http://www.do.wp.mil.pl/info/zadania/>
8. <https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozycje/6035,MINISLOWNIK-BBN-Propozycje-nowych-terminow-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html>
9. <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/decyzje-rzadu/strategia-bezpieczenstwa-narodowego-rzeczypospolitej-polskiej.html>
10. Koziej S., *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja* (w:) *Bezpieczeństwo narodowe*, II-2011/18
11. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*
12. *Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa 2009
13. Śliwiński K., *Ewolucja strategii bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych*, „Świat i Polityka”, Kwartalnik Naukowy Wyższej Szkoły Stosunków Międzynarodowych i Amerykanistyki. 2002, nr 3/3
14. *Zarządzanie bezpieczeństwem narodowym*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”. Łódź 2009, t. X, zeszyt 3
15. Zięba R., *Instytucjonalizacja Bezpieczeństwa Europejskiego, koncepcje – struktury – funkcjonowanie*. Warszawa 2001

Zbigniew CIEKANOWSKI

PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Henryk WYRĘBEK

UPH w Siedlcach

UWARUNKOWANIA BUDOWY I FUNKCJONOWANIA SYSTEMU BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA

Podstawy prawne systemu bezpieczeństwa

Zasadnicze kompetencje organów władzy oraz administracji publicznej w zakresie obronności określa Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 lipca 1997 roku. Regulacje te mają charakter ogólny i są one doprecyzowane w ustawach. Wejście w życie Konstytucji RP miało o tyle istotne znaczenie dla przygotowań obronnych państwa, że wymusiło na Parlamencie uchwalenie ustaw o stanach nadzwyczajnych, których brak bardzo utrudniał przygotowania obronne w państwie. Podstawowym aktem prawa obronnego jest Ustawa z dnia 21 listopada 1967 roku o Powszechnym Obowiązku Obrony Rzeczypospolitej *Dz. U. 2004, nr. 241, poz. 2416). Ogólne zapisy dotyczące kompetencji organów władzy oraz administracji publicznej są zawarte w art. 2 oraz 18 ustawy. Artykuł 2 nakłada obowiązek wykonywania zadań obronnych na wszystkie organy władzy i administracji rządowej i inne organy jak i instytucje państwowe, organy samorządu terytorialnego, przedsiębiorców oraz inne jednostki organizacyjne, organizacje społeczne, jak również każdego obywatela. Sprawy organizowania zadań obronnych ustawa powierza ministrom (art. 18, ust. 3) oraz wojewodom (art. 18, ust. 4).¹

Inne znaczenie z punktu widzenia pozamilitarnych przygotowań obronnych ma art. 19, który zobowiązuje organy administracji oraz kierowników jednostek urzędów centralnych do uwzględnienia w toku wykonywanych zadań w zakresie obronności postulatów dotyczących potrzeb Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej przekazywanych przez ministra obrony narodowej albo organy wojskowe przez niego upoważnione i postulatów dotyczących potrzeb obrony cywilnej, przekazywanych przez szefa Obrony Cywilnej Kraju albo terenowe organy obrony cywilnej.²

Nową jakość w dziedzinie porządkowania prawa obronnego stanowią ustawy o stanach nadzwyczajnych, w tym przede wszystkim Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 roku o stanie wojennym i o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 2002, nr 156, z późn. zm.) zwana krótko ustawą o stanie wojennym. Ustawą tą znowelizowano także ustawę o powszechnym obowiązku obrony RP. Rada Ministrów uzyskała delegację do wydania 11 rozporządzeń, które miały zastąpić pakiet niejawnych aktów prawnych ogłaszanych w latach wcześniejszych w Dziennikach Urzędowych i Biuletynach Komitetu obrony Kraju.³

¹ W. Kitler, *Samorząd terytorialny w obronie narodowej Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa 2005, s. 42

² T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Teorie bezpieczeństwa*. Jarosław 2012, s. 47

³ Ibidem, s. 48

Zmiany w ustawie o powszechnym obowiązku obrony RP, wprowadzone ustawą o stanie wojennym, dotyczą głównie problematyki kompetencji prezydenta RP oraz Rady Ministrów w dziedzinie obronności, a także nowych ustawowych upoważnień dla Rady Ministrów w tym zakresie. W omawianej nowelizacji doprecyzowano konstytucyjne kompetencje prezydenta RP w dziedzinie obronności dodając art. 4a, który mówi, że prezydent RP, stojąc na straży suwerenności oraz bezpieczeństwa państwa, nienaruszalności oraz niepodzielności jego terytorium w szczególności:⁴

- zatwierdza, na wniosek prezesa rady Ministrów, strategię bezpieczeństwa narodowego;
- wydaje wniosek prezesa Rady Ministrów, w drodze postanowienia Polityczno-Strategiczną Dyrektywę Obronną Rzeczypospolitej Polskiej i inne dokumenty wykonawcze do strategii bezpieczeństwa narodowego;
- zatwierdza na wniosek Rady Ministrów, plany krajowych ćwiczeń systemu obronnego oraz kieruje ich przebiegiem;
- postanawia, na wniosek prezesa Rady Ministrów, plany krajowych ćwiczeń systemu obronnego oraz kieruje ich przebiegiem;
- postanawia na wniosek prezesa Rady Ministrów o wprowadzeniu lub zmianie określonego stanu gotowości obronne państwa;
- może zwracać się do wszystkich organów władzy publicznej, administracji rządowej oraz samorządowej, przedsiębiorców, kierowników innych jednostek organizacyjnych i organizacji społecznych o informacje mające znaczenie dla bezpieczeństwa oaz obronności państwa;
- inicjuje oraz patronuje przedsięwzięcia ukierunkowane na kształtowaniu postaw patriotycznych oraz obronnych w społeczeństwie.

W ramach obowiązującego stanu prawnego, raz na kilka lat aktualizowana jest w formie dokumentu Rady Ministrów podlegającego zatwierdzeniu przez Prezydenta RP, Strategia Bezpieczeństwa Narodowego, której istotne elementy dotyczą bezpośrednio, albo pośrednio bezpieczeństwa wewnętrznego. Obecnie obowiązuje Strategia zatwierdzona przez Prezydenta RP w dniu 13 listopada 2007 roku. Kierowana jest ona do wszystkich organów administracji rządowej i do innych podmiotów realizujących zadania z zakresu bezpieczeństwa. Za jej wdrożenie odpowiadają ministrowie, kierownicy urzędów centralnych, wojewodowie, organy administracji samorządowej i inne podmioty, którym powierzono obowiązki z dziedziny bezpieczeństwa. W strategii w sposób zintegrowany, odzwierciedlający zachodzące zmiany oraz pojawiające się nowe wyzwania. Określane są nowe cele działań w sprawach bezpieczeństwa i kierunki zmian w systemie bezpieczeństwa, które mają stanowić gwarancję odpowiedniego reagowania na wszelkiego typu zagrożenia oraz kryzysy, zarówno wewnętrzne, jak również zewnętrzne.⁵

Bezpieczeństwo narodowe

Przez uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego Polski można rozumieć względnie stałe czynniki mające podstawowy albo istotny wpływ na charakter polskiego bezpieczeństwa narodowego. Wynikają one z natury świata oraz życia społecznego, miejsca Polski na Ziemi, historii oraz tradycji, charakteru

⁴ Ibidem, s. 52

⁵ S. Sulowski, M. Brzeziński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*. Warszawa 2009, s. 140

współczesnych zagrożeń i aktualnego stanu polskiej państwowości, jak również stanu organizacji bezpieczeństwa międzynarodowego.⁶

Zmienność, nieprzewidywalność oraz zaskoczenie stanowią podstawowe uwarunkowania bezpieczeństwa wynikające z natury świata, jego przyrody z kolei życia społecznego, które jest w ciągłym ruchu, będącym fundamentalnym atrybutem świata powodującym nieuchronne zmiany niemożliwe do przewidzenia. Krótkość życia ludzkiego oraz brak pokory człowieka wobec ogromu Kosmosu rodzi lekceważenie tego atrybutu oraz zadufanie w trwałość, niezmienność określonego stanu bezpieczeństwa, a w dalszej kolejności brak przezorności oraz dbałości o nie. Lekceważenie tego atrybutu stanowiło oraz stanowi jedno z największych niebezpieczeństw narodów, a w tym szczególnie narodu polskiego. W odniesieniu do Polski, wpływ warunków zmienności, nieprzewidywalności oraz zaskoczenia można sprowadzić do trzech podstawowych tez.⁷

Pierwsza to konieczność traktowania bezpieczeństwa narodowego jako dynamicznego procesu podlegającego nieustannym zmianom, w którym to bezczynność po teoretycznym zapewnieniu bezpieczeństwa na zawsze, prowadzi nieuchronnie do tragedii. Druga to konieczność traktowania hipotez, przepowiedni, prorocत्व oznajmujących status quo (np. Polska jest bezpieczna bo jest w sojuszu, Polsce nic nie grozi itd.) albo odnoszących się do przyszłości (np. wojna na wielką skalę jest niemożliwa). Trzecia teza wypływająca ze zmienności, nieprzewidywalności oraz zaskoczenia dla bezpieczeństwa Polski to konieczność jego kreacji, tworzenia, a nie reagowania post factum na zaistniałe zagrożenia. Innymi słowy, jeżeli przyszłości nie można przewidzieć, to należy ją budować, tworzyć, ponieważ przyszłość również tworzy się dzisiaj.⁸

Drugim z naturalnych uwarunkowań bezpieczeństwa jest nieuniknioność zagrożeń, „skazanie” społeczeństwa na klęski żywiołowe, katastrofy, konflikty oraz wojny, ciągła walka z przeciwnościami.

Miejsce Polski na Ziemi, umiejscowienie w regionie bałtycko-karpackim stanowiącym najistotniejszy równoleżnikowy szlak lądowy pomiędzy Europą Wschodnią, a Zachodnią, a szerzej między Europą, a Azją, stanowi główny oraz decydujący wyznacznik bezpieczeństwa narodowego Polski. Położenie geostrategiczne Polski dla tworzenia bezpieczeństwa narodowego ma fundamentalny wpływ, który można ująć w siedmiu tezach:⁹

- Polska znajduje się oraz będzie znajdować pod nieustanną presją oraz ekspansją ze strony wielki sąsiadów we wszystkich dziedzinach życia społecznego oraz funkcjonowania państwowego;
- największe zagrożenie dla Polski, to jak to było w przeszłości, może stanowić połączenie wysiłków obydwu mocarstw w osłabieniu albo likwidacji polskiej państwowości;
- sformułowana wiek temu przez R. Dmowskiego teza, że między Niemcami, a Rosją „miejsca na małe, słabe państewko nie ma” oznacza geostrategiczną konieczność budowy silnego państwa zdolnego oprzeć się przewadze wielkich sąsiadów;

⁶ T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Teorie ...*, op. cit., s. 51

⁷ Ibidem, s. 53

⁸ Ibidem, s. 58

⁹ Ibidem, s. 59

- fundamentem bezpieczeństwa narodowego musi być siła obronna w formie obronnego systemu wojskowego (najogólniej: wojska operacyjne oraz powszechna obrona terytorialna) zdolnego zapewnić skuteczne odstraszanie militarne wynikające z niepokonalności. Są to środki obrony właściwe oraz konieczne do skutecznego przeciwstawienia się wielokrotnie przeważającemu agresorowi;
- członkostwo Polski w NATO, w którym jesteśmy razem z Niemcami, czyni jednego z wielkich sąsiadów Polski sojusznikiem, przynajmniej na okres istnienia NATO;
- wsparcie przez Polskę zachowania oraz umocnienia suwerenności państwowej Ukrainy uniemożliwiające odtworzenie zdolności imperialnych Rosji jest strategicznie ważnym działaniem dla bezpieczeństwa Polski oraz całej Europy;
- pozyskanie zarówno rządu, jak również społeczeństwa USA, jedyne supermocarstwa, jako strategicznego sojusznika oraz partnera stanowi wielką szansę dla Polski w tworzeniu trwałych podstaw bezpieczeństwa narodowego.

System obrony

Istotą obronności państwa, jako istotnego elementu bezpieczeństwa, jest wykorzystanie całego potencjału militarnego oraz niemilitarnego państwa do przeciwdziałania zewnętrznym zagrożeniom polityczno-militarnym, kryzysowym oraz wojennym.

Oznacza to w szczególności:¹⁰

- obronę terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przed agresją zbrojną, w tym zapewnienie nienaruszalności polskiej przestrzeni powietrznej oraz morskiej i granic lądowych;
- obronę oraz ochronę wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej;
- udział we wspólnej obronie terytoriów państw członkowskich NATO, zgodnie z art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego;
- wspieranie akcji instytucji oraz organizacji międzynarodowych w reagowaniu kryzysowym i polityczno-militarnych działaniach stabilizacyjnych;
- kształtowanie bezpiecznego otoczenia Polski przez rozwijanie partnerskiej współpracy wojskowej z innymi państwami, przede wszystkim sąsiadami.

Rozwój sprawnego, wydajnego, właściwie zorganizowanego systemu bezpieczeństwa państwa pozostaje podstawowym zadaniem polskiej polityki bezpieczeństwa. Na system ten składają się wszystkie odpowiedzialne za bezpieczeństwo w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polski i właściwych ustaw organy oraz instytucje należące do władz ustawodawczych, wykonawczych i sadowniczych, w tym Parlament, Prezydent RP, Rada Ministrów i centralne organy administracji rządowej. Ważnymi jego elementami są siły zbrojne oraz służby i instytucje rządowe zobowiązane do zapobiegania i przeciwdziałania zagrożeniom zewnętrznym, zapewnienia bezpieczeństwa publicznego, prowadzenia działań ratowniczych oraz ochrony ludności i mienia w sytuacjach nadzwyczajnych, a także – w zakresie przewidzianym w Konstytucji RP i właściwych ustawach – władze

¹⁰ Z. Ciekanowski, B. Uliasz, *Zwalczanie terroryzmu w Unii Europejskiej*. Jarosław 2015, s. 27

samorządowe oraz inne podmioty prawne, w tym przedsiębiorcy tworzący potencjał przemysłowo obronny.¹¹

Termin system jest używany w różnych kontekstach. Można nawet zauważyć, iż jest on nadużywany, tak w komunikacji społecznej, jak również w rozumieniu naukowym. Można także odnieść wrażenie, iż zbyt często posługuje się terminem system, nie zwracając uwagi na jego całościowe oraz wieloaspektowe znaczenie. Z definicji wynika, iż system to każdy złożony obiekt wyróżniony w badanej rzeczywistości, stanowiący całość tworzoną przez zbiór obiektów elementarnych (elementów) i powiązań (relacji) pomiędzy nimi. Warto w tym momencie przywołać inne podstawowe kategorie związane z systemami, pojawiające się w różnych publikacjach, w których stosowane jest podejście systemowe. Zalicza się do nich: otoczenie systemu, nadsystem, podsystem oraz element jako niepodzielną część systemu. Wymienione nazwy sygnalizują znaczenie oraz relacje systemowe tych kategorii. Wykorzystywane są one do budowy oraz optymalizacji struktur oraz relacji zapewniających ich sprawne funkcjonowanie.¹²

System obronności państwa stosownie do wytyczonych celów oraz zadań strategicznych musi być utrzymywany oraz systematycznie usprawniany. Powinien on zapewniać osłonę strategiczną mobilizacyjnie oraz operacyjnie rozwijanych sił zbrojnych, a w przypadku agresji zorganizować skuteczną obronę, przy wykorzystaniu sojuszniczych ogniw (organów) bezpieczeństwa.

Najważniejszym celem polityki obronnej Polski jest zapewnienie bezpiecznych warunków realizacji interesów narodowych przez:¹³

- ochronę terytorium Polski;
- ochronę porządku konstytucyjnego, w tym praw oraz wolności i bezpieczeństwa obywateli;
- zapewnienie warunków wszechstronnego oraz stabilnego rozwoju społecznego oraz gospodarczego kraju, dobrobytu jego obywateli, jak również zachowanie dziedzictwa narodowego;
- rozwijanie współpracy regionalnej.

Duże znaczenie dla systemu obrony mają tendencje międzynarodowe. Wraz z pojawieniem się nowych zagrożeń wzrasta zainteresowanie systemami zapewniającymi bezpieczeństwo w różnych zakresach. Trudne do przewidzenia, przeprowadzone w ostatnich latach ataki terrorystyczne zmobilizowały społeczność międzynarodową do wysiłku poszukiwania skutecznych sposobów wykrywania zagrożeń oraz reagowania na nie, celem ich likwidacji albo minimalizacji. Doskonali się istniejące oraz tworzy nowe systemy bezpieczeństwa. Dostrzegalny jest tutaj wpływ wszechogarniającej globalizacji. Ponieważ nie ma obecnie możliwości zapewnienia bezpieczeństwa w ramach jednego państwa. Nie pozwala na to era informacyjna oraz możliwości destrukcyjnego oddziaływania w różnych częściach globu ziemskiego.¹⁴

Współczesne systemy bezpieczeństwa są cały czas doskonalone, stosowanie do zmieniających się uwarunkowań środowiska bezpieczeństwa państw, regionów oraz świata. Waga problemu dostrzegana jest przez społeczność międzynarodową

¹¹ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego*. Warszawa 2014

¹² T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Teorie ...*, op. cit., s. 136

¹³ Ibidem, s. 137

¹⁴ T. Bąk, Z. Ciekanowski, *Teorie ...*, op. cit., s. 126

i to jest najważniejszą przyczyną akceptacji potrzeby współpracy pomiędzy państwami, które dążą do zapewnienia możliwie najwyższego poziomu bezpieczeństwa narodowego. Również w odniesieniu do bezpieczeństwa zastosowanie podejścia systemowego, po pozytywnych ocenach wieloletnich doświadczeń uznano za zasadne.¹⁵

Można zakładać, iż u podstaw takiej oceny znalazły się wymagania szeroko rozbudowanych struktur oraz znacznych obszarów działania, które wymagają racjonalnych rozwiązań, czytelnych oraz sprawnych relacji i otwartości na zmiany. Takie wymagania stawiane są głównie przed organizacjami przeznaczonymi do zapewnienia bezpieczeństwa o zasięgu międzynarodowym. W związku z tym w celu spełnienia tych wymagań zastosowano wymienione wyżej podejście, co skutkuje propozycją przyjęcia nazwy: współczesne systemy bezpieczeństwa. Z pewnością do takich systemów o zasięgu ponadregionalnym oraz światowym zalicza się: Organizację Narodów Zjednoczonych (ONZ), Organizację Paktu Północnoatlantyckiego (NATO) oraz Unię Europejską (UE). Dostrzega się również znaczącą rolę w utrzymaniu bezpieczeństwa regionalnego (pośrednio światowego) wielu innych systemów.¹⁶

Bezpieczeństwo w systemach informatycznych

W literaturze przedmiotu oraz praktyce, pojęcie bezpieczeństwa informacyjnego jest definiowane na kilka sposobów. W potocznym rozumieniu obejmuje jedynie ochronę informacji stanowiących tajemnicę państwową oraz służbową. Szerszą definicją jest określenie bezpieczeństwa informacyjnego jako stanu wolnego od zagrożeń, które rozumiane są przede wszystkim jako:¹⁷

- przekazywanie informacji nieuprawnionym podmiotom;
- szpiegostwo;
- działalność dywersyjna albo sabotażowa.

Bezpieczeństwem informacyjnym nazywa się również wszelkie działania, systemy oraz metody zmierzające do zabezpieczenia zasobów informacyjnych gromadzonych, przetwarzanych, przekazywanych, przechowywanych w pamięciach komputerów i w sieciach teleinformatycznych. Czasami, przy omawianiu problematyki bezpieczeństwa informacyjnego, stosuje się wymienny termin bezpieczeństwa informacji. Polityka bezpieczeństwa informacji, powinna uwzględniać:¹⁸

- wartość posiadanych informacji;
- źródło agresji;
- poziom możliwości agresora;
- poziom ochrony;
- wskazania służb odpowiedzialnych za ochronę informacji.

Technologicznymi zagrożeniami informacyjnymi są zagrożenia związane z gromadzeniem, przechowywaniem, przetwarzaniem oraz przekazywaniem

¹⁵ Ibidem, s. 129

¹⁶ Ibidem, s. 134

¹⁷ Z. Ciekanowski, S. Wojciechowska-Filipek, *Bezpieczeństwo funkcjonowania w cyberprzestrzeni Jednostki – Organizacji – Państwa*. Warszawa 2016, s. 51

¹⁸ Z. Ciekanowski, *Infrastruktura telekomunikacyjna jako element kształtowania bezpieczeństwa ekonomicznego Polski na przełomie XX-XXI wieku*. Warszawa 2005, s. 102

informacji w sieciach teleinformatycznych albo pojedynczych urządzeń o najwyższym stopniu rozwoju technologicznego. Takimi zagrożeniami są:¹⁹

- przestępstwa komputerowe;
- cyberterroryzm;
- walka informacyjna.

Omawiając zagadnienia związane z cyberterroryzmem oraz potencjalnym niebezpieczeństwem, które mogą one tworzyć dla bezpieczeństwa informacyjnego państwa, należy podkreślić jedną rzecz: sieć komputerowa jest w dzisiejszej epoce siecią nerwową kraju. W Państwach wysokorozwiniętych niezakłócone działanie cyberprzestrzeni jest podstawą nie tylko prawidłowego funkcjonowania gospodarki, ale również bezpieczeństwa kraju. Żeby w pełni docenić zagrożenie jakie może nieść ze sobą cyberterroryzm, jak również żeby dostrzec jego najgroźniejszą postać, należy zrozumieć, iż największe niebezpieczeństwo cyberterroryzmu przyniósł by w przypadku zastosowania tzw. „swarming attack”. Jest to metoda ataku polegająca na spiętrzeniu oraz nałożeniu na siebie ataków przeciwko infrastrukturze krytycznej państwa prowadzonych w cyberprzestrzeni i fizycznie, przeciwko jej materialnym nośnikom. Jest to tym ważniejsze zagadnienie, iż funkcjonowanie Internetu oraz cyberprzestrzeni stworzyło zależność oraz interakcje ze swoimi materialnymi odpowiednikami, które w nieprzewidywalny sposób wpływają oraz zmieniają swoją naturę. Tym samym w przypadku ataku w cyberprzestrzeni zakłóceniu ulega działanie materialnych elementów infrastruktury krytycznej państwa. W przypadku ataku na budynek mieszczący ważny węzeł internetowy oraz zespół ruterów nastąpi załamanie komunikacji internetowej odczuwalne w skali regionu albo nawet kraju.²⁰

Właśnie ta współzależność infrastruktury krytycznej państwa w jej wymiarze materialnym oraz cybernetycznym stanowi o realności zagrożenia cyberterroryzmem. Fakt, że cyberterroryzm może być zarówno aktem podłożenia bomby w strategicznym miejscu, zakłóceniem przez atak hackerski działania komunikacji opartej na łączach internetowych, a nawet przekazywaniem treści zagrażających albo powstających do powstania zagrożenia bezpieczeństwa państwa świadczy o tym, iż zagrożenie związane z funkcjonowaniem państwa oraz jego instytucji w cyberprzestrzeni stanowi coraz realniejszą groźbę.

Ze względu na fakt, iż systemy komputerowe są wzajemnie od siebie zależne, uszkodzenie, albo włamanie się do jednego z nich może pociągnąć za sobą reakcję łańcuchową zakłóceń w sieciach powiązanych. Jest to tym groźniejsze, że wbrew zasadom bezpieczeństwa systemy komputerowe kontrolujące działanie firm, instytucji prywatnych oraz państwowych nie funkcjonują nawet tam, gdzie jest to możliwe, w izolacji od Internetu.²¹

Niepokój specjalistów zajmujących się bezpieczeństwem informacyjnym budzi także rozwój narzędzi, jakim jest broń elektromagnetyczna. Bronie tego typu, emitujące silny impuls elektromagnetyczny, zakłócają pracę urządzeń elektronicznych. Klasyfikuje się je na podstawie ich zasięgu, częstotliwości generowanych impulsów, wykorzystywanego źródła energii, czy sposobu atakowania celu.

¹⁹ Z. Ciekanowski, *Infrastruktura ...*, op. cit., s. 73

²⁰ Z. Ciekanowski, *Zwalczanie ...*, op. cit., s. 41

²¹ Ibidem, s. 43

Do broni tych zalicza się:²²

- EMP: Elektro Magnetic Pulses: broń elektromagnetyczna;
- HPM: High Power Microwaves: broń mikrofalowa;
- HERF: high Energy Radio Requency: broń radiowa.

Co prawda zajęły się tym niebezpiecznym zjawiskiem organizacje międzynarodowe, jak np. Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych, które przyjęło w 1998 roku rezolucję 53/70 o nazwie „Rozwój w dziedzinie informacji i telekomunikacji w kontekście bezpieczeństwa międzynarodowego”, ale najważniejszym partnerem państwa w zwalczaniu cyberterrorizmu jest społeczeństwo obywatelskie, a przede wszystkim przedsiębiorstwa, korporacje oraz inne instytucje funkcjonujące w cyberprzestrzeni. Wszystkie podmioty funkcjonujące w Internecie, realizują tam swoje zadania i powinny one jednakowo na wysokim w poziomie traktować zagrożenia bezpieczeństwa informacyjnego poprzez specjalistyczne oprogramowanie.²³

Kwestią tą zajęła się również Międzynarodowa Organizacja Policji Kryminalnej Interpol.

Organizacja ta podzieliła przestępczość komputerową na:²⁴

- naruszenie praw dostępu do zasobów;
- oszustwa przy użyciu komputera;
- powielanie programów;
- sabotaż sprzętu oraz oprogramowania;
- przechowywanie zabronionych prawem zbiorów;
- przestępstwa popełniane w sieci.

Streszczenie

System instytucjonalny bezpieczeństwa wewnętrznego każdego współczesnego państwa ma charakter wielowymiarowy i składa się z podmiotów o odmiennym statusie, różnych zadaniach oraz kompetencjach i zróżnicowanych właściwościach terytorialnych. Stanowi on jeden z podstawowych elementów systemu bezpieczeństwa narodowego. W każdym państwie na system instytucjonalny bezpieczeństwa wewnętrznego składają się organy oraz urzędy o właściwości ogólnej, dla których problematyka bezpieczeństwa wewnętrznego stanowi tylko jeden z wielu obszarów działania, i organy oraz urzędy wyspecjalizowane, dla których wskazana omawiana problematyka stanowi główny zakres zadań oraz kompetencji. W artykule przedstawiono podstawy prawne funkcjonowania systemu bezpieczeństwa państwa oraz odniesiono się do bezpieczeństwa informacyjnego i cyberterrorizmu.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, cyberterrorizm, obronność, państwo, system

Summary

The institutional systems of the internal security of every contemporary state has multidimensional character and is composed of entities about the different status, various tasks and competence and diversified territorial properties. He constitutes one of basic system components of the national security. In every state

²² Z. Ciekanowski, S. Wojciechowska-Filipek, *Bezpieczeństwo ...*, op. cit., s. 176

²³ Ibidem, s. 43

²⁴ Ibidem, s. 43-44

organs and offices comprise the institutional system of the internal security about the general property, which issues of the internal security only constitute for the one among many of areas of action, and organs and special offices, will give which shown discussed issues constitute main scope of activities and of competence. In the article legal grounds of functioning of the system of the state security were presented as well as they referred to the information safety and cyberterrorism.

Key words: safety, cyberterrorism, defence, state, systems

Bibliografia

1. Bąk T., Ciekanowski Z., *Teorie bezpieczeństwa*. Jarosław 2012
2. Ciekanowski Z., *Infrastruktura telekomunikacyjna jako element kształtowania bezpieczeństwa ekonomicznego Polski na przełomie XX – XXI wieku*. Warszawa 2005
3. Ciekanowski Z., Uliasz B., *Zwalczanie terroryzmu w Unii Europejskiej*. Jarosław 2015
4. Ciekanowski Z., Wojciechowska-Filipek S., *Bezpieczeństwo funkcjonowania w cyberprzestrzeni Jednostki – Organizacji – Państwa*. Warszawa 2016
5. Kitler W., *Samorząd terytorialny w obronie narodowej Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa 2005
6. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego*. Warszawa 2014
7. Sulowski S., Brzeziński M., *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*. Warszawa 2009

POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA WŚRÓD POLAKÓW W KONTEKŚCIE NAPŁYWU UCHODźCÓW DO POLSKI

Uchodźcy w Polsce

Panująca w Europie otwartość granic, łatwość przemieszczania się, a także obecna sytuacja w Syrii¹ i Erytrei² sprawia, że wiele obywateli widzi w ucieczce do Europy jedyną szansę przeżycia. Zdarza się bardzo często, że cudzoziemcy nie utożsamiają się z krajem pobytu, a także nie przestrzegają porządku prawnego tego kraju. Ma to wpływ na wzrost przestępczości kryminalnej, zjawisk patologicznych wśród imigrantów.³

Warto przybliżyć w tym momencie definicję uchodźcy oraz cudzoziemca. Uchodźcami określamy ludzi, którzy w obawie przed prześladowaniami, w celu ratowania swojego życia, bądź wolności zmuszeni są do porzucenia swojego domu, rodziny, majątku i ucieczki ze swojego ojczystego kraju. Nie zawsze istnieje możliwość wyjazdu ze swojego kraju w legalny sposób. Napływ nielegalnych uchodźców do naszego kraju, powoduje konieczność ciągłych zmian ustrojowych oraz poszukiwania nowych rozwiązań. Międzynarodowe prawo zdefiniował termin uchodźca jako: osobę, która przebywa poza krajem swego pochodzenia i posiada uzasadnioną obawę przed prześladowaniem, w tym kraju ze względu na rasę, narodowość, religię, poglądy polityczne lub przynależność do określonej grupy społecznej.⁴ W szerszym ujęciu termin uchodźca obejmuje osoby, które zostały zmuszone, przez niezależne przez nich okoliczności do opuszczenia swojego miejsca zamieszkania.⁵ Zgodnie z powyższym pojęcie uchodźcy będzie odnosiło się do osób, które opuściły swój kraj zamieszkania, bądź pochodzenia z powodu klęsk żywiołowych, ale także z powodu konfliktów zbrojnych oraz prześladowań.⁶ Według E. Osmańczyka uchodźcami są osoby, które „z obiektywnych czy subiektywnych względów musiały uchodzić z własnego kraju”.⁷

Przyczyny zjawiska uchodźstwa

Konflikty zbrojne, wojny, klęski żywiołowe, prześladowania zmuszają ludzi do opuszczenia swojego kraju w obawie przed zagrożeniem bezpieczeństwa, a także życia i zdrowia. W wyniku tego ludzie doświadczają cierpień, prześladowań, wielu upokorzeń, a nawet śmierci. Wiele przypadków przesiedleń doprowadza do łamania

¹ Od 2011 r. w Syrii panuje wojna domowa między siłami wiernymi prezydentowi Baszszarowi al.-Asadowi a zbrojną opozycją.

² Państwo Erytrea położone jest w Afryce Wschodniej, nad Morzem Czerwonym, graniczy z Etiopią, Sudanem i Dżibuti.

³ R. Woźniak, *Socjologiczne implikacje migracji cudzoziemców w Polsce. Studium pogranicza polsko niemieckiego*. Szczecin 1999, s. 42-43

⁴ Konwencja dotycząca statusu uchodźców z 28 lipca 1951 (Dz.U. 1991 nr 119, poz. 515)

⁵ B. Wierzbicki, *Uchodźcy w prawie międzynarodowym*. Warszawa 1993, s. 25

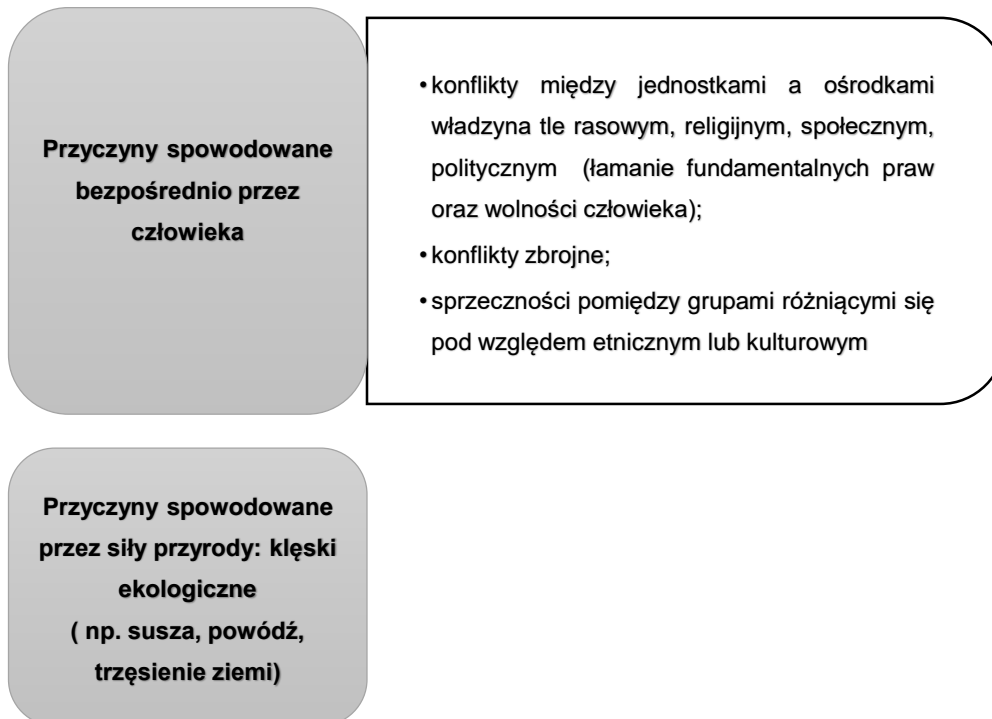
⁶ A. Florczak, *Uchodźcy w Polsce: między humanitaryzmem a pragmatyzmem*. Toruń 2003, s. 14

⁷ E. Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ*. Warszawa 1982, s. 537

podstawowych praw człowieka. We wszystkich krajach świata można spotkać ludzi uciekających przed zagrożeniami, nazywanych uchodźcami.⁸

Istnieją różne przyczyny zjawiska uchodźstwa, które dzielimy na dwie zasadnicze grupy:

Rysunek nr 1: przyczyny zjawiska uchodźstwa



Źródło: J. Stawnicka, R. Stawicki, *Pojęcie „uchodźca” perspektywy różnych płaszczyzn poznawczych*, „Kwartalnik policyjny”, Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Legionowo 2015, nr 4, s. 21

Wskazane powyżej przyczyny mogą skutkować tym, że bardzo często nie dochodzi w sposób prawidłowy, do rozróżnienia osób, które zmuszone były do opuszczenia kraju ze względu na utratę domu, majątku, ale nadal pozostających w swoim kraju, korzystających z jego ochrony tzw. uchodźców wewnętrznych.⁹

Wśród najważniejszych przyczyn uchodźstwa współczesnego świata A. Florczak wyróżnia:

- naruszenie praw człowieka oraz podstawowych wolności, w szczególności prawa do życia, prześladowania o charakterze religijnym, narodowościowym, politycznym, rasowym, a także zasady niedyskryminacji;
- konflikty wewnętrzne oraz międzynarodowe;

⁸ M. Chrobot, I. Main, E. Okuniewska, R. Suduł, *Opracowanie literatury dotyczącej uchodźców w Polsce*. (w:) Czerniewska, Main (red): *Uchodźcy. Teoria i praktyka*. Poznań 2008, s. 50-51

⁹ J. Stawnicka, R. Stawicki, *Pojęcie „uchodźca” perspektywy różnych płaszczyzn poznawczych*. Legionowo 2015, s. 21

- klęski żywiołowe;
- brak systemu demokratycznego;
- zmiany granic;
- czynniki społeczno-ekonomiczne.¹⁰

Czynnikami wywołującymi uchodźstwo mają zarówno charakter polityczny, jak również społeczno-ekonomiczny.

Można wyodrębnić kilka kategorii uchodźców. Przede wszystkim są to:

- uchodźcy mandatowi – osoby znajdujące się pod opieką UNHCR;¹¹
- uchodźcy statutowi – osoby, które uznane są za uchodźców na podstawie postanowień konwencji genewskiej;
- uchodźcy de facto – osoby, które nie mogą być zidentyfikowane jako konwencyjni uchodźcy;
- uchodźcy wewnętrzni – osoby, które zostały zmuszone do opuszczenia miejsca zamieszkania, jednak pozostające w granicach kraju pochodzenia, bądź stałego zamieszkania.¹²

Formalno-prawne ujęcie uchodźcy

Akty normatywne, które regulują status uchodźcy na terytorium RP można podzielić na dwie kategorie: akty prawa międzynarodowego oraz akty prawa wewnętrznego.¹³

Do wiążących Polską aktów prawa międzynarodowego dotyczących uchodźców należą:

- Konwencja Genewska z dnia 28 lipca 1951 r. o statusie prawnym uchodźców (przystąpienie Polski w dniu 27 września 1991 r.);¹⁴
- Protokół Nowojorski z dnia 31 stycznia 1967 r. dotyczący statusu uchodźcy (przystąpienie Polski w dniu 27 września 1991 r.);¹⁵
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 16 grudnia 1966 r. uchwalony w wyniku konferencji ONZ w Nowym Jorku (ratyfikowany przez Polskę w dniu 3 marca 1977 r.);¹⁶
- Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z dnia 19 grudnia 1966 r. uchwalony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w Nowym Jorku (ratyfikowany przez Polskę w dniu 3 marca 1977 r.);¹⁷

¹⁰ A. Florczak, *Uchodźstwo* (w:) Florczak, Lisowska, (red.): *Organizacje międzynarodowe w działaniu*, Wrocław 2014, s. 374

¹¹ Biuro Wysokiego Komisarza NZ ds. Uchodźców (UNHCR) zostało powołane do życia w dniu 14 grudnia 1950 roku przez Zgromadzenie Ogólne ONZ. Podstawowym celem UNHCR jest ochrona praw i dobrobytu uchodźców

¹² A. Florczak, *Uchodźstwo* (w:) Florczak, Lisowska (red.): *Organizacje międzynarodowe w działaniu*. Wrocław 2014, s. 377

¹³ Z. Galicki, *Prawnomiędzynarodowa ochrona uchodźców a polskie prawo wewnętrzne*. Warszawa 1994, s. 1

¹⁴ Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r.

¹⁵ Protokół dotyczący statusu uchodźców, sporządzony w Nowym Jorku dnia 31 stycznia 1967 r.

¹⁶ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

¹⁷ Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. sporządzona w Rzymie (ratyfikowana przez Polskę w dniu 19 stycznia 1993 r.).¹⁸

Podstawowym aktem prawnym w skali ogólnoświatowej regulującym status uchodźcy jest konwencja genewska,¹⁹ która została zmieniona Protokołem Nowojorskim.²⁰ Dokumenty definiują, że uchodźcą jest osoba przebywająca poza krajem swego pochodzenia, posiadająca uzasadnioną obawę przed prześladowaniem w swoim kraju ze względu na wyznawaną religię, rasę, narodowość, przynależność do określonej grupy społecznej, bądź poglądy polityczne.²¹

Pobyt cudzoziemców, przede wszystkim obywateli państw trzecich, przebywających na terytorium Polski reguluje wiele aktów prawnych. W Polsce aktem prawnym regulującym zagadnienia związane z legalizacją pobytu cudzoziemców na naszym terytorium jest ustawa z dnia 30.12.2013 r. o cudzoziemcach.²² Zgodnie z ustawą, cudzoziemiec może przebywać na terytorium Polski na podstawie:

- wizy;
- zezwolenie na pobyt stały;
- zezwolenia na pobyt czasowy (zatrudnienie, prowadzenie badań naukowych, studiami, członkowie rodzin obywateli RP, prowadzeniem działalności gospodarczej oraz inne okoliczności);
- zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej.²³

Ponadto zagadnienia związane z ochroną cudzoziemców w Polsce są uregulowane w:

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku;²⁴
- Ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku;²⁵
- Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r.;²⁶
- Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z dnia 9 czerwca 2011 r.²⁷

Poniżej w tabeli 1 przedstawiono liczbę osób, które posiadają ważne dokumenty potwierdzające prawo pobytu na terytorium RP wg. stanu na dzień 01.07.2015 r.

¹⁸ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2

¹⁹ Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r.

²⁰ Protokół dotyczący statusu uchodźców, sporządzony w Nowym Jorku dnia 31 stycznia 1967 r.

²¹ Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r.

²² Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 o *cudzoziemcach* (Dz. U. 2013, poz. 1650)

²³ Zestawienie przedstawiła Anna Wachulak (A. Wachulak, *Polityka wizowa i migracyjna Polski na tle standardów Unii Europejskiej*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. Stefana Koryskiego na Wydziale Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Obrony Narodowej. Warszawa 2015)

²⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483)

²⁵ Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o *udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz.U. 2003 nr 128 poz. 1176)

²⁶ Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o *pomocy społecznej* (Dz.U. 2004 nr 64 poz. 593)

²⁷ Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o *wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej* (Dz.U. 2011 nr 149 poz. 887)

Tabela nr 1: liczba osób posiadające ważne i potwierdzające dokumenty na pobyt w RP

Obywatelstwo	Pobyt stały	Pobyt czasowy	Azyl	Status uchodźcy	Inne	Suma
Afganistan	42	51	-	70	30	193
Bez obywatelstwa	468	46	-	65	50	629
Białoruś	7481	2337	-	-	865	10683
Erytrea	-	1	-	-	7	8
Rosja	4194	2590	-	720	3304	10808
Syria	217	268	-	211	88	784
Ukraina	21030	27715	-	3	13255	62003

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu do Spraw Cudzoziemców

Przestępczość wśród imigrantów

Globalna imigracja do Unii Europejskiej traktowana jest jako jedno z największych zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa. W państwach UE dąży się do ujednolicenia systemu kontroli polityki migracyjnej, by zmniejszyć ryzyko towarzyszące temu procesowi. Na podstawie rozwijającej się imigracji w krajach europejskich, można zaobserwować kilka rodzajów zagrożeń dla szeroko rozumianego terminu bezpieczeństwa państwa. Dochodzi do zwiększenia wydatków ze środków państwa, które przeznaczane są na utrzymanie osób nielegalnie przekraczających granicę, nakłady na służby państwowe przeciwdziałające migracji. Kolejnym zagrożeniem jest przeniesienie się konfliktów, które rozgrywają się w krajach pochodzenia imigrantów. Przede wszystkim zwiększa się skala zjawisk takich jak: przestępczość, żebractwo, działanie zorganizowanych grup przestępczych itp. Niekontrolowana migracja może doprowadzić także do zagrożeń terroryzmem, przemytowi narkotyków, niebezpiecznych ładunków, broni.²⁸ Tabela 2 przedstawia liczbę cudzoziemców podejrzanych o popełnienie przestępstw na terenie Polski w latach 2004-2012.

Tabela nr 2: cudzoziemcy podejrzani o popełnienie przestępstw na terenie Polski (wybrane kraje)

Kraj	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
Armenia	324	287	209	121	118	86	91	91	67
Białoruś	656	419	361	354	206	142	157	243	230

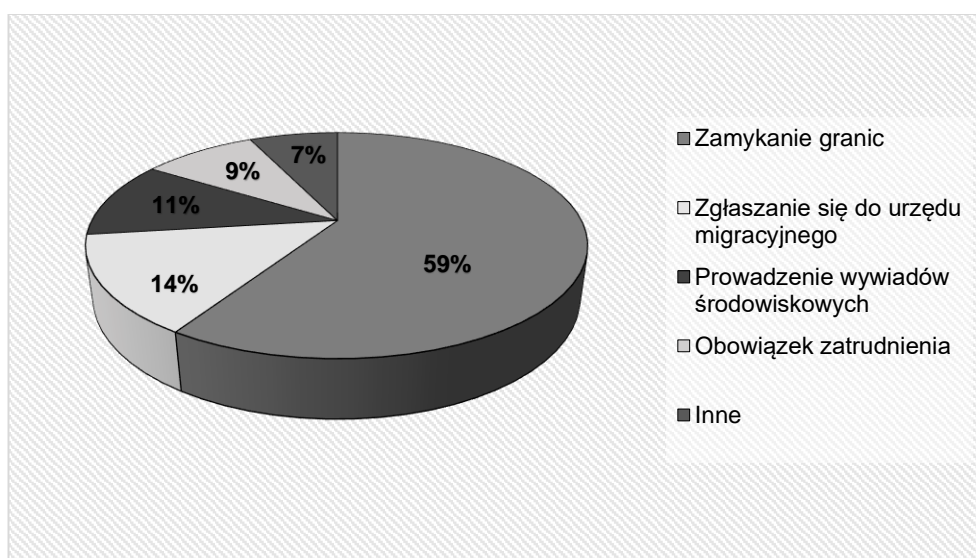
²⁸ Podobne zestawienie przedstawiła Wioletta Burawska (W. Burawska, *Nielegalna migracja jako jeden z czynników zagrożenia bezpieczeństwa państwa*, w artykule ukazany w Zeszytach Naukowym Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej, Kwartalnik nr 1/2012, którego recenzentem był prof. Dr hab. Stanisław Śladkowski. Warszawa 2012)

Litwa	194	182	139	173	176	139	184	205	190
Niemcy	303	298	213	193	168	164	137	130	112
Rosja	191	184	166	172	169	180	133	133	119
Rumunia	55	76	61	55	170	134	140	159	156
Turcja	31	19	20	13	21	12	21	21	26
Wietnam	59	76	61	43	50	33	57	51	44

Źródło: <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przestepczosc-cudzozie/50867,Cudzoziemcy-przestepczosc.html> (pobrano 28.10.2015 r.)

Pytając o rozwiązania dotyczące masowego napływu uchodźców, ponad połowa ankietowanych (59 proc.)²⁹ jest za zamykaniem granic, również wewnątrz UE. Dodatkowo wymieniano zgłaszanie się do urzędu imigracyjnego, prowadzenie wywiadów środowiskowych dot. imigrantów (przedstawia to rysunek nr 2).

Rysunek nr 2: rozwiązania masowego napływu uchodźców



Źródło: badania własne

Czy istnieje dobre rozwiązanie na zmianę podejścia Polaków na napływ uchodźców do naszego kraju? Należy pamiętać, że uwaga mediów skupia się przede wszystkim na wskazywanie kolejnych zamachów, które powiązane są z napływającą falą uchodźców z Syrii oraz państw afrykańskich. Prowadzi to do zwiększenia niechęci wobec muzułmanów. Przeprowadzone badania przez D. Geschke wskazały, iż intensywne oglądanie telewizji, która nie epatuje widza

²⁹ W dniu 10 września 2015 r. przeprowadzono badania wśród mieszkańców Warszawy ukierunkowane na poznanie poglądów społeczeństwa na problematykę bezpieczeństwa przed i po przyjęciu uchodźców do Polski. W badaniach wzięło udział 100 respondentów powyżej 21 roku życia oraz w dniu 14.02.2016 r. udział wzięło 100 respondentów powyżej 21 roku życia.

scenami terroru i przemocy, nie miało wpływu tak silnie na postawę niemieckiej ludności wobec muzułmanów.³⁰ Warto zwrócić uwagę na weryfikację uchodźców, którzy chcą zostać w Polsce, celem wyeliminowania potencjalnych zbrodniarzy, bądź terrorystów. Złożenie wniosku o przyznanie statusu uchodźcy uruchamia procedurę weryfikującą przeszłość cudzoziemca. Gdy UDSC³¹ uzna, iż uchodźca spełnia kryteria przyznania statusu i mówi prawdę, wtedy ABW³² sprawdza go, poprzez ustalenie czy jest terrorystą, zbrodniarzem. Do końca nigdy się nie dowiemy na czym tak naprawdę polega weryfikacja uchodźcy przez ABW. Jeśli agencja nie złoży zastrzeżeń w ciągu 30 dni (można wydłużyć sprawdzanie do trzech miesięcy), UDSC uznaje, że nie ma przeszkód do przyznania takiej osobie ochrony.

Syryjczycy uciekającymi przed trwającymi od 5 lat konfliktem zbrojnym stanowili jedną z najliczniejszych grup ubiegających się w UE o status uchodźcy. Drugą najliczniejszą grupą cudzoziemców składających wnioski o nadanie statusu uchodźcy stanowią obywatele Erytrei, którzy uciekają przed reżimem panującym w ich kraju. Ludność syryjska ogółem stanowi około 18 mln, z czego 90% to Arabowie, 7-10 % Kurdowie, <3% Ormianie i inni. Państwo graniczy z Turcją, Irakiem, Libanem, Jordanią i Izraelem.³³ Trwająca od 2011 r. wojna domowa, początkowo dotyczyła dwóch stron: sił reżimu Baszara al.-Asada³⁴ i opozycji, zaś w 2014 r. dołączyło do niej trzecie ugrupowanie- Państwo Islamskie. Państwo Islamskie jest to salaficka³⁵ organizacja terrorystyczna i samozwańczy kalifat, który został ogłoszony w 2014 r. na terytorium państwowym Syrii i Iraku. Jest to nie tylko ugrupowanie, ale również dżihadystyczne quasi-państwo. J. Danecki uważa, iż „dżihad” to jedno źle interpretowanych pojęć w kulturze europejskiej.³⁶ Przekonuje, że źródła błędnego rozumienia terminu „dżihad” tkwią prawdopodobnie w tym, że bardzo często nie dostrzega się, iż idea ta podlegała w islamie ewolucji oraz w różnym czasie była odmiennie interpretowana. Odmienne fałszywe założenie było konsekwencją ujmowania pojęcia dżihadu wyłącznie w kategoriach walki religijnej, co było tłumaczone na język europejski jako „święta wojna” lub „wojna religijna”.³⁷ Podobne stanowisko prezentuje szyita irański S. H. Nasr, który przekonuje, że dżihad na współczesnym Zachodzie jest błędnie rozumianym pojęciem.³⁸ W znaczeniu historycznym i praktycznym termin ten oznacza prowadzenie świętej wojny przeciwko niewiernym, w związku z tym, dżihad oznacza walkę, świętą wojnę za wiarę, nakazująca obowiązek taki muzułmanom.³⁹ Muzułmańscy terroryści przekonują o tym, że ich działalność jest oparta przede wszystkim na wartościach islamu, zaś dżihad jest uprawnioną formą działania, gdzie głównym celem jest zaprowadzenie porządku islamskiego opartego na szariacie.⁴⁰ S. A. Ala Maududi

³⁰ Badania zostały przeprowadzone w dniu 9 maja 2014 przez dr Daniela Geschke *Islamofobii i konsumpcja TV jako wzajemnie wzmacniających się spirale w niemieckich niemuzułmanów* (*Islamophobia and TV consumption as mutually reinforcing spirals in German non-Muslims*)

³¹ Przyp. Urząd do Spraw Cudzoziemców

³² Przyp. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego

³³ Ł. Fyderek, *Pretorianie i technokraci w reżimie politycznym Syrii*. Kraków 2011, s. 38-41

³⁴ Przejął władzę w kraju w dniu 10 czerwca 2000 r. po śmierci ojca Hafiza al.-Assada

³⁵ Muzułmański ruch polityczny i religijny postulujący odrodzenie islamu, poprzez powrót do jego pierwotnych źródeł tj. "religii przodków"

³⁶ J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*. Warszawa 2002, s. 251

³⁷ Ibidem, s. 251-252

³⁸ S.H. Nasr, *Istota islamu. Trwałe wartości dla ludzkości*. Warszawa 2010, s. 215

³⁹ J. Nosowski, *Przepisy prawne Koranu*. Warszawa 1971, s. 38-39

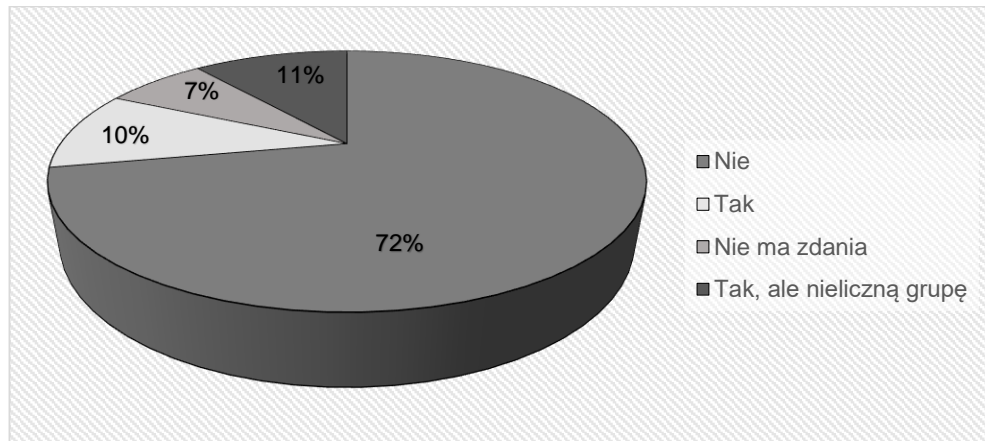
⁴⁰ I. Witkowski, *Supertajne bronie islamu*. Warszawa 1999, s. 98

twierdził: Islam chce zniszczyć wszystkie istniejące państwa oraz systemy rządowe, które sprzeciwiają się celom i ideologii islamu. Celem islamu jest ustanowienie państwa, które oparte będą na własnej ideologii i koncepcji, czyli wyeliminowanie wszelkich systemów niemuzułmańskich, wprowadzenie w ich miejsce rządów opartych na islamie.⁴¹ Powody ubiegania się Syryjczyków o ochronę w Europie wynika z uwagi na brak bezpieczeństwa oraz zagrożenia życia, a także złą sytuację humanitarną, w mniejszym stopniu wynika to z innych przyczyn takich jak: wyznanie, narodowość, uchylanie się od służby wojskowej, działalność opozycyjna. Z danych zawartych w Urzędzie do Spraw Cudzoziemców wynika, iż w ubiegłych latach najwięcej Syryjczyków ubiegało się o ochronę w Niemczech i Szwecji.⁴²

Poczucie bezpieczeństwa w badaniach społecznych

Badanie opinii społecznej przeprowadzone przez CBOS w styczniu 2016 r.⁴³ dotyczące przyjęcia do Polski uchodźców wskazuje, na zwiększoną liczbę Polaków, która jest przeciwna przyjęciu uchodźców do naszego kraju (53%) w stosunku do badań przeprowadzonych we wrześniu 2015 r.⁴⁴ (38%). Sondaż przeprowadzony wśród mieszkańców Warszawy pozwala na stwierdzenie, że utrzymuje się tendencja wskazująca na podnoszenie się niechęci do przyjęcia uchodźców do Polski (72%). Tylko 10% respondentów twierdzi, iż nie ma nic przeciwko przyjęciu dużej ilości uchodźców do Polski. Powyższe dane ukazuje rysunek nr 3.

Rysunek nr 3: Czy jesteś za przyjęciem uchodźców do Polski?



Źródło: badania własne

⁴¹ S.A. Ala Mududi, *Dżihad w islamie*. Bejrut 1980, s. 9

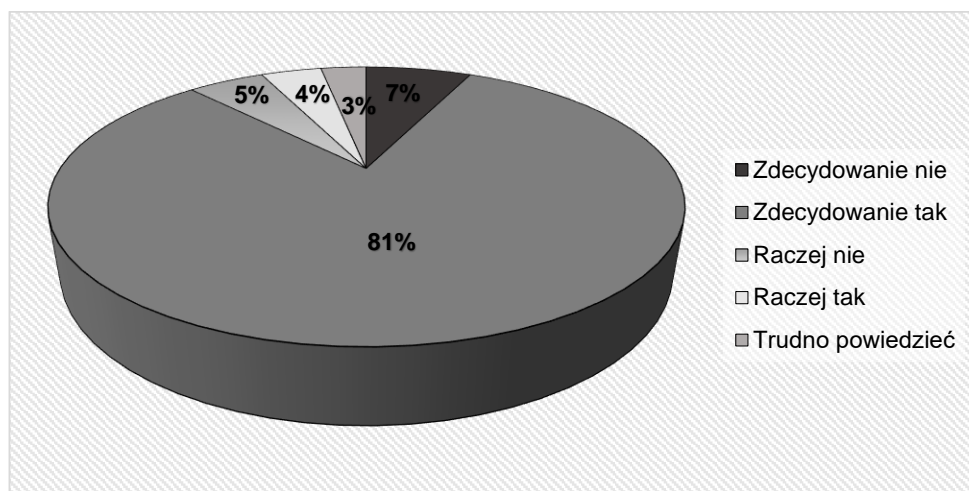
⁴² <http://www.udsc.gov.pl> (pobrano 16.10.2015 r.)

⁴³ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (308) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 7-14 stycznia 2016 roku na liczącej 1063 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski

⁴⁴ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (303) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 17-24 sierpnia 2015 roku na liczącej 1040 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski

Przekonanie, iż przyjęcie uchodźców do Polski będzie miało wpływ na poczucie bezpieczeństwa wyraża aż 81 % Polaków. Tylko 7% zdecydowanie stwierdziło, że nie będzie miało to żadnego wpływu na bezpieczeństwo – rysunek nr 4.

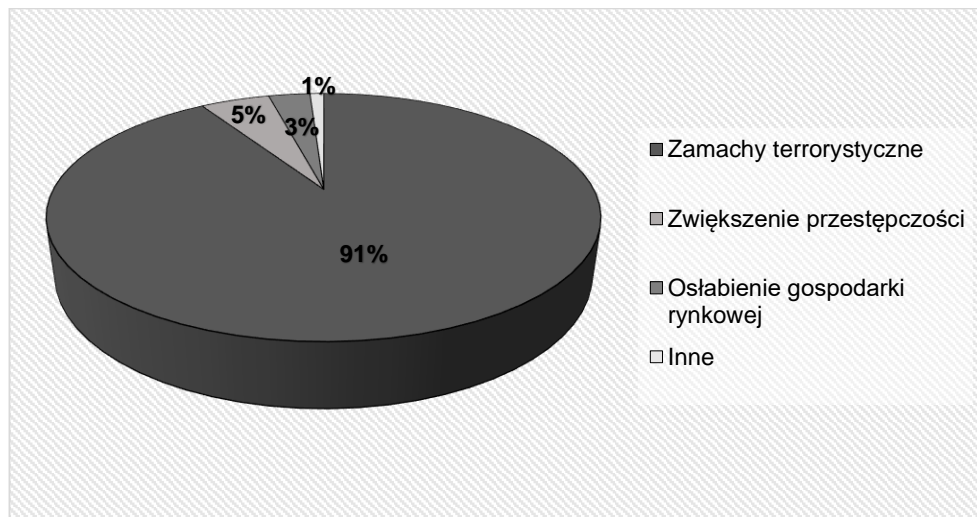
Rysunek nr 4: przyjęcie uchodźców na wpływ poczucia bezpieczeństwa wśród Polaków



Źródło: badania własne

Polacy obawiają się przede wszystkim (91 proc.) zamachów terrorystycznych. Nie da się wykluczyć, iż ryzyko terrorystyczne związane z przyjęciem większej liczby uchodźców może znacznie wzrosnąć. Ponadto wskazywano zwiększenie przestępczości w naszym kraju oraz osłabienie gospodarki rynkowej (patrz rysunek nr 5).

Rysunek nr 5: obawy Polaków związane z napływem imigrantów do Polski



Źródło: badania własne

Konkluzje

Zjawisko uchodźstwa towarzyszy nam od wielu lat. Zmienia się jednak jego skala i natężenie oraz podejście społeczeństwa do przyjęcia uchodźców do swojego kraju. Pomimo wielu prób podejmowanych przez organizacje międzynarodowe nie udało się trwale rozwiązać problemu uchodźstwa. Eliminacja tego zjawiska możliwa byłaby w przypadku całkowitej eliminacji konfliktów wewnętrznych, zbrojnych, a także naruszeń praw człowieka. Z czego wynika niechęć Polaków do przyjęcia uchodźców do kraju? Czy obecność uchodźców będzie miała wpływ na poczucie bezpieczeństwa w państwie? Przeprowadzone badania potwierdziły, że zdecydowana większość Polaków obawia się napływu uchodźców i twierdzi, że będzie to skutkowało obniżeniem poczucia bezpieczeństwa. Duży wpływ na to mają media, które skupiają się na ukazywaniu kolejnych zdarzeń z udziałem uchodźców. Badania wykazały, że Polacy są przekonani, iż napływ uchodźców będzie miał wpływ na zwiększenie przestępczości w naszym kraju oraz na osłabienie gospodarki rynkowej. Należy jednak pamiętać, iż wdrożenie odpowiednich programów wspierających uchodźców może przyspieszyć asymilację, a na tym może skorzystać polska gospodarka.

Poczucie bezpieczeństwa wpływa na jakość życia oraz rozwój społeczeństwa. Dlatego tak ważna jest ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, które należą do podstawowych zadań państwa. W tym celu należy przede wszystkim poznać oczekiwania społeczeństwa w zakresie bezpieczeństwa, a także rzetelna analiza identyfikująca zagrożenia jakich się obawiają.

Streszczenie

Podejmowanie analizy problemów związanych z uchodźcami oraz osobami oczekującymi na przyznanie tego statusu zasługuje na uznanie, które wynika nie tylko z etycznych tradycji politycznych, ale także współczesnych zobowiązań prawnomiędzynarodowych opartych m. in. Na Konwencji Genewskiej i Protokole Nowojorskim.⁴⁵

W artykule skupiono się na problematyce dotyczącej poczucia bezpieczeństwa w związku z napływem uchodźców do Polski w oparciu o badania społeczne oraz dane z CBOS i UDSC w latach 2015-2016.

Warto pamiętać, iż uchodźcy są zbiorowością posiadającą specyficzne potrzeby, które związane są nie tylko z trudnymi przeżyciami w swoich krajach, ale również podczas drogi do kraju, do którego są przyjmowani. W związku z tym, są nie tylko wykluczeni ze społeczeństwa swojego kraju, ale bardzo często również w społeczeństwie przyjmującym.⁴⁶

Zagadnienie poczucia bezpieczeństwa w związku z napływem uchodźców do Polski rozpatrywano zdając sobie sprawę, iż jest to temat, który wzbudza wśród Polaków wiele kontrowersji oraz odmienności poglądów.

Autor artykułu przystąpił do próby zweryfikowania tezy, dotyczącej wpływu przyjęcia przez Polskę uchodźców na poczucie bezpieczeństwa wśród Polaków.

⁴⁵ S. Łodziński, *Przedmowa. Uchodźcy: teoria i praktyka* (w:) Czerniejewska, Main: *Uchodźcy: teoria i praktyka*. Poznań 2008, s. 9-10

⁴⁶ Ibidem, s. 9-10

Po zdarzeniach jakie miały miejsce w Niemczech,⁴⁷ ale także w innych krajach poczucie bezpieczeństwa w naszym kraju gwałtownie spada. Wyniki badań wskazują, iż we wrześniu 2015 r. tylko 38% badanych była przeciwna przyjęciu uchodźców do Polski. W lutym 2016 r. aż 72% respondentów zdecydowanie odmówiła przyjęcia uchodźców do kraju.

W poszukiwaniu rozwiązania na zmianę podejścia Polaków na napływ uchodźców do naszego kraju, w artykule przybliżono definicję uchodźcy oraz cudzoziemcy, przedstawiono formalno-prawne ujęcie uchodźcy oraz skalę popełnianych przez nich przestępstw. Ponadto skupiono się na obawach Polaków związanych z napływem uchodźców do kraju oraz na rozwiązaniach ich masowego napływu.

Słowa klucze: bezpieczeństwo, uchodźcy, imigracja, poczucie bezpieczeństwa, status uchodźcy

Summary

Undertaking the analysis related to refugees as well as persons awaiting for such status deserves for recognition, it not only emerges from political traditions but also from international law commitments among others based on The Geneva Convention and New York Protocol¹.

This article focuses on the issue concerning sense of safety in terms of significant growth of refugees immigration to Republic of Poland. Presented study is based upon the data collected by CBOS and UDSC within the time span of 2015-2016.

It is worth remembering, that refugees are the collective having certain specific needs, these relate not only to difficulties experienced in homeland, but also to ones gained on the way to host country. According to this, they are not only excluded from society in native land but very often from the one they are headed to².

Considering the term 'sense of safety', in accordance to the fact of refugees immigration to Poland, one was studied on the basis of common detail that it certainly is a source of controversy and different views.

Author attempts to verify the thesis regarding refugee immigration to Poland and its influence on sense of safety among Poles. After the actions that took place in Germany³, as well as those in other countries, sense of security has significantly decreased in our country. Studies show that only 38 % of respondents were against accepting the refugees in September 2015. February 2016 present increase in such manner at 72 % of respondents being against.

In the search of change in Poles approach to refugees arrival to the Country, this article magnifies the definition of a refugee and foreigner. Next to legal and formal approach to presence of refugees, scale of crimes committed by them is presented. On the other hand article is focused on fears that Poles have which are related to the issue, along with solutions that appear according to the phenomenon.

Key words: security, refugees, immigration, sense of security, refugee status

⁴⁷ The most notorious act took place on the night of 31st December 2016, group of about 100 men appearing to be immigrants attacked woman in several cities of Germany. They fell a victim of assaults, theft and sexual harassment. Attacks were committed in Cologne, Hamburg and Stuttgart.

Bibliografia

1. Chrobot M., Okuniewska E., Suduł R., *Opracowanie literatury dotyczącej uchodźców w Polsce* (w:) Czerniewska, Main (red): *Uchodźcy. Teoria i praktyka*. Poznań 2008
2. Danecki J., *Podstawowe wiadomości o islamie*. Warszawa 2002
3. Florczak A., *Uchodźcy w Polsce: między humanitaryzmem a pragmatyzmem*. Toruń 2003
4. Florczak A., *Uchodźstwo* (w:) Florczak, Lisowska (red.): *Organizacje międzynarodowe w działaniu*. Wrocław 2014
5. Fyderek Ł., *Pretorianie i technokraci w reżimie politycznym Syrii*. Kraków 2011
6. Galicki Z., *Prawnomiędzynarodowa ochrona uchodźców a polskie prawo wewnętrzne*. Warszawa 1994
7. <http://www.udsc.gov.pl> (pobrano 16.10.2015 r.)
8. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483)
9. Konwencja dotycząca statusu uchodźców z 28 lipca 1951 r. (Dz.U. 1991 nr 119, poz. 515)
10. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r.,
11. Łodziński S., *Przedmowa. Uchodźcy: teoria i praktyka* (w:) Czerniejewska, Main: *Uchodźcy: teoria i praktyka*. Poznań 2008
12. Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z dnia 19 grudnia 1966 r.
13. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r.
14. Mududi Ala S.A., *Dżihad w islamie*. Bejrut 1980
15. Nasr S.H., *Istota islamu. Trwałe wartości dla ludzkości*. Warszawa 2010
16. Nosowski J., *Przepisy prawne Koranu*. Warszawa 1971
17. Osmańczyk E., *Encyklopedia ONZ*. Warszawa 1982
18. Protokół dotyczący statusu uchodźców z dnia 31 stycznia 1967
19. Stawnicka J., Stawicki R., *Pojęcie „uchodźca” perspektywy różnych płaszczyzn poznawczych*. Legionowo 2015
20. Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 o cudzoziemcach (Dz. U. 2013, poz. 1650)
21. Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. 2004 nr 64 poz. 593)
22. Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2003 nr 128 poz. 1176)
23. Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. 2011 nr 149 poz. 887)
24. Wierzbicki B., *Uchodźcy w prawie międzynarodowym*. Warszawa 1993
25. Witkowski I., *Supertajne bronie islamu*. Warszawa 1999
26. Woźniak R., *Socjologiczne implikacje migracji cudzoziemców w Polsce. Studium pogranicza polsko niemieckiego*. Szczecin 1999

ISLAMSKI TERRORYZM SAMOBÓJCZY – RELIGIA W SŁUŻBIE IDEOLOGII

Wstęp

W celu odpowiedzi na postawione pytanie, postanowiłem przeprowadzić (w zasadzie próbę) analizy tekstów, które są źródłami prawa w islamie. Przyjęcie perspektywy badań jakościowych, opartych na szerokiej inspiracji filozoficznej z jednej obliguje badacza do wielokrotnej i wieloaspektowej analizy badanych źródeł. Stawiając sobie za zadanie poznanie konstruowanego przez ludzi świata postanowiłem zastosować analizę hermeneutyczną źródeł prawa islamskiego. Dane tekstowe, w myśl podejścia hermeneutycznego,¹ należy odczytywać (dokonywać rekonstrukcji) mając na uwadze kontekst ich powstania oraz umieszczenia ich w perspektywie całości do której należą. Hermeneutyka posiada szerokie spektrum metod interpretowania,² niemniej najszerszej stosowane i opracowane są: hermeneutyka filozoficzna (metoda badań naukowych) i hermeneutyka techniczna (technika interpretacji tekstów).³ Ja na potrzeby niniejszego artykułu, przyjąłem perspektywę hermeneutyki technicznej (odtworzącej, rekonstrukcyjnej). Zastosowanie perspektywy interpretatywnej przy zastosowaniu hermeneutyki technicznej, pozwoli mi dotrzeć do autentycznego sensu tekstu (h. literalna) i jednocześnie określić jakie znaczenie owy tekst zawiera (h. figuratywna).⁴ Interpretatywizm korzysta w wypracowanych przez hermeneutykę zasad poznawania znaczeń.

Źródła prawa islamskiego

Islam zdecydowanie wiedzie prym, wśród religii monoteistycznych, pod względem porządku prawnego jaki systematyzuje życie wiernych, które to ma przebiegać według określonego ideału. Najistotniejszym źródłem prawa islamskiego jest Święty Koran, uważany za dosłowne słowa Bożego. Zadanie „pomocnicze” pełnią Sunny, Idżma i Kijas. Nie mniej znaczące od źródeł prawa są dedykowane im metody interpretacji czy wyjaśnienia nieścisłości taki jak *naskh*.⁵

¹ A. Przyłębski, *Oblicza hermeneutyki*. Poznań 1995

² Hermeneutyka wykorzystywana jest przez różne nauki a tym samym materiałem badawczym nie zawsze jest tekst „zastany”, w psychologii stosuje się tekst „wywołany” – czyli zapis przeprowadzonych wywiadów pogłębionych; socjologia korzysta z zasobów hermeneutyki do prowadzenia badań biograficznych.

³ A. Przyłębski, *op. cit.*, s. 48

⁴ A. Burzyńska, M.P. Markowski, *Teorie literatury XX wieku*. Kraków 2006, s. 17

⁵ *Naskh* – unieważnienie, uznanie za nieobowiązujący dany przepis prawny, czy zmiana dotychczasowego rozumienia danego przepisu. Szerzej por. M. Sadowski, *Powstanie i rozwój islamskiej doktryny prawa (VII-IX w.)*, „Przegląd Prawa i Administracji”. 2003, nr 55, s. 3-31; A.-M. Delcambre, *Mahomet. Głos Allaha*. Wrocław 1996, S. W. Witkowski, *Wprowadzenie do prawa muzułmańskiego*. Warszawa 2009

Koran

Święty Koran jest uważany w islamie za objawienie słów Allacha przez co jest podstawowym źródłem prawa. Dosadnie obrazuje to cytat: *To jest objawienie Pana światów!*⁶ lub *Koran nie mógł być wymyślony poza Bogiem!* On jest potwierdzeniem prawdziwości, tego, co było przed nim, i wyjaśnieniem Księgi – co do której nie ma żadnej wątpliwości – pochodzącej od Pana światów.⁷ Koran dzieli się na 114 sur⁸ o zróżnicowanej długości i około 6235 ayat.⁹ Najkrótsza sura ma dziesięć słów, natomiast najdłuższa ponad sześć tysięcy. Generalnie sury są klasyfikowane według miejsc gdzie nastąpiło objawienie. W przypadku 85 ze 114 sur, objawienia miały miejsce w Mekce, w miejscu narodzin Proroka, gdzie otrzymał pierwsze objawienia i skąd Islam bierze swój początek. Pozostałe 29 sur, zostały spisane w Medinie, której lud przyjął islam jako pierwszy.

Pomimo założeń, Koran nie jest zbiorem tekstów prawnych czy chociażby zbiorem norm, zakazów i nakazów. Mniej niż 7 procent wszystkich wersetów Koranu odnosi się do kwestii prawnych. A z tych wierszy o charakterze legislacyjnym, prawie połowa z nich odnosi się do *ibadat*,¹⁰ takich jak wymagania dotyczące postu, modlitwy czy jałmużny. Druga część skupia się na kwestiach małżeńskich, dziedziczeniu, transakcjach handlowych i innych sprawach gospodarczych oraz określeniu czym jest zbrodnia i jak powinna być ukarana.¹¹

Część wersetów dotyczących zagadnień prawnych jest sformułowana wprost – leksyka, semantyka i topografia wypowiedzi jest zrozumiała i nie wymaga dociekań. Eksperci dzielą te wersy (a nawet frazy wewnątrz wersów) na "ostateczne" i "elementy niepewne".¹²

Drogi interpretacji nie są jasno wyznaczone, pewne jest to, że ostatecznie wszystko musi być zgodne z wolą Boga. Wielu ekspertów podnosi kwestię kontekstualności w interpretacji słów Allaha – ta właśnie kontekstualność jest furtką dla ekstermistów, którzy traktują Koran instrumentalnie.¹³

Sunny

Sunna jest drugim podstawowym źródłem prawa i jest definiowana jako przykłady życia proroka Mahometa.¹⁴ Koran zaleca stosowanie się do przesłania płynącego z Sunn: *O wy, którzy wierzycie! Słuchajcie Boga! Słuchajcie Posłańca!*¹⁵ *Czy Ktokolwiek słucha Posłańca, ten słucha Boga.*¹⁶ Opowieści o życiu proroka, są dodatkowym katalogiem nakazów i zakazów – mają pomóc wierzącym w postępowaniu normatywnym.

⁶ Koran, przekład: Józef Bielawski, PIW. Warszawa, 1986, 26:192

⁷ Ibidem, 10:37

⁸ Rozdział w Koranie

⁹ Ayat – arab. znak – rozumiany jako wers

¹⁰ Arabski termin pochodzi od terminu "czczenia". Obszar prawa islamskiego poświęcony rytuałom związanym z modlitwą.

¹¹ szerzej: por. M. Sadowski, *Powstanie i rozwój...*, op. cit.

¹² Mohammad H. Kamali, *Principles of Islamic Jurisprudence*, Cambridge, Islamic Texts Society. 2003, 39-40

¹³ Ibidem, 43

¹⁴ Wael Hallaq, *The Origins and Evolution of Islamic Law*, Cambridge 2010, 46

¹⁵ Koran, 4:59

¹⁶ Koran, 4:80

Przed przystąpieniem do badania podstawowych doktryn prawa islamskiego, należy zauważyć, że muzułmanie nadal dyskutują, czy wiedza objawiona Prorokowi (poprzez Koran i Sunnę) była przeznaczona do stosowania dosłownie czy też jako metaforę.

Nie wszystkie doktryny prawa islamskiego są stosowane przez ogół wyznawców Allaha. Poniżej przedstawię te, które akceptowane i stosowane przez całą społeczność muzułmańską.

Kijas

Jedną z głównych doktryn prawa islamskiego jest *qiyas* analogiczne rozumowanie. Kijas dosłownie oznacza "pomiar" lub "stwierdzenie". Doktryna Kijas opiera się na założeniu, że wierzący zobowiązani są do radzenia sobie z problemem, dla którego nie ma jasnego rozwiązania zarówno w Koranie lub wewnątrz Sunnach. Radzenie ma polegać na odwołaniu się do podobnych sytuacji w Koranie lub Sunnach.¹⁷

Pomimo wielu wyzwań i nieścisłości w stosowaniu Kijas, pozostaje on ważnym narzędziem interpretacji prawa. Kijas pozostaje integralną częścią prawa islamskiego – pomogła rozwiązać wiele współczesnych problemów, np. ustalenia jak muzułmańscy astronauta powinni przeprowadzić swoje modlitwy na orbicie. Ponadto, podczas gdy krytycy twierdzą, że prawo islamskie jest z natury nieracjonalne, trwałe korzystanie z Kijas pomaga pokazać, jak rozum ludzki ma głęboki wpływ na to, co jest często opisywany jako niezmiennego zbioru prawa religijnego.

Idźma

Chociaż Kijas pozwala uczonym analogizować nakazy prawne, które nie zostały dokładnie uwzględnione w Koranie, to pozostają kwestie gdzie odwołania do Koranu niewiele przynoszą. Idźma to osiągnięcie konsensu w rozstrzyganiu danego problemu prawnego. Konsensus ten wypracowany jest przez grupę uczonych w prawie i obowiązuje wszystkich wierzących – staje się źródłem prawa.¹⁸ Umocowanie w prawie Idźmy wywodzi się z wersetu: *O wy, którzy wierzycie! Słuchajcie Boga! Słuchajcie Posłańca! I słuchajcie tych spośród was, którzy posiadają moc rozkazywania! A jeśli się sprzeczacie o coś między sobą, to przedstawcie to Bogu i Posłańcowi – jeśli wierzycie w Boga i w Dzień Ostatni! To jest lepsze i piękniejsze jako objaśnienie.*¹⁹

Ikhtilaf

Doktryna *ikhtilaf* (co dosłownie oznacza "brak zgody" w języku arabskim) jest przeciwieństwem doktryny idźma. Pozwala ona muzułmaninom wybrać interpretację prawa religijnego, która najlepiej pasuje do okoliczności i powoduje najmniej szkód. *Ikhtilaf* daje w ten sposób wiernym swobodę wyboru spośród różnych poglądów, co prowadzi do braku spójności w postrzeganiu tych samych zagadnień czy sytuacji. Jedynie pozycja Mahometa postrzeganego jako proroka jest

¹⁷ Kamali, *op. cit.*, s. 197

¹⁸ Ibidem, s. 201

¹⁹ Koran, 4:59

niedoprzeinterpretowania – pozostałe aspekty mogą być pojmowane odmiennie a niekiedy sprzecznie.²⁰

Terroryzm a męczeństwo – hermeneutyka islamu

Samobójstwo bezdyskusyjnie jest działaniem celowym, mającym cierpienie (psychicznego lub fizycznego), w kręgu moich zainteresowań postaje wykorzystanie śmierci samobójczej w celu wyrządzenia krzywdy innym. W Durkheimowskim²¹ studium samobójstwa, odnajdujemy samobójstwo jako akt altruizmu. W perspektywie zamachów terrorystycznych można to zakwalifikować jako męczeńską śmierć w imię religii. Męczennicy postrzegani są jako nieustraszeni w obronie religii, ci, którzy wkładają każdy wysiłek dla utrzymania i propagowania określonego *statusu quo* – oddają życie w imię wyższych celów.²²

Islam gwarantuje, że ostateczny akt poświęcenia, walcząc w imię religii ma przynieść odkupienie i profity po śmierci – tak otrzymywane od Boga jak od ludzi. Nagroda, która spotka męczennika (arab. *shahid*) w raju do dziewice: *Będą tam hurysy*²³ o wielkich oczach, podobne do perły ukrytej – w nagrodę za to, co czynili.²⁴ Osoby powołujące się na ten cytat podają zazwyczaj, że owych dziewic ma być 72 dla każdego męczennika. Koran nic nie mówi o jakiegokolwiek liczbie – co prawda w *tasfirze*²⁵ do sury 55: *znajdujemy: „Najmniejsza nagroda dla ludzi w Raju jest miejscem, gdzie znajduje się 80.000 służących oraz 72 żony, nad którymi jest gmach udekorowany perłami, akwamarynem, rubinami, i jest tak duży jak od al-Jabiyyah do San.”*²⁶ Z tym, że nie wszyscy znawcy prawa islamskiego zgadzają się co do tego czy to mają być dziewice, anioły czy może winogrona.

Choć analizuję religijny aspekt terroryzmu – analiza nie będzie pełna bez przedstawienia krótkiej analizy tego zjawiska z punktu widzenia nauk społecznych.

Pape²⁷ postuluje, że terroryzm samobójczy (nie zależnie od jego formy) jest najbardziej drastyczną formą terroryzmu – z jednej strony zmusza się członków organizacji do dokonania tego aktu a z drugiej jego skutki są nieprzewidywalne. Pozostałe formy terroryzmu mają za zadanie uzyskanie poparcia dla określonych idei czy działań, natomiast terroryzm samobójczy ma na celu wymuszenie zgody. Inny badacz problematyki, Awofeso traktuje terroryzm samobójczy jako element wojny psychologicznej. Zakłada, że dobór celów i sama forma mają wzbudzać lęk. Zjawisko paniki moralnej²⁸ z jakim mamy do czynienia każdorazowo po zamachu terrorystycznym jest znakiem dla organizacji terrorystycznych do gromadzenie większego zasobu „męczenników”.²⁹ „Altruizm samobójczy” jest w islamie

²⁰ Koran, *op. cit.*, Wprowadzenie, s. 836

²¹ E. Durkheim, *Samobójstwo. Studium z socjologii*, Przeł. K. Wakar. Warszawa 2006, 37

²² Kamali, *op. cit.*, s. 75

²³ Hur – dziewczica z czarnymi oczami; Hury czekają w raju nie tylko na męczenników, są do dyspozycji każdego, kto się tam dostał. Możemy zatem wnioskować że tylko mężczyźni mogą do raju się dostać.

²⁴ Koran 56:22-24

²⁵ *Tasfiyr* – komentarz koraniczny

²⁶ Koran, *op. cit.*, Tasfir do sury 55, s. 865.

²⁷ Pape, Robert, *Dying to Win: The Strategic Logic of Suicide Terrorism*, New York, Random House 2005, s. 23

²⁸ Szerzej: Stanley Cohen – *Folk Devils and Moral Panic*. London 1972; Sheldon Ungar – *Panika moralna vs. Społeczeństwo ryzyka: konsekwencje zmian w sferze niepokojów społecznych* (w:) P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska, *Socjologia codzienności*. Kraków 2008, s. 907-934

²⁹ Kamali, *op. cit.*, s. 77

akceptowalny ale. tylko na polu walki – nie do przyjęcia jest Durkheimowski samobójca egoista.³⁰

Terroryzm samobójczy jest zaplanowanym i racjonalnym – z punktu widzenia planujących – działaniem. Z narracji, jakie możemy odnaleźć w przekazach organizacji terrorystycznych wynika, że terroryzm samobójczy traktowany jest jako element taktyki wojennej. A przyjęcie tej taktyki uzasadnienie jest faktem, że wojna toczy się pomiędzy silnymi a uciśnionymi, którzy nie mają jak się bronić – czyli wojny niesprawiedliwej. Stąd zakładanie pasa szahida – celem unicestwienia owych niesprawiedliwych – jest jedyną możliwą odpowiedzią na ucisk, frustrację czy ubóstwo.³¹ Tłumaczenie terroryzmu samobójczego jako antidotum na nierozwiązane kwestie społeczne zostało przez Pape³² odrzucone. Zwrócił on uwagę, że większość przywódców organizacji terrorystycznych jest wykształcona, zasobna i zintegrowana ze światem zachodu. Z wcześniejszej analizy jasno wynika, że istnieją podziały w świecie muzułmańskim, związane z postrzeganiem i oceną terroryzmu samobójczego. Jedni usprawiedliwiają jego działania jako element „świętej wojny” z niesprawiedliwością a drudzy traktują to jako „atak muzułmanów na muzułmanów”.³³

Jak zatem wygląda owa dopuszczalność ataków samobójczych w Koranie – poświęcenie i męczeństwo czy taktyka wojenna? Dżihad nie jest monolitem, jednej strony uznawany jest za nieodzowny i integralny element islamu a z drugiej traktowany jest jako zło samo w sobie. W Koranie odnajdujemy *Czyż wy oczekujecie dla nas czegoś innego niż dwóch najpiękniejszych? Męczeństwa lub zwycięstwa?*³⁴ Zatem wierzący uważa za swój sukces, jeśli poświęca swoje życie i bogactwo w imię Boga. Kryterium sukcesu lub niepowodzenia jest to, czy otrzyma za to zapłatę w postaci uznania za męczennika przez współczesnych oraz otrzymania upragnionego miejsca u boku Allacha. W zasadzie wróg nie musi być pokonany, kwestią nadrzędną jest oddanie życia w imię Boga i otrzymanie statusu męczennika. Możemy tu mówić o swoistej transakcji między Bogiem a jego sługami: *Zaprawdę, Bóg kupił u wiernych ich dusze i ich majątki, w zamian za co otrzymają Ogród. Oni walczą na drodze Boga i zabijają, i są zabijani, zgodnie z Jego prawdziwą obietnicą w Torze, Ewangelii i w Koranie. A kto wierniej wypełnia swoje przymierze aniżeli Bóg? Cieszcie się więc z handlu, jaki z Nim zrobiliście! To jest osiągnięcie ogromne!*³⁵ Wiara jest tu traktowana nie tylko jako koncepcja metafizyczna ale jako wymiana. Oddawane jest życie i dobytek w imię wiary a z zamian otrzymuje obietnicę życia po śmierci. Droga do zostania męczennikiem jest klarowna: *A kto posłucha Boga i Jego Posłańca, będzie wraz z tymi, którym Bóg okazał dobroć: z prorokami i sprawiedliwymi, z męczennikami i świętymi. Jakże oni są piękni jako towarzysze!*³⁶ Zakwalifikowanie i otrzymanie statusu męczennika jest zagwarantowane obrońcom woli Boga, Koran jasno to precyzuje: *I nie mówcie na tych, którzy zostali zabici na drodze Boga: "Umarli!" Przeciwnie, oni są żyjący! Lecz wy nie jesteście świadomi.*³⁷

³⁰ Durkheim, *op. cit.*, s. 54

³¹ K. Levi, X. Ken, *Homicide and Suicide: Structure and Process*, *Deviant Behaviour*, 3 (1995), 91-115, <http://www.tandfonline.com/>

³² Pape, *op. cit.*, s. 200

³³ K. Levi, *op. cit.*

³⁴ Koran, 9:53

³⁵ Koran, 9:111

³⁶ Koran, 4:69

³⁷ Koran, 2:154

Jasno wynika z tego, że śmierć w obronie Boga lub Jego woli jest czymś pożądanym po (paradoksalnie czy nie) śmiercią nie jest. Powyższy cytat jest (oczywiście jednym z wielu) jaki wykorzystują przywódcy gru terrorystycznych w celu motywowania terrorystów. Wywołują w nich pożądanie dokonania czynu w imię Boga.

W literaturze przedmiotu można spotkać nawet typologię męczenników w islamie. Typologia powstała na podstawie ksiąg napisanych przez inżynierów prawa islamskiego, takich jak Al.-Kasani czy Az-Zuhayli.³⁸ Odnajdujemy tam:

- *męczennika doskonałego*, którego cechować powinny: wyznawanie islamu; odpowiedzialność – dzieci i chorzy psychicznie z definicji są nieodpowiedzialni (terroryzm dzieci wyklucza ich męczeństwo – muszą umrzeć w walce z armią wroga); czystość – nie muszą być poddani rytualnej ablucji ciała; ich zgon musi nastąpić w wyniku niesprawiedliwej przyczyny – na polu walki; nie mogą być rannym wyniesionym z pola walki; nie może być umyślnym mordercą chyba, że w celu zgładzenia przeciwnika.³⁹

W tym momencie należy przypomnieć o doktrynie *Ikhtilaf*, która jest narzędziem pozwalającym na rozbieżne czytanie wersektów Koranu. Współcześni admiratorzy tradycji islamskiej i wyznawcy Koranu zdecydowanie nie przestrzegają zasady Al.-Kasaniego mówiącej o tym, że męczennikiem może być tylko ten, który zginął na polu walki.

- *męczennika tego świata* – poległ w walce ale uznano, że ich intencje nie były zgodne z wolą Boga: Oni was zaklinają, abyście byli z nich zadowoleni. Leczą, zaprawdę, Bóg nie jest zadowolony z ludzi szerzących zepsucie!⁴⁰

Kandydat na męczennika” nigdy nie ma gwarancji czy jego działanie będzie uznane za działanie w imię Allacha, ale wiara ta jest podtrzymywana: *A kto bierze sobie za opiekuna Boga i Jego Posłańca, i tych, którzy uwierzyli... zaprawdę zwolennicy Boga będą zwycięzcami!*⁴¹ Wśród wyznawców Allacha a w szczególności wśród fundamentalistów rozwinął się kult męczeństwa (*istishhad*), który jest dla organizacji terrorystycznych narzędziem propagandowym.

W samym Koranie czy Sunnach nie znajdziemy informacji klasyfikujących danego człowieka jako męczennika lub terrorystę. W literaturze przedmiotu – gdzie cytowani są znawcy prawa islamskiego, którzy opierają się na doktrynie *idżma* – można odnaleźć próby klasyfikacji zjawiska. Nuriye Akman⁴² rozstrzyga, że męczennikiem może być tylko ten, który odda życie w walce podczas działań militarnych, zaznacza tym samym dopuszczalność wszelkich metod ataku. Jednocześnie użycie jakichkolwiek środków przynoszących śmierć ludziom poza terenem toczących się walk, traktuje jako podstawę do wykluczenia męczeństwa. Inaczej, pozbawiając życia żołnierza można zostać męczennikiem a pozbawiając życia cywilów przestaje się być członkiem muzułmańskiej społeczności. Akman podaje przykłady, kiedy męczeństwo zostaje bezwzględnie wykluczone: a) pozbawianie życia niewinnych ludzi, b) wyrządzanie start w kraju, który przyjął

³⁸ E. Çapan (red.), *Terroryzm i zamachy samobójcze. Muzułmański punkt widzenia*, J. Sander (tłum.), Warszawa 2007

³⁹ Ibidem, s. 74

⁴⁰ Koran, 2:96

⁴¹ Koran, 5:56

⁴² E. Çapan (red.), *Terroryzm i zamachy samobójcze. Muzułmański punkt widzenia*, J. Sander (tłum.), Warszawa 2007

muzułmanina do swojej społeczności, c) spowodowanie wstrząsu psychicznego,⁴³ d) spowodowanie cierpienia własnej rodziny, e) zepsucie wizerunku islamu, f) wspomaganie organizacji przestępczej, co dosyć wyraźnie oddaje cytat: *Ten, kto zabił człowieka, który nie popełnił zabójstwa i nie szerzył zgorszenia na ziemi, czyni tak, jakby zabił wszystkich ludzi. A ten, kto przywraca do życia człowieka, czyni tak, jakby przywracał do życia wszystkich ludzi.*⁴⁴

Swoiste uduchowienie przemocy, przyznanie terrorystom religijnej legitymacji to nie wpływ fundamentalizmu czy konserwatyzmu islamskiego. Większość grup terrorystycznych – niezależnie od preferencji religijnych czy ideologicznych stosuje podobne taktyki walki. Doskonałym przykładem są Tamilskie Tygrysy, które pod względem zamachów terrorystycznych popełniły więcej aktów niż Hamas.⁴⁵ Jak wcześniej wspomniałem, samobójczy terroryzm jest najbardziej śmiertelną ze wszystkich form terroryzmu – średnio osiem ofiar na atak. Za eskalację w instalacji terroru na świecie są odpowiedzialne grupy terrorystyczne, które traktują go jako element taktyki wojennej. Kwestie religijne coraz rzadziej są przyczyną zamachów samobójczych. Religia została zreifikowana i wykorzystywana jako narzędzie czy zaplecze dla aktów terroru. Religia daje umocowanie działaniom terrorystycznym – odwołuje się do wspólnotowości, zagrożenia tożsamości ale też jest doskonałym narzędziem w walce politycznej. Źródłem terroryzmu samobójczego upatrywałbym raczej jest nacjonalizm a nie religii – postulat „wyzwolenie narodowego” jest stosowany niezależnie od szerokości geograficznej. Deklarowana przez terrorystów potrzeba sprawiedliwości jest paradoksalnie przyczyną zwiększania „arsenału żywego”. Rosnąca w siłę moc – źle rozumianego – męczeństwa czy poświęcenia dla Boga jest najlepszą zachętą w procesie rekrutacyjnym na nowych wojowników.

Koran dopuszcza przemoc jako akt obrony. Przemoc dozwolona jest także wobec osób łamiących prawa Szariatu. Szariat to system nakazów nakreślonych w Koranie przez które *Bóg ustanawia dla ludzkości zbiór zasad*.⁴⁶ Muzułmanie mają obowiązek przestrzegać Szariatu, a złamanie jego zasad wiąże się nieuchronnie z karą. Koran dopuszcza trzy rodzaje ucisku, jakie mogą być skierowane w obronie Szariatu: zewnętrzną, wewnętrzną i międzyspołecznościami.⁴⁷ Dżihad powinien być podejmowany: "w imię Boga i czystych i szlachetnych intencji, nie dla samego czynienia krzywdy a dla ochrony i wspierania integralności islamu przed wrogiem niewierzącym".⁴⁸ Wykorzystanie sił we wszystkich innych przypadkach jest "zakazane przez Boga".⁴⁹ Koran zaleca muzułmanom *Walcz w imię Boga tych, którzy was zwalczają, lecz nie atakuj w pierwszej kolejności. Bóg nie kocha*

⁴³ ihrab

⁴⁴ Koran 5:32

⁴⁵ Pape, Robert, *op. cit.* s. 26

⁴⁶ Koran, 47:3

⁴⁷ Wewnętrzna – rozumiana jest jako samoukranie; Zewnętrzna przyznanie się do winy przed społecznością i oczekiwanie na wymierzenie kary; Międzyspołecznościami – wskazanie i ukaranie społecznościami sprzeniewierzającej zasady Koranu.

⁴⁸ Husain Mir Zohar, "Global Islamic Politics", Harper Collins College Publishers, New York 1995, www.ukessays.com

⁴⁹ Koran, *op. cit.*, 107 (6:151)

agresorów. *Zabijajcie ich, gdziekolwiek ich spotkacie.*⁵⁰ Cytat wykorzystywany tylko w drugiej części – nagłówki gazet czy tytuły programów – co zakorzenia wśród odbiorców wykrzywiony obraz Koranu.

Męczeństwo to wszechstronny wysiłek włożony w przestrzeganie słów Allacha. Jest uważany za najwyższą formę *Szahady*,⁵¹ czyli danie dowodu na głęboką wiarę.⁵²

W kręgu badaczy tematu, tak socjologów, antropologów czy kranistów – często odnaleźć można porównanie męczeństwa do samobójstwa. Koran samobójstwo traktuje jako sprzeniewierzenie się Bogu (bezowocność czynu na Boga) a męczeństwo (atak samobójczy w imię Boga) jako najwyższe oddanie. Z tym, że Koran zastrzega iż unicestwić siebie w celu wywołania szkód u wroga można – co raz jeszcze podeślę – tylko na polu walki.

Podsumowanie

Odpowiedź na pytanie, dlaczego ludzie są gotowi zostać żywymi pociskami jest wieloaspektowa. W aspekcie „islamskiego terroryzmu samobójczego” starałem się odpowiedzieć wyczerpująco. Z jednej strony źródła prawa w islamie wykluczają i potępiają nie tylko samobójstwo ale również działania terrorystyczne a z drugiej strony narzędzia interpretacji jakimi dysponują wyznawcy Allaha pozwalają na przekłamywanie przekazu płynącego ze świętych ksiąg. Pojawienie się zamachów samobójczych jest tak wynikiem sunickiego synkretyzmu religijnego jak frustracji społeczno-ekonomicznych młodych islamistów żyjących w krajach europy zachodniej czy też narzędziem walki politycznej.

Dowolność interpretacji⁵³ Koranu przez ruch odrodzenia islamskiego bezapelacyjnie wpływa na gwałtowną progresję ideologii Dżihadu. „Islamscy terroryści” bez problemu uzasadniają swoje postępowanie jako dozwolone przez Koran ze względu na obronę wartości religijnych a stosowanie przemocy jest nijako aktem obrony. W oparciu o koraniczną zasadę *ijtihad*⁵⁴ i na fali swoistego rewiwalizmu, terroryści odwołują się do słów zapisanych w Koranie i przyjmują je jako uzasadnienie swojej agresji. Zasada *ijtihad* pozwala na dowolną interpretację Koranu o ile owa interpretacja ukierunkowana jest na wypełnienie woli Bożej. Ekstremiści traktują tę klauzulę nie tylko jako podstawę czy uzasadnienie swoich działań ale też jako cel sam w sobie. Przy zajmowaniu takiego stanowiska, bez problemu da się kontekstualizować czynniki geopolityczne czy ekonomiczne jako uzasadnienie dla działań terrorystycznych, które w tym momencie są tylko obroną wartości danych przez Boga. Nie można nie zauważyć, że wspomniany przez ze mnie rewiwalizm jest silnie skorelowany z nadinterpretacjami Koranu a co za tym idzie ze wzmożoną aktywnością terrorystyczną. Odrodzenie duchowe stało się przesłaną do terroryzmu – gdzie sprzężeniem zwrotnym jest utrwalanie terroryzmu

⁵⁰ Ibidem, 29 (2.912 and 2.913); ten ostatni cytat a w zasadzie jego stratnie zdanie jest traktowane jako określenie i podsumowanie religii muzułmańskiej przez media i wielu znawców tematu. Wyrwane z kontekstu służy częstokroć za nagłówki w gazetach czy tytuły reportaży.

⁵¹ Muzułmańskie wyznanie wiary

⁵² Koran, *op. cit.*, s. 803

⁵³ Celowo używam określenia „interpretacja”, a nie np. „przyjmowanie”, „rozważanie”. Interpretacja to zajęcie określonego stanowiska a w rozpatrywanym przeze mnie kontekście subiektywne i selektywne traktowanie Koranu, jest punktem wyjścia do wyjaśnienia „islamskiego terroryzmu samobójczego”.

⁵⁴ *Ijtihad* – analiza i interpretacja prawna i/lub hermeneutyczna, przez którą racjonalizuje się zasady opisane w Koranie i Sunnach; więcej (w:) Bosworth, C.E.. *The Encyclopaedia of Islam*. Edinburg 1978

jako drogi do zachowania woli Boga. Reasumując terroryzm na tle religijnym występuje wtedy gdy jest oparty na ideologicznej, fanatycznej interpretacji tekstów religijnych. W przy przypadku braku takich podstaw wylania się *junk terrorism*.⁵⁵ Kimbal⁵⁶ wnosi, że funkcje terroryzmu religijnego oparte są na następujących zasadach: uzasadnienie końca świata; święta wojna; ślepe posłuszeństwo; dążenie do „prawdy” i odpowiedni czas działań.

Ożywiona dyskusja na temat, tego czy terroryzm islamski wylania się z Koranu trwa a jej dyskurs jest zróżnicowany. Niemniej coraz częściej słyszy się głosy znawców Koranu, którzy mówią, że Koran terroryzmu zabrania. Jednocześnie podkreśla się też, znaczenie istnienia „sporu wielkiej przestrzeni”⁵⁷ czy zasadzie „ślepego posłuszeństwa” wobec słowa Bożego – to właśnie te dwa czynniki pozwalają na dynamiczny rozwój ugrupowań terrorystycznych. Narzędzia takie jak indoktrynacja, obietnica spełnienia aspiracji czy ukonstytuowanie postawy męczenników na drodze „odpowiedniej” interpretacji Koranu, są elementem taktyki współczesnej wojny.

Streszczenie

Islam potępia samobójstwo *a priori*, a zamachy samobójcze przynoszą hańbę tożsamości tej religii, identyfikującej się jako religia pokoju, tolerancji i miłości. Jednocześnie islam oddaje cześć męczennikom – może zatem współcześni terroryści są postrzegani jako męczennicy? A może są tylko strategicznym narzędziem nowoczesnej taktyki wojennej? Co mówią o tym znawcy islamu, jak interpretowane są ataki terrorystyczne? Czy ich autorzy są islamistami w rozumieniu świętych ksiąg? Czy Koran różnicuje męczenników od terrorystów?

Terroryści samobójcy, nie traktują siebie w kategorii ofiary. Traktują siebie jako męczenników a ich czyn ma motywować do działania współbraci. Sami określają się jako męczennicy ale islam wyklucza ich męczeństwo. Z tym, że nakazy religijne przestają mieć znaczenie w obliczu wojny, nie tylko tej dzisiejszej.

Słowa kluczowe: terroryzm samobójczy; męczennik; bezpieczeństwo międzynarodowe

Summary

Most of the media reports and expert statements commenting the wave of terrorism concentrate their semantic on “Islamic terrorism”, especially “Islamic suicide attacks”. Although I am fully aware of the need to use mental shortcuts or generalizations, I would like to find the answer to the question: what explanation of suicide attacks does Islam provide?

Islam condemns suicide *a priori* and suicide attacks bring shame to this religion, which identifies itself as a religion of peace, tolerance and love. At the same time Islam honours martyrs, thus, maybe contemporary terrorists are considered to be

⁵⁵ Ma ścisły związek z koncepcjami *Hijacked Religion* czy *quasi religious*, rozumiany jest dowolność interpretacji dogmatów danej religii, przez co te same zagadnienia są postrzegane w zależności od „potrzeb” interpretatora. Interpretacja opiera się na cząstkowym, wyrywkowym, niespójnym analizowaniu wybranych fragmentów a pomijaniu elementów nie pasujących ideologicznie. Prowadzi to do reifikacji religii; więcej w: Schwartz Stephen, “*The Two Faces of Islam – The House of Sa’ud from Tradition to Terror*”, Doubleday – Random House. New York 2002, p. 224, dostęp online do książki.

⁵⁶ Kimbal, *op. cit.*, s. 81

⁵⁷ Ibidem

martyrs? Or maybe they are only a strategic tool of modern war tactic? What do the scholars of Islam say about it, how do they interpret terrorist attacks? Are their authors Muslim in terms of Koran? Does Koran differentiate between martyrs and terrorists?

Suicide bombers do not treat themselves as victims. They treat themselves as martyrs whose deeds should motivate their brothers in faith to take action as well. They consider themselves to be martyrs, but Islam denies their martyrdom. However, religious rules are no longer valid in the face of war, not only the current one.

Key words: suicide terrorism, martyr, *The Holy Quran*, hermeneutics of Islam

Bibliografia

1. Bąk T. (red.), *Oblicza terroryzmu*. Kraków, Rzeszów, Zamość 2011
2. Borkowski R., *Terroryzm ponowoczesny. Studium z antropologii polityki*. Toruń 2007
3. Bosworth C.E., *The Encyclopaedia of Islam*, Edinburg 1978
4. Burzyńska A., Markowski M.P., *Teorie literatury XX wieku*. Kraków 2006
5. Çapan E., (red.), *Terroryzm i zamachy samobójcze. Muzułmański punkt widzenia*, J. Sander (tłum.). Warszawa 2007
6. Cohen S., *Folk Devils and Moral Panic*. London 1972
7. Delcambre A.M., *Mahomet. Głos Allaha*. Wrocław 1996
8. Durkheim E., *Samobójstwo. Studium z socjologii*. Przeł. K. Wakar. Warszawa 2006
9. Elsässer J., *Jak dżihad przybył do Europy. Wojownicy Boga i tajne służby na Bałkanach*, M. Bochwic-Ivanovska (tłum.). Warszawa 2007
10. Filipkowski W., Lonca R., *Kryminologiczne i prawne aspekty finansowania terroryzmu*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”. 2005, nr 4
11. Hallaq W. B., *The Origins and Evolution of Islamic Law*. Cambridge 2010
12. Husain Mir Zohar, „Global Islamic Politics”. New York 1995, www.ukessays.com
13. Jusik J., *Narzeczone Allaha. Terrorystki samobójczynie z Czeczenii*. Chorzów 2002
14. Kamali M.H., *Principles of Islamic Jurisprudence*. Cambridge 2003
15. *Koran*, przełożył: J. Bielawski. Warszawa 1986
16. Levi K., *Homicide and Suicide: Structure and Process*, „Deviant behaviour”, 1995, 3, 91-115, <http://www.tandfonline.com>
17. Machut-Mendecka E., *Oblicza współczesnego islamu*. Warszawa 2003
18. Pape R., *Dying to Win: The Strategic Logic of Suicide Terrorism*. New York 2005
19. Przyłębski A., *Oblicza hermeneutyki*. Poznań 1995
20. Reuter C., *Zamachowcy – samobójcy, współczesność i historia*, R. Wojnakowski (tłum.), Warszawa 2003
21. Sadowski M., *Powstanie i rozwój islamskiej doktryny prawa (VII-IX w.)*, „Przegląd Prawa i Administracji”. 2003, nr 55
22. Schwartz S., „*The Two Faces of Islam – The House of Sa’ud from Tradition to Terror*”, Doubleday – Random House. New York 2002, dostęp online

23. Sheldon Ungar, *Panika moralna vs. Społeczeństwo ryzyka: konsekwencje zmian w sferze niepokojów społecznych* (w:) P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska, *Socjologia codzienności*. Kraków 2008
24. Witkowski S.W., *Wprowadzenie do prawa muzułmańskiego*. Warszawa 2009

Marcin PŁUCIENNICZAK

Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych
im. gen. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu
Wydział Zarządzania

UWARUNKOWANIA ORGANIZACJI PODSYSTEMU REAGOWANIA BEZPOŚREDNIEGO NA TERRORYSTYCZNE ZAGROŻENIA POWIETRZNE

Wstęp

11 września 2001 roku to data, która ukazała światu nowy realny kontekst zagrożenia w XXI wieku znany dotychczas tylko z teoretycznych opracowań. Przeprowadzona przez członków terrorystycznej organizacji Al-Kaida seria czterech ataków terrorystycznych na terytorium Stanów Zjednoczonych za pomocą uprowadzonych samolotów pasażerskich wstrząsnęła całą opinią światową. Prawie wszyscy mieszkańcy naszej planety poczuli się nagle mniej bezpieczni. Bezwzględnie brutalny sposób działania terrorystów i przerażająca statystyka 2996 osób, które zginęły w zamachach wywarły ogromny strach i przerażenie. Praktycznie wszystkie państwa stanęły po stronie słuszności sądów głoszonych przez władze Stanów Zjednoczonych, że należy uczynić wszystko by, nie dopuścić do tak tragicznych w skutkach zdarzeń terrorystycznych w przyszłości. Rozpoczęto, więc wojnę z szeroko rozumianym zjawiskiem terroryzmu. Fakt, że ataki z 11 września zostały dokonane z przestrzeni powietrznej przy wykorzystaniu statków powietrznych stanowi niewątpliwie wyzwanie dla obrony powietrznej (ang. Air Defence). Jej zadaniem jest między innymi aktywna walka z wrogimi środkami napadu powietrznego (ŚNP).¹ Współcześnie ludności żyjącej na terenach, gdzie nie ma realnego zagrożenia naruszenia pokoju trudno sobie wyobrazić sytuację, że w przestrzeni powietrznej nagle może zaistnieć realne zagrożenie atakiem wrogich środków napadu powietrznego, jak na przykład atak przy wykorzystaniu parolotni, uprowadzonej awionetki itp. W dzisiejszych czasach jednak powinniśmy, jako ludzkość liczyć się z możliwością wystąpienia zagrożeń takiego typu, które zaliczamy do zjawisk terroryzmu powietrznego.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie złożonego problemu, jakim jest bezpośrednie reagowanie na terrorystyczne zagrożenia powietrzne przez siły i środki, jakimi dysponuje nasz narodowy system obrony powietrznej. Złożony zbiór trudności, jaki niewątpliwie towarzyszy przedmiotowym rozważaniom skłonił autora do sformułowania następujących problemów szczegółowych, które to pozwolą przybliżyć poruszaną w artykule tematykę. Pytania sformułowano następująco:

1. Jaki jest dziś zakres znaczeniowy pojęcia obrony powietrznej kraju wobec nowych zagrożeń z powietrza?
2. Jakie nowe kategorie zagrożenia z powietrza powodują konieczność specyficznego zarządzania obroną powietrzną?
3. W jaki sposób zorganizować obronę powietrzną, aby skutecznie zneutralizować lub wyeliminować terrorystyczne zagrożenie powietrzne?

¹ M. Marszałek, A. Glen, P. Makowski, *Teoria obrony powietrznej*. Warszawa 2009, s. 69

W uzyskaniu odpowiedzi na tak postanowione pytania, pozwoliły rozważania przedstawione w kolejnych częściach niniejszego artykułu.

Pojęcie Obrony Powietrznej

Można stwierdzić, że identyfikacja pojęcia obrony powietrznej jest rozpatrywana obecnie w dwóch podstawowych obszarach tj. na gruncie aktów prawnych i w terminologii wojskowej. Rozpoczynając od zdefiniowania terminu „obrona powietrzna” w aspekcie aktów prawnych obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej, to sam termin „obrona powietrzna” występuje w przepisach prawa wielokrotnie, jednak w żadnym z aktów prawnych nie odnajdziemy jego definicji. W większości aktów prawnych, w których jest mowa o „obronie powietrznej” termin ten zwykle jest kojarzony z pojęciem „system”. Innymi terminami występującymi w aktach prawnych dotyczących problematyki bezpieczeństwa polskiego nieba są to pojęcia „ochrona przestrzeni powietrznej” oraz „obserwacja i kontrola przestrzeni powietrznej”. Analizując zapisy poszczególnych aktów prawnych zauważymy, że „obrona powietrzna” jest pojmowana w dwóch ujęciach:

- funkcjonalnym – jako zespół działań służących przeciwdziałaniu zagrożeniom bezpieczeństwa państwa z powietrza;
- strukturalnym (organizacyjnym) – jako zespół wyspecjalizowanych struktur organizacyjnych SZRP oraz współdziałających z nimi struktur pozamilitarnych.

Punktem wyjścia analizy zapisów prawnych regulujących organizację obrony powietrznej i odpowiedzialność za jej prowadzenie są z pewnością uwarunkowania konstytucyjne, stanowiące nadrzędną funkcję w stosunku do pozostałych aktów prawnych. Zgodnie z postanowieniami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku jednym z najważniejszych celów państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa obywateli, nienaruszalności granic państwa oraz wolności i praw człowieka i obywatela.² Dodatkowo zgodnie z artykułem 2 organy władzy państwowej pełnią służebną rolę wobec społeczeństwa, co oznacza, że społeczeństwo (w tym poszczególne jego jednostki) ma zagwarantowany udział w procesie sprawowania władzy. Chodzi tu także o tworzenie takich warunków, które umożliwiają jednostce (obywatelowi) korzystanie z przynależnej jej strefy wolnego czynienia nawet w przypadku przeciwdziałania zagrożeniom (w tym zagrożeniom z powietrza). Jednocześnie zgodnie z konstytucyjną zasadą rządów prawa, wszelkie aspekty funkcjonowania państwa, a co za tym idzie wszystko, co jest związane z bezpieczeństwem, powinno być uregulowane prawnie. Jest to o tyle istotne, że w określonych sytuacjach zagrożenia, organy władzy państwowej mogą ograniczyć prawa społeczeństwa (jednostki), przy czym akty prawne powinny wskazywać granice i warunki ingerencji państwa w wolność jednostki. Konstytucja RP w art. 31 ust.3 określa, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanowione tylko poprzez ustawę i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw

² Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.: Art. 5 „Rzeczypospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju”. Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z 2001 r. Nr 28, poz. 319, z 2006 r. Nr 200, poz. 1471, z 2009 r., Nr 114, poz. 946

innych osób. Oznacza to, że do podstawowych obowiązków organów władzy państwowej należy dokonanie oceny zagrożenia oraz gotowość do neutralizacji lub minimalizowania skutków wystąpienia poszczególnych zagrożeń, co w koniecznych (uzasadnionych) wypadkach może polegać na ograniczeniu praw obywatelskich. W sposób szczególny możemy to odnieść do obrony powietrznej, jako jednego z elementów systemu bezpieczeństwa narodowego.

W odniesieniu do terminologii wojskowej pojęcie obrony powietrznej interpretowano w latach 90-tych minionego wieku, jako część systemu obronnego państwa i część walki zbrojnej. Według tej interpretacji obrona powietrzna, jako część systemu obronnego państwa przyczynia się do jego bezpieczeństwa w wymiarze powietrznym. Bezpieczeństwo powietrzne państwa osiąga się poprzez zmniejszenie zagrożeń powietrznych do poziomu dopuszczalnego, tzn. gwarantującego funkcjonowanie niepodległego państwa wraz z jego siłami zbrojnymi w lądowym, morskim i powietrznym wymiarze w stanie pokoju, zagrożenia i wojny. Obrona powietrzna to więc, działania militarne i pozamilitarne. Identyfikacja obrony powietrznej, jako części walki zbrojnej, traktowano, jako zjawisko walki zbrojnej prowadzonej w wymiarze powietrznym, a polegające na aktywnym i biernym przeciwstawianiu się zagrożeniom niesionym z powietrza i kosmosu.³

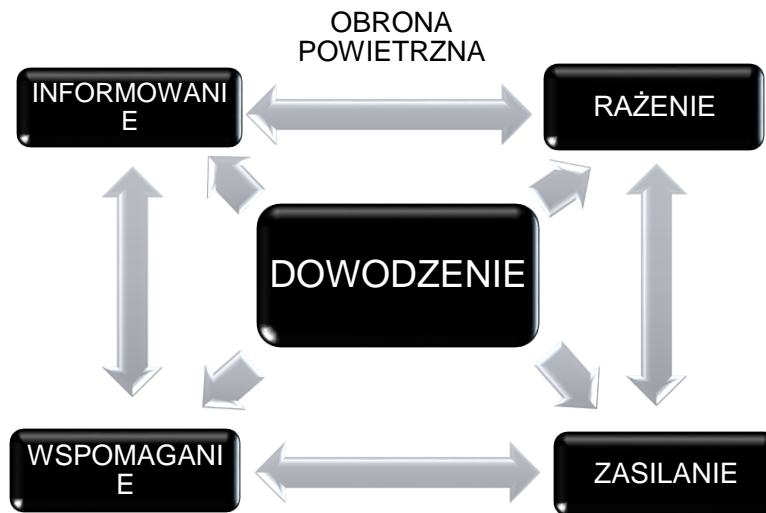
W XXI wieku definicję obrony powietrznej zmodyfikowano do współczesnych realiów funkcjonowania sił zbrojnych. Pojmowano ją w szerokim i wąskim rozumieniu. W szerokim rozumieniu obrona powietrzna to część bezpieczeństwa powietrznego państwa ukierunkowaną na niedopuszczenie militarnych i niemilitarnych środków napadu powietrznego do zadania strat osłanianym czasie pokoju, kryzysu i wojny obiektom i wojskom zarówno na terytorium kraju, jak i poza nim, niepozwalających tymże osłanianym obiektom na normalne funkcjonowanie. Natomiast w wąskim rozumieniu obrona powietrzna rozumiana jest, jako część walki zbrojnej ukierunkowanej na niedopuszczenie militarnych środków napadu powietrznego (ŚNP) przeciwnika do zadania strat osłanianym obiektom, przekraczających potencjał bojowy krytyczny tychże osłanianych obiektów, to znaczy strat niepozwalających osłanianym obiektom wykonać postawionych przed nimi zadań.⁴

Model kompleksu obrony powietrznej tworzy zbiór elementów dowodzenia, rażenia, informowania, wspomagania, zasilania, między którymi zachodzą stosunki wzajemnego uzupełniania.⁵

³ B. Zdrodowski, *Teoria obrony powietrznej*. Warszawa 1996, s. 29

⁴ M. Marszałek, A. Glen, P. Makowski, *op. cit.* ..., s. 69

⁵ M. Marszałek, A. Glen, P. Makowski, *op. cit.* ..., s. 60

Rysunek nr 1: model kompleksu obrony powietrznej

Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Marszałek, A. Glen, P. Makowski, *Teoria obrony powietrznej*. Warszawa 2009, s. 60

Natomiast przez system obrony powietrznej rozmiąć należy wyodrębniony z systemu bezpieczeństwa powietrznego państwa i systemu sił zbrojnych kolektywny⁶ i uporządkowany zbiór zasobów ludzkich (personelu), specjalizowanych urządzeń technicznych, metod, sposobów i procedur działania, części przestrzeni powietrznej oraz oddziaływań materialnych, energetycznych i informacyjnych je łączących, zorientowany na skuteczne i bezpieczne dla sił własnych zwalczanie ŚNP w powietrzu.⁷

Obecnie można, zatem stwierdzić, że pojęcie obrony powietrznej jest pod względem prawnym i interpretacji wojskowej właściwie rozumiane i ukierunkowane na neutralizację zagrożeń z powietrza, zarówno klasycznych jego kategorii jak i nowych, takich jak terroryzm powietrzny.

Terrorystyczne zagrożenia z powietrza

Zagrożenie to sytuacja, w której pojawia się prawdopodobieństwo powstania stanu niebezpiecznego dla otoczenia. Zagrożenie jest przeciwieństwem bezpieczeństwa, wynikiem określonego rozwoju sytuacji, splotu wydarzeń, niekorzystnych zjawisk tworzących tę sytuację.⁸ Przyjmując za podstawę dziedziny,

⁶ Zbiór w znaczeniu kolektywnym [...] zwany również zbiorem mereologicznym, przez który rozumie się całość (komplet, zestaw, agregat) złożoną, (zestawioną) z przedmiotów, które są jej częściami (elementami składowymi, komponentami). L.J. Krzyżanowski, *Podstawy nauki zarządzania*. Warszawa 1985, s. 124

⁷ M. Marszałek, A. Glen, P. Makowski, *op.cit...*, s. 61

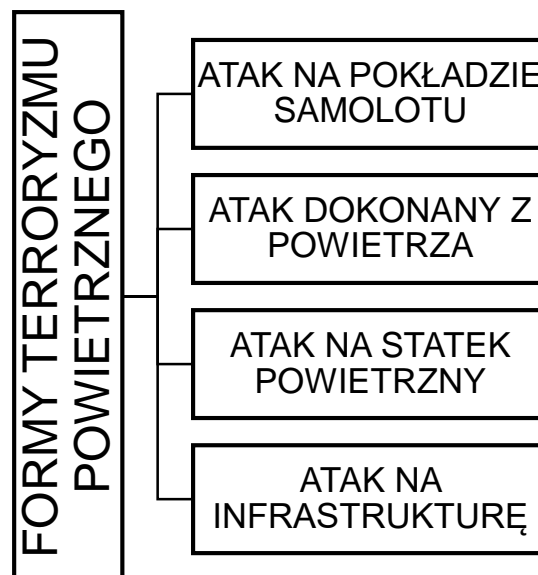
⁸ B. Zdrodowski, *op.cit...*, s. 50

w których może wystąpić zagrożenie, wyróżnia się zagrożenia militarne i niemilitarne.⁹

Analiza i ocena zagrożeń jest jednym z priorytetowych obszarów naukowo poznania. Celem tych badań jest identyfikacja czynników kreujących zagrożenia i prognozowanie tych zagrożeń, a w konsekwencji wypracowanie strategii zapobiegania i przeciwdziałania. Systematyczne badanie tego obszaru pozwala, bowiem na właściwe przygotowanie systemu obronnego każdego państwa. Nadrzędnym celem tego systemu jest ochrona i obrona suwerenności oraz tożsamości i niepodległości narodu, prawa do integralności terytorialnej i nienaruszalności granic oraz samodzielnego podejmowania decyzji o kierunkach i tempie rozwoju, a także własnym bycie i bezpieczeństwie.¹⁰

Zagrożenie powietrzne jest jednym z elementów składowych szeroko pojętego zagrożenia militarnego państwa. Dynamiczny rozwój środków napadu powietrznego i ich masowe wprowadzanie do uzbrojenia sprawiły, że odgrywają one coraz większą rolę w walce zbrojnej oraz w działaniach określanych mianem reagowania kryzysowego. Zagrożenia powietrzne dzieli się, bowiem na niemilitarne i militarne. Dla obrony powietrznej do najpoważniejszych zagrożeń powietrznych niemilitarnych zalicza się terroryzm powietrzny. Należy jednak zauważyć, że nie chodzi tu o wszystkie znane do tej pory formy terroryzmu powietrznego, a tylko te, które wykorzystują cywilne statki pasażerskie, jako środków uderzeń zarówno na obiekty cywilne, jak i wojskowe.

Rysunek nr 2: klasyfikacja terroryzmu powietrznego



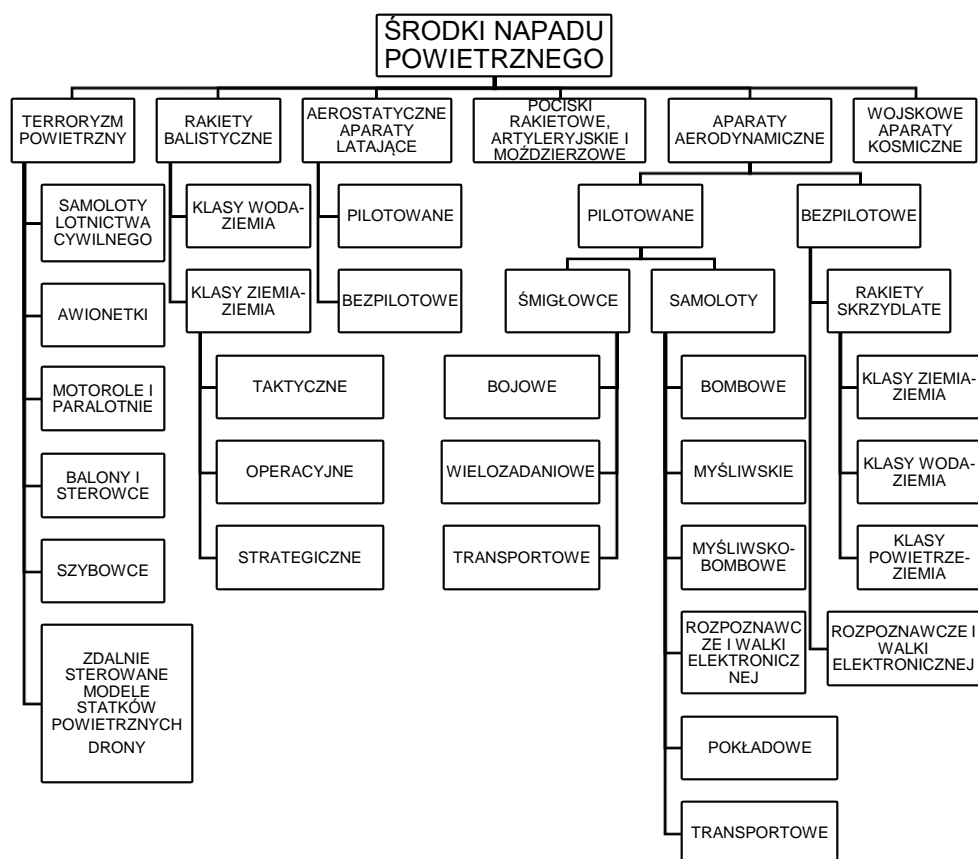
Źródło: opracowanie własne na podstawie: K. Jałoszyński, *Współczesne zagrożenie terroryzmem powietrznym, kierunki przedsięwzięć w zakresie przeciwdziałania mu oraz walki z tym zjawiskiem* (w:) Gotowała (red.): *Bezpieczne niebo*. Warszawa 2002

⁹ S. Zajas (red.): *Studium przyszłości sił powietrznych – naziemne systemy obrony powietrznej. Prognoza rozwoju do 2025 roku*. Warszawa 2005, s. 33

¹⁰ M. Marszałek, A. Glen, P. Makowski, *op.cit.*..., s. 9

Straty dla społeczeństwa podczas zaistnienia zdarzenia terroryzmu powietrznego mogą być wielokrotnie spotęgowane, jeśli porwany samolot pasażerski zostanie wykorzystany do samobójczego ataku na obiekty naziemne o dużym znaczeniu dla zaatakowanego państwa. Kolejnym zagrożeniem mogą być użyte przez terrorystów inne rodzaje latających statków (aparatów) powietrznych jak np. motolotnie, bezzałogowe aparaty latające itp. Klasyfikację współczesnych środków napadu powietrznego ze względu na kryterium oceny zagrożeń z powietrza ujmuje rysunek nr 3.

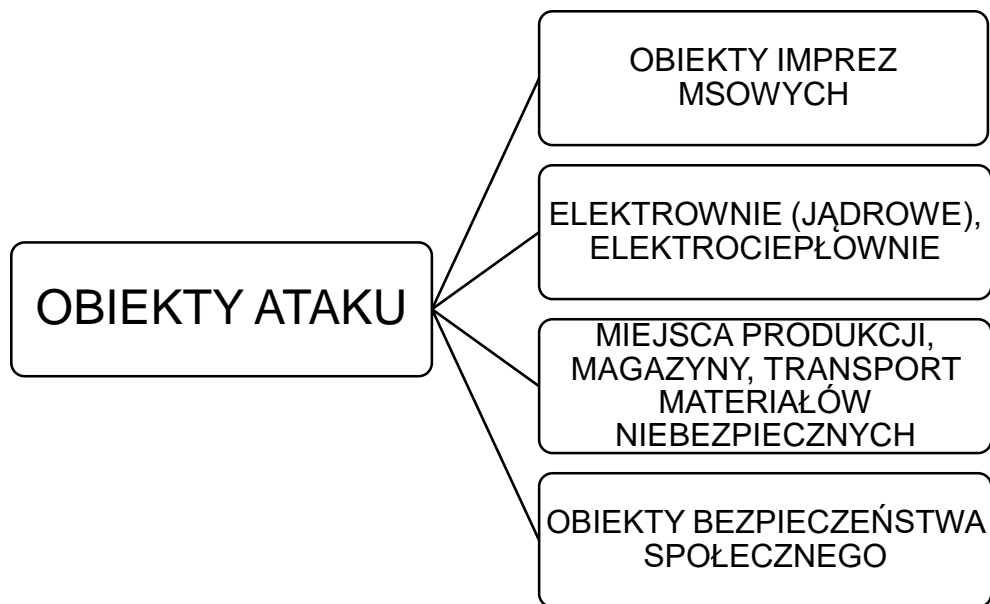
Rysunek nr 3: klasyfikacja środków napadu powietrznego



Źródło: J. Pająk, *Obrona powietrzna polskich wojsk lądowych w operacjach reagowania kryzysowego*. Warszawa 2012, s. 68

Ataki terrorystyczne przy użyciu wspomnianych wcześniej środków napadu powietrznego mogą wystąpić na różnego rodzaju obiekty infrastruktury państwa w tym infrastruktury krytycznej. Do tych obiektów możemy zaliczyć obiekty w czasie trwania imprez masowych, gdzie wielu ludzi znajduje się na małej ograniczonej przestrzeni, jak stadiony, miejsca koncertowe, sale widowiskowe itp. Ponadto ogromne szkody mogą wyrządzić ataki na obiekty ważne dla funkcjonowania państwa jak: obiekty rządowe, elektrownie (jądrowe), elektrociepłownie, obiekty bezpieczeństwa społecznego, miejsca produkcji, przechowywania, transportu materiałów niebezpiecznych.

Rysunek nr 4: obiekty zagrożone terroryzmem powietrznym



Źródło: opracowanie własne

Nowe kategorie zagrożenia z powietrza wymuszają, zatem konieczność specyficznego zarządzania obroną powietrzną w celu neutralizacji tychże zagrożeń. Jest to ogromne wyzwanie dla systemu obrony powietrznej.

Obrona powietrzna wobec terrorystycznego zagrożenia z powietrza

Przeciwdziałanie aktom terrorystycznym jest poważnym i trudnym zadaniem dla wszystkich rodzajów służb porządkowych, policji i wojska, a przy randze imprez masowych o międzynarodowym wymiarze zadanie to spoczywa na całym systemie bezpieczeństwa państwa. W ostatnich latach w naszym kraju mieliśmy kilka imprez masowych o międzynarodowym charakterze tj. EURO 2012, Światowe Dni Młodzieży oraz szczyt NATO w Warszawie. We wszystkich tych imprezach istniało realne zagrożenie powietrzne, w którym to terroryści mogli wykonać atak terrorystyczny przy użyciu obiektów latających.

Neutralizując potencjalne zagrożenia uderzeń drogą powietrzną, władze państwowe powinny być wyposażone w stosowne kompetencje i narzędzia obejmujące m.in. uprawnienia do ingerowania w prawa obywatelskie.

Szczegółowe rozwiązania prawne dotyczące obrony powietrznej można odnaleźć w kilku ustawach, a przede wszystkim:

- Ustawie z 12 października 1990 roku o ochronie granicy państwowej;
- Ustawie z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej;
- Ustawie z dnia 3 lipca 2002 roku – Prawo lotnicze.

Zgodnie z art. 7 ust. 2 Ustawy o ochronie granicy państwowej oraz zgodnie z Ustawą o powszechnym obowiązku obrony RP za ochronę granicy państwowej w przestrzeni powietrznej odpowiada Minister Obrony Narodowej poprzez Dowódcę Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych przy pomocy organu dowodzenia obroną powietrzną.

Zadania te dodatkowo realizuje się we współpracy z pozamilitarnymi elementami systemu bezpieczeństwa narodowego, w tym:

- służbom podlegającym Ministrowi odpowiedniemu dla spraw wewnętrznych (Policja; Straż Graniczna);
- służbom bezpieczeństwa ruchu lotniczego podległym Ministrowi odpowiedniemu do spraw Transportu.¹¹

Organem dowodzenia obroną powietrzną jest Centrum Operacji Powietrznych. Powoduje to określone problemy, gdyż Inspektorat Sił Powietrznych podlega Dowódcy Generalnemu Rodzajów Sił Zbrojnych RP, a ten działa niezależnie od Dowódcy Operacyjnego. Dodatkowym problemem jest konsolidacja wysiłku wszystkich służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo polskiego nieba, rozproszonych po różnych instytucjach.

Ustawa o ochronie granicy państwowej, daje uprawnienia Siłom Zbrojnym RP do przeciwdziałania w stosunku do obcych wojskowych statków powietrznych, które przekroczyły granicę państwową i wykonują lot w przestrzeni powietrznej kraju bez zezwolenia lub niezgodnie z warunkami zezwolenia.¹² W takiej sytuacji obcy wojskowy statek powietrzny może zostać wezwany do:

- opuszczenia przestrzeni powietrznej RP;
- zmiany kierunku i wysokości lotu;
- lądowania na wskazanym lotnisku;
- wykonania innych poleceń prowadzących do zaprzestania naruszania przestrzeni powietrznej.

W przypadku nie zastosowania się do jednego z powyższych wezwań, obcy wojskowy statek powietrzny może być:

- przechwycony przez wojskowy statek powietrzny (identyfikacja statku, nawiązanie łączności radiowej i kontaktu wzrokowego, naprowadzenie

¹¹ Służby ruchu lotniczego (ang. ATS – AirTraffic Services) to zespół czynności i usług wykonywanych przez odpowiednie organy wobec załóg statków powietrznych, których celem jest zapewnienie bezpieczeństwa załogom i pasażerom statków powietrznych podczas lotu i manewrowania na lotniskach. Organem odpowiedzialnym za zarządzanie służbami ruchu lotniczego nad terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Rejon Informacji Powietrznej – FIR Warszawa) jest działająca z upoważnienia Ministra Infrastruktury Polska Agencja Żeglugi Powietrznej (PAŻP), <http://www.bl.mw.mil.pl/news.php?id=231> (pobrano 22.10.2016 r.)

¹² Dotyczy to również cywilnych statków powietrznych, które po przekroczeniu granicy państwowej nie stosują się do wezwań państwowego organu zarządzania ruchem lotniczym.

na właściwy kierunek lub wysokość lotu lub wymuszenie lądowania na wskazanym lotnisku);

- ostrzeżony strzałami ostrzegawczymi przez statek przechwytujący, a w przypadku dalszego niestosowania się do wezwania – zniszczony.

Ustawa wskazuje również przypadki, gdzie obcy wojskowy statek powietrzny może zostać zniszczony bez dokonania czynności ostrzegawczych:

- podczas dokonywania zbrojnej napaści lub agresji przeciwko celom położonym na terytorium Polski;
- w przypadku, gdy nie posiada załogi na pokładzie;
- gdy wymagają tego względy bezpieczeństwa (np. w przypadku ataku terrorystycznego z powietrza).¹³

Decyzję o zastosowaniu środków ostrzegawczych podejmuje Dowódca Operacyjny Rodzaju Sił Zbrojnych, a decyzję o zniszczeniu statku z uwagi na względy bezpieczeństwa podejmuje Minister Obrony Narodowej.

Powyższe rozwiązania nie dają jednak Siłom Zbrojnym RP możliwości przeciwdziałania w stosunku do innych kategorii statków powietrznych, w tym: polskich i obcych państwowych statków powietrznych, polskich cywilnych statków powietrznych, statków powietrznych innych niż samoloty i śmigłowce (np. szybowców, balonów, motolotni, itp.), które również mogą stwarzać zagrożenie dla bezpieczeństwa i życia społeczeństwa na terytorium naszego kraju. W pierwotnym brzmieniu Ustawy Prawo Lotnicze zostały stworzone warunki do zestrzelenia cywilnego statku powietrznego, który został zajęty przez terrorystów i może zostać użyty do zamachu terrorystycznego. Przepis ten jednak został zakwestionowany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego,¹⁴ który zarzucił, że sam przepis jest nie precyzyjny (gdyż powołuje się na ogólne pojęcia takie jak „względny bezpieczeństwa”, „działania sprzeczne z prawem”, „atak terrorystyczny”), narusza zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz narusza fundamentalne prawo obywatelskie do ochrony życia.¹⁵ Próba odpowiedzi na powyższy wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest Rozporządzenie Rady Ministrów z 2 listopada 2011 roku określający zasady postępowania z obcymi statkami powietrznymi określanymi, jako obiekty „RENEGADE”. Według, tego rozporządzenia, statek powietrzny niewykonujący poleceń państwowego organu zarządzania ruchem lotniczym może być kwalifikowany zgodnie z trójstopniową skalą obiektów RENEGADE:

- podejrzany (ang. Suspected RENEGADE);
- prawdopodobny (ang. Probable RENEGADE);
- potwierdzony (ang. Confirmed RENEGADE).

Decyzję o zakwalifikowaniu statku powietrznego do wymienionych kategorii podejmuje Dowódca Sił Powietrznych lub inny oficer Sił Powietrznych rangi generała

¹³ Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej, Art. 18b. Dz. U. z 2009 r. Nr 12, poz. 67, z 2010 r. Nr 164, poz. 1108, z 2011 r. Nr 50, poz. 255, Nr 217, poz. 1280, z 2013 r. poz. 852

¹⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2008 r., który na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego orzekł, że art. 122a ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. – Prawo Lotnicze jest niezgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

¹⁵ Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997r. Art. 30 „Rzeczypospolita Polska zapewnia każdemu prawną ochronę życia”. Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z 2001 r. Nr 28, poz. 319, z 2006 r. Nr 200, poz. 1471, z 2009 r., Nr 114, poz. 946

brygady, wyznaczony do pełnienia służby Dyżurnego Dowódcy Obrony Powietrznej.¹⁶

Szczegółowe zasady ruchu lotniczego cywilnych statków powietrznych określają przepisy Ustawy „Prawo lotnicze” z dnia 3 lipca 2002 r. z późniejszymi zmianami oraz akty wykonawcze do tej ustawy. Dla problematyki bezpieczeństwa imprez masowych szczególnie interesujące wydają się przepisy regulujące strukturę oraz warunki i sposób korzystania z polskiej przestrzeni powietrznej określone w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 25 listopada 2008 roku. Całość przestrzeni powietrznej nad lądową częścią Rzeczypospolitej Polskiej podzielona została ogólnie na:

- przestrzeń powietrzna nieklasyfikowana (powyżej wysokości FL 460 – ok. 13800m nad powierzchnią gruntu) w skład, której wchodzi liczne elementy przestrzeni, które są specjalnie wydzielone z przestrzeni zarówno kontrolowanej C, jak i niekontrolowanej G np. przestrzeń D (ang. Danger Area), P (ang. Prohibited Area), R (ang. Restricted Area), EA (ang. Exercise Area);
- przestrzeń powietrzna kontrolowana C (wysokości – FL 095 tj. ok. 3000m – do wysokości FL 460), w której wszystkim statkom powietrznym zapewnia się służbę kontroli ruchu lotniczego;
- przestrzeń powietrzna niekontrolowana G (od gruntu do wysokości – FL 095), w której wyodrębnia się elementy przestrzeni kontrolowanej np.: CTR – (Control Zone) strefa kontrolowana lotniska, TMA – (Terminal Control Area) rejon kontrolowany lotnisk(a), MCTR – Military Control Zone, MTMA – Military Terminal Control Area.¹⁷

Przedstawiony powyżej podział przestrzeni powietrznej oznacza, że większość przestrzeni powietrznej kraju do wysokości około 3000m, wchodzi w skład niekontrolowanej przestrzeni powietrznej, w której można wykonywać loty wszystkimi statkami powietrznymi, przy czym te największe, realizujące loty w ramach polskiej lub międzynarodowej żeglugi powietrznej będą wchodzić w tą strefę tylko w wyjątkowych sytuacjach. Istotny jest fakt, że loty w strefie niekontrolowanej ogólnie nie są objęte planami lotów, co oznacza, że chcąc polecieć szybowcem, balonem, motolotnią lub skoczyć ze spadochronu nie jesteśmy zobowiązani do zgłaszania tego faktu do jakichkolwiek instytucji. W przypadku puszczania modeli samolotów sterowanych radiowo, czy użytkowania bezpilotowych środków powietrznych (popularnych dronów), ograniczeniem jest jedynie utrzymanie w zasięgu wzroku takiego statku przez osobę nim sterującą, ewentualnie jego wielkość (te o masie powyżej 25kg wymagają zezwoleń na użytkowanie).

Przepisy prawne regulujące problematykę bezpieczeństwa między innymi imprez masowych pod kątem zapewnienia bezpieczeństwa w tym i bezpieczeństwa z powietrza zgodnie z Ustawą z dnia 20 marca 2009 r. spoczywa na organizatorze, a w zakresie określonym w tej ustawie i innych przepisach także na: wójcie, burmistrzu, prezydencie miasta, wojewodzie, Policji, Państwowej Straży Pożarnej

¹⁶ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 listopada 2011 r. w sprawie określenia organu dowodzenia obroną powietrzną oraz trybu postępowania przy stosowaniu środków obrony powietrznej w stosunku do obcych statków powietrznych niestosujących się do wezwań państwowego organu zarządzania ruchem lotniczym. Paragraf 6. Dz. U. z 2015 r., poz. 67

¹⁷ <http://lotniczapolska.pl/Polska-przestrzen-powietrzna,6077> (pobrano 22.10.2016 r.)

i innych jednostkach organizacyjnych ochrony przeciwpożarowej, służbach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny na obszarach kolejowych, służbie zdrowia, a w razie potrzeby także innych właściwych służbach i organach. Zadania w tym zakresie organizator zwykle realizuje poprzez zapewnienie odpowiedniego stanu technicznego obiektów budowlanych wraz ze służącymi tym obiektom instalacjami i urządzeniami technicznymi, zatrudnianie służb ochronno-porządkowych, zapewnienie sprawnej ewakuacji medycznej, ścisłą współpracę z organami porządku publicznego i jednostkami krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Żaden jednak organizator nie jest w stanie zneutralizować wszystkich zagrożeń dla bezpieczeństwa imprez masowych, stąd zapis, że obowiązek taki spoczywa również innych organach administracji państwowej oraz poszczególnych służbach stosownie do rodzaju zagrożenia. Oznacza to, że przygotowanie do przeprowadzenia imprezy masowej jest wieloetapowe oraz wymaga współpracy organizacji rządowych oraz pozarządowych. Wymagane jest m.in. przygotowanie jednolitych procedur (planów) tworzących system zabezpieczeń tego rodzaju wydarzeń, z jasnym podziałem kompetencji. Dotyczy to w szczególności realizacji zadań przeciwdziałania zagrożeniom powietrznym, gdzie widoczny jest brak adekwatnych sił w zasobach służb porządku publicznego do zwalczania tych zagrożeń i gdzie powinna nastąpić konsolidacja wysiłków łącznie z użyciem specjalistycznych pododdziałów Sił Zbrojnych RP.

Przepisy prawa w zakresie użycia innych niż komponent powietrzny rodzajów Sił Zbrojnych RP, do obrony nienaruszalności granicy państwa w wymiarze powietrznym, których można byłoby użyć w razie wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa z przestrzeni powietrznej w czasie pokoju, normuje między innymi Konstytucja RP. Zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej przeznaczeniem Sił Zbrojnych jest zapewnienie ochrony niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium, a także zapewnienie bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic. Jednakże w sytuacjach szczególnych siły te mogą być wykorzystane do innych działań. Wskazuje na to treść Ustawy o zarządzaniu kryzysowym z dnia 26 kwietnia 2007 roku, która mówi, że w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowej, gdy użycie innych sił i środków jest niemożliwe lub może okazać się niewystarczające, Minister Obrony Narodowej, na wniosek wojewody, może przekazać do jego dyspozycji pododdziały lub oddziały Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej do wykonywania zadań z zakresu zarządzania kryzysowego.¹⁸ W realizacji zadań w tym zakresie mogą uczestniczyć oddziały sił zbrojnych, stosownie do ich przygotowania specjalistycznego, zgodnie z wojewódzkim planem zarządzania kryzysowego. Zatem, wydawać by się mogło, że istnieją możliwości użycia pododdziałów przeciwniczych do realizacji zadań obrony powietrznej na przykład podczas imprez masowych, gdyż za każdym razem gdy taka impreza jest organizowana, występują zagrożenia powietrzne, a służby porządkowe nie dysponują specjalistycznymi środkami do przeciwdziałania tym zagrożeniom. Jest to jednakże mylne wrażenie, gdyż ustawa ściśle precyzuje zadania, jakie mogą realizować wydzielone oddziały Sił Zbrojnych i jedynym zadaniem w zakresie obrony powietrznej może być współudział w monitorowaniu tego typu zagrożeń. Poza tym ideą użycia oddziałów Sił Zbrojnych w myśl przepisów tej ustawy nie jest samo zwalczanie zagrożeń, a jedynie wsparcie organów administracji państwowej w tych

¹⁸ Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym. Art. 25.1. Dz. U. z 2014 r. poz. 1166.

obszarach, w których nie ma adekwatnych sił i środków. Co więcej, użycie oddziałów sił zbrojnych powinno być wcześniej zaplanowane w Planach Zarządzania Kryzysowego poszczególnych szczebli administracji państwowej. Gotowość wydzielanych sił i środków z zasobu Ministerstwa Obrony Narodowej do realizacji zadań zarządzania kryzysowego wynosi zazwyczaj od 2 do 5 dni, co w przypadku zagrożeń powietrznych oznacza, że muszą one być przewidziane dużo wcześniej. Aktualnie możliwościami reagowania na pojawiające się terrorystyczne zagrożenie powietrzne, dysponują jedynie siły powietrzne utrzymujące w pełnej gotowości dyżurną parę samolotów bojowych. Znaczącym również ograniczeniem zaangażowania pododdziałów przeciwlotniczych jest zapis mówiący, że użycie oddziałów Sił Zbrojnych RP w sytuacji kryzysowej nie może zagrozić ich zdolności do realizacji zadań wynikających z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i ratyfikowanych umów międzynarodowych.¹⁹ Ostatnim ograniczeniem użycia oddziałów sił zbrojnych w sytuacjach kryzysowych jest kwestia finansowania ich działalności. W myśl ustawy finansowanie wykonywania zadań własnych z zakresu zarządzania kryzysowego na poziomie gminnym, powiatowym i wojewódzkim planuje się w ramach budżetów odpowiednio gmin, powiatów i samorządów województw.²⁰

Kolejną możliwość użycia Sił Zbrojnych RP do reagowania na zdarzenia o charakterze terroryzmu powietrznego daje Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 roku o stanie wyjątkowym. Po wprowadzeniu owego stanu Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Prezesa Rady Ministrów, może postanowić o użyciu oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych RP do przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa, jeżeli dotychczas zastosowane siły i środki zostały wyczerpane.²¹ W stanie wyjątkowym oddziały i pododdziały Sił Zbrojnych RP mogą wykorzystywać środki przymusu bezpośredniego do użycia, których uprawnieni są żołnierze Żandarmerii Wojskowej wchodzący w skład pododdziału zwartego, o którym mowa w przepisach ustawy z dnia 24 maja 2013 roku o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, a także w zakresie niezbędnym do wykonania ich zadań, przysługują im uprawnienia policjantów określone w art. 15 i art. 16 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji. Przy czym należy pamiętać, że stan wyjątkowy może być wprowadzony w sytuacji szczególnego zagrożenia bezpieczeństwa obywateli lub porządku publicznego w tym spowodowanego działaniami o charakterze terrorystycznym.²² Oznacza to, że warunkiem koniecznym użycia Sił Zbrojnych RP, jest wcześniejsze wystąpienie zdarzeń o charakterze terrorystycznym na terenie kraju.

Na podstawie analizy aktów prawnych, kwestia zapewnienia skutecznej ochrony przed zagrożeniami atakami terrorystycznymi z powietrza jest problematyczna z uwagi na to, że partycypuje w niej wiele służb oraz organizacji rządowych i pozarządowych. Na dzień dzisiejszy określona w ustawie antyterrorystycznej²³ regulacja w zakresie kwestii zniszczenia obiektu latającego przez uzbrojone pododdziały obrony powietrznej i przeciwlotniczej jest określona,

¹⁹ *op. cit.*, art. 25.9

²⁰ *op. cit.*, art. 26.1

²¹ Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym. Art. 11. 1. Dz. U. z 2014 r. poz. 1191

²² *op. cit.*, art. 2.1

²³ Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych, art. 39, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20160000904> (pobrano 22.10.2016 r.)

ale tylko wobec bezzałogowych statków powietrznych. W niniejszym artykule wspomniano, że ataki terrorystyczne z powietrza mogą być wykonane przez pilotowane aparaty powietrzne jak paralotnie, motolotnie, awionetki, balony, sterowce, szybowce czy też skoczek spadochronowego. Wobec pilotowanych środków nie można zastosować postanowień Art. 39 Ustawy antyterrorystycznej. W dokumencie tym nie wyszczególniono wszystkich kategorii obiektów i statków powietrznych, które mogą zostać użyte, jako środek ataku terrorystycznego.

Równie ważnym i potrzebnym aktem prawnym jest ustawa regulująca funkcjonowanie systemu Obrony Powietrznej RP, która uregulowałaby:

- organizację Obrony Powietrznej RP w czasie pokoju, w stanach nadzwyczajnych oraz w czasie wojny;
- zasady współdziałania Sił Zbrojnych RP z układem pozamilitarnym;
- organizację systemu ostrzegania i alarmowania wojsk i ludności cywilnej o zagrożeniach z powietrza;
- kompetencje poszczególnych organów państwowych zaangażowanych w realizację zadań w ramach Obrony Powietrznej RP;
- zasady użycia siły przez Siły Zbrojne RP oraz wydzielone elementy z układu pozamilitarnego do wszystkich kategorii statków powietrznych, które mogą zostać użyte, jako środek ataku terrorystycznego.²⁴

Koniecznością też wydaje się doprecyzowanie przepisów bezpieczeństwa przestrzeni powietrznej, w tym uregulowanie użytkowania coraz bardziej popularnych bezzałogowych statków latających i innych obiektów wykonujących loty w przestrzeni niekontrolowanej.

Zakończenie

Rola obrony powietrznej (OP) w zwalczaniu terroryzmu powietrznego jest określona i wynika z jej przeznaczenia, co przedstawiono w pierwszej części artykułu, natomiast brakuje rozwiązań decyzyjnych w zakresie użycia sił i środków militarnych do zwalczania aparatów latających, w tym pilotowanych, które jednoznacznie usiłują dokonać ataku terrorystycznego oraz zostaną zakwalifikowane do ewentualnych wszystkich kategorii obiektów latających w czasie pokoju, w tym do obiektów cywilnych kategorii RENEGADE.

W prowadzony instrukcją z 2015 roku system dyżurów bojowych dla elementów naziemnych środków OP zwiększa możliwości reagowania na zagrożenia terroryzmem powietrznym w sytuacjach podwyższonego ryzyka np. podczas imprez masowych o międzynarodowej randze, spotkań na najwyższych szczeblach władzy państwowej itp., co jest uzupełnieniem naszego systemu reagowania i bezpieczeństwa państwa przy wykorzystaniu pary dyżurnej z komponentu sił powietrznych. W przyszłości koniecznością będzie dostosowanie systemu prawnego umożliwiającego użycie sił i środków obrony powietrznej w zakresie wykrywania i zwalczania zagrożeń terroryzmu powietrznego w czasie pokoju i w sytuacjach kryzysowych. Ponadto należałoby, uzupełnić obecnie posiadane systemy uzbrojenia o nowoczesne i zaawansowane technologicznie środki rozpoznania powietrznego i uzbrojenia, które sprostająby wymaganiom, jakie muszą być spełnione, aby prowadzić zwalczanie wrogich obiektów powietrznych z kategorii

²⁴ E. Gruszka, *Ochrona granicy państwowej w przestrzeni powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej*. <http://www.archiwumdo.wp.mil.pl/plik/File/Prezentacja.pdf> (pobrano 22.10.2016 r.)

terroryzmu powietrznego. Mianowicie, zanim obiekt zostanie celem dla systemów obrony przeciwlotniczej to należy go odpowiednio wcześniej wykryć, zidentyfikować, a następnie zniszczyć. Jest to zadanie trudne do wykonania, ponieważ aparaty powietrzne mogące być użyte, jako środki ataków terrorystycznych, charakteryzują się tym, że mają małą skuteczną powierzchnię odbicia radiolokacyjnego i będą latać na bardzo małej wysokości, a więc są trudne do wykrycia. Zbyt późne wykrycie i zidentyfikowanie obiektu i określenie jego położenia w przestrzeni powietrznej będzie miało wpływ na opóźnienie reakcji ogniowej zarówno dla armat jak i rakiet przeciwlotniczych. Czas odgrywa ogromne znaczenie podczas neutralizacji ataku terrorystycznego z powietrza. Zbyt późna reakcja umożliwi terrorystom wykonanie ataku. Ponadto, zbyt późne zestrzelenie terrorysty z przenoszonym środkiem rażenia może spowodować wybuch o dużej sile rażenia, który może ranić bądź zabić osoby postronne lub uszkodzić bądź zniszczyć obiekty infrastruktury. Trafna analiza sytuacji połączona z błyskawiczną reakcją może być czynnikiem decydującym o powodzeniu akcji przeciw terrorystycznym atakom z powietrza.

Zdaniem autora artykułu cel, jakim było przybliżenie złożonego problemu, jakim jest bezpośrednie reagowanie na terrorystyczne zagrożenia powietrzne przez siły i środki, jakimi dysponuje nasz narodowy system obrony powietrznej został osiągnięty. Wiele aspektowy problem stanowi wyzwanie do jego rozwiązania poprzez przeprowadzenie procesu badań naukowych w tym kierunku, co być może pozwoli znaleźć najbardziej optymalne rozwiązanie w otaczającej nas rzeczywistości, w której to funkcjonuje nasz narodowy system obrony powietrznej.

Streszczenie

Artykuł porusza kwestię uwarunkowań, jakie towarzyszą organizacji podsystemu reagowania bezpośredniego na terrorystyczne zagrożenia powietrzne. W pierwszej części artykułu zidentyfikowano pojęcie Obrony Powietrznej na gruncie prawa i terminologii wojskowej. W dalszej części opisano terrorystyczne zagrożenia z powietrza, którym to powinna sprostać współczesna Obrona Powietrzna kraju. Następnie opisano aktualne możliwości reagowania państwa, w tym i systemu obrony powietrznej na zagrożenia o charakterze terroryzmu powietrznego. W części końcowej odniesiono się do przyszłościowych uregulowań prawnych i funkcjonalnych w celu poprawy organizacji systemu Obrony Powietrznej RP w zakresie neutralizacji terrorystycznych zagrożeń z powietrza.

Słowa kluczowe: Obrona Powietrzna, zagrożenia powietrzne, terroryzm powietrzny.

Summary

The article raises the question of the conditions that accompany the organization subsystem direct response to the air terrorist threat. In the first part of the article identified the concept of Air Defence on the basis of law and military terminology. In the following section describes terrorist threats from the air, which the modern system air defense should be better prepared in the country. Then describe the current ability to respond country including the air defense system to the threat terrorist attack from another kind of airplane. The final section, reference is made to future regulatory and functional in order to improve the management of Air Defence of Poland in terms of neutralizing terrorist threats from the air.

Key words: Air Defense, Air threats, air terrorism.

Bibliografia

1. Czupryński K., Glen A., Soroka P., *System Obrony Powietrznej Polski*. Warszawa 2013
2. Glen A., Nowak J., *Sytuacje kryzysowe w polskiej przestrzeni powietrznej i ich źródła*. Warszawa 2008
3. Glen A., *Reagowanie państwa na zagrożenia terroryzmem lotniczym*. Warszawa 2010
4. Gotowała J. (red.), *Bezpieczne niebo, materiały z konferencji*. Warszawa 2002
5. Gruszka E., *Ochrona granicy państwowej w przestrzeni powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej* (w:) www.archiwumdo.wp.mil.pl/plik/File/Prezentacja.pdf (pobrano 22.10.2016 r.)
6. Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z 2001 r. Nr 28, poz. 319, z 2006 r. Nr 200, poz. 1471, z 2009 r., Nr 114, poz. 946)
7. Krzyżanowski L.J., *Podstawy nauki zarządzania*. Warszawa 1985
8. Makowski P., Radomski A., Dobija K., *Użycie sił obrony przeciwlotniczej w przeciwdziałaniu terroryzmowi lotniczemu*. Warszawa 2009
9. Marcinko M., *Wybrane aspekty walki z terroryzmem w prawie międzynarodowym*. Dęblin 2008
10. Marszałek M., Glen A., Makowski P., *Teoria obrony powietrznej*. Warszawa 2009
11. Pająk J., *Obrona powietrzna polskich wojsk lądowych w operacjach reagowania kryzysowego*. Warszawa 2012
12. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego*. Warszawa 2014
13. Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych Art. 39, (Dz.U. 2016 poz. 904).
14. Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej, Art. 18b. (Dz. U. z 2009 r. Nr 12, poz. 67, z 2010 r. Nr 164, poz. 1108, z 2011 r. Nr 50, poz. 255, Nr 217, poz. 1280, z 2013 r. poz. 852).
15. Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym. Art. 11. 1. (Dz. U. z 2014 r. poz. 1191).
16. Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym. Art. 25.1. (Dz. U. z 2014 r. poz. 1166).
17. Ustawa z dnia 3 lipca 2002 r. – *Prawo Lotnicze* (Dz.U. 2002 nr 130 poz. 1112).
18. Zajas S. (red.), *Studium przyszłości sił powietrznych – naziemne systemy obrony powietrznej. Prognoza rozwoju do 2025 roku*. Warszawa 2005
19. Zdrodowski B., *Teoria obrony powietrznej*. Warszawa 1996

WPŁYW HANDLU MIĘDZYNARODOWEGO NA BEZPIECZEŃSTWO UNII EUROPEJSKIEJ

Wstęp

Najstarszą formą współpracy międzynarodowej jest handel, narody łącząc się w społeczeństwa dążyły do poprawy swojej sytuacji materialnej i podnoszenia poziomu życia i zapewnienie sobie bezpieczeństwa i dobrobytu, możliwość taką dają międzynarodowe stosunki handlowe. Obecnie handel obejmuje nie tylko towary jako dobro materialne niezbędne do funkcjonowania człowieka, ale także usługi, twórczość oraz wiedzę fachową. Wskutek wymiany handlowej zostały powołane do życia organizacje międzynarodowe w celu ujednolicenia warunków handlu międzynarodowego, zrzeszające kraje i grupy krajów. W strukturze UE powołane są instytucje odpowiedzialne za przestrzeganie umów i zapewnienie bezpieczeństwa gospodarczego poprzez ochronę własnego rynku. Współczesne bezpieczeństwo ekonomiczne państwa zapewnia niezakłócone funkcjonowanie gospodarki poprzez zachowanie i utrzymanie równowagi z gospodarkami innych państw. Liberalizacja handlu międzynarodowego wpływa na rozwój gospodarczy krajów i podnosi ich bezpieczeństwo ekonomiczne. Międzynarodowa współpraca handlowa pozwala na ograniczenie konfliktów oraz zacieśnianie stosunków politycznych i gospodarczych między państwami, co sprzyja podniesieniu poziomu bezpieczeństwa militarnego w regionie i na świecie. W pracy posłużono się metodami analityczno-opisowymi. Korzystano z bogatej literatury przedmiotu, w której na szczególną uwagę zasługują: J. Soldaczuk, Międzynarodowe stosunki gospodarcze – teoria i praktyka, Warszawa 1983; B. Jeliński, Polska polityka handlu zagranicznego, Gdańsk 2003; E. Oziewicz, Przemiany we współczesnej gospodarce światowej, Warszawa 2006; K. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Społeczeństwo i polityka, Warszawa 2007; P. Hanchlich, System preferencji celnych Unii Europejskiej, Poznań 2008, M. Pietraś, Międzynarodowe stosunki polityczne, Lublin 2007, A. Gwiazda, Demograficzne wyzwania XXI wieku, Gdynia 2011, A. Wawrzusiszyn, Bezpieczeństwo, strategia, system, Warszawa 2015.

Polityka handlowa Unii Europejskiej

Handel międzynarodowy obejmuje eksport¹ za granicę dóbr i import² za granicą towarów i jest podstawowym, najważniejszym, a zarazem historycznie najwcześniejszym rodzajem transakcji międzynarodowej. Handel zagraniczny to wymiana towarów lub usług z partnerami ze stałą siedzibą (zwykle) poza granicą danego państwa. W wąskim znaczeniu odnosi się jedynie do dóbr materialnych, które są sprzedawane lub kupowane w celu zapewnienia dostaw wyrobów niewytwarzanych w kraju lub sprzedania za granicą towarów wytwarzanych w nadmiarze oraz osiągnięcia korzyści eksportowych wynikającej z uzyskania

¹ Wywóz za granicę towarów pochodzenia krajowego lub w znacznym stopniu przetworzonych w kraju w celu ich sprzedaży oraz świadczenie usług cudzoziemcom.

² Przywóz towarów zagranicznych pochodzących z kraju eksportu lub tylko w nim przetwarzanych w celu wykorzystania ich na własnym rynku wewnętrznym.

względnej (koszty komparatywne)³ lub bezwzględnej przewagi w dziedzinie kosztów produkcji w stosunku do zagranicznych partnerów lub nabywania za granicą towarów, w stosunku do których taką przewagę osiągnęli zagraniczni partnerzy i do osiągnięcia skali produkcji zapewniającej jej opłacalność. W szerokim znaczeniu to także obroty majątkowo-kredytowe (spłaty kredytów, kredyty otrzymane i in.) określonego państwa oraz obroty bieżące, na które, oprócz wymiany towarowej, składają się: zakup i sprzedaż za granicą licencji (umowa licencyjna) i know-how (informacje o sposobie produkcji, wiedza fachowa i doświadczenie), wymiana usług przewozowych, brokerskich i innych należności, zobowiązania wynikające z ruchu ludności poza granicę oraz utrzymania własnych placówek dyplomatycznych i handlowych za granicą, renty, emerytury, składki organizacji międzynarodowych, odsetki od kredytów (otrzymane i wypłacone) i koszty utrzymania majątku trwałego za granicą.⁴ Często handel zagraniczny jest traktowany jako tożsamy z wymianą międzynarodową danego kraju. Przez pojęcie „handlu międzynarodowego rozumie się łączną wielkość eksportu i importu poszczególnych krajów świata”. Można mówić o handlu międzynarodowym o wszystkich towarów i również o handlu międzynarodowym w „dziedzinie poszczególnych grup towarowych i towarów”. Rozróżnia się więc handel międzynarodowy towarami przemysłowymi, surowcami, artykułami rolno-spożywczymi. Bierze się także pod uwagę kierunki geograficzne tego handlu; czyli przepływy towarów między głównymi krajami i grupami krajów świata. Rozróżnia się więc handel międzynarodowy towarami przemysłowymi, surowcami, artykułami rolno-spożywczymi. Bierze się także pod uwagę kierunki geograficzne tego handlu; czyli przepływy towarów między głównymi krajami i grupami krajów świata. Różnica między handlem międzynarodowym a handlem zagranicznym wynika jedynie z odmiennej płaszczyzny na jakiej operacje handlowe są rozpatrywane. O wielkości i kierunkach handlu międzynarodowego informuje statystyka sporządzana między innymi przez międzynarodowe organizacje gospodarcze.

Ważnymi aspektami handlu zagranicznego jest struktura geograficzna, która mówi o preferencjach handlu z innymi państwami i towarowa mówiąca o poziomie rozwoju gospodarczego oraz o strukturze gospodarki danego kraju i jej międzynarodowej konkurencyjności.⁵ Polityka wolnohandlowa opiera się na zasadach swobodnej wymiany towarowej i swobodnego przepływu kapitału z i do danego kraju; polityka protekcjonistyczna polega na maksymalnej ochronie własnej gospodarki i wyraża się w stosowaniu ograniczeń, poczynając od ceł, a na ograniczeniach ilościowych i dewizowych kończąc; polityka mieszana występuje w okresie przejściowym od protekcjonizmu do wolnego handlu, jej celem jest znoszenie kolejnych form ograniczeń i coraz szersze włączanie się do procesów wolnohandlowych. Wymiana handlowa z zagranicą jest najbardziej regulowaną sferą działalności gospodarczej stosowaną przez rządy państw określanej jako „polityki handlowej”. Określa ona cele oraz stosowanie przez państwo określonych środków w odniesieniu do handlu zagranicznego, które pozwalają osiągnąć ogólne zadania postawione przed gospodarką narodową. Wzrost gospodarczy wywiera

³ Zasada stanowiąca jedną z podstawowych koncepcji teorii handlu zagranicznego; sprowadza podstawy wymiany międzynarodowej do różnic porównawczych czyli do relacji kosztów.

⁴ K. Secomski, *Mała encyklopedia ekonomiczna*. Warszawa 1974, s. 264-264

⁵ Ibidem, s. 260-264

duży wpływ na poziom bezpieczeństwa w państwie. W zależności od stopnia rozwoju gospodarczego i systemu społeczno-ekonomicznego polityka handlu zagranicznego może mieć charakter polityki wolnohandlowej, protekcjonistycznej lub mieszanej. W handlu międzynarodowym rządy państw stosują różne środki handlowe regulujące obrót towarowy pomiędzy krajami. Środki te wpływają na stabilizację producentów/podmiotów gospodarczych, i co za tym idzie, bezpieczeństwo państwa w sferze budżetowej. Są to przede wszystkim: środki taryfowe, do których należy Taryfa Celna,⁶ określająca konwencyjne stawki celne, zawieszenia w całości lub w części poboru ceł oraz inne środki taryfowe (kontyngenty taryfowe⁷ i plafony taryfowe⁸), których istota sprowadza się do możliwości importu po niższych stawkach celnych niż wynikające z taryfy celnej; środki pozataryfowe takie jak: nadzór importu lub eksportu, kontyngent ilościowy lub zakaz importu lub eksportu (nie wiążą się one z modyfikacją należności celnych); środki ochronne, do których zalicza się: środki antydumpingowe (cło antydumpingowe jest nakładane w przypadku, gdy następstwem importu po cenie dumpingowej jest wyrządzenie lub groźba wyrządzenia rzeczywistej szkody przemysłowi krajowemu bądź też istotne opóźnienie powstania odpowiedniego przemysłu krajowego; dumping to sprzedaż za granicą towarów poniżej cen na rynku wewnętrznym kraju sprzedawcy bądź poniżej kosztów własnych produkcji eksportera), środki antysubsydyjne (czyli wyrównawcze; mogą mieć formę: ceł wyrównawczych, zobowiązań cenowych oraz zobowiązań rządu subsydiującego. Środki wyrównawcze stosuje się na okres pięciu lat z możliwością ich przedłużenia do czasu, gdy zniknie zagrożenie ze strony subsydiowanego importu),⁹ oraz środki ochronne przed nadmiernym przywozem (środki te nie są traktowane jako instrumenty przeciw działające nieuczciwym praktykom w handlu międzynarodowym; środki te mogą być zastosowane w wyjątkowych sytuacjach; np. gdy import wzrasta tak szybko i w takich warunkach, że wyrządza poważną szkodę krajowym producentom).¹⁰ Realizacja wymiany handlowej z zagranicą następuje w wyniku zawarcia umowy między zainteresowanymi stronami. Umowa to wzajemny dwustronny lub wielostronny kontrakt¹¹ o ustanowieniu, zmianie lub likwidacji praw i obowiązków między stronami. „Zawarcie umowy handlowej między kontrahentami (również państwami oraz grupą państw), niesie za sobą ryzyko finansowe i prawne. Dobrze przygotowana umowa gwarantuje bezpieczeństwo

⁶ Usystematyzowane zestawienie (klasyfikacja) towarów i stawek celnych pobieranych przy przechodzeniu towarów przez granicę celną. Zestawienie zawiera numery kodowe pozwalające przypisać poszczególne towary do określonych rozdziałów, pozycji i podpozycji, szczegółowe określenie nazw towarów podlegających ocenie, zazwyczaj według stopnia przetworzenia oraz kolumn, w których podana jest wysokość stawek celnych dotyczących poszczególnych towarów.

⁷ Stosowanie przez organy państwowe ograniczenia importu, polegające na ustaleniu ilości lub wartości towarów dozwolonych do przywozu w ciągu określonego czasu (zazwyczaj rok). Rozróżnia się kontyngenty: celne – ustalają ilość towarów dopuszczonych do przywozu bez opłaty celnej lub z niższą stawką; umowne – mające charakter negocjacyjny.

⁸ Określenie ilości lub wartości towarów dozwolonej do przywozu na dany obszar celny (terytorium) dla których ustalone są na pewien okres obniżone stawki celne. Istotne znaczenie ma możliwość przekroczenia tych ilości lub wartości przed upływem ustalonego terminu.

⁹ Subsydia jest to bezzwrotna pomoc udzielana beneficjentowi przez państwo celem wsparcia określonej działalności.

¹⁰ www.sejm.gov.pl (pobrano 5.07.2017 r.)

¹¹ Umowa kupna sprzedaży zawierana z zagranicznym kontrahentem. Przez zawarcie kontraktu przedsiębiorstwo.

stron, a także świadomość działań i zabezpieczeń jakie można zastosować odpowiednio wcześniej”. Umowa międzynarodowa zawierana jest między dwoma lub więcej państwami lub organizacjami międzynarodowymi, określająca wzajemne prawa i obowiązki tych państw w stosunkach między sobą w sprawach, w których uregulowanie stanowi przedmiot umowy międzynarodowej. Każda umowa międzynarodowa powinna być ratyfikowana. Ratyfikacja jest dokonywana w formie odrębnego aktu, dokumentu ratyfikacyjnego. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych następuje w stolicy jednego z umawiających się państw, wskazanej w końcowej części umowy i jest przedstawiona w formie protokołu podpisanego przez osoby wymieniające dokumenty ratyfikacyjne. W umowach wielostronnych dokumenty ratyfikacyjne są oddawane na przechowanie rządowi państwa wskazanego w umowie.¹² Bezpieczeństwo ekonomiczno-gospodarcze jest elementem bezpieczeństwa międzynarodowego wyrażonego jako układ stosunków i zależności w strefie politycznej jak i militarnej. Należy jednak zaznaczyć, że bezpieczeństwo to można rozpatrywać na dwóch płaszczyznach; czyli jako narodowe i jako międzynarodowe bezpieczeństwo ekonomiczno-gospodarcze będące sumą indywidualnych działań państw na rzecz bezpieczeństwa i relacji między nimi samymi. Poza tym podział występuje także na zróżnicowanie ze względu na cele stawiane przez państwa w kreowaniu polityki bezpieczeństwa ekonomiczno-gospodarczego. Elementem polityki bezpieczeństwa ekonomiczno-gospodarczej jest również kształtowanie relacji z innymi podmiotami na arenie międzynarodowej oraz wchodzenie w kontakty handlowe z państwami, jak i zrzeszeniami i organizacjami międzynarodowymi. Sprzyja to rozbudowie powiązań gospodarczych z nowymi podmiotami zagranicznymi i poszerza dotychczasowe możliwości wzrostu gospodarczego poprzez dostęp do nowych rynków, a także do kapitału w każdej postaci. Jednak należy mieć na uwadze niebezpieczeństwo występowania czynników zewnętrznych mogących mieć negatywny wpływ na bezpieczeństwo ekonomiczno-gospodarcze. Przy dużej ilości powiązań gospodarczych wzrasta ryzyko braku całkowitej kontroli nad nimi, co może prowadzić do ataków na daną społeczność lub system gospodarczy. Może pojawić się również problem za dużego uzależnienia się od jednego partnera handlowego lub dostawcy w przypadku zakupu surowców lub energii. Nieprzewidziane działania ze strony takiego podmiotu mogą poważnie zagrozić bezpieczeństwu państwa.

Wspólna Polityka Handlowa UE i systemy handlowe

Wspólna Polityka Handlowa, podstawy prawne uzyskała w Traktacie Rzymskim ustanawiającym Europejską Wspólnotę Gospodarczą.¹³ Podstawowym założeniem polityki handlowej było ustanowienie unii celnej (umowa między dwoma lub więcej państwami o zlikwidowanie między nimi granic celnych. Terytorium państw wchodzących do unii celnej stanowi jeden obszar celny – terytorium celne),

¹² K. Białecki, *Leksykon handlu zagranicznego*. Warszawa 2007, s. 286-287

¹³ Europejska Wspólnota Gospodarcza (EWG) – European Economic Community (EEC) – międzynarodowa organizacja gospodarcza powołana do życia w Europie Zachodniej na mocy traktatu rzymskiego 1 stycznia 1958 r. celem EWG było przyczynienie się do harmonijnego rozwoju gospodarczego i podnoszenia poziomu życia ludności wszystkich krajów wspólnoty przez zbliżenie do siebie gospodarek państw wchodzących w jej skład. Główną drogą osiągnięcia celów EWG znoszenie wszelkich ograniczeń w wymianie gospodarczej, likwidacja przeszkód w ruchu osób, kapitału i usług, prowadzenie wspólnej polityki w dziedzinie transportu i rolnictwa, wprowadzenie zakazu wszelkich praktyk utrudniających konkurencję, ujednolicenie ustawodawstwa gospodarczego.

ujednoczenie zasad zwłaszcza w odniesieniu do zagadnień takich jak: zmiana taryf celnych, liberalizacja dostępu do wspólnego rynku, ochrona przed dumpingiem i nadmiernym subsydiowaniem, harmonizacja polityki eksportowej oraz prowadzenie ujednoliconej (wspólnej) polityki handlowej wobec państw trzecich.¹⁴ Polityka handlowa w Unii Europejskiej realizowana jest w wariancie autonomicznym oraz traktatowym. Autonomiczna polityka handlowa obejmuje wszystkie sprawy związane z liberalizacją handlu i ochroną rynku wewnętrznego Wspólnot Europejskich. W ramach tej polityki Rada Unii Europejskiej może wydawać jednostronne regulacje, które podejmuje kwalifikowaną większością głosów. Cła w obrocie wzajemnym państwa członkowskie zniosły w lipcu 1968 roku ustanawiając unię celną. Ważne dla Unii Celnej było wprowadzenie wspólnej taryfy celnej wobec krajów trzecich. We Wspólnocie funkcjonuje od 1968 roku jako Zintegrowana Taryfa Celna Wspólnot Europejskich – TARIC.¹⁵ We wspólnej taryfie celnej określona jest dla każdego produktu opłata celna w procentach od jego wartości (ad valorem czyli według wartości), którą wszystkie kraje członkowskie stosują przy jego sprowadzaniu z państw trzecich. Wysokość opłaty celnej jest zawsze taka sama niezależnie od państwa importu i jest ona gwarancją niedyskryminacji państw oraz bezpieczeństwa i ujednolicenia poboru opłat związanych z importem towarów.¹⁶ Dumping według zasad WTO oraz prawodawstwa wspólnotowego, występuje gdy towar jest sprzedawany za granicę poniżej tzw. wartości normalnej.¹⁷ Wszystkie sygnały płynące od podmiotów gospodarczych z Unii Europejskiej o występowaniu dumpingu podlegają procedurze wyjaśniającej prowadzonej przez organy wspólnotowe. Jeżeli wystąpi stwierdzenie występowania dumpingu wówczas organy wspólnotowe mają do dyspozycji środki antydumpingowe, do których należą cła tymczasowe nakładane na sześć miesięcy z możliwością jego przedłużenia. Aby uniknąć importu po cenach niższych od wartości towaru w kraju eksportu w trakcie trwania postępowania nałożone jest cło antydumpingowe. Jest to środek ostateczny nakładany na pięć lat dodatkowo eksporter oskarżony o dumping, składa dobrowolne zobowiązanie cenowe (podniesienie ceny do wyznaczonego minimum, które eliminuje dumping lub szkodliwe skutki importu) do przestrzegania uzgodnień z organami wspólnotowymi ceny eksportowej lub wielkości eksportu. Unia Europejska może także zastosować cła wyrównawcze przez pięć lat w celu przeciwdziałania subsydiom udzielonym pośrednio lub bezpośrednio przez kraj eksportujący lub produkujący dany towar, który może spowodować szkodę na rynku wewnętrznym Unii Europejskiej po dopuszczeniu na ten rynek. Oprócz ciał wyrównawczych organy wspólnotowe mogą zastosować cła tymczasowe stosowane na okres czterech miesięcy.¹⁸ Organem upoważnionym do prowadzenia negocjacji handlowych jest Komisja Europejska, która działa na podstawie mandatu udzielonego przez Radę Unii Europejskiej. Wynegocjowany przez Komisję układ handlowy podlega zatwierdzeniu przez Radę Unii. Pierwszy układ handlowy

¹⁴ Traktat Rzymski ustanawiający EWG art. 110-116.

¹⁵ Integrated Tariff of the European Communities (TARIC) wydawana każdego roku publikacja Urzędu do Spraw Publikacji Wspólnoty. Zawiera stawki celne, informacje o zawieszeniach ciał autonomicznych, preferencjach taryfowych przyznawanych określonym krajom lub grupom krajów, ograniczeniach ilościowych, cłach antydumpingowych i kompensacyjnych, walutowych kwotach wyrównawczych, licencjach przywózowych czyli pozwolenia na przywóz itp.

¹⁶ G. Druesne, *Prawo materialne i polityki Wspólnot i Unii Europejskiej*. Warszawa 1996, s. 405

¹⁷ Cena, po której eksportowany towar sprzedawany jest na rynku wewnętrznym eksportera.

¹⁸ K. Magdziak, *Gospodarka Unii europejskiej*. Warszawa 2001, s. 629

Wspólnoty w imieniu państw członkowskich zawarły w 1963 roku z Irakiem. Od stycznia 1970 roku państwa członkowskie przekazały uprawnienia narodowe do zawierania umów handlowych na szczebel wspólnotowy. Postanowienia o handlu są zamieszczane w traktatach wykraczającej poza zakres wyłącznych kompetencji Wspólnoty. W takim przypadku traktaty są negocjowane i zawierane przez wspólnoty i państwa członkowskie działające wspólnie (Układy Europejskie zawierane z krajami Europy wschodniej lub umowa powołująca do życia WTO)¹⁹ 27. W ramach traktatowej polityki handlowej Wspólnoty zawierają trzy rodzaje umów: umowy gospodarczo handlowe tzw. umowy o partnerstwie i współpracy, umowy sektorowe odnoszące się do poszczególnych sektorów gospodarki oraz umowy o stowarzyszeniu, instrumentem prawnym umożliwiającym stworzenie rynku wewnętrznego był Jednolity Akt Europejski, który wszedł w życie w lipcu 1987 roku.²⁰ Ogólny system preferencji jest to system jednostronnych redukcji cel, preferujący import z krajów słabo rozwiniętych gospodarczo do krajów uprzemysłowionych. W przeciwieństwie do Klauzuli Najwyższego Uprzywilejowania zapewniającej nie dyskryminacyjne traktowanie partnerów zagranicznych, to klauzula narodowa odnosi się do nie dyskryminacyjnego traktowania na rynku wewnętrznym kraju w relacji „podmiot zagraniczny – podmiot krajowy”.²¹ Wprowadzenie tego systemu w poszczególnych krajach zachodnich (w tym należących do Unii Europejskiej) związane jest z ograniczeniami ilościowymi z jednoczesnym ograniczeniem lub całkowitym zawieszeniem cła, które ustala się dla poszczególnych towarów przywożonych z krajów korzystających z GSP kwoty przywozu na okres roku. Pierwsza umowa preferencyjna została wprowadzona w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów w Ottawie w 1932 roku.²² Wdrażanie koncepcji politycznych tych krajów na rzecz zrównoważonego rozwoju i ograniczenia ubóstwa oraz rozwoju gospodarki, gdzie zasada nienaruszalności podmiotu i swoboda jego rozwoju są gwarancjami bezpieczeństwa.²³

Wnioski

Wymiana handlowa wiąże ze sobą strony umowy, dla których bardziej korzystne są stosunki handlowe niż prowadzenie konfliktów, co przyczynia się do podniesienia bezpieczeństwa militarnego i gospodarczego. Jednak należy uważać by nie uzależnić się od wąskiej liczby dostawców. Wprowadzenie wspólnych środków ochrony rynku przez UE, dla wszystkich państw, pozwala na ujednolicenie rynku i daje wszystkim podmiotom równe szanse. Prowadzi to do wyspecjalizowania produkcji, co czyni państwa/regiony i ich produkty bardziej konkurencyjne. Taka sytuacja przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa gospodarczego. Zasada niedyskryminacji daje każdemu państwu prawo do równego traktowania. Jednak wyjątkiem może być sytuacja, gdy państwo chce zapewnić swoim obywatelom

¹⁹ I. Rysińska, *Unia Europejska*. Warszawa 1998, s. 64

²⁰ JAE – podpisany 17 lutego 1986 roku w Luksemburgu przez większość krajów członkowskich wspólnot. Umowa międzynarodowa, która przez wprowadzenie zmian do Traktatu ustanawiającego EWG modyfikowała jego pierwotną część. Do najważniejszych postanowień JAE zalicza się między innymi zapis o utworzeniu rynku wewnętrznego (wspólnego rynku) do końca 1992 roku.

²¹ P. Handlich, *System preferencji celnych w UE*. Poznań 2008, s. 117-118

²² K. Białecki, *Leksykon handlu zagranicznego*. s. 212-216

²³ www.europortal.europa.eu/tfu/pdf/pl/TFU_6.2.3.pdf (pobrano 5.07.2017 r.)

bezpieczeństwo w stosunku do zagrożeń wewnętrznych i zewnętrznych takich jak zdrowie czy bezpieczeństwo finansowe.

Streszczenie

W artykule przedstawiono zasady współpracy międzynarodowej i wspólnej polityki handlowej Unii Europejskiej. Bardzo istotnym elementem pracy było przedstawienie czynników wpływających na handel, oraz kryteria które obowiązują partnerów i stron wymiany. Bezpieczeństwo ekonomiczno-gospodarcze państw zrzeszonych w UE, zapewnia utrzymanie równowagi z gospodarkami innych państw, a także wpływa na rozwój tych krajów, podnosi ich bezpieczeństwo i ogranicza wybuch konfliktów na arenie międzynarodowej.

Słowa kluczowe: Unia Europejska, Wspólna polityka handlowa, konkurencja

Summary

The article discusses the principles of international cooperation and common commercial policy of the European Union. An important element of the work was the presentation of the factors affecting trade, and the criteria that apply to partners and exchange parties. The economic and economic security of the EU member states ensures a balance with the economies of other countries, affects the development of these countries, enhances their security, and limits the outbreak of conflicts internationally.

Key words: European Union, Common commercial policy, competition

Bibliografia

1. Białecki K., *Leksykon handlu zagranicznego*. Warszawa 2007
2. Druesne G., *Prawo materialne i polityki Wspólnot i Unii Europejskiej*. Warszawa 1996
3. Hanclich P., *System preferencji celnych w UE*. Poznań 2008
4. Magdziak K., *Gospodarka Unii europejskiej*. Warszawa 2001
5. Rysińska I., *Unia Europejska*. Warszawa 1998
6. Secomsk K., *Mała encyklopedia ekonomiczna*. Warszawa 1974
7. www.europortal.europa.eu/tfu/pdf/pl/TFU_6.2.3.pdf
8. www.sejm.gov.pl

Jakub SKUPIEŃ

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
Wydział Nauk o Zdrowiu

POLITYKA PAŃSTWA WOBEC WETERANÓW POSZKODOWANYCH W ZAGRANICZNYCH OPERACJACH SIŁ ZBROJNYCH RP – CZĘŚĆ 2

Wstęp do części drugiej

W celu zobrazowania polityki państwa wobec weteranów, w drugiej części publikacji, przedstawiono mechanizmy udzielania pomocy medycznej i psychologicznej byłym uczestnikom misji. Dodatkowo omówiono państwowe instytucje zajmujące się pomocą weteranom, a także zaprezentowano możliwe kierunki zmian w tym zakresie.

Opieka nad poszkodowanymi

Pomoc państwa dla weteranów to nie tylko dodatkowe środki finansowe, ulgi, czy medale, ale także opieka medyczna, która jest szczególnie istotna dla osób poszkodowanych w misjach. W trakcie działań poza granicami państwa często może dojść do urazów, kontuzji, czy zranień. Należy przy tym pamiętać, że jakość opieki oraz odpowiednia profilaktyka prowadzona podczas działań poza granicami państwa, wpływa na zdrowie żołnierzy, którzy po powrocie do kraju staną się weteranami.

W obecnych konfliktach zbrojnych „ponad 90% rannych na polu walki przeżywa”.¹ Poszkodowani w misjach zostają najczęściej ewakuowani do kraju i tam leczeni. Dodatkowe przywileje przy korzystaniu z usług służby zdrowia, pozwalają weteranom na powrót do zdrowia lub minimalizację skutków wypadku doznanego podczas działań poza granicami kraju.

Jednym z uprawnień w obszarze opieki zdrowotnej jest możliwość skierowania osoby, która pełniła służbę na misji do „Domu Weterana”, poza zwykłą kolejnością. Placówka ta funkcjonuje jako zakład opiekuńczo-leczniczy w strukturach 23 Wojskowego Szpitala Uzdrawiskowo-Rehabilitacyjnego w Łądku-Zdroju i posiada miejsca dla 30 osób. W planach zakłada się jej rozbudowę. W tym miejscu pacjenci mają zapewnione leczenie, badania, rehabilitację oraz możliwość kontaktu z psychologiem. Dodatkowo pobyt w „Domu Weterana” ma ich przygotować do samodzielnego funkcjonowania w miejscu zamieszkania.² Miesięczna odpłatność za pobyt została ustalona jako 250% najniższej emerytury, jednak nie więcej niż 70% dochodu weterana.³ W razie potrzeby pobyt żołnierzy może być dofinansowany przez Ministra Obrony Narodowej.⁴

Ustawa o weteranach w sposób szczególny traktuje osoby poszkodowane w działaniach poza granicami państwa. Dzięki niej wprowadzone zostały zmiany w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej

¹ K. Korzeniewski, *Współczesne operacje wojskowe Zagrożenia zdrowotne w odmiennych warunkach klimatycznych i sanitarnych*. Warszawa 2009, s. 129

² M. Schwarzgruber, *Dom z dopłatą* (w:) „Polska Zbrojna”. 2012, nr 11 (789), s. 12

³ Ibidem, s. 12

⁴ Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o weteranach działań poza granicami państwa (Dz. U. 2011, nr 205, poz. 1203), zwana dalej „ustawą o weteranach”, art. 24 ust. 3

finansowanych ze środków publicznych.⁵ Zapisy przyznały prawo do bezpłatnej opieki zdrowotnej dla weteranów poszkodowanych, przy leczeniu urazów i chorób nabytych w związku z misją zagraniczną. Chociaż wszystkie osoby ubezpieczone mogą korzystać z darmowych świadczeń zdrowotnych, to jednak nie wszystkie procedury są finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. W przypadku weteranów, leczących choroby i urazy z misji, świadczenia – które w normalnych warunkach są dla osób ubezpieczonych odpłatne – finansuje się z budżetu państwa.⁶

W zakresie leczenia chorób i urazów z misji, weterani mogą korzystać ze świadczeń opieki zdrowotnej poza kolejnością oraz bez skierowania.⁷ Dzięki temu nie muszą czekać na termin wizyty u lekarza, co pozwala na skrócenie czasu niezbędnego na powrót do zdrowia. Dotyczy to jednak tylko leczenia chorób i urazów nabytych na misji, a nie wszystkich dolegliwości weterana. W tym też zakresie są uprawnieni do bezpłatnego otrzymywania leków – zarówno recepturowych, jak i gotowych.⁸

Weteranom poszkodowanym przysługują również bezpłatne wyroby medyczne, jednak tylko do wysokości limitu refundacji. W przypadku, gdy koszt takiego wyrobu przekracza próg finansowania, mogą się oni starać o dofinansowanie tych kosztów przez Ministra Obrony Narodowej. Skorzystanie z uprawnienia jest możliwe po złożeniu wniosku, który został zaopiniowany przez wojskowego konsultanta z danej specjalności medycznej.⁹

Pomoc psychologiczna

Szacuje się, że objawy stresu pourazowego mogą rozwinąć się w ciągu roku od powrotu do kraju nawet u 19% żołnierzy walczących w konfliktach zbrojnych.¹⁰ W związku z tym, niezwykle istotnym uprawnieniem, które wprowadziła ustawa o weteranach, jest możliwość uzyskania bezpłatnej pomocy psychologicznej – nie tylko dla weteranów, ale także dla ich bliskich.¹¹

W badaniach żołnierzy, którzy brali udział w XI zmianie PKW w Afganistanie, aż u 25% stwierdzono, że istnieją przesłanki do skorzystania przez nich z pomocy psychologicznej lub psychiatrycznej, a u 31% pojawiły się – wynikające z uczestnictwa w misji – „niekorzystne zmiany w funkcjonowaniu emocjonalnym”.¹²

Na szczególną troskę zasługują osoby, które zostały ciężko ranne, gdyż to właśnie ta grupa jest najbardziej narażona na rozwinięcie się zaburzeń

⁵ Ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. 2008, nr 164, poz. 1027 z późn. zm.), zwana dalej „ustawą o świadczeniach zdrowotnych finansowanych z budżetu”

⁶ Ustawa o świadczeniach zdrowotnych finansowanych z budżetu, art. 42 ust. 1a

⁷ Ustawa o świadczeniach zdrowotnych finansowanych z budżetu, art. 24b-24c

⁸ Ustawa o świadczeniach zdrowotnych finansowanych z budżetu, art. 44 ust. 1c

⁹ Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 21 marca 2012 r. w sprawie warunków i trybu ubiegania się o dofinansowanie kosztów zaopatrzenia w wyroby medyczne stosowane w leczeniu urazów i chorób nabytych przez weterana poszkodowanego – żołnierza podczas wykonywania zadań poza granicami państwa (Dz. U. 2012, poz. 342), §§ 4-5

¹⁰ H. Skłodowski, P. Błaszczyszkiński, *Stres bojowy: historia i współczesność. Perspektywa polska* (w:) „Psychiatria i Psychologia Kliniczna”. 2013, tom 13, nr 2, s. 128

¹¹ Ustawa o weteranach, art. 23 ust. 1

¹² G. Predel, *Psychologiczne konsekwencje udziału w operacji wojskowej w Afganistanie* (w:) „Lekarz Wojskowy”. 2014, t. 92, nr 4, s. 407

psychicznych. „Dlatego niezwykle ważne jest jednocześnie leczenie niesprawności fizycznej i rehabilitacja psychiczna”.¹³

Każdy żołnierz powracający z misji zagranicznych, jest bezzwłocznie poddawany badaniom lekarskim i psychologicznym. Najpóźniej przeprowadza się je w 4 dni po powrocie, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach – w maksymalnie tydzień.¹⁴ Badanie psychologiczne przeprowadza psycholog z minimum 5-letnim doświadczeniem zawodowym.¹⁵ Obejmuje ono wywiad psychologiczny, prowadzony w oparciu o specjalny kwestionariusz oraz badania diagnostyczne, które mają rozpoznać m.in. poziom radzenia sobie ze stresem, czy objawy charakterystyczne dla PTSD (zespołu stresu pourazowego) i ASD (ostrej reakcji na stres). W razie potrzeby badania mogą być rozszerzone.¹⁶

W przypadku konieczności uzyskania pomocy, możliwe są jej następujące formy: diagnoza psychologiczna, porada, konsultacja, terapia krótkoterminowa, czy interwencja kryzysowa – które realizowane są przez psychologa w jednostce wojskowej lub w pracowni psychologicznej. Natomiast w szpitalach wojskowych, weterani i ich bliscy, mogą zdiagnozować zaburzenia psychiczne lub skorzystać z terapii grupowej, rodzinnej, czy indywidualnej.¹⁷

Żołnierze mogą również korzystać z innej formy pomocy – są to turnusy leczniczo-profilaktyczne z „treningiem antystresowym”, na który może być skierowany żołnierz po powrocie z misji, jeśli wymaga tego jego stan psychiczny.¹⁸ Ich organizacją zajmują się szpitale uzdrowiskowo-rehabilitacyjne. Każdy turnus trwa 14 dni w trakcie których żołnierze biorą udział m.in. w sesjach relaksacyjnych, spotkaniach (grupowych i indywidualnych) z psychologiem lub psychiatrą, czy zabiegach rehabilitacyjnych.¹⁹ O skierowaniu żołnierza do wojskowego sanatorium na turnus leczniczo-profilaktyczny, decyduje dowódca jednostki na wniosek lekarza.²⁰ Do 30 czerwca 2014 r. z takiej formy pomocy skorzystało 2.835 żołnierzy.²¹

W problemach psychicznych bardzo ważna jest profilaktyka. Chociaż PTSD został odkryty już wiele lat temu, to w Polsce stosunkowo niedawno zaczęto zwracać większą uwagę na ten aspekt skutków misji. Dopiero, gdy nasilały się przypadki osób z tym schorzeniem po misji afgańskiej, wojsko zaczęło dostrzegać rangę problemu.²² W 2010 r. Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej ds. Społecznych i Profesjonalizacji wprowadził do użytku „Program osłony psychologicznej

¹³ K. Korzeniewski, *op. cit.*, s. 129

¹⁴ Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 23 grudnia 2010 r. w sprawie niektórych świadczeń zdrowotnych przysługujących żołnierzom zawodowym (Dz. U. 2011, nr 8, poz. 36), zwane dalej „rozporządzeniem MON w sprawie świadczeń zdrowotnych”, § 3 ust. 10

¹⁵ Rozporządzenie MON w sprawie świadczeń zdrowotnych, § 5 ust. 2

¹⁶ Rozporządzenie MON w sprawie świadczeń zdrowotnych, załącznik nr 8

¹⁷ Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 marca 2012 r. w sprawie pomocy psychologicznej udzielanej weteranowi – żołnierzowi lub weteranowi poszkodowanemu – żołnierzowi oraz najbliższemu członkowi jego rodziny (t.j. Dz. U. 2014, poz. 1791), § 3

¹⁸ Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (t.j. Dz. U. 2014, poz. 1414 z późn. zm.), art. 67 ust. 5-6

¹⁹ Rozporządzenie MON w sprawie świadczeń zdrowotnych, załącznik nr 14

²⁰ Rozporządzenie MON w sprawie świadczeń zdrowotnych, § 14 ust. 1

²¹ Pismo z Departamentu Spraw Socjalnych Ministerstwa Obrony Narodowej nr 7353/DSS z dnia 8 grudnia 2014 r. do autora pracy

²² A. Gumińska, J. Szymańska, R. Tworus, *Najtrudniejsze przed nami*, rozmowę przepr. P. Bernabiuk, P. Glińska, M. Schwarzergruber (w:) „Polska Zbrojna”. 2014, nr 5 (817), s. 16

uczestników misji poza granicami państwa i ich rodzin”, w którym opisana została opieka nad żołnierzami na wszystkich etapach – przed wyjazdem na misję, w trakcie jej trwania oraz po powrocie do kraju.

Pod koniec 2013 r., decyzją Ministra Obrony Narodowej, wprowadzony został nowy program, funkcjonujący równolegle do tego z 2010 r. Skierowano go w szczególności do żołnierzy przygotowujących się do wyjazdu na misję, a także do wojskowych psychologów, kapelanów, czy oficerów wychowawczych. Jego realizacja została zaplanowana na lata 2014-2015.²³ Obejmował on dwudniowe warsztaty terapeutyczne, których celem było zapobieganie skutkom traumatycznych przeżyć na misji, m.in. poprzez wzmocnienie odporności psychicznej żołnierzy, czy przygotowanie do radzenia sobie w sytuacjach stresowych.²⁴

Niestety nie wszystkie elementy opieki psychologicznej funkcjonują idealnie. Jeszcze kilka lat temu w Siłach Zbrojnych RP natychmiastową reakcją w sytuacjach kryzysowych była ewakuacja medyczna do kraju, która często wiązała się ze zwolnieniem z wykonywania zadań, a czasami nawet z przeniesieniem do rezerwy. Wskazywano jednak, że zastosowanie właściwego postępowania mogłoby spowodować, że część z ewakuowanych żołnierzy powróciłaby do swoich jednostek, jako zdolni do pełnienia służby.²⁵

Obecnie większość żołnierzy (67%), którzy brali udział w XI zmianie w Afganistanie, pozytywnie ocenia pomoc psychologiczną, która udzielana jest przez wojsko po powrocie z misji.²⁶ Jednak żołnierze wskazują również na braki w systemie opieki. Zdecydowana większość z nich (90%) stwierdziła, że po powrocie z misji nie otrzymuje długofalowej pomocy związanej z readaptacją.²⁷ Prawie wszyscy (90%) uważają również, że najbliżsi nie zostali odpowiednio przygotowani do ich wyjazdu na misję.²⁸ Duża część z nich (65%) uważa także, że rodziny poszkodowanych i poległych na misjach nie są otoczone wystarczającą opieką psychologiczną i socjalną.²⁹

Publiczne instytucje zajmujące się pomocą

W Polsce istnieje bardzo wiele instytucji, które oferują pomoc weteranom lub są za nią odpowiedzialne. Nie są to tylko jednostki publiczne, ale również organizacje pozarządowe. Wejście w życie ustawy o weteranach pokazuje, że rządzący chcą, aby największą odpowiedzialność za wsparcie i opiekę nad tymi osobami brały jednostki państwowe. Jednak większość badanych (71%) wskazuje, że pomoc dla żołnierzy wracających z misji nie jest zorganizowana systemowo.³⁰

²³ Decyzja nr 434/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 24 grudnia 2013 r. w sprawie wprowadzenia w resorcie obrony narodowej profilaktycznego programu zdrowotnego „Programu pomocy i edukacji w zespołach zaburzeń stresu pourazowego w ujęciu psychologiczno-psychiatrycznym” (Dz. Urz. MON 2013, poz. 389), zwana dalej „decyzją nr 434/MON”, s. 9-10

²⁴ Decyzja nr 434/MON, s. 8

²⁵ J. Darmetko, *Stres pola walki* (w:) „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych im. gen. Tadeusza Kościuszki”. 2008, nr 2 (148), s. 152

²⁶ G. Predel, *op. cit.*, s. 403

²⁷ A. Krzemińska, *Ocena dotychczasowego funkcjonowania systemu opieki nad żołnierzami Polskich Kontyngentów Wojskowych i ich rodzin* (w:) „Obronność. Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej”. 2014, nr 3 (11), s. 41

²⁸ Ibidem, s. 45

²⁹ Ibidem, s. 46

³⁰ Ibidem, s. 43

Podstawową instytucją, dzięki której ustawowo uregulowano pomoc dla weteranów, jest Parlament RP. To dzięki władzy ustawodawczej możliwe jest tworzenie nowego prawa, w tym także takiego, które umożliwi wsparcie oraz objęcie opieką osoby biorące udział w działaniach poza granicami państwa.

Nie bez znaczenia jest również rola naczelných urzędów administracji rządowej. Chociaż ustawa była projektem rządowym, to oczywiście zdecydowana większość prac nad nią odbywała się w ministerstwach, a w szczególności w Ministerstwie Obrony Narodowej, które oprócz prac nad założeniami i projektem ustawy o weteranach, realizuje zadania, które przyjęty akt prawny na nie nałożył. To właśnie ministerstwo w głównej mierze odpowiada za pomoc dla żołnierzy-weteranów.

Ustawa nałożyła na Ministra Obrony Narodowej wiele nowych obowiązków i uprawnień. To on wydaje decyzje o przyznaniu (lub też odmowie przyznania) statusu weterana, a także – w szczególnych przypadkach – o jego pozbawieniu. Wydaje również legitymacje, przyznaje pomoc, czy odznaki. Odpowiedzialny jest również za wydanie aktów wykonawczych, dotyczących niektórych aspektów wskazanych w ustawie, czyli m.in. zasad postępowania przy ubieganiu się o otrzymanie statutu weterana lub różnych form pomocy, zasad monitorowania korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej przez weteranów, czy wzoru legitymacji. Delegacje ustawowe pozwalają mu zatem w szerokim zakresie wpływać na kształt polityki państwa wobec weteranów.

Wparciem i pomocą zajmują się również instytucje państwowe niższego szczebla. Jedną z nich jest „Centrum Weterana Działań Poza Granicami Państwa”. To jednostka bezpośrednio podporządkowana Dyrektorowi Departamentu Spraw Socjalnych MON, która rozpoczęła swoją działalność w grudniu 2014 roku. W swoim exposé, premier Ewa Kopacz określiła je „jako praktyczny wyraz szacunku państwa dla jego żołnierzy”.³¹ Centrum jest ośrodkiem, który skupia wojskowych weteranów oraz rodziny poległych w misjach. Pełni także kilka innych funkcji. Przede wszystkim udziela pomocy psychologicznej i prawnej, wspiera osoby, które tego potrzebują oraz jest łącznikiem między weteranami, ich rodzinami, organizacjami pozarządowymi i innymi instytucjami państwowymi. Dodatkowo centrum zajmuje się również działalnością edukacyjną, starając się pokazać społeczeństwu rolę i znaczenie zaangażowania Polski w operacje międzynarodowe oraz uświadamiać, dlaczego uczestnicy tych misji zasługują na szacunek i wsparcie. Dzięki gromadzeniu pamiątek, publikacji i innych dokumentów związanych z działaniami poza granicami państwa, staje się swoistą izbą pamięci wszystkich misji zagranicznych, w których uczestniczyli Polacy.³² Dyrektorem instytucji jest obecnie ppłk Leszek Stępień, który sam też jest weteranem poszkodowanym.³³

Obecne rozwiązania przewidują również tworzenie – w każdej jednostce lub garnizonie, z którego żołnierze wyjeżdżają na misję – centrum pomocy rodzinie. Zajmują się one przede wszystkim utrzymywaniem kontaktu z rodziną żołnierza, który aktualnie przebywa na misji, a także jej wsparciem w trudnych sytuacjach. Dodatkowo koordynują pomoc medyczną dla poszkodowanych oraz udzielają

³¹ <https://www.premier.gov.pl/realizacja-planow/expose-premier-ewy-kopacz-stenogram.html> (pobrano 25.03.2015 r.)

³² <http://www.centrum-weterana.mon.gov.pl/pl/7.html> (pobrano 14.05.2015 r.)

³³ M. Schwarzgruber, *Druga strona medalu* (w:) „Polska Zbrojna”. 2014, nr 12 (824), s. 57

pomocy prawnej, informacyjnej i socjalnej.³⁴ Organizują również przedsięwzięcia, które mają na celu integrowanie środowiska wojskowego, w tym weteranów i ich rodzin. Długość funkcjonowania centrów pomocy rodzinie jest uzależniona od potrzeb, jednak ich aktywność nie może być krótsza niż czas trwania danej zmiany PKW, w której biorą udział żołnierze z tej jednostki.³⁵

W Siłach Zbrojnych RP funkcjonują również samodzielni referenci ds. pomocy weteranom poszkodowanym i rodzinom poległych. W 2003 roku, w jednostkach, które najliczniej były reprezentowane w kontyngentach w Iraku i Afganistanie, utworzono sześć takich etatów. Ich zadania skupiają się na całościowym wsparciu żołnierzy poszkodowanych w misjach oraz rodzin poległych. Referenci udzielają informacji o przysługujących świadczeniach, pomocy psychologicznej, czy możliwości skorzystania z opieki duszpasterskiej. Są także odpowiedzialni za pielęgnowanie pamięci o zmarłych z danej jednostki oraz za utrzymywanie kontaktu z rodziną poległych, m.in. poprzez zapraszanie ich na uroczystości.³⁶

Wsparcie dla weteranów okazywane jest również przez różnego rodzaju akcje i kampanie – takie jak „Dzień weterana – szacunek i wsparcie”, która ma na celu uświadamiać społeczeństwo o potrzebie wspierania osób, które brały udział w działaniach poza granicami państwa oraz konieczności okazywania im należnego szacunku.³⁷ Do kampanii dołączyli się także znani aktorzy, sportowcy, czy piosenkarze – m.in. Monika Pyrek, Łukasz Piszczek, Krzysztof Hołowczyc, Cezary Żak, Małgorzata Kożuchowska, Jan Wieczorkowski, Tatiana Okupnik, czy Jacek Stachurski.³⁸

Decyzją Ministra Obrony Narodowej od 2015 roku oficjalnie obchodzony jest „Dzień Pamięci o Poległych i Zmarłych w Misjach i Operacjach Wojskowych poza Granicami Państwa”. W tym dniu organizowane są Apele Poległych, uroczyste zbiórki w jednostkach wojskowych, nabożeństwa religijne, czy spotkania z rodzinami poległych żołnierzy i pracowników wojska.³⁹ To również dzięki takim obchodom umacnia się świadomość społeczna na temat polskiego zaangażowania w operacje poza granicami kraju oraz konieczności pomocy poszkodowanym i rodzinom poległych.

Możliwości przeciwdziałania negatywnym skutkom misji w przyszłości

Przy tworzeniu ustawy korzystano z doświadczenia USA, Niemiec, czy Wielkiej Brytanii.⁴⁰ Chociaż warto analizować i przyjmować niektóre rozwiązania przyjęte w innych krajach, to jednak należy pamiętać, że w każdym państwie weterani mogą zmagać się z nieco odmiennymi problemami. Nie powinno się więc opierać na

³⁴ E. Korsak, M. Kowalska-Sendek, *Żony z powołaniem* (w:) „Polska Zbrojna”. 2014, nr 4 (816), s. 120

³⁵ *Program osłony psychologicznej uczestników misji poza granicami państwa i ich rodzin*. Warszawa 2010, załącznik nr 7

³⁶ M. Schwarzgruber, *Systemowy parasol* (w:) „Polska Zbrojna”. 2014, nr 5 (817), s. 60-61

³⁷ <http://www.dzien-weterana.pl/dzien-weterana-2013-wroclaw/kampania-szacunek-i-wsparcie.html> (pobrano 16.05.2015 r.)

³⁸ P. Glińska, M. Kowalska-Sendek, *Pomocna dłoń* (w:) „Polska Zbrojna”. 2014, nr 5 (817), s. 124

³⁹ Decyzja Nr 296/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 23 lipca 2015 r. w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci o Poległych i Zmarłych w Misjach i Operacjach Wojskowych poza Granicami Państwa (Dz. Urz. MON 2015, poz. 226)

⁴⁰ <http://www.stowarzyszenierannych.pl/aktualnosci/215-podsumowanie-ustawa-o-weteranach.html> (pobrano 30.03.2015 r.)

bezw warunkowym przyjmowaniu mechanizmów z innych państw, lecz na właściwym ich adaptowaniu oraz tworzeniu własnych, skutecznych rozwiązań.

W Stanach Zjednoczonych, główną instytucją państwową, która zajmuje się całościową opieką nad weteranami, jest „Department of Veterans Affairs”. Jego naczelnym zadaniem jest zapewnianie pomocy medycznej i socjalnej, szczególnie weteranom, którzy znajdują się w trudnej sytuacji życiowej. W tym celu zatrudnia się odpowiednich specjalistów – lekarzy, psychologów, czy psychoterapeutów.⁴¹ Nie wydaje się jednak, żeby w Polsce potrzebne było tworzenie osobnej i bardzo rozbudowanej instytucji zajmującej się wyłącznie pomocą dla weteranów, przede wszystkim ze względu na to, że nie posiadamy aż tak dużej liczby osób, którym przysługuje taki status (również ze względu na różnicę w pojmowaniu pojęcia „weteran” w obu krajach).

Dla żołnierzy, którzy realizują na misji zadania bojowe, bardzo ważna jest odpowiednia ilość i jakość odpoczynku. Zakłada się, że gdy żołnierz jest wypoczęty, zrelaksowany, może odreagować negatywne emocje i ma zapewnione odpowiednie wsparcie, to nie kumulują się w nim traumatyczne przeżycia, które mogą negatywnie wpływać na niego, a czasami nawet powodować pewne patologiczne objawy.⁴² Z pewnością sytuacji nie poprawiają wypowiedzi niektórych wojskowych, jak choćby gen. Waldemara Skrzypczaka, który stwierdził, że czas wolny nie jest żołnierzom potrzebny, gdyż zaczynają wówczas myśleć o rodzinie, czy powrocie do domu, co obniża ich zdolność bojową. Według niego żołnierze na misji powinni jedynie walczyć, jeść i spać, a czas wolny przeznaczyć na przygotowanie sprzętu do walki.⁴³

Oprócz różnych działań, które przyczynią się do ograniczenia negatywnych skutków misji, bardzo ważne jest dobre wykorzystywanie obecnych przepisów, czyli przede wszystkim bezproblemowe umożliwianie weteranom korzystania z uprawnień wynikających z ustawy o weteranach. W niecały rok po wejściu w życie ustawy, środowiska weteranów wskazywały na kilka problemów związanych z realizacją uprawnień. Mówiono m.in. o przewlekłych procedurach, utrudnieniach w dostępie do opieki medycznej, problemach z dofinansowaniem sprzętu ortopedycznego, czy braku niektórych leków. Początkowo zdarzały się też przypadki nierespektowania prawa do korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej poza kolejnością.⁴⁴

Plany rozwoju pomocy dla weteranów

Ustawa o weteranach weszła w życie 30 marca 2012 roku. Chociaż była stosunkowo dobrze oceniana przez środowisko, to czas pozwolił na zauważenie pewnych niedociągnięć, których nie udało się uniknąć przy tworzeniu tego aktu. Prace nad nowelizacją ustawy rozpoczęły się już w 2013 roku. Przy opracowaniu projektu konsultowano się z weteranami, którzy pozytywnie wypowiedzieli się na temat proponowanych zmian.⁴⁵

Zmiany w ustawie miały dotyczyć kilku aspektów – nie tylko wprowadzenia nowych uprawnień, ale też likwidacji błędów. Przede wszystkim w system opieki nad

⁴¹ W. Chojnacki, *Problemy psychospołeczne żołnierzy i weteranów wyzwaniem dla współczesnych społeczeństw* (w:) „Acta Universitatis Wratislaviensis. Sociologia”. 2008, nr 3079, s. 290

⁴² A. Gumińska, J. Szymańska, R. Tworus, *op. cit.*, s. 20

⁴³ M. Ogdowski, *Z Afganistanu.pl. Alfabet polskiej misji*. Ustroń 2011, s. 228-229

⁴⁴ M. Schwarzergruber, *Ustawa pod lupą* (w:) „Polska Zbrojna”. 2013, nr 1 (801), s. 48-50

⁴⁵ P. Glińska, *Większa ochrona* (w:) „Polska Zbrojna”. 2014, nr 11 (823), s. 74

weteranami miały zostać włączone osoby, które uczestniczyły w komisjach kontroli i nadzoru zawieszenia działań wojennych w Korei i Indochinach. W obecnym brzmieniu ustawy nie można ich bowiem uznać za weteranów.

Przyjęte rozwiązania nie pozwalają przyznać statusu weterana osobom, które brały udział w misjach humanitarnych, ratowniczych i poszukiwawczych, a nie są funkcjonariuszami Państwowej Straży Pożarnej. W nowelizacji ustawy miało się to zmienić.

Planowano także dopracowanie niejednoznacznych przepisów w zakresie określania właściwości organu, który przyznaje status weterana, dla osób, które zmieniały formację. Zakładano, że po wejściu w życie ustawy decyzję będzie przyznawał organ, który skierował żołnierza lub funkcjonariusza na misję.

Chociaż w przygotowaniu ustawy korzystano z doświadczeń i wzorowano się na innych państwach, to jednak nie udało się wyeliminować wszystkich błędów. Szczególnie widoczne jest to w przypadku weteranów, którzy doznali urazu lub zostali ranni wiele lat temu. Orzeczenia komisji lekarskich w tamtych czasach nie dawały żadnych uprawnień, co powodowało, że nie przykładano zbyt wielkiej uwagi do ich przechowywania. Zdarza się, że osoby, którym należy się status weterana poszkodowanego, nie mogą go uzyskać, ze względu na konieczność posiadania takiego orzeczenia, które obecnie jest bardzo trudne do odzyskania.⁴⁶ Nowelizacja zakładała, że w przypadku składania wniosku po 15 latach od dnia wypadku, będzie można złożyć zaświadczenie (np. z archiwum wojskowego) o braku dokumentów wymaganych obecną ustawą, a potwierdzić swój wypadek lub chorobę za pomocą innych dowodów.

Uszczegółowione miały również zostać uprawnienia pracownicze weteranów. Obecnie mogą oni korzystać z dodatkowego urlopu wypoczynkowego. Kodeks pracy, pod pewnymi warunkami, przewiduje jednak możliwość skorzystania z prawa do wypłaty ekwiwalentu za niewykorzystane wolne. Nowelizacja ustawy miała to uniemożliwić.

Planowano również wprowadzić możliwość skorzystania z turnusów leczniczo-profilaktycznych – na które obecnie można skierować jedynie żołnierzy – także przez pracowników wojska oraz przedstawicieli innych służb mundurowych. Dodatkowo przewidywano umożliwienie pobytu na takim turnusie pełnoletniemu członkowi rodziny, jako osobie towarzyszącej.⁴⁷

Projekt zakładał również zmniejszenie miesięcznej opłaty za pobyt w „Domu Weterana”. Obecnie wynosi ona 70% dochodu, jednak wysokość nie może być wyższa niż kwota określona jako 250% najniższej emerytury. Po zmianach weterani mieli płacić za pobyt maksymalnie 25% dochodu.⁴⁸

Nowością miały być też turnusy readaptacyjno-kondycyjne, ukierunkowane na weteranów-poszkodowanych, którzy nie wymagają specjalistycznego leczenia, a jedynie pomocy w readaptacji.⁴⁹

⁴⁶ <http://www.stowarzyszenierannych.pl/aktualnosci/215-podsumowanie-ustawa-o-weteranach.html> (pobrano 30.03.2015 r.)

⁴⁷ Projekt założeń do projektu ustawy o zmianie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa oraz niektórych innych ustaw, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//1/240034/240065/240066/dokument156813.pdf> (pobrano 9.05.2015 r.)

⁴⁸ P. Glińska, *op. cit.*, s. 75

⁴⁹ Projekt założeń do projektu ustawy o zmianie ustawy o weteranach..., *op. cit.*

Nowelizacja ustawy miała również rozwiązać problem korzystania przez weterana poszkodowanego z bezpłatnych świadczeń opieki zdrowotnej w przypadku, gdy szpital lub poradnia wykorzystała już roczny limit, określony w umowie z Narodowym Funduszem Zdrowia, a w konsekwencji nie przyjmuje już pacjentów.⁵⁰

W pracach parlamentarnych w Polsce, stosuje się zasadę dyskontynuacji. Oznacza ona, że wszystkie sprawy, które nie zostały zakończone przez parlament, uznaje się za zamknięte wraz z końcem jego kadencji. Zasada ta dotyczy m.in. wszystkich ustaw, które nie zostały przedstawione Prezydentowi do podpisu oraz projektów ustaw, które nie zostały uchwalone.⁵¹

W 2015 roku zakończyła się kadencja Sejmu i Senatu. Jesienią zostały przeprowadzone wybory parlamentarne, których skutkiem była również zmiana rządu. Biorąc pod uwagę opisaną zasadę dyskontynuacji – skutkowało to brakiem uchwalenia nowelizacji do ustawy o weteranach, a co za tym idzie – poprawienia błędów, dopracowania przepisów i wprowadzenia dodatkowych uprawnień. Obecnie prace nad opisywaną nowelizacją nie są kontynuowane.

Pozytywnym rozwiązaniem, który możemy obecnie zaobserwować, jest wprowadzanie zniżek dla weteranów przez jednostki samorządu terytorialnego. Tak właśnie zrobiło miasto Sochaczew, w którym Rada Miasta w 2014 roku przyjęła program, który wprowadził dodatkowe ulgi m.in. w instytucjach kultury i sportu, które są podległe miastu, a także u partnerów programu, czyli prywatnych firm i innych jednostek. Mogą z nich korzystać weterani zamieszkujący na terenie Sochaczewa. Dzięki programowi mogą oni korzystać m.in. z bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską, czy darmowych wejść na basen i lodowisko.⁵² Należy mieć nadzieję, że w przyszłości więcej samorządów zdecyduje się na wprowadzenie takich programów. Z pewnością będzie to dobrą formą uhonorowania i wsparcia weteranów.

Zakończenie

Chociaż zaangażowanie Polski w operacje międzynarodowe maleje, to jednak problemy weteranów pozostają. W najbliższym czasie prawdopodobnie nie zwiększy się znacząco liczba nowych uczestników misji zagranicznych, jednak osoby, które już pełniły służbę poza granicami kraju nadal będą potrzebować pomocy. Szczególnie dotyczy to osób, które na misjach zostały ranne i poszkodowane.

Prawdopodobnie o weteranach będzie się też mniej mówić. Spadająca liczba misji, w których uczestniczyć będą Polacy, może bowiem skutkować mniejszym zainteresowaniem mediów osobami, które służą, bądź służyły w tych operacjach.

Celem autora było przybliżenie obecnej polityki państwa wobec żołnierzy uczestniczących w misjach zagranicznych, a w szczególności wobec osób w nich poszkodowanych. Było to możliwe dzięki analizie aktów prawnych, literatury oraz statystyk. Podsumowując, można stwierdzić, że państwo polskie prowadzi politykę,

⁵⁰ P. Glińska, *op. cit.*, s. 75

⁵¹ M. Zubik, *Obowiązywanie zasady dyskontynuacji prac parlamentu w stosunku do projektu ustawy budżetowej* (w:) „Ekspertyzy i Opinie Prawne. Biuletyn Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu”. 2001, nr 4(45)01, s. 9

⁵² Uchwała nr XLI/477/14 Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 27 maja 2014 r. w sprawie przyjęcia programu „SOCHACZEW WETERANOM” (Dz. Urz. Woj. Mazowieckiego 2014, poz. 6483)

która ma na celu zapewnienie odpowiedniej pomocy i opieki nad weteranami działań poza granicami kraju, choć oczywiście jej samej oraz wprowadzonych rozwiązań, nie można uznać za idealne.

Można dyskutować, czy realizowane wsparcie i opieka nad weteranami jest wystarczająca. Nie ulega jednak wątpliwości, że pewne formy pomocy istnieją. Ważne jest natomiast, aby nie zapominać o osobach, które przyczyniły się do zapewniania światowego ładu, a w konsekwencji – bezpieczeństwa Polski. Warto także pamiętać, że same uregulowania ustawowe nie zapewnią pomocy weteranom – każdą decyzję wydaje bowiem człowiek, dlatego to w głównej mierze od urzędników w ministerstwach, zależeć będzie poczucie bezpieczeństwa osób biorących udział w działaniach poza granicami państwa.

Nie wiadomo również, jaką politykę wobec weteranów będą prowadziły kolejne rządy. Można przypuszczać, że nie zmieni się ona znacząco, szczególnie w zakresie nabytych uprawnień. Warto jednak pamiętać, że każda forma pomocy obciąża budżet państwa, dlatego też nie należy się spodziewać, że w sposób znaczący zostaną rozszerzone uprawnienia weteranów. Ważne jest jednak, aby poprawić rozwiązania, które nie sprawdziły się w praktyce oraz usunąć znalezione błędy.

Niezależnie od obecnych uregulowań i rozwiązań, warto regularnie powracać do tematyki pomocy państwa dla weteranów, szczególnie w kontekście monitorowania jej jakości, dostępności, czy poziomu jej wykorzystywania, ale także możliwości ewentualnego zwiększania wysokości i różnorodności form pomocy. Należy również na bieżąco sprawdzać, czy formy wsparcia są adekwatne do potrzeb weteranów oraz badać poziom zadowolenia beneficjentów, co z pewnością będzie dużym wyzwaniem dla instytucji za to odpowiedzialnych.

Streszczenie

Opieka nad weteranami jest problemem, który Polska dopiero niedawno zauważyła i postanowiła rozwiązać w sposób całościowy. Praca przedstawia zarys polityki państwa wobec weteranów, a w szczególności w stosunku do osób poszkodowanych podczas pobytu na misji. Zostały w niej omówione również formy pomocy oraz instytucje zajmujące się jej udzielaniem.

Słowa kluczowe: weterani, polityka publiczna, siły zbrojne

Summary

The system of care for veterans is the topic which the Polish state recognised recently and decide to try and solve in all-encompassing way. The research presents a framework of the state policy regarding veterans, especially those injured during foreign missions. The article also discussed forms of assistance and the institutions providing that kind of help.

Key words: veterans, public policy, armed forces

Bibliografia

1. Chojnacki W., *Problemy psychospołeczne żołnierzy i weteranów wyzwaniem dla współczesnych społeczeństw* (w:) „Acta Universitatis Wratislaviensis. Sociologia”. 2008, nr 3079
2. Darmetko J., *Stres pola walki* (w:) „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych im. gen. Tadeusza Kościuszki”. 2008, nr 2 (148)

3. Decyzja Nr 296/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 23 lipca 2015 r. w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci o Poległych i Zmarłych w Misjach i Operacjach Wojskowych poza Granicami Państwa (Dz. Urz. MON 2015, poz. 226)
4. Decyzja nr 434/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 24 grudnia 2013 r. w sprawie wprowadzenia w resorcie obrony narodowej profilaktycznego programu zdrowotnego „Programu pomocy i edukacji w zespołach zaburzeń stresu pourazowego w ujęciu psychologiczno-psychiatrycznym” (Dz. Urz. MON 2013, poz. 389)
5. Glińska P., Kowalska-Sendek M., *Pomocna dłoń* (w:) „Polska Zbrojna”. 2014, nr 5 (817)
6. Glińska P., *Większa ochrona* (w:) „Polska Zbrojna”. 2014, nr 11 (823)
7. Gumińska A., Szymańska J., Tworus R., *Najtrudniejsze przed nami*, rozmowę przepr. P. Bernabiuk, P. Glińska, M. Schwarzgruber (w:) „Polska Zbrojna”. 2014, nr 5 (817)
8. <http://www.centrum-weterana.mon.gov.pl/pl/7.html> (pobrano 14.05.2015 r.)
9. <http://www.dzien-weterana.pl/dzien-weterana-2013-wroclaw/kampania-sza-cunek-i-wsparcie.html> (pobrano 16.05.2015 r.)
10. <http://www.stowarzyszenierannych.pl/aktualnosci/215-podsumowanie-ustawa-o-weteranach.html> (pobrano 30.03.2015 r.)
11. <http://www.stowarzyszenierannych.pl/aktualnosci/215-podsumowanie-ustawa-o-weteranach.html> (pobrano 30.03.2015 r.)
12. <https://www.premier.gov.pl/realizacja-planow/expose-premier-ewy-kopacz-stenogram.html> (pobrano 25.03.2015 r.)
13. Korsak E., Kowalska-Sendek M., *Żony z powołaniem* (w:) „Polska Zbrojna”. 2014, nr 4 (816)
14. Korzeniewski K., *Współczesne operacje wojskowe Zagrożenia zdrowotne w odmiennych warunkach klimatycznych i sanitarnych*. Warszawa 2009
15. Krzemińska A., *Ocena dotychczasowego funkcjonowania systemu opieki nad żołnierzami Polskich Kontyngentów Wojskowych i ich rodzin* (w:) „Obronność. Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej”. 2014, nr 3 (11)
16. Ogdowski M., *Z Afganistanu.pl. Alfabet polskiej misji*. Ustroń 2011
17. *Pismo z Departamentu Spraw Socjalnych Ministerstwa Obrony Narodowej nr 7353/DSS z dnia 8 grudnia 2014 r. do autora pracy*
18. Predel G., *Psychologiczne konsekwencje udziału w operacji wojskowej w Afganistanie* (w:) „Lekarz Wojskowy”. 2014, t. 92, nr 4
19. *Program osłony psychologicznej uczestników misji poza granicami państwa i ich rodzin*. Warszawa 2010
20. *Projekt założeń do projektu ustawy o zmianie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa oraz niektórych innych ustaw*, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//1/240034/240065/240066/dokument156813.pdf> (pobrano 9.05.2015 r.)
21. Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 marca 2012 r. w sprawie pomocy psychologicznej udzielanej weteranowi – żołnierzowi lub weteranowi poszkodowanemu – żołnierzowi oraz najbliższym członkom jego rodziny (t.j. Dz. U. 2014, poz. 1791)

22. Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 21 marca 2012 r. w sprawie warunków i trybu ubiegania się o dofinansowanie kosztów zaopatrzenia w wyroby medyczne stosowane w leczeniu urazów i chorób nabytych przez weterana poszkodowanego – żołnierza podczas wykonywania zadań poza granicami państwa (Dz. U. 2012, poz. 342)
23. Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 23 grudnia 2010 r. w sprawie niektórych świadczeń zdrowotnych przysługujących żołnierzom zawodowym (Dz. U. 2011, nr 8, poz. 36)
24. Schwarzgruber M., *Dom z dopłatą* (w:) „Polska Zbrojna”. 2012, nr 11 (789)
25. Schwarzgruber M., *Druga strona medalu* (w:) „Polska Zbrojna”. 2014, nr 12 (824)
26. Schwarzgruber M., *Systemowy parasol* (w:) „Polska Zbrojna”. 2014, nr 5 (817)
27. Schwarzgruber M., *Ustawa pod lupą* (w:) „Polska Zbrojna”. 2013, nr 1 (801)
28. Skłodowski H., Błaszczyński P., *Stres bojowy: historia i współczesność. Perspektywa polska* (w:) „Psychiatria i Psychologia Kliniczna”. 2013, t. 13, nr 2
29. Uchwała nr XLI/477/14 Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 27 maja 2014 r. w sprawie przyjęcia programu „Sochaczew weteranom” (Dz. Urz. Woj. Mazowieckiego 2014, poz. 6483)
30. Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (t.j. Dz. U. 2014, poz. 1414 z późn. zm.)
31. Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o weteranach działań poza granicami państwa (Dz. U. 2011, nr 205, poz. 1203)
32. Ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. 2008, nr 164, poz. 1027 z późn. zm.)
33. Zubik M., *Obowiązywanie zasady dyskontynuacji prac parlamentu w stosunku do projektu ustawy budżetowej* (w:) „Ekspertyzy i Opinie Prawne. Biuletyn Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu”. 2001, nr 4(45)01

Tomasz LANDMANN

Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych
im. gen. T. Kościuszki we Wrocławiu
Wydział Nauk o Bezpieczeństwie

ZAGROŻENIA DLA BEZPIECZEŃSTWA POLSKI Z OBSZARU PRUS WSCHODNICH W LATACH 1920-1926 – WYBRANE PRZYKŁADY

Wstęp

W artykule autor stawia sobie za cel próbę przedstawienia wybranych przykładów zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego II Rzeczypospolitej pochodzących z obszaru Prus Wschodnich w latach 1920-1926. Przyjętą cezurę czasową uzasadniono kilkoma argumentami. Pierwszym jest fakt, że to właśnie od 1920 roku znaczenie wspomnianego regionu dla bezpieczeństwa Polski oraz dla przyszłych granic państwa wzrosło w sposób szczególny. W tym roku odbył się plebiscyt na Warmii i Mazurach, jako południowej części Prus Wschodnich. Jeśli chodzi o rok 1926, to wówczas doszło w Polsce do zamachu majowego, który przyniósł zasadnicze zmiany zarówno na płaszczyźnie polityki wewnętrznej, jak i zewnętrznej, co rzutowało na płaszczyznę organizacji oraz funkcjonowania wywiadu wojskowego. W końcu 1926 roku zmianie uległa również struktura wewnętrzna Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, co przyczyniło się do pewnych zmian w sferze praktyki prowadzenia działań wywiadowczych.¹

Należy zaznaczyć, że od początku lat 20. XX wieku polscy wojskowi oraz politycy wysokiego szczebla kładli duży nacisk na próbę wzajemnego uświadomienia co do kluczowej roli Prus Wschodnich na wypadek ewentualnego zagrożenia bezpieczeństwa Polski ze strony Niemiec. Niewielki stopień rozbrojenia tej prowincji, duża wydajność operacyjna, bliskość względem polskiej granicy, w tym bliskość wobec newralgicznego dla bezpieczeństwa II RP Wolnego Miasta Gdańska, to tylko jedne spośród ważniejszych czynników, które miały przesądzać o takim stanie rzeczy. Kluczowe znaczenie Prus Wschodnich podkreślano również w rozmowach polsko-francuskich towarzyszących kształtowaniu wspólnego sojuszu polityczno-militarnego między tymi państwami.²

¹ Rozkaz Oddziału II SGWP L.7313 z dnia 13 października 1926 roku, CAW, Oddział II SGWP, sygn. I.303.3.24, a ponadto zob. R. Czarnecka, *Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) w latach 1921-1939. Zarys organizacyjny i przegląd zawartości*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2006, nr 28, s. 71-72

² Przykładowo w 1923 roku odbyły się rozmowy, podczas których Józef Piłsudski podzielił się z francuskimi partnerami propozycją podjęcia ofensywy na Prusy Wschodnie na wypadek agresji niemieckiej na Polskę. Zorganizowana akcja uderzeniowa miałaby nastąpić od 12 dnia mobilizacji Wojska Polskiego, a jej ważnym elementem miała być morska blokada opisywanej części Niemiec przez Marynarkę Wojenną RP. Po 1926 roku dowództwo WP najwyższego szczebla rozważało z kolei zasadność tzw. planu gen. Gustawa Orlicza-Dreszera, który przewidywał konieczność likwidacji sił niemieckich na obszarze Prus Wschodnich, przy podporządkowaniu działań prowadzonych w innych regionach konfliktu, w ramach początkowej fazy ewentualnej wojny z Niemcami. Por. A. Olejnik, A. Szymanowicz, *Znaczenie militarne Prus Wschodnich w latach 1918-1939*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”. 2008, nr 4, s. 85. Głównym obszarem działań zbrojnych WP miał stać się odcinek Kwidzyn-Iława-Dzierżgoń-Malbork, a założenia wspomnianego planu miały być komplementarne wobec tzw. planu Focha, konsultowanego przez Polskę ze stroną francuską na wypadek urzeczywistnienia zagrożenia niemieckiego dla II RP. Por. P. Olstowski, *Generał Gustaw Orlicz-Dreszer (1889-1936)*.

Autor artykułu postanowił skupić się na próbie analizy zagrożenia niemieckiego ze strony Prus Wschodnich dla Polski i rozpoznania tego zagrożenia przez Oddział II SG WP w latach 1920-1926, w okresie początkowego formowania się koncepcji obronnej północnej części Polski, w tym całego Pomorza, w trudnym okresie stosunków polsko-niemieckich w latach 20. XX wieku. Uwzględniono fakt, że znaczenie militarne Prus Wschodnich i ocena zagrożenia z tego regionu dla bezpieczeństwa II RP w całym okresie dwudziestolecia międzywojennego ulegały zmianom. Zmiany te uwidoczniły się zwłaszcza po 1933 roku po dojściu do władzy w Niemczech Adolfa Hitlera oraz były przedmiotem dokładnej analizy w ramach współczesnej historiografii na temat okresu historii II RP.³ W intencji autora artykułu stało się zbadanie znaczenia Prus Wschodnich dla polskiego bezpieczeństwa w krótkim, aczkolwiek bardzo ważnym z perspektywy organizacji polskiego wywiadu wojskowego, okresie pierwszych kilku lat od odzyskania przez Polskę niepodległości.

1. Prusy Wschodnie jako newralgiczny region z punktu widzenia bezpieczeństwa II RP

Geopolityczne położenie oraz sytuacja narodowościowa na obszarze Prus Wschodnich po I wojnie światowej sprawiały, że ta część Niemiec stała się zarazem newralgicznym obszarem z punktu widzenia interesu polskiej polityki zagranicznej oraz bezpieczeństwa.⁴ Wojciech Wrzesiński zaznaczył: „Na terenie prowincji starły się wówczas dążenia narodowo-wyzwoleńcze miejscowej ludności polskiej i litewskiej z interesami nacjonalizmu niemieckiego, który bronił swego stanu posiadania. W walce o przyszłość prowincji zderzały się założenia ówczesnej polityki państwa niemieckiego, które (...) nie chciało zrezygnować z wschodniej polityki ekspansywnej z interesami odrodzonego państwa polskiego dążącego do odzyskania ziemi i wpływów nad Bałtykiem”.⁵

Dowódca wojskowy i działacz społeczno-polityczny, Adam Marszałek, Toruń 2000, s. 248-254; *Wielkie wojny w Prusach. Działania militarne między Wisłą a Niemnem na przestrzeni wieków*, (red.) W. Gieszczyński, N. Kasperek, Oficyna Retman, Dąbrówno 2010, s. 254-255

³ Więcej na temat znaczenia militarnego Prus Wschodnich oraz rozpoznania niemieckiego zagrożenia dla bezpieczeństwa II RP ze strony polskich służb wywiadowczych w latach 30. XX wieku zob. H. Ćwięk, *Rola majora Jana Henryka Żychonia w rozpoznaniu zagrożenia II Rzeczypospolitej ze strony Niemiec*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”. 2008, nr 3079, s. 421-423; R. Gelles, *Konsulaty polskie w Prusach Wschodnich*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1993, nr 1, s. 107-114; L. Gondek, *Działalność wywiadu polskiego w Prusach Wschodnich (1934-1939)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1978, nr 4, s. 521-547; L. Gondek, *Wywiad polski w Trzeciej Rzeszy 1933-1939. Zarys struktury, taktyki i efektów obronnego działania*. Warszawa 1978, s. 107 i nast.; P. Kołakowski, *Z niemieckich przygotowań do wojny z Polską w 1939 roku*, „Słupskie Studia Historyczne”. 2012, nr 18, s. 309-315; A. Szymanowicz, *Działalność wywiadowcza ekspozytur terenowych Oddziału II Sztabu Głównego (Generalnego) wobec Prus Wschodnich (1918-1939)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”. 2004, nr 4, s. 100-117; A. Szymanowicz, *Działalność wywiadu wojskowego II Rzeczypospolitej w Prusach Wschodnich (1918-1939)*, „Dzieje Najnowsze”. 2009, nr 1, s. 33-46

⁴ R. Kempa, *Prusy Wschodnie w polityce niemieckiej Józefa Piłsudskiego*, „Białostockie Teki Historyczne”. 2013, t. 2, s. 181

⁵ W. Wrzesiński, *Odrodzenie państwa polskiego w 1918 roku a problem Prus Wschodnich*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1969, nr 3, s. 347. Można dodać, że sytuacja dla Polski na Warmii i Mazurach nie przedstawiała się nazbyt korzystnie w pierwszych latach od zakończenia I wojny światowej. Ta część Prus Wschodnich w dużej mierze była zamieszkiwana przez ludność deklarującą język niemiecki jako ojczysty, a ponadto Niemcy nie zamierzali rezygnować z poszerzenia władzy administracyjnej na południe Prus Wschodnich kosztem spornych terytoriów z Polską. Dodatkowa bliskość skonfliktowanej z Polską Litwy i możliwość wywiadowczego pozyskania Litwy na pograniczu niemiecko-litewskim

Polacy i Litwini stanowili ogółem niespełna 1/3 mieszkańców Prus Wschodnich, jeśli przyjąć dane znane władzom polskim w 1924 roku.⁶ Obie wymienione nacje były od początku lat. 20 XX wieku poddawane silnemu naciskowi germanizacyjnemu, a znaczna część ludności, zwłaszcza litewskiej, charakteryzowała się niedostatecznym uświadomieniem narodowościowym. Utrzymanie Prus Wschodnich oraz rozwinięcie władztwa administracyjnego nad nowo pozyskanymi po plebiscycie z 1920 roku gminami stało się jednym z priorytetów rządu Republiki Weimarskiej. Wynikało to z faktu, że prowincja pełniła wówczas funkcję spichrza Rzeszy, z którego stale eksportowano nadwyżki produkcji rolnej i hodowlanej w zmagającym się z problemami wewnętrznymi po I wojnie światowej Niemczech.⁷ Równie ważnym powodem była potrzeba wzmocnienia prowincji posiadającej dobre dla Niemców położenie z punktu widzenia ówczesnej geopolityki. Niemcom zależało na utrzymaniu szlaków komunikacyjnych, w tym węzłów kolejowych, pomiędzy Królewcem a Wolnym Miastem Gdańsk, ponieważ te dwa regiony miały stać się wkrótce centralami wywiadowczymi przeciwko państwu polskiemu.⁸

Obecność Prus Wschodnich przy pograniczu z II RP stwarzało Republice Weimarskiej ponadto liczne możliwości w dziedzinie prowadzenia antypolskiej działalności wywiadowczej – od 1921 roku pod kierunkiem Abwehry.⁹ Centralizacja kierownictwa pruskiej policji ochronnej *Schupo* przyczyniła się pośrednio również do nadania jej zadań wykraczających poza sprawy policyjne, a odnoszących się do spraw wojskowych. Abwehra podjęła współpracę z Reichswehrą, której rezultaty miały dotyczyć działalności skierowanej przeciwko Polsce. Prusy posiadały najbardziej rozbudowany aparat policyjny w całych Niemczech. Znaczenie tej prowincji dla prowadzenia wywiadu wojskowego przeciwko Polsce od początku lat 20. XX stulecia stale rosło. Od 1920 roku w Prusach Wschodnich działał Związek Ojczyźniany (*Heimattbund*), którego członkowie aktywnie angażowali się na rzecz obrony niemieckości tej prowincji, a nieoficjalnie również na rzecz podważenia ustaleń ładu wersalskiego i podniesienia w możliwie krótkim czasie liczebności Reichswehry przez wsparcie tworzenia zakonspirowanych oddziałów wojskowych.¹⁰

w Prusach Wschodnich dla antypolskich celów niemieckich stanowiły przejaw zagrożenia dla bezpieczeństwa i interesów polityki zagranicznej odrodzonego państwa polskiego

⁶ R. Umiastowski, *Geografia wojenna Rzeczypospolitej Polskiej i ziem ościennych*. Warszawa 1924, s. 47-48. Autorzy opierający się na nowszych danych podają, że Niemcy zamieszkiwali nawet ponad 80% obszaru Prus Wschodnich, w związku z czym dysponowali naturalnie większymi możliwościami niż Polacy czy Litwini, aby narzucać priorytety działań również w południowej części tej prowincji, zarówno w okresie przedplebiscytowym, jak i poplebiscytowym. Zob. W. Łach, *System obronny Prus Wschodnich (do 1935 roku)*. Olsztyn 1997, s. 16-17; A. Szymanowicz, *Działalność wywiadu...*, op. cit., s. 24

⁷ R. Umiastowski, *Geografia wojenna...*, op. cit., s. 47-48

⁸ Zob. H. Cwiąg, *Przeciw Abwehrze*. Warszawa 2001, s. 113 i nast.; W. Skóra, *Działania wywiadu polskiego a plany zbrojnego zajęcia Wolnego Miasta Gdańska przez II RP w latach 20. XX w.*, „Zeszyty Historyczne Si Vis Pacem, Para Bellum”. 2013, t. 12, s. 459 i 465

⁹ W Królewcu działała placówka Abwehrstelle I prowadząca wywiad nie tylko na Polskę, ale również Związek Sowiecki i państwa bałtyckie. Placówka Abwehry w Królewcu zajmowała bardzo ważne miejsce w strukturach organizacji niemieckiego wywiadu przeciwko Polsce. Więcej na ten temat zob. A. Szymanowicz, *Na tajnym froncie polsko-niemieckim. Polski wywiad w Prusach Wschodnich 1918-1939*, General Marketing. Gdynia 2013, s. 56-76

¹⁰ H. Kopczyk, *Niemiecka działalność wywiadowcza na Pomorzu 1920-1933*. Gdańsk 1970, s. 79-81, 183. Należy zaznaczyć, że *Heimattbund* prowadził szeroko zakrojone akcje szpiegowskie przeciwko Polsce, a w dziedzinie pozyskiwania dodatkowych informatorów korzystał z pomocy zwłaszcza nauczycieli

Zorganizowany niemiecki aparat policyjny, wspierający współpracę z licznymi organizacjami cywilnymi i paramilitarnymi, realizował interesy Niemiec w Prusach Wschodnich. Po plebiscycie z 1920 roku zaczęto umacniać politykę germanizacyjną oraz interesować się rozwojem z tej części kraju wywiadu przeciwko Polsce. Lata 1920-1926 charakteryzowało odrodzenie i ugruntowanie niemieckiego nacjonalizmu w Prusach Wschodnich, czego przykładem może być działalność nacjonalistycznych organizacji szpiegowskich, na czele z Zakonem Młodoniemieckim, a także Hełmem Stalowym – Związkiem Żołnierzy Frontowych.¹¹ Wspomniane lata wpisywały się w niemiecką koncepcję centralizacji działalności różnych służb i organizacji na rzecz wzmocnienia możliwości prowadzenia skutecznego wywiadu na szkodę państwa polskiego.¹² Wszystkie powyższe przesłanki podnoszone w historiografii świadczą o tym, że Prusy Wschodnie były traktowane jako niewrażliwy punkt, z którego II RP groziło istotne zagrożenie w przypadku wybuchu i eskalacji ewentualnego konfliktu polsko-niemieckiego. Antypolska działalność Niemców z obszaru Prus Wschodnich stała się przedmiotem dokładnego rozpoznania ze strony początkowo Oddziału II NDWP, a następnie zorganizowanego Oddziału II SGWP już w początkowym okresie formowania struktury władz wojskowych w Polsce.

2. Antypolska działalność niemiecka z obszaru Prus Wschodnich w pierwszej połowie lat 20. XX wieku

Przykładów zagrożeń dla bezpieczeństwa Polski z obszaru Prus Wschodnich należałoby szukać już od przełomu 1919 i 1920 roku, kiedy Niemcy rozpoczęli realizację akcji agitacyjnej, propagandowej i politycznej na rzecz planowanego na lipiec 1920 roku plebiscytu na Warmii, Mazurach oraz Powiślu. Ośrodki propagandowe znajdowały się w Królewcu, ale także w stosunkowo niewiele oddalonym od Prus Wschodnich Wolnym Mieście Gdańsku.¹³ Oprócz propagandy oraz agitacji politycznej Niemcy przystąpili do organizacji ośrodków wywiadowczych przeciwko państwu polskiemu, a Prusy Wschodnie zajmowały ważne miejsce dla tej koncepcji.¹⁴

i części sołtysów. Jednym z głównych przedmiotów rozpoznania było inwigilowanie osób uznanych za niebezpiecznych dla Niemiec w Prusach Wschodnich, mogących wykazywać powiązania z polskim wywiadem. Por. A. Jendrzejewski, *Niemieckie organizacje cywilno-wojskowe w Prusach Wschodnich w latach dwudziestych XX wieku. W świetle dokumentów gdańskiej ekspozytury polskiego wywiadu wojskowego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”. 2012, nr 2, s. 273

¹¹ A. Peplowski, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*. Warszawa 2002, s. 130

¹² H. Cwiąg, *Przeciw Abwehrze...*, op. cit., s. 203

¹³ Oddział II NDWP starał się aktywnie przeciwdziałać tej propagandzie i agitacji, angażując się na rzecz normowania udziału wojska oraz władz wojskowych w ramach akcji plebiscytowej, tworzenia milicji na obszarze plebiscytowym, czy też ułatwiania technicznej organizacji aparatu plebiscytowego przy stałym informowaniu centrali „dwójki” o postępach prac przygotowawczych do plebiscytu. Zob. Organizacja Oddziału II Sztabu Ministerstwa Wojskowych, CAW, Oddział II NDWP, sygn. I.300.76.8.

¹⁴ Niemcy wspierali ponadto działalność różnych lokalnych organizacji szpiegowskich działających na szkodę państwa polskiego z obszaru Prus Wschodnich. Argument taki można przedstawić, jeśli odwołać się na przykład do jednego z dokumentów posiadanych w 1921 roku przez Oddział II NDWP. Wynikało z niego, że w mieście Stum (dzisiejszy Sztum w województwie pomorskim) jesienią 1921 roku polskiemu wywiadowi udało się odkryć działalność niemieckiej organizacji szpiegowskiej pod kierownictwem majora Rudolfa Moguny. Organizacja dzieliła się wewnętrznie na dwa oddziały, pierwszy – oddział „A” pod nazwą „Grenzwehr” i dowództwem Henryka Borowskiego oraz drugi – oddział „B” pod nazwą „Nachrichtendienst” i dowództwem niejakiego Kurzsulza. Ustalono ponadto współpracowników tej organizacji, choć nie udało się odkryć szczegółowego katalogu celów działania.

Szczególną aktywność wywiadowczą przeciwko państwu polskiemu z obszaru Prus Wschodnich wykazała Wschodnioniemiecka Służba Ojczyźniana (*Heimatsdienst*) z centralą w Królewcu.¹⁵ Jej filie zlokalizowano w Gdańsku, Olsztynie, Elblągu i Malborku. Organizacja prowadziła ofensywny wywiad zagraniczny przeciwko Polsce, a także była zaangażowana w propagandę germanizacyjną, zarówno przed przeprowadzeniem plebiscytu na Warmii, Mazurach i Powiślu, jak i po tym fakcie.¹⁶ Jak dodaje się w literaturze przedmiotu, organizacja korzystała na przykład z mężów zaufania w większości miejscowości zlokalizowanych na obszarze Prus Wschodnich, wśród których znajdowali się sołtysi, nauczyciele, pastorzy oraz inne osoby przynależące do lokalnych elit społecznych. Osoby te zajmowały się przede wszystkim „zdobywaniem informacji na temat osób podejrzanych politycznie”.¹⁷

Innym potencjalnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa II RP płynącym z obszaru Prus Wschodnich był napływ osób wysiedlonych ze Stanów Zjednoczonych, którym zarzucono działalność antypaństwową oraz komunistyczną. Komuniści na obszarze Prus Wschodnich mieli szczególne możliwości porozumienia się z niemieckimi władzami oraz służbami wywiadowczymi, których dowództwo było zainteresowane wykorzystaniem tego rodzaju osób do antypolskiej działalności. W analizowanej perspektywie, zwłaszcza w latach 1919-1922, II RP zmagala się z problemem nasilonej działalności Komunistycznej Robotniczej Partii Polski, której członkowie byli wrogo nastawieni do nowych demokratycznych władz. Zarówno Związek Sowiecki, jak i Niemcy były państwami, które starały się wykorzystać ten czynnik do destabilizacji sytuacji wewnętrznej w Polsce.¹⁸ Prasa niemiecka w Prusach Wschodnich na czele z „*Königsberger Hartungsche Zeitung*” interesowała się problematyką przyjęcia do Królewca w drugiej połowie 1920 roku coraz liczniejszych grup emigrantów, głównie Rosjan, ale również Polaków, Ukraińców i Białorusinów. W ocenie polskich władz wojskowych istniało podejrzenie, że część z poszczególnych grup emigrantów Niemcy chcieli pozyskać do celów wywiadowczych przeciwko odrodzonemu państwu polskiemu.¹⁹

Por. Pismo NDWP do Sekcji Politycznej Departamentu II Komisarzatu Generalnego RP w Gdańsku z dnia 30 września 1921 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1107.

¹⁵ O wspomnianej organizacji pisano w materiałach wywiadowczych posiadanych przez „dwójkę” w lipcu 1923 roku w następujący sposób: „Jest to organizacja propagandy stworzona w r. 1919 (...) Od propagandy do wywiadu jest jeden krok i w ten sposób *Heimatsdienst* stał się centralą wywiadowczą, gromadzącą u siebie materiał zbierany na terenach polskich przez <<Deutschtumsbundy>>, <<Lehrvereine>> itd. W Gdańsku istnieje specjalna autonomiczna filia *Heimatsdienstu*, niezależna od Królewca”. Pismo Konsulatu Generalnego RP w Gdańsku do Oddziału II SGWP z dnia 18 lipca 1923 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1063.

¹⁶ Opracowanie Oddziału Informacyjnego DOG pt. Nowa organizacja służby wywiadowczej niemieckiej z dnia 7 maja 1920 roku, CAW, Oddział II NDWP, sygn. I.300.76.145.

¹⁷ A. Szymanowicz, *Na tajnym froncie...*, op. cit., s. 59

¹⁸ Istotnym zagrożeniem była współpraca Reichswehry i Armii Czerwonej, a także wykorzystywanie udających się do Polski emigrantów z innych państw dla celów wywiadowczych. Więcej na ten temat zob. I. Jędrzejewska, *Współpraca Armii Czerwonej i Reichswehry w latach 1917-1933. Wybrane problemy*, Europejskie Centrum Informacyjne, Toruń 2005, s. 49 i nast.

¹⁹ W ocenie konsula RP w Królewcu należało ustalić nazwiska osób przybywających do Królewca, a także cel wizyt oraz trasy przejazdu emigrantów, zwłaszcza że część z nich była przesyłana przez niemieckie miasta z Hamburgiem i Szczecinem na czele, gdzie Niemcy sondowali możliwość pozyskania części osób do antypolskiej inspiracji. W ocenie konsula RP w Królewcu należało położyć szczególny nacisk na komunikowanie władz obsługujących ruch graniczny o możliwości przekroczenia polskiej granicy

Ważnym przykładem inspirowania przez Niemców antypolskiej działalności dzięki wykorzystaniu czynnika zewnętrznego na początku lat 20. XX wieku, było udzielanie wsparcia wojskowego dla armii litewskiej. Litwa była wrogo nastawiona do władz II RP, co nasiliło się szczególnie po przeprowadzeniu w październiku 1920 roku operacji wojskowej pod dowództwem generała Lucjana Żeligowskiego. Skutkiem tej operacji było zajęcie Wilna i proklamowanie Litwy Środkowej przyłączonej następnie w kwietniu 1922 roku do państwa polskiego. Rząd litewski realizował jawnie antypolski kierunek polityki zagranicznej, co starali się wykorzystać Niemcy, dostarczając Litwinom transportów broni i innych materiałów wojennych, jak również przysyłając wykwalifikowanych instruktorów wojskowych. W tego rodzaju transakcjach brały udział niemieckie firmy handlowe, pośredniczące w zakupach amunicji i broni dla wojska litewskiego, oraz uczestniczące w szmuglowaniu drobnego uzbrojenia na niemiecko-litewskim pograniczu w Prusach Wschodnich. W ocenie posiadanej przez Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego w listopadzie 1920 roku Niemcy przysyłali niewielkie oddziały ochotników do armii litewskiej, wykorzystując wspomniane pogranicze.²⁰ Bliskość Litwy względem Prus Wschodnich stanowiła dodatkowe zagrożenie dla państwa polskiego. Rząd polski i kierownictwo wywiadu wojskowego musieli monitorować kontakty Niemców i Litwinów, których rezultatem mogło być działanie na szkodę Polski.

Dla Niemiec znaczenie militarne Prus Wschodnich rosło bardzo szybko już od początku lat 20. XX wieku. Polski wywiad szczególnie mocno interesował się planami rozbudowy węzła kolejowego w tej prowincji, ponieważ miał strategiczne znaczenie dla komunikacji w przypadku ewentualnego wybuchu konfliktu z Polską.²¹ Naczelne Dowództwo WP poleciło w listopadzie 1921 roku gdańskiej Ekspozyturze Oddziału II SGWP, aby sprawdziła, czy Niemcy rzeczywiście podjęli prace nad rozbudową „wybitnie strategicznej linii kolejowej (...) Kylau-Zinten-Heiligenbeil-

przez przedstawicieli udającej się do Królewca emigracji ze Stanów Zjednoczonych. Por. Pismo Konsulatu RP w Królewcu do Komisarza Generalnego RP w Gdańsku z dnia 30 listopada 1920 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1121.

²⁰ Rekruci do armii litewskiej wywodzili się przede wszystkim ze zwolnionych, wobec przeprowadzonej po zakończeniu I wojny światowej redukcji zatrudnienia, żołnierzy z Wehrmachtu. Niemcy z obszaru Prus Wschodnich pomagali w werbowaniu bezrobotnych byłych wojskowych, którzy mogliby pomóc armii litewskiej w trwającym w opisywanych latach polsko-litewskim sporze terytorialnym i politycznym. Polski wywiad wojskowy dysponował informacjami, z których wynikało, że oddziały złożone z tego rodzaju żołnierzy wychodziły jesienią 1920 roku z wybranych miast zlokalizowanych w Prusach Wschodnich w kierunku Litwy. Przykładowo dnia 20 października oddział złożony z 50 osób wyszedł z miasta Gołdap, z kolei oddział złożony ze 100 osób opuścił miasto Intersburg (dzisiejszy Czerniachowsk w obwodzie kaliningradzkim). Oficer Łącznikowy NDWP przy Polskiej Misji Wojskowej w Gdańsku odnotował ponadto: „Że dla Litwy pomoc Niemców jest bardzo ważna, świadczy choćby to, że z nastroju i zachowania się żołnierzy litewskich można wywnioskować małą wiarę w swe własne siły, pomoc więc ma duże znaczenie moralne”. Por. Pismo Oficera Łącznikowego Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego przy Polskiej Misji Wojskowej w Gdańsku do Oddziału II NDWP z dnia 9 listopada 1920 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1121.

²¹ W maju 1921 roku centrala polskiego wywiadu wojskowego w Warszawie poleciła Oficerowi Łącznikowemu NDWP w Biurze Wywiadowczym Gdańsk zarządzenie dokładniejszego wywiadu celem ustalenia charakteru i przebiegu prac w związku z przebudową i rozbudową kolei na obszarze Prus Wschodnich. Analiza miała odbywać się pod kątem określenia stopnia ewentualnego zagrożenia dla bezpieczeństwa II RP w związku z czynionymi przez Niemców pracami. Por. Pismo NDWP do Oficera Łącznikowego NDWP w Biurze Wywiadowczym Gdańsk z dnia 20 maja 1921 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1107.

Rosenberg”.²² Należało też sprawdzić stan realizacji planu rozbudowy linii kolejowej Schlöbitten-Wormditt oraz linii Malborg-Christburg-Maswalde-Mohrungen-Wormditt-Heilsberg-Bartenstein. Oddział II NDWP dysponował informacjami, na temat planowanym przez Niemcy przystosowaniu wszystkich wymienionych linii kolejowych do urządzenia ruchu dwutorowego. Dowództwo centrali polskiego wywiadu wojskowego sprawię niemieckiej akcji rozbudowy sieci kolejowej w Prusach Wschodnich sformułowało następująco: „Tę ostatnią robotę trzeba uważać za wyraźne przygotowanie się do ewentualnego napadu na korytarz, bo linia Bartenstein-Mohrungen-Malborg ma minimalny ruch zarówno pasażerski, jak i towarowy”.²³ W ocenie kierownictwa „dwójki” w końcu 1921 roku panowało przekonanie o realności niemieckiego napadu na korytarz gdański dla urzeczywistnienia celu połączenia Prus Wschodnich z kontynentalną częścią Niemiec.

O rosnącym zagrożeniu militarnym ze strony Prus Wschodnich dla II RP jesienią 1921 roku może świadczyć także dokument, z którego wynikało, że władze wspomnianej prowincji niemieckiej czyniły zbrojenia chemiczne, dążąc także do rozciągnięcia rozwoju takich zbrojeń na całe Mazury. Przez korytarz gdański, na obszar Prus Wschodnich przechodziły transporty służące rozbudowie przemysłu chemicznego, stanowiące równocześnie pogwałcenie narzuconych Niemcom po I wojnie światowej postanowień traktatu wersalskiego. W ocenie NDWP transport niektórych materiałów chemicznych miał świadczyć o przygotowaniach niemieckich do potencjalnego ataku wyprzedzającego na Polskę. Chodziło o transport wszelkiego rodzaju amunicji gazowej w stanie gotowym albo częściowo przygotowanym, chlorku siarki, skroplonego chloru, etylenu w cysternach, arseniku, aniliny, octanu potasowego i sodowego, chlorohydryny i innych substancji chemicznych.²⁴ Należy zatem sądzić, że w ocenie oficerów „dwójki” przygotowanie pod rozbudowę niemieckiego przemysłu chemicznego na terytorium Prus Wschodnich miało stanowić poważny sygnał ostrzegawczy dla bezpieczeństwa Polski.

W grudniu 1921 roku polski wywiad wojskowy oraz władze wojskowe rozważały możliwość pozyskania niemieckiego planu mobilizacyjnego w celu ustalenia rzeczywistej roli Prus Wschodnich w takim planie. Punktem wyjścia miało być ustalenie przez gdańską Ekspozyturę „dwójki”, jakie tradycje wojskowe i zasady organizacji armii były zachowywane przez niemieckie kompanie, szwadrony i baterie, dyslokowane na obszarze Prus Wschodnich.²⁵ W ocenie dowództwa

²² Pismo NDWP do Ekspozytury Nr 2 Oddziału II SGWP w Gdańsku z dnia 8 października 1921 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1107.

²³ Ibidem

²⁴ W tym samym dokumencie podkreślono spore trudności polskiego wywiadu w pozyskiwaniu bardziej szczegółowych informacji o naturze transportów chemikaliów do Prus Wschodnich. Trudności te wynikały z faktu, że Niemcy decydowali się część spośród takich transportów spławiać na statkach do portów Prus Wschodnich, z kolei transporty kolejowe i samochodowe były dokonywane w dużych odstępach czasu „w celu zmylenia ich wzajemnej zależności”. Pismo NDWP do Sekcji Politycznej Departamentu II Komisarzatu Generalnego RP w Gdańsku z dnia 30 września 1921 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1107.

²⁵ Przy ustaleniu możliwego planu mobilizacyjnego Niemiec należało uwzględnić ilość i stan bojowy oddziałów niemieckich, które mogły być natychmiast wysłane na front, ilość i stan oddziałów funkcjonujących jako kadry dodatkowe, możliwość wcielenia do armii w Prusach Wschodnich oddziałów *Schupo* oraz stan liczebny i rozmieszczenie tych oddziałów w tej prowincji, jak również rozmieszczenie, stan i uzbrojenie innych organizacji paramilitarnych działających na obszarze Prus Wschodnich. Ważne

„dwójki”, na przełomie 1921 i 1922 roku. Prusy Wschodnie traktowano jako prowincję niezwykle istotną dla realizacji niemieckiego planu mobilizacyjnego na wypadek wojny z Polską.

W jednym z raportów gdańskiej Ekspozytury „dwójki” z grudnia 1921 roku przedstawiono katalog przesłanek, które miały świadczyć o rosnącej roli militarnej Prus Wschodnich z punktu widzenia niemieckich planów zagrożenia bezpieczeństwu II RP. Wśród tych przesłanek znalazły się następujące:²⁶

- realizacja zakrojonej na dużą skalę akcji fortyfikacyjnej wokół Królewca, w której udział wzięło 300 robotników jesienią 1921 roku;
- rekrutowanie żołnierzy niemieckich pochodzących z części Górnego Śląska przyznanej po I wojnie światowej Polsce w celu dodatkowego szkolenia oraz odsyłania do oddziałów w niemieckiej części Górnego Śląska;
- rozwijanie szkolnictwa policyjnego w Królewcu;
- rozpoczęcie budowy warsztatów naprawczych, placów lotniczych oraz składów bombowych dla niemieckiego lotnictwa bombowego w takich miastach, jak Lötzen (dzisiejsze Giżycko) i Johannisburg (dzisiejszy Pisz), a także rozbudowy tychże w Elblągu;
- przyzwolenie przez niemieckie władze na zakonspirowanie działalności części organizacji, na przykład pruskiej *Kriegervereine* zrzeszającej byłych żołnierzy oraz weteranów wojennych, *Schützenverein* zrzeszającej członków klubów strzeleckich, a także *Selbstschutz*, jako niemieckiej organizacji paramilitarnej z okresu I wojny światowej;
- rozprzestrzenianie treści nacjonalistycznych w społeczeństwie Prus Wschodnich przez organizacje-związki oficerskie *Deutscher Offizierbund*,²⁷ i *Nationalalverband Deutscher Offiziere*;²⁸
- jednoczenie młodzieży niemieckiej w Prusach Wschodnich pod nastrojami postawy rewizjonistycznej względem państwa polskiego.

Na obszarze Prus Wschodnich istniały ponadto tzw. tajne organizacje ludowe, które zrzeszały monarchistów oraz nacjonalistów. Siedzibę główną tych organizacji przeniesiono w 1923 roku z Królewca do Malborka. Osoby odpowiedzialne za rozwój

stało się również ustalenie, czy w tej prowincji istnieje organizacja „Pomerscher Stall” albo pokrewna, której członkowie w razie wojny z Polską mogliby „szybko i wydatnie zasilić szeregi kawalerii niemieckiej”. Pismo III. Inspektoratu Armii do Ekspozytury Nr 2 Oddziału II SGWP w Gdańsku z dnia 15 grudnia 1921 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1113. Odpowiedzi na powyższe pismo gdańska Ekspozytura dostarczyła w materiale z dnia 16 stycznia 1922 roku, wskazując jednak na brak możliwości dokładnego rozpoznania niemieckiego planu mobilizacyjnego na wypadek wojny. Udało się za to ustalić liczbę pułków i kompanii z Prus Wschodnich, które mogły być wysłane natychmiast na ewentualny front, rozmieszczenie batalionów i baterii szkolnych oraz szwadronów w najważniejszych miastach Prus Wschodnich, a także liczbę oddziałów *Schupo* w takich miastach, jak Królewiec (8 oddziałów), Marienwerder (4 oddziały), Allenstein (5 oddziałów), Gumbinnen (2 oddziały), czy Tilort (1 oddział). Ponadto ustalono dążenia Niemców do stworzenia organizacji zajmującej się racjonalną hodowlą koni na potrzeby wojskowe. Por. Pismo Ekspozytury Nr 2 Oddziału II SGWP w Gdańsku do III. Inspektoratu Armii z dnia 16 stycznia 1922 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1113.

²⁶ Raport wojskowy Ekspozytury Nr 2 SGWP w Gdańsku nr 15 z dnia 16 grudnia 1921 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1113.

²⁷ Na przykład dnia 11 i 15 listopada 1921 roku odbyły się odczyty zorganizowane przez *Deutscher Offizierbund*, w których padły słowa o pozostawianiu przez część Niemców pod „zaborem polskim”. Ibidem

²⁸ Więcej na temat obu przywołanych organizacji – związków oficerskich zob. *Niemieckie organizacje bojowe w Prusach Wschodnich*, Związek Obrony Kresów Zachodnich. Poznań 1925, s. 10-11

działalności organizacji ludowych, na czele z generałem w stanie spoczynku, Paulem von Lettow-Vorbeckiem, starały się pozyskiwać zwolenników między innymi wśród zdemobilizowanych oficerów niemieckiego sztabu generalnego. Istotnym ułatwieniem była rozwinięta sieć współpracy wspomnianych organizacji zarówno z jednostkami policji *Schupo*, ogniwami niemieckiego Związku Ojczyźnianego (*Heimatbund*), jak również z dowództwem niemieckiej armii. Zakonspirowana działalność tajnych organizacji ludowych, możliwa głównie dzięki zebraniom w prywatnych mieszkaniach członków, miała antypolski charakter, ponieważ głównym celem było ułatwienie przeprowadzenia w Polsce wewnętrznego przewrotu, aby ułatwić urzeczywistnienie idei monarchii niemieckiej. Działalność wspomnianych organizacji została po 1923 roku rozciągnięta z obszaru Prus Wschodnich również na terytorium Pomorza Gdańskiego, co świadczyło o postępie prac tych reakcyjnych ugrupowań.²⁹

Odrodzenie się na terytorium Prus Wschodnich niemieckiego ruchu ludowego o antypolskim charakterze stanowiło istotny czynnik potencjalnej destabilizacji bezpieczeństwa II RP już w początkowym okresie dwudziestolecia międzywojennego. Państwo polskie starało się monitorować stan osobowy i rozwój działalności wielu organizacji niemieckich w Prusach Wschodnich, spośród których znaczna część funkcjonowała zakonspirowanie.³⁰ Zadanie wpisywało się w zakres działalności przede wszystkim gdańskiej Ekspozytury Oddziału II SGWP, mając charakter pomocniczy wobec funkcji zdobywania informacji na temat liczebności oraz dyslokacji Reichswehry na analizowanym obszarze.³¹

W połowie 1923 roku polski wywiad wojskowy posiadał dostateczne rozeznanie na temat różnych przejawów antypolskiej działalności wywiadowczej Niemców prowadzonej z obszaru Prus Wschodnich. Ustalono, że główną centralą wywiadu defensywnego jest miasto Królewiec, choć agenci niemieccy podejmują ścisłą współpracę z ośrodkiem niemieckiego wywiadu w Wolnym Mieście Gdańsku ze względu na bliskość obu miast względem siebie, a także bliskość wobec granicy

²⁹ H. Kopczyk, *Niemiecka działalność...*, op. cit., s. 84-85. Warto dodać, że pomiędzy Prusami Wschodnimi a Wolnym Miastem Gdańskiem przemieszczały się osoby działające na szkodę państwa polskiego i dostarczające informacji niemieckiemu wywiadowi. Innym przykładem antypolskiej działalności było szpiegowanie działalności wpływowych środowisk polskich na Warmii i Mazurach i działanie na rzecz powstrzymania polskiej agitacji w tym regionie. Przykładowo z notatki posiadanej przez Oddział II NDWP w październiku 1920 roku, wynikało, że antypolscy szpiedzy informowali Niemców o poczynaniach polskich w mieście Olsztynie po plebiscycie na Warmii i Mazurach z lipca 1920 roku, a zwłaszcza starali się wyciągać informacje od Polaków odpowiedzialnych za wydawanie wpływowej dla środowiska polskiego w tym regionie gazety „Mazur”. Dowództwo NDWP posiadało informację, że w Olsztynie przebywał we wspomnianym czasie niejaki Skrobucha, konfident na rzecz nacjonalistycznej organizacji niemieckiej, Wschodnioniemieckiej Służby Ojczyźnianej (*Heimatsdienst*). Według informacji w notatce: „Zdołał on wkręcić się do kół polskich i pozyskać zaufanie redaktora <<Mazura>> p. Jaroszyka i jego syna, od których wyciągnął wiadomości przesyłając je do *Heimatsdienstu*. Otrzymał on materiał agitacyjny polski, lecz zamiast go rozkolportować, przetrzymywał u siebie, powstrzymując w ten sposób agitację”. Informacja z dnia 12 października 1920 roku uzyskana przez Biuro Wywiadowcze przy Oddziale II NDWP, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1121.

³⁰ A. Peptoński, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 52. Działalność części spośród takich organizacji miała charakter wyraźnie wyspecjalizowany, by wspomnieć choćby o organizacjach *Bund der Aufrechten* czy *Deutscher Schutz & Trutzbund*, które wydawały propagandowe biuletyny informacyjne, w których analizowano politykę i sprawy polskie na potrzeby lepszego poinformowania Niemców. Por. Pismo Konsulatu Generalnego RP w Gdańsku do Oddziału II SGWP z dnia 18 lipca 1923 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1063.

³¹ A. Szymanowicz, *Na tajnym froncie...*, op. cit., s. 164

z Polską. W opisywanym czasie za organizację wywiadu defensywnego przeciwko Polsce odpowiadał kierownik królewieckiej placówki biura wywiadowczego, Otto Drescher.³² Wywiad ofensywny przeciwko Polsce prowadziła z kolei *Grenzpolizei*, jako służba niemieckiej straży granicznej, podlegająca bezpośrednio dyrektorowi Krajowej Policji Kryminalnej w Królewcu, którym był Oswald Vogel.³³ Osoba ta, posługując się urzędnikami celno-paszportowymi i doświadczonymi agentami niemieckiego wywiadu, odpowiadała za obsadę wszystkich placówek granicznych na granicy niemiecko-gdańsko-polskiej w celu ułatwienia penetracji obszarów przygranicznych po polskiej stronie. Oficerowie centrali polskiego wywiadu wojskowego zdobyli informacje o działalności tajnej sieci wywiadowców wojskowych *Kriminalzollbeamten* składającej się z „doskonale wyszkolonych wywiadowców, którzy pod pozorem śledzenia kontrabandy, prowadzą wywiad, jeżdżą do Polski, mają stosunki z polską Strażą celną i Policją Państwową”.³⁴

Głównym agentem Vogla był Zielański, który miał możliwość przeprowadzania osób bez paszportu oraz wizy z Polski do Niemiec. Szczególnym przedmiotem zainteresowania w ramach niemieckiego wywiadu ofensywnego z Prus Wschodnich była organizacja i dyslokacja Wojska Polskiego, w tym zwłaszcza Marynarki Wojennej RP. Niemiecki wywiad z obszaru Prus Wschodnich i kooperującej centrali w Wolnym Mieście Gdańsku miał wykazywać duże zadowolenie z rozpoznania działalności i stanu organizacji Marynarki Wojennej RP. Jak udało się ustalić Dowództwu Okręgu Korpusu Nr VIII Ministerstwa Spraw Wojskowych, niemiecki wywiad korzystał z oficerów łącznikowych oraz kurierów zarówno w służbie defensywnej, jak i ofensywnej, którzy przemieszczali się pomiędzy Polską a Prusami Wschodnimi i Wolnym Miastem Gdańskiem.³⁵

Innym zagrożeniem odnotowanym ze strony opisywanej prowincji niemieckiej była praca organów wojskowych w ramach okręgu wojskowego *Wehrkreiskommando I* z siedzibą w Królewcu, a także jego filii prowadzących w szczególności wywiad defensywny przeciwko Polsce. Szczególną aktywność wykazywała filia działająca w Olsztynie, na której czele stał dr Lessner. Według informacji posiadanych przez „dwójkę”: „Zakres działania obejmuje terenowo całe Wschodnie Prusy i polega na przesłuchiowaniu dezertów, granicznej kontroli wykonywanej w łączności z policją, na ewidencji obcych agentów i na skromnie rozbudowanym szpiegostwie ofensywnym”.³⁶ Wymienione przejawy działalności

³² Pismo Dowództwa Okręgu Korpusu Nr VIII Ministerstwa Spraw Wojskowych do Oddziału II SGWP z dnia 28 czerwca 1923 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1063

³³ Oswald Vogel prowadził równocześnie obok zarządzania Krajową Policją kryminalną zakonspirowane biuro wywiadowcze podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych w Berlinie. Zob. W. Skóra, *Obserwacja konsulatów polskich w Prusach Wschodnich przez niemiecki kontrwywiad (do 1927 roku)*, „Słupskie Studia Historyczne”, 2004, nr 11, s. 266

³⁴ Pismo Dowództwa Okręgu Korpusu Nr VIII Ministerstwa Spraw Wojskowych do Oddziału II SGWP z dnia 28 czerwca 1923 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1063

³⁵ Ibidem

³⁶ Pismo Komisarza Generalnego RP w Gdańsku do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego Oddziału Informacyjnego Województwa Pomorskiego w Toruniu z dnia 4 grudnia 1923 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1063. Oprócz przesłuchiwania dezertów Niemcy starali się pozyskiwać do współpracy szpiegowskiej przeciwko Polsce również przedstawicieli poszczególnych, licznych mniejszości zamieszkujących II RP. Może o tym świadczyć przykład pozyskania dwóch Żydów z Polski o nazwiskach Meyer i Pynie, którzy mieli pracować

niemieckich organów prowadzących antypolską działalność wywiadowczą wpisują się w kontekst zagrożenia bezpieczeństwu II RP, dając przy okazji pogląd na temat metod pracy niemieckiego wywiadu defensywnego z Prus Wschodnich przeciwko Polsce w I połowie lat 20. XX stulecia.

Znaczenie militarne Prus Wschodnich w kontekście zagrożenia bezpieczeństwa II RP systematycznie rosło w połowie lat 20. XX wieku. Głównym źródłem informacji przekazywanych na ten temat do centrali „dwójki” była działalność gdańskiej Ekspozytury Oddziału II SGWP. W raporcie informacyjnym z dnia 1 stycznia 1926 roku zawarto szereg istotnych informacji świadczących o rosnącym militarystmie niemieckim na obszarze Prus Wschodnich, zagrażającemu potencjalnie bezpieczeństwu II RP. W dniach od 3 do 8 września 1925 roku w okolicy miasta Stum odbyły się ćwiczenia Reichswehry, w nocy z 17 na 18 września tegoż roku odbyły się ćwiczenia nocne z obrony przeciwlotniczej, z kolei dnia 2 października jeden ze szwadronów niemieckich odbył ćwiczenia przeprawy przez jezioro. Wcześniej, bo na początku sierpnia Niemcy utworzyli kompanie cyklistów przy trzech batalionach wyszkolenia w Prusach Wschodnich. W grudniu 1925 roku do Królewca przybył Batalion Piechoty 7 z Monachium oraz dwa oddziały radiotelegraficzne, skierowane następnie na ćwiczenia wojskowe do Lötzen. Celem ćwiczeń odbywających się przy obszarze jezior mazurskich było ujednolicenie wyszkolenia i współpracy oddziałów wschodniopruskich z bawarskimi.³⁷

W tym samym czasie przy *Wehrkreiskommando I* w Królewcu zainicjowano 2-letni kurs szkoleniowy dla oficerów, który w rzeczywistości miał charakter zakonspirowanej szkoły niemieckiego Sztabu Generalnego. Należy dodać, że w całym 1925 roku na obszarze Prus Wschodnich rozwinięto systematyczne oraz fachowe szkolenie niemieckich rezerw na potrzeby wojenne. W ocenie kierownika gdańskiej Ekspozytury Oddziału II SGWP należało się również zainteresować faktem, że do Królewca i Pillau (dzisiejszy Bałtyjsk w obwodzie kalininingradzkim) w listopadzie 1925 roku przybył parowiec ze Szczecina zaopatrzony w duże ilości haubic, armat, amunicji, a nawet kilka samolotów z fabryki meklemburskiej w celu dozbrojenia oddziałów dyslokowanych na obszarze Prus Wschodnich. Broń ręczną oraz amunicję rozdzielono nie tylko pomiędzy oddziały Reichswehry, ale także – przy udziale *Heimatbundu* – między organizacje cywilno-wojskowe.³⁸

W drugiej połowie 1926 roku, utworzony w sierpniu tegoż roku, Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych posiadał informacje, z których wynikało, że potencjał militarny Prus Wschodnich w kontekście zagrożenia dla bezpieczeństwa II RP w dalszym ciągu należało oceniać jako znaczący. Zwrócono uwagę, że armia niemiecka w Prusach Wschodnich charakteryzowała się bardzo wysokim odsetkiem oficerów, podoficerów i starszych żołnierzy (na poziomie 65-70% wszystkich wojskowych), a co za tym idzie względną łatwością kilkukrotnego rozszerzenia swoich szeregów na wypadek wojny z Polską. Jako istotne zagrożenie oceniono

w niemieckim wywiadzie i korzystać z ułatwień przy przekraczaniu granicy na przejściu Chorzelsce-Willenberg (dzisiejszy Wielbark w województwie warmińsko-mazurskim) w celu kolportowania informacji z Polski. Por. Pismo Komisarza Generalnego RP w Gdańsku do kpt. Junkera w Białymstoku przez Oddział II SGWP z dnia 17 września 1924 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1063

³⁷ Komunikat informacyjny nr 2 Ekspozytury Nr 2 Oddziału II SGWP w Gdańsku z dnia 1 stycznia 1926 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1058

³⁸ Ibidem

także sposób organizacji *Schupo* ściśle na wzór wojskowy w związku z tym, że służba ta składała się w większości z byłych oficerów, podoficerów i szeregowych niedawnej armii cesarskiej, a także była zorganizowana w oparciu o regulaminy *Reichsheer* (niemieckich wojsk lądowych). Oceniono wreszcie, że Niemcy są w stanie powołać do armii 250 tysięcy żołnierzy z samego regionu Prus Wschodnich, co stanowiło pokaźny zasób ludzki na wypadek wojny z Polską.³⁹ W komunikacie GISZ na uwagę zasługiwał także fakt intensyfikacji rozbudowy sieci kolejowej w Prusach Wschodnich od początku lat 20., który skutkował możliwością „szybkiej koncentracji armii niemieckiej, stosownie do obranego planu operacyjnego”.⁴⁰

Podsumowanie i wnioski

Treści zaprezentowane w artykule pozwalają na sformułowanie kilku głównych wniosków. Są to następujące stwierdzenia:

1. Prusy Wschodnie pozostawały doskonałym regionem do prowadzenia w latach 1920-1926 przez niemiecki wywiad oraz wspierające go organizacje cywilno-wojskowe zorganizowanej działalności przeciwko państwu polskiemu.
2. Można obronić przekonanie o tym, że Prusy Wschodnie pozostały przez całą analizowaną perspektywę czasową newralgicznym obszarem z punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego II RP.
3. Naczelny organ polskiego wywiadu wojskowego dysponował dostatecznie rozbudowaną wiedzą na temat antypolskich działań niemieckich z obszaru Prus Wschodnich, dążąc do stworzenia wyczerpującego studium wiedzy na temat działań nieprzyjaciela z tej części Niemiec na wypadek wojny z Polską.

Przedstawione argumenty pozwalają jako prawdziwą uznać postawioną tezę, zgodnie z którą w latach 1920-1926 centralny organ polskiego wywiadu wojskowego, w postaci najpierw Oddziału II NDWP, a następnie Oddziału II SGWP, posiadał dokumenty świadczące o istotnej skali zagrożenia niemieckiego dla bezpieczeństwa państwa polskiego, formułując postulaty dokładniejszego rozpoznania antypolskich działań z tej części Niemiec. Rosnące znaczenie militarne

³⁹ Warto zaznaczyć, że kierownictwo GISZ rozważało jako najbardziej prawdopodobne trzy warianty działań niemieckich ofensywnych przeciwko Polsce z terenu Prus Wschodnich. Pierwszy wariant polegał na zakłóceniu mobilizacji Wojska Polskiego w regionie przygranicznym oraz utrudnieniu ewakuacji z tego regionu przez ataki Reichswehry na większe miasta. Drugi wariant zakładał uniemożliwienie koncentracji Wojska Polskiego przy granicy z Prusami Wschodnimi przez zepchniecie Polaków wewnątrz kraju. Trzeci wariant dotyczył pobicia części skoncentrowanych sił polskich celem rozproszenia armii i przystąpienia do działań zaczepnych wewnątrz kraju. W opisywanym dokumencie stopień zagrożenia niemieckiego dla Polski z regionu Prus Wschodnich oceniono jako istotny. Por. Studium o nieprzyjacielu w Prusach Wschodnich z dnia 19 listopada 1926 roku, CAW, Biuro Inspekcji Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, sygn. I.302.4.286. Co godne odnotowania, w ówczesnym czasie, zdaniem kierownictwa GISZ, szczególne zagrożenie dla II RP z obszaru Prus Wschodnich na wypadek wojny z Niemcami generowało konieczność, aby „akcja na Królewiec, pobicie armii Prus Wschodnich, rozdzielenie sprzymierzeńców [Niemiec i Litwy], oparcie się o morze i zlikwidowanie frontu północnego, by uzyskać swobodę na zachodzie, musi być pierwszą operacją po ukończeniu naszej koncentracji”. Zagadnienie osłony przeciwko Prusom Wschodnim i kalkulacja sił niezbędnych do jej skutecznego wykonania z dnia 21 października 1926 roku, CAW, Biuro Inspekcji Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, sygn. I.302.4.286.

⁴⁰ Komunikacja na terytorium Prus Wschodnich i przystosowanie ich na wypadek działań wojennych z dnia 19 października 1926 roku, CAW, Biuro Inspekcji Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, sygn. I.302.4.286.

Prus Wschodnich w latach 1920-1926 było komplementarne wobec skali zagrożenia dla bezpieczeństwa II RP ze strony Niemiec. W opisywanej perspektywie czasowej Niemcy dokładali wszelkich starań, by wykorzystać istotny potencjał ofensywny oraz defensywny wspomnianej prowincji do lepszego przygotowania się na wypadek wojny z państwem polskim.

Streszczenie

W artykule podjęto próbę przedstawienia przejawów niemieckiego zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego Polski z obszaru Prus Wschodnich w latach 1920-1926. Metodą badawczą była analiza archiwaliów zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Gdańsku i Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie. Autor poddał analizie również dostępne źródła literaturowe. W artykule postawiono tezę, że w latach 1920-1926 centralny organ polskiego wywiadu wojskowego posiadał dokumenty świadczące o istotnej skali zagrożenia niemieckiego dla bezpieczeństwa II RP, a co za tym idzie formułował postulaty dokładniejszego rozpoznania antypolskich działań z opisywanej prowincji państwa niemieckiego.

Przedstawione argumenty świadczą o tym, że centrala polskiego wywiadu wojskowego posiadała właściwe rozpoznanie problematyki niemieckiego zagrożenia dla bezpieczeństwa II RP z obszaru Prus Wschodnich. Okazało się, że w latach 1920-1926 Niemcy prowadzili zorganizowaną działalność antypolską, która godziła w bezpieczeństwo II RP.

Słowa kluczowe: Prusy Wschodnie, bezpieczeństwo, Niemcy, wywiad wojskowy

Summary

This article attempts to present manifestations of the German threat to the national security of the Polish area of Prussia in the years 1920-1926. The research method was to analyze the archives stored in the State Archive in Gdansk and the Central Military Archives in Warsaw. The author has analyzed the available literature sources. In the article there was a thesis that in the years 1920-1926 the central body of Polish military intelligence had documented evidence of significant scale of the German threat to the security of the Second Republic, and thus formulated the demands of a more accurate diagnosis of anti-Polish activities described by the province of the German state.

The arguments testify that the panel Polish military intelligence had proper identification of the problems of the German threat to the security of the Second Republic in the area of East Prussia. It turned out that in the years 1920-1926 Germany led an organized anti-Polish activities, which inflicted on the safety of the Second Republic.

Key words: East Prussia, security, Germany, military intelligence

Bibliografia

1. Czarnecka R., *Oddział II Sztabu Głównego (Generalnego) w latach 1921-1939. Zarys organizacyjny i przegląd zawartości*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej”. 2006, nr 28
2. Ćwięk H., *Przeciw Abwehrze*, Bellona. Warszawa 2001
3. Ćwięk H., *Rola majora Jana Henryka Żychonia w rozpoznaniu zagrożenia II Rzeczypospolitej ze strony Niemiec*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”. 2008, nr 3079

4. Gelles R., *Konsulaty polskie w Prusach Wschodnich*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”. 1993, nr 1
5. Gondek L., *Działalność wywiadu polskiego w Prusach Wschodnich (1934-1939)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”. 1978, nr 4
6. Gondek L., *Wywiad polski w Trzeciej Rzeszy 1933-1939. Zarys struktury, taktyki i efektów obronnego działania*. Warszawa 1978
7. Informacja z dnia 12 października 1920 roku uzyskana przez Biuro Wywiadowcze przy Oddziale II NDWP, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1121.
8. Jendrzewski A., *Niemieckie organizacje cywilno-wojskowe w Prusach Wschodnich w latach dwudziestych XX wieku. W świetle dokumentów gdańskiej ekspozytury polskiego wywiadu wojskowego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”. 2012, nr 2
9. Jędrzejewska I., *Współpraca Armii Czerwonej i Reichswehry w latach 1917-1933. Wybrane problemy*, Europejskie Centrum Informacyjne. Toruń 2005
10. Kempa R., *Prusy Wschodnie w polityce niemieckiej Józefa Piłsudskiego*, „Białostockie Teki Historyczne”. 2013, t. 2
11. Kołakowski P., *Z niemieckich przygotowań do wojny z Polską w 1939 roku*, „Słupskie Studia Historyczne”. 2012, nr 18
12. Komunikacja na terytorium Prus Wschodnich i przystosowanie ich na wypadek działań wojennych z dnia 19 października 1926 roku, CAW, Biuro Inspekcji Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, sygn. I.302.4.286.
13. Komunikat informacyjny nr 2 Ekspozytury Nr 2 Oddziału II SGWP w Gdańsku z dnia 1 stycznia 1926 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1058.
14. Kopczyk H., *Niemiecka działalność wywiadowcza na Pomorzu 1920-1933*. Gdańsk 1970
15. Łach W., *System obronny Prus Wschodnich (do 1935 roku)*. Olsztyn 1997
16. *Niemieckie organizacje bojowe w Prusach Wschodnich*, Związek Obrony Kresów Zachodnich. Poznań 1925
17. Olejnik A., Szymanowicz A., *Znaczenie militarne Prus Wschodnich w latach 1918-1939*, „Zeszyty Naukowe WSOWL”. 2008, nr 4
18. Olstowski P., *Generał Gustaw Orlicz-Dreszer (1889-1936). Dowódca wojskowy i działacz społeczno-polityczny*. Toruń 2000
19. Opracowanie Oddziału Informacyjnego DOG pt. Nowa organizacja służby wywiadowczej niemieckiej z dnia 7 maja 1920 roku, CAW, Oddział II NDWP, sygn. I.300.76.145.
20. Organizacja Oddziału II Sztabu Ministerstwa Wojskowych, CAW, Oddział II NDWP, sygn. I.300.76.8.
21. Peplowski A., *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, „Bellona”. Warszawa 2002
22. Pismo Dowództwa Okręgu Korpusu Nr VIII Ministerstwa Spraw Wojskowych do Oddziału II SGWP z dnia 28 czerwca 1923 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1063.
23. Pismo Ekspozytury Nr 2 Oddziału II SGWP w Gdańsku do III. Inspektoratu Armii z dnia 16 stycznia 1922 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1113.

24. Pismo III. Inspektoratu Armii do Ekspozytury Nr 2 Oddziału II SGWP w Gdańsku z dnia 15 grudnia 1921 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1113.
25. Pismo Komisarza Generalnego RP w Gdańsku do kpt. Junkera w Białymstoku przez Oddział II SGWP z dnia 17 września 1924 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1063.
26. Pismo Komisarza Generalnego RP w Gdańsku do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego Oddziału Informacyjnego Województwa Pomorskiego w Toruniu z dnia 4 grudnia 1923 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1063.
27. Pismo Konsulatu Generalnego RP w Gdańsku do Oddziału II SGWP z dnia 18 lipca 1923 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1063.
28. Pismo Konsulatu RP w Królewcu do Komisarza Generalnego RP w Gdańsku z dnia 30 listopada 1920 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1121.
29. Pismo NDWP do Ekspozytury Nr 2 Oddziału II SGWP w Gdańsku z dnia 8 października 1921 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1107.
30. Pismo NDWP do Oficera Łącznikowego NDWP w Biurze Wywiadowczym Gdańsk z dnia 20 maja 1921 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1107.
31. Pismo NDWP do Sekcji Politycznej Departamentu II Komisariatu Generalnego RP w Gdańsku z dnia 30 września 1921 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1107.
32. Pismo Oficera Łącznikowego Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego przy Polskiej Misji Wojskowej w Gdańsku do Oddziału II NDWP z dnia 9 listopada 1920 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1121.
33. Raport wojskowy Ekspozytury Nr 2 SGWP w Gdańsku nr 15 z dnia 16 grudnia 1921 roku, APG, Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Gdańsku 1919-1939, sygn. 10/259/1113.
34. Rozkaz Oddziału II SGWP L.7313 z dnia 13 października 1926 roku, CAW, Oddział II SGWP, sygn. I.303.3.24.
35. Skóra W., *Działania wywiadu polskiego a plany zbrojnego zajęcia Wolnego Miasta Gdańska przez II RP w latach 20. XX w.*, „Zeszyty Historyczne Si Vis Pacem, Para Bellum”. 2013, t. 12
36. Skóra W., *Obserwacja konsulatów polskich w Prusach Wschodnich przez niemiecki kontrwywiad (do 1927 roku)*, „Słupskie Studia Historyczne”. 2004, nr 11
37. Studium o nieprzyjacielu w Prusach Wschodnich z dnia 19 listopada 1926 roku, CAW, Biuro Inspekcji Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, sygn. I.302.4.286.
38. Szymanowicz A., *Działalność wywiadowcza ekspozytur terenowych Oddziału II Sztabu Głównego (Generalnego) wobec Prus Wschodnich (1918-1939)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”. 2004, nr 4

39. Szymanowicz A., *Działalność wywiadu wojskowego II Rzeczypospolitej w Prusach Wschodnich (1918-1939)*, „Dzieje Najnowsze”. 2009, nr 1
40. Szymanowicz A., *Na tajnym froncie polsko-niemieckim. Polski wywiad w Prusach Wschodnich 1918-1939*, General Marketing, Gdynia 2013
41. Umiastowski R., *Geografia wojenna Rzeczypospolitej Polskiej i ziem ościennych*. Warszawa 1924
42. *Wielkie wojny w Prusach. Działania militarne między Wisłą a Niemnem na przestrzeni wieków*, (red.) W. Gieszczyński, N. Kasperek. Dąbrówno 2010
43. Wrzesiński W., *Odrodzenie państwa polskiego w 1918 roku a problem Prus Wschodnich*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”. 1969, nr 3
44. Zagadnienie osłony przeciwko Prusom Wschodnim i kalkulacja sił niezbędnych do jej skutecznego wykonania z dnia 21 października 1926 roku, CAW, Biuro Inspekcji Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, sygn. I.302.4.286.

BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE

Marceli KOSMAN

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu

**OD SIENKIEWICZA DO WAJRAKA
NAD BEZPIECZEŃSTWEM I DEWASTACJĄ PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ
CZĘŚĆ PIERWSZA**

„Słynęła starożytna Polska z ogromnych lasów i puszczy nieprzejrzaných, które przepęłniał zwierz gruby rozliczny i ptactwo wszelkiego rodzaju. Stąd też myślistwo i łowiectwo stało się jedną z pierwszych potrzeb każdego szlachcica i w życiu domowym, równie jak w literaturze naszej silnie się odbiło. Ta obfitość borów dała powód powszechnemu przysłowiu, że *był las bez nas, będzie las po nas*, którym odpowiadano tym, co głębiej patrzący w przyszłość, przepowiadali, iż przyjdzie czas dla Polski ubóstwa drzewa. Już Jan Kochanowski za ostatniego Jagiellończyka¹ w *Satyrze* narzekał na marnotrawstwo lasów i ich niszczenie.² Skutki tej przepowiedni widzimy obecnie. Zniknęły z ziemi polskiej wielkie bory, padły pod siekierą słynne puszcze. Jako pamiątka ostatnich pozostała tylko puszcza białowieska, przypominająca ogromem swoim starodawne puszcze polskie i dawnego Mazowsza.”³

Tak rozpoczynała się obszerna informacja w tomie trzecim znakomitego kompendium encyklopedycznego, opublikowanym na kilka lat przed powstaniem styczniowym. Puszcza znajdowała się na terenie ówczesnej guberni grodzieńskiej; nie łączyła się z lasami sąsiednimi, od których oddzielały ją łąki i tereny uprawne, od lasów prywatnych dzieliła ją rzeka Narew. W czasach przedrozbiorowych przynosiła do skarbu Rzeczypospolitej każdego roku około stu tysięcy złotych polskich (była to suma znaczna) za samo tylko ścinane drewno, nie licząc potażu, smoły i terpentyny, wyrabianych w znacznej ilości. Spławiano je rzekami z wyjątkiem Białej, gdzie przeszkodę dla przepływających barek stanowiły liczne młyny wodne. Nielki spław do XVIII w. odbywał się Narwią i Narewką, pod zaborem rosyjskim zamknięty, jako że administracja carska zrezygnowała z wszelkich dochodów z puszczy, pozostawiając jej egzystowanie naturze, co – zauważmy – odpowiadałoby unijnym dyrektywom w sprawie ochrony przyrody na tym terenie z początku XXI w. pozostającym w konflikcie z drastyczną ingerencją w naturalny stan unikalnego dziś na skalę europejską obiektu przyrodniczego, prowadzoną przez Ministerstwo

¹ Mowa o Zygmuncie Auguście (1520-1572), który zasiadał na tronie Wielkiego Księstwa Litewskiego jako namiestnik ojca, Zygmunta Starego od 1544 r. a po jego śmierci (1548) objął władzę w Królestwie Polskim, zaś w 1569 r. (unia lubelska) doprowadził do trwałego związku obu tych państw.

² „Kopajcie wy karcz przedsię i budujcie stawy,
Wieźcie z borów do Wisły burtnice i ławy,
Palce lasy na popiół, rąbce na wańcosy,
<Polak od pola rzeczon – pospolite głosy>” – nie bez gorczy pisał poeta z Czarnolasu (*Satyr albo dziki mąż Królowi Zygmuntowi Auguście przypisany*), cytuję za wydaniem: J. Kochanowski, *Dzieła polskie*. T. I, opracował J. Krzyżanowski. Wydanie szóste. Warszawa 1969, s. 67. Autor – jak zauważa we wstępie, s. 16 – Wydawca, zaatakował i ośmieszył zainteresowanie szlachty wygodnym życiem i dążenie do osiągania wszelkimi siłami jak największych dochodów, m. in. poprzez ekstensywną, rabunkową gospodarkę leśną w swych majątkach.

³ K.W. Wójcicki, *Białowieska puszcza* (w:) *Encyklopedia Powszechna*, t. 3. Nakład, druk i własność S./Orgelbranda, Księgarza i Typografa. Warszawa 1860, s. 397 n. (podkr. moje – MK)

Środowiska w latach 2005-2007 oraz po roku 2015. Do tej kwestii wrócimy w ostatniej części artykułu.

Natomiast przytoczymy fragmenty barwnego opisu sytuacji z połowy XIX w., zarejestrowanego w cytowanej wyżej charakterystyce puszczy białowieskiej przez Kazimierza Władysława Wójcickiego (1807-1879), historyka i folklorystę, popularnego w swoich czasach pisarza dokumentalistę, jednego z najbardziej zasłużonych współpracowników *Encyklopedii Orgelbranda*:

„Wszystkie rzeki i strumienie mają spad bardzo nieznaczny, miejscami tworzą błotniste rozlewy, i wyspy wciąż porośnięte, albo rozdzielają się na tyle odnóg, iż częstokroć między nimi trudno rozróżnić główne koryto. Jezior nie ma, a w wodach ciekących, prócz raków, mało jest ryby. Grunt w puszczy rozmaity: zarastający wrzosem i samą sosną, jest piaszczysty, około ¼ całej powierzchni, tam gdzie się sosna z innymi miesza drzewami, w głębszych tylko warstwach piaszczysty i kamienisty, w ogólności zaś równy...”⁴

W części północnej, od strony Narwi znajdują się tereny pagórkowate, poprzedzielane moczarami i bagnami. Największą część zajmuje „lekki urodzajny czarnoziem i próchnica. Dowodem tego jest wielka różnorodność w mieszaninie drzew liściowych, najpiękniejsza wegetacja i mnóstwo łąk bujną trawą pokrytych, z których corocznie zbierają do 10 tysięcy wozów siana, gdy drugie tyle, zarosłych krzakami, stoi kosą nietykanych. Dlatego w puszczy białowieskiej mogą się utrzymać zwierzęta, tak wiele potrzebujące paszy jak żubry. Klimat tego lasu nie różni się od innych okolic leśnych guberni grodzieńskiej, opóźnia się tylko o parę tygodni wiosną; gdyż bywa, że gdy w puszczy śniegi leżą i dobra sanna, na przyległych polach już bierze się do uprawy roli” – pisze Wójcicki. Z tego samego powodu w osadach puszczańskich żniwa były opóźnione. Dla nadzoru nad rozległym obszarem oraz wykonywania prac bieżących puszcza została podzielona na dwanaście jednostek terytorialnych zwanych *strażami*, w każdej z nich mieszkają leśnicy a taki podział istniał od niepamiętnych czasów. Straże dzieliły się na ostępy i uroczyska, po kilka z nich miała pod swoim nadzorem jedna osoba, do której obowiązków należało ich kontrolowanie, czuwanie nad bezpiecznym bytowaniem żubrów, likwidowanie zakłócających ją dzikich zwierząt, pełnienie roli przewodników podczas polowań. Posada leśnika była dziedziczna, przechodziła z ojca na syna, co sprawiło, że w ciągu wieków ukształtowało się „dzielne i wytrwałe plemię prawdziwych wychowañców puszczy.”⁵

Czas zatrzymał się w miejscu, spetryfikowały się stosunki z czasów przedrozbiorowych. Na czele hierarchii puszczańskiej stał nadleśniczy (*forsztmajster*), który pobierał pensję i miał do dyspozycji wieś zamieszkałą przez 13 rodzin chłopskich, które obrabiała jego ziemię. Natomiast strażnicy nie otrzymywali stałego uposażenia, za to każdy z nich posiadał 60 mórg pola przy puszczy wraz z kilku chatami, których mieszkańcy – zwani ogrodnikami – odrabiali na ich rzecz pańszczyznę w wymiarze dwóch dni tygodniowo. Wielu strażników wywodziło się ze szlachty zagrodowej, przemieszkującej na jednym miejscu od wieków; każdy z nich miał do dyspozycji od 5 do 16 *strażników* rozlokowanych wraz z rodzinami w różnych miejscach na terenie puszczy a ponadto w pięciu wioskach

⁴ *Białowieska puszcza*, s. 398

⁵ Ibidem, s. 399. Trwały charakter miał podział na owe *straże*: 1) augustowska, 2) narewska, 3) bruwska, 4) hajnowska, 5) Leśniaka, 6) Starzyńska, 7) stołpowska, 8) krakowska, 9) okolnica, 10) świetliczańska, 11) pobielska, 12) dziadowłańska.

skarbowych mieszkało ponad sto rodzin chłopskich – tzw. osocznicy do których obowiązków należało koszenie siana dla żubrów i ustawianie w stogi, dbałość o drogi puszczańskie, udział w obławie podczas polowań a także w letnie upały sprawowanie straży, by przejeżdżający podróżni nie rozpalali ognia, który mógłby spowodować pożar. To ostatnie zadanie wprowadzono po 1811 r., kiedy szalejący przez trzy miesiące ogień został ugaszony dopiero przez ulewę na początku października. Przez puszcę prowadził pocztowy gościniec Kamieńca do Grodna, na jego trasie znajdowała się stacja Korczyn, od której wiodła boczna droga Białowieża – Narewka.

Minimonografia zamieszczona przez Wójcickiego w *Encyklopedii Orgelbranda* kończy się konkluzją: „Puszcza Białowieska jest najogromniejszym lasem, jaki się dochował na całym obszarze starożytnej Polski i jedynie m o ż e d a ć w y o b r a - ż e n i e o o b s z a r z e t y c h w i e l k i c h p u s z c z, lasów i borów, w które tak bogatym był kraj nasz niegdyś. Puszcza ta dochowała jeszcze p r z y p o m n i e n i e t y c h d z i e w i c z y c h o s t ę p ó w, jakie niegdyś mieliśmy, których nie tylko stopa ludzka nie deptała przez ciąg kilku wieków, ale promień się słońca przez nie zaledwie mógł czasem przedrzeć. Takim jest w tej puszczy ostęp, w straży hajnowskiej, zwany *Nieznanów*. Od lat wielu nie uderzyła tu siekiera, ogromne piętrzące się stosy drzew, przez czas lub burze zwalonych, gęstsze szeregi młodszej roślinności, co splotła swe giętkie gałązki z suchymi konarami zwalonych olbrzymów leśnych czynią wstęp do Nieznanowa prawie niepodobnym. Ta niedostępność, cechująca ten ostęp od wielu lat, nadała mu właściwą i odpowiednią nazwę.”⁶

Dwadzieścia lat po publikacji przez Samuela Orgelbranda trzeciego tomu fundamentalnej encyklopedii ukazał się pod naczelną redakcją Filipa Sulimierskiego inauguracyjny wolumen równie znakomitego kompendium geograficzno-historycznego obejmującego całość ziem dawnej Rzeczypospolitej a w nim syntetyczny artykuł na ten sam temat, powtarzający większość informacji K.W. Wójcickiego, ale w sposób bardziej zwarty. Rozpoczyna go informacja o lokalizacji puszczy – której dwie trzecie zajmują lasy a jedną trzecią błota i łąki – na terenie powiatu prużańskiego w dawnym Wielkim Księstwie Litewskim (dzisiejsza Republika Białoruś)::

„Na zachodzie otoczona polami, na wschód i południe ma także wielkie lasy, które niegdyś łączyły ją z lasami Mińszczyzny. Niegdyś puszcza ta miała do 200 tysięcy dziesięcin rozległości, ale królowie polscy nadawali różnym osobom prywatnym liczne jej części, niebawem w n a s t ę p s t w i e k a r c z o w a n e /.../ Do puszczy tej należą pomniejsze puszcze: Jałowiecka, świlocka, ladska, szereszewska. Pośród niej spotykamy wiele folwarków i wsi osiadłych.”⁷

Na terenie puszczy znajdowały się mniejsze miasteczka: Szereszew, Kamieniec Litewski, Orla, Narew i Kleszczele ale centralnym punktem całego obszaru była od dawnych czasów wieś Białowieża położona nad rzeką Narewką.⁸

⁶ Ibidem, s. 402 n (podkr. MK). Autor przypomina nazwiska XIX-wiecznych podróżników, którzy przed nim pisali o puszczy białowieskiej.

⁷ M. St (Michał Studniarski, nauczyciel szkoły realnej w Poznaniu), *Białowieska puszcza* (w:) *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (red.). Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski. Warszawa 1880, s. 195

⁸ Obecnie nadal zachowuje status wsi, siedziba gminy w powiecie hajnowskim i województwie podlaskim, ośrodek turystyczny, naukowy (placówki Polskiej Akademii Nauk i Uniwersytetu Warszawskiego, zespół

Autor tego tekstu uaktualnia dane o zwierzostanie, przede wszystkim o królu puszczy, który jest od dawna największą jej osobliwością: w 1821 r. naliczono 370 żubrów a osiem lat później już 711 (problemem stały się wilki, które uśmierciły ich 50, co spowodowało zorganizowanie skutecznej obrony przed tymi napastnikami). Pół wieku później liczba żubrów wzrosła do dwóch tysięcy. W XIV wieku na terenie Białowieży istniał dwór myśliwski wielkich książąt litewskich a po unii z Koroną królów polskich, od 1795 r. carów rosyjskich.⁹ Dawna parafia prawosławna (po unii brzeskiej u schyłku XVI w. zamieniona na unicką) została w 1839 r. podporządkowana rosyjskiemu kościołowi wschodniemu; car Aleksander III na miejsce cerkwi drewnianej ufundował murowaną pod wezwaniem św. Mikołaja Cudotwórcy. Po trzecim rozbiórze Katarzyna II zaczęła rozdawać znaczne części puszczy swoim dygnitarzom, co zapoczątkowało czarny okres w jej dziejach – w wyniku ekstensywnej gospodarki zaczęło się rabunkowe wycinanie najcenniejszych gatunków drzew, podczas polowań ostało się niewiele żubrów i wybito łosie. Po pewnym czasie nadeszło opamiętanie i w pewnym stopniu przywrócono dawne porządki, o których była wyżej mowa, ze względu na traktowanie puszczy przez administrację zaborczą (w 1888 r. przeszła pod zarząd administracji dóbr carskich) jako wielkiego terenu łownego. Pozwoliło to na racjonalne zachowanie zwierzostanu, zwłaszcza na zwiększenie pogłowia żubrów. Natomiast znacznie zmniejszył się obszar lasów, bowiem około 400 kilometrów kwadratowych wykarczowano zamieniając na tereny uprawne. Nowa okupacja podczas wielkiej wojny europejskiej po 1915 r. pogłębiła dzieło zniszczenia – Niemcy wybili znaczną część zwierzyny (ofiara polowań na wielką skalę padły zwłaszcza żubry) i wycięli ogromne połacie lasów na rzecz przemysłu drzewnego.

Po pierwszej wojnie światowej rejon puszczy znalazł się w odrodzonym państwie polskim. W 1921 r. władze wprowadziły obszar chroniony na terenie leśnictwa, jedenaście lat później powstał rezerwat na powierzchni ok. 4700 hektarów, w 1947 r. otrzymał on nazwę Białowieskiego Parku Narodowego, powiększony w 1995 r. do 10 502 ha. Unikatowy ten obszar najbardziej naturalnych lasów nizinnych ba Starym Kontynencie o wielkiej różnorodności flory i fauny (liczy ona 14 tysięcy gatunków, w tym 62 ssaków i ponad 200 ptaków, najważniejszy w skali światowej ośrodek hodowli żubra europejskiego) został w 1976 r. wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury i Przyrody UNESCO, która w roku następnym uznała za rezerwat biosfery. Większa część puszczy międzywojennej znalazła się od 1940 r. w granicach radzieckiej Białorusi i w całości podlega ochronie, w tym na powierzchni 15,7 tys. ha – ściśle).¹⁰

szkół leśnych, zakłady usługowe, siedziba Białowieskiego Parku Narodowego i istniejącego przy nim Muzeum Przyrodniczo-Leśnego oraz społecznego Muzeum Etnograficznego.

⁹ W dobie Oświecenia, za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego (1764-1795) podskarbi wielki litewski Antoni Tyzenhauz rozwinął na obszarach okołopuszczańskich osadnictwo, przeprowadził naszeroką skalę prace melioracyjne, zwiększył liczbę potażni i smolarni i przystąpił do racjonalnego zagospodarowywania białowieszczańskich terenów. Drewno i jego przetwory były spławiane do Gdańska.

¹⁰ Zob. hasła: *Białowieża Puszcza*, *Białowieski Park Narodowy*, *Białowieża* (w:) *Wielka encyklopedia PWN*, t. 3, Warszawa.2001, s. 561 n. Podczas spotkania z Edwardem Osóbką-Morawskim w Wyższej Szkole Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich (obecnie Uniwersytet Opolski) w którym uczestniczyłem – około 1990 r. – ówczesny premier wspominał m. in. pertraktacje z władzami radzieckimi na temat ostatecznego przebiegu granicy międzypaństwowej na terenie Puszczy Białowieskiej, argumentując polskie propozycje zasięgiem etnicznym tamtejszego zaludnienia. Na to Józef Stalin miał zapytać, czy żubry mówią po polsku. Ostatecznie wytyczono ją w obecnym kształcie.

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej wspólnota pilnie śledzi, co się na terenie puszczy dzieje. Na szczęście nie chce beczynn timer spoglądać na jej dewastację, której w 2017 r. patronuje minister środowiska (znamiennie, że z nazwy tego organu rządowego zniknęła pierwsza część: ochrona).¹¹

Do tego tematu wrócimy w końcowej części artykułu.

X

Po utracie przez Polskę niepodległości idei patriotycznej, która doprowadziła w XIX stuleciu do ukształtowania się nowoczesnego narodu polskiego, towarzyszyła swoista kanonizacja ojczystej historii.¹² Wynoszono na narodowe ołtarze wiele postaci z czasów piastowskich, jagiellońskich i Rzeczypospolitej Obojga Narodów a swoistym kultem cieszyły się obiekty przyrodnicze, między innymi obszary leśne, które kryły groby poległych powstańców listopadowych i styczniowych. Swoiste miejsce zajmowała tu Puszcza Białowieńska, pomnik narodowej przeszłości, kryjąca pamiątki związane z przybywającymi tu na polowania monarchach. Pośród nich szczególną estymą darzony był Stefan Batory, który upodobał sobie nieodległe Grodno (podobno ze względów sercowych, unikając za to stołecznego Krakowa, gdzie rezydowała leciwa i nieatrakcyjna małżonka, Anna Jagiellonka) a miał blisko do terenów polowań. Ich pamięć przetrwała między innymi w nazwie Góry Batorowej (*Batorowa hora*) nadanej wzgórzu przy drodze prowadzącej z Hajnówki do Białowieży.¹³

Kult pamiątek narodowych, zwłaszcza mogli powstańczych, utrwaliła literatura piękna, wystarczy sięgnąć do opowieści pióra Marii Rodziewiczówny czy *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej a swoistą wymowę posiada wiersz Henryka Sienkiewicza napisany około 1887 r. po przymusowego zaprowadzenia w kościołach katolickich guberni mińskiej nabożeństw w języku rosyjskim zamiast polskiego:

„Wyszedł raz srogi ukaz do litewskich borów,
Aby nie śmiały szumieć ni modlić się, ani
Mruczeć inaczey swoich wieczornych niesporów,
Jak na suzdalską nutę: <B o ż e, c a r a c h r a n i>.
Trwoga padła na puszcze. Stoją ciche drzewa
Jak wynurzon z wód łona bór zakamieniały,
Ani zwierz się nie ozwie, ni ptak nie zaśpiewa,
Dzięcioł boi się nawet pukać w pień spróchniały.
D i e j a t i e l e zaś krzyczą potrząsając knuty:
<Bóe się boi, więc zagra wedle carskiej nuty>.
Wtem wstaje wiatr – i leci od zachodniej strony,
Już spadł na gonnych sosen wyniosłe korony,
Mrukneły dęby, trzęsie liśćmi brzezina,

¹¹ Poprzednia nazwa: Ministerstwo Ochrony Środowiska.

¹² Szerzej zob. M. Kosman, *Polska w drugim tysiącleciu*. T. II: *Dzieje nowoczesnego narodu i państwa*. Toruń 2007, s. 9-67. Pierwsza połowa XIX w. pozostawała pod silnym wpływem historii, natomiast następna część doby porozbiorowej oznaczała po klęsce powstań narodowych oddalenie się od ducha romantycznego i zwycięstwo idei pozytywistycznej, co pozwoliło na skuteczną adaptację narodową w czasach rusyfikacji i germanizacji. Przetwanie polskości ułatwiła przeprowadzona pod zaborem austriackim w siódmej dekadzie polityczna autonomia Galicji.

¹³ K. W. Wójcicki, *op. cit.*, s. 402

Słuchajmy! Pieśń się jakaś wśród puszczy poczyna
I brzmi coraz potężniej między konarami:
<Święty Boże a mocny, zmiłuj się nad nami!>”¹⁴

Tekst ten wpisał autor do albumów kilku zaprzyjaźnionym osobom, zaznaczając przy tym, by w żadnym wypadku nie przekazywano go do druku w obawie przez represjami ze strony carskiej cenzury. Tymczasem po pewnym czasie ktoś z obdarowanych złamał ten zakaz, dość że ogłosiła go drukiem ukazująca się w stolicy Bukowiny, prowincji cesarstwa austriackiego graniczącej na północy z Galicją a na wschodzie z Rosją „Gazeta Czerniowiecka” wiosną 1892 r. Na szczęście obawy powieściopisarza okazały się płonne, władze carskie nie wyciągnęły konsekwencji wobec twórcy Trylogii, zapewne nie doszła do nich informacja o publikacji owego utworu.¹⁵

Sienkiewicz jako cieszący się sławą twórcy „powieści z dawnych lat” (taki był podtytuł pierwszej części Trylogii) był zapraszany do niejednego dworu szlacheckiego czy pałacu arystokratycznego i najczęściej uczestniczył w organizowanych wówczas polowaniach. Miał za sobą kilkuletni pobyt na zachodzie, przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej a w dorobku liczne teksty dziennikarskie i szereg nowel, kiedy postanowił przystąpić do pisania „powieści wielkiej” z czasów powstania Chmielnickiego, której tytuł początkowy *Wilcze gniazdo* zmieniony został dosyć szybko na *Ogniem i mieczem*. Na lata 1883-1888 przypadła praca nad tą powieścią oraz dwiema następnymi (*Potop*, *Pan Wołodyjowski*). O swym zamiśle informował znanego krakowskiego historyka Stanisława Smolkę w liście z dnia 1 lutego 1883 r.¹⁶ W kwietniu zaś informował tego samego adresata, że ma gotowy cały tom pierwszy, a pracuje nad drugim:

„O swojej powieści powiem to tylko, że grunt pod nią przygotowałem z całą sumiennością i przeczytałem mnóstwo źródeł współczesnych, tak że ani jednego nawet nazwiska ni zaczerpnąłem fantazji. Staram się też koloryt epoki oddać wiernie i to, co wyda się może zbyt szorstkim, jest wiernym czasów odbiciem... Zresztą zobaczycie. Jestem tak zajęty, że rady sobie dać nie mogę, a przy tym zupełnie nie wglądam w sprawy administracyjne, co sobie kontraktem wymówiłem.”¹⁷

Kilka miesięcy wcześniej – w niedzielę dnia 24 września 1882 r. Sienkiewicz w towarzystwie etnografa Zygmunta Glogera – wyruszył na wycieczkę do Puszczy Białowieskiej z zamiarem opublikowania po powrocie do Warszawy reportażu z tej podróży na łamach „Słowa”. Zamiar ten wkrótce zrealizował, bowiem po upływie miesiąca czytelnicy tej gazety mogli w ośmiu odcinkach przeczytać relację z tej

¹⁴ H. Sienkiewicz, *Dzieła*. Wydanie zbiorowe (red.) J. Krzyżanowski, t. XL: *Wiersze i inne drobne utwory*. Warszawa 1951, s. 30

¹⁵ Zob. H. Sienkiewicz, *Listy*. T. III, część 2. Warszawa 2007. nr 2, s. 66 n. Adresat jednego z wpisów, zamieszkały po upadku powstania styczniowego w Brukseli warszawski literat i księgarz Henryk Merczyng (1837-1903) w podziękę napisał do Autora: „Bóg ci płac. Mistrzu, za wiersz do albumu! Będzie on relikwią w pamiątek ołtarzu I litewskich borów dalekiego szumu Słuchać będę ... mimo carskiego zakazu.”

¹⁶ H. Sienkiewicz, *Listy*, t. V cz. 1. Opracowała, wstępem i przypisami opatrzyła Maria Boksczanin, Warszawa 2009, nr 11 s. 50

¹⁷ Ibidem, nr 12, s. 51 Pierwsza część Trylogii była najpierw drukowana w odcinkach na łamach dwóch dzienników: warszawskiego „Słowa” (jego redaktorem naczelnym był sam Henryk Sienkiewicz) i krakowskiego „Czasu”, w którym tę samą funkcję pełnił Stanisław Smolka. Zob. M. Kosman, *Na tropach bohaterów Trylogii*. Warszawa 1966; wyd. VI: Poznań 2016 (tam dalsza literatura).

podróży (numery 236-240 oraz 242-244 z 23-26 i 28-31 października), którą bez wątplenia potraktować jako element gromadzenia materiałów do przygotowywanej powieści i, jak się miało okazać, kilku dalszych wielkich obrazów, których akcja będzie się rozgrywała w połowie XVII i na przełomie XIV-XV stuleci. Obrazy puszczy, która zachowała swój charakter, znajdują się w niejednym miejscu na kartach drugiej części Trylogii oraz w powieści polsko-litewskiej z czasów Władysława Jagiełły.

Z *puszczy białowieskiej* to liczący w druku 25 stron piękny reportaż literacki pióra mistrza tego gatunku, który miał za sobą liczne relacje z podróży, w tym najbardziej znane *Listy z Ameryki*. Niestety mało znany miłośnikom twórczości Henryka Sienkiewicza, nad którą dominują wielkie powieści historyczne i utwory beletrystyczne o tematyce autorowi współczesnej. Rozpoczyna się wrażeniami z podróży i spostrzeżeniem:

„Rzecz dziwna, lasów naokół puszczy nie ma wcale, a wzrok lecieć może daleko. Łatwość o drzewo z puszczy i niezmierna jego taniość sprawiły zapewne, że okoliczne wioski wycięły swoje bory. Ale okolica, a raczej jej malowniczość, na tym straciła. Jak okiem sięgnąć: rżyska, rżyska, łany rozległe, smutne. Wsie wielkie, o porządnym zabudowaniach i jaskrawych, nowowzniesionych cerkwiach, leżące w środku pól, nie okolone są, jak gdzie indziej, dąbrowami ni olszyną. Robi to wrażenie pustki, choć kraj tu żyzny, gleba pszeniczna, a osady szlacheckie i chłopskie bogate. Dopiero w pobliżu Hajnówki ujrzelśmy widnokrąg zamknięty pasem boru. Była to puszcza...”¹⁸

Mistrz słowa był bystrym obserwatorem, czego liczne dowody znajdujemy w relacji. Autor nieco dalej – wykazując doskonałą znajomość literatury przedmiotu, w tym bez wątplenia artykułu Wójcickiego jak i całej encyklopedii, w której był przed 22 laty zamieszczony – pisze: „O ile mi wiadomo, j e s t t o n a j w i ę k s z y l a s w E u r o p i e. Drzewa też w nim nie ustępują wyniosłością i grubością żadnym innym. W pierwszej chwili jednak nie mogłem sprawdzić tego własnymi oczyma, gdyż zaraz z brzegu gościńca wiodącego przez puszcę z Hajnówki do Białowieży ogarnął nas mrok. Za puszcza było jeszcze dość widno, gdyż słońce ledwie co zaszło, ale odbłaski zorzy z trudnością przedzierają się przez mroczne głębie, a odwykłe od lasów oczy tym mniej widzą, im naglej przechodzą z światła w cienie” (podkr. MK).

Droga wiodła dawnym gościńcem królewskim, wędrowcy odbywali ją wozem następnie pieszo aż do chaty (osady) leśnika położonej w połowie drogi z Hajnówki do Białowieży. Tam właśnie mieli zamieszkać na czas pobytu w puszczy „Wszędzie cisza nieprzerwana. Czasem tylko zaskrzypiało koło wozu idącego za nami. Mimo woli poddawaliśmy się tej ciszy i rozmawialiśmy półgłosem. Jeśli każdy las sprawia w ciemnościach pewne drażniące wrażenie czegoś nieznanego i tajemniczego, tym bardziej musi sprawiać je puszcza tak wielka, w której się jest po raz pierwszy...”¹⁹

Dalej następuje opis otoczonej wysokim żywopłotem osady leśnika, do której doszli po półgodzinnym marszu, położonej na niewielkiej polance leśnej a złożonej z dworku, lamusa i stodoły. Przy wejściu na ten teren znajdował się olbrzymi brązowy pomnik żubra, wystawiony na pamiątkę jakiegoś dworskiego polowania. Powieściopisarzowi wszystko przypominało obrazy zapamiętane z pobytu na drodze półkuli. Również wielki wóz, którym przybyli, zaprzężony w sześć koni a mocący

¹⁸ H. Sienkiewicz, *Dzieła XLIV, Listy z podróży i wycieczek*. Warszawa 1950, s. 187

¹⁹ Ibidem, s. 188

pomieścić wygodnie dwanaście osób, przywoził w pamięci amerykańskie „okręty stepowe”. Tym razem mieścił w sobie przywiezione zapasy żywności. Był zbudowany specjalnie na takie wyprawy. Leśnik oczekiwał przybycia Warszawy, pełnił też rolę informatora i pierwszego przewodnika, kiedy podczas wieczery podjęli rozmowę o zaplanowanej na dzień następny wycieczce w głąb zwierzyńca i o żubrach. Sporządzając po powrocie do stolicy relację autor napisał:

„Bądź co bądź, miło jest sobie powiedzieć: <Jestem w Białowieskiej Puszczy, o której prawili mi mój dziad i ojciec, i będę jutro widział żubry, których prawdopodobnie ani dziadek, ni ojciec nie widzieli>. Milej jeszcze, gdy się taka wyprawa odbywa w dobranym i sympatycznym towarzystwie, gdy się ma spędzić kilka dni życiem koczowniczym, pełnym wrażeń, na wycieczkach w różne <straże> nieznanej knieji. Na koniec nie jest nieprzyjemną i myśl, że w przerwach poetycznych natchnień, jakimi obarcza duszę puszcza, będzie się miało do czynienia z bigosem. Z dawnych czasów zostało w nas trochę żyłki żołnierskiej, więc gdy się człowiek znajdzie na jakimś improwizowanym choćby obozowisku, gdy się oderwie od pióra, biura i krzesła, w które całe życie wrasta, to i duszy wesoło. Jest w tym coś nowego, niezwykłego.”²⁰

Nie brakło w opowieści nawiązań do poezji Adama Mickiewicza i cytatów z *Pana Tadeusza*, wszak sam Sienkiewicz w młodości utwarzył się pseudonimem „Litwos” a kraina Jagiellonów była mu bliska choćby przez postać teścia, Kazimierza Stetkiewicza i odwiedzin ziem nad Wilią i Niemnem.

Następnego dnia o poranku goście wyruszyli pod przewodnictwem leśnika, oczekując przede wszystkim za dnia widoku żubrów.²¹ Relacja spisana po powrocie do Warszawy (zapewne po powrocie do leśniczówki naczelny redaktor „Słowa” sporządzał szkic notatek) zawiera piękne opisy a zarazem cenne komentarze dotyczące stanu puszczy, obfitujące wskazówek co do prac podejmowanych przez leśników. Niektóre mogły się okazać im przydatne, inne być może podczas wymiany zdań z gospodarzem wyprawy okazywały się mało realne i nie znalazły się na kartach relacji. Artysta pisze o mieszaninie drzew („sosna, dąb, jesion, osika, świerk rosną tu obok siebie w bezpośrednim sąsiedztwie”) a także o tych obszarach, na których dominuje jednolity las, zwraca też uwagę na tę cechę puszczy, którą jest wysokość drzew:

„Dążąc do światła. Którego tylko wierzchołkami zachwycić może, każde drzewo nie rozrasta się tam szeroko, ale strzela w górę wyniosłym, pozbawionym gałęzi pniem, który dopiero u wierzchołka rozkłada się w gałęziastą koronę. Lipy, które w ogrodach przykrywają cieniem gałęzi takie szerokie przestrzenie, tu podobne są raczej do topoli. Są miejsca, gdzie las jest czysto lipowy. Owóż i w tych miejscach dostrzegamy przede wszystkim gładkie, smukłe pnie, podobne do szeregu masztów, ustawionych obok siebie i nakrytych jedną zieloną kopułą. Dąb nie krzywi się w puszczy, nie wiązuje w węzły, ale wyrasta jak trzcina /.../ Młody lascałą siłą pędu pragnie wydostać się do światła – wyrasta więc cienki, gonny – rzekłbyś: drzewo o grubości myśli dopiero wówczas, gdy już załatwiło się z wysokością i wierzch

²⁰ Ibidem, s. 190

²¹ Kiedy przed kilkunastu laty podczas kolejnych konferencji na Uniwersytecie w Białymstoku organizatorzy zabrali uczestników na wieczorne spotkanie z puszcza, ani razu nie udało się zobaczyć a nawet choćby usłyszeć oczekiwanego ryku choćby „dyżurnego” żubra. Tak późna pora nie dawała po temu okazji. Sienkiewicz i jego towarzysze doskonale znali obyczaje tych zwierząt i dzienny harmonogram ich zajęć.

w słońcu kąpać może. Stare drzewa stoją jednak dość rzadko. Młodzież pod nimi przeważa. Tylko w części /.../ znajdują się miejsca pokryte jednolitym starodrzewem stojącym w zbitych masach. Ale tam też, u stóp olbrzymów, z powodu wiecznego mroku młody las rosnąć nie może; tam ledwie gdzieś tułi się paproć błada, rdzawa – zresztą grunt pokryty jest tylko uschłym igliwem, zwiędłym liściem, próchnem z umarłych dawno drzew, które nocą świeci błękitnie – i zwałami. W tej części, którą przechodziliśmy teraz, olbrzymy stoją pojedynczo, jak strażnicy, jak ojce. Pod nimi młoda gęstwina się zieleni. Grunt zwierzyńca, niski i wilgotny, w miarę jak posuwaliśmy się naprzód, pochylał się coraz bardziej i stawał się miejscami bagnisty...”²²

Wędrowcy wytężali wzrok, by nie umknął ich uwadze król puszczy. Na rozległych jej terenach bowiem można było go bezskutecznie szukać przez całe tygodnie, natomiast na terenie tzw. zwierzyńca znacznie łatwiej dało się wypatrzeć, zwłaszcza jeśli pomocą służył specjalnie wynajęci chłopci – naganiacze. Gości proszono o zachowanie ciszy, by nie spłoszyć czujnych zwierząt. Oczekiwanie nie trwało zbyt długo, w całej akcji uczestniczył przez jakiś czas sam nadleśniczy. Kiedy zjawiono się stado, do którego w pewnym momencie dołączyła się gromada jeleni, artysta zachował w pamięci obraz, który później utrwalił na piśmie statycznie i dynamicznie. Chciałoby się na tym miejscu przytoczyć ów fragment relacji *Z Puszczy Białowieskiej* w całości, ale z oczywistych względów należy tu poprzestać na odesłaniu do całości tego mało znanego utworu Henryka Sienkiewicza.

Ten na dowód, że postać żubra jest *wspaniała i straszna zarazem*, przytoczył – usłyszaną przez siebie i towarzyszącego mu przez cały czas Zygmunta Glogera od młodego Budnika, który ich wozził po puszczańskich miejscowościach – opowieść o pojedynku olbrzymiego buhaja,²³ który wdarł się do stada żubrów, i w wyniku krwawego pojedynku padł.

Żubr pokonywał z łatwością inne zwierzęta (w tym atakujące go nieopatrznie niedźwiedzie, których jednak w owym czasie już w puszczy nie spotykano), jednak z wyjątkiem wilków, których kilka wspólnymi siłami było w stanie go – spotkanego samotnie – uśmiercić. Natomiast kiedy znajdował się w stadzie, mógł się czuć bezpieczny. Sięgając pamięcią do swego pobytu za oceanem, pisarz porównuje żubra litewskiego z amerykańskim bizonem i zauważa pod względem wagi Litwin nie ustępuje Amerykaninowi, choć go też nie przewyższa. pogłowię – pisze Sienkiewicz – nie przekraczało sześciuset sztuk a największym niebezpieczeństwem dla stada były na początku stulecia bandy przemytników, które wpadały przez sąsiednią granicę pruską, stawiały opór leśnikom i przetrzebiali całe stado. Przyczyniały się do zmniejszenia ich pogłowia nieco później – również watahy wilków, wobec których również personel leśny był bezsilny. Do czasu, jako że po 1830 r. zdołano wydatnie je zmniejszyć i wówczas leśnicy mogli bez obaw zapuszczać się w głąb puszczy. W ich pamięci przetrwały jednak opowieści o czasach, kiedy te drapieżniki oblegały mieszkańców w ich chatkach a z oddali dochodziło złowrogie wycie. Ostatecznie zachowała się tylko niewielka część i ta nie przekraczała części boru nazywanej Nieznanowym Rogiem. Zmniejszyła się też liczba żubrów oraz innej zwierzyny, co wynikało ze złagodzenia kar za jej zabijanie

²² Ibidem, s. 192 n.

²³ Zakupili go sumptem całej wsi chłopci i trzymali w sąsiadującym ze zwierzyńcem ogrodzeniu, ten jedna wydostał się i znalazł wśród żubrów, co doprowadziło oczywiście do pojedynku ze starym osobnikiem, przywódcą stada.

i z przenikania osad ludzkich w głąb puszczy, gdzie powstawały nowe wioski. „Ludność wzrasta, osady rozszerzają się, ruch na drogach, wiodących przez ostępy, zwiększa się, nic więc dziwnego, że płochliwy zwierz cofa się w coraz głębsze uroczyska, nie czuje się swobodnym i nie mnoży się, jakby mógł, gdyby nic nie mąciło ciszy leśnej” – pisał w 1882 e. Henryk Sienkiewicz.²⁴

Chłopi byli zobowiązani do stawiania zimą zebrane stogi w określonych miejscach w pobliżu wsi, mając na uwadze zaopatrzenie przede wszystkim własnego bydła. Kiedy więc bardziej odważne żubry podchodziły do nich (któreż to zwierzę było w stanie odróżnić paszę wiejską od dla nich przeznaczonej?) a wówczas cała wieś wypadała z krzykiem strzelając w powietrze i płosząc zwierzynę. Ponadto pośród „swoich” nie brakowało kłusowników a dowodem tego mogło być wystawianie na stoły podczas uroczystości rodzinnych żubrego mięsa. Od każdego chłopa – pozyskawszy jego zaufanie – można było nabyć rogi lub skórę *króla puszczy*. Owe tajemne wyprawy łowieckie odbywały się zwykle zimą, na sankach, kiedy panowały zawieje gdy szum wiatru zagłuszał strzały a padający śnieg zasypywał ślady. Nasz autor nie ma złudzeń, jakoby kłusownictwo zanikło (podaje przykład „pewnego Żydka zamieszkującego daleko od puszczy”, który oferował na sprzedaż żywe cielę żubrowe, a był zapewne pośrednikiem w całej transakcji), proponuje więc, że można by temu zapobiec poprzez osadzenie w puszczy wyłącznie leśników i wyprowadzenie z niej wsi gospodarskich, tak aby uczynić ją jednolitym borem – „:oto byłby środek, trudny wprowadzić, ale skuteczny, do pomnożenia żubrów”.²⁵

Dnie i noce spędzone w puszczy przebiegały pracowicie i czynnie, Sienkiewicz pozostawił interesującą z nich relację, nie odmówił przy tym sobie na zacytowanie obszernego fragmentu *Pana Tadeusza*, w którym Adam Mickiewicz zachwyca się nad „puszczą litewskich przepastnymi krainami”; cenne materiały zebrał też podczas owego kilkudniowego pobytu klasyk polskiego ludoznawstwa (opisów pióra Zygmunta Glogera tu nie uwzględniamy tu ze względu na temat artykułu a zasługując na przecież na uważne się z nimi zapoznanie²⁶).

W opowieści *Z Puszczy Białowieskiej* spotykamy najwięcej informacji na temat żubrów – możliwości ich hodowli poza tym terenem, łączenia się w pary z bytlem domowym, sposobów rejestracji w ramach dwunastu *straży* (o tym wspominała Encyklopedia Orgelbranda), stosowane w przeszłości ale i zachowujące nadal swą aktualność. Dwaj przybysze z Warszawy byli świadkami inspekcji prowadzonej przez przyslaną przez zwierzchność komisję, która dokonywała surowego obrachunku z miejscową administracją, co dało przyszłemu laureatowi literackiej nagrody Nobla okazję do oryginalnego spojrzenia na puszcę, jej problemy i wypunktowanie pewnych postulatów w sprawach organizacyjnych. Toteż warto je na tym miejscu zacytować w obszernych fragmentach:

²⁴ Ibidem, s. 200

²⁵ Ibidem, s. 201

²⁶ Zygmunt Gloger (1845-1910), urodzony na Podlasiu etnograf, historyk i archeolog, znawca geografii historycznej. rówieśnik Sienkiewicza (od niego o pół roku starszy), był niezmiernie pracowitym i dociekliwym badaczem oraz pisarzem, współpracował z wielu warszawskimi tygodnikami), prowadził liczne kwerendy i poszukiwania terenowe). Autor m. in. książek *Podróż Niemnem*, *Na falach Bugu*, *W dolinie Biebrzy*, *Geografia historyczna*, *Księga rzeczy polskich*, *Budownictwo drzewna i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*. Zob. życiorys pióra A. Kutrzeby-Pojnarowej, *Polski Słownik Biograficzny* T.VIII. Wrocław, Warszawa, Kraków 1959-1960, s. 80 n.

„Rzeczywiście, administracja tak olbrzymiego lasu nie jest łatwa, ale też bez zaprzeczenia ogromne skarby marnują się w puszczy. Sosny masztowe sprzedają się po pięćdziesiąt kopiejek – i dla trudności przewozu niktych kupować nie chce. Drogi wprawdzie są nie złe ale nie ma szos, a choćby i były, zawsze przy handlu drzewem komunikacja lądowa jest trudną i niepożyteczną. Rzeki puszczańskie bywają spławne w czasie przyboru wody – mało jednak wychodzi drzewa i nimi. Tymczasem wychodzić powinno, byle użytkowano z niego rozumnie i tamowano nadużycia.”²⁷

I zaraz dalej spotykamy refleksję jakże aktualną, bo dotyczącą problemów ekologicznych, tyle że trzeba pamiętać o ówczesnym i dzisiejszym poglądzie nauki na problem ochrony przyrody i nie wiemy, czy po zapoznaniu się z aktualnym stanem wiedzy w sprawie unikalnych rezerwatów leśnych Sienkiewicz nie zrewidowałby swych poglądów. Zwłaszcza po konsultacjach w powstałych później placówkach naukowych, w tym zlokalizowanych na terenie Białowieży:

„Mniemanie, że dla dobra lasu należy go zostawić nietkniętym, jest mylne. Przede wszystkim należy go czysto utrzymać, a jakże pod tym względem wygląda puszcza? Oto na ogromnych przestrzeniach, wszędzie niemal, leżą zwaly drzew. Stosy te, spróchniałe i gnijące, piętrzą się czasem na kilkanaście stóp wysoko. Nad nimi jeszcze sterczą jak domy olbrzymie wykroty. Stare drzewo padając wyrwa całą przestrzeń ziemi, którą obejmowały jego korzenie. W wyrwanym miejscu tworzy się dół, w którym zbiera się woda deszczowa. Dziwny i przerażający widok przedstawiają takie ostępy: grunt porwany, pełen zasadzek, pnie, wykroty i suche, powykręcane rozpaczliwie gałęzie, które pokrywa mech lub plugawa wilgoć, wypełniają całą przestrzeń; wśród chaosu drzewnego prześwieca bagno – wszystko razem pomieszane, połamane, zniszczone, dzikie, zmarłe i gnijące – oto obraz. Nawet powietrze tam ciężkie, przesycone wonią próchna i zgnilizny.”²⁸

Sienkiewicz to niedościgniony mistrz słowa. Potrafił tworzyć obrazy piękna, często z domieszką fantazji. Tu zaś skupił uwagę na scenerii nie budzącej zachwyty, przy czym nie dodawał niczego od siebie, poprzestał na odmalowaniu obrazu leśnej rzeczywistości. I zaraz przeszedł ku optymistycznemu spojrzeniu na piękno budzącej zachwyty puszczańskie przyrody, znajdując też miejsce dla dzisiejszego powodującego dewastację drzewostanu szkodnika raczej stanowiącego przysłowiową zasłonę dymną dla zniszczeń podejmowanych w majestacie prawa przez ekipy powołane dla czuwania nad historycznymi zasobami Puszczy Białowieskiej:

„Cisza! Słychać tylko kowanie dziecięcia, który wśród próchna znajduje łup obfity. Jest to ojczyzna korników; gnieźdzą się one tu milionami. Stąd przenoszą się na inne drzewa, toczą je, wysysają. Żubr i jeleni tu nie zachodzą, łoś tylko wyleguje się bezpiecznie w bagnisku.”²⁹

²⁷ Ibidem, s. 202 (podkr. moje – MK)

²⁸ Ibidem, s. 202 n.

²⁹ Ibidem, s. 203

Mamy więc sławetną broń pleno titulo aktualnego Ministra Środowiska.

A Sienkiewicz właśnie w tym miejscu umieścił wspomniany wyżej mickiewiczowski cytat o litewskich puszczech. Zapewne dla zniwelowania swoich zdań o smutnym obrazie dzikich terenów, których nie tknęła ludzka stopa... Za chwilę jednak syn epoki pozytywizmu odszedł od romantycznych obrazów Wieszcz (wszak ten „na paryskim bruku” dał wyraz tęsknocie za utraconym światem lat dzieciennych, do których już nie było mu powrócić), by zejść na ziemię i ku realiom nie tyle Polski co Europy schyłku XIX wieku:

„Ile szkody przynoszą puszczy takie ostępy – łatwo zrozumieć. Dodajmy do tego, że każde ze starych drzew padając łamie i gniecie w upadku dziesięć młodszych, zdrowych jeszcze. W Niemczech nie pozwalają starym olbrzymom usychać i umierać na pniu; tu miejscami na całych morgach n a d m ł o d y m lasem wznosi się l a s s o s e n u s c h ł y c h. Nic posępniejszego jak wrażenie, którego się tam doznaje. Na drzewach nie ma nie tylko igieł, ale i kory. Są to nagie olbrzymie szkielety, poczerwiałe od wiatru i słońca. Całość wygląda jak jakiś cmentarz leśny. Należałoby takie trupy uprzętać, nim zostaną trupami – bo, powtarzam, s ą t o z m a r n o w a n e s k a r b y, które miast korzyści szkodę jeszcze przynoszą. Warto by dla ich spławu i koryta rzek uregulować.”³⁰

Oto mało znany Sienkiewicz, skoro jednak wokół puszczy toczą się Anno Domini 2017 zaciekle spory, warto by go przenieść do dzisiejszej rzeczywistości, poprosić o jej zlustrowanie i posadzić przy okrągłym stole z udziałem obrońców przyrody i ministra Jana Szyszki oraz jego akolitów. Tymczasem w roku 1882 ubolewał nad przyczynami krytykowanego stanu rzeczy, zauważając, że „zysk ze sprzedaży opłaciłby robotę, administrację i przyniósłby jeszcze czysty dochód.” Ręk do pracy – zaznaczył – nie brakowało, można było je łatwo znaleźć we wsiach puszczańskich. Dziś by je zastąpiły owe potworne maszyny, sprowadzane na polecenie szefa resortu jeszcze niedawno nazywanego Ministerstwem Ochrony Środowiska.

Czas schodził jemu i Glogerowi za dnia na wycieczkach do Zamczyska, Białowieży i w stronę Browska, rozmowach z mieszkańcami a wieczorami na słuchaniu głosów jeleni. Tubylcy przenosili ich do dawnych czasów, jak towarzyszący gościom przewodnik, który przypominał, że przodkowie byli „królewskimi ludźmi, wolnymi” i bronili *wciekania* przybyszy spoza puszczy. W ostatnim zdaniu opowieści, napisanym z warszawskiej perspektywy, czytamy, że myśl „chętnie wraca do tych lasów odwiecznych i pióro chętnie dzieli się wrażeniami z czytelnikiem...”³¹

Duch dawnej puszczy towarzyszył Henrykowi Sienkiewiczowi, kiedy pracował nad Trylogią a w kilkanaście lat później nad *Krzyżakami*, owa kilkudniowa wycieczka pozwalała mu poznać ducha przodków. Nie przypadkiem w pierwszym tomie *Potopu*, kiedy najeźdźca szwedzki opanował niemal całą Polskę a Jan Skrzetuski idąc do boju wysłał z podlaskiego Burca w bezpieczne miejsce Helenę wraz z dziećmi, wybrał dla nich znane ...autorowi powieści schronienie, jako że „puszcza to najlepsza w świecie forteca” – jak tłumaczył przybytemu z Wielkopolski krewnemu, Stanisławowi. Szóstego dnia (podróż trwała wolno, jako że ludziom towarzyszyły pakowne wozy z zapasami) orszak dotarł do Hajnowszczyzny, skąd gościniec zwany

³⁰ Ibidem, s. 204 (podkr. MK)

³¹ Ibidem, s. 212

Suchą Drogą prowadził ku Białowieży, gdzie rezydował łowczy królewski pan Stabrowski, który zawiadywał całym gospodarstwem myśliwskim i wszystkimi smolarniami w puszczy. Ten dopiero od Skrzetuskiego dowiedział się o wojnie i zapewnił krewniaka, że jego żona i dzieci będą bezpieczni. „Częstokroć bowiem tak bywało, że w Rzeczypospolitej paliła się wojna, umierał król a do puszczy wieść o tym nawet nie dochodziła; dopiero pan łowczy przywoził nowiny, gdy od pana podskarbiego litewskiego wracał, któremu raz do roku rachunki z puszczańskiego gospodarstwa obowiązany był składać.”³²

Piękny opis puszczy na kartach powieści oparty jest na wrażeniach sprzed kilku lat jej autora, który zyskał wówczas sławę pod wszystkimi zaborami dzięki powstającej właśnie Trylogii, którą czytali rodacy w pałacach arystokratycznych i chłopskich chatach, zachwyceni takimi obrazami jak ten:

„Żaden najeźdnik nie deptał nigdy nogą tych ciemnych głębin, w których człek nieobeznany mógł zabłądzić i błąkać się wkoło, aż póki nie padł z wysilenia lub nie poszedł na łup drapieżnym zwierzętom. Nocami odzywały się tu ryki żubrów i niedźwiedzi wraz z wyciem wilków i beczaniem chrapliwym rysiów. Niepewne drogi wiodły wśród gęstwy lub gołoborza obok zwałów, wykrotów, bagien i straszliwych śpiących jeziorzek do rozrzuconych wsi Budników, smolarzy i osaczników, którzy częstokroć przez całe życie nie wychylali się z puszczy.”³³

Tak sugestywnego opisu by nie stało, gdyby przy całej literackiej wyobraźni i wspaniałym języku powieściopisarz nie wsparłby go autopsją, wspomnieniami z owej niezapomnianej wycieczki. Zachęcić należy dzisiejszych obrońców zagrożonej w swym istnieniu puszczy, by sięgnęli do jej wizji literackiej w *Potopie* a także do owego reportażu, zaś ministra zawiadującego środowiskiem naturalnym i stojącą u jego boku gwardię leśników, która czuje się właścicielami owych terytoriów,³⁴ do refleksji nad narodowym dobrem...

Streszczenie

Tematem artykułu jest medialny obraz zagrożenia dla zachowania naturalnego stanu największego terytorium leśnego w Polsce, jakim jest Puszcza Białowieża (nazwa od jej historycznego centrum, miejscowości Białowieża). Położona w pobliżu wschodniej granicy państwa, obejmuje też w przeważającej części obszary leśne na terenie Republiki Białoruś. Objęta jest ochroną stanu naturalnego przez ustawodawstwo krajowe i międzynarodowe (UNESCO, Unia Europejska). Toteż powszechne protesty wywołała masowa wycinka starych drzew na cele komercyjne, prowadzona przez administrację państwową, która doszła do władzy w 2015 r.

W tytule wyeksponowano nazwiska słynnych autorów zajmujących się sprawami Puszczy – Henryka Sienkiewicza (1846 – 1916), laureata literackiej Nagrody Nobla, oraz współczesnego dziennikarza Adama Wajraka, obrońcy przyrody.

³² H. Sienkiewicz, *Potop* T.I., (red.) J. Krzyżanowski. Warszawa 1968, s. 177. Ta część XVII-wiecznej Rzeczypospolitej wchodziła w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego.

³³ Ibidem

³⁴ Nasuwa się tu analogia ze sceną z obrad sejmowych w 1980 r., kiedy jeden z posłów w atmosferze sierpniowego ogólnonarodowego wzburzenia zwrócił się do elity władza, nazywając ją *właścicielami Polski Ludowej*. Owych właścicieli spotykamy również po wprowadzeniu w kraju przemian demokratycznych, czego lata 2015-2017 r. są widowym dowodem.

Część pierwsza – obecnie publikowana – ma charakter historyczny i obejmuje dawne stulecia do początków XX wieku.

Słowa kluczowe: Polska, Białoruś, Park Narodowy, ochrona przyrody, dewastacja lasów

Summary

The subject of the article is the media image of the threat to the preservation of the natural state of Poland's largest forest territory, the Białowieża Forest (the name of its historical center, Białowieża). Located near the eastern border of the state, it also covers most of the forest areas in the Republic of Belarus. It is covered by the protection of the natural state by national and international legislation (UNESCO, European Union). Thus, the widespread protests triggered a massive harvest of old trees for commercial purposes, carried out by the state administration, which came to power in 2015.

The names of the famous authors dealing with the issues of the Forest - Henryk Sienkiewicz (1846 - 1916), the Nobel Prize Laureate, and contemporary journalist Adam Wajrak, nature defender, were highlighted in the title.

Part one - now published - is historical and covers the early centuries up to the early 20th century.

Key words: Poland, Belarus, National Park, nature conservation, forest devastation

Bibliografia

1. *Encyklopedia powszechna Samuela Orgelbranda*, t. 3. Warszawa 1860 (*Białowieska puszcza*)
2. Kosman M., *Henryk Sienkiewicz i polityka*. Poznań 2016
3. Kosman M., *Na tropach bohaterów Trylogii*, wyd. 6. Poznań 2016
4. Kosman M., *Polska w drugim tysiącleciu*, t. II: *Dzieje nowoczesnego narodu i państwa*. Toruń 2007
5. Sienkiewicz H., *Dzieła*, t. XL, *Wiersze i inne drobne utwory*. Wydanie zbiorowe (red.) J. Krzyżanowski. Warszawa 1949
6. Sienkiewicz H., *Dzieła*, t. XLIV. *Listy z podróży i wycieczek*. Warszawa 1950
7. Sienkiewicz H., *Listy*, t. III, cz. 2. Warszawa 2007
8. Sienkiewicz H., *Listy*, t. V, cz.1. Warszawa 2009
9. Sienkiewicz H., *Potop*. Warszawa 1968
10. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1. Warszawa 1880 (*Białowieska puszcza*)
11. *Wielka encyklopedia PWN*, t. 3. Warszawa 2001 (*Białowieska Puszcza, Białowieżski Park Narodowy, Białowieża*)

Marcin MALISZEWSKI

Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni
Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich
Instytut Bezpieczeństwa Publicznego

ROLA POLSKIEGO SYSTEMU ZABEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO W ZAPEWNIANIU BEZPIECZEŃSTWA SOCJALNEGO OBYWATELI

Wstęp

W dzisiejszych czasach bezpieczeństwo narodowe każdego państwa w znacznym stopniu zależy od ochrony egzystencjalnych podstaw życia jego obywateli, zapewnienia im możliwości zaspokajania indywidualnych potrzeb, zarówno materialnych jak i duchowych, realizacji aspiracji życiowych poprzez tworzenie warunków do pracy i nauki oraz istnienia sprawnego, o szerokim zasięgu działania i wysokiej jakości świadczonych usług systemu zabezpieczenia społecznego. Nie ulega wątpliwości, że podobne założenia przyświecały autorom Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2014 roku. W części dotyczącej strategii operacyjnej jako jedno z najistotniejszych działań społecznych państwa w sferze bezpieczeństwa wskazano zapewnienie bezpieczeństwa socjalnego obywateli, co, jak uznali autorzy dokumentu, wymaga szeregu działań na rzecz poprawy integracji społecznej oraz zapewnienia dostępu do usług publicznych o odpowiednich standardach. W myśl strategii priorytetem polskiej polityki społecznej jest zmniejszanie ubóstwa i wykluczenia społecznego poprzez aktywizację, w szczególności na rynku pracy, osób wykluczonych i zagrożonych ubóstwem, a działania na rzecz zapobiegania rozwarstwieniu i wykluczeniu społecznemu powinny wykorzystywać dobre praktyki wynikające ze współpracy instytucji pomocy społecznej oraz instytucji rynku pracy i ochrony zdrowia. Natomiast w części dotyczącej strategii preparacyjnej zapisano, iż bezpieczeństwo socjalne osób i rodzin będzie zapewniane, między innymi, przez spójny system zabezpieczenia społecznego zaznaczając, że jednocześnie planuje się stworzenie całościowego i efektywnego systemu zasiłków oraz świadczeń społecznych, stymulującego ekonomiczne usamodzielnianie się i podejmowanie zatrudnienia na otwartym rynku pracy oraz takiego, w którym unika się ryzyka długotrwałego wykluczenia społecznego.¹ Analiza powyższych zapisów pozwala sformułować tezę badawczą, że zapewnienie przez państwo możliwości skutecznego wykonywania prawa podmiotowego każdego obywatela do zabezpieczenia społecznego przewidzianego w art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku² jest jednym z warunków *sine qua non* bezpieczeństwa państwa, a instytucjonalne ramy dla realizacji tego prawa określa system zabezpieczenia społecznego. Aby zweryfikować przyjętą tezę zamierzam najpierw podjąć próbę określenia treści pojęć, które w niej występują, a następnie przeanalizować postanowienia polskich regulacji prawnych oraz dorobek nauki dotyczący dziedziny zabezpieczenia społecznego.

¹ Zob. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa 2014, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/sbn_rp_2014.pdf (pobrano 10.03.2017 r.)

² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483)

Bezpieczeństwo socjalne

Badacze różnie określają treść tego pojęcia. W literaturze przedmiotu znaleźć można stwierdzenie, że „(...) *bezpieczeństwo socjalne w drugiej połowie XX wieku zajęło czołową pozycję wśród wartości i potrzeb współczesnego obywatela cywilizowanego świata, na trwale wpisując się w katalog podstawowych praw obywatelskich ustrojów demokratycznych*”.³ Jednak definicja legalna bezpieczeństwa socjalnego nie występuje zarówno w polskich jak i w europejskich aktach normatywnych. Zgodnie z definicją M. Księżopolskiego bezpieczeństwo socjalne to „*stan wolności od zagrożeń, których skutkiem jest brak lub niedostatek środków utrzymania. Zagrożenia te to przede wszystkim zdarzenia zaliczane do typowych ryzyk socjalnych, takich jak: choroba, wypadek przy pracy i choroba zawodowa, niepełnosprawność, starość, utrata pracy, macierzyństwo, zgon żywiciela rodziny. Poprzez niedostatek środków utrzymania należy w tym kontekście rozumieć zarówno niedostateczny poziom środków pieniężnych lub rzeczowych, będących w dyspozycji danej jednostki czy rodziny, jak i brak odpowiedniej opieki, gdy stan zdrowia lub sytuacja, w jakiej znalazła się dana osoba, wymagają udzielenia jej pomocy w takiej formie*.”⁴ Natomiast bezpieczeństwo społeczne, w odróżnieniu od bezpieczeństwa socjalnego określane jest jako stan wolności od niedostatku materialnych środków utrzymania i istnienie realnych gwarancji pełnego rozwoju jednostek; obejmuje więc nie tylko stan wolności od ryzyka socjalnego, ale i od zagrożeń rozwoju psychospołecznego jednostki, których źródłem może być całokształt uwarunkowań społecznych, politycznych i ekonomicznych. Wyłącznie socjalno-ekonomiczne rozumienie bezpieczeństwa pozwala ograniczyć pole zainteresowań do analizy systemu zabezpieczenia społecznego rozumianego tradycyjnie, wyjście zaś poza materialne ujęcie poziomu życia jednostki „*zakłada konieczność spojrzenia na całą politykę społeczną pod kątem realizacji jednej z jej naczynych wartości – bezpieczeństwa*”⁵ – stwierdza M. Księżopolski. W konsekwencji każdy system zabezpieczenia społecznego podlega ocenie również pod kątem jego wpływu na pozamaterialne aspekty poziomu życia jednostki i ograniczenie zagrożeń jej rozwoju. Należy w tym miejscu podkreślić, że bezpieczeństwo socjalne jest różnie definiowane przez polskich naukowców. W aspekcie potrzeby przedstawia to zagadnienie J. Jończyk. Autor podkreśla, że potrzeba socjalnego bezpieczeństwa istnieje zanim wystąpią zdarzenia losowe i ich skutki. Jego zdaniem poczucie socjalnego bezpieczeństwa zapewnia gwarancyjna funkcja zabezpieczenia społecznego, wyzwala ona człowieka od obawy przed skutkiem socjalnego ryzyka i tworzy więcej przestrzeni dla aktywności zawodowej, gospodarczej, społecznej i politycznej.⁶ Natomiast A. Rajkiewicz kwestę bezpieczeństwa socjalnego postrzega jako kategorię polityki społecznej, która wyraża socjalne potrzeby społeczeństwa, prawo do określonych świadczeń oraz powinności państwa do organizowania odpowiednich instytucji. Bezpieczeństwo socjalne w takim ujęciu jest rozumiane jako pojęcie zbiorcze, obejmujące potrzeby ludzkie, prawa obywatelskie i powinności państwa. Według tego badacza istotę

³ Bezpieczeństwo socjalne jako podstawa pokoju społecznego (w:) L. Frąckiewicz (red.): *Bezpieczeństwo socjalne*. Katowice 2003, s. 11

⁴ *Leksykon polityki społecznej*, B. Rysz-Kowalczyk (red.). Warszawa 2001, s. 20

⁵ Ibidem, s. 20

⁶ J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego. Ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Bezrobocie i pomoc społeczna*. Kraków 2003, s. 13-14

bezpieczeństwa socjalnego „stanowią gwarancje uzyskania pomocy zewnętrznej (pozarodzinnej) w przypadkach zdarzeń losowych i innych sytuacjach prawem bądź umowami określonych.”⁷

System zabezpieczenia społecznego

Podobnie jak w przypadku pojęcia bezpieczeństwa socjalnego, nie istnieją przepisy prawne zawierające definicję terminu „zabezpieczenie społeczne”. Również w dyskusjach naukowych, w debatach politycznych czy artykułach prasowych określenie to nie jest jednolicie definiowane. Według M. Księżopolskiego dotychczas występujące definicje można podzielić na dwie grupy.⁸ W pierwszej z nich autorzy kładą nacisk na wskazanie i wyodrębnienie wielu przedsięwzięć, które są podejmowane w celu zagwarantowania odpowiedniego poziomu życia jednostek i grup społecznych. J. Piotrowski określa zabezpieczenie społeczne jako „(...) całokształt środków i działań instytucji publicznych, za pomocą których społeczeństwo stara się zabezpieczyć swoich obywateli przed niezawinionym przez nich niedostatkiem, przed groźbą niemożności zaspokojenia podstawowych społecznie uznanych za ważne potrzeb.”⁹ A. Rajkiewicz uważa, iż zabezpieczenie społeczne to „(...) system świadczeń, do których obywatele mają prawo lub z których mają możliwość korzystania, w wypadkach i na warunkach określonych odpowiednimi przepisami.”¹⁰ W. Szubert za zabezpieczenie społeczne uznał: „(...) urządzenie społeczne, tworzone przez państwo i gwarantujące rzeszom obywateli minimum egzystencji w obliczu wypadków losowych.”¹¹ W podobnym tonie wypowiada się J. Kroszel: „Tradycyjnie za główny cel systemów zabezpieczenia społecznego uznaje się zagwarantowanie bezpieczeństwa w jego wąsko socjalno-ekonomicznym rozumieniu, a więc bezpieczeństwa socjalnego. Działania podejmowane dla realizacji tego celu są nakierowane na zmniejszenie i kompensowanie następstw zaistnienia zagrożeń zaliczanych do ryzyk socjalnych.”¹² W takim ujęciu system zabezpieczenia społecznego stanowi zbiór świadczeń zróżnicowanych zarówno co do ich zakresu przedmiotowego, sytuacji życiowych i związanego z nimi ryzyka, jak też w odniesieniu do zakresu podmiotowego oraz źródeł i trybu ich finansowania. W systemie tym wyróżnić można następujące elementy składowe: ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia gospodarcze (osobowe i majątkowe), zaopatrzenie społeczne, pomoc społeczną, ochronę zdrowia, rehabilitację inwalidów, świadczenia dla bezrobotnych oraz inne rodzaje świadczeń socjalnych. Jak stwierdza Z. Pisz „Wszystkie elementy składowe, mimo odmienności rodzajowej, łączy jedno wspólne zadanie, które zdecydowało o powstaniu i rozwoju zabezpieczenia społecznego we wszystkich krajach. Chodzi o zapewnienie każdej osobie, każdej zbiorowości, poczucia bezpieczeństwa w bardzo wielu okolicznościach i sytuacjach życiowych, charakteryzujących się tym, że ich wystąpienie, bez względu na to, czy zostało zawinione przez

⁷ Potrzeba bezpieczeństwa socjalnego (w:) „Polityka społeczna”. 1988, nr 3 oraz Strategiczne problemy polskiej polityki społecznej (w:) „Studia i Materiały”. 1993, z. 1

⁸ Zabezpieczenie społeczne (w:) J. Auleytner (red.): *Nauka o polityce społecznej. Wybrane problemy teorii i praktyki*. Warszawa 1990, s. 112

⁹ J. Piotrowski, *Zabezpieczenie społeczne. Problematyka i metody*. Warszawa 1996, s. 28

¹⁰ Zabezpieczenie społeczne. Ubezpieczenia i uzupełniające świadczenia socjalne (w:) A. Rajkiewicz (red.): *Polityka społeczna*. Warszawa 1979, s. 433

¹¹ W. Szubert, *Studia z polityki społecznej*. Warszawa 1973, s. 229

¹² J. Kroszel, *Podstawy polityki społecznej w gospodarce rynkowej*. Opole 1994, s. 119

zainteresowanych, czy ma charakter losowy, jest połączone z zagrożeniem materialnych warunków bytu. Może ono być następstwem choroby, kalectwa, bezrobocia, powiększenia rodziny czy też – jak w przypadku naszego kraju – gruntownych przeobrażeń systemu ekonomiczno-społecznego."¹³ Nie ulega jednak wątpliwości, że możliwość uniknięcia sytuacji skrajnych w zakresie materialnych warunków bytu nie może być utożsamiana z pojęciem bezpieczeństwa rozumianego jako jedna z podstawowych potrzeb człowieka. Dlatego biorąc pod uwagę zindywidualizowany charakter potrzeb, można uznać zabezpieczenie społeczne za pewien stan pożądany, którego osiągnięciu w społeczeństwie podporządkowane są inne podejmowane działania. W związku z powyższym w drugiej grupie definicji zabezpieczenie społeczne postrzegane jest nie tylko jako ochrona przed niedostatkiem, ale przede wszystkim jako tworzenie przez państwo warunków do wszechstronnego rozwoju jednostek. W tej grupie można umieścić definicję opracowaną przez Międzynarodową Organizację Pracy, która w dokumencie zatytułowanym „Wstęp do zabezpieczenia społecznego”, zagadnienie to przedstawia jako „(...) *rezultat osiągnięty za pomocą całego szeregu kompleksowych i uwieńczonych powodzeniem przedsięwzięć publicznych, mających na celu ochronę ludności (lub jej dużych grup) przed niedostatkiem środków materialnych, który w razie braku takich przedsięwzięć mógłby być spowodowany utratą dochodów w razie choroby, bezrobocia, inwalidztwa, starości lub zgonu oraz przedsięwzięć zapewniających dostęp do opieki zdrowotnej w razie potrzeby i pomagających rodzinom wychowującym małe dzieci.*”¹⁴ W późniejszych dokumentach takie ujęcie przedmiotu zabezpieczenia społecznego zostało wyrażone jeszcze dobitniej: „(...) *jak widzimy zabezpieczenie społeczne ma szersze cele niż prewencja lub łagodzenie skutków biedy. Stanowi ono wyraz dążenia do osiągnięcia bezpieczeństwa w jego najszerszym sensie (...), to właśnie gwarancja bezpieczeństwa jest tym, co znaczy najwięcej ze wszystkiego, bardziej niż poszczególne mechanizmy (...), za pomocą których gwarancja jest udzielana.*”¹⁵ A. Rajkiewicz zauważa że pracownik, który ma poczucie bezpieczeństwa socjalnego w odniesieniu do siebie i swojej rodziny – pracuje wydajniej i z większą starannością. Dlatego rozpatrując problemy funkcjonowania i rozwoju systemu zabezpieczenia społecznego należy uwzględniać również stronę ekonomiczną zagadnienia, ukazującą nie tylko nakłady, ale również bezpośrednie oraz pośrednie korzyści dla obywateli oraz całej gospodarki narodowej.¹⁶

Zakres podmiotowy prawa do zabezpieczenia społecznego

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2014 roku mówiąc o konieczności zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego jako adresatów takich działań ze strony państwa wskazuje w jednym miejscu obywateli, w innym zaś osoby i rodziny. Natomiast Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. w art. 67 stanowi, że „*obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego*

¹³ Uwagi ogólne na temat zabezpieczenia społecznego (w:) Z. Pisz (red.): *Zabezpieczenie społeczne*. Wrocław 1998, s. 16-17

¹⁴ Introduction to social security, ILO. Genewa 1970, s. 15. Cytuję za: *Zabezpieczenie społeczne* (w:) J. Auleytner (red.): *Nauka o polityce społecznej. Wybrane problemy teorii i praktyki*. Warszawa 1990, s. 113

¹⁵ Ibidem, s. 113

¹⁶ *Zabezpieczenie społeczne*. (w:) A. Rajkiewicz (red.): *Polityka społeczna*. Warszawa 1976, s. 374

w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa". Ponadto „obywatel pozostający bez pracy nie z własnej woli i niemający innych środków utrzymania ma prawo do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa”. Z treści postanowień konstytucyjnych wynika, że adresatem prawa do zabezpieczenia społecznego jest „obywatel”. Konstytucja dla charakterystyki tego prawa nie używa jednak tego rzeczownika w powiązaniu z przymiotnikiem „polski”. Nie można zatem przyjąć, że adresatem tego prawa są wyłącznie obywatele polscy,¹⁷ ale wszyscy obywatele tych państw, które ratyfikowały określone umowy międzynarodowe.¹⁸ Jako przykład takiej umowy międzynarodowej można podać Europejską Kartę Społeczną z 1961 roku, ratyfikowaną przez Polskę w 1997 roku, która w art. 12 w ust. 4 w lit. a stanowi, iż „państwa strony Karty zobowiązują się podjąć kroki w celu zapewnienia równego traktowania własnych obywateli i obywateli innych Umawiających się Stron, jeżeli chodzi o uprawnienia z tytułu zabezpieczenia społecznego, w tym zachowanie korzyści wynikających z ustawodawstwa dotyczącego zabezpieczenia społecznego, bez względu na zmiany miejsca pobytu na terytoriach Umawiających się Stron, które mogłyby podjąć osoby chronione”.¹⁹ Przytoczony powyżej przepis pozwala, zdaniem autora artykułu na stwierdzenie, że w zakresie zagadnień dotyczących zabezpieczenia społecznego w polskim porządku prawnym istnieje wyraźny obowiązek równego traktowania wszystkich, niezależnie od tego czy są polskimi obywatelami czy też takiego statusu nie posiadają. Dla przykładu cudzoziemiec wykonujący pracę na obszarze Polski, bez względu na jego miejsce zamieszkania i obywatelstwo będzie podlegał polskim ubezpieczeniom społecznym. Stanowią o tym wprost przepisy (art. 6 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 1 oraz art. 13) ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.²⁰ W konsekwencji osoba taka będzie miała prawo do świadczeń z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych.²¹

Zasady (metody, techniki) zabezpieczenia społecznego

W teorii zabezpieczenia społecznego wypracowano trzy zasady (metody, techniki) zabezpieczenia społecznego: ubezpieczeniową, zaopatrzeniową i opiekuńczą. Według A. Rajkiewicza z pierwszą mamy do czynienia wówczas gdy opłacana jest składka na rzecz instytucji ubezpieczeniowej; druga – stosowana jest do określonych grup ludności, które mają uprawnienia do świadczeń ze strony państwa (bez opłacania składek); trzecia odnosi się z reguły do tych jednostek, które nie mają ustalonych uprawnień ubezpieczeniowych czy zaopatrzeniowych,

¹⁷ Inaczej na ten temat: Art. 67 (w:) L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* Warszawa 2003, t. III, s. 1-2

¹⁸ Zasada różnicowania zakresu realizacji konstytucyjnych wolności i praw jednostki w oparciu o kryterium obywatelstwa polskiego (w:) M. Jabłoński (red.), *Wolności i prawa jednostki w Konstytucji RP*. Tom I: *Idee i zasady przewodnie konstytucyjnej regulacji wolności i praw jednostki w RP*. Warszawa 2010, s. 539

¹⁹ Europejska Karta Społeczna sporządzona w Turynie dnia 18 października 1961 r. (Dz. U. 1999, nr 8, poz. 67)

²⁰ Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 1.07.2016 r. poz. 963 z późn. zm.)

²¹ Podobnie uważa G. Uścińska. Zob. G. Uścińska, *Świadczenia z zabezpieczenia społecznego w regulacjach międzynarodowych i polskich*. Warszawa 2005, s. 34-35

a znajdują się w sytuacji wymagającej pomocy; pomoc ta może być udzielana ze środków budżetowych, organizacji społecznych, zakładowych czy ofiarności społecznej. W tym przypadku decyduje sytuacja materialna osoby ubiegającej się o pomoc. Można zatem mówić o świadczeniach fakultatywnych (o które można się ubiegać) oraz obligatoryjnych (do których ma się prawo). Niektóre świadczenia mają charakter alternatywny (można np. dokonywać wyboru między zasiłkiem rodzinnym a stypendium, między świadczeniem w naturze a świadczeniem w formie pieniężnej).²² G. Uścińska uważa, że bardziej uzasadnione jest użycie określenia „metody zabezpieczenia społecznego” (jako zespół czynności i środków zastosowanych w określony sposób dla osiągnięcia określonego celu), oparte na ustalonych zasadach (podstawie ustalonej w prawie), ale jednocześnie zaznacza, że technika może być stosowana jako metoda.²³ Według tej autorki modelowo można wyodrębnić trzy metody zabezpieczenia społecznego: ubezpieczeniową, zaopatrzeniową i opiekuńczą, a każda z nich oparta jest na ustalonych zasadach.²⁴ Świadczenia udzielane według metody ubezpieczeniowej mają charakter roszczeniowy (obligatoryjny),²⁵ a warunkiem ich otrzymania jest opłacanie składek, które tworzą fundusz ubezpieczeniowy. Fundusz obejmuje wspólnoty osób zagrożonych tym samym ryzykiem; wysokość świadczeń jest zależna od wysokości opłacanych składek, a warunki ich przyznania są określone ustawowo. Z techniką tą związane jest ubezpieczenie społeczne. Z ubezpieczenia społecznego wypłacane są emerytury i renty oraz zasiłki (chorobowy, wyrównawczy, macierzyński, opiekuńczy, świadczenie rehabilitacyjne). Obecnie ubezpieczenie społeczne ma charakter powszechny, obowiązkowo finansowany z funduszu składkowego i gwarantowany przez państwo. Metoda zaopatrzeniowa ma również charakter roszczeniowy; świadczenia zaopatrzeniowe są finansowane z funduszy publicznych (podatków), a ich wysokość i warunki udzielania są także określone ustawowo; z zasady przysługują obywatelom (mieszkańcom) danego kraju należącym do określonej grupy zawodowej, społecznej. W Polsce świadczeniami wypłacanymi według metody zaopatrzeniowej są, między innymi, emerytury i renty służb mundurowych, uposażenia sędziów i prokuratorów, renty socjalne, świadczenia dla kombatanów, świadczenia przedemerytalne i zasiłki dla bezrobotnych. Świadczenia udzielane według metody opiekuńczej (pomoc społeczna) mają charakter subsydiarny, uznaniowy (fakultatywny), a warunkiem ich przyznania jest wystąpienie określonej potrzeby. Finansowane one są z funduszy publicznych (centralnych i lokalnych), po zbadaniu warunków życia osoby o nie wnioskującej, czyli po przeprowadzeniu wywiadu środowiskowego, zgodnie z przepisem art. 106 ust. 4

²² Zabezpieczenie społeczne. (w:) A. Rajkiewicz (red.): *Polityka społeczna*. Warszawa 1979, s. 437

²³ G. Uścińska, *Świadczenia z zabezpieczenia społecznego w regulacjach międzynarodowych i polskich*. Warszawa 2005, s. 26

²⁴ Ibidem, s. 28

²⁵ Według W. Szuberta roszczeniowość oznacza, że „świadczenia te należne są osobom uprawnionym w ustawowo określonym wymiarze w razie spełnienia się ustawowo przewidzianych przesłanek. Wszystkie te okoliczności są z góry ustalone i zobiektywizowane oraz rozstrzygają wyłącznie o powstaniu i treści uprawnień. Rola instytucji ubezpieczeniowej sprowadza się do stwierdzenia odpowiednich faktów prawnych, nie dysponuje ona żadną sferą swobodnego uznania i nie może brać pod uwagę innych okoliczności niż te, które zostały wymienione w prawie. Decyzja tej instytucji podlega kontroli organów sądowych, do których uprawniony może się odwołać w celu dochodzenia swoich praw.” (W. Szubert, *Ubezpieczenie społeczne. Zarys systemu*. Warszawa 1987, s. 52)

ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej.²⁶ Pomoc społeczna obejmuje między innymi zasiłki rodzinne oraz świadczenia rzeczowe. W modelowym typie pomoc społeczna to system przewidujący zindywidualizowane kryteria przyznawania świadczeń, niską ich wysokość oraz brak cechy roszczeniowości. Badacze podkreślają jednak, że w toku rozwoju historycznego wystąpiło sporo odstępstw od tych modelowych zasad w wyniku których pojawiło się wiele świadczeń o charakterze roszczeniowym, przyznawanych według zobiektywizowanych kryteriów. Dlatego konieczne cechy techniki opiekuńczej sprowadzają się obecnie do finansowania świadczeń z budżetu państwa, ich subsydiarności oraz badania potrzeb przy ich udzielaniu.²⁷

Ryzyko socjalne (społeczne)

Zgodnie z definicją J. Jończyka ryzyko to niebezpieczeństwo wystąpienia zdarzenia: przyszłego, niepewnego, niezależnego od woli człowieka i dlań niekorzystnego (przynoszącego stratę). Autor ten używa określenia „ryzyko socjalne”, podając, że w prawie zabezpieczenia społecznego należy posługiwać się właśnie tym pojęciem.²⁸ T. Szumlicz pisze o pojęciu „ryzyka społecznego”, definiując je jako zagrożenie – zawarte w „katalogu ryzyk społecznych – powodujące niekorzystne sytuacje społeczne, które powinno się objąć stosownym ubezpieczeniem (zabezpieczeniem systemowym, uwzględniając ustalony zakres bezpieczeństwa socjalnego (społecznego)).”²⁹ Autor dodaje: „ryzyko społeczne jest kategorią konstrukcyjną modelu antycypacyjnego polityki społecznej i systemu zabezpieczenia społecznego.”³⁰ Wynika z tego, że może ono odegrać bardzo istotną rolę w kształtowaniu systemu zabezpieczenia społecznego. Badacz wyjaśnia: „działania o charakterze antycypacyjnym dotyczą bezpośrednio systemu zabezpieczenia społecznego, którego celem jest – poprzez rozwiązania systemowe, uprzedzające występowanie ryzyk społecznych – zapewnienie obywatelom (rodzinom i gospodarstwom domowym) ustalonego standardu bezpieczeństwa socjalnego.”³¹ M. Księżopolski utrzymuje, że ocena konkretnego systemu zabezpieczenia społecznego zależy głównie od liczby zdarzeń obejmowanych przez ten system. Zdaniem tego autora równie ważna jest wysokość stopnia kompensaty utraconego dochodu, jak i dostępność oraz jakość usług społecznych.³²

J. Jończyk wyróżnia *de lege lata* dziewięć rodzajów ryzyka socjalnego jako przedmiotu ochrony prawnej,³³ a mianowicie: 1) dożycie wieku emerytalnego; jest to ryzyko człowieka, który czerpie środki utrzymania z zatrudnienia lub z innej

²⁶ Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r. poz. 930 z późn. zm.)

²⁷ Ubezpieczenie społeczne (w:) L. Frąckiewicz (red.): *Polityka społeczna. Zarys wykładu wybranych problemów*. Katowice 2002, s. 244 oraz G. Uścińska, *Świadczenia z zabezpieczenia społecznego w regulacjach międzynarodowych i polskich*. Warszawa 2005, s. 37-45

²⁸ J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego. Ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Bezrobocie i pomoc społeczna*. Kraków 2003, s. 14

²⁹ T. Szumlicz, *Modele polityki społecznej*. Warszawa 1994, s. 70 i nast.

³⁰ Ibidem, s. 70-76

³¹ Reforma systemu zabezpieczenia społecznego: ku rozwiązaniom ubezpieczeniowym (w:) M. Rymsza (red.): *Reformy społeczne. Bilans dekady*. Warszawa 2004, s. 51

³² Leksykon polityki społecznej, (red.) B. Rysz-Kowalczyk. Warszawa 2001, s. 20

³³ J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego. Ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Bezrobocie i pomoc społeczna*. Kraków 2003, s. 15-23

działalności i dla którego zaprzestanie zatrudnienia (działalności) ze względu na podeszły wiek oznacza brak dochodu z pracy, także dochodu odłożonego (zaoszczędzonego, kapitalizowanego), bo jego kalkulacja płacy (przychodu) opiera się na założeniu, że okres starości zostanie objęty jakąś formą zabezpieczenia społecznego; 2) trwała lub okresowa niezdolność do pracy; jest to pojęcie normatywne zaczerpnięte z ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych;³⁴ jest to ryzyko niezdolności do pracy, zwane także ryzykiem inwalidztwa, na które narażony jest każdy, kto czerpie środki utrzymania z zatrudnienia lub działalności i może to źródło utrzymania utracić z powodu niezdolności do pracy przed osiągnięciem wieku emerytalnego; 3) śmierć żywiciela; gdy dochody z zatrudnienia (działalności) albo emerytura lub renta z tytułu niezdolności do pracy są głównym źródłem utrzymania rodziny, która pozostaje bez środków do życia; chodzi o osoby, wobec których żywiciel z tytułu prawnego (wyjątkowo także z tytułu społecznego, obyczajowego, moralnego) ma zobowiązanie o charakterze alimentacyjnym; zdaniem autora „żywiciel” to kategoria prawna, wyrażająca stosunki prawne (i moralne) o charakterze alimentacyjnym, a nie tylko kategoria faktyczna (osoby dostarczającej faktycznie środków do życia); żywiciel ma potrzebę bezpieczeństwa socjalnego, która może być zaspokojona za pomocą ochrony ryzyka śmierci żywiciela w formie ubezpieczeń rentowych i renty rodzinnej; 4) niezdolność lub niemożność świadczenia pracy (prowadzenia działalności); jest to ryzyko socjalne wyodrębnione na podstawie ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa;³⁵ wywiera ono skutki w czasie trwania zatrudnienia (prowadzenia działalności) co odróżnia je od ryzyka niezdolności do pracy w którym chodzi o skutki, które polegają na zaprzestaniu zatrudnienia (działalności), w części lub całości; ryzyko to ma charakter czasowy, przejściowy i polega na utracie wynagrodzenia (przychodu); poza chorobą i macierzyństwem obejmuje jeszcze inne przyczyny takie jak odosobnienie z powodu choroby zakaźnej i konieczność sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem lub członkiem rodziny; 5) wypadek przy pracy, choroba zawodowa; jest to zdarzenie mające ustawową kwalifikację wypadku przy pracy lub choroby zawodowej; 6) niezdrowie;³⁶ według autora chodzi o ryzyko braku zdrowia człowieka, które jest chronione za pomocą ubezpieczenia zdrowotnego – instytucji prawa zabezpieczenia społecznego; od poprzednio wymienionych ryzyk różni się tym, że nie łączy się bezpośrednio z zatrudnieniem (działalnością) i nie polega na niebezpieczeństwie niezdolności do pracy, utracie wynagrodzenia (przychodu) albo na szkodzie wynikłej z czynu niedozwolonego; 7) bezrobocie; autor nie precyzuje bliżej tego ryzyka; podaje, że jest ono względne i wymaga analizy jako zagadnienie społeczne mające wymiar indywidualny w kontekście ryzyka socjalnego i prawa zabezpieczenia społecznego; 8) niedostatek dochodu w rodzinie; jest to ryzyko względne, autor odnosi je do wielkości rodziny prowadzącej wspólnie gospodarstwo, liczby osób zarobkujących i przyczyniających się do jej utrzymania oraz wysokości łącznego dochodu; 9) trudne sytuacje życiowe;

³⁴ Chodzi o ustawę z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 22.06.2016 r. poz. 887 z późn. zm.)

³⁵ Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 21.03.2016 r. poz. 372 z późn. zm.)

³⁶ Według J. Stańczyka słowo „niezdrowie” nie występuje w języku potocznym ani też w języku prawnym, ale znane jest i akceptowane przez normę językową występującą w Słowniku Języka Polskiego.

ryzyko to obejmuje poza ubóstwem inne sytuacje jak, na przykład niesprawność i uzależnienia; jest to ryzyko specyficzne i wymaga odpowiednich form ochrony, którą zapewnia instytucja pomocy społecznej. W tym miejscu warto zauważyć, że wielu innych autorów³⁷ zajmujących się zagadnieniem ryzyka socjalnego jako przedmiotu ochrony prawnej wymienia takie same rodzaje ryzyka jak te, które znalazły się w klasyfikacji dokonanej przez J. Jończyka. Ujmując tę kwestię chronologicznie, należy wspomnieć, iż podstawowymi dokumentami ustalającymi katalog ryzyka oraz wytyczającymi kierunki rozwoju zabezpieczenia społecznego w późniejszych aktach prawnych było Zalecenie nr 67 dotyczące zabezpieczenia dochodu z 1944 r.³⁸ oraz Konwencja nr 102 o normach minimalnych zabezpieczenia społecznego z 1952 r.,³⁹ oba przyjęte pod auspicjami Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Istota systemu – świadczenia

Zapewnianie bezpieczeństwa socjalnego obywateli przez system zabezpieczenia społecznego oznacza w praktyce wypłatę świadczeń. Są to świadczenia na wypadek, gdy osoba uprawniona – niezależnie od swojej woli – jest pozbawiona całości lub znacznej części dochodów z pracy na trwałe lub na okres przejściowy, albo też gdy trzeba te dochody uzupełnić ze względu na uzasadniony wzrost wydatków na utrzymanie własne lub członków rodziny.⁴⁰ Zdaniem autora to właśnie wypłata świadczeń, stanowiąca realizację gwarancyjnej funkcji zabezpieczenia społecznego tworzy poczucie socjalnego bezpieczeństwa. Tym samym przyczynia się do zwiększenia bezpieczeństwa państwa.⁴¹ Nie ulega wątpliwości, że brak odpowiedniego zabezpieczenia społecznego sprzyja tworzeniu się różnic społecznych, które często stają się przyczyną poważnych konfliktów społecznych i politycznych. Aby ukazać jak ważną rolę pełnią świadczenia wypłacane z systemu zabezpieczenia społecznego wystarczy kilka danych statystycznych. W 2015 roku przeciętna miesięczna liczba osób pobierających świadczenia emerytalno-rentowe wypłacane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wynosiła 7 273,8 tysięcy osób,⁴² a przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego 1 203,2 osób.⁴³ W 2015 r. z Ministerstwa Obrony Narodowej świadczenia pobierało 164 902 tys. osób, z Ministerstwa sprawiedliwości

³⁷ Podobne rodzaje ryzyka socjalnego wymienia M. Szczur, *System zabezpieczenia społecznego w Polsce*. Warszawa 2004, s. 5; M. Książkowski (w:) B. Rysz-Kowalczyk (red.): *Leksykon polityki społecznej*. Warszawa 2001, s. 189; H. Pławucka (w:) U. Kalina-Prasznik (red.): *Encyklopedia prawa*, Warszawa 2004, s. 826-832, a także T. Szumlicz, *O systemie ubezpieczenia społecznego – podobnie i inaczej* (w:) J. Auleytnier (red.): *O roztropną politykę społeczną*. Katowice 2002, s. 119-127

³⁸ Zob.: Zalecenie nr 67 dotyczące zabezpieczenia dochodu z 1944 r. (w:) <http://www.mop.pl/doc/html/zalecenia/z067.html> (pobrano 8.05.2017 r.)

³⁹ Zob.: Konwencja nr 102 Międzynarodowej Organizacji Pracy o normach minimalnych zabezpieczenia społecznego, przyjęta w Genewie dnia 28 czerwca 1952 r. (Dz.U. 2005 nr 93 poz. 776)

⁴⁰ Zob.: G. Uścińska, *Świadczenia z zabezpieczenia społecznego w regulacjach międzynarodowych i polskich*. Warszawa 2005, s. 34-37

⁴¹ Oczywiście, jeżeli utożsamiamy bezpieczeństwo państwa z bezpieczeństwem obywateli. Więcej na ten temat: B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Warszawa 2009, s. 52, 177

⁴² Zob.: *Ważniejsze informacje z zakresu ubezpieczeń społecznych – 2015 r.* (w:) http://www.zus.pl/documents/10182/167633/wazniejsze_informacje_2015/b8a08b70-3ee6-43ab-9a0d-5cec2f2ac35d (pobrano 8.05.2017 r.)

⁴³ Zob.: *Informacja o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego rolników. Dane ostateczne 2015* (w:) http://www.krus.gov.pl/fileadmin/moje_dokumenty/dokumenty/statystyki-BE/Informacja_o_Swiad_Pienieznych/MIS_2015/BE_MIS_dane_ostateczne_2015.pdf (pobrano 8.05.2017 r.)

31 953 osoby, a z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 205 834 tys. osób⁴⁴ W tym samym okresie czasu liczba beneficjentów pomocy społecznej wyniosła 2 729,8 tysięcy osób.⁴⁵ Emeryci i renciści w 2015 roku stanowili 23,1 % ludności Polski. Kwestią, która pozostaje do rozstrzygnięcia jest w jakim stopniu świadczenia z zabezpieczenia społecznego powinny kompensować powstałe straty dochodu.⁴⁶ Zagadnienie to jednak wymaga odrębnego opracowania.

Streszczenie

W dzisiejszych czasach bezpieczeństwo narodowe każdego państwa zależy, między innymi, od istnienia sprawnego, o szerokim zasięgu działania i wysokiej jakości świadczonych usług systemu zabezpieczenia społecznego. Autor artykułu formułuje tezę badawczą, że zapewnienie przez państwo możliwości skutecznego wykonywania przewidzianego w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. prawa podmiotowego każdego obywatela do zabezpieczenia społecznego jest jednym z warunków *sine qua non* bezpieczeństwa państwa, a instytucjonalne ramy dla realizacji tego prawa określa system zabezpieczenia społecznego. Wiele miejsca w opracowaniu poświęcono na przedstawienie treści pojęć związanych z funkcjonowaniem polskiego systemu zabezpieczenia społecznego oraz na analizę polskich regulacji prawnych i dorobku nauki dotyczącego tej dziedziny wiedzy.

Słowa klucze: bezpieczeństwo socjalne, system zabezpieczenia społecznego, ryzyko socjalne, świadczenia socjalne, polityka społeczna

Summary

In modern times national security of every country depends on, among others, existence of an efficient, broad and highly professional in its services system of social security. Author of the article proposes a thesis that ensuring citizens by the State the right to social security system provided in the Polish Constitution of 1997 as well as effective execution of this right is a condition *sine qua non* of national security. Institutional framework for the execution of this right is created by the social security system. In this article much attention was given to presenting the essence of the concepts connected with functioning of Polish social security system, analysis of Polish law regulations and the achievements of social security science.

Key words: social security, social security system, social risk, social benefits, social policy

Bibliografia

1. Auleytner J. (red.), *Nauka o polityce społecznej. Wybrane problemy teorii i praktyki*. Warszawa 1990
2. Auleytner J. (red.): *O roztropną politykę społeczną*. Katowice 2002
3. Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Warszawa 2009

⁴⁴ Zob.: *Emerytury i renty w 2015 r.*, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/pracujacy-zatrudnieni-wynagrodzenia-koszty-pracy/emerytury-i-renty-w-2015-r-,10,7.html> (pobrano 8.05.2017 r.)

⁴⁵ Zob.: *Beneficjenci środowiskowej pomocy społecznej w 2015 roku (w:) http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/ubostwo-pomoc-spoeczna/beneficjenci-srodowiskowej-pomocy-spoecznej-w-2015-roku,6,7.html#* (pobrano 8.05.2017 r.)

⁴⁶ Zob.: *O systemie ubezpieczenia społecznego – podobnie i inaczej (w:) J. Auleytner (red.): O roztropną politykę społeczną*. Katowice 2002, s. 126-127

4. *Beneficjenci środowiskowej pomocy społecznej w 2015 roku* (w:) <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/ubostwo-pomoc-spoeczna/beneficjenci-srodowiskowej-pomocy-spoecznej-w-2015-roku,6,7.html#> (pobrano 8.05.2017 r.)
5. *Emerytury i renty w 2015 r.*, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/pracujacy-zatrudnieni-wynagrodzenia-koszty-pracy/emerytury-i-renty-w-2015-r-,10,7.html> (pobrano 8.05.2017 r.)
6. Europejska Karta Społeczna sporządzona w Turynie dnia 18 października 1961 r. (Dz. U. 1999, nr 8, poz. 67)
7. Frąckiewicz L. (red.): *Bezpieczeństwo socjalne*. Katowice 2003
8. Frąckiewicz L. (red.): *Polityka społeczna. Zarys wykładu wybranych problemów*. Katowice 2002
9. Garlicki L. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III. Warszawa 2003
10. *Informacja o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego rolników. Dane ostateczne 2015* (w:) http://www.krus.gov.pl/fileadmin/moje_dokumenty/dokumenty/statystyki-BE/Informacja_o_Swiad_Pienieznych/MIS_2015/BE_MIS_dane_ostateczne_2015.pdf (pobrano 8.05.2017 r.)
11. Jabłoński M. (red.), *Wolności i prawa jednostki w Konstytucji RP*. T. I: *Idee i zasady przewodnie konstytucyjnej regulacji wolności i praw jednostki w RP*. Warszawa 2010
12. Jończyk J., *Prawo zabezpieczenia społecznego. Ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Bezrobocie i pomoc społeczna*. Kraków 2003
13. Kalina-Prasznik U. (red.), *Encyklopedia prawa*. Warszawa 2004
14. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483)
15. Konwencja nr 102 Międzynarodowej Organizacji Pracy o normach minimalnych zabezpieczenia społecznego, przyjęta w Genewie dnia 28 czerwca 1952 r. (Dz.U. 2005 nr 93 poz. 776)
16. Kroszel J., *Podstawy polityki społecznej w gospodarce rynkowej*. Opole 1994
17. Piotrowski J., *Zabezpieczenie społeczne. Problematyka i metody*. Warszawa 1996
18. Pisz Z. (red.), *Zabezpieczenie społeczne*. Wrocław 1998
19. *Polityka społeczna*. 1988, nr 3
20. Rajkiewicz A. (red.), *Polityka społeczna*. Warszawa 1979
21. Rymśa M. (red.), *Reformy społeczne. Bilans dekady*. Warszawa 2004
22. Rysz-Kowalczyk B. (red.), *Leksykon polityki społecznej*. Warszawa 2001
23. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2014, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/sbn_rp_2014.pdf (pobrano 10.03.2017 r.)
24. *Studia i Materiały*. 1993, z. 1
25. Szczur M., *System zabezpieczenia społecznego w Polsce*. Warszawa 2004
26. Szubert W., *Studia z polityki społecznej*. Warszawa 1973
27. Szubert W., *Ubezpieczenie społeczne. Zarys systemu*. Warszawa 1987
28. Szumlicz T., *Modele polityki społecznej*. Warszawa 1994

29. Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o *pomocy społecznej* (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r. poz. 930 z późn. zm.)
30. Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o *systemie ubezpieczeń społecznych* (tekst jednolity: Dz. U. z 1.07.2016 r. poz. 963 z późn. zm.)
31. Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o *emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych* (tekst jednolity: Dz. U. z 22.06.2016 r. poz. 887 z późn. zm.)
32. Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o *świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa* (Dz. U. z 21.03.2016 r. poz. 372 z późn. zm.)
33. Uścińska G., *Świadczenia z zabezpieczenia społecznego w regulacjach międzynarodowych i polskich*. Warszawa 2005
34. *Ważniejsze informacje z zakresu ubezpieczeń społecznych – 2015 r.* (w:) http://www.zus.pl/documents/10182/167633/wazniejsze_informacje_2015/b8a08b70-3ee6-43ab-9a0d-5cec2f2ac35d (pobrano 8.05.2017 r.)
35. *Zalecenie nr 67 dotyczące zabezpieczenia dochodu z 1944 r.* (w:) <http://www.mop.pl/doc/html/zalecenia/z067.html> (pobrano 8.05.2017 r.)

Joanna DOLATKOWSKA

Urząd Gminy Suchy Las

Józef W JERMACZ, Zbigniew SERAFIN

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu

**ROLA AUDYTU WEWNĘTRZNEGO W EFEKTYWNYM ZARZĄDZANIU
ORGANIZACJĄ W KONTEKŚCIE WYBRANYCH ZAGADNIĘĆ
DOTYCZĄCYCH NIEZALEŻNEJ OCENY JEJ FUNKCJONOWANIA
W GOSPODARCE RYNKOWEJ**

Wstęp

Prowadzenie biznesu w gospodarce rynkowej w ramach przedsiębiorstwa to współcześnie gra zespołowa z interesariuszami. Umiejętność ich identyfikacji i rozpoznawania ich oczekiwań oraz potrzeb, związanych z nimi szans i ryzyka, a także umiejętność spójnego odpowiadania na oczekiwania, przy jednoczesnym optymalnym efekcie dla budowania wartości firmy, stanowi klucz do sprawnego zarządzania przedsiębiorstwem w odpowiedzialny sposób. W gospodarce rynkowej zarządzanie ryzykiem stanowi bardzo ważny instrument warunkujący efektywne funkcjonowanie każdej organizacji. Strategicznym celem zarządzania ryzykiem jest min.:

- poprawa wyników finansowych przedsiębiorstwa,
- zapewnienie takich warunków funkcjonowania przedsiębiorstwa, aby nie poniosło ono strat większych, niż założono.¹

Kluczowym narzędziem mającym zastosowanie w analizie i ocenie ryzyka w przedsiębiorstwie jest instytucja audytu wewnętrznego. W celu przeprowadzenia analizy ryzyka na potrzeby audytu wewnętrznego, audytor wewnętrzny identyfikuje czynniki oraz obszary ryzyka, które stanowią kryterium, według którego audytor ustala hierarchię obszarów audytu, które najpilniej wymagają audytu.² Artykuł stanowi próbę przedstawienia roli audytu wewnętrznego w efektywnym zarządzaniu organizacją w kontekście wybranych zagadnień dotyczących niezależnej oceny jej funkcjonowania w gospodarce rynkowej. Autorzy podejmują próbę omówienia nowego podejścia do audytorów i audytowania w kontekście dokonanych zmian pod wpływem kryzysu z 2008 roku, który najlepiej pokazał, że monitorowanie i kontrola prowadzona przez Komitety Audytu i Ryzyka nie były wystarczająco skuteczne, aby wykręcić główne ryzyka, które doprowadziły do kryzysu światowego.

Istota audytu wewnętrznego a standardy praktyki zawodowej

Pojęcie „audyt” pochodzi od łacińskiego słowa *adire*, co oznacza słuchać, słyszeć, przesłuchiwać, badać. W polskiej praktyce termin „audyt” zaczął być stosowany na początku lat dziewięćdziesiątych XX w, w odniesieniu do weryfikacji sprawozdania finansowego. Pierwotna forma audytu ograniczała rolę audytora do sprawdzania poprawności zapisów księgowych i identyfikacji prób oszustwa. W jednostkach sektora finansów publicznych (JSPP) obowiązek prowadzenia

¹ W. Tarczyński, M. Mojsiewicz, *Zarządzanie ryzykiem. Podstawowe zagadnienia*. Warszawa 2001, s. 35

² Vademecum Rachunkowości, Praca Zbiorowa (red.) T. Kaziukiewicz, *Audyt wewnętrzny w jednostkach sektora finansów publicznych*. Warszawa 2007, s. 63

audytu wewnętrznego został wprowadzony ustawą z dnia 27 lipca 2001 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych z dnia 26 listopada 1998 roku.³ Obecnie audyt wewnętrzny jest odpowiedzialny za ocenę sposobu funkcjonowania całych zintegrowanych systemów kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem, w tym także za ocenę mechanizmów kontrolnych, związanych z ładem organizacyjnym, bądź wartościami etycznymi promowanymi w instytucji.⁴ Najbardziej reprezentatywna definicja audytu wewnętrznego została sformułowana przez Instytut Audytorów Wewnętrznych – IIA (ang. The Institute of Internal Auditors), zgodnie z którą „audyt wewnętrzny jest działalnością niezależną i obiektywną, której celem jest przysporzenie wartości i usprawnienie działalności operacyjnej organizacji. Polega na systematycznej i dokonywanej w uporządkowany sposób ocenie procesów zarządzania ryzykiem, kontroli i ładu organizacyjnego, a także przyczynia się do poprawy ich działania. Pomaga organizacji osiągnąć cele dostarczając zapewnienia o skuteczności tych procesów”.⁵ W celu ujednolicenia prac audytorskich, Instytut Audytorów Wewnętrznych opracował Międzynarodowe Standardy Praktyki Zawodowej Audytu Wewnętrznego, które traktowane są w wielu krajach jako wzorzec przy tworzeniu własnych regulacji prawnych w tym zakresie. Standardy IIA zostały podzielone na trzy główne grupy:

1. Standardy atrybutów – określają cechy organizacji i osób świadczących usługi audytu wewnętrznego.
2. Standardy działania – opisują charakter działań audytu wewnętrznego oraz precyzują kryteria jakościowe służące ich ocenie.
3. Dla niektórych standardów atrybutów i standardów działania zostały opracowane także standardy wdrożenia, które stanowią ich rozwinięcie.

W standardach opracowanych przez Instytut Audytorów Wewnętrznych zostały dokładnie scharakteryzowane atrybuty działalności instytucji audytu wewnętrznego w organizacji. Standardy wskazują między innymi:⁶

- audytorzy wewnętrzni powinni być niezależni, zarówno w sferze organizacyjnej (podlegać bezpośrednio organowi zarządzającemu organizacją) oraz operacyjnej (nie powinni być narażeni na próby narzucenia im obszarów audytu, sposobu jego wykonywania),
- audytorzy wewnętrzni muszą zachować obiektywizm podczas wykonywania pracy

Audyt wewnętrzny a zapewnienie usług doradczych na rzecz organizacji

Zapewnienie usług doradczych na rzecz przedsiębiorstwa (ERM) jest konsekwentnym i ciągłym procesem identyfikacji, oceny i kontroli potencjalnych zdarzeń, mogących wpływać na realizację celów organizacji. Do ważnych wymagań w zakresie wykonywania zawodu audytora wewnętrznego można zaliczyć:

- bezstronność i wolność od uprzedzeń oraz unikanie jakichkolwiek konfliktów interesów,

³ Vademecum Rachunkowości...op. cit. s. 13

A. Mazurek, A., M. Piolunowicz, *Audyt wewnętrzny w sektorze publicznym w Polsce – Diagnoza i propozycje zmian*. Warszawa 2008, s. 7-8

⁵ Instytut Audytorów Wewnętrznych, *Międzynarodowe standardy praktyki zawodowej audytu wewnętrznego*. 2011, s. 3, http://www.iaa.org.pl/imges/stories/MD_WWW/definicja_kodeks_standardy_pl_en_2011_final.pdf, (pobrano 29.12.2012 r.)

⁶ Ibidem, s. 14-20

- zachowaniem należytej staranności i rzetelności,
- wysoki poziom wiedzy i umiejętności oraz kwalifikacji potrzebnych do wywiązania się z ich indywidualnych obowiązków (biegłość zawodowa),
- zapewnienia profesjonalizmu poprzez doskonalenie swojej wiedzy i umiejętności drogą stałego szkolenia zawodowego.

Zadaniem instytucji audytu wewnętrznego jest świadczenie usług zapewniających i doradczych na rzecz organizacji. Czynności zapewniające obejmują obiektywne badanie dowodów, w celu dostarczenia niezależnej opinii lub wniosków na temat jednostki, realizowanych w niej operacji, funkcji i procesów. Celem usług doradczych jest natomiast przysporzenie wartości i usprawnienie procesów ładu organizacyjnego, zarządzania ryzykiem i kontroli z zachowaniem zasady, że audytor nie przejmuje obowiązków kierownictwa. Przykładem takich usług są konsultacje, doradztwo, szkolenia.⁷

Najbardziej znane są opracowane przez IIA Standardy Profesjonalnej Praktyki Audytu Wewnętrznego, których celem jest:⁸

- określenie podstawowych zasad właściwej praktyki audytu wewnętrznego,
- dostarczanie ramowych zasad wykonywania i szerokiego upowszechniania zakresu audytu wewnętrznego przysparzających organizacji wartości dodanej,
- stworzenie podstaw do oceny działalności audytu wewnętrznego,
- dbałość o lepsze procesy i działania organizacji.

Zadania audytu wewnętrznego i jego misja w organizacji

Audyt wewnętrzny na przestrzeni lat zmieniał swoją rolę z kontrolera analizującego wydarzenia post factum na kontrolera reagującego na zgłaszane nieprawidłowości, a następnie na doradcę w procesie zarządzania ryzykiem koncentrującego się na zapobieganiu nieprawidłowościom. Audytorzy wewnętrzni początkowo odpowiedzialni byli za poprawność danych finansowych organizacji. Nowoczesny audyt natomiast poszerzył swój zakres o ocenę efektywności kontroli i wydajności operacji. Zasadniczą zmianą jest zmiana orientacji audytu wewnętrznego z rachunkowo-księgowego na biznesowo-zarządczy. Takie stanowisko reprezentuje E.J. Saunders i określa zadania audytu wewnętrznego następująco:⁹

- 1) Czuwanie nad ochroną interesów i dobrym imieniem przedsiębiorstwa oraz nad bezpieczeństwem i prawidłowością operacji przedsiębiorstwa poprzez:
 - ocenę systemu kontroli wewnętrznej, struktur organizacyjnych i administracyjnych przedsiębiorstwa, procesów zarządzania ryzykiem oraz stopnia ich dostosowania do aktualnych warunków,
 - ocenę efektywności istniejących podziałów kompetencji wewnątrz instytucji oraz ich ścisłe przestrzeganie przez jednostki organizacyjne i osoby działające w imieniu przedsiębiorstwa,
 - ocenę efektywności oraz prawidłowości wykonania wewnętrznie ustalonej strategii i polityki przedsiębiorstwa, wyrażonej formalnie

⁷ Ibidem, s. 48

⁸ Międzynarodowe Standardy Profesjonalnej Praktyki Audytu wewnętrznego, www.iaa.org.pl

⁹ E. J. Saunders, *Audyt i kontrola wewnętrzna w przedsiębiorstwach*, PIKW, Educator. Częstochowa 2003, s. 84

- wydanymi zarządzeniami i instrukcjami przez zarząd oraz systemu ich rozpowszechniania i w miarę możliwości zapewnienie, że są one ściśle przestrzegane przez wszystkie osoby i jednostki przedsiębiorstwa,
 - czuwanie nad prawidłowością ujęcia w księgach wszystkich operacji przedsiębiorstwa zgodnie z prawem, przepisami organów nadzorczych przedsiębiorstw, statutem oraz ustalonymi wewnątrznie procedurami i zarządzeniami przedsiębiorstwa,
 - zapewnienie poprawnego charakteru wszelkiej sprawozdawczości.
- 2) Wypełnianie swoich zadań przez pro aktywną współpracę nad formułowaniem strategii i polityki przedsiębiorstwa, propozycjami zmian administracyjnych i organizacyjnych, inicjowanie przygotowania nowych zarządzeń i procedur wewnętrznych oraz implementacją nowych systemów komputerowych, telekomunikacyjnych. Zadania te realizowane są poprzez:
- badanie działalności przedsiębiorstwa oraz sporządzenie raportów,
 - przedstawienie odpowiednich zaleceń w celu usunięcia ujawnionych słabości, ograniczania przewidywanych strat, udoskonalenia jakości pracy oraz zmniejszenia kosztów,
 - wydawanie opinii i formułowanie uwag, których celem jest przede wszystkim uwzględnienie czynników kontroli wewnętrznych i ich efektywności kosztowej.
- 3) Współpraca z organami zewnętrznymi, audytorami zewnętrznymi oraz innymi Instytucjami.

Zgodnie z wytycznymi Ministra Finansów [Ministerstwo Finansów z 2002 zadaniem audytu wewnętrznego w sektorze finansów publicznych jest:¹⁰

- analiza ryzyka, przed jakimi stoi dana organizacja oraz środowiska kontroli wewnętrznej, dla ustalenia programu audytu opartego na ocenie ryzyka, a w szczególności ocena efektywności procesu zarządzania ryzykiem,
- składanie sprawozdań z poczynionych ustaleń, oraz tam gdzie jest to właściwe, przedstawianie uwag i wniosków dotyczących poprawy,
- wyrażanie opinii na temat skuteczności mechanizmów kontrolnych w badanym systemie,
- dostarczenie, w oparciu o ocenę systemu kontroli wewnętrznej, racjonalnego zapewnienia, że jednostka działa prawidłowo.

Misją audytu wewnętrznego jest działalność zorientowana na ryzyka towarzyszące działalności organizacji. Prowadzi on działalność w oparciu o badanie procesów gospodarczych, w których zidentyfikowano najistotniejsze ryzyka organizacji. Zmiany w wymaganiach wobec audytu wewnętrznego są związane z: rozpoznaniem i znaczeniem:

- rosnącej internacjonalizacji,
- rosnącej racjonalizacji,
- wzrastającym znaczeniem systemów informatycznych,
- znaczących zagrożeń ryzykiem,
- mechanizmów kontroli wewnętrznej,

¹⁰ Wytyczne Ministra Finansów, 2002, s. 7

- systemu za pomocą, którego są ustalane i komunikowane cele i wartości, monitorowane jest osiągnięcie celów.¹¹

Podobne opinie prezentują M. Czarny, A. Czarny i wskazują na następujące zadania, i korzyści wynikające z tak rozumianego audytu wewnętrznego:¹²

- opracowanie struktury zarządzania ryzykiem i kontroli,
- opracowanie mechanizmów kontroli,
- rozwiązywanie problemów związanych z ryzykiem gospodarczym,
- zapewnienie skutecznej sprawozdawczości finansowej,
- pomoc w opracowaniu bezpiecznych systemów informatycznych,
- lepsza obsługa klienta.

Reasumując można śmiało stwierdzić, że do głównych zadań audytu wewnętrznego obecnie można zaliczyć:

- badanie działalności przedsiębiorstwa, a w jego wyniku dostarczenie, w oparciu o ocenę systemu kontroli wewnętrznej, racjonalnego zapewnienia, że jednostka działa prawidłowo lub identyfikacja ryzyka, na jakie narażone jest przedsiębiorstwo,
- ocena działań operacyjnych pod względem ich zgodności z celami przedsiębiorstwa,
- przekazywanie kierownictwu jednostki wniosków i rekomendacji dotyczących badanych obszarów.

Efektem pracy audytora będzie:

- udoskonalanie procesów zarządzania ryzykiem,
- udoskonalanie systemu kontroli wewnętrznej,
- usprawnienie działalności,
- niwelacja ryzyk,
- oszczędności,
- likwidacja nieprawidłowości i nieefektywności.

Audyt wewnętrzny a zarządzanie ryzykiem

Każda firma prowadząc działalność funkcjonuje w warunkach zmian. W ubiegłym roku sytuacja rynkowa wyglądała inaczej, niż dziś, a przyszły rok będzie się różnił od bieżącego. Każdy dzień w gospodarce rynkowej przynosi zmiany, za którymi kryją się szanse i zagrożenia. Każde przedsiębiorstwo nakreśla sobie cele, a ryzyko powoduje niepewność realizacji tych celów. Dlatego niezbędne jest zarządzanie ryzykiem, dzięki któremu możemy wykorzystywać szanse i minimalizować niebezpieczeństwo braku realizacji naszych celów. Zarządzanie ryzykiem w skali całego przedsiębiorstwa (ERM) jest konsekwentnym i ciągłym procesem identyfikacji, oceny i kontroli potencjalnych zdarzeń, mogących wpływać na realizację celów organizacji. Organizacja potrzebuje identyfikować istotne wewnętrzne i zewnętrzne ryzyka metodą ciągłą, aby móc reagować lub inicjować zmiany w odpowiednim czasie we właściwy sposób. Spośród różnych propozycji zintegrowanego podejścia do analizy ryzyka szczególnie ważne miejsce zajmuje propozycja COSO (The Committee of Sponsoring Organizations of the Tradeway Comission) zawarta w dokumencie pod nazwą Enterprise Risk Management –

¹¹ Standard IIA pkt. 2110 A2

¹² M. Czarny, A. Czarny, *Rola audytu wewnętrznego w administracji publicznej*, materiały konferencyjne Rachunkowość w zarządzaniu jednostkami gospodarczymi. Szczecin 2003, s. 444

Integrated Framework – znaną szerzej jako COSOII. Według COSO II zdarzenia występujące w przedsiębiorstwie mogą mieć skutki pozytywne, negatywne lub oba jednocześnie. Zdarzenia o negatywnych skutkach oznaczają ryzyko, które może uniemożliwić tworzenie wartości dodanej lub zmniejszyć istniejącą wartość. Zdarzenia o pozytywnych skutkach mogą zniwelować skutki negatywne lub stanowić szanse dla przedsiębiorstwa, które pozytywnie wpłyną na osiąganie celów. Zarządzanie ryzykiem korporacyjnym dotyczy zarówno szans, jak i ryzyk związanych z utrzymaniem wartości. COSO II określa zarządzanie ryzykiem jako proces dynamiczny oraz wielowymiarowy, dlatego też należy je traktować jako ciągłe i interaktywne przenikanie się zadań w przedsiębiorstwie.¹³ Audytor nie może być odpowiedzialny za proces zarządzania ryzykiem, nie powinien identyfikować i oceniać ryzyka, a jego rola powinna mieć charakter konsultacyjny. Organizacje funkcjonujące na całym świecie wdrażają systemy zarządzania ryzykiem w dwojaki sposób. Mechanizmy zarządzania ryzykiem mogą być rozwijane przez komórkę audytu wewnętrznego. Jak już wspomniano bowiem, zarówno w Polsce, jak i w innych krajach, audyt jest lepiej rozwiniętą działalnością w porównaniu z funkcją menedżera ryzyka – audytor dysponuje wiedzą o metodach szacowania ryzyka, jako że plan pracy audytu powinien być oparty na analizie ryzyka. Audytor, tworząc na własne potrzeby macierz ryzyka, identyfikuje zagrożenia, które w toku kontroli powinny zostać zweryfikowane i ocenione pod kątem prawdopodobieństwa wystąpienia oraz skutków dla działalności przedsiębiorstwa. Należy jednak pamiętać, że audyt wewnętrzny, nawet, jeśli wdraża proces zarządzania ryzykiem, nie może za niego odpowiadać i zarządzać nim. Drugą formą wprowadzenia do organizacji systemu zarządzania ryzykiem jest jego bezpośrednia implementacja przez menedżera ryzyka, który identyfikuje wszelkie ryzyka, ewidencjonuje je, mierzy i ocenia oraz opracowuje procedury reagowania na niepożądane zdarzenia, a więc zarządza tymi ryzykami.¹⁴ Rola audytora sprowadza się do monitorowania i oceny efektywności procesów zarządzania ryzykiem. Sama definicja audytu wewnętrznego (przedstawiona na początku artykułu) wymaga metodycznego podejścia do oceny i doskonalenia procesów zarządzania ryzykiem. Audytorzy wewnątrzni wspomagają zarząd/kierownictwo wyższego szczebla poprzez ocenę odpowiedniości i skuteczności procesów zarządzania ryzykiem oraz dają racjonalne zapewnienie, że system kontroli wewnętrznej funkcjonuje w sposób efektywny. Mogą również w ramach funkcji konsultingowej wspierać kadrę zarządzającą w kreowaniu procesów zarządzania ryzykiem, mogą odegrać aktywną rolę w tworzeniu polityki i kultury organizacji, sprzyjającej wdrażaniu systemów zarządzania ryzykiem, które są ochroną przed zdarzeniami negatywnie wpływającymi na stabilność finansową i reputację organizacji. Audytor może również wspierać menedżera ryzyka poprzez zapewnienie, że procesy zarządzania ryzykiem posiadają odpowiedni poziom akceptacji ze strony całej struktury organizacji, a w szczególności kierownictwa wyższego szczebla.

W świetle przeprowadzonych badań w 2005 roku wynika, że osoby zatrudnione w komórkach audytu wewnętrznego są dobrze przygotowani i posiadają wystarczającą kwalifikację i wiedzę,¹⁵ Można zauważyć, oczekiwania wobec audytu

¹³ www.ergohestia.pl/korporacje/edukacja/zarzadzanieryzykiem/ „nowa„ rola wewnętrznego audytu.html/

¹⁴ Ibidem

¹⁵ A. Herdan, M. Strass, J. Krasodomska, *Audyty wewnętrzny jako narzędzie wspomagające efektywny nadzór korporacyjny w Spółkach Akcyjnych*. Kraków 2009, s. 123-125

wewnętrznego w zarządzaniu ryzykiem nadużyć są większe, niż w procesie ERM. Jest tak przede wszystkim ze względu na obcowanie z nieprawidłowościami wykrywanymi podczas zadań audytowych. Audytorzy są odpowiedzialni za pomoc przy zapobieganiu oszustwom poprzez badanie i ocenę efektywności systemu kontroli wewnętrznej, w odniesieniu do zakresu potencjalnych ryzyk w różnych obszarach działania firmy.¹⁶ Natomiast odpowiedzialność za ustanowienie i utrzymywanie kontroli ponosi kadra kierownicza organizacji. Na znaczącą rolę audytora i audytu wewnętrznego w procesie zarządzania ryzykiem nadużyć wskazują badania przeprowadzane przez zewnętrzne firmy consultingowe. W 2007 roku badania Pricewaterhouse Coopers wykazały, iż przedsiębiorstwa najczęściej wskazują audyt zewnętrzny, wewnętrzne mechanizmy kontrolne i audyt wewnętrzny jako główne elementy zapobiegawcze i wykrywające w systemie zarządzania ryzykiem nadużyć. Stwierdzono również, iż prawie połowa przestępstw została wykryta za pomocą wewnętrznych aktywności (w tym audyt wewnętrzny – 22%, systemy zarządzania ryzykiem – 7%, wewnętrzne systemy bezpieczeństwa – 7%). Dziesiąte światowe badanie nadużyć gospodarczych zrealizowane w 2008 roku przez Erns&Young, wskazało, iż 73% respondentów uważa funkcjonujące w ich firmach komórki audytu wewnętrznego za jednostki dysponujące odpowiednią wiedzą pozwalającą wykrywać przypadki korupcji i innych nadużyć, a ponad połowa jest zdania, że audyty zgodności są skutecznym mechanizmem ograniczania tych ryzyk. Audyt wewnętrzny może zidentyfikować newralgiczne obszary działalności firmy pod względem możliwości wystąpienia i siły oddziaływania nadużycia, usprawnić procedury kontrolne i monitorować ich skuteczność.¹⁷ Ważnym czynnikiem ograniczania ryzyka nadużyć jest postrzeganie jego przez kierownictwo i organizację. W świetle przeprowadzonych badań przez Ernst & Young, wynika, że aż 85% nadużyć gospodarczych zostało popełnionych przez pracowników firm, przy czym za ponad połowę odpowiadają menedżerowie średniego i wyższego szczebla. Ze strony pracowników firmy narażane są na koszty / straty przede wszystkim przez:

- wynoszenie produktów / majątku należącego do firmy,
- pobieranie wynagrodzenia za nieprzepracowane godziny,
- inkasowanie wyższych kwot niż są należne z tytułu podróży służbowych,
- przestępstwa przeciwko czasowi pracy (przedłużanie przerw w pracy, fikcyjne zwolnienia lekarskie, spóźnianie się czy wcześniejsze wyjścia).¹⁸

Wskazane powyżej wyniki są mało optymistyczne dla zarządzających przedsiębiorstwami, szczególnie dla tych, którzy trzymają się teorii, że ich pracownicy nie dopuszczają się takich czynów i u nich takie wydarzenia nigdy nie będą miały miejsca. Przez niedopuszczanie myśli o występowaniu nadużyć nie wprowadza się profilaktycznych rozwiązań systemowych, co skutkuje wykrywaniem nadużyć przez przypadek. Zaufanie w biznesie, w stosunku do klientów, kontrahentów, partnerów, czy w końcu swoich pracowników jest istotne, w ten sposób okazujemy drugiej stronie szacunek, jednak w kontekście kolejnych skandali korporacyjnych powiedzenie „ufać i kontrolować” powinno nabierać coraz większego znaczenia. Zasada ograniczonego zaufania – kolejne skandale w świecie biznesu

¹⁶ www.ergohestia.pl/korporacje...op. cit.

¹⁷ Ibidem

¹⁸ www.ergohestia.pl/korporacje...op. cit.

pokazują, że nie tylko kierowcy pojazdów powinni z niej korzystać. Obecne czasy wymagają od zarządzających przedsiębiorstwami elastyczności działania i bycia przygotowanym na każdą ewentualność. Dzięki sprawnemu systemowi zarządzania ryzykiem korporacyjnym jesteśmy w stanie przygotować się na potencjalne zagrożenia, wdrażać programy obronne, czy wykorzystywać szanse. Myśląc zawnazu o ryzyku nadużyć, znaczenie zyskują przede wszystkim działania prewencyjne. W obu obszarach istotną rolę odgrywa audytor, który weryfikuje, ocenia, a nawet usprawnia procesy zarządzania ryzykiem. Jego niezależność i szerokie spektrum działania jest wsparciem dla kierownictwa wyższego szczebla, które ma coraz większe oczekiwania wobec audytu wewnętrznego, który jest niezbędnym wsparciem dla efektywnego funkcjonowania organizacji w gospodarce rynkowej. Obecnie oczekiwania wobec audytorów wewnętrznych są bardzo wysokie. Powinni oni koncentrować się na weryfikacji ryzyk operacyjnych i biznesowych bieżącej i strategicznej działalności przedsiębiorstwa, funkcjonując zarówno w centralach firm, jak i w jednostkach terenowych, czy oddziałach międzynarodowych.

Wnioski metodyczne i praktyczne usprawniające funkcjonowanie audytora i komórki audytu w organizacji

Jeśli chcemy uniknąć błędów w obszarze finansowym i organizacyjnym oraz zarządczym i kontrolnym warto rozważyć wdrożenie następujących wniosków praktycznych i zaleceń usprawniających funkcjonowanie audytora wewnętrznego i audytowania w organizacji, a mianowicie:

- 1) Ważnym narzędziem mającym zastosowanie w analizie i ocenie ryzyka w organizacji jest instytucja audytora wewnętrznego, który w celu przeprowadzenia analizy ryzyka na potrzeby audytu wewnętrznego identyfikuje czynniki oraz obszary, które najpilniej wymagają audytu.¹⁹
- 2) Kluczowym zagadnieniem jest usytuowanie organizacyjne audytu wewnętrznego, audytora wewnętrznego i w trosce o jego niezależność ocen i opinii wskazane byłoby podporządkowanie radzie nadzorczej. Jest to zgodne z przyjętymi na całym świecie ze standardami tego zawodu. Komórka audytu asystuje radzie nadzorczej w zakresie ładu organizacyjnego poprzez:
 - dobre zrozumienie struktury przedsiębiorstwa, kontroli i rodzajów transakcji, a także modelu biznesowego,
 - utrzymanie otwartej komunikacji z audytorami zewnętrznymi, drugą linią obrony oraz kierownictwem,
 - posiadanie uprawnień do badania dowolnej sprawy, w oparciu o pełny dostęp do danych operacji i personelu.²⁰

¹⁹ K. Czerwiński, *Audyty wewnętrzny*, CIA CISA CFE, Wyd. I. Warszawa 2004, s. 93

²⁰ K. Karolak, *Audytor Wewnętrzny*, Sebastian Burgemejster, CISA,CGAP,CCSA,CRMA, Publikacja pt. Komitety Audytu i Ryzyka. Nowe Przepisy UE oraz najlepsze praktyki, Instytut Audytorów Wewnętrznych IIA Polska, Warszawa 2015r., s. 5. Oraz Praktyki odpowiedzialnego biznesu dla zarządzających, Poradnik dla członków rad nadzorczych, w którym wyjaśnia się co jakie zagadnienia obejmuje CSR, według normy społecznej odpowiedzialności ISO 6000, która stanowi globalny konsensus i ułatwia zarządzanie odpowiedzialnością i są to ład organizacyjny, praktyki zarządcze, relacje z konsumentami i klientami (np. zdrowie klientów, bezpieczeństwo, ochrona prywatności, polityki reklamacyjne).

- 3) Audyt wewnętrzny może zidentyfikować newralgiczne obszary działalności firmy pod względem możliwości wystąpienia i siły oddziaływania nadużycia, usprawnić procedury kontrolne i monitorować ich skuteczność.
- 4) Niezbędnym warunkiem efektywnego funkcjonowania organizacji jest partnerska współpraca kierownictwa organizacji i audytora, która przyczyni się do zbudowania wysokiego prestiżu i roli konsultacyjnej audytora w organizacji umożliwiającej realizację generowanie wartości dodanej. W świetle przeprowadzonych badań przez Instytut Audytorów Wewnętrznych IIA wynika, że aż 74 % badanych organizacji wskazuje na ten czynnik mierzalny, wyrażający się w formie wzrostu poziomu satysfakcji klientów, obniżenie kosztów ryzyka i poprawę wyników osiągniętych przez organizację.²¹
- 5) Kształtowanie wysokiego autorytetu Audytora Wewnętrznego poprzez nadanie wysokiej rangi w organizacji poprzez realizację jego funkcji konsultacyjno-doradczej stwarza dobry klimat do powszechnej prewencji w zapobieganiu korupcji i nadużyć wśród kadry kierowniczej i pracowników. Cykliczny przegląd i ocena ryzyka mają w racjonalny sposób zapewnić osiągnięcie zaplanowanych celów biznesowych, takich jak wiarygodność i spójność informacji finansowych i operacyjnych, ochrona aktywów, czy zgodność z prawem, przepisami i umowami.
- 6) W polskich firmach audyt wewnętrzny nie cieszy się jeszcze taką popularnością, jak w Europie Zachodniej, czy w Stanach Zjednoczonych. Z drugiej strony audytora możemy spotkać w organizacji częściej, niż menedżera ryzyka. Jedno z badań firmy konsultingowej Deloitte z 2008 roku wykazało, iż w 3 na 5 największych polskich przedsiębiorstwach funkcjonuje komórka audytu wewnętrznego.²²
- 7) W praktyce przyjmuje się, że w przedsiębiorstwach zatrudniających więcej niż 30 pracowników powinien być zatrudniony audytor wewnętrzny. Na każdym etapie rozwoju organizacji można stworzyć komórkę audytu i będzie ona ważnym wsparciem dla organizacji.
- 8) Wdrożenie audytu wewnętrznego w organizacji może przyczynić się do:
 - wzrostu samokontroli, a także jednostkowej odpowiedzialności pracowników,
 - wyeliminowanie nieprawidłowości ze struktur organizacyjnych i procesów gospodarczych,
 - minimalizacja ryzyka dotyczącego działalności,
 - wdrożenie najlepszych praktyk z zakresu zarządzania, rachunkowości i kontroli finansowej.
- 9) Funkcje doradcze audytu mogą być prowadzone w ramach ich rutynowych działań, jak również w odpowiedzi na wniosek kierownictwa organizacji.

²¹ K. Karolak, M. Ostrowska, CIA, *Instytut Audytorów Wewnętrznych*, IIA Polska. Warszawa 2015, *Publikacja, Raportowanie niefinansowe: budowanie zaufania z audytem wewnętrznym*, s. 5-6

²² Ibidem

Według Standardów IIA potencjalne kategorie mogą obejmować:

- formalne zadania doradcze – zaplanowane i przedstawione w formie pisemnej umowy,
- nieformalne zadania doradcze – rutynowe działania, takie jak uczestnictwo w stałych komitetach, projektach,
- specjalne zadania doradcze – na przykład uczestnictwo w zespole przeprowadzającym fuzję lub przejęcie, albo w zespole prowadzącym przekształcenie systemu zarządzania,
- zadania doradcze w sytuacjach wyjątkowych – uczestnictwo w zespole ustanowionym dla celów wznowienia i kontynuowania działań operacyjnych po wystąpieniu katastrofy lub innym nadzwyczajnym wydarzeniu gospodarczym.²³

Kluczowe jest właściwe usytuowanie audytu wewnętrznego w organizacji, niezależność funkcji audytu od funkcji menażera zarządzania ryzykiem, nie przekazywanie audytorowi kompetencji kierownictwa oraz nie sprowadzanie jego roli wyłącznie do kontroli funkcjonowania obszarów organizacji, a co za tym idzie izolacji od bieżących spraw przedsiębiorstwa. W układzie modelowym audytor jest merytorycznie podporządkowany radzie nadzorczej, a organizacyjnie zarządowi. Takie podporządkowanie organizacyjne przyczynia się do pełnego wykorzystania audytu wewnętrznego w celu usprawniania organizacji i zarządzania, w tym skuteczności kontroli i zarządzania ryzykiem. W praktyce zdarza się, że audytor zostaje organizacyjnie podporządkowany kierownictwu niższego szczebla i nie ma kontaktu z radą. Dotyczy to zwłaszcza organizacji, którym prawnie narzucono funkcję audytora wewnętrznego, a jego zatrudnienie czyniło zadość wymogom prawnym. Organizacje takie nie zgłaszały potrzeb w zakresie audytu wewnętrznego i nie rozumiały jego roli. Wówczas komórka audytu dość często jest wykorzystywana instrumentalnie do poszukiwania winnych i wskazywania złych pracowników. Można też spotkać się z przejawami instrumentalnego podejścia do audytora i audytowania, traktując go jak „piąte koło u wozu”.

Podsumowanie

Określając wymierne walory audytu wewnętrznego w organizacji, który zaczyna się od składowych audytu operacyjnego, a mianowicie:

- badanie prawidłowości i zgodności sposobu funkcjonowania z obowiązującymi organizację regułami i związanego z tym jej bezpieczeństwa,
- audytowanie sprawności, czyli adekwatność środków dostosowania struktur w stosunku do zamierzonych celów, a także jakość, odpowiedzialność organizacji i metod zarządzania.

Kluczowym zagadnieniem w opinii autorów jest usytuowanie audytu wewnętrznego w organizacji, przedsiębiorstwie. Audytor powinien być wybierany przez radę nadzorczą na wniosek prezesa zarządu za wynagrodzeniem ustalonym przez radę. W trosce o niezależność jego ocen i opinii wskazane byłoby podporządkowanie funkcji audytu wewnętrznego radzie nadzorczej, a w przypadku większych organizacji, specjalnie utworzonemu komitetowi w radzie nadzorczej (tzw. komitetowi audytu). Organizacyjnie audytor powinien podlegać przewodniczącemu

²³ G. Gołębiowski, *Jak powinien wyglądać audyt wewnętrzny?* Warszawa 2006, s. 1

zarządu (prezesowi) Jest to zgodne z przyjętymi na całym świecie standardami tego zawodu oraz zapewnia najlepsze efekty pracy audytora wewnętrznego. Przy takim rozwiązaniu audytor raportuje do rady nadzorczej i z radą uzgadnia plan działania przy głosie doradczym i udziale zarządu. To rada jest wsparciem dla audytora przy realizacji zaleceń wydanych w wyniku badania audytowego. Z drugiej strony to także rada monitoruje pracę audytora wewnętrznego, w szczególności jego niezależność w ocenach, w kontekście ewentualnych nacisków ze strony najwyższego kierownictwa organizacji. Wdrożenie tych zasad i właściwe usytuowanie komórki audytu przyczyni się do prawidłowego jego funkcjonowania w organizacji i wypełnienia korzyści wynikającej z audytowania i budowania kultury organizacji, a także wdrażania pożądanых praktyk z zakresu zarządzania, rachunkowości i kontroli finansowej. Praktyki związane z podporządkowaniem komórki audytu wewnętrznego kierownictwu niższego szczebla niż zarząd, bez kontaktu z organem nadzorczym organizacji, nie pozwalają na prawidłowe jego funkcjonowanie i powodują traktowanie audytora przez kierownictwo jako „Piąte koło u wozu”, bądź wykorzystywanie audytu instrumentalnie dla obrony własnych partykularnych interesów, sprzecznych z budowaniem kultury organizacji.

Przedstawiona problematyka w ramach naszego artykułu jest oczywiście niepełna. Pragnęliśmy ukazać te problemy, które naszym przekonaniu są najsilniej są związane z podjętą problematyką.

Streszczenie

W artykule podjęta została próba przedstawienia problematyki roli audytu wewnętrznego i audytora w efektywnym zarządzaniu organizacją w kontekście wybranych zagadnień dotyczących niezależnej oceny jej funkcjonowania w gospodarce rynkowej.

Celem artykułu było dokonanie analizy jakościowej na podstawie literatury fachowej i dostępnych wyników z przeprowadzonych badań oraz udzielenie odpowiedzi na następujące pytanie: „Jaki jest wpływ audytora wewnętrznego i audytowania w zakresie zidentyfikowania funkcjonalnej bariery i nieprawidłowości, zarówno w obszarze przepływu dokumentów, podejmowania decyzji, jak i rozliczeń finansowych?”

Z przeprowadzonych badań firmy konsultingowej Deloitte z 2008 roku, które wykazało, iż w trzech na pięć największych polskich przedsiębiorstwach funkcjonuje komórka audytu wewnętrznego. Wdrożenie audytu wewnętrznego w organizacji może przyczynić się w opinii autorów do:

- wzrostu samokontroli, a także jednostkowej odpowiedzialności pracowników,
- wyeliminowanie nieprawidłowości ze struktur organizacyjnych i procesów gospodarczych,
- minimalizacja ryzyka dotyczącego działalności,
- wdrożenie najlepszych praktyk z zakresu zarządzania, rachunkowości i kontroli finansowej.

Słowa klucze: audyt, auditor, zarządzanie

Summary

In the article an attempt to introduce issues of the role of the internal audit and the auditor was made in effective zarządzaniu with organization of the issues in the context chosen concerning the independent assessment of for her functioning in the market.

Effecting the qualitative analysis based on the specialist literature and available results from conducted examinations and answering the following question were a purpose of the article: "what influence of the internal auditor and audytowania in the scope zidentyfikowania of the functional barrier and the irregularity, both in the area of the flow of documents, the decision making, as well as financial settlements?".

From the conducted research on the consulting Deloitte name from 2008 it demonstrated, that in 3 to 5 largest Polish enterprises a mobile phone of the internal audit is functioning. Implementing the internal audit in the organization can contribute to;

- of increase in the self-control, as well as the individual responsibility of employees,
- eliminating the irregularity from organizational structures and economic processes,
- minimization of risk concerning activity,
- implementing best practices in managing, accounting and the audit.

Key words: audit, auditor, management

Bibliografia

1. Czarny M., Czarny A., *Rola audytu wewnętrznego w administracji publicznej*, materiały konferencyjne Rachunkowość w zarządzaniu jednostkami gospodarczymi, Akademia Rolnicza i Uniwersytet Szczeciński. Szczecin 2003
2. G. Gołębiowski, *Jak powinien wyglądać audyt wewnętrzny?* Warszawa 2006
3. Herdan A., Strass M. M., Krasodomska J., *Audyt wewnętrzny jako narzędzie wspomagające efektywny nadzór korporacyjny w Spółkach Akcyjnych*. Kraków 2009
4. Instytut Auditorów Wewnętrznych, 2011. *Międzynarodowe standardy praktyki zawodowej audytu wewnętrznego*, <http://www.iaa.org.pl/>.
5. K. Czerwiński, *Audyt wewnętrzny*. Wyd. I. Warszawa 2004
6. Karolak K., *Audyt Wewnętrzny*, Burgemejster S., ISA, CGAP, CCSA, CRMA, Publikacja pt. *Komitety Audytu i Ryzyka. Nowe Przepisy UE oraz najlepsze praktyki*, Instytut Auditorów Wewnętrznych IIA Polska. Warszawa 2015, s. 5; *Praktyki odpowiedzialnego biznesu dla zarządzających, Poradnik dla członków rad nadzorczych*
7. Karolak K., *Audyt Wewnętrzny*, Ostrowska M., Instytut Auditorów Wewnętrznych IIA Polska, Publikacja, Raportowanie niefinansowe: budowanie zaufania z audytem wewnętrznym. Warszawa 2015
8. Mazurek A., Piolunowicz M., *Audyt wewnętrzny w sektorze publicznym w Polsce – Diagnoza i propozycje zmian*. Warszawa 2008
9. Międzynarodowe Standardy Profesjonalnej Praktyki Audytu wewnętrznego, www.iaa.org.pl

10. Saunders E.J., *Audyt i kontrola wewnętrzna w przedsiębiorstwach*. Częstochowa 2003
11. Tarczyński W., Mojsiewicz M., *Zarządzanie ryzykiem. Podstawowe zagadnienia*. Warszawa 2001
12. Wademecum Rachunkowości, Praca Zbiorowa (red.) T. Kaziukiewicz, *Audyt wewnętrzny w jednostkach sektora finansów publicznych*. Warszawa 2007

**WIRTUALNY SYSTEM DOSKONALENIA TAKTYKI DZIAŁAŃ
INTERWENCYJNYCH SŁUŻB ODPOWIEDZIALNYCH ZA BEZPIECZEŃSTWO
I TRENINGU STRZELECKIEGO (VIRTPOL). ARCHITEKTURA SYSTEMU**

Wprowadzenie

Głównym zadaniem Policji jest reagowanie na sytuacje mogące powodować zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi oraz mienia, a także dążenie do wypracowania skutecznych mechanizmów działania zapewniających bezpieczeństwo i porządek publiczny.

Zadania stawiane do realizacji policjantom wymagają doboru różnych form i środków działania. Niejednokrotnie chodzi o postępowanie szybkie i zdecydowane, przebiegające nieraz w skrajnych niebezpiecznych warunkach.¹

Zagrożenia bezpieczeństwa publicznego związane z różnymi przejawami zachowań naruszających porządek prawny i zasady współżycia społecznego warunkują podejmowanie przez policjantów czynności interwencyjnych wobec osób je stwarzających. W trakcie interwencji funkcjonariusz musi uwzględnić wiele czynników, a umiejętność ich właściwej interpretacji w sytuacji kryzysowej jest niezwykle istotna i ma zasadnicze znaczenie dla ich bezpieczeństwa i powodzenia podejmowanych działań na poziomie interwencyjnym. Ponadto powinien wybrać taki sposób działania, który spowoduje najmniejsze szkody dla uczestników interwencji oraz mienia, co bezpośrednio wynika z przepisów regulujących działania Policji. Przepisy te dają również możliwość stosowania środków przymusu bezpośredniego, a w ostateczności – broni palnej przede wszystkim wobec osób bezpośrednio zagrażających życiu i zdrowiu oraz dopuszczających się agresji fizycznej, często z użyciem niebezpiecznych przedmiotów.

Skuteczność podejmowanych interwencji oraz przeprowadzanie ich zgodnie z policyjnymi procedurami i zasadami wymaga od funkcjonariuszy stałego doskonalenia umiejętności w tym zakresie. Przepisy prawne oraz techniki i taktyki interwencji są elementem szkoleń zawodowych, oraz kursów doskonalenia zawodowego. Tylko systematyczne doskonalenie pozwala na opanowanie umiejętności podejmowania właściwych decyzji i bezpieczne przeprowadzenie interwencji. Zachowania bezpieczne to nie tylko sposoby unikania wypadku, ale również stosowanie zabezpieczeń i procedur minimalizujących związane z tym zagrożenia.² Jednak obecny model szkolenia oraz stosowane narzędzia szkoleniowe nie umożliwiają prowadzenia cyklicznych, tanich, w pełni praktycznych ćwiczeń taktycznych z użyciem pełnej gamy metod, form i środków dydaktycznych oraz pełnej oceny umiejętności zawodowych funkcjonariuszy.

Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, należy poszukiwać nowych, alternatywnych rozwiązań szkoleniowych, również dzięki zastosowaniu

¹ R. Częścik, K. Łagoda, *Vademecum interwencji policyjnych: interwencje od A do Z. Podręcznik dla policjantów*. Szczytno 2012, s. 11

² P. Rybicki, P. Salamonik, S. Szadzewicz, G. Winnicki, *Podstawowe zasady użytkowania broni palnej*. Słupsk 2008, s. 7

nowoczesnych technologii.³ Przykładem tego jest „Wirtualny system doskonalenia taktyki działań interwencyjnych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i treningu strzeleckiego”. Proponowany system ze względu na wysoką szczegółowość i bardzo szeroki zakres scenariuszy i wariantów dostosowanych do specyfiki działania Policji, taktyki oraz obowiązujących w Polsce przepisów i procedur policyjnych będzie w stanie właściwie wspierać proces szkolenia i doskonalenia funkcjonariuszy. Komplementarne, mobilne narzędzie szkoleniowe, umożliwi ćwiczenie realizowanych w czasie rzeczywistym zdarzeń, mogących wystąpić podczas realizacji zadań z udziałem funkcjonariuszy w realnych miejscach podejmowanych interwencji. Bardzo ważnym elementem takiego rozwiązania będą nie tylko nowatorskie rozwiązania techniczne, ale również właściwie dobrane scenariusze i warianty przebiegu sytuacji wynikające z wieloletnich doświadczeń funkcjonariuszy Policji wszystkich rodzajów służb.

Budowa systemu prowadzona jest przez konsorcjum w składzie: Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie (lider projektu), Wydział Elektroniki i Technik Informacyjnych Politechniki Warszawskiej, ETC-PZL Aerospace Industries Sp. z o.o., Dynamic Safety Corporation Sp. z o.o., Alex Stern Sp. z o.o., w ramach projektu rozwojowego finansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (nr projektu – DOB-BIO7/19/01/2015). Projekt obejmuje badania wymagające doświadczeń ingerujących w organizm lub psychikę człowieka, wymagające doświadczeń na zwierzętach, nad gatunkami roślin, zwierząt i grzybów objętych ochroną gatunkową, lub na obszarach objętych ochroną oraz nad organizmami genetycznie zmodyfikowanymi, lub z zastosowaniem takich organizmów. Powiązany jest on z priorytetem i zadaniem Komendanta Głównego Policji, tj.: zapewnienie optymalnych warunków pełnienia służby/pracy policjantom i pracownikom policji w celu doskonalenia jakości wykonywanych przez nich zadań oraz usprawnienie pracy Policji poprzez wprowadzanie i wykorzystywanie nowoczesnych rozwiązań teleinformatycznych i finansowych.

Technologia

Projekt obejmuje badania z obszaru nowoczesnych technologii informatycznych, które mogą zapewnić możliwie najkorzystniejsze wyniki (wg wieloaspektowego kryterium obejmującego, m.in. cechy funkcjonalne, ograniczenia, dostępność, perspektywy utrzymania i rozwoju, koszty). Zawierać będą one m.in. takie zagadnienia jak: architektura systemów informatycznych, systemy baz danych, bezpieczeństwo gromadzenia i przesyłania danych, standardy i protokoły wykorzystywane przy międzysystemowej wymianie danych (w tym w aspekcie akwizycji danych z urządzeń/systemów pomiarowych), interoperacyjność systemów informatycznych, technologie programistyczne, technologie informatyczne (sprzętowe i programowe) wykorzystywane w dziedzinie przetwarzania sygnałów (w tym obrazów). Dzięki tym rozwiązaniom opracowana zostanie technologia zarządzania w czasie rzeczywistym biblioteką filmów video zgodnie z przebiegiem realizowanego wielowariantowego scenariusza (jest ona niezbędna do efektywnego wyświetlania sekwencji filmów video zgodnie z założonym scenariuszem, decyzjami podjętymi przez osobę szkoloną i decyzjami

³ Zob. M. Dąbrowski, G. Gudzbeler, A. Urban, *Praktyczne aspekty wykorzystania symulatora działań Policji w sytuacjach kryzysowych*. Szczytno 2014, s. 5

instruktora, dając osobie szkolonej pełne odczucie realizmu sytuacji) oraz technologia śledzenia ruchomych obiektów na materiale filmowym, która będzie stanowić optymalne uzupełnienie opracowywanego systemu wspierające instruktora podczas oceny końcowej osoby szkolonej. Technologia ta wymaga nakładów dodatkowych w tzw. preprocessingu lub postprocessingu.

Planowane rezultaty realizacji poszczególnych etapów

Wirtualny system doskonalenia taktyki działań interwencyjnych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i treningu strzeleckiego składa się z następujących komponentów:

- podsystemu pomiaru parametrów psycho-fizycznych ćwiczących;
- podsystemów projekcji, broni, oceny ćwiczących;
- systemu integrującego podsystemy (podsystemu zarządzania symulacją), umożliwiające zarządzanie procesem symulacji i tworzenia nowych scenariuszy.

Budowa powyższych elementów możliwa jest dzięki metodycznie zaplanowanym etapom badań – przebieg realizacji projektu zakłada pięć etapów. Zakończenie każdego etapu wiąże się z osiągnięciem kolejnego poziomu gotowości technologii.⁴ Rozpoczęcie badań zaczyna się na poziomie gotowości technologii IV, natomiast planowany do uzyskania poziom gotowości technologii to poziom IX.

Etap pierwszy zakłada budowę systemu informatycznego działającego w środowisku zbliżonym do rzeczywistego. Opracowany system będzie zapewniał: zarządzanie biblioteką filmów wideo w czasie rzeczywistym; odtwarzanie filmów wideo zgodnie ze scenariuszem, działaniami i decyzjami podjętymi przez osobę szkoloną, a także decyzjami instruktora; opracowanie półautomatycznej oceny działań interwencyjnych podjętych przez osobę szkoloną; opracowanie automatycznej oceny poprawności wykonania zadań przez osobę szkoloną podczas treningu strzeleckiego; opracowanie i przekazywanie instruktorowi informacji niezbędnych do końcowej oceny szkolonego.

W ramach etapu zostaną przygotowane stanowiska laboratoryjne, które umożliwią badanie modułów w ramach tworzonego systemu, w tym weryfikację podstawowych komponentów technologii. Ponadto będą wstępnie zweryfikowane elementy tworzonego rozwiązania pod względem aspektów integracji poszczególnych komponentów w ramach tworzonego systemu. Obejmuje on również przygotowanie materiału filmowego zgodnie z opracowanymi scenariuszami i wariantami wynikającymi z praktyki działań interwencyjnych Policji oraz wynikającymi z metodyki prowadzenia treningu strzeleckiego.

Prawdopodobne (przewidywane) scenariusze zagrożeń powinny być przygotowywane indywidualnie dla każdego konkretnego zdarzenia. Muszą one uwzględniać wystąpienie wszelkich, nawet najmniej prawdopodobnych zagrożeń. Scenariusze tworzy się, aby określić właściwe cele i przygotować odpowiednie strategie działania. Określa się nimi budowanie kilku wariantów przebiegu

⁴ Poziomy gotowości technologii określone zostały w załączniku nr 1 do rozporządzenia ministra nauki i szkolnictwa wyższego z dnia 4 stycznia 2011 r. w sprawie sposobu zarządzania przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju realizacją badań naukowych lub prac rozwojowych na rzecz obronności i bezpieczeństwa państwa definiującą podejście do zagadnień testowania na poszczególnych etapach realizacji projektów badawczo rozwojowych (Dz.U. z 2011 r., nr 18, poz. 91)

przyszłości, czyli konstruowaniu logicznego, przypuszczalnego opisu zdarzeń, jakie mogą wystąpić.⁵

Istotą oceny przeciwnika jest przewidywanie najbardziej prawdopodobnego w danej sytuacji scenariusza sposobu jego działania. Należy poddawać analizie jego zamiary, możliwości dokonywania przez niego manewru. Z tego względu ważne są również informacje na temat cech osobowych sprawcy, aby przewidywać jego ruchy. Scenariusze powinny uwzględniać zarówno sytuacje ekstremalne, jak i możliwości pośrednie. Budowa scenariuszy jest bardzo skuteczną metodą identyfikacji ryzyka.⁶

Jedynym wiarygodnym sposobem przygotowania scenariuszy odpowiadających potrzebom Policji jest bazowanie na doświadczeniach praktycznych uzyskanych podczas działań interwencyjnych w trakcie pełnionej służby. Zastosowana zostanie pełna lista możliwych do zaistnienia w rzeczywistości sytuacji kryzysowych, z jakimi policjant może się spotkać w trakcie wykonywania obowiązków służbowych, z możliwością jej rozbudowy poprzez stosowanie kombinacji przygotowanych wariantów oraz tworzenie nowych. W ramach projektu przygotowanych zostanie 50 scenariuszy i wariantów działania dla szkolenia taktyki działań interwencyjnych i szkolenia strzeleckiego.

Wariantami działań określa się sposoby postępowania zmierzające do uzyskania zakładanego celu, które sporządza się na podstawie przewidywanych scenariuszy zagrożeń. Mogą one być przygotowywane do każdej fazy działań sił policyjnych, a ich liczba powinna być adekwatna do ilości przewidywanych zagrożeń bezpieczeństwa podczas określonego zdarzenia. Wariant powinien wskazywać funkcjonariusza, środki przewidziane do przywrócenia naruszonego porządku publicznego, a na podstawie przypuszczalnego opisu zdarzeń także sposób — taktykę/ i technikę wykonania działań.

Wariant działania jest ogólnym zarysem jednego z możliwych sposobów wykonania zadania. Liczba wariantów uzależniona jest od znajomości prognoz dotyczących interesujących nas aspektów w rozpatrywanym czasie, czyli od przewidywanych sytuacji mogących zdarzyć się w trakcie działań. Każdy z wariantów może powodować zwykle znaczną liczbę skutków, które mogą być różnie oceniane. Niektóre skutki są pożądane, gdyż sprzyjają osiągnięciu celu. Istnieją też oczywiście inne skutki — niepożądane, do których wyeliminowania lub przynajmniej zminimalizowania dąży decydent.⁷

Do zbudowania symulatora zostaną zaadoptowane podstawowe środki przymusu bezpośredniego będące na indywidualnym wyposażeniu interweniującego funkcjonariusza Policji tj. broń krótka „Glock 17”, broń gładkolufowa „Mossberg” oraz miotacz gazu i paralizator elektryczny, a także, aby zwiększyć realizm ćwiczeń — pałkę typu „tonfa” i kajdanki. Repliki tych środków przymusu muszą zostać wyposażone w emitery podczerwieni umożliwiające odwzorowanie miejsca trafienia, który zostanie odczytany przez kamerę detekcyjną. Podczas prowadzenia dynamicznego treningu strzeleckiego laser zastosowanego emitera powinien być uruchamiany tylko na czas i w momencie oddania strzału, odwzorowując wiernie moment oddania strzału. Natomiast podczas realizacji treningu statycznego skupionego na podnoszeniu umiejętności dokładnego

⁵ J. Koziński, *Planowanie jako funkcja zarządzania* (w:) M. Przybyła (red.): *Organizacja i zarządzanie*. Wrocław 2001, s. 125-127

⁶ Por. J. Penc, *Strategiczny system zarządzania*. Warszawa 2001, s. 188-189

⁷ J. Kręcikij, J. Wolejszo (red.), *Podstawy dowodzenia*. Warszawa 2007, s. 95

celowania, laser powinien generować ciągłą wiązkę, umożliwiając zarejestrowanie i wizualizowanie techniki celowania. Podczas odwzorowywania za pomocą emiterów miejsca trafienia w cel, należy uwzględnić parametry toru lotu pocisku zmieniające się w zależności od odległości, jak również zastosowanej amunicji i zmiennych warunków atmosferycznych.

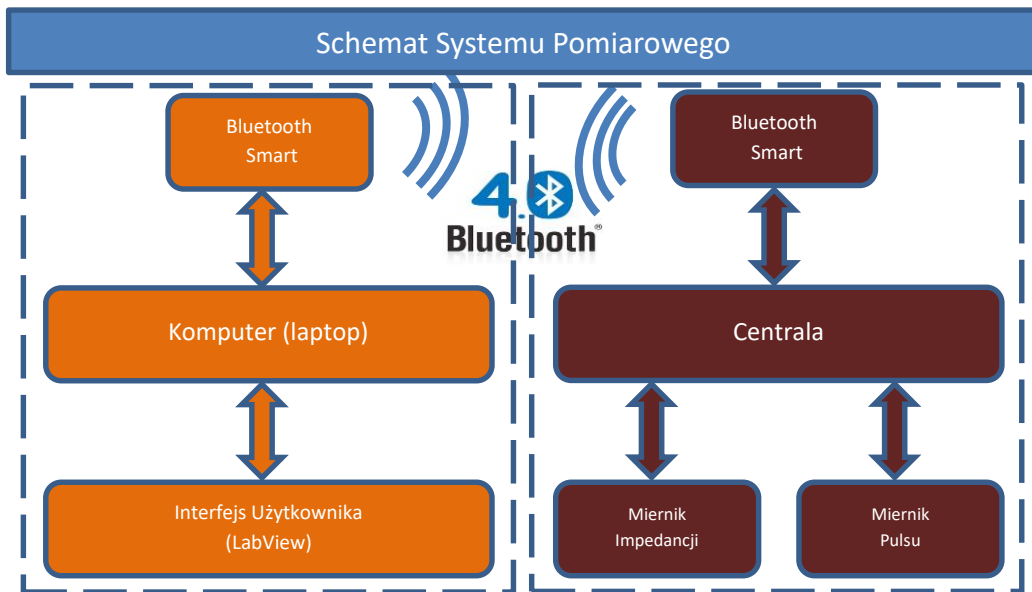
Powyższe rozwiązania powinny oddawać możliwie jak najrealniej sposób funkcjonowania broni standardowych (niezmodyfikowanych) oraz ich funkcjonalności. Dlatego kluczowym aspektem w wybranych rozwiązaniach będzie sprawność taktyczna, mobilność zestawu (broń plus zasilanie), sposób zasilania energetycznego (gazowe, spalinowe, elektryczne, powietrzne) o jak najmniejszej szkodliwej emisji wyjściowej oraz koszt użytkowania zestawu. Ważnym elementem działania broni będzie weryfikacja pod względem oddziaływania przedmiotów w interakcji z operatorem tj. funkcjonariuszem.

Przygotowane i odpowiednio dostosowane komponenty zostaną zintegrowane w taki sposób, aby możliwe było poprawne funkcjonowanie broni zmodyfikowanej w ramach systemu monitorującego skuteczność strzelecką. Prace te obejmą m.in. montaż i kalibrację wskaźnika laserowego.

Opracowywany system będzie rozszerzony o innowacyjny podsystem pomiaru parametrów psychofizycznych ćwiczących osób oraz automatycznej/półautomatycznej oceny ćwiczących. Zakłada on uzgodnienie kluczowych aspektów związanych z dotychczasowym modelem oceny sposobu działania funkcjonariuszy. W tym celu zostaną opracowane odpowiednie algorytmy (wraz z implementacją) umożliwiające integrację danych pochodzących z pozostałych podzespołów. Podsystem ten pozwoli na badanie w czasie rzeczywistym poziomu skupienia uwagi i stresu. Umożliwi ocenę obciążeń psychicznych towarzyszących wykonywaniu zadań przez ćwiczących oraz indywidualnych badań przydatności do ich realizacji. Zapewni to możliwość natychmiastowej weryfikacji postępowania funkcjonariusza i modyfikację przebiegu scenariusza tak, aby optymalizować skuteczność szkolenia, przy uwzględnieniu indywidualnych predyspozycji ćwiczących.

Podsystem pomiaru parametrów psychofizycznych ćwiczących składać się będzie z dwóch części – układu pomiarowego oraz interfejsu graficznego (wykres nr 1). Moduły czujnikowe umieszczone zostaną na ciele ćwiczącego i służyć będą do pomiaru wybranych dwóch parametrów spośród wielkości t.j.: temperatura ciała, pomiar tętna krwi, czynności oddechowych, aktywności ruchowej, EKG oraz ciśnienia krwi. Do tego celu wykorzystano sondę Oximax do pomiarów saturacji krwi oraz pulsę firmy Nellcor (zainstalowana na nadgarstku osoby badanej) oraz czujnik wyposażony w klip ułatwiający montaż na płatku ucha. Sygnały pomiarowe pochodzące z modułów czujnikowych będą przesyłane (poprzez interfejs Bluetooth do komputera co sekundę) do jednostki obliczeniowej wyposażonej w ekran i wewnętrzny moduł zapisu informacji. W tym celu dla modułów czujnikowych i modułu integrującego sygnały zostanie wykonane oprogramowanie wbudowane (firmware). Dla jednostki obliczeniowej będzie opracowane oprogramowanie bazodanowe z podstawowym interfejsem graficznym, które będzie umożliwiało zarządzanie danymi pomiarowymi pochodzącymi z modułów czujnikowych.

Wykres nr 1: schemat ideowy prototypu podsystemu do pomiaru parametrów psychofizycznych



Głównym zadaniem interfejsu użytkownika jest odbieranie danych z modułu pomiarowego. Dodatkowo aplikacja zapisuje zmierzone dane oraz umożliwia obserwowanie wyników pomiarów w czasie rzeczywistym. Interfejs graficzny jest intuicyjny i prosty w obsłudze. Program przygotowano przy użyciu środowiska graficzne środowisko programistyczne LabView (Laboratory Virtual Instrument Engineering Workbench) firmy National Instruments. W środowisku tym zostały wykonane testy komunikacji komputera PC z modułem BLED112 firmy BlueGiga, widocznym w systemie Windows jako port szeregowy COM.

Celem kolejnego zadania jest budowa podsystemu projekcji wideo, umożliwiającego wyświetlanie obrazu scenariuszy szkoleniowych i identyfikacji czynności wykonywanych przez osoby szkolone oraz opracowanie systemu pozycjonowania punktu trafienia. W tym zakresie zostanie przygotowany moduł projekcji, wyposażony w projektory wysokiej rozdzielczości oraz ekrany, na których będzie wyświetlany obraz, pokazujący realne zdarzenia. Moduł będzie zintegrowany z kamerą, śledzącą ekran i umożliwiającą odbiór sygnału (strzału) w konkretny punkt ekranu. Informacja o punkcie sygnału zostanie przyłożona do wyświetlanego w tym czasie obrazu, dzięki czemu Instruktor otrzyma informację czy i jaki obiekt na ekranie został trafiony. System projekcji wideo ma umożliwiać wyświetlanie przygotowanych wcześniej scenariuszy ćwiczeń. Osoby trenujące, wyposażone w zmodyfikowaną broń i środki przymusu bezpośredniego, będą realizować zadania, wynikające ze scenariusza.

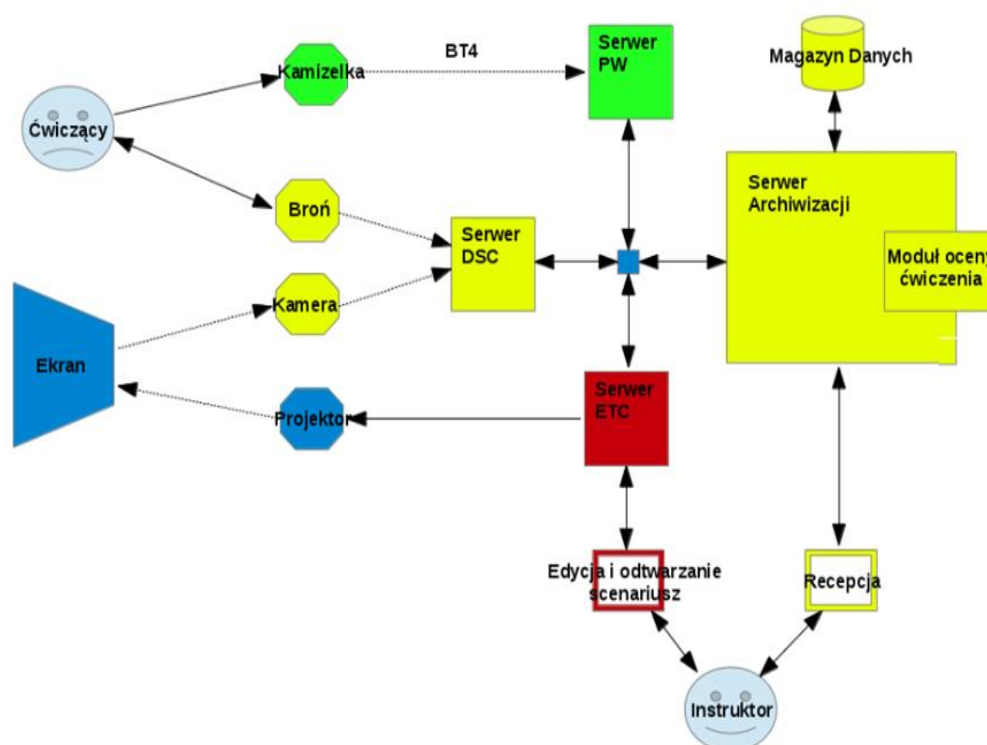
Prawidłowe funkcjonowanie powyższych podsystemów wymagać będzie opracowania systemu (platformy) integrującego podsystemy, który umożliwi zarządzanie procesem symulacji i tworzenia nowych scenariuszy. Określono również zasady komunikacji pomiędzy poszczególnymi podsystemami (wykres 2).

Wymiana danych w systemie VirtPol odbywa się pomiędzy trzema podsystemami:

- podsystem ETC (sterowanie przebiegiem ćwiczenia), gdzie następuje interpretacja otrzymywanych z każdego podsystemu danych;
- podsystem DSC (obsługa broni oraz archiwizacja);
- podsystem PW (telemetria ćwiczącego).

Platforma zostanie wyposażona w szereg elementów, umożliwiających zebranie informacji o zachowaniach osób szkolonych. Dane uzyskane z systemu będą następnie poddawane analizie i raportowane do instruktora prowadzącego szkolenie.

Wykres nr 2: schemat modułowy komponentów przewidywanych do budowy wirtualnego systemu doskonalenia taktyki działań służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i treningu strzeleckiego



Źródło: opracowanie na podstawie materiałów współwykonawcy projektu ETC-PZL Aerospace Industries Sp. z o.o.

Wynikiem prac etapu trzeciego będzie gotowy system do demonstracji ostatecznej formy technologii. Ponadto zostanie przeprowadzona adaptacja podsystemu pomiaru parametrów psychofizycznych w taki sposób, żeby stał się wyposażeniem ćwiczącego. Powinien on umożliwiać proste, komfortowe instalowanie i deinstalowanie podsystemu na ćwiczącym, zintegrowanie

zbudowanego podsystemu na poziomie akwizycji sygnałów i sprzężenia z systemem głównym.

W etapie czwartym zademonstrowana zostanie ostateczna wersja systemu. Na potrzeby systemu wykonana będzie dokumentacja dla instruktora prowadzącego szkolenie, techniczna oraz eksploatacyjna. Dokumentacja techniczna systemu będzie zawierała kody programów firmware i software, opis algorytmów przetwarzania danych oraz opis elementów sprzętu wchodzącego w skład systemu. Poziom szczegółowości, przejrzystość i czytelność opracowanej dokumentacji zostanie zweryfikowana przez profesjonalnych instruktorów opracowywanego systemu. Ważnym efektem tego etapu będzie opracowanie programu szkolenia dla Policji, który będzie możliwy również do adaptacji przez inne służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo.

Ostatni – piąty etap zakłada wytworzenie gotowego produktu w postaci Wirtualnego systemu doskonalenia taktyki działań interwencyjnych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i treningu strzeleckiego. W ramach zadania w miejscu wskazanym przez Gestora zostanie zainstalowany system, a następnie nastąpi jego uruchomienie. Instalacja systemu w ostatnim stopniu gotowości technologicznej, będzie możliwa dzięki zebraniu wniosków z wcześniejszych badań i wstępnych testach poszczególnych elementów systemu.

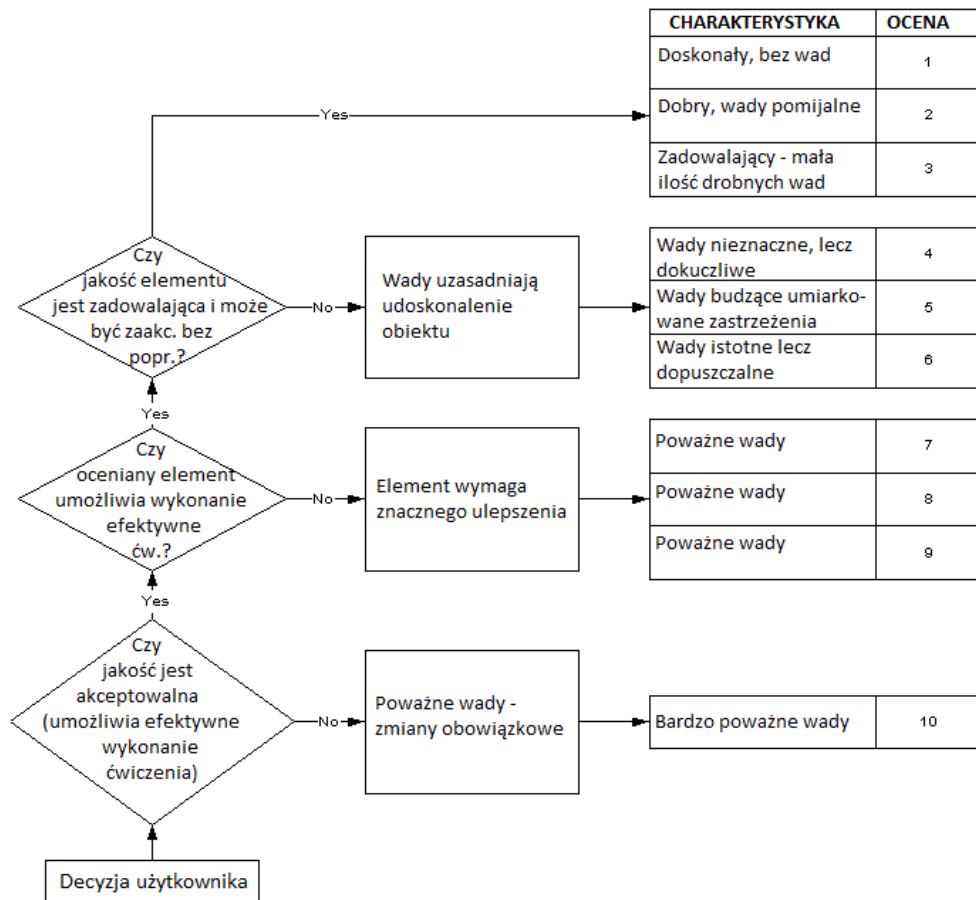
Testowanie

Stworzone narzędzia w poszczególnych etapach projektu muszą zostać poddane testowaniu, gdyż tylko pozytywny wynik przeprowadzonych testów na danym poziomie umożliwia przystąpienie do prac nad kolejnym etapem – zadaniem. Celem prowadzonych w poszczególnych etapach testów będzie sprawdzenie systemu i uzyskanie wiedzy na temat stanu zaawansowania narzędzia w kontekście jego przydatności do szkolenia funkcjonariuszy Policji i innych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Testowania będą wymagać stworzone podsystemy projekcji wraz z zaimplementowanymi scenariuszami, broni modyfikowanej, oceny ćwiczących oraz spójności poszczególnych podsystemów. W tym celu opracowano metodyki testów, które zrealizowane będą w zależności od danego etapu projektu.

Celem testowania systemu projekcji będzie sprawdzenie cech, funkcjonalności i parametrów tj.: parametry techniczne, ergonomia i wytrzymałość oraz funkcjonalność. Będą one testowane pod względem zgodności z założeniami projektowymi, a także funkcjonalnością i możliwościami zastosowania w systemie docelowym. Dla minimalnych parametrów technicznych przyjęte zostały założenia wynikające z potrzeby zapewnienia mobilności systemu oraz warunków jego użytkowania (w pomieszczeniach o średniej lub dużej ilości światła, obrazie rzucanym w wyjątkowych sytuacjach również na płaską, białą ścianę). Natomiast poprawność funkcjonowania scenariuszy będzie uznana za prawidłową, jeśli każdy ze scenariuszy, będzie realizowany w ocenie testujących poprawnie. Dotyczy to również przebiegów poszczególnych wariantów w ramach scenariusza i adekwatności przygotowanego materiału do zachowania ćwiczącego na każdym etapie trwania ćwiczenia. Na potrzeby testowania scenariuszy została zastosowana zmodyfikowana skala Coopera-Harpera (wykres 3). Ocena przydatności symulatora do realizacji założonych scenariuszu ćwiczeń może być przeprowadzona

na podstawie odpowiednio skwantyfikowanych ocen subiektywnych dokonanych przez ćwiczących i instruktorów.

Wykres nr 3: schemat blokowy zmodyfikowanej skali Coopera-Harpera



Źródło: G.E. Cooper, R.P. Harper, Jr., *The use of pilot ratings in the evaluation of aircraft handling qualities*. NASA TM D-5133. 1969

Podstawową zaletą metody jest jej prostota, elastyczność i możliwość przeprowadzenia oceny symulatora praktycznie po każdym ćwiczeniu. Wyniki ocen mogą być gromadzone w czasie całego okresu eksploatacji symulatora, odzwierciedlając poprawę/pogorszenie jego jakości w odbiorze przez ćwiczących. Metoda umożliwia także ocenę zmian/modernizacji symulatora w czasie jego eksploatacji. Podstawowym czynnikiem decydującym o skuteczności tej oceny jest jednoznaczne zdefiniowanie ocenianej cechy urządzenia i kryteriów zaliczania do określonego przedziału oceny.

Testowaniu zostanie poddany podsystem zarządzania symulacją. Testowanie dotyczy będzie prawidłowości integracji oraz uzyskana funkcjonalność systemu. W dalszej kolejności, po osiągnięciu zakładanych wyników, w warunkach

laboratoryjnych zostanie przeprowadzona demonstracja połączonych w warunkach rzeczywistych elementów podsystemu.

Na potrzeby testowania systemu integrującego zastosowana zostanie zmodyfikowana metodyka FURPS – model klasyfikowania funkcjonalnych i niefunkcjonalnych wymagań.⁸ Na jej podstawie zostaną przygotowane formularze zawierające instrukcję wykonywania testu. Celem testów będzie ocena implementacji:

- funkcjonalności;
- niezawodności (będąca mierzona np. częstością występowania błędów – wymaga wielokrotnego, powtarzalnego sprawdzania funkcjonowania systemu w ramach posiadanych funkcjonalności);
- wydajności (wydajność aplikacji określana również, jako czas odpowiedzi lub użycie zasobów).

Dokładne zbadanie funkcjonowania systemu integrującego ważne jest w kontekście funkcjonalności związanych z uruchamianiem, przebiegiem i modyfikowaniem scenariuszy. W tym celu testujący powinni posługiwać się instrukcją obsługi aplikacji integrującej. W dalszej kolejności zostaną przeprowadzone końcowe testy oraz weryfikacja dostarczonej z systemem dokumentacji.

Wnioski

Wirtualny system doskonalenia taktyki działań interwencyjnych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i treningu strzeleckiego jest narzędziem dydaktycznym wchodzącym naprzeciw potrzebom szkoleniowym w zakresie podejmowanie czynności interwencyjnych wobec osób naruszających porządek prawny i zasady współżycia społecznego. Zastosowanie interaktywnego systemu symulacyjnego do prowadzenia szkoleń dostosowanego do specyfiki działania, taktyki oraz obowiązujących w Polsce przepisów i procedur umożliwia podniesienie jakości szkolenia funkcjonariuszy Policji, a także innych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Wpłynie to z kolei na zwiększenie skuteczności tych służb w zakresie zarządzania sytuacjami kryzysowymi, a także na wzrost zaufania społeczeństwa do ich działań.

Opracowywany system umożliwia szkolenie w sytuacjach bardzo zbliżonych do realnych i natychmiastową ocenę sposobu podejmowania interwencji przez reakcje środowiska wirtualnego na podejmowane decyzje.⁹ Bazował on będzie na technice wideo (zamiast stosowanej na ogół rzeczywistości wirtualnej), dzięki czemu znacznie wzrośnie realizm sytuacji niebezpiecznych prezentowanych osobie szkolonej w stosunku do systemów szkoleniowych stosowanych dotychczas. Zapewni on również możliwość wielokrotnego ćwiczenia różnych wariantów decyzyjnych, co w konsekwencji pozwoli na pełne przygotowanie kadr do realizacji stawianych im zadań, tworząc potencjał wiedzy i doświadczenia w wielu obszarach, znacznie przekraczający możliwości konwencjonalnego szkolenia. W trakcie interwencji funkcjonariusz będzie w stanie uwzględnić czynniki wynikające z zachowania, ruchu, mimiki twarzy i tonu głosu osób. Właściwa interpretacja tych

⁸ R.B. Grady, D.L. Caswell, *Software Metrics: Establishing a Company-wide Program*. Prentice Hall 1987, s. 159

⁹ M. Dąbrowski, G. Gudzbeler, A. Urban, *Praktyczne ...*, op. cit., Szczytno 2014, s. 6

czynników ma zasadnicze znaczenie dla bezpieczeństwa i powodzenia działań interwencyjnych. Optymalny jest sposób działania, który powoduje najmniejsze szkody dla uczestników interwencji oraz mienia, co wynika z procedur policyjnych.

Wprowadzenie symulatora do systemu szkolenia będzie sposobem na obniżenie ich kosztów przy jednoczesnym zwiększeniu jego zakresu. Szkolenie ludzi z jego wykorzystaniem eliminuje straty materialne, ryzyko utraty życia i zdrowia, jakie mógłby spowodować błąd wynikający z braku odpowiednio wysokiego poziomu umiejętności ćwiczącego. Zastąpienie realnych ćwiczeń szkoleniem w symulatorze pozwoli między innymi na ograniczenie zużycia emisji substancji szkodliwych, zwłaszcza ołowiu, a w niektórych przypadkach także środków chemicznych. Spowoduje ograniczenie ilości negatywnych czynników oddziałujących na instruktory i ćwiczących, które powstają np. podczas szkolenia strzeleckiego.

Użycie broni może doprowadzić do ciężkiego uszkodzenia ciała, a w rezultacie podczas strzelania nastąpiło uszkodzenie wzroku, oparzenie wylotowymi gazami prochowymi czy okaleczenie dłoni w związku z oddziaływaniem ruchomych części broni palnej. Praktycznie jedynym sposobem zapobiegania wypadkom jest opanowanie pewnych procedur i ich bezwzględne stosowanie. Zasady bezpieczeństwa należy znać, przestrzegać ich i stosować je w praktyce, ponieważ chwila nieuwagi może doprowadzić do straty zdrowia lub życia ludzkiego, może wyrządzić krzywdę partnerowi z patrolu, czy osobie postronnej.¹⁰

Ponadto system będzie mógł znaleźć zastosowanie przy opracowaniu uniwersalnego, wzorcowego profilu funkcjonariusza realizującego zadania na poziomie interwencyjnym, pozwoli ponadto na efektywniejsze tworzenie potencjału funkcjonariuszy Policji i innych służb współdziałających. Będzie mógł wspierać dobór kandydatów do poszczególnych rodzajów służb Policji, podnosząc w ten sposób poziom realizacji zadań przez całą formację.

Przy budowie symulatora wykorzystane zostaną najnowsze osiągnięcia w dziedzinie technik i technologii informatycznych. Jego modułowa budowa zarówno w zakresie jego konstrukcji, jak i oprogramowania umożliwi w przyszłości łatwą jego modernizację i rozbudowę. Zakłada się, że oczekiwane wymierne lub niewymierne efekty projektu mogą zostać wdrożone do sfery obronności i bezpieczeństwa państwa oraz praktyki gospodarczej, lub społecznej.

Streszczenie

Wirtualny system doskonalenia taktyki działań interwencyjnych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i treningu strzeleckiego jest narzędziem dydaktycznym wchodzącym naprzeciw potrzebom szkoleniowym w zakresie podejmowania czynności interwencyjnych. System umożliwi uruchamianie scenariuszy wraz z wariantami będącymi materiałami wideo wysokiej jakości. Elementem jego będzie moduł pomiaru parametrów psychofizycznych, który zapewni osiągnięcie lepszych efektów szkoleniowych. Zaadoptowane zostaną wymagane środki przymusu bezpośredniego. System będzie tani w duplikowaniu, ze względu na to, że większość rozwiązań będzie wytworzona przez konsorcjum i całość opracowanych technologii zostanie przekazana na rzecz Skarbu Państwa.

Słowa klucze: system, trening, bezpieczeństwo

¹⁰ P. Rybicki, P. Salamonik, S. Szadzewicz, G. Winnicki, *Podstawowe ...*, op. cit., s. 86

Summary

Virtual system to improve tactic intervention services responsible for the safety and shooting training is didactic tool-matic entering the needs of training in podejmo-Wani intervention operations. The system will run scenarios with variants of materials which are high-quality video. Part of the module will measure the parameters of psycho-physical, which will provide training to achieve better results. Adopted measures will be required at the direct-mousse. The system will be cheap to duplicate due to the fact that most solutions will be produced by the consortium and all the developed technologies will be transferred to the State Treasury.

Key words: system, training, security

Bibliografia

1. Allerton D., *Principles of Flight Simulation*, John Wiley and Sons. 2009
2. Częścik R., Łagoda K., *Vademecum interwencji policyjnych: interwencje od A do Z. Podręcznik dla policjantów*. Szczytno 2012
3. Dąbrowski M., Gudzbeler G., Urban A., *Praktyczne aspekty wykorzystania symulatora działań Policji w sytuacjach kryzysowych*. Szczytno 2014
4. Grady R.B., Caswell D.L., *Software Metrics: Establishing a Company-wide Program*. Prentice Hall 1987
5. Hancock, P., Vincenzi, D., Wise, J., Mouloua, M., *Human Factors in Simulation and Training*. CRC Press 2008
6. Kręcikij J., Wołęjszo J. (red.), *Podstawy dowodzenia*. Warszawa 2007
7. Penc J., *Strategiczny system zarządzania*. Warszawa 2001
8. Przybyła M. (red.), *Organizacja i zarządzanie*. Wrocław 2001
9. Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 4 stycznia 2011 r. w sprawie sposobu zarządzania przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju realizacją badań naukowych lub prac rozwojowych na rzecz obronności i bezpieczeństwa państwa (Dz.U. z 2011 r., nr 18, poz. 91)
10. Rybicki P., Salamonik P., Szadzewicz S., Winnicki G., *Podstawowe zasady użytkowania brom palnej*. Słupsk 2008

OBRONA CYWILNA W SYSTEMIE BEZPIECZEŃSTWA LUDNOŚCI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dwa pojęcia zawarte w tytule artykułu, obrona cywilna i system bezpieczeństwa ludności, ukierunkowują tok myślenia i prezentacji problemu.

Problematyka bezpieczeństwa była i jest zagadnieniem zawsze istotnym. Pozostaje zatem w sferze zainteresowania w kontekście bezpiecznego jutra. Jutra mieszczącego się w zasięgu dnia najbliższego, jak i jutra pozostającego w obszarze nieokreśloności.

Jednym z rodzajów tego bezpieczeństwa jest bezpieczeństwo ludności postrzegane przez pryzmat założeń i struktur organizacyjnych obrony cywilnej. Obrony cywilnej, której celem jest ochrona ludności cywilnej przed niebezpieczeństwami wynikającymi z działań zbrojnych lub klęsk żywiołowych i przewyższanie ich bezpośrednich następstw, jak także zapewnienie warunków koniecznych do przetrwania.¹ Powyższy cel ma być osiąganym poprzez wypełnianie wszystkich lub niektórych zadań humanitarnych wymienionych w tym Protokole.²

W tym miejscu za zasadne uważa się wymienienie tych zadań, chociażby z uwagi na dalszy tok rozważań. Zatem, zadania te, to: służba ostrzegawcza; ewakuacja; przygotowanie i organizowanie schronów; obsługa środków zaciemnienia; ratownictwo; służby medyczne, włączając w to pierwszą pomoc oraz opiekę religijną; walkę z pożarami; wykrywanie i oznaczanie stref niebezpiecznych; odkażanie i inne podobne działania ochronne, dostarczanie doraźnych pomieszczeń i zaopatrzenia; doraźna pomoc dla przywrócenia i utrzymania porządku w strefach dotkniętych klęskami; doraźne przywrócenie działania niezbędnych służb użyteczności publicznej; doraźne grzebanie zmarłych; pomoc w ratowaniu dóbr niezbędnych dla przetrwania; dodatkowe rodzaje działalności, niezbędne dla wypełnienia któregoś z zadań wcześniej wymienionych, w tym planowanie i prace organizacyjne.³

Wskazanie o wypełnianiu wszystkich lub niektórych zadań jest podyktowane potrzebą realizacji danego zadania w zależności od charakteru zagrożenia. Jest to zrozumiałe, logiczne i zasadne podejście organów kierowniczych w sferze planowania a podmiotów wykonawczych w sytuacji zagrożenia. Nie realizujemy czegoś, czego w danej chwili (sytuacji) nie musimy realizować.

Zauważone w wykazie błędy pisarskie, jak służba ostrzegawcza, która jest podmiotem wykonującym określone zadanie, a nie zadaniem, jest niefortunnym zapisem lecz postrzegany właściwie przez decydentów i podmioty ją realizujące.

Właściwe, zdroworozsądkowe podejście do obrony cywilnej i jej postrzegania w systemie bezpieczeństwa ludności widzimy w założeniach Międzynarodowej

¹ Protokół Dodatkowy I z dnia 8 czerwca 1977 r. do konwencji Genewskich z 12 sierpnia 1949 r.

² Obrona Cywilna m na celu ochronę ludności, zakładów pracy i urządzeń użyteczności publicznej, dóbr kultury, ratowanie i udzielanie pomocy poszkodowanym w czasie wojny oraz współdziałanie w zwalczaniu klęsk żywiołowych i zagrożeń środowiska oraz usuwaniu ich skutków. Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. (z późn. zm.), art. 137.

³ Protokół Dodatkowy I...

Organizacji Obrony Cywilnej. Zgodnie z tymi założeniami „obrona cywilna to system organizacyjny działania, planowania, szkolenia, prewencji i gotowości w nagłych wypadkach na szczeblu lokalnym i krajowym nastawiony na ochronę ludności w razie katastrof naturalnych, spowodowanych przez człowieka lub wynikających z działań zbrojnych.”⁴

W ujęciu ogólnym możemy także zauważyć, iż obrona cywilna to zespół przedsięwzięć planistycznych, zapobiegawczo-ochronnych i ratunkowych ukierunkowanych na ochronę ludności (przede wszystkim) i ratownictwo, realizowanych poprzez odpowiednie organa i wydzielone (określone) siły przy aktywnym współudziale społeczeństwa w ramach obrony powszechnej.⁵

W zapisie tym charakterystyczne jest odniesienie do ochrony ludności, czynności traktowanej priorytetowo w kolejnych etapach rozwoju obrony cywilnej. Powyższe wskazuje na istotę społeczeństwa obywatelskiego, w którym to oczekujemy na aktywność i samoobronę ludzi. Niestety do takiego rozwiązania w naszym kraju jeszcze daleko.

Takie rozumowanie jest zasadne zważywszy na to, że samo pojęcie bezpieczeństwa stale ewoluuje a mnogość definicji potwierdza zainteresowanie omawianą problematyką przez naukowców, praktyków i podmioty kierownicze. Najprostsza definicja bezpieczeństwa (także ludności) wyrażająca brak zagrożeń nie jest pełna.

Bezpieczeństwo określone „...stanem otoczenia naturalnego i cywilizacyjnego, zapewniającym niezakłócony rozwój i pomyślność człowieka i społeczeństwa”⁶ oznacza również stan, w którym jest się „wolnym i zabezpieczonym przed potencjalnymi lub realnymi zagrożeniami, pewnym niezakłóconego bytu i rozwoju przy pomocy wszelkich dostępnych środków a także działających twórczo na rzecz osiągnięcia takiego stanu”.⁷ Z kolei prof. Witold Pokruszyński bezpieczeństwo postrzega „jako stan proces trwania, przetrwania i rozwoju każdej formy bytu. Wszystkie zatem sytuacje, które nie sprzyjają tym trzem elementom należy uznać za zagrożenie bezpieczeństwa”.⁸

Wszelka działalność w przedmiotowej sprawie ma charakter systemowy ujęcia i realizacji przez elementy systemu. Szczególnego znaczenia w tym systemie nabiera termin „ochrona ludności”. Termin ten jest bardzo ogólny, ponieważ skupia w sobie wiele elementów oraz podmiotów odpowiedzialnych za nią. Ochronę ludności można zdefiniować najogólniej jako coś, co obejmuje zarówno działania administracji publicznej, jak i działania indywidualne podmiotów ochronnych oraz wszystkich (zainteresowanych) obywateli zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa życia i zdrowia osób oraz ich mienia, a także utrzymania sprzyjających warunków środowiskowych do ich przeżycia, pomocy socjalnej i psychologicznej poszkodowanym, osłony prawnej oraz ich przygotowania edukacyjnego i sprawnościowego do radzenia sobie w czasie katastrof, klęsk żywiołowych i konfliktów zbrojnych oraz bezpośrednio po nich.

⁴ Informator o obronie i ochronie cywilnej niektórych państw Europy Zachodniej i Północnej.

⁵ Autor.

⁶ J. Wolanin, *Zarys teorii bezpieczeństwa obywateli. Ochrona ludności na czas pokoju*. Warszawa 2005, s. 62

⁷ W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*. Warszawa 2011, s. 28

⁸ W. Pokruszyński, *Filozofia bezpieczeństwa*. Józefów 2013, s. 12

Powszechnie uważa się, że ochrona ludności znajduje się całkowicie w zakresie obowiązków Obrony Cywilnej, postrzeganej jako pewna struktura organizacyjna państwa. Nie jest to jednak postrzeganie właściwe. W państwie występuje bowiem wiele innych struktur organizacyjnych dysponujących podmiotami ochronnymi i ratowniczymi funkcjonującymi w czasie pokoju. Niewłaściwe postrzeganie także z racji tego, że obrona cywilna przygotowywana jest na okres zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny,⁹ chociaż jej siły mogą być wykorzystywane w czasie pokoju.

Właściwe jest postrzeganie, że Obrona Cywilna (jako organizacja) to:

- a) system organizacji struktur państwa w zakresie ochrony ludności i ratownictwa;
- b) system organów kierowania w państwie w zakresie ochrony ludności i ratownictwa;
- c) system organizacji struktur ponadnarodowych w zakresie ochrony ludności i ratownictwa;
- d) system regulacji prawnych (krajowych i międzynarodowych) w zakresie ochrony ludności i ratownictwa.

Zaprezentowane treści wskazują jednoznacznie na obronę cywilną jako na system ochrony ludności (głównie), mającą swoje miejsce i spełniającą określoną rolę w systemie bezpieczeństwa, a także w podsystemie ochronnym państwa i ludności (bezpieczeństwa cywilnego).¹⁰

Współcześnie Obrona Cywilna wypełnia przypisaną jej rolę ochrony ludności poprzez realizację określonych zadań organizacyjnych, planistycznych, ochronnych i ratunkowych.

I tak:

- a) planowanie zadań obrony cywilnej nie budzi zastrzeżeń. Stosownie do Wytocznych Szefa Obrony Cywilnej Kraju z dnia 27 grudnia 201 r. w sprawie zasad opracowania planu obrony cywilnej województw, powiatów i gmin na poszczególnych szczeblach administracji, opracowano plany obrony cywilnej. Na ich podstawie przygotowuje się sposób realizacji zadań obrony cywilnej na okres zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny. Plany te są skorelowane z innymi dokumentami planistycznymi (np. planami operacyjnymi funkcjonowania, planami zarządzania kryzysowego, planami ratowniczymi i innymi) wykonywanymi na danym obszarze administracyjnym. Pozytywnym efektem tej działalności jest uproszczenie struktury planów i dostosowanie do współczesnych potrzeb. Jak stwierdza się w „Ocenie przygotowań w zakresie ochrony ludności i obrony cywilnej w Polsce za 2015 r.”¹¹ dokonanej w Komendzie Głównej PSP, konieczne jest bieżące doskonalenie i aktualizowanie treści planów;
- b) w zakresie wykrywania zagrożeń, ostrzegania i alarmowania nie jest najlepiej. Wpływ na to ma wiele czynników. Po pierwsze, jak wskazuje się w Raporcie, wojewódzkie systemy alarmowania są przestarzałe, a ich modernizacja ze względu na niskie środki budżetowe przebiega bardzo

⁹ Plan obrony cywilnej też jest przygotowywany na okres zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny.

¹⁰ Biała księga bezpieczeństwa narodowego RP. Warszawa, s. 37

¹¹ Ocena przygotowań w zakresie ochrony ludności i obrony cywilnej w Polsce w 2015 r., Szef Obrony Cywilnej Kraju, Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej. Warszawa 2016

powoli. Po drugie to nie objęcie alarmowaniem za pomocą syren stacjonarnych ponad 28% ludności kraju. Po trzecie, w postrzeganiu autora, to błędna struktura organizacyjna tego systemu. Powstaje bowiem wątpliwość: czy system wykrywania skażeń i alarmowania o skażeniach jest nadrzędnym dla systemu wykrywania zagrożeń, ostrzegania i alarmowania, czy odwrotnie.¹² Pozytywnym elementem w tym zakresie jest odstępnie w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2013 r. od charakterystyk dźwiękowych sygnałów alarmowych obowiązujących prawnie na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 października 2006 r. w sprawie wykrywania skażeń i właściwości organów w tych sprawach (Dz.U. nr 191, poz. 1415) z powodu niemożności ich wyemitowania przez występujące w naszym kraju emitery. Nie do przyjęcia były także charakterystyki dźwiękowe tych sygnałów. Przez siedem lat wprowadzano społeczeństwo w błąd, nie gwarantując bezpieczeństwa;¹³

- c) w zakresie budownictwa ochronnego stwierdza się, że stan techniczny budowli ochronnych jest niezadowalający, a większość z nich nie spełnia podstawowych funkcji ochronnych. Istniejące schrony i ukrycia zapewniają ogółem zaledwie 2,9% potrzeb w zakresie miejsc ochronnych w skali kraju. Zważywszy na przyjętą w naszym kraju koncepcję ewakuacji ludności z rejonów niebezpiecznych w rejony względnie bezpieczne, to i tak liczba 32348 budowli ochronnych, których pojemność ogółem wynosi 1116217 miejsc jest zbyt mała. Dobrze się stało, że powstała koncepcja budownictwa ochronnego, która jak się stwierdza w „Ocenie przygotowań w zakresie ochrony ludności i obrony cywilnej w Polsce za 2015 r.” została uwzględniona w pracach nad projektem Ustawy o ochronie ludności;¹⁴
- d) w ostatnich dwóch latach dokonywano weryfikacji formacji obrony cywilnej. Likwidacji ulegają struktury tworzone według zasad przyjętych w latach wcześniejszych. Tworzone są formacje niezbędne do zadań zawartych w nowych planach obrony cywilnej. We wspomnianej Ocenie... „wskazuje się na to, że formacje obrony cywilnej przewiduje się do użycia w okresie zagrożenia i wojny jako wsparcie profesjonalnych (zawodowych) sił ratowniczych.¹⁵ Trudno zgodzić się z takim postrzeganiem problemu, kiedy to Obronie Cywilnej powierzono wiodącą rolę w ochronie i ratowaniu ludności w okresie zagrożenia zewnętrznego i wojny. Poza tym „normatywy w zakresie zaopatrywania organów i formacji obrony cywilnej w sprzęt, środki techniczne i umundurowanie niezbędne do wykonywania zadań obrony cywilnej oraz ich ramowych struktur organizacyjnych i podstawowych zadań” z marca 1014 r. wydają się być niepoważne. Dla przykładu, formacje ratownictwa chemicznego i ekologicznego (ilość stanowisk 19) o składzie komendant i 18 członków w stałej gotowości (poprawniej: gotowości

¹² Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2013 roku w sprawie systemów wykrywania skażeń i powiadamiania o ich wystąpieniu właściwych organów w tych sprawach, Dz.U. RP z 21 stycznia 2013 r. poz. 76.

¹³ Sygnał dźwiękowy alarmu powietrznego tego okresu to: ciągły, modulowany dźwięk syreny w okresie 1 minuty, a alarmu o skażeniach to przerywany, modulowany dźwięk syreny bez podania czasu jego trwania.

¹⁴ Ocena przygotowań...

¹⁵ Ibidem

- obronnej czasu pokoju) posiada 20% masek p/gaz z komorą foniczną, w gotowości obronnej czasu kryzysu 50%, a 100% dopiero w gotowości obronnej czasu wojny. Ponadto, zważywszy na to, że jedną z nich na pewno będzie posiadał komendant formacji, wówczas w czasie klęsk żywiołowych i zagrożeń środowiska taka formacja nie będzie mogła być użyta. Podobnie jest z innymi formacjami i sprzętem ochrony osobistej. Niskie są nakłady finansowe na obronę cywilną, likwidowane są zakładowe formacje obrony cywilnej, postępuje proces degradacji sprzętu. W zakresie formacji należy uporządkować wiele spraw, takich jak wymienione wyżej, nadawanie przydziałów organizacyjno-mobilizacyjnych, finansowych, umundurowania;
- e) baza magazynowa jest określona przez poszczególne województwa w zależności od rodzaju zagrożeń występujących na danym terenie, posiadanych zasobów sprzętowych, a także planowanych zakupów.¹⁶ Niestety na poszczególnych szczeblach administracji występują braki w pokryciu potrzeb magazynowych wynoszące od 6% do prawie 50%. Ogólnie należy wskazać, iż występują potrzeby jej rozbudowy i zwiększenia. Centrum rekomenduje utworzenie Centralnej Bazy Magazynowej stanowiącej wsparcie dla władz lokalnych i służb ratowniczych podczas prowadzenia działań w obszarze ochrony ludności na terenie kraju i poza jego granicami.¹⁷ Zaleca się także utrzymywanie magazynów w stanie technicznym zapewniającym prawidłowe składowanie i magazynowanie przechowywanego w nich sprzętu. Postuluje się również tworzenie nowych magazynów;¹⁸
- f) niepokój budzą możliwości funkcjonalno-sprzętowe punktów likwidacji skażeń, których możliwości są niewystarczające w odniesieniu do hipotetycznych potrzeb. W „Ocenie...” jako przyczynę tego stanu rzeczy wskazuje się brak prawa regulującego przygotowanie punktów zabiegów specjalnych. Nie jest to jak się wydaje przyczyna zasadnicza. Cóż bowiem stoi na przeszkodzie, aby to uregulować?;
- g) zapewnienie dostaw wody pitnej dla ludności i wyznaczonych zakładów przemysłu spożywczego i wody technicznej (do urządzeń specjalnych, odkażania i celów przeciwpożarowych) leży w zakresie działania szefów obrony cywilnej właściwego szczebla (województwa, powiatu, gminy). Dostępne dane wykazują, iż zasięgiem sieci wodociągowej objętych jest 91% ludności i tylko 39% ma dostęp do studni awaryjnych. W 2015 roku zgłoszono potrzebę budowy 2565 studni awaryjnych;
- h) w miarę poprawnie realizowane były szkolenia w obszarze obrony cywilnej. Z zamieszczonych w „Ocenie...” zestawień wynika, iż w ramach ok. 41 tysięcy różnego rodzaju szkoleń w latach 2013-2015 przeszkolono ponad 930 tysięcy osób. Szkoleniem objęto określone grupy ludności mając na uwadze m.in. pracowników ds. OC, zespoły zarządzania kryzysowego, inspektorów OC zakładów pracy, komendantów formacji OC, dyrektorów szkół, nauczycieli, dyrektorów zakładów pracy, starostów, prezydentów miast, burmistrzów i wójtów, a także członków formacji. Pewnym

¹⁶ Ibidem, s. 17

¹⁷ Ibidem

¹⁸ Ibidem, s. 20

mankamentem był brak stosownego szkolenia ludności nie występującej w strukturach OC, a jedynie ewentualnych użytkowników zorganizowanego systemu obrony cywilnej;

i) niepokój budzą wydatki na obronę cywilną, które są redukowane.¹⁹

Powyższe słowa nie napawają optymizmem. Istniejąca sytuacja wymaga stosownego podejścia i odpowiedzi na podstawową wątpliwość. Czy zachodzi potrzeba funkcjonowania obrony cywilnej w Polsce? Jeżeli tak, to co zatem przemawia za potrzebą jej funkcjonowania?

Po pierwsze, to odniesienie do zapisów prawa stanowiącego o obronie cywilnej. Podkreślić należy, że zasadnicze dokumenty w przedmiotowej sprawie to Ustawa o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej z 21 listopada 1967 r. (z późn. zm.), Konwencje Genewskie z 1949 roku i Protokoły Dodatkowe z 1977 r. do tych Konwencji. Ratyfikacja prawa międzynarodowego jest formą podstawową obowiązywania tego prawa w Rzeczypospolitej Polskiej.

Po drugie, na potrzebę funkcjonowania wskazuje zakres zadaniowy obrony cywilnej, mający charakter przedsięwzięć humanitarnych. Zakres treściowy zadań wskazuje na rangę problemów i potrzebę ich wypełniania w sytuacjach zagrożenia życia ludzkiego i zagrożeń środowiska.

Po trzecie, potrzebę funkcjonowania OC w Polsce uzasadnia włączenie obrony cywilnej w struktury administracji publicznej, administracji rządowej i samorządowej. Szefowie obrony cywilnej dysponują określonymi organami wykonawczymi, pomocniczymi i doradczymi. To oni są szefami obrony cywilnej na określonym szczeblu administracji.

Po czwarte, potrzebę funkcjonowania tej organizacji w Polsce uzasadnia zakres obowiązków szefów obrony cywilnej, właściwy dla określonego szczebla administracji. Za celowe uważa się przytoczenie niektórych z nich, gdyż one jednoznacznie wskazują na potrzebę utrzymania OC w Polsce. Do zakresu działania szefów obrony cywilnej województw, powiatów i gmin na ich obszarze działania należy m.in.: dokonywanie oceny stanu przygotowań obrony cywilnej; opracowanie i opiniowanie planów obrony cywilnej; organizowanie szkolenia ludności w zakresie obrony cywilnej; przygotowanie i zapewnienie działania systemu wykrywania i alarmowania oraz systemu wczesnego ostrzegania o zagrożeniach; przygotowanie i organizowanie ewakuacji ludności na wypadek powstania masowego zagrożenia dla życia i zdrowia na znacznym obszarze; planowanie i zapewnienie ochrony produktów rolnych i zwierząt gospodarskich oraz produktów żywnościowych i pasz, a także ujęć i urządzeń wodnych na wypadek zagrożenia zniszczeniem; zapewnienie dostaw wody pitnej dla ludności i wyznaczonych zakładów przemysłu spożywczego oraz wody dla urządzeń specjalnych do likwidacji skażeń i do celów przeciwpożarowych; wyznaczenie zakładów opieki zdrowotnej zobowiązanych do udzielenia pomocy medycznej poszkodowanym w wyniku masowego zagrożenia życia i zdrowia ludności oraz nadzorowanie tych zakładów do niesienia właściwej pomocy; zaopatrywanie organów i formacji obrony cywilnej oraz innych służb, w tym sanitarno-epidemiologicznych i społecznych organizacji ratowniczych do prowadzenia akcji ratunkowych oraz likwidacji skutków klęsk żywiołowych i zagrożeń

¹⁹ Ibidem

środowiska; inicjowanie działalności naukowo-badawczej i standaryzacyjnej dotyczącej obrony cywilnej.²⁰

W tym miejscu można jedynie domniemywać, iż taki sam zakres obowiązków w przedmiotowej sprawie musiałby realizować stosowny przedstawiciel administracji publicznej (wojewoda, starosta, wójt, burmistrz, prezydent miasta), gdyby nie pełnił funkcji szefa obrony cywilnej na podległym mu terytorium. W tym jednak wypadku musiałoby być jednak wycofane lub zmienione stosowne rozporządzenie, a tego jeszcze nie uczyniono. Tym samym funkcjonowaniu obrony cywilnej należy nadać właściwą drogę.

Po piąte, obrona cywilna ma swoje miejsce w systemie obronnym państwa. Jest przecież jednym z ogniw ochronnych podsystemu niemilitarnego tego systemu.

Po szóste, o potrzebie realizacji przyjętych przez obronę cywilną założeń świadczą plany obrony cywilnej. Plan obrony cywilnej jest to „...opis możliwego w przyszłości doboru i układu czynności zjednoczonych wspólnym celem... „w ramach...projektu przez nas akceptowanego”.²¹

Plany obrony cywilnej opracowuje się w celu ustalenia i przygotowania sposobu realizacji zadań obrony cywilnej na okres zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny. W tym miejscu zaznaczyć należy, że instytucje państwowe, przedsiębiorcy i inne jednostki organizacyjne oraz społeczne organizacje ratownicze, przewidziane do prowadzenia przygotowań i realizacji przedsięwzięć w zakresie obrony cywilnej, opracowują karty realizacji zadań obrony cywilnej stosownie do ustaleń właściwego terytorialnie organu obrony cywilnej.²² Za opracowanie planu obrony cywilnej odpowiada organ obrony cywilnej określonego szczebla, a za opracowanie karty realizacji zadania obrony cywilnej odpowiadają kierownicy jednostek organizacyjnych przewidzianych do prowadzenia przygotowań i realizacji przedsięwzięć w zakresie obrony cywilnej. Plan obrony cywilnej powinien odwoływać się do informacji zawartych w planie zarządzania kryzysowego.²³

Po siódme, obrona cywilna (w tym ochrona ludności) w Polsce ma długoletnią tradycję, a tradycja zobowiązuje. Formalnie powstała na mocy Uchwały Rady Ministrów nr 111/73 z 18 maja 1973 roku w sprawie obrony cywilnej. Niemniej jednak, przyjęte przez nią założenia oraz zadania zauważymy we wcześniejszych okresach funkcjonowania w Polsce określonych systemów ochrony ludności, jakimi były: obrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa powołana 15 marca 1934 roku, terenowa obrona przeciwlotnicza ustanowiona 26 lutego 1951 roku oraz powszechna samoobrona powołana w 1965 roku.

Odejście od założeń i rezygnacja z funkcjonowania obrony cywilnej wymusza m.in. zmianę przyjętych założeń, zmianę prawa i przyjęcie nowych rozwiązań w przedmiotowej sprawie. Czy jednak nas na to stać? Niech to pozostanie pytaniem retorycznym.

²⁰ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 2002 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Szefa Obrony Cywilnej Kraju, szefów obrony cywilnej województw, powiatów i gmin, Dz. U. nr 96, poz. 850

²¹ Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*. Wrocław, Warszawa 1958, s. 177

²² Wytyczne Szefa Obrony Cywilnej Kraju z dnia 27.12.2011 r. w sprawie zasad opracowania planu obrony cywilnej województw, powiatów i gmin.

²³ Ibidem

Godne uwagi pozostaje jednak wskazanie w niektórych państwach Europy Zachodniej, iż „...największy nawet wysiłek militarny traci sens, jeżeli nie zapewni się warunków do przetrwania narodu”. Wypełnienie założeń obrony cywilnej wynika nie tylko z założeń prawnych, ale i z poczucia wypełnienia obywatelskiego obowiązku wobec ojczyzny i społeczeństwa w przypadku zagrożeń czasu pokoju i okresu wojny. Wynika także z posiadanego instynktu zachowawczego. OC jest organizacją kształtującą świadomość społeczną (a przynajmniej powinna być) i obywatelską łączącą społeczności w zakresie wzajemnej pomocy, czego przykłady zauważymy w sytuacjach niebezpiecznych typu powódzie, pożary, wypadki komunikacyjne czy trzęsienia ziemi.

Reasumując należy wskazać, iż funkcjonowaniu obrony cywilnej w Polsce należy nadać właściwą rangę. Tylko wtedy społeczeństwo otrzyma stosowną ochronę w sytuacji zagrożenia, a działania podmiotów ratowniczych będzie przebiegało sprawniej.

Streszczenie

Obrona cywilna ma swoje miejsce w systemie obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Tym samym ma swoje miejsce w systemie bezpieczeństwa ludności. Jej postrzeganie w państwie nie jest właściwe, co wynika z wielu czynników. Wśród nich wymienić należy brak stosownej koncepcji jej funkcjonowania, braki organizacyjne, sprzętowe i finansowe oraz ludzi, dla których jest ona utrzymywana. Podkreślić przy tym należy, że rola obrony cywilnej w systemie bezpieczeństwa ludności jest znacząca. To jej powierzono koordynację działań ochronnych i ratunkowych podmiotów ratowniczych występujących na określonym terytorium kraju.

Słowa klucze: Obrona Cywilna, Bezpieczeństwo, System bezpieczeństwa, Plan obrony cywilnej, Siły obrony cywilnej

Summary

Civil defence has its place in the system of defence of the Republic of Poland. It has its place in the system of security of the population. Its perception in the country is not appropriate, as a result of many factors. Among them are the lack of appropriate concepts of its functioning, organizational deficiencies, hardware and financial and also people for whom it is held. Emphasize is important to note that the role of civil defence in the system of security of the population is significant. It is entrusted with the coordination of protective measures and emergency rescue entities occurring in a particular territory of state.

Key words: Civil Defence, Security, Security system, Plan of civil defence, Forces of civil defence

Bibliografia

1. Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego RP. Warszawa
2. Informator o obronie i ochronie cywilnej niektórych państw Europy Zachodniej i Północnej.
3. Kalinowski R., *Obrona cywilna w Polsce*. Siedlce 2011
4. Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*. Warszawa 2011
5. Kotarbiński T., *Traktat o dobrej robocie*. Wrocław, Warszawa 1958

6. Ocena przygotowań w zakresie ochrony ludności i obrony cywilnej w Polsce w 2015 r. Warszawa 2016
7. Pokruszyński W., *Filozofia bezpieczeństwa*. Józefów 2013
8. Protokół Dodatkowy I z dnia 8 czerwca 1977 r. do konwencji Genewskich z 12 sierpnia 1949 r.
9. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 2002 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Szefa Obrony Cywilnej Kraju, szefów obrony cywilnej województw, powiatów i gmin. Dz.U. nr 96.
10. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2013 roku w sprawie systemów wykrywania skażeń i powiadamiania o ich wystąpieniu właściwych organów w tych sprawach, Dz.U. RP z 21 stycznia 2013 r.
11. Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (z późn. zm.)
12. Wolanin J., *Zarys teorii bezpieczeństwa obywateli. Ochrona ludności na czas pokoju*. Warszawa 2005
13. Wytoczne Szefa Obrony Cywilnej Kraju z dnia 27.12.2011 roku w sprawie zasad opracowania planu obrony cywilnej województw, powiatów i gmin

Paweł WASILEWSKI

Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych
Wydział Nauk o Bezpieczeństwie
Zakład Socjologii

STRES BOJOWY A SPOŁECZNE RELACJE W RODZINIE

Zjawisko stresu dotyczy niemalże wszystkich dziedzin ludzkiej aktywności, poczynając od życia prywatnego, a skończywszy na pracy zawodowej. W zależności od rodzaju wykonywanej pracy, na jednostkę oddziałują odmienne, specyficzne formy stresorów.¹ Silne obciążenie psychiczne często charakteryzuje pracowników tych zawodów, które z istoty nastawione są na obcowanie z drugim człowiekiem bądź pomoc psychologiczną wymagającą ciągłego zaangażowania ze strony terapeuty czy nauczyciela. Za najbardziej stresogenne uznawane są jednak zawody, których przeznaczeniem jest ratowanie i ochrona życia ludzi (głównie wykonywane przez służby mundurowe). Praca żołnierza zawodowego wyróżnia się charakterystycznymi cechami, do których zaliczyć możemy: dominację relacji formalnych nad prywatnymi, silną biurokrację, wysoki stopień uniformizacji jak też wymogi związane z permanentnym doskonaleniem zawodowym. Wszystko to buduje specyfikę zawodu, która stanowi źródło stresu w tym środowisku. Czynniki te kształtują warunki w miejscu pracy żołnierza, zawierające się w swoistym rodzaju stosunków międzyludzkich, atmosferze pracy, całkowitej dyspozycyjności, ograniczonych (poprzez zewnętrzne ukierunkowanie) możliwościach rozwoju czy powierzonych zadaniach do wykonania. Z kolei pełnione role generują sytuacje stresowe takie, jak: przeciążenie zawodowymi obowiązkami i oczekiwaniami czy też praca pod presją czasu. Czynnikiem, który odróżnia zawodową służbę żołnierzy od zawodów cywilnych jest wymagany na każdym kroku wysoki poziom dyscypliny, która w dużej mierze wpływa na skuteczność działania. Dyscyplina jest narzucana poprzez cały system usankcjonowanych przepisami zakazów, nakazów, nagród i kar a przez to, że dyscyplina w znaczący sposób ogranicza swobodę podejmowania działań, staje się ona również źródłem stresu zawodowego.²

Stres towarzyszył żołnierzom od najdawniejszych czasów. Występuje on zarówno podczas działań wojennych, jak też i szkolenia. Wynika on z wielu różnorodnych czynników, jednak dopiero rozkwit medycyny wojskowej pod koniec XX wieku sprawił, że możliwym stało się jego całkowite zrozumienie wraz z mechanizmami oddziałującymi na psychikę żołnierza. Opracowano sposoby zarządzania stresem w okolicznościach wojennych oraz leczenia wpływu jego długotrwałego działania czy też traumy związanej z udziałem w wydarzeniach ekstremalnych. Straty wyrażające się w obrażeniach żołnierskiej psychiki, które

¹ N. Ogińska-Bulik, *Stres zawodowy w zawodach usług społecznych. Źródła-konsekwencje-zapobieganie*. Warszawa 2006, s. 14

² A. Piotrowski, *Stres w warunkach zawodowej służby wojskowej* (w:) „Przegląd naukowo-metodyczny. Edukacja dla bezpieczeństwa”. 2014, 1 (22), s. 332-334

na początkach XX wieku były ignorowane i traktowane jako temat zakazany stały się równoważne ze stratami w poległych na polu walki.³

Synonimem stresu wojennego czy wyczerpania walką jest *zespół stresu pourazowego* (PTSD). Stanowi on jedno z najbardziej rozpowszechnionych zaburzeń emocjonalnych, wpływających negatywnie na stan zdrowia osoby go doświadczającej. Zaburzenie to zaczęło być szczególnie rozpoznawane wśród żołnierzy – uczestników wojny w Wietnamie (1957-1975), stąd większość badań dotyczących określenia etiologii PTSD przeprowadzono właśnie na jej weteranach.⁴ PTSD może objawiać się na wiele różnych sposobów, do których zalicza się m.in. problemy ze snem i związane z tym powtarzające się senne koszmary, nieustanne powracanie do traumatycznych wydarzeń z przeszłości czy społeczna izolacja. Wszystkie te objawy istotnie wpływają na jakość życia weteranów w społeczeństwie i finalnie mogą doprowadzić do osobistych tragedii życiowych związanych z nadużywaniem alkoholu, narkotyków, wyalienowaniem społecznym, niemożnością znalezienia pracy a w relacjach małżeńskich niejednokrotnie prowadzą do rozwodów. Takie reakcje wśród żołnierzy utrzymują się jeszcze przez długi okres czasu w następstwie udziału w zdarzeniach traumatycznych, a pierwsze objawy PTSD mogą wystąpić po długim okresie ich kamuflowania⁵ wywołując u żołnierzy negatywne skutki zarówno w kondycji fizycznej, jak i psychicznej.⁶

Stresory, z jakimi żołnierz spotyka się podczas działań wojennych, nazywane stresorami pola walki możemy podzielić na kilka kategorii.

Stresory fizyczne obejmujące takie czynniki, jak: zbyt niska, bądź zbyt wysoka temperatura, dehydratacja lub nadmiar wilgoci, brak snu, harmider i odgłosy eksplozji, opary produktów naftowych i inne specyficzne zapachy, intensywna jasność albo zmrok. Ciężar ekwipunku żołnierza, utrudnienie wymiany ciepłej poprzez kamizelki kuloodporne i hełmy, które w gorące dni wpływają na wzrost odczuwalnej temperatury oraz pojazdy, jakimi poruszają się żołnierze będące bardzo rzadko wyposażone w klimatyzację, co wpływa na występowanie trudności w oddychaniu. Ciągłe nawadnianie organizmu w sytuacji wysokich temperatur jest znacznie utrudnione, a odwodnienie choćby w małym stopniu powoduje znaczne zakłócenia w funkcjonowaniu całego organizmu. Dodatkowo konieczność podejmowania działań w sytuacji braku snu może doprowadzić do halucynacji i poważnych problemów zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Hałas spowodowany dźwiękiem strzałów, wybuchów i krzyków bólu, oraz cała gama specyficznych, drastycznych woni (np. fekaliów, rozkładających się ciał) sprawiają, że morale żołnierzy zostaje wystawione na mocną próbę. Pojawiające się tu poczucie lęku nasila się jeszcze w przypadku realizacji zadań w ciemnościach. Niejednokrotnie dochodzi wówczas także do wypadków transportowych z powodu konieczności prowadzenia pojazdów bez oświetlenia w obawie przed wykryciem przez nieprzyjaciela.⁷

³ B. Kruszyński, *Stres bojowy w kontekście działań kontrrebelianckich sił zbrojnych USA w operacji Enduring Freedom w Afganistanie* (w:) „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 2014, 4, s. 932-933

⁴ C.R. Figley, W.P. Nash, *Stres bojowy. Teorie, badania, profilaktyka i terapia*. Warszawa 2010, s. 191

⁵ D. Grossman, *op. cit.*, s. 388

⁶ J. Oleksy, *Źródła stresorów psychofizycznych w służbie wojskowej* (w:) „Promotor BHP”. 2014, 7-8, s. 53

⁷ C.R. Figley, W.P. Nash, *op. cit.*, s. 23-27

Kolejna kategoria to *Stresory poznawcze*. Dotyczą one braku dostępu do informacji lub ich nadmiaru, podwójnej odpowiedzialności, znudzenia i powtarzalności działań. Niewiedza i brak pewności w działaniu mogą stać się przytłaczające, szczególnie, jeśli odnoszą się bezpośrednio do zdrowia lub życia żołnierza. Odgórne informacje na temat poszczególnych operacji rzadko przenikają do dolnych szczebli wojskowych, co powoduje powstawanie nieдомówień, wywołujących wśród żołnierzy dodatkowy stres. A z kolei nadmiar informacji i to głównie tych wstrząsających, niekorzystnie wpływa na psychikę uczestników operacji wojskowych. Znaczna część z nich wyjeżdżając na misję, pozostawia w ojczystym kraju swoją rodzinę i przyjaciół. Z powodu pełnionych obowiązków nie są oni w stanie wspomóc najbliższych w pokonywaniu codziennych trudności. Pojawiające się na tym tle napięcia rodzinne nasilają się w momentach tragicznych wypadków, chorób lub ogólnych problemów bliskich przebywających w ojczyźnie.⁸

Następna grupa to *stresory emocjonalne*, które stanowią zespół czynników oddziałujących i zaburzających emocjonalną sferę żołnierza. Są nimi m.in.: śmierć towarzysza broni, lęk, poczucie winy i wyrzuty sumienia, bezsilność oraz okrucieństwa wojny. Podczas działań na polu walki następują tak specyficzne relacje zachodzące pomiędzy żołnierzami i tak niespotykane w innych okolicznościach, że śmierć kompana jest bardzo dużym obciążeniem dla psychiki żołnierza, porównywalnym wręcz do śmierci własnego dziecka. Często jednak strach przed utratą zaufania współtowarzyszy jest silniejszy, niż strach przed śmiercią. Mimo, że porażka i niepowodzenia wywołują obawy i stres, to także sukcesy wojenne mogą się przyczynić do pogorszenia stanu psychicznego. Wyrzuty sumienia pojawiające się wśród żołnierzy, głównie tych, których sytuacja zmusiła do zabicia innego człowieka, szczególnie zaś osoby nieuzbrojonej niosą ze sobą bardzo silny i długotrwały ładunek emocjonalny. Jednym z najbardziej intensywnych doświadczeń na wojnie jest bycie naocznym świadkiem drastycznych scen. Widok zmasakrowanych ludzkich ciał jest obrazem, który na długo zapada w pamięć, zwłaszcza jeśli ofiary to osoby bliskie dla żołnierza.⁹

Następną kategorię stanowią *stresory społeczne*. Związane są one ze zminimalizowanym kontaktem z osobami najbliższymi, małą przestrzenią osobistą oraz negatywnym nastawieniem mediów. Żołnierze w różnym stopniu przystosowują się do zastanej, odmiennej rzeczywistości, jaką stanowi operacja wojskowa. Młodzi i niedoświadczeni gorzej i częściej cierpią z powodu rozłąki z najbliższym otoczeniem, nie potrafiąc przystosować się do zmienionych warunków. Kojąco na strach i nerwy wpływa otoczenie przez współtowarzyszy, chociaż z drugiej strony wiąże się z brakiem prywatności i znacznym ograniczeniem przestrzeni osobistej. Poczucie zwątpienia w słuszność działań i sens służby wojskowej potęgują często rodzime media, które często potępiają działania armii poza granicami kraju, upodabniając żołnierzy do przestępców.¹⁰

Ostatnia grupa to *stresory duchowe*. Wynikają one z zatracenia tak zwanych wartości wyższych i pojawiającego się braku umiejętności przebaczenia. Żołnierze będąc świadkami drastycznych wydarzeń często tracą wiarę w wyznawane wcześniej ideały i zasady moralne. Doświadczający bolesnych strat poddają

⁸ Ibidem, s. 27-30

⁹ Ibidem, s. 31-33

¹⁰ C.R. Figley, W.P. Nash, *op.cit.*, s. 34-35

w wątpliwość istnienie Boga lub zaczynają go obwiniać za przeżywane okrucieństwo. Zdarza się również, że powracający z misji wojskowi czują wstyd za podjęte działania lub nie potrafią wybaczyć czynów, które ktoś im wyrządził. Tłumienie tego typu uczuć prowadzi do długotrwałego cierpienia emocjonalnego i co za tym idzie stanu permanentnego stresu.¹¹

Stresory środowiska wojskowego są intensywne, długotrwałe. Powodują silne napięcie emocjonalne w miejscu działań wojennych, podczas walki, jak również odczuwalne są ich bezpośrednie następstwa po powrocie z rejonu działań. Wywołane przez nie urazy psychologiczne czy społeczne w znacznym stopniu utrudniają powracającym żołnierzom funkcjonowanie w społeczeństwie i pełnienie dotychczasowych obowiązków i ról społecznych, a także zaburzają relacje w życiu rodzinnym.¹² Udział w wydarzeniach traumatycznych jest niejednokrotnie przyczyną występowania schorzeń psychicznych, takich jak depresja czy zaburzenia o charakterze lękowym mające charakter fobii. Dolegliwości te, będące rezultatem doznanego urazu, czyli tzw. *ostre zaburzenie stresowe* (ASD), jak też *pourazowe zaburzenie stresowe* (PTSD) zgodnie z wynikami badań przeprowadzonych przez zespół B. Zawadzkiego występuje u 10% osób, które uczestniczyły w wypadkach komunikacyjnych lub przeżyły katastrofę naturalną. Odsetek ten znacząco wzrasta (50-60%) w przypadku urazów interpersonalnych dotyczących uczestnictwa w działaniach wojennych.¹³ Objawy pojawiającej się traumy mogą wpływać na pogorszenie funkcjonowania w rodzinie a nawet zupełnego się wycofania z relacji rodzinnych osoby doznającej urazu. Rodzina nie zawsze potrafi zareagować adekwatnie do nowej rzeczywistości co przekłada się na zwiększenie odsetka rozwodów w rodzinach wojskowych. Z badań przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych wynika, że procent ten w rodzinach żołnierzy, którzy uczestniczyli w operacjach w Iraku wynosi 6%. Ponadto dużo częściej dochodzi do takich destrukcyjnych zjawisk, jak: alkoholizm, narkomania, samobójstwa, wypadki drogowe oraz przemoc w stosunku do partnera czy dzieci.¹⁴ Rodziny a szczególnie partnerzy ulegają traumatyzacji wtórnej. Pojęcie to występuje w dwóch obszarach, wąskim i szerokim. W pierwszym znaczeniu *Traumatyzacja wtórna* posiada swoje odzwierciedlenie w dzieleniu się przez żołnierzy ze swoimi bliskimi osobami, myślami, sennymi koszmarami, powracającymi wspomnieniami oraz innymi odczuciami, które zwykle charakteryzują osoby po przebytej traumie. W drugim znaczeniu z kolei, mamy do czynienia z przekazywaniem trosk oraz cierpień osoby, która je doznała, ludziom z najbliższego otoczenia i odnosi się do szerokiej gamy symptomów psychicznej udręki.¹⁵ Evans i współautorzy przeprowadzili badanie z 270 żołnierzami, uczestnikami wojny w Wietnamie ze stwierdzonym PTSD oraz ich partnerami. Wykazano, że istotny wpływ na pogorszenie relacji małżeńskich miały objawy takie jak, unikanie czy pobudzenie. O ile pierwszy z nich miał bezpośredni wpływ na pogorszenie funkcjonowania żołnierzy w życiu rodzinnym, o tyle drugi

¹¹ Ibidem, s. 35

¹² A. Piotrowski, *Psychospołeczne konsekwencje stresu operacyjno-bojowego* (w:) „Zeszyty naukowe WSOWL”. 2012, nr 2 (164) 2012, s. 135

¹³ A. Popiel, *Trauma, stresor traumatyczny – czym jest uraz psychiczny?* (w:) „Medycyna praktyczna”, <http://psychiatria.mp.pl/choroby/show.html?id=74803> (pobrano 24.04.2016 r.)

¹⁴ Ibidem, s. 44-45

¹⁵ C.R. Figley, W.P. Nash, *op.cit.*, s. 160-161

zmieniał się pod wpływem eskalacji negatywnych uczuć, do których możemy zaliczyć złość czy rozdrażnienie wynikające z przeżywanej depresji.¹⁶

Informacji na temat zwiększonego poziomu małżeńskiego dystresu dostarczają badania przeprowadzone z uczestnictwem żon oraz par małżeńskich. Żony weteranów wojen w Wietnamie i Libanie, którzy cierpieli na PTSD zgłaszały większą ilość sporów z małżonkami połączonych z przemocą zarówno werbalną, jak i fizyczną oraz niższy poziom bliskości, jedności rodzinnej czy małżeńskiej satysfakcji niż w przypadku kobiet, których mężowie nie przejawiali objawów tej dolegliwości.¹⁷

Literatura przedmiotu wskazuje na istnienie trzech zespołów predyktorów określających traumatyzację wtórną występującą u żon uczestników działań wojskowych poza granicami kraju ze stwierdzonym PTSD: predyktory związane z PTSD męża, predyktory dotyczące żony, a także odnoszące się do relacji między małżonkami.¹⁸

Predyktory związane z zespołem stresu pourazowego występującym u męża stanowią: poziom ciężkości (głębokości) PTSD, pojawiające się symptomy unikania, a także stosowanie przemocy (agresji). Psychiczne cierpienie żony zgodnie z wynikami badań (Beckham, 1996) jest tym większe, im cięższe PTSD występuje u męża, a dodatkowo zmiany w zakresie nasilenia tego schorzenia u męża stanowią zapowiedź adekwatnych zaburzeń obejmujących wzrost cierpienia emocjonalnego i zmian nastroju występujących u żony. Objawy unikania mają silny wpływ na jakość funkcjonowania małżeńskiego, a szczególnie symptomy mimowolnego emocjonalnego odrętwienia, mające swoje przełożenie na występowanie znaczących niedoborów w przeżywaniu i okazywaniu pozytywnych emocji. Przemoc okazywana ze strony męża także rzutuje na odczuwanie większego cierpienia psychicznego żony i zmniejszenie satysfakcji małżeńskiej. Chociaż wyniki są w dużej mierze zbieżne z uzyskanymi w populacji ogólnej, jednak w tym przypadku budzą niepokój szczególnie ze względu na częste przypadki przemocy małżeńskiej, której dopuszczają się mężowie zmagający się z PTSD.¹⁹

W kontekście predyktorów występujących u małżonki żołnierza, istotne są dwa spośród nich: ciężar sprawowania opieki i *separacja – indywiduacja*. Obciążenie związane z obowiązkiem sprawowania opieki nad osobą spokrewnioną (chorą lub posiadającą szczególne potrzeby) wynika z postrzegania, że jego wypełnianie ma niekorzystny wpływ na zdrowie psychiczne i fizyczne. PTSD został tu określony przez Hankina i współpracowników jako długookresowy stan będący obciążeniem dla opiekującego się partnera, podobnie jak w przypadku opiekuna osób cierpiących w wyniku chronicznych upośledzeń. Z badań przeprowadzonych wśród izraelskich i amerykańskich żon weteranów cierpiących na PTSD wynika, że im silniej odczuwane było poczucie obciążenia w związku ze sprawowaną opieką, tym bardziej wzrastało emocjonalne cierpienie u tych osób. Obciążenie to wiąże się z jednej strony z ciężkością stresu pourazowego mężów, a z drugiej z poziomem pogorszenia się ich funkcjonowania w życiu codziennym i zawodowym. Z kolei zjawisko *separacji – indywiduacji* posiadające związek z wykształceniem się poczucia odrębności własnego „ja” w wyniku uzyskania emocjonalnej niezależności

¹⁶ B. Basińska, *op.cit.*, s. 59

¹⁷ C.R. Figley, W.P. Nash, *op.cit.* s. 164

¹⁸ Ibidem, s. 167

¹⁹ Ibidem, s. 167-168

od matki ma bezpośredni wpływ na radzenie sobie w sytuacjach trudnych. Wyniki obrazują, że osoby, które cechuje wysoki poziom *separacji – indywiduacji* lepiej radzą sobie w takich sytuacjach, odczuwają mniej emocji związanych ze strachem czy lękiem oraz odznaczają się niższym poziomem wewnętrznego konfliktu, co wspomaga przezwyciężanie trudności w relacjach małżeńskich. Również kobiety z wyższym poziomem tego wskaźnika zgłaszały mniejszy stopień obciążenia i cierpienia emocjonalnego, co wskazuje, że łatwiej jest im przystosować się do roli opiekunki oraz wspierać męża cierpiącego na zespół stresu pourazowego. Temat zależności pomiędzy przystosowaniem a *separacją – indywiduacją* żon weteranów cierpiących na PTSD w badaniach poruszono tylko jeden raz.²⁰

Zależności pomiędzy zjawiskiem traumatyzacji wtórnej u żon weteranów ze stwierdzonym PTSD a relacją pomiędzy małżonkami poddane zostały badaniom na kilka różnych sposobów. Jednym z nich było badanie przeprowadzone przez Solomon i współpracowników, w którym analizie poddano wpływ relacji żon z najbliższymi członkami rodziny na poziom ich cierpienia emocjonalnego. Jedynym, który okazał się istotny w jego redukcji był dobry kontakt z mężem przyczyniający się znacząco do ograniczenia u tych kobiet strachu, wrogości i objawów depresji. Dobre relacje w małżeństwie stanowią zatem czynnik łagodzący cierpienie emocjonalne i pozwalają zniwelować traumatyzację wtórną występującą u żon.²¹

Doświadczenie traumatycznych wydarzeń ma istotny wpływ na wykonywanie codziennych zadań rodzicielskich i może skutkować pojawieniem się problemów wychowawczych. Następstwa przeżytej traumy u jednego z rodziców przekazywane są również dzieciom z rodzin wojskowych, zatem konsekwencje przeżywanego stresu widoczne są także u kolejnych pokoleń.²²

Również Kulka i współpracownicy przeprowadzili badania odnoszące się do oddziaływania PTSD na życie uczuciowe żon weteranów wojskowych. Badaniu poddano 466 rodzin wojskowych. Wynika z nich, że skala psychicznego dobrostanu u kobiet, których mężowie doświadczyli PTSD jest znacznie niższa niż u żon tych żołnierzy, którzy podobnej dolegliwości nie doznali. Ponadto w sferze osobistej zmniejsza się u nich poziom odczuwanego szczęścia i życiowego spełnienia.²³

Pojawia się tu pytanie jak jednostka radzi sobie w sytuacjach trudnych i ekstremalnych, jaki styl zarządzania preferuje i jaki to ma związek z występowaniem zaburzeń w zachowaniu o charakterze patologicznym. Przeprowadzono badania z udziałem 48 weteranów wojennych. Przedział wiekowy grupy badanej wynosił 32-47 lat. Każdy z uczestników badania otrzymał komplet czterech kwestionariuszy do wypełnienia bez ograniczeń czasowych. Postawiono następujące hipotezy:

1. Istnieje dodatnia korelacja między stylem radzenia sobie skoncentrowanym na emocjach a wysokim poziomem odczuwanego lęku.
2. Zaburzenie kompetencji społecznych koreluje ze stylem radzenia sobie skoncentrowanym na emocjach.
3. Żołnierze preferujący styl radzenia sobie skoncentrowany na emocjach są bardziej narażeni na stres.

²⁰ C.R. Figley, W.P. Nash, *op.cit.*, s. 169-170

²¹ Ibidem, s. 170-171

²² A. Piotrowski, *Psychospołeczne konsekwencje stresu operacyjno-bojowego. op. cit.*, s. 138-139

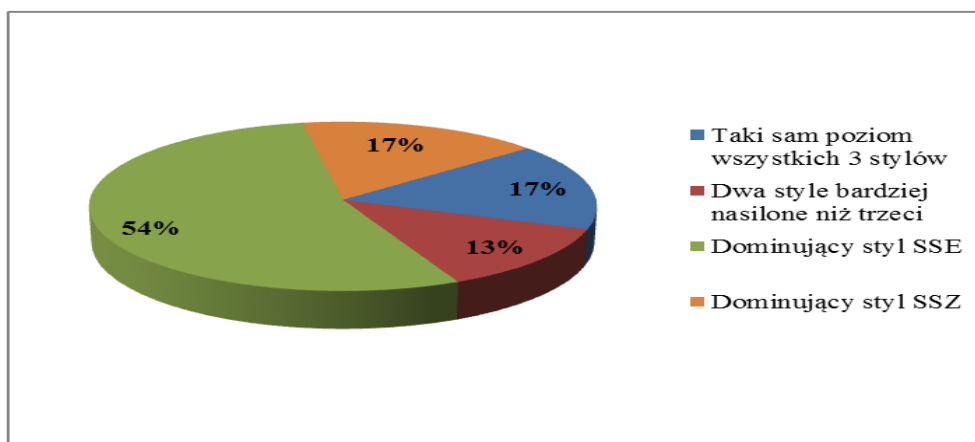
²³ A. Piotrowski, *Psychospołeczne konsekwencje stresu operacyjno-bojowego. op. cit.*, s. 138

Badania przeprowadzono przy użyciu:

- *Kwestionariusz Radzenia Sobie w Sytuacjach Stresowych* CISS, N. S. Endler, J. D. A. Parker
- *Inwentarz Stanu i Cechy Lęku* STAI, C. D. Spielberger, R. L. Gersuch, R. Luhsherne
- *Kwestionariusz Kompetencji Społecznych* KKS-A (D), A. Matczak
- *Inwentarz Osobowości* NEO-FFI, P. T. Costa, R. R. McCrae

Zdecydowana większość respondentów, bo aż 54% preferuje w swym zachowaniu styl radzenia sobie nastawiony na emocje. Jest to styl charakteryzujący ludzi, którzy w sytuacji działania czynników stresowych skoncentrowani są na sobie oraz na własnych doznaniach emocjonalnych (gniew, napięcie). Również często posiadają oni skłonność do fantazjowania oraz życzeniowego myślenia. Wszystkie te działania zmierzają do ograniczenia odczuwanego napięcia, chociaż w niektórych przypadkach mogą zwiększać poziom odczuwanego stresu lub przygnębienia.²⁴ Drugi styl jaki preferują badani to styl skoncentrowany na zadaniu. Jednostki preferujące taki sposób działania radzą sobie z sytuacjami stresowymi podejmując działania. Osoby te skłaniają się w sytuacjach trudnych do rozwiązywania określonego problemu za pomocą próby przekształcenia niekorzystnej sytuacji. Najważniejszy aspekt stanowi w tym przypadku zadanie albo planowanie rozwiązania skomplikowanej sytuacji.²⁵ Pozostałe wyniki zawierają się w mieszaniu wszystkich stylów radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Zaliczymy do nich: styl skoncentrowany na unikaniu polegający na eliminowaniu myślenia w sytuacjach stresogennych ukierunkowanym na odczuwaniu oraz przeżywaniu tychże sytuacji. Styl ten występuje w dwóch formach. Pierwsza z nich to angażowanie się w czynności zastępcze, odwracające uwagę od stresogennej sytuacji a drugi to poszukiwanie kontaktów towarzyskich. Charakterystykę badanych ze względu na style radzenia sobie w sytuacjach stresowych przedstawia wykres 1.

Wykres nr 1: Style radzenia sobie ze stresem



Źródło: badania własne

²⁴ Ibidem

²⁵ A. Matczak, *op. cit.*, s. 17

Jednostki preferujące w swoim zachowaniu styl skoncentrowany na emocjach (SSE) wykazują najsilniejsze powiązanie z poczuciem lęku jako cechą. Korelacje w przypadku stylu skoncentrowanego na zadaniu i lęku są ujemne, co oznacza, że większe poczucie lęku generuje słabszą skłonność do reagowania zadaniowo na sytuacje stresowe. Lęk ten objawia się u nich nasileniem negatywnych uczuć występujących w różnych okolicznościach. Osoby te posiadają skłonność do interpretowania wydarzeń obiektywnie nieszkodliwych jako groźnych i co za tym idzie, przejawiania nasilonych reakcji lękowych. Również na znacznie wyższym poziomie, w porównaniu do osób z niskim poziomem lęku, wartościują doświadczone odczucie stresu. Osoby przejawiające objawy lękowe postrzegają owe stresory jako bardziej im zagrażające, a tym samym bardziej udwidacznia się u nich skłonność do reagowania w sposób emocjonalny.²⁶ Współczynniki określające korelację skal poczucia lęku oraz na stylach radzenia sobie zawarte są w tabeli nr 1.

Tabela nr 1. skale STAI i CISS – współczynnik korelacji Pearsona

SKALE CISS	SKALE STAI	
	LEK-STAN	LEK-CECHA
SSZ	-0,67	-0,56
SSE	0,92	0,85
SSU	-0,28	-0,28
ACZ	0,53	0,54
PKT	-0,80	-0,77

Źródło: badania własne

W przypadku analizowania powiązań skali skoncentrowanej na unikaniu (SSU) i skal lęku, nie wykazano istotnej zależności. Znaczące natomiast zależności wykazano pomiędzy, wynikiem w skali poszukiwania kontaktów towarzyskich, która koreluje ujemnie z poczuciem lęku. Wynikać z tego może, że takiej formie radzenia sobie ze stresem odpowiada niski poziom nasilenia lęku, podczas gdy jego wysoki poziom obniża potrzebę podjęcie próby poszukiwania interakcji społecznych. Uwidacznia się tu, że pomiędzy metodami radzenia sobie w sytuacjach stresowych a poziomem społecznych kompetencji posiadanych przez ludzi zachodzi interakcja. Jednostki legitymujące się wysokimi umiejętnościami społecznymi otrzymują w sytuacji stresowej więcej pomocy z grupy społecznej w jakiej funkcjonują, niż jednostki nieposiadające bądź też posiadające małe kompetencje społeczne.

²⁶ K. Wrześniewski, T. Sosnowski, *op. cit.*, s. 45

Wpływa to z kolei na redukcję stresu i co za tym idzie na zwiększenie efektywności sprostania wszelkim przeciwnościom. Wysokie kompetencje społeczne umożliwiają podejmowanie aktywnych działań w przeciwdziałaniu stresowi, natomiast ich brak wskazuje na bierne reakcje, związane np. z akceptacją stresu.²⁷ Tak też potwierdzają to wyniki uzyskane w badanej grupie. Uzyskano tu korelacje dodatniej zależności pomiędzy stylem zadaniowym a kompetencjami społecznymi i ujemne dotyczące stylu skoncentrowanego zarówno na emocjach, jak i na unikaniu. Współczynniki wskazujące na korelację skal przedstawia tabela nr 2.

Tabela nr 2: skale KKS i CISS – współczynnik korelacji Pearsona

SKALE CISS	SKALE KKS			
	SKALA A	SKALA ES	SKALA I	WYNIK ŁĄCZNY
SSZ	0,50	0,45	0,37	0,49
SSE	-0,79	-0,70	-0,52	-0,75
SSU	-0,35	-0,15	-0,85	-0,47
ACZ	-0,11	-0,31	0,14	-0,13
PKT	0,57	0,54	0,78	0,70

Źródło: badania własne

Według Folkman i Lazarus, strategie radzenia sobie w sytuacjach stresowych, a uściślając strategie skoncentrowane na działaniu oraz na emocjach, w dużym stopniu zależą od cech osobowościowych a zwłaszcza od posiadanych skłonności do doświadczania negatywnych bądź pozytywnych emocji. Tak więc, osoby posiadające cechy neurotyczne, charakteryzujące się wysokim poziomem lęku czy dystresu powinny mieć skłonność do radzenia sobie w sytuacjach stresowych za pomocą stylu skoncentrowanego na emocjach, natomiast dla ekstrawertyków, odznaczających się towarzyskością w sytuacjach napięcia, naturalną metodą radzenia sobie z emocjami, stanowi poszukiwanie kontaktów z innymi ludźmi.²⁸ Zależność tą również potwierdzają wyniki uzyskane w badanej grupie respondentów. Neurotyczność koreluje dodatnio w sposób istotny wyłącznie ze stylem skoncentrowanym na emocjach. Pozostałe cechy osobowości pozostają w ujemnej zależności. Z drugiej strony uwidoczniła się istotna korelacja ekstrawersji i ugodowości z poszukiwaniem kontaktów towarzyskich oraz ze stylem zadaniowym,

²⁷ K. Wrześniewski, T. Sosnowski, *op. cit.*, s. 49-50

²⁸ K. Wrześniewski, T. Sosnowski, *op. cit.*, s. 38-39

który wykazuje także umiarkowaną zależność z otwartością oraz istotną korelację ze skalą sumienności.

Współczynniki określające zależność pomiędzy skalami NEO-FFI i CISS przedstawiono w tabeli nr 3.

Tabela nr 3: skale NEO-FFI i CISS – współczynnik korelacji Pearsona

NEO-FFI	SKALE CISS				
	SSZ	SSE	SSU	ACZ	PKT
Neurotyczność	-0,45	0,94	-0,30	0,49	-0,77
Ekstrawersja	0,61	-0,79	0,14	-0,65	0,80
Otwartość	0,52	-0,51	-0,05	-0,18	0,29
Ugodowość	0,64	-0,56	0,75	-0,12	0,93
Sumienność	0,83	-0,58	0,19	-0,57	0,80

Źródło: badania własne

Udział w wydarzeniach o charakterze traumatycznym, jakim niewątpliwie cechuje się walka zbrojna wpływa na występowanie u żołnierzy zaburzeń psychicznych, w tym zaburzeń o charakterze lękowym a dominujący styl skoncentrowany na emocjach radzenia sobie w sytuacjach stresowych jest predyktorem zachowań patologicznych. Przeprowadzone badania potwierdzają, że styl ten charakteryzujący się skupianiem się wyłącznie na własnych doznaniach emocjonalnych a przez to posiadający tendencje do ograniczenia kontaktów z innymi ludźmi powoduje pojawienie się zachowań o charakterze patologicznym. Pokazuje to tabela nr 4.

Tabela nr 4: styl skoncentrowany na emocjach a skale STAI, KKS, NEO-FFI

STYL SKONCENTROWANY NA EMOCJACH		
STAI	Lęk-stan	0,92
	Lęk-cecha	0,85
KKS	Skala A	-0,79
	Skala ES	-0,70
	Skala I	-0,52
	Wynik łączny	-0,75
NEO-FFI	Neurotyczność	0,94

	Ekstrawersja	-0,79
	Otwartość	-0,51
	Ugodowość	-0,56
	Sumienność	-0,58

Źródło: badania własne

Wysokie poczucie lęku, tłumienie negatywnych emocji oraz nieumiejętność konstruktywnego poradzenia sobie po przeżytej traumie powoduje uruchamianie mechanizmów obronnych jako metod radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Powoduje to zachwianie homeostazy rodzinnej, częstsze występowanie napięć oraz oddala emocjonalnie od siebie członków rodziny. Jak wykazano powyżej, osoby charakteryzujące się znacznym nasileniem tej cechy są często mniej zdolne do kontroli własnych popędów oraz radzenia sobie w sytuacjach stresowych. Widzimy tu silne reakcje lękowe, występują skłonności do zamartwiania się, doświadczania stanów złości, łatwość w popadaniu w niechęć do podejmowania działań. Jednostki neurotyczne charakteryzują się deficytem kompetencji społecznych, który często prowadzi do podejmowania działań nieaprobowanych społecznie i zaburzeń w relacjach interpersonalnych.

Wnioski

Wyniki przeprowadzonych badań skłaniają do refleksji, iż problem funkcjonowania post-traumatycznego żołnierza nie może być bagatelizowany. Następstwa stałej ekspozycji na wydarzenia generujące sytuacje stresowe, a takie są codziennością żołnierza, wpływają niekorzystnie na jego funkcjonowanie w życiu społecznym, a zwłaszcza w środowisku rodzinnym. Służba wojskowa wymaga od żołnierzy odporności i odpowiedniego przygotowania się również w związku z możliwością funkcjonowania na polu walki, do czego żołnierz jest przygotowywany. Niezwykle istotny jest zatem właściwy dobór kandydatów do służby (i tu można się zastanowić nad eliminowaniem osób posiadających styl skoncentrowany na emocjach), którzy powinni spełniać wymagania postawione przez instytucję a z drugiej strony ich cechy charakterologiczne wzmacniane poprzez właściwe szkolenie mają ograniczać destrukcyjne psycho-fizyczne reakcje na stres organizmu.

Streszczenie

Zjawisko stresu dotyczy niemalże wszystkich dziedzin ludzkiej aktywności, poczynając od życia prywatnego, a skończywszy na pracy zawodowej. W zależności od rodzaju wykonywanej pracy, na jednostkę oddziałują odmienne, specyficzne formy stresorów. Silne obciążenie psychiczne często charakteryzuje pracowników tych zawodów, które z istoty nastawione są na obcowanie z drugim człowiekiem bądź pomoc psychologiczną wymagającą ciągłego zaangażowania ze strony terapeuty czy nauczyciela. Za najbardziej stresogenne uznawane są jednak zawody, których przeznaczeniem jest ratowanie i ochrona życia ludzi (głównie wykonywane przez służby mundurowe). Stres jest w tym przypadku niemożliwy do uniknięcia i wiąże się przede wszystkim z koniecznością podejmowania szybkich, jednoosobowych decyzji, dużym tempem działań oraz wielością wydarzeń

krytycznych w krótkim interwale czasowym. Szczególne znaczenie w tym aspekcie ma praca żołnierzy zawodowych, a zwłaszcza ich udział w działaniach poza granicami kraju. Uczestnictwo w wydarzeniach o wysokim poziomie drastyczności oraz funkcjonowanie w specyficznych warunkach, w sytuacji pola walki, izolacji oraz długiej rozłąki z najbliższymi osobami, w sposób istotny oddziałuje na kondycję psychiczną żołnierzy. Udział w operacjach wojskowych generuje możliwość wystąpienia dolegliwości zdrowotnych w sferze psychicznej zarówno u uczestników tychże operacji, jak i u członków ich rodzin.

Słowa klucze: psychika, dojrzewanie, bezpieczeństwo personalne, koncepcje osobowości, rozwój osobowości

Summary

The phenomenon of stress affects almost all areas of human activity, ranging from private life, and ending with the work. Depending on the type of work performed per unit interact with different specific forms of stressors. Strong psychological stress is often characterized by the employees of these professions, which in essence are aimed at contact with another human being or psychological help requires continued commitment on the part of the therapist or teacher. For the most stressful occupations are considered, however, the purpose of which is to save and protect the lives of people (mainly performed by the uniformed services). Stress in this case is impossible to avoid and is associated primarily with the need to make quick decisions single, fast pace action and the multiplicity of critical events in a short time interval. Of particular importance in this regard is the work of professional soldiers, especially their participation in activities outside the country. Participation in events with high levels of severity and functioning in specific conditions, with the battlefield, insulation and long separation from loved ones people have a significant impact on the mental health of soldiers. Participation in military operations generate potential health problems in the mental both participants in these operations, as well as with members of their families.

Key words: psyche, maturation, personal security, concepts of personality, personality development

Bibliografia

1. Bartczuk R. P., Jarosz M., *Funkcja religijności w procesie radzenia sobie ze stresem. Koncepcja Kennetha I. Pargamenta* (w:) „Roczniki Psychologiczne” t. IX. 2006, nr 1
2. Bartkowiak G., *Człowiek w pracy. Od stresu do sukcesu w organizacji*. Warszawa 2009
3. Basińska B., *Dom to baza – funkcjonowanie rodzin żołnierzy pełniących służbę w warunkach ekstremalnych* (w:) *Służba żołnierzy i funkcjonariuszy służb państwowych wykonujących zadania w warunkach ekstremalnych*, t. 8. Warszawa 2004
4. Figley C.R., Nash W.P., *Stres bojowy. Teorie, badania, profilaktyka i terapia*. Warszawa 2010
5. Grossman D., *O zabijaniu. Psychologiczny koszt kształtowania gotowości do zabijania w czasie wojny i pokoju*. Warszawa 2010
6. Heszen I., *Psychologia stresu*. Warszawa 2014

7. Ilnicki S., *Słowo końcowe: profilaktyka i leczenie zaburzeń powodowanych przez stres bojowy w Wojsku Polskim* (w:) *Stres bojowy. Teorie, badania, profilaktyka i terapia*. Warszawa 2010
8. Jankowska A., Lotkowski M., *Przeżywanie stresu traumatycznego w rodzinie. Przyczyny, przebieg, następstwa oraz proces zdrowienia*. „Fides Et Ratio”. 2012, 1(9)
9. Kruszyński B., *Stres bojowy w kontekście działań kontrrebelianckich sił zbrojnych USA w operacji Enduring Freedom w Afganistanie* (w:) „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”. 2014, 4
10. Lemanowicz P., Daroszeńska T., *Vademecum stresu i pomocy psychologicznej w misjach wojskowych*. Warszawa 2004
11. Matczak A., *Kwestionariusz Radzenia Sobie w Sytuacjach Stresowych CISS*. Warszawa 2007
12. Miniszewska J., Chodkiewicz J., *Zmaganie się z przewlekłą chorobą somatyczną w świetle psychologicznej koncepcji stresu* (w:) „Przegląd Lekarski”. 2013/70/7
13. Ogińska-Bulik N., Juczyński Z., *Osobowość. Stres a zdrowie*, wydanie II uzupełnione. Warszawa 2010
14. Ogińska-Bulik N., *Stres zawodowy w zawodach usług społecznych. Źródła – konsekwencje – zapobieganie*. Warszawa 2006
15. Oleksy J., *Źródła stresorów psychofizycznych w służbie wojskowej* (w:) „Promotor BHP”. 2014, 7-8
16. Piotrowski A., *Psychospołeczne konsekwencje stresu operacyjno-bojowego* (w:) „Zeszyty naukowe WSOWL”. 2012, nr 2 (164)
17. Piotrowski A., *Stres w warunkach zawodowej służby wojskowej* (w:) „Przegląd naukowo-metodyczny. Edukacja dla bezpieczeństwa”. 2014/1, (22)
18. Polcyn-Radomska A., *Rozłąka wynikająca z pobytu żołnierza na misji jako potencjalne źródło trudności w rozwoju i funkcjonowaniu dziecka* (w:) „Fides Et Ratio”. 2014, 4(18)
19. Skłodowski H., Błaszczński P., *Stres bojowy: historia i współczesność. Perspektywa polska*. (w:) „Psychiatria i psychologia kliniczna”. 2013, 13(2)
20. Strelau J., Doliński D., *Psychologia. Podręcznik akademicki t. II*. Gdańsk 2008
21. Strelau J., Zawadzki B., Kaczmarek M., *Konsekwencje psychiczne traumy, uwarunkowania i terapia*. Warszawa 2009
22. Szaraniec G., *Stres i pomoc psychologiczna w misjach wojskowych. Poradnik dla dowódców, wydanie II poprawione*. Warszawa 2003
23. Truszczyński O., *Skuteczność terapii PTSD obejmującej wsparcie dla rodzin*. (w:) *Człowiek ponad wszystko. Międzynarodowa Konferencja. Funkcjonowanie służby psychologicznej oraz opieka i pomoc socjalna rodzinom żołnierzy wykonujących zadania poza granicami kraju*. Wrocław 2005
24. Wnuk M., Marcinkowski J. T., *Psychologiczne funkcje religii* (w:) „Problemy Higieny i Epidemiologii”. 2012, 93(1)

25. Wrześniewski K., Sosnowski T., *Inwentarz Stanu i Cechy Lęku /ISCL/. Polska adaptacja STAI*. Warszawa 1987
26. Zawadzki B., Strelau J., Szczepaniak P., Śliwińska M., *Inwentarz Osobowości NEO-FFI Costy i McCrae. Adaptacja polska*. Warszawa 1998

Krzysztof SKOWRON

**WSPÓŁPRACA ŚLĄSKIEJ POLICJI Z REGIONALNYM OŚRODKIEM POLITYKI
SPOŁECZNEJ W KATOWICACH W OBSZARZE PROFILAKTYKI SPOŁECZNEJ
W RAMACH KAMPANII „Z MŁODYM KIEROWCĄ
W DRODZE PO DOŚWIADCZENIE”**

Podstawowym organem państwa powołanym do zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego jest Policja. Zgodnie z ustawą z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji,¹ Policja jest umundurowaną i uzbrojoną formacją służącą społeczeństwu i przeznaczoną do ochrony i bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Policja nie jest jednak jedynym podmiotem odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i porządek publiczny. Za powyższy obszar odpowiedzialne są również jednostki samorządu terytorialnego, które na podstawie ustaw samorządowych mają inicjować i angażować się w działalność na rzecz poprawy bezpieczeństwa obywateli.

Na podstawie art. 1 ust. 2 pkt. 3 ustawy o Policji do podstawowych zadań tej formacji należy inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi. Zasady i formy współdziałania z innymi podmiotami regulowane są ustawami takimi jak: ustawa z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa,² ustawa z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym³ oraz ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym⁴ ale również rozporządzeniami, regulaminami, a także zawartymi porozumieniami. Akty te stanowią podstawy prawne i społeczne, na których określone podmioty współdziałają ze sobą. To współdziałanie w dzisiejszych czasach staje się niejednokrotnie szansą właściwego i sprawniejszego wypełniania zadań postawionych przed podmiotami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo publiczne.

W dzisiejszych czasach wykonywanie zadań Policji na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego przy użyciu tylko i wyłącznie dostępnych narzędzi systemowych i osobowych samej organizacji jest niewystarczające. Stąd też w kwietniu 2015 roku Komendant Główny Policji zatwierdził „Koncepcję działań Policji w zakresie profilaktyki społecznej na lata 2015-2018”.⁵ Dane statystyczne obrazujące stan bezpieczeństwa na terenie Polski pokazują, że ostatnie lata przyniosły znaczne ograniczenie przestępczości. Jednocześnie każdego roku zaobserwować można poprawę poczucia bezpieczeństwa obywateli oraz coraz lepszą społeczną ocenę policyjnej służby, co potwierdzają badania opinii społecznej.⁶ Taka sytuacja jest bez wątpienia wynikiem konsekwentnej realizacji

¹ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 roku o *Policji* (Dz.U. 2016.1782 j.t. z późn. zm.).

² Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 roku o *samorządzie województwa* (Dz.U. 2016.486 j.t. z późn. zm.).

³ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 roku o *samorządzie powiatowym* (Dz.U. 2016.814 j.t. z późn. zm.).

⁴ Ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o *samorządzie gminnym* (Dz.U. 2016.446 j.t. z późn. zm.).

⁵ Materiały Komendy Głównej Policji l.dz.EM-174/15

⁶ W dniach 30 marca – 6 kwietnia 2017 roku, Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło badanie na temat bezpieczeństwa – zarówno w skali kraju, jak i w okolicy miejsca zamieszkania – oraz zagrożenia przestępczością. Zdecydowana większość Polaków (89%) uznaje swój kraj za bezpieczny. Przeciwnego zdania jest 9% ankietowanych. Należy zauważyć, że w porównaniu do zeszłorocznej

przyjętej strategii pracy Policji, jak również bieżących inicjatyw Policji w doskonaleniu regulacji prawnych, modyfikacji organizacyjno-funkcjonalnych zmierzających do profesjonalizacji służby na rzecz bezpieczeństwa obywateli, a tym samym wypełnienia społecznych oczekiwań w tym zakresie. Bardzo ważna dla takiego wyniku była i jest współpraca międzyinstytucjonalna w myśl zasady – bezpieczeństwo naszą wspólną sprawą.

Realizowana od kilku lat filozofia pracy Policji oparta jest na diagnozowaniu oczekiwań społecznych w ramach debat z udziałem społeczności lokalnych. Analiza wniosków ogólnych z debat przeprowadzonych na terenie całego kraju wskazuje, że 80 procent postulatów kierowanych do Policji dotyczy profilaktyki społecznej, w tym szeroko rozumianej edukacji dla bezpieczeństwa.⁷ W ramach przyjętej koncepcji działań zaproponowano następujące kierunki zmian w funkcjonowaniu policyjnej profilaktyki społecznej:

- zapewnienie wystandaryzowanych struktur we wszystkich jednostkach organizacyjnych Policji odpowiedzialnych za realizację przedsięwzięć profilaktycznych;
- zwrócenie uwagi na potrzebę wzmocnienia realizacji przez Policję działań profilaktycznych na poziomie Komend Powiatowych, Miejskich i Rejonowych Policji oraz Komisariatów Policji;
- inicjowanie i prowadzenie działań profilaktycznych przez Policję zgodnie z potrzebami i oczekiwaniami ze strony społeczności lokalnej;
- dbanie o wizerunek polskiej Policji, jako rzetelnego i odpowiedniego partnera w profilaktyce.

Na poziomie Komendy Wojewódzkiej Policji obszar działania w zakresie profilaktyki społecznej, na zasadzie przyjętej koncepcji, przedstawia się następująco:

- nadzór i koordynacja pracy powiatowych struktur profilaktyki społecznej i współpraca z nimi;
- monitorowanie przygotowania powiatowych struktur profilaktyki społecznej do realizacji zadań i zapewnienie ich doskonalenia zawodowego;
- konsultacja i wsparcie doraźne dla powiatowych struktur profilaktyki społecznej w realizacji zadań profilaktycznych;

edycji badania Polacy znacznie częściej deklarują, że w Polsce żyje się bezpiecznie (odsetek wskazań wzrósł o 9 punktów procentowych), przy jednoczesnym spadku odsetka badanych wyrażających odmienną opinię (o 7 punktów procentowych). Tak wysokiego wskaźnika poczucia bezpieczeństwa w kraju nie notowano w żadnej z dotychczas zrealizowanych edycji badania. Polacy jeszcze wyżej oceniają bezpieczeństwo w okolicy miejsca swojego zamieszkania. Niemal wszyscy ankietowani (95%) twierdzą, że miejsce, w którym mieszkają można nazwać bezpiecznym i spokojnym. Warto dodać, że wskaźnik bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania od kilku lat utrzymuje się na stabilnym i bardzo wysokim poziomie. Należy również podkreślić, że nigdy w historii tego badania, tj. od marca 1987 roku, odsetek wskazań na poczucie bezpieczeństwa w okolicy miejsca zamieszkania nie był tak wysoki, jak w dwóch ostatnich edycjach badania. Badanych zapytano również, czy obawiają się, że mogą paść ofiarą przestępstwa. Z uzyskanych wypowiedzi wynika, że większość Polaków nie obawia się takiego zdarzenia (60%). Lęk przed przestępczością deklaruje około dwie piąte badanych (38%). Opinie Polaków na ten temat nie różnią się w znaczący sposób od deklaracji złożonych rok temu, przy czym warto zauważyć, że w poprzedniej edycji (marzec 2016) odsetek osób, które deklarowały brak obaw był najwyższy w historii tego badania.

⁷ Materiały Komendy Głównej Policji I.dz.EM-174/15

- inicjowanie, przygotowywanie wdrażanie przedsięwzięć z zakresu profilaktyki społecznej, w oparciu o zagrożenia występujące na terenie województwa;
- pozyskiwanie partnerów pozapolicyjnych do udziału w przedsięwzięciach profilaktycznych;
- opiniowanie propozycji przedsięwzięć prewencyjnych z zakresu profilaktyki społecznej przedstawionych przez podmioty pozapolicyjne;
- współpraca z samorządami, administracją rządową i organizacjami pozarządowymi, w tym w zakresie promocji bezpieczeństwa i porządku publicznego;
- promocja wdrażanych przedsięwzięć w zakresie informacyjno-prasowym;
- obsługa medialna realizowanych przedsięwzięć profilaktyki społecznej.

Założenia prowadzenia przez Policję działań z zakresu profilaktyki społecznej zmierzają również do wypracowania rozwiązań zmierzających do zagwarantowania źródeł finansowania tych przedsięwzięć. W tym zakresie proponuje się, aby corocznie wskazywać wojewodom i marszałkom województw priorytety w zakresie zapobiegania przestępczości, w tym zgłoszenie kluczowych projektów z zakresu profilaktyki społecznej do budżetu województw, uwzględnienie w powiatowych programach zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli zadań z zakresu profilaktyki społecznej i zagwarantowanie budżetowania oraz zaangażowanie w systemowe działania z zakresu profilaktyki społecznej powiatowych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, powiatowych centrów pomocy rodzinie, regionalnych ośrodków polityki społecznej, wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego i wojewódzkich rad bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Kluczowym elementem koncepcji działania Policji w zakresie profilaktyki społecznej jest skuteczna współpraca międzyinstytucjonalna. Na ten element wielką uwagę kładą wyniki wielu badań naukowych⁸ czy wnioski podsumowujące konferencję naukową „Prewencja Policji – perspektywy i wyzwania”.⁹

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym oraz analizując na bieżąco dane statystyczne dotyczące bezpieczeństwa w ruchu drogowym w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach przyjęto do realizacji Wojewódzki Program Działań Profilaktycznych pod nazwą „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie”. Idea programu narodziła się w KWP w Katowicach już w 2011 roku, jednakże oficjalny start programu datuje się na początek 2012 roku. Program ten został ukierunkowany na zapobieganie powstawaniu zdarzeń z udziałem kierujących pojazdami mechanicznymi w wieku 18-25 lat. Jego podstawą była analiza problemów i zagrożenia powodowanego przez młodych kierowców,

⁸ Projekt badawczy Uniwersytetu Jagiellońskiego pod nazwą „Koordynacja lokalnych działań na rzecz bezpieczeństwa ze szczególnym uwzględnieniem zapobiegania przestępczości”

⁹ W podsumowaniu konferencji insp. Cezary Popławski, zajmujący wówczas stanowisko Zastępcy Komendanta Głównego Policji stwierdził, że „...ogromną rolę odgrywa współpraca międzyinstytucjonalna, bez której jest niemożliwe zapewnienie szeroko pojmowanego bezpieczeństwa. Należy zauważyć, iż Policja odpowiedzialna jest tylko za niewielki obszar bezpieczeństwa, bezpieczeństwa pojmowanego wąsko jako bezpieczeństwo fizyczne, w komunikacji czy też mienia. Jednak przestępstwo to już skutek wielu czynników, a aby skutecznie mu zapobiegać – czym tak naprawdę zajmuje się służba prewencyjna Policji – należy eliminować właściwe przyczyny, stąd też właśnie tak silna potrzeba rzeczywistej współpracy międzyinstytucjonalnej”.

w oparciu o dane statystyczne za lata 2001-2010 z terenu woj. śląskiego. Jak wynikało z przeprowadzonej analizy zdarzeń drogowych na terenie woj. śląskiego, co czwarty wypadek drogowy gdzie sprawcą był kierujący pojazdem mechanicznym, był spowodowany przez jednego z młodych kierowców. Co trzecia osoba która zginęła z winy kierującego pojazdem mechanicznym, poniosła śmierć w wyniku błędu popełnionego przez kierowcę w wieku 18-25 lat.¹⁰

Do głównych przyczyn zdarzeń powodowanych przez tą grupę kierowców należą:

- niedostosowanie prędkości do warunków ruchu;
- nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu;
- niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami.

Mogą one wynikać przede wszystkim z niedostatecznych umiejętności praktycznych w kierowaniu pojazdem i braku doświadczenia niezbędnego każdemu kierowcy. Problem stanowi również kierowanie przez młodych kierowców samochodami pod wpływem alkoholu. Na przestrzeni lat 2001-2010 sprawcami wypadków drogowych spowodowanych przez kierujących pojazdami mechanicznymi okazało się 9,7 % kierujących pod wpływem alkoholu sprawców z grupy wiekowej 18-25 lat.¹¹ Populacja ludzi w wieku 18-25 lat stanowi około 10 procent mieszkańców Polski. Młodzi kierowcy, sprawcy wypadków drogowych, bardzo często prowadzą szybkie samochody. Przyczynami powodowanych przez nich wypadków drogowych są: brak doświadczenia i umiejętności, przecenienie refleksu i prawidłowej reakcji, skłonności do podejmowania zachowań ryzykownych, uczestnictwo w ruchu drogowym w czasie i miejscach szczególnego zagrożenia – jak pora nocna i weekendy, prowadzenie pojazdów pod wpływem alkoholu.¹²

Dla przybliżenia zagrożenia, jakie stwarzają młodzi kierowcy, warto zwrócić uwagę na skalę zjawiska wypadkowości i śmiertelności ofiar wypadków, których sprawcami są młodzi uczestnicy ruchu drogowego, którą na potrzeby powstania programu zobrazowano na przedstawionych danych statystycznych obejmujących lata 2001-2010:

Tabela nr 1: wypadkowość i śmiertelność ofiar wypadków

Rok	Wypadki ogółem	Wypadki 18-25 lat	% z ogółu wypadków w danym roku
2001	4545	1239	27,3
2002	4467	1254	28,1
2003	4418	1110	25,1
2004	5062	1313	25,9
2005	4561	1192	26,1
2006	4395	1077	24,5
2007	4431	1146	25,9
2008	4256	1152	27,1
2009	4087	1063	26

¹⁰ <http://slaska.policja.gov.pl/kat/ruch-drogowy/z-mlodym-kierowca-w-dr/77377,Start-programu-quotZ-mlodym-kierowca-w-drodze-po-doswiadczeniequot.html> (pobrano 26.06.2017 r.)

¹¹ Ibidem

¹² M. Goniewicz, K. Goniewicz, *Wypadki drogowe w Polsce – czynniki sprawcze i zapobieganie* (w:) „Bezpieczeństwo pracy”. 2010, nr 9, s. 14-15

2010	3701	966	26,1
Razem	43923	11512	26,2

Źródło: Kwartalnik Śląskiej Policji nr 1 kwiecień/czerwiec 2012

Przyjęte przez Wydział Ruchu Drogowego KWP w Katowicach zadania, w ramach programu, realizowane są w ramach prelekcji, szkoleń, pogadanek i debat społecznych, jak również ukierunkowanych kontroli drogowych. Głównym celem przyjętego programu jest poprawa bezpieczeństwa na drogach województwa śląskiego poprzez ograniczenie liczby zdarzeń drogowych wśród kierujących pojazdami w wieku 18-25 lat, jak również podniesienie świadomości mieszkańców Śląska w zakresie niebezpieczeństw związanych z prowadzeniem pojazdów mechanicznych pod wpływem alkoholu lub substancji psychoaktywnych.

Autorzy programu założyli, że będzie to przedsięwzięcie długoterminowe, gdyż tylko długofalowe działania w zakresie profilaktyki społecznej przynoszą wymagane rezultaty. Do kampanii w jej wstępnej fazie zostały zaproszone takie instytucje jak: Telewizja Polska ośrodek regionalny w Katowicach, Śląski Urząd Marszałkowski, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Województwa Śląskiego oraz Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego.¹³ Z uwagi na zainteresowanie tematyką współpracy międzyinstytucjonalnej Policji w zakresie profilaktyki społecznej w opracowaniu poświęcono uwagę na współpracy śląskiej Policji z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej Województwa Śląskiego.

Jednym z pierwszych porozumień w sprawie współpracy przy realizacji kampanii „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie” było porozumienie zawarte w Katowicach w dniu 5 listopada 2013 roku pomiędzy Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej Województwa Śląskiego a Komendą Wojewódzką Policji w Katowicach.

Strony porozumienia wyraziły wolę współpracy w obszarze kampanii dotyczącym przeciwdziałania prowadzeniu pojazdów pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Celem podjętej współpracy było podniesienie świadomości mieszkańców województwa śląskiego, w zakresie niebezpieczeństw związanych z prowadzeniem pojazdów pod wpływem alkoholu oraz zażywaniem substancji psychoaktywnych przez młode osoby kierujące pojazdami mechanicznymi.

W ramach zawartego porozumienia Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Województwa Śląskiego zobowiązał się do opracowania i wykonania wspólnie z Komendą Wojewódzką Policji materiałów informacyjnych dotyczących problematyki związanej z kierowaniem pojazdami pod wpływem alkoholu i środków odurzających. W ramach prowadzonej współpracy zorganizowano szkolenia dla nauczycieli, dotyczące prowadzenia lekcji wychowawczych na temat profilaktyki uzależnień z uwzględnieniem bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Założenia kampanii realizowane były podczas szkoleń m. in. dla wychowawców, młodych kierowców – studentów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych, kierowników i instruktorów ośrodków szkolenia kierowców a także podczas pogadanek, prelekcji oraz ukierunkowanych kontroli drogowych. Działania podjęte w ramach kampanii stanowią realizację Strategii Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na lata 2006-2020, Programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych

¹³ <http://slaska.policja.gov.pl/kat/ruch-drogowy/z-mlodym-kierowca-w-dr/77379,Spotkanie-robocze-dot-kampanii.html> (pobrano 28.06.2017 r.)

w województwie śląskim na lata 2011-2015 oraz Programu przeciwdziałania narkomanii w województwie śląskim na lata 2011-2016.

Przyjęta forma współpracy, waga problemu oraz podjęte działania wpisujące się w ww. strategię oraz programy profilaktyki społecznej zaowocowały przedłużeniem współpracy pomiędzy Komendą Wojewódzką Policji w Katowicach a Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na kolejne lata.

Wstępne założenia prowadzonej kampanii, w wyniku bieżącej realizacji zawartego porozumienia, w kolejnych latach doprowadziły do ewaluacji prowadzonych działań. Strony porozumienia zgodnie doszły do wniosku, aby w ramach prowadzonej kampanii skuteczniej docierać do młodych ludzi potrzebne są szkolenia dla funkcjonariuszy prowadzących prelekcje oraz współpracujących z podmiotami edukacyjnymi, w celu pogłębienia ich wiedzy i umiejętności dydaktyczno-pedagogicznych, w zakresie prowadzenia zajęć dotyczących problematyki związanej z używaniem alkoholu i narkotyków z uwzględnieniem bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

W roku ubiegłym w ramach prowadzonej kampanii „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie” funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji prowadzili zajęcia przygotowujące do podjęcia kursów prawa jazdy wykorzystując pomocne narzędzia do zobrazowania niebezpieczeństw związanych z prowadzeniem pojazdów pod wpływem alkoholu i narkotyków, w postaci narko i alko gogli. W ramach kampanii prowadzono także zajęcia w formie Akademii Młodego Kierowcy dla uczniów klas III i IV szkół ponadgimnazjalnych przygotowujących do podjęcia kursu prawa jazdy.

W trakcie trwania kampanii „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie” funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Katowicach przy współudziale jednostek terenowych przeprowadzili różnego rodzaju spotkania, akcje, szkolenia i prelekcje. Dla zobrazowania szerokiego spektrum działania przedmiotowej kampanii przedstawię wybrane przykłady realizacji działań przeprowadzonych w prawie wszystkich powiatach województwa śląskiego. W ramach inauguracji kampanii „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie” w teatrze Ziemi Rybnickiej udział brało ponad siedemset osób – uczniów klas maturalnych rybnickich szkół. W trakcie spotkania zastępca prokuratora rejonowego przedstawił zagadnienia z zakresu odpowiedzialności karnej za przestępstwa w komunikacji, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego przybliżył zasady i kryteria przeprowadzania państwowych egzaminów na prawo jazdy.

Policjanci zajmujący się profilaktyką społeczną bieruńskiej policji w ramach kampanii „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie” przeprowadzili kilkanaście spotkań z młodzieżą, podczas których przedstawiono i omówiono główne przyczyny występowania wypadków drogowych spowodowanych przez młodych kierowców. Dla zobrazowania wagi problemu prezentacja poparta została działającymi na wyobraźnię autentycznymi materiałami wideo z miejsc wypadków. Podczas prelekcji, przy użyciu specjalnych okularów, uczniowie mogli sprawdzić jak widzi i postrzega otoczenie nietrzeźwy kierowca lub osoba po użyciu środków odurzających.

Oprócz typowych spotkań mających na celu zaprezentowanie głównych przyczyn wypadków drogowych powodowanych przez młodych kierowców, funkcjonariusze śląskiej policji przeprowadzili również debaty społeczne z udziałem

młodzieży. Na uwagę zasługuje debata przeprowadzona w Chorzowie, gdzie wraz z psychologiem transportu postawiono młodzieży pytanie: „Dlaczego młodzi kierowcy giną na drogach?”. Z kolei w Raciborzu podczas debaty zorganizowanej w ramach kampanii „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie” panele dyskusyjne prowadzili oprócz funkcjonariuszy wydziału ruchu drogowego – policjanci z Czech, funkcjonariusze Straży Granicznej, Straży Pożarnej oraz psychologowie.

W ramach prowadzonej kampanii „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie, równolegle uruchomiono dodatkowy program pod nazwą „Akademia Młodego Kierowcy”. To program edukacyjny skierowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych z terenu województwa śląskiego. Spotkania odbywają się na Wydziale Nauk Społeczno-Pedagogicznych Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Janusza Korczaka w Katowicach i Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Katowicach. Program zajęć obejmuje wykład na temat bezpiecznego uczestnictwa w ruchu drogowym a następnie na zajęciach warsztatowych, których tematem są przestępstwa i wykroczenia w komunikacji, prawo karne w kontekście problematyki alkoholowej i narkotykowej związanej z uczestnictwem w ruchu drogowym oraz pomocy przedmedycznej ofiarom wypadków. Zajęcia te mają głównie na celu zwrócenie uwagi młodych ludzi na zachowania i czynniki wpływające na bezpieczeństwo w ruchu drogowym oraz uwrażliwienie ich samych jako przyszłych kierowców na konsekwencje wynikające z niezastosowania się do przepisów ruchu drogowego.

W ramach porozumienia zawartego przez śląską Policję z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej Województwa Śląskiego dotyczącego realizacji kampanii „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie” przeprowadzono szkolenia dla nauczycieli szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, dotyczące sposobów prowadzenia lekcji wychowawczych z zakresu profilaktyki uzależnień z uwzględnieniem bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom w zakresie prowadzenia zajęć profilaktycznych przez funkcjonariuszy policji opracowano dla tego grupy docelowej konspekt do przeprowadzenia zajęć z problematyki bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Podsumowując, jak powiedział Krzysztof Kłapa – dyrektor ds. korporacyjnych i zasobów ludzkich w MC Donald's Polska – partner programu „Bezpieczna jazda” – „...w każdym społeczeństwie poziom i poczucie bezpieczeństwa stanowią jeden z podstawowych elementów decydujących o jakości życia i warunkach rozwoju. Istotnym aspektem wszelkich działań na rzecz inwestycji w tej dziedzinie jest aktywne angażowanie się różnego rodzaju podmiotów wokół działań profilaktyczno-edukacyjnych. Nie powinno wśród nich zabraknąć zarówno organizacji rządowych, jak i pozarządowych, liderów opinii, firm oraz osób prywatnych. Bogata lista partnerów decyduje o większej wartości i możliwościach merytorycznych, organizacyjnych, logistycznych, czy też, co równie ważne, finansowych. Zwiększa wiarygodność, zakres działań oraz zapewnia skuteczne dotarcie do wszystkich interesariuszy. Bezpieczeństwo musi być postrzegane jako dobro wspólne (...). Edukacja społeczeństwa w zakresie bezpieczeństwa to nieustanny proces. Proces, który przynosi pozytywne, lecz często bardzo powolne, jednak niezbędne zmiany, których beneficjentem jesteśmy my wszyscy”.¹⁴

¹⁴ *Prewencja policji dzisiaj. Perspektywy i wyzwania* (w:) „Kwartalnik Policyjny”. 2015, nr 1, s. 90

Prowadzona przez Komendę Wojewódzką Policji w Katowicach przy współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej Województwa Śląskiego kampania „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie” wpisuje się partnerstwo międzyinstytucjonalne na rzecz bezpieczeństwa. Prowadzone szerokie działania w zakresie profilaktyki społecznej stanowią realizację Strategii Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na lata 2006-2020 oraz Programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych w województwie śląskim na lata 2017-2020 oraz przeciwdziałania narkomanii w województwie śląskim na lata 2017-2020.

Oceniając realizację prowadzonej kampanii „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie” należy zauważyć, że w jej działania prowadzone są niemal w każdym powiecie województwa, przy zaangażowaniu wielu podmiotów uczestniczących. Na uwagę zasługuje fakt, że współorganizatorzy tej kampanii na bieżąco dokonują jej ewaluacji, wprowadzając coraz to nowsze narzędzia służące osiągnięciu założonego celu. To nie tylko typowe prelekcje dla młodzieży i pogadanki ale również szkolenia dla kadry wychowawców, warsztaty, programy naukowe. Tylko po pierwszym roku prowadzonej kampanii ukierunkowanej na ograniczenie zdarzeń drogowych i ich skutków wśród młodych kierowców zaobserwowano spadek wypadków drogowych, których sprawcami byli młodzi kierowcy o 16 procent.¹⁵ Oddziaływania profilaktyczne stanowią istotny element w pracy wychowawczej z dorastającą młodzieżą a realizacja kampanii „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie” w ramach współpracy śląskiej Policji z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej Województwa Śląskiego zasługuje na wyróżnienie.

Streszczenie

Zaprezentowany artykuł opisuje tematykę współpracy międzyinstytucjonalnej Policji, w zakresie działań związanych z profilaktyką społeczną a, w szczególności przedsięwzięć edukacyjnych w obszarze profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień. Profilaktyka społeczna a co za tym idzie współpraca międzyinstytucjonalna jest ustawowym obszarem działania Policji wyrażonym jako inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi. To zadanie zostało zaprezentowane na przykładzie współpracy śląskiej Policji z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej Województwa Śląskiego w ramach prowadzonej kampanii „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie”.

Słowa kluczowe: policja, profilaktyka społeczna, współpraca międzyinstytucjonalna

Summary

Article describes the subject of interinstitutional Police cooperation, in the field of activities related to social prevention, educational projects in the area of prevention and problem solving of addiction. Social prevention and therefore interinstitutional cooperation is a statutory act of the police. It is primarily initiating and organizing activities aimed at preventing crime, committing crimes and offenses

¹⁵ <http://slaska.policja.gov.pl/kat/ruch-drogowy/z-mlodym-kierowca-w-dr/77415,Szkolenia-dla-nauczycieli.html> (pobrano 29.06.2017 r.)

and juvenile delinquency. It is also cooperation in this area with state authorities, local governments and social organizations. This task was presented on the example of cooperation of the Silesian Police with the Regional Center for Social Policy of the Silesian Voivodeship within the framework of the campaign "With a young driver on the way to experience".

Key words: police, social prevention, interinstitutional cooperation

Bibliografia

1. Goniewicz M., Goniewicz K., *Wypadki drogowe w Polsce – czynniki sprawcze i zapobieganie* w: „Bezpieczeństwo pracy”. 2010, nr 9
2. <http://slaska.policja.gov.pl/kat/ruch-drogowy/z-mlodym-kierowca-wdr/77377,Start-programu-quotZ-mlodym-kierowca-w-drodze-po-doswiadczeniequot.html> (pobrano 26.06.2017 r.)
3. <http://slaska.policja.gov.pl/kat/ruch-drogowy/z-mlodym-kierowca-w-dr/77379,Spotkanie-robocze-dot-kampanii.html> (pobrano 28.06.2017 r.)
4. Kwartalnik Śląskiej Policji. 2012, nr 1
5. Materiały Komendy Głównej Policji I.dz.EM-174/15
6. Prewencja policji dzisiaj. Perspektywy i wyzwania (w:) „Kwartalnik Policyjny”. 2015, nr 1
7. Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 roku o *samorządzie powiatowym* (Dz.U. 2016.814 j.t. z późn. zm.)
8. Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 roku o *samorządzie województwa* (Dz.U. 2016.486 j.t. z późn. zm.)
9. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 roku o *Policji* (Dz.U. 2016.1782 j.t. z późn. zm)
10. Ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o *samorządzie gminnym* (Dz.U. 2016.446 j.t z późn. zm.)

Monika WIKTOROWICZ-SOSNOWSKA
Uniwersytet Wrocławski
Wydział Nauk Społecznych
Zakład Socjologii Stosowanej i Pracy Socjalnej

**DOŚWIADCZENIA ŻYCIOWE OSÓB POCHODZĄCYCH Z RODZIN
ALKOHOLOWYCH I ICH WPŁYW NA BEZPIECZEŃSTWO SOCJALNE.
WYBRANE ANALIZY SOCJOLOGICZNE**

*Bezpieczeństwo nie jest wszystkim,
ale bez bezpieczeństwa wszystko jest niczym.*
K. Naumann

Tytułem wstępu

Doświadczenia życiowe osób, pochodzących z rodzin alkoholowych nabierają we współczesnych czasach szczególnego znaczenia. Wychowywanie się w środowisku alkoholowym ukazuje bowiem pewne braki w codziennym funkcjonowaniu poszczególnych członków rodziny, które to przyczyniają się do uzależnień i kryzysu całego systemu rodzinnego. Braki te, chociażby takie jak: bezrobocie, niepełnosprawność, choroba, niewydolność wychowawcza stanowią również zagrożenie dla całego społeczeństwa. Mogą bowiem generować w perspektywie braku rozwiązań, różnego rodzaju zachowania patologiczne. Pozbawiają tym samym bezpieczeństwa tych, którzy znajdują się w bliskiej przestrzeni rodzinnej oraz osób ze środowiska lokalnego.

Doświadczenie życiowe każdego człowieka jest osadzone w perspektywie czasowej, charakterystycznej dla danego okresu w biografii. Upływający czas jest jednym z podstawowych wymiarów mających wpływ na organizację ludzkiego życia. Perspektywa czasowa, którą możemy odnieść do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, zdarza się, że bywa niepewna, zwłaszcza dla potomków wychowujących się w rodzinach alkoholowych. Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość nie zawsze dają pewność jutra, czyli poczucie bezpieczeństwa socjalnego, które pozwala na zaspokojenie własnych i rodziny dóbr.¹ Osoba, która opuści rodzinę alkoholową i podejmuje próbę samodzielnego życia, nie zamyka za sobą drzwi przeszłości niosących wspomnienia traumatycznych doświadczeń. Człowiek jest istotą refleksyjną. Refleksja skłania do rewizji własnego życia, wyzwała wspomnienia i aktywizuje treści doświadczeń, także traumatycznych, mających wpływ na teraźniejszość i przyszłość, a tym samym wpływa na poczucie bezpieczeństwa jednostki. Nie bez znaczenia zatem dla kształtowania się tożsamości jednostki i jej refleksji nad dalszym życiem jest zwrócenie uwagi na warunki społeczne, w których przyszło jej dorastać. Specyfika warunków społecznych wynikająca z wychowywania się w rodzinie alkoholowej stawia przed jednostką wiele wymagań, jak również barier, które znacząco odciskają piętno na jej dalszej biografii i w sposób znaczący naruszają jej bezpieczeństwo. W najgorszym razie wychowywanie w rodzinie alkoholowej kształtuje jednostki powielające wzorce rodzinne, jednostki niedostosowane do życia społecznego i zagrażające tym samym społeczeństwu jako całości.

¹ J. Auleytner, *Polityka społeczna, czyli ujarznienie chaosu socjalnego*. Warszawa 2002, s. 103

Celem artykułu jest wskazanie na doświadczenia życiowe, a więc wskazanie na obszary w biografii odnoszące się do problematyki kształtowania tożsamości osób pochodzących z rodzin alkoholowych. Na podstawie analiz wypowiedzi jednostek pochodzących z rodzinnego środowiska alkoholowego, zawartych w wywiadach narracyjnych, zostanie ukazana specyfika doświadczeń stanowiących zagrożenie dla tych osób oraz wynikających z nich kosztów społecznych, emocjonalnych i zdrowotnych, mających bezpośredni wpływ na wyżej wymienione osoby i ich aktualne życie. Tym samym koszty są przykładem braku bezpieczeństwa socjalnego, które jest podstawą realizacji potrzeb każdej jednostki. Biografia służy poznaniu człowieka, jego doświadczeń, postaw czy przeżyć. Dlatego, by zbliżyć czytelnika do tych doświadczeń w referacie zostały umieszczone autentyczne fragmenty wypowiedzi osób pochodzących z rodzin alkoholowych. Fragmenty te stanowią część danych uzyskanych z badań empirycznych, realizowanych przez autorkę referatu, które zostały wykorzystane na potrzeby artykułu.²

Pojęcie bezpieczeństwa socjalnego oraz tożsamości

Bezpieczeństwo, jako kategoria pojęciowa jest przede wszystkim subiektywne. To oznacza, że dla każdego człowieka może oznaczać coś innego. Niemniej jednak jest warunkiem koniecznym do poprawnego funkcjonowania człowieka.

Bezpieczeństwo jest to stan pewności, który daje poczucie stabilizacji. Jest jednocześnie warunkiem realizacji potrzeb egzystencjalnych człowieka, wyróżniających się brakiem niepokoju o takie wartości jak: zdrowie, życie, uczucie, szacunek czy praca.³ Potrzeba bezpieczeństwa stanowi zatem podstawę funkcjonowania jednostki w życiu codziennym i społecznym.

Ryszard Zięba definiuje bezpieczeństwo w szerokim zakresie: (...) obejmuje ono zaspokojenie potrzeb: istnienia, przetrwania, pewności, stabilności, tożsamości, niezależności ochrony poziomu i jakości życia. Bezpieczeństwo, będąc naczelną potrzebą człowieka i grup społecznym, jest zarazem podstawową potrzebą państw i systemów międzynarodowych; jego brak wywołuje niepokój i poczucie zagrożenia”.⁴ Podejście to wskazuje na semantyczny charakter bezpieczeństwa oraz na obowiązek ochrony przed szeroko definiowanym zagrożeniem, leżący zarówno po stronie państwa, instytucji, ale także człowieka, jako członka społeczeństwa. Ten pierwszy przypadek (obowiązek państwa) to zazwyczaj sytuacje, w których człowiek nie jest w stanie własnymi siłami poradzić sobie z trudnościami, uniemożliwiającymi osiągnięcie stanu równowagi życiowej. Wówczas odpowiedzialność za eliminację tych problemów spoczywa na państwie, a konkretniej na instytucjach powołanych w tym celu. Przykładem takich instytucji są ośrodki pomocy społecznej. Szczegółowy zakres wsparcia określają przepisy Ustawy o Pomocy Społecznej z dn. 12 marca 2004 r.

² M. Wiktorowicz-Sosnowska, *Tożsamości jednostek dotkniętych problemem alkoholizmu w rodzinie pochodzenia. Studium socjologiczne*. Wrocław 2015. Prezentowane wyniki są częścią danych zawartych w rozprawie doktorskiej, które zostały opublikowane w monografii pod tym samym tytułem. W celu uzyskania danych empirycznych w badaniach wykorzystano metodę biograficzną, odwołującą się w ujęciu potocznym do badania historii życia konkretnych jednostek. Posługując się techniką wywiadu narracyjnego zebrano 30 wywiadów wśród osób przełamujących wzorce rodziny alkoholowej oraz 28 wywiadów wśród osób powielających te wzorce. Badania zostały przeprowadzone na terenie Dolnego Śląska (głównie Wrocław) w okresie od marca 2012 r. do lutego 2013 r.

³ H. Filipczuk, *Dziecko w placówce wychowawczej*. Warszawa 1988, s. 105

⁴ R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*. Warszawa 2004, s. 27-28

W ujęciu Zięby można także dostrzec procesualny charakter postrzegania bezpieczeństwa tj. wymagający pewnej ciągłości. Paradoksalnie bezpieczeństwo jednostki rozpatrywane w kategorii procesu podlega nieustannym zmianom zależnie od okoliczności i przeobrażeń w społeczeństwie. Ma też odpowiadać na potrzeby jednostek, które także ewoluują.

Należy dodać, że bezpieczeństwo jest kategorią teoretyczną, którą można rozpatrywać w wymiarze interdyscyplinarnym. Ta wielowymiarowość definicji sprawia, że badacze zajmujący się problematyką bezpieczeństwa muszą się mierzyć z wielością interpretacji tej kategorii analitycznej. To z kolei odkrywa braki w spójności definicji.⁵ Niemniej jednak ta wielowymiarowość pozwala spoglądać na problematykę bezpieczeństwa z wielu perspektyw. Celem autorki referatu nie jest analiza definicyjna „bezpieczeństwa”, a jedynie wprowadzenie czytelnika w perspektywę, w oparciu o którą autorka rozpatruje doświadczenia życiowe osób pochodzących z rodzin alkoholowych i ich wpływ na bezpieczeństwo socjalne.

Bezpieczeństwo socjalne ma na celu zagwarantowanie odpowiednich środków do życia. Jakiegokolwiek zagrożenia wynikające z braku gwarancji tego bezpieczeństwa generują ryzyka socjalne takie, jak na przykład: choroba, utrata pracy czy niepełnosprawność.⁶ Konsekwencją tych ryzyk są bieda, nierówności, uzależnienia i w efekcie wykluczenie społeczne.

Bezpieczeństwo socjalne to również stan wolności od niedostatku środków utrzymania, to inaczej stan zaspokojenia potrzeb socjalnych, czyli potrzeb fundamentalnych.⁷ Realizacja potrzeb może być postrzegana w ramach bezpieczeństwa socjalnego lub bezpieczeństwa społecznego. W literaturze przedmiotu pojęcia te stosowane są zamiennie. Można jednak znaleźć między nimi różnice. Bezpieczeństwo socjalne interpretowane jest z udzielanym wsparciem i dotyczy spraw bytowych jednostki.⁸ Bezpieczeństwo społeczne natomiast odnosi się do bezpieczeństwa ekonomicznego, zdrowia czy chociażby rozwoju kulturowego człowieka. Jest szerszą kategorią analityczną niż bezpieczeństwo socjalne.⁹ Bezpieczeństwo socjalne skoncentrowane jest na życiu codziennym jednostki. Stanowi podstawową wartość *sine qua non* ograniczenia i przeciwdziałania zjawiskom niepożądanym takim jak: wykluczenie, bezrobocie, nierówność. Niweluje niedostatki związane z nierównym dostępem do dóbr oraz pozwala na realizację elementarnych potrzeb człowieka.¹⁰ Poczucie bezpieczeństwa jednostki stwarza warunki dla kształtowania pozytywnej tożsamości.

Kategoria „tożsamość” pełni współcześnie istotną rolę w różnych koncepcjach teoretycznych. Zdaniem Zbigniewa Bokszańskiego jej znaczenie wynika przede wszystkim z różnorodnych przyczyn, w tym nieustannych zmian, które w sposób intensywny oddziałują na człowieka, zmuszając go do ciągłego dopasowywania się i poszukiwania nowej tożsamości.¹¹ W takim stanie rzeczy należy dostrzegać szereg zagrożeń dla jednostki i jej funkcjonowania. Zmienność wiąże się

⁵ M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*. Siedlce 2009, s. 9

⁶ B. Jagusiak, *Bezpieczeństwo socjalne współczesnego państwa*. Warszawa 2015, s. 21

⁷ M. Księżopolski, *Systemy zabezpieczenia społecznego w krajach nordyckich*. Warszawa 1988, s. 31

⁸ K. Zamorska, *Prawa społeczne jako program przebudowy polityki społecznej*. Wrocław 2010, s. 26

⁹ B. Jagusiak, *op. cit.*, s. 21

¹⁰ Ibidem, s. 21

¹¹ Z. Bokszański, *Tożsamość jednostki*. (w:) „Kultura i społeczeństwo”. 1988, nr 2, s. 6

z nieprzewidywalnością, tym samym brakiem pewności. To, co nieznane, nowe staje się dla jednostki zagrożeniem. Szczególnie znaczenie nabiera dom rodzinny, w którym rytm dnia życia członków, zwłaszcza potomnych dyktuje poziom spożycia alkoholu, uzależnienie. Ta perspektywa analizy tożsamości odsyła do interakcji, jako przestrzeni, w której kształtuje się tożsamość człowieka, a więc do teorii interakcjonizmu symbolicznego.

Orientacja teoretyczna, jaką jest symboliczny interakcjonizm skupia się na zmianach w zachowaniu jednostek na skutek bezpośrednich oddziaływań, czyli interakcji. Sama interakcja oznacza działanie społeczne, w którym podmioty komunikujące się oddziałują na siebie wzajemnie, za pomocą języka i symboli, modyfikując swoje zachowania.¹² Główną rolę w tym procesie tworzenia pełnią zatem rodzice, w dalszej części znajomi i społeczność lokalna.

Tożsamość podobnie, jak bezpieczeństwo jest rozpatrywana w kategorii procesu i relacji jednostki ze światem: bliskimi, osobami dla niej znaczącymi i społecznością lokalną. Ta relacyjność podkreśla potrzebę budowania bezpieczeństwa poprzez przynależność grupową (rodzinną), akceptację, prawo do godnego (bez zagrożeń) życia. Bezpieczeństwo socjalne zatem staje się tu podstawową potrzebą funkcjonowania jednostki i jej tożsamości.

Doświadczenia życiowe

Historie życiowe zawierają traumatyczne wydarzenia, takie jak: przemoc ze strony rodziców, brak reakcji na te doświadczenia, poczucie samotności wobec walki o bezpieczeństwo i związaną z nim realizację potrzeb. Wykorzystana przez autorkę referatu w badaniach technika niestandardyzowanego wywiadu narracyjnego wskazuje na podstawową zaletę, którą jest dokonanie przez jednostkę procesualnej rekonstrukcji życia.¹³ Analiza biografii jednostek pochodzących z rodzin alkoholowych w kategorii procesu, podkreśla perspektywę czasową tych biografii, w których dominującym stanem jest chaos, niedostatek, a w efekcie wykluczenie i marginalizacja.

Życie ludzkie uchwycone w kategorii procesu, a nie stanu, składa się z etapów, z kilku odcinków, które tworzą biografię. W naturalnych warunkach, a więc takich, w których poszczególni członkowie rodziny nie są uwikłani w uzależnienia, cechy charakterystyczne dla każdego etapu są społecznie określone, np. stanowi je szczęśliwe dzieciństwo.¹⁴ W przypadku osób badanych poszczególne etapy ich życia były wyznaczane poprzez traumatyczne wydarzenia losowe, niosące zagrożenie dla funkcjonowania jednostek. Oto przykład dwóch narratorów:

„Odkąd pamiętam to matka i ojciec zawsze pili. Nie było w domu żadnych doświadczeń przyjemnych, zawsze to były awantury, zawsze były pobicia, zawsze była policja w domu y (4)... No właśnie. Jak to wszystko wyglądało? Matka z ojcem cały czas się awanturowali i bili, więc doszło do separacji. Z tego dzieciństwa dużo nie pamiętam, bo nie chcę pamiętać, bo nie było dobrze. Prawda?” (w. 13).¹⁵

¹² E. Hałas, *Symboliczny interakcjonizm*. Warszawa 2006, s. 56

¹³ K. Kaźmierska, *Konstruowanie narracji o doświadczeniu wojennej biografii* (w:) Czyżewski, Piotrowski, Rokuszewska-Pawełek (red.): *Biografia a tożsamość narodowa*. Łódź 1996, s. 38

¹⁴ A. Giza, *Życie jako opowieść. Analiza materiałów autobiograficznych w perspektywie socjologii wiedzy*. Wrocław, Warszawa, Kraków 1991, s. 123

¹⁵ Szerzej na temat doświadczeń narratorów (w:) M. Wiktorowicz-Sosnowska, *Ibidem*, rozdział IV

„Ale pamiętam, że w domu często były awantury, alkoholizm związany z piciem mojego ojca. W związku z tym, że wszystkie pieniądze szły praktycznie na ten alkohol i tych pieniędzy ciągle brakowało, to była również bieda i złe warunki mieszkalne, i w ogóle nie było warunków do życia normalnego. Wszystko jakby szło na ten alkoholizm i z tym się wiązało całe dzieciństwo praktycznie” (w. 02).

„Jak zaczęłam chodzić do podstawówki, sytuacja się zaczęła diametralnie zmieniać, gdyż rodzice częściej pili alkohol, nas nie pilnowali, żebyśmy chodzili do szkoły. y/ a jak pilnowali to, chodziłam właśnie często głodna, brudna, zaniedbana. No i na początku jakoś szkoła się tym nie interesowała. I to trwało jakieś dwa lata. Później z moim bratem byliśmy widziani do późnych godzin na podwórku, prawie codziennie. Lekcji też prawie nie odrabiałam, bo mnie rodzice nie pilnowali. y/ Później często też uciekałam z domu, nie było mnie czasami dwa dni, no ponieważ jakby nie chciałam przebywać w tym domu, bo mi się to nie podobało. y/ w klasie czwartej jak byłam, też właśnie często miałam problemy w nauce, to samo się powtarzało, co było kiedyś” (w. 27).

W tym miejscu należy dodać, że sama przemoc czy traumatyczne doświadczenia nie służą narracji z uwagi na zetknięcie się w retrospekcji z trudnymi przeżyciami.¹⁶ Mimo to w każdej biografii wyodrębnione zostały doświadczenia traumatyczne, stanowiące centralny punkt narracji, mający wpływ na poczucie bezpieczeństwa i postawy osób badanych. Doświadczenia te jednocześnie nadawały kierunek interpretacji dalszych etapów życia każdej z badanych jednostek, które sprowadzały się głównie do przewidywania zagrożeń i wymyślenia strategii ich eliminacji. Rekonstrukcja doświadczeń skierowana w pierwszej kolejności na etap dzieciństwa wskazywała także na procesualny charakter zagrożeń, które w specyficznych okolicznościach funkcjonowania rodziny oraz bezradności narratora, jako dziecka, nie dawały żadnego poczucia bezpieczeństwa.

Rekonstrukcja biografii z dzieciństwa odkrywała traumatyczne doświadczenia, których inicjatorami byli dorośli. Zagrożenia ze strony dorosłych członków rodziny przybierały różną formę i różny stopień nasilenia. Narratorzy byli ofiarami przemocy fizycznej, psychicznej, a także seksualnej. Rozmówcy z braku zaspokojenia podstawowej potrzeby jaką jest pożywienie byli zmuszani do żebractwa, a nawet kradzieży. Byli również wykorzystywani do stręczycielstwa. Uczestniczyli w działaniach, które są przestępstwa. Oto kilka przykładów przemocy domowej:

„Jest jeszcze jedna rzecz, z którą się tak naprawdę nie mogę pogodzić, to to, że kiedy mama była pijana, tak jak mówiłam wysługiwała się nami, wysyłała nas do sklepu po alkohol czy kazała nam pożyczać pieniądze i kiedy nie zrobiliśmy tego y/ (łyż w oczach) to biła nas, a oprócz tego wyrzucała nas z domu na noc. I kiedy nas wyrzucała, to tak naprawdę nie mieliśmy się gdzie podziać, choć w miejscu gdzie mieszkaliśmy mieliśmy i ciocię i wujków, ale gdyby oni dowiedzieli się, co ona tak naprawdę nam robi, to wtedy byśmy mieli jeszcze bardziej przechłapanie od mamy,

¹⁶ K. Kaźmierska, *Doświadczenia wojenne Polaków a kształtowanie tożsamości etnicznej. Analiza narracji kresowych*. Warszawa 1999, s. 22-23

że wszyscy ludzie o tym wiedzą. [...] (głęboki oddech)y/ i kiedy wyrzucała nas z domu, nie było różnicy czy to była zima, lato czy jesień, czy wiosna, nie interesowało ją to czy jesteśmy w butach, czy bez butów, czy mamy skarpetki, wyrzucała nas po prostu tak jak staliśmy” (w. 05).

„Ale takie najważniejsze, to jak w kuchni byłam, miałam chyba jedenaście lat, i chyba nie było nawet cukru w domu, bo się akurat skończył... no i złapał moją mamę w kuchni pod junkersem i też ją zaczął bić, tylko to było tak bardziej brutalnie, bo zawsze rękoma ją bił, a w tamtym momencie wziął nóż i rączką zaczął ją bić po głowie i ja to wszystko widziałam. Nie wiem co mi się stało, ale ja wtedy też złapałam za nóż i chciałam mu go wbić w plecy, ale nie potrafiłam, nie miałam siły i oczywiście uciekłam z domu. Jak wróciłam do domu, to mam już siedziąca pobita, płakała, on pił a potem gdzieś wyszedł” (w. 19).

„Pamiętam taką sytuację, że jak chodziłam do szkoły... ja wychodziłam do szkoły na wpół do ósmą, a mama miała na siódmą, więc rano się w ogóle nie widziałyśmy. Pracowała do godziny 15, 16, wracała późno w nocy napita. Także nieraz ją po miesiąc czasu nie widziałam w domu. Gdy była pijana wtedy mnie nie biła, no bo nie była w stanie. Jedynie jak była trzeźwa. Przychodziłam ze szkoły, to za złe podniesienie łyżki dostawałam po głowie. Raz pamiętam, że skoczyła do mnie z nożem. Moja młodsza siostra pociągnęła mnie mocno za włosy i ja chciałam jej dać klapsa. W tym momencie mama wzięła wyciągnęła nóż i do mnie z tym nożem skoczyła, musiałam uciekać z domu” (w. 21).

Jednym z rzeczywistych sposobów radzenia sobie z doświadczeniami były ucieczki z domu oraz spędzanie czasu poza nim, wśród rówieśników. Narratorzy jako dzieci podejmowali się symbolicznych sposobów ucieczki od trajektorii rodzinnej, rozpoczynając często przygody z alkoholem. Te symboliczne sposoby ucieczki od traumatycznych doświadczeń stanowiły substytut bezpieczeństwa, osiąganego prowizorycznie. Kontakty z rodzicami w okresie dzieciństwa sprowadzały się do braku zaspokojenia potrzeb akceptacji, uznania, miłości. Tak więc tych elementów, które mają zagwarantować bezpieczeństwo. Dodatkowym utrudnieniem w budowaniu bezpiecznej przestrzeni był wrogi stosunek otoczenia do osób badanych. W literaturze przedmiotu taki stosunek otoczenia do jednostki określa się jako „utrudnienie społeczne”.¹⁷ Ta nieprzychylność ze strony środowiska lokalnego lub brak jakiegokolwiek zainteresowania pozbawiała szans na minimalistyczny wariant bezpieczeństwa, którego poszukiwano poza rodziną, co widać w poniższym przykładzie.

„Ja pamiętam, że często przychodziłem do szkoły z siniakami, miałem duże siniaki i na wf-ie nasz nauczyciel widział te moje siniaki, nawet raz się mnie nie spytał skąd te siniaki mam, a było widać takie pręgi. To nie było, że ktoś mnie uderzył, tylko to było widać, że pasem i nie spytał się ani razu mnie. Jakby może nauczyciele zwracali na takie coś uwagę i by zabierali dzieci rodzicom szybciej, a nie jak dziecko ma już tak określone wzorce od nich, chociaż negatywne” (w. 23).

¹⁷ M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*. Warszawa 1975, s. 14

„Pamiętam jak... cała szkoła huczała, że pochodzę z rodziny patologicznej, że matka pije, nigdy na wycieczkę nie pojechałam jak mi ktoś nie zasponsorował, nigdy nie miałam zeszytów, bo nie było za co kupić, długopis ciągle na pożyczkach a o książki można było zapomnieć”. „[...] A nauczycielka z angielskiego wyżywała się na mnie, że nie mam książki; „to sobie skseruj” – mówiła. Za co mam to skserować jak ja chodzę w butach, które mi koleżanka dała albo z PCK dostałam. Dało się odczuć między rówieśnikami, którzy byli z takich normalnych rodzin, że jesteś kimś gorszym. Jeździłam na obozy z opieki, ale nawet wychowawcy dzielili, że to są dzieci z opieki, to będą mieszkać w tym baraku, a te co zapłaciły będą mieszkać w tym. Dało się odczuć, że ja jestem gorsza i to było takie utwierdzenie nastolatka w tym, że ty jesteś gorszy, że ty pójdziesz na dno tak jak twoi rodzice. No i ja się tak utwierdzałam w tym przekonaniu” (w. 03).

Bezpieczeństwo w definicji narratorów upatrywane w pomocy z zewnątrz (poza rodziną) nie miało zastosowania. Kształtowanie tożsamości jednostki obciążone było zatem trajektorią cierpienia. Przyczyn tego stanu należy upatrywać głównie w procesie uzależnienia od alkoholu rodzin osób badanych, które stały się głównym zagrożeniem dla funkcjonowania dzieci. Przeżycia z okresu dzieciństwa osadzone w poczuciu zagrożenia i strachu wpłynęły znacząco nie tylko na dalszą ścieżkę edukacyjną, na kontakty z innymi, ale przede wszystkim na własne postrzeganie siebie. Wejście w dorosłe role wytworzyło w osobach badanych nadmierną odpowiedzialność oraz nieufność do innych. W ich świadomości wytworzyło się poczucie niższości połączone z brakiem wartości siebie. Obraz siebie, jako człowieka był kształtowany poprzez przynależność do rodziny, która nie była bezpieczną przystanią. Bezpieczeństwo socjalne, będące prawem jednostki do godnego życia i realizacji potrzeb, nie stanowiło również gwarancji uzyskania pomocy w sytuacjach kryzysowych. Problemy, które się piętrzyły dotyczyły m.in. trudności w integracji z grupą, co prowadziło z kolei do poczucia wyobcowania i odmienności. Takie sytuacje stanowią najsurowszą karę, jaką dla narratorów jest pozbawienie ich prawa do traktowania na równi z innymi. Elementy te sprzyjały wytworzeniu się postaw antyspołecznych, jako konsekwencja braku zaspokojenia elementarnych potrzeb. Tak, więc stanowiły jednocześnie realne zagrożenie dla ładu społecznego. Obrazują to poniższe przykłady:

„[...]Ja jak wypłam, to musiałam wypić cztery, pięć dni ciągota. Taką, taki ciąg miałam. I po prostu stałam się alkoholicką /odchrząkuje/. „[...] Wiem, że yy co najgorsze to psychiki dzieciom już nie wrócę! Tak jak mój tato mi zniszczył psychikę moją. Tak ja swoim dzieciom zniszczyłam” (w. 01A).

„Mieliśmy chłopaków z ośrodka szkolno-wychowawczego, uciekliśmy na 3 miesiące”. „[...]Też ciągle imprezy, zaczęło się palenie papierosów, nie chodzenie do szkoły w pogotowiu, kłótnie z wychowawcami. Stamtąd po 6 miesiącach, bo były problemy wychowawcze, pojechałam do ośrodka szkolno-wychowawczego”. „[...] Też ciągle imprezy, zaczęło się palenie papierosów, nie chodzenie do szkoły w pogotowiu, kłótnie z wychowawcami. Stamtąd po 6 miesiącach, bo były problemy wychowawcze, pojechałam do ośrodka szkolno-wychowawczego w /nazwa miejscowości/. Tam byłam niecałe 3 lata, nawet 2. na początku było fajnie, miło,

potem znowu się zaczęły problemy z grupą i z dziewczynami, bo to był ośrodek dla dziewczyn. y/ (6) no często się biliśmy, były kłótnie, miałam problemy z dyrektorką [...]” (w. 10).

„Później właśnie nie chodziłam do tej szkoły, wagarowałam, chyba kuratorka, znaczy pedagog wystąpiła do... a jeszcze się zaczęło, zaczęły się kradzieże tego typu, że ktoś tam szedł, ja mu oddałam później te pieniądze. Ale ja mu zabrałam rentę tak jakby, zabrałam mu z kieszeni 400 zł” (w. 14).

Zdarzenia w domu rodzinnym przenikały do innych sfer życia, m.in. takich jak edukacja czy relacje społeczne. Utrata poczucia bezpieczeństwa oraz brak możliwości poprawy sytuacji rodzinnej obniżały poczucie wartości badanych. Należy podkreślić, że istotnym momentem dla każdego człowieka jest etap wczesnej edukacji na poziomie szkoły podstawowej. Dziecko bowiem zostaje wprowadzone w życie grupy, w której rozwija kompetencje, uczy się zasad funkcjonowania. Odkrywa świat, odmienny od świata rodzinnego. Szkoła jest instytucją, pewnym systemem, który zgodnie z oczekiwaniami społecznymi ma zapewnić poczucie bezpieczeństwa. A w przypadku jego braku (bezpieczeństwa) uruchamia procedury, których celem jest przywrócenie harmonii i wsparcie w sytuacji, kiedy dziecko i jego rodzina znajdują się w trudnej sytuacji. Szkoła podstawowa nie stanowiła dla badanych żadnej wartości. Należy dodać, że etap ten był związany z trajektorią doświadczeń domowych, poczuciem posiadania etykiety „dziecka alkoholika”. Poczucie bezpieczeństwa narratorów było budowane w oparciu o próby spełniania wymagań stawianych ze strony otoczenia. Ci, którzy sprostali wymaganiom szkolnym, osiągalni względny stan spokoju. Ci, którzy nie podołali wymaganiom, narażali się na frustrację związaną z niewypełnianiem zadań. Niedostateczna wiedza wyniesiona z domu, dotychczasowe doświadczenia oparte głównie na trajektorii oraz nieprzygotowanie do nowych zadań i związane z tym opóźnienia edukacyjne czy problemy zdrowotne stanowiły m.in. przeszkody do odnalezienia się w nowej roli.

Przywołując Roberta Mertona proces socjalizacji nie ogranicza się tylko do podporządkowania i trenowania jednostki. Proces ten przybiera w pewnej swej części mimowolny charakter.¹⁸ Oznacza to, że dziecko obok oddziaływania rodziny wystawione jest na oddziaływania społeczne, w wyniku których odkrywa i internalizuje aprobowane społecznie wzory postępowania. Takie oddziaływania tworzą gwarancję zaspokojenia choć niektórych potrzeb życiowych jednostki i stanowią istotę jej bezpieczeństwa. W związku tym tak ważny jest rodzaj środowiska przychylnego dla rozwoju dziecka.

Istotną kwestią w analizie materiału badawczego, o której tutaj warto wspomnieć była perspektywa przyszłościowa, dająca się uchwycić poprzez interpretację wizji przyszłości. Przyszłe zdarzenia były profilowane poprzez określone zamierzenia, cele. Wątki te wskazywały, dokąd badani zmierzają, jaki kierunek życia obrali. Mimo traumatycznych doświadczeń, samodzielnie podejmowali próby budowania własnego bezpieczeństwa, którego gwarancją byłoby spokojne, harmonijne życie. Nowe spojrzenie na dotychczasowe doświadczenia uruchamiało działania rozumiane jako wyzwania do podejmowania lepszej

¹⁸ R. K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa 1982, s. 221

przyszłości. Wśród tych działań były: świadomość siebie i własnych ograniczeń, stawiane sobie cele edukacyjne, zawodowe, przepracowanie traumatycznych doświadczeń i zaakceptowanie przeszłości.

Przedstawiona w referacie fragmentaryczna analiza wyników badań wskazuje na temporalny wymiar biografii w odniesieniu do osób wywodzących się z rodzin alkoholowych jako na obszar badawczy, który należy rozpatrywać w układzie dynamicznym, czyli ulegającym ciągłej rekonstrukcji pod wpływem warunków społecznych, w jakich ona przebiega. Ta ciągła zmienność życia codziennego wymusza od narratorów nieustannego dopasowywania się do rzeczywistości, w której celem jest subiektywne poczucie bezpieczeństwa. Zakotwiczenie jednostki w wielowymiarowym obszarze, szczególnie tym, który związany z trajektorią cierpienia odciska piętno na obecnym życiu, a przede wszystkim w nieprzerwanie płynącej perspektywie czasowej, zwraca uwagę na problematykę poszukiwania odpowiedzi o sens własnego życia wolnego od zagrożeń, umożliwiających realizację celów i potrzeb.

Podsumowanie

Analizowane treści wywiadów narracyjnych, choć przedstawione fragmentarycznie, wskazywały na przestrzenie w biografiach, w których brakowało najsilniej z odczuwanych potrzeb – potrzeby bezpieczeństwa socjalnego. Poczucie bezpieczeństwa zmienia się wraz z pojawiającymi się, nowymi okolicznościami. Potrzeba bezpieczeństwa jest warunkiem koniecznym kształtowania pozytywnej tożsamości jednostki. A więc, takiej, która będzie funkcjonować zgodnie z obowiązującymi w danym społeczeństwie normami. Należy przy tym podkreślić, że bezpieczeństwo socjalne jest prawem każdego człowieka i w sytuacjach kryzysu wymaga określonej reakcji ze strony państwa. Szczególnie, kiedy mamy do czynienia z negatywnym oddziaływaniem ze strony rodziny uzależnionej od alkoholu na jej małoletnich członków. Oddziaływania ze strony instytucji takich chociażby, jak szkoła powinny być skierowane na przeciwdziałanie stygmatyzacji i wykluczeniu, jak również na troskę o społeczną integrację dzieci i młodzieży pochodzących z takich rodzin. Istotne jest wreszcie zwrócenie uwagi, że środowiska rodzinne, w których poziom bezpieczeństwa socjalnego pozwalający na realizację potrzeb zostaje zachwiany, stają się zagrożeniem dla całego społeczeństwa.

Streszczenie

Doświadczenia życiowe osób pochodzących z rodzin alkoholowych niewątpliwie mają wpływ na poczucie bezpieczeństwa i w efekcie ich tożsamość. Likwidacja, czy minimalizowanie zagrożeń, generowanych przez problem alkoholowy wpisują się w zadania szeroko pojętego bezpieczeństwa socjalnego. Na podstawie przytoczonych w artykule fragmentów biografii autorka referatu podjęła próbę spojrzenia na analizowaną rzeczywistość przedstawiając bezpieczeństwo socjalne, jako dobro wspólne. Odnosząc je nie tylko do poziomu instytucji, ale również do poziomu grupy i człowieka.

Słowa klucze: bezpieczeństwo socjalne, tożsamość, rodzina alkoholowa, doświadczenia biograficzne

Summary

The life experiences of people from alcoholic families influence the sense of security and consequently their identity. Eliminating or minimizing the hazards generated by the alcohol problem is part of the broader social security agenda. On the basis of the articles of the biography mentioned in the article, the author of the paper attempted to look at the analyzed reality by presenting social security as a common good. Referring them not only to institution level but also to group and human level.

Key words: Social security, identity, alcoholic family, biographical experience

Bibliografia:

1. Auleytner J., *Polityka społeczna, czyli ujarzmienie chaosu socjalnego*. Warszawa 2002
2. Bokszański Z., *Tożsamość jednostki* (w:) „Kultura i społeczeństwo”. 1988, nr 2
3. Cieślarczyk M., *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*. Siedlce 2009
4. Filipczuk H., *Dziecko w placówce wychowawczej*. Warszawa 1988
5. Giza A., *Życie jako opowieść. Analiza materiałów autobiograficznych w perspektywie socjologii wiedzy*. Wrocław, Warszawa, Kraków 1991
6. Hałas E., *Symboliczny interakcjonizm*. Warszawa 2006
7. Jagusiak B., *Bezpieczeństwo socjalne współczesnego państwa*. Warszawa 2015
8. Kaźmierska K., *Doświadczenia wojenne Polaków a kształtowanie tożsamości etnicznej. Analiza narracji kresowych*. Warszawa 1999
9. Kaźmierska K., *Konstruowanie narracji o doświadczeniu wojennej biografii*. (w:) Czyżewski M., Piotrowski A., Rokuszeńska-Pawełek A., (red.), *Biografia a tożsamość narodowa*. Łódź 1996
10. Księżopolski M., *Systemy zabezpieczenia społecznego w krajach nordyckich*. Warszawa 1988
11. Merton R. K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa 1982
12. Samman S., *Dzieci alkoholików. Dorosłe dzieci z rodzin dotkniętych alkoholizmem w życiu zakonnym i kapłańskim*. Kraków 1998
13. *Słownik socjologii jakościowej* (red.) K.T. Konecki, P. Chomczyński. Warszawa 2012
14. Wiktorowicz-Sosnowska M., *Tożsamości jednostek dotkniętych problemem alkoholizmu w rodzinie pochodzenia. Studium socjologiczne*. Wrocław 2015
15. Zamorska K., *Prawa społeczne jako program przebudowy polityki społecznej*. Wrocław 2010
16. Ziemska M., *Rodzina a osobowość*. Warszawa 1975
17. Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*. Warszawa 2004
18. Ziółkowski M., *Znaczenie, interakcja, rozumienie*. Warszawa 1981

Michał OGRODNICZAK

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Geodezji, Inżynierii Przestrzennej i Budownictwa
Katedra Analiz Geoinformacyjnych i Katastru

Joanna RYBA

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Prawa i Administracji

BADANIA POCZUCIA BEZPIECZEŃSTWA Z WYKORZYSTANIEM NARZĘDZI GIS

Wprowadzenie

Ochrona i zapewnianie bezpieczeństwa jest ważnym elementem we współczesnym społeczeństwie i istotnym zadaniem zarówno organów władzy, jak i różnego rodzaju służb. Wskaźnikiem poziomu zapewniania szeroko pojętego bezpieczeństwa jest poczucie bezpieczeństwa. Jest ono jedną z najważniejszych potrzeb człowieka według Masłowa. Potrzeby człowieka są inspiracją dla instytucji podejmujących działania z zakresu bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Poczucie bezpieczeństwa związane jest z pojmowanym sensu *largo* bezpieczeństwem społecznym. Definiuje się je jako stan ochrony podstaw życia ludzi oraz zapewnienie możliwości zaspokajania indywidualnych materialnych i duchowych potrzeb człowieka.¹ Duże znaczenie dla określenia poziomu poczucia bezpieczeństwa ma sprawdzenie realnego poczucia bezpieczeństwa. Jednym z najpopularniejszych sposobów na określenie poczucia bezpieczeństwa w społeczeństwie – badania ankietowe.

W celu ułatwienia analizy i prezentacji wyników badań można wykorzystać narzędzia GIS. System informacji geograficznej (GIS) służy do opisu, wyjaśniania oraz przewidywania różnych zjawisk przestrzennych. Narzędzia oprogramowania typu GIS umożliwiają przetwarzanie, analizowanie oraz wizualizowanie danych. Przeprowadzane w ten sposób analizy przestrzenne mogą wpływać na skuteczność działań instytucji dbających o bezpieczeństwo. Prowadzą one statystyki dotyczące różnych aspektów swojej działalności, które można wizualizować na mapie właśnie dzięki oprogramowaniu typu GIS.

W niniejszym artykule zostaną przedstawione przykładowe badania poczucia bezpieczeństwa z wykorzystaniem narzędzi GIS, na przykładzie gminy Jonkowo.

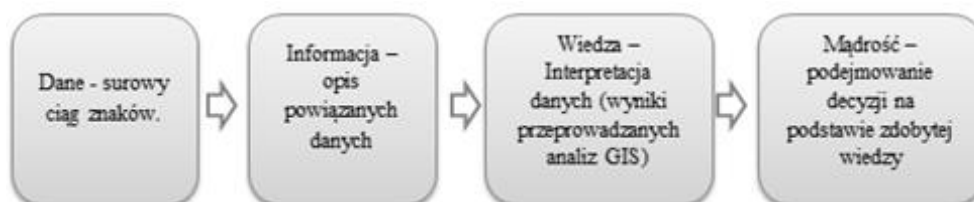
Analizy przestrzenne

Do wykonania analiz przestrzennych potrzebnym elementem jest odpowiedni zasób danych, czyli informacja. Informacją należy nazwać opis danych, które są ze sobą powiązane, dlatego też informacja jest pojęciem szerszym posiadającym element interpretacji treści zawarty w danych. Interpretacja informacji ma charakter subiektywny uzależniony od cech percepcyjnych odbiorcy oraz dąży do nadania sensu i istotności danych. Surowe dane to ciąg znaków, które posiadają określoną strukturę. Dane poddane analizie z osobna nie są informacją, dopóki nie zostaną

¹ R. Jakubczak, J. Filis, *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku, wyzwania i strategie*. Warszawa 2006, s. 412-413

zestawione w określonym kontekście oraz powiązane relacją. Poruszając tematykę danych i informacji należy wspomnieć o wiedzy, którą postrzegać trzeba jako interpretację danych oraz wyjaśnienie zaistniałych zdarzeń, a także o mądrości czyli uświadomionej wiedzy pozyskanej poprzez sensowne myślenie.^{2,3} Hierarchię scharakteryzowanych pojęć przedstawia rysunek 1.

Rysunek nr 1: hierarchia pojęć wspomagających proces decyzyjny



Źródło: opracowanie własne na podstawie P.A. Longley i in. 2008, D. Felcenloben 2011

Jednym z najważniejszych etapów pracy przy projekcie GIS jest gromadzenie danych. Obecnie należy wyróżnić dwie metody: pozyskiwanie pierwotnych danych oraz transfer istniejących zbiorów danych do projektu. Pierwotne dane gromadzone w postaci cyfrowej głównie na potrzeby GIS pochodzą m. in. z obrazów satelitarnych w formie rastrowej lub bezpośrednich pomiarów geodezyjnych jako model danych wektorowych. Wtórne dane występują w postaci cyfrowej ale również w postaci analogowej i ich pierwotne przeznaczenie nie dotyczyło projektu GIS. Takie dane muszą zostać przeniesione do cyfrowej postaci, co wiąże się często z utratą części danych.⁴ Projekt opisany w artykule bazuje na danych wtórnych. Zostały wykorzystane jednostki administracyjne kraju takie jak gminy i obręby ewidencyjne w powiecie olsztyńskim pozyskane z geodezyjnego zasobu. Ważnym aspektem każdego projektu jest wybranie odpowiedniego modelu danych, który jest odzwierciedleniem świata rzeczywistego. Do najbardziej popularnych należą modele wektorowe oraz rastrowe. Wektorowy model jest zapisem przestrzeni świata rzeczywistego w postaci obiektów punktowych, liniowych oraz powierzchniowych. Ten model danych opiera się o wyznaczanie położenia według współrzędnych prostokątnych płaskich lub współrzędnych geograficznych. Kolejnym atutem modelu wektorowego jest możliwość opisu każdego obiektu cechami ilościowymi i jakościowymi przez co ten model zyskuje dużo podczas opracowania danych statystycznych. To właśnie model wektorowy jest podstawą projektu opisywanego w artykule wsparty modelem sieciowym. Jedną z najważniejszych zalet systemów geoinformacyjnych jest przedstawianie wyników analiz w postaci czytelnych map, gdyż taki rodzaj przekazu informacji jest zdecydowanie lepiej przyswajalny dla odbiorcy.^{5,6}

² D. Gotlib, A. Iwaniak, R. Olszewski, *GIS Obszary zastosowań*. Warszawa 2007, s. 50

³ D. Felcenloben, *Geoinformacja. Wprowadzenie do systemów organizacji danych i wiedzy*. Katowice 2011, s. 9-26

⁴ P. A. Longley, *GIS. Teoria i praktyka*. Warszawa 2008, s. 207-227

⁵ D. Felcenloben, *Geoinformacja. Wprowadzenie do systemów organizacji danych i wiedzy*. Katowice 2011, s. 9-26

⁶ M. Kraa, F. Ormeling, *Kartografia wizualizacja danych przestrzennych*. Warszawa 1998, s. 10-90

Analiza danych przestrzennych polega na szukaniu związków lub anomalii w przestrzeni odzwierciedlającej świat rzeczywisty w przyjętym modelu, poszukiwaniu zależności między zjawiskami w celu lepszego zrozumienia zaistniałej sytuacji. Dzięki analizie formułowane są hipotezy czy też planowane eksperymenty do badań naukowych. Systemy geoinformacyjne za pomocą matematycznych metod przetwarzają dane przestrzenne, jest to właśnie ich elementarna cecha. Taka analiza przebiega zazwyczaj w dwóch etapach: pozyskanie danych a następnie wybrania odpowiednich metod matematycznych.⁷ Często wynik analizy zależy od kilku istotnych czynników m. in. skali danych przestrzennych ich wiarygodność, aktualność czy też od zastosowanej metody matematycznej.⁸ Analizy przeprowadzane na modelu danych wektorowych wykorzystują zazwyczaj algorytmy analityczne takie jak: zapytania w języku SQL, procesy związane z sumowaniem, odejmowaniem, wycinaniem, buforowaniem obiektów lub ich części oraz analizy sieciowe.⁹

Pojęcie poczucia bezpieczeństwa

Rozważania na temat poczucia bezpieczeństwa warto rozpocząć od przytoczenia najważniejszego aktu prawnego w Polsce – Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997r. Zagwarantowano w niej każdemu obywatelowi bezpieczeństwo.¹⁰ Jego zapewnienie jest zadaniem państwa na różnych szczeblach. Samorządy terytorialne mają ustawowe obowiązki zapewniania bezpieczeństwa i porządku publicznego, jako zadania własne, co można odnaleźć w ustawie o samorządzie gminnym, jak również powiatowym oraz wojewódzkim. Mają więc zapewniać społeczeństwu poczucie bezpieczeństwa. W literaturze można odnaleźć różne definicje poczucia bezpieczeństwa. Słownikowe definicje to m.in. poczucie wolności od lęku i strachu w kontekście zaspokajania potrzeb jednostki.¹¹ W leksykonie bezpieczeństwa pojęcie to zostało opisane jako doświadczane przez jednostkę poczucie własnego istnienia i możliwości rozwoju, przy czym odnosi się do sfery emocji jednostki. Jednostka więc mając duże poczucie bezpieczeństwa eliminuje lęki, obawy, wzmacnia poczucie wartości.¹² Podejmując próbę zdefiniowania tego pojęcia przyjmuje się, że poczucie bezpieczeństwa jest zjawiskiem społecznym. Zależy od wielu czynników należących do różnych kategorii, np. od sytuacji politycznej, gospodarczej, społecznej w danym czasie.¹³ Obiektywne poczucie bezpieczeństwa związane jest także z faktycznym występowaniem konkretnych zagrożeń na badanym obszarze, także obszarach sąsiadujących, a przede wszystkim od rodzaju zagrożeń, skali ich występowania, efektywności ich

⁷ B. Medyńska-Gulij, *Kartografia i geowizualizacja*. Warszawa 2011, s. 80-85

⁸ D. Gotlib, A. Iwaniak, R. Olszewski, *GIS Obszary zastosowań*. Warszawa 2007, s. 50

⁹ J. S. Bowman, S. L. Emerson, M. Darnovsky, *Podręcznik języka SQL*. Warszawa 2001, s. 43

¹⁰ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483, Dz.U. 2001 r., nr 28, poz. 319, Dz. U. 2006, nr 200, poz. 1471, Dz. U. 2009, nr 114, poz. 946, tekst jedn.

¹¹ A.S. Reber, *Słownik psychologiczny*. Warszawa 2000

¹² K. Dziurzyński (w:) P. Chodak (red.): *Leksykon bezpieczeństwa. Wybrane pojęcia*. Józefów 2015, s. 148

¹³ R. Marzęcki, *Poczucie bezpieczeństwa i potrzeba demokratycznego dialogu w epoce społeczeństwa ryzyka* (w:) *Bezpieczeństwo RP wczoraj i dziś. Studia z zakresu bezpieczeństwa państwa*. Kraków 2014, s. 251

eliminowania.¹⁴ Subiektywne poczucie bezpieczeństwa mieszkańców danej społeczności lokalnej jest ważne w kontekście realizowania innych potrzeb jednostki oraz ogólnego rozwoju.¹⁵ Często także samo pojęcie bezpieczeństwa określane jest przez pryzmat poczucia bezpieczeństwa. Definiowane jest wtedy jako proces społeczny, podczas którego działające podmioty dążą do dostosowania mechanizmów zapewniających poczucie bezpieczeństwa do występujących realiów.¹⁶

Poczucie bezpieczeństwa odzwierciedla stosunek do kwestii bezpieczeństwa społeczeństwa na danym obszarze. Można badać ogólne poczucie bezpieczeństwa, poprzez zbadanie opinii społecznej na ten temat, jak również wpływ konkretnych czynników czy występujących zagrożeń na stopień bezpieczeństwa odczuwany przez społeczeństwo.

Badania poczucia bezpieczeństwa mieszkańców gminy Jonkowo

Odpowiedzialność za kształtowanie poczucia bezpieczeństwa na danym obszarze przypada różnym instytucjom samorządowym oraz instytucjom odpowiadającym za porządek publiczny.¹⁷ Badania nad poczuciem bezpieczeństwa są w Polsce przeprowadzane przez wiele różnych podmiotów, np. Centrum Badania Opinii Społecznej. Wiąże się to z tym, że pozyskana dzięki temu wiedza jest niezbędna, nie tylko dla opinii publicznej, ale przede wszystkim dla policji, innych służb mundurowych oraz organów władzy (m. in samorządowej), gdyż zapewnianie bezpieczeństwa i porządku publicznego należy do katalogu ich zadań. Aktualny stopień poczucia bezpieczeństwa świadczy także o tym, czy dane instytucje prawidłowo wypełniają swoje obowiązki w tym sektorze. Co więcej wyniki badań poczucia bezpieczeństwa jako wyraz opinii publicznej są idealnym wskaźnikiem poziomu bezpieczeństwa na danym obszarze.

Poczucie bezpieczeństwa Polaków w ostatnich latach znacznie się poprawiło. Deklarowane poczucie bezpieczeństwa zgodnie z badaniami CBOS systematycznie rośnie.¹⁸ Znacznie większe jest poczucie bezpieczeństwa obywateli w miejscu zamieszkania. Jest to jedno z najważniejszych renomowanych wartości. Dla każdego obywatela, także dla mieszkańca gminy jest bardzo znaczące. Bezpieczeństwo w skali lokalnej, szczególnie na szczeblu gminy, wydaje się być dla człowieka najważniejsze. Nawiązując do wspomnianej już piramidy potrzeb według Abrahama Masłowa, z której wynika potrzeba bezpieczeństwa, możliwości zapewnienia tej potrzeby ludzie szukają w otoczeniu, które jest najbliższe nich.

Badania poczucia bezpieczeństwa na cele niniejszego artykułu zostały przeprowadzone na obszarze gminy Jonkowo. Jest to gmina położona w powiecie olsztyńskim, w województwie warmińsko-mazurskim. W przeprowadzonym w 2015 roku badaniu za pomocą metody ankietowej udział wzięło 112 mieszkańców różnych miejscowości położonych na obszarze gminy Jonkowo. Należy wskazać, że metoda

¹⁴ W. Fehler, *Bezpieczeństwo wewnętrzne współczesnej Polski. Aspekty teoretyczne i praktyczne*. Warszawa 2012, s.185-196

¹⁵ M. Stefański, *Kształtowanie poczucia bezpieczeństwa w percepcji słupszczyń* (w:) W. Kustra, L. Smolak (red.): *Bezpieczne miasta. Współczesne zagrożenia i wyzwania*. Warszawa 2015, s. 57

¹⁶ A. Polcyn-Radomska, *Wartość, znaczenie i uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego* (w:) „Kwartalnik Naukowy Towarzystwa Uniwersyteckiego Fides et Ratio”. 2014, nr.1 (17), s. 216-233

¹⁷ S. Mordwa, *Przestępczość i poczucie bezpieczeństwa w przestrzeni miasta*. Łódź 2013, s. 83

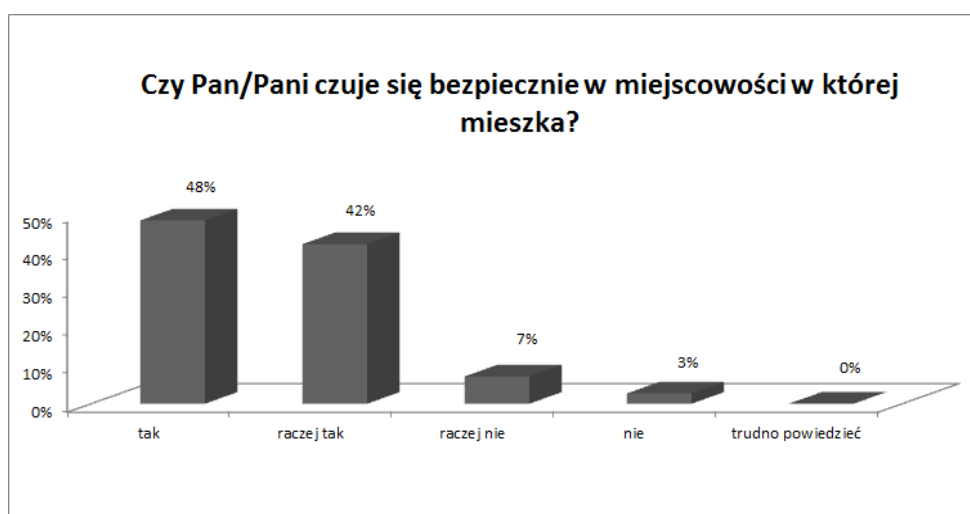
¹⁸ E. Guzik-Makaruk, *Poczucie bezpieczeństwa obywateli w Polsce. Identyfikacja i przeciwdziałanie współczesnym zagrożeniom*. Warszawa 2011

sondażowa jest najskuteczniejszym sposobem badania opinii społecznej. Należy do grupy badań ilościowych. Badania sondażowe za pomocą badań ankietowych mają na celu ukazanie procentowe bądź liczbowe danego zjawiska, poprzez generalizację i diagnozę opinii na dany temat. Pozwalają na gromadzenie wiedzy o atrybutach strukturalnych i funkcjonalnych oraz dynamice zjawisk społecznych, opiniach wybranej zbiorowości.¹⁹ Pytania z kwestionariusza ankiety omawiane w niniejszym artykule stanowiły pytania zamknięte, skategoryzowane, należące do kategorii pytań alternatywnych (przewidujące dwie odpowiedzi: pozytywną i negatywną²⁰) a także pytania z odpowiedziami skonstruowanymi za pomocą skali Likerta (odpowiedzi: tak, raczej tak, raczej nie, nie).

W artykule zostały przedstawione odpowiedzi na wybrane trzy pytania zawarte w przeprowadzanych badaniach ankietowych, w celu ukazania metody przedstawiania wyników z wykorzystaniem oprogramowania typu GIS.

Ważną wartością jest bezpieczeństwo osobiste oraz indywidualne poczucie bezpieczeństwa. Według mieszkańców gminy Jonkowo poczucie bezpieczeństwa jest wysokie (rysunek 2).

Rysunek nr 2: poczucie bezpieczeństwa mieszkańców gminy Jonkowo



Źródło: opracowanie własne

Zdecydowana większość mieszkańców czuje się bezpiecznie w miejscowości swojego zamieszkania, pozytywną odpowiedź wskazało 90% ankietowanych.

W opracowaniu danych statystycznych oprogramowania typu GIS odgrywają bardzo przydatną rolę, a mianowicie poprzez połączenie zestawu danych w MS Excel z warstwą obrębów ewidencyjnych surowe dane zyskują pierwiastek lokalizacji.²¹ W ten właśnie sposób zostały opracowane dane uzyskane

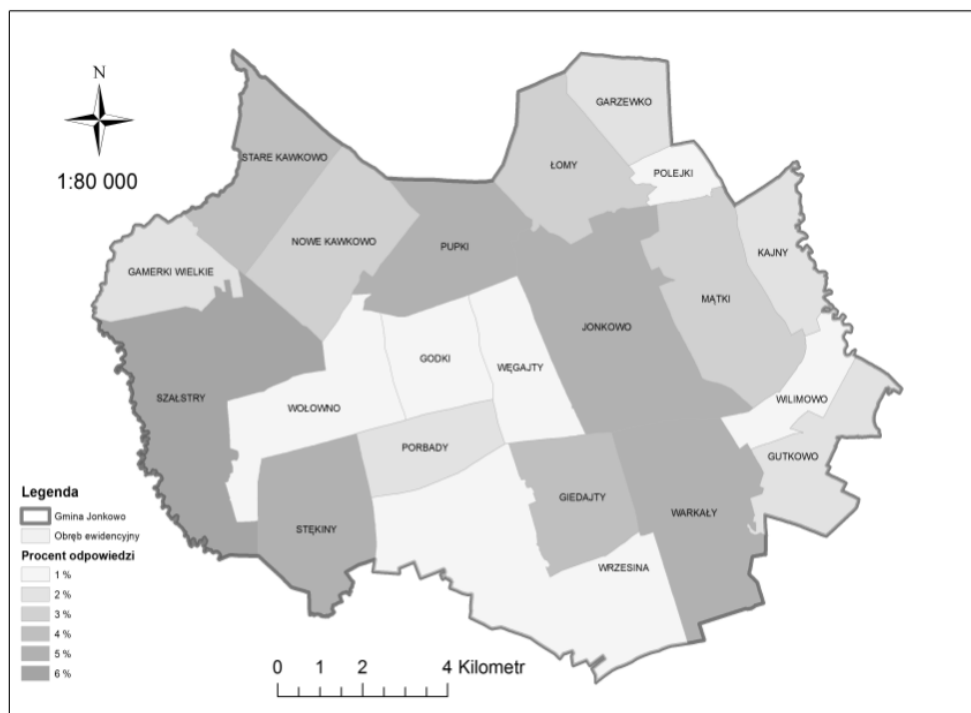
¹⁹ M. Bodziany, *Wykorzystanie metod ilościowych w naukach o bezpieczeństwie* (w:) Z. Ściborek, Z. Zamiar (red.): *Teoretyczne i metodologiczne podstawy problemów z zakresu bezpieczeństwa. Podręcznik akademicki*. Toruń 2016, s. 260-261

²⁰ Ibidem, s. 269

²¹ B. Medyńska-Gulij, *op. cit.*, s. 80-85

z przeprowadzonego badania ankietowego. Na rysunku 3 przedstawiono rozkład odpowiedzi z podziałem na obręby ewidencyjne na pytanie dotyczące poczucia bezpieczeństwa opisane wyżej. Tak wykonane mapy przedstawiają uzyskane wyniki w sposób bardziej przystępny dla odbiorcy niż zestawienia tabelaryczne. Dzięki takiej wizualizacji danych jak na rysunku 3 możliwe jest określenie miejsc, w których poczucie bezpieczeństwa jest zdecydowanie niższe. Może to być dobrą wskazówką dla organów władzy, że w pewnych obszarach występują jakieś problemy społeczne, które zmniejszają poczucie bezpieczeństwa, więc łatwiej będzie podjąć konkretne działania mające na celu poprawę tego stanu.

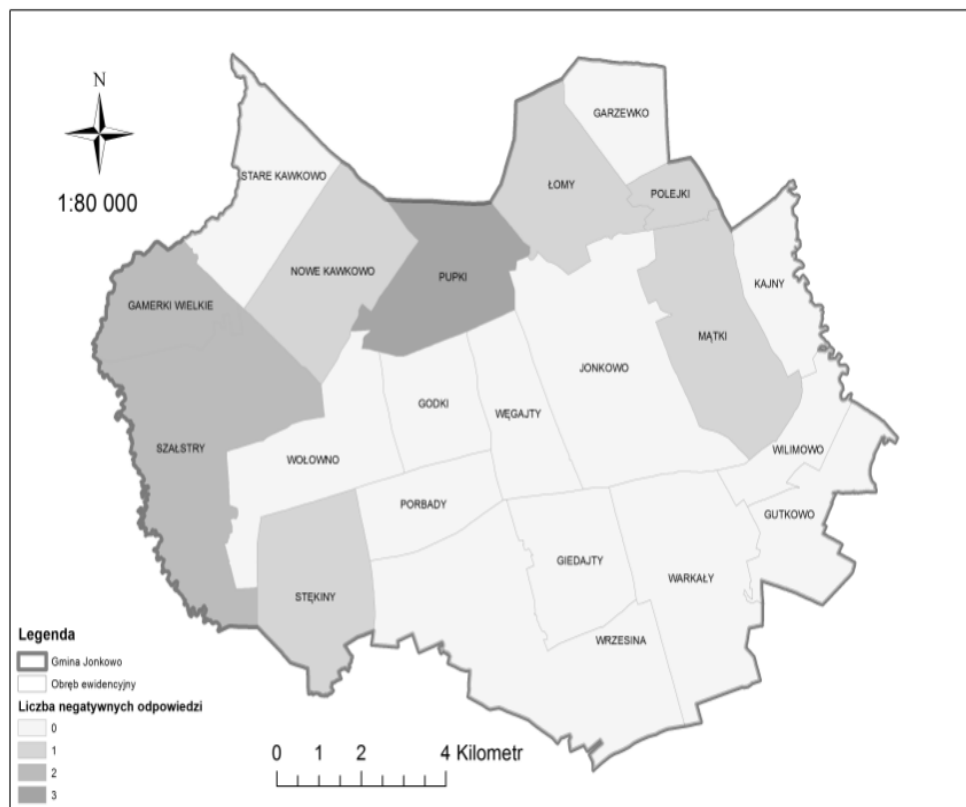
Rysunek nr 3: pytanie ankietowe – Czy czuje się Pani/Pan bezpiecznie w miejscowości, w której mieszka? (Odpowiedzi pozytywne – rozkład procentowy z podziałem na obręby)



Źródło: opracowanie własne

O skali bezpieczeństwa świadczy także liczba przestępstw. Mieszkańcy czują się bardziej bezpiecznie jeśli przestępstwa nie dotyczą ich bezpośrednio, to znaczy, kiedy nie są ani ofiarami, ani też świadkami popełniania przestępstwa. Zgodnie z przeprowadzonymi badaniami stosunkowo niewielki procent, (jedynie 10% kobiet i 19% mężczyzn) przyznaje się do tego, że było kiedykolwiek ofiarą przestępstwa popełnionego na terenie gminy Jonkowo, natomiast aż 90% kobiet i 81% mężczyzn twierdzi, że nie. Jest to więc bardzo dobry wskaźnik. Rozkład negatywnych odpowiedzi z podziałem ankietowanych mieszkańców gminy na poszczególne obręby przedstawia poniższy rysunek (rysunek 4).

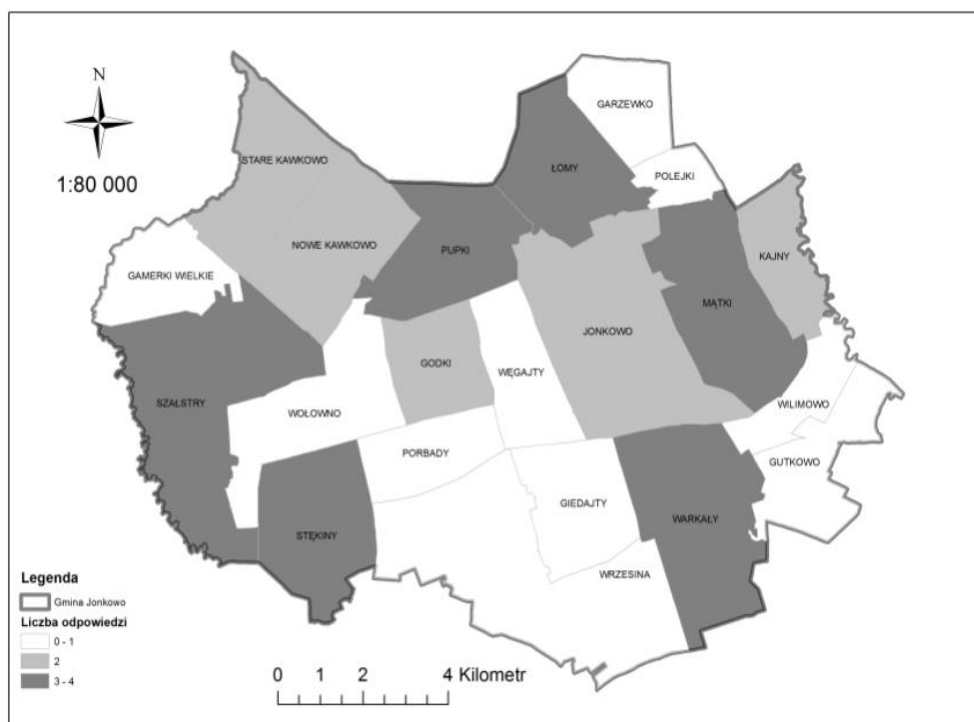
Rysunek nr 4: Pytanie ankietowe – Czy był Pan/Pani kiedykolwiek ofiarą przestępstwa na terenie gminy Jonkowo? (Liczba odpowiedzi negatywnych z podziałem na obszary ewidencyjne)



Źródło: opracowanie własne

Z rysunku wynika, że największa liczba osób, która była ofiarą przestępstwa wśród ankietowanych na terenie gminy Jonkowo zamieszkuje w obrębie Pupki. Oprócz tego zgodnie z mapą wyróżnić można kilka innych obrębów, w których wskaźnik ten był podobny, co może być wskazówką m.in. dla służb mundurowych na jakie tereny zwrócić większą uwagę. Oczywiście tego rodzaju dane należy skonfrontować z policyjnymi statystykami, które przedstawiają ogólną liczbę popełnionych przestępstw. Jednakże nawet statystyki policyjne mogą być prowadzone za pomocą narzędzi GIS.

Rysunek nr 5: Pytanie ankietowe – Działania Policji i innych służb mundurowych na rzecz bezpieczeństwa na terenie gminy w odczuciu mieszkańców. (Odpowiedzi negatywne)



Źródło: opracowanie własne

Z kolei na rysunku 5 przedstawiono odpowiedzi ankietowanych odnośnie ich stosunku do pracy służb mundurowych na obszarze gminy. Odpowiedzi respondentów zostały podzielone na trzy ilościowe klasy. Najwięcej negatywnych odpowiedzi dotyczących pracy tych służb padło w pięciu obrębach co ukazano szczegółowo na rysunku 5.

Jak wynika z zamieszczonych w niniejszym artykule rysunków, oprogramowania typu GIS dysponują szerokim wachlarzem narzędzi do przedstawiania danych tabelarycznych. Dane można przedstawiać m.in., w postaci udziału procentowego (widoczne na rysunku 3) czy też poprzez podział odpowiedzi na dowolną liczbę klas (rysunek 5). Tego rodzaju przedstawienie wyników badań zdecydowanie ułatwia wychwycenie problemu. Wraz z postępem technologicznym człowiek zaczął ułatwiać sobie pracę w każdej dziedzinie życia, a przedstawienie danych statystycznych w formie czytelnych map poprawia efektywność pracy, poprzez uniknięcie analizowania danych statystycznych przedstawionych w mniej czytelnych tabelach. Oprogramowania typu GIS w jednym miejscu zbierają wiele informacji w zależności od potrzeb użytkownika co znacznie usprawnia podejmowanie decyzji.

Podsumowanie

Poczucie bezpieczeństwa to jedna z najważniejszych renomowanych wartości. Odpowiedzialność za kształtowanie poczucia bezpieczeństwa przypada różnym instytucjom samorządowym oraz instytucjom odpowiadającym za porządek publiczny. Aby instytucje te mogły efektywnie zapewniać to bezpieczeństwo przeprowadza się często badania poczucia bezpieczeństwa. Tego rodzaju badania powinny być przeprowadzane szczególnie wśród społeczności lokalnych, gdyż w efekcie uzyskuje się wiele informacji, mogących wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa, tym bardziej, że przekazywane są w ten sposób bezpośrednio przez społeczeństwo, zgodnie z odczuciami mieszkańców. Pomocnym narzędziem przy analizie uzyskanych wyników badań są oprogramowania typu GIS, które dostarczają ogromnej bazy narzędzi do przetwarzania różnorodnych zbiorów danych przestrzennych. Umożliwiają także analizowanie oraz wizualizowanie danych. Oprócz tego narzędzia GIS można wykorzystać także do podnoszenia poziomu poczucia bezpieczeństwa, poprzez wykorzystanie tych narzędzi w pracy wspomnianych instytucji.

Streszczenie

Poczucie bezpieczeństwa zawsze było i jest ważne dla każdego człowieka. Jest to jedno z najważniejszych renomowanych wartości. Związane jest z pojmowanym sensu largo bezpieczeństwem społecznym. Definiuje się je jako stan ochrony egzystencjonalnych podstaw życia ludzi oraz zapewnienie możliwości zaspokajania indywidualnych potrzeb, zarówno materialnych, jak i duchowych, a także zapewnienie realizacji życiowych aspiracji przez tworzenie odpowiednich warunków do pracy, nauki i ochronę zdrowia. Dotyczy codziennego życia ludzi, poczucia bezpieczeństwa w codziennych sytuacjach w ich najbliższym, lokalnym środowisku.

GIS we współczesnym świecie to szereg oprogramowań, które umożliwiają zdecydowanie łatwiejszą analizę problemu, jak też przejrzystą reprezentację danego zjawiska. Wykorzystując oprogramowania GIS przedstawiliśmy wyniki naszej pracy za pomocą przejrzystych map. Mapy te oraz związane z nimi wykonane analizy przestrzenne mogą posłużyć instytucjom odpowiedzialnym za bezpieczeństwo, np. samorządowi terytorialnemu, czy też służbom takim jak Policja gminie do efektywniejszego zwalczania problemów dotyczących bezpieczeństwa. W artykule zostały przedstawione analizy, które służby mundurowe mogą wykorzystać do efektywniejszej pracy, a co za tym idzie poprawie bezpieczeństwa.

Słowa klucze: GIS, służby mundurowe, bezpieczeństwo, mapy tematyczne

Summary

Sense of security is very important for every human being. It is one of the most important value. Its related to social security, which is defined as state to protect the existential essence of human life and the possibility of satisfying individual needs (material and spiritual), and providing the implementation of people aspirations by creating appropriate conditions of work, science and health. It refers to people's everyday life, a sense of security in everyday situations in their local environment.

GIS tools in the modern world consist of is a lot of software and thanks to them analysis of problems are easier. The authors present the results of our work with the maps, using GIS tools. These maps and spatial analysis related to them can be used

to effectively fight off security problems. In the article the authors present analysis, that uniformed services can use to work more efficiently.

Key words: GIS, thematic maps, security, uniformed services

Bibliografia

1. Bodziany M., *Wykorzystanie metod ilościowych w naukach o bezpieczeństwie* (w:) Z. Ściborek, Z. Zamiar (red.): *Teoretyczne i metodologiczne podstawy problemów z zakresu bezpieczeństwa. Podręcznik akademicki*. Toruń 2016
2. Bowman J. S., Emerson S. L., Darnovsky M., *Podręcznik języka SQL*. Warszawa 2001
3. Fehler W., *Bezpieczeństwo wewnętrzne współczesnej Polski. Aspekty teoretyczne i praktyczne*. Warszawa 2012
4. Felcenloben D., *Geoinformacja. Wprowadzenie do systemów organizacji danych i wiedzy*. Katowice 2011
5. Gierszewski J., *Bezpieczeństwo wewnętrzne, zarys systemu*. Warszawa 2013
6. Gotlib D., Iwaniak A., Olszewski R., *GIS Obszary zastosowań*. Warszawa 2007
7. Guzik-Makaruk E., *Poczucie bezpieczeństwa obywateli w Polsce. Identyfikacja i przeciwdziałanie współczesnym zagrożeniom*. Warszawa 2011
8. Guzik-Makaruk E., *Poczucie bezpieczeństwa obywateli w Polsce. Identyfikacja i przeciwdziałanie współczesnym zagrożeniom*. Warszawa 2011
9. Jakubczak R., Filis J., *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku, wyzwania i strategie*. Warszawa 2006
10. Kraak M., Ormeling F., *Kartografia wizualizacja danych przestrzennych*. Warszawa 1998
11. Longley P. A., *GIS. Teoria i praktyka*. Warszawa 2008
12. Medyńska-Gulij B., *Kartografia i geowizualizacja*. Warszawa 2011
13. Mordwa S., *Przestępczość i poczucie bezpieczeństwa w przestrzeni miasta*. Łódź 2013
14. Mordwa S., *Przestępczość i poczucie bezpieczeństwa w przestrzeni miasta*. Łódź 2013
15. Polcyn-Radowska A., *Wartość, znaczenie i uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego* (w:) „Kwartalnik Naukowy Towarzystwa Uniwersyteckiego Fides et Ratio”. 2014, (17), nr 1
16. Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, Dz.U. 1999 nr 43 poz. 430
17. Stefański M., *Kształtowanie poczucia bezpieczeństwa w percepcji słupszczan* (w:) W. Kustra, L. Smolak (red.): *Bezpieczne miasta. Współczesne zagrożenia i wyzwania*. Warszawa 2015
18. Ustawa o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 roku, Dz.U. 1990 nr 30 poz. 179
19. Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej, Dz.U. 1991 nr 81 poz. 351

Marek TOMASIAK

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Wydział humanistyczny

Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa

BEZPIECZEŃSTWO W RUCHU DROGOWYM JAKO FUNKCJA ZALEŻNA OD JAKOŚCI INFRASTRUKTURY DROGOWEJ

Wstęp

Bezpieczeństwo jest podstawową potrzebą człowieka. Ostatnio zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa są często poruszane na różnych forach dyskusyjnych, w środowiskach stanowiących prawo (np. w Sejmie) oraz w organach wykonawczych (rząd, wojewodowie i starostowie). Szczególnie dużo mówi się o bezpieczeństwie państwa, bezpieczeństwie międzynarodowym, bezpieczeństwie powszechnym i bezpieczeństwie publicznym.

Podstawowym podmiotem bezpieczeństwa jest człowiek, którego wolność jest ograniczona w wyniku zagrożeń bytu i jego rozwoju między innymi przez zagrożenia związane ze sferą komunikacyjną. Kwestie te znajdują odzwierciedlenie w takich aktach prawnych jak: Konstytucja RP, a także w aktach wykonawczych, kodeksie drogowym oraz rozporządzeniu w sprawie znaków i sygnałów drogowych, Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, a także na szczeblu unijnym w Strategii Bezpieczeństwa Wewnętrznego Unii Europejskiej.¹

Bezpieczeństwo jest m. in. klasyfikowane według kryterium podmiotowego i przedmiotowego. Kryterium podmiotowe to np. bezpieczeństwo obywatela, państwa, systemu międzynarodowego. Natomiast bezpieczeństwo przedmiotowe klasyfikowane jest wg działów tj. bezpieczeństwo militarne, polityczne, ekonomiczne, ekologiczne, itd. Systematyzując Prof. M. Cieślarczyk podkreśla, iż koncepcja bezpieczeństwa ma obecnie znacznie szerszy wymiar niż w przeszłości, tworząc całą kulturę bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo to także ekonomiczne zależności i współzależności, zasoby surowcowe, demografia, sprawy społeczne, humanitarne, ekologia oraz problemy dotyczące narodowej tożsamości i zrównoważonego rozwoju jednostek państwowych i narodowych w koegzystencji cywilizacji współczesnego świata.²

Mając na uwadze bezpieczeństwo przedmiotowe dużo czasu i środków poświęca się bezpieczeństwu w ruchu drogowym, w związku z wielką skalą zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Społeczeństwo polskie ponosi ogromne koszty wypadków i kolizji drogowych zarówno w sferze materialnej, jak i społecznej. Bezspornym sposobem na poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest poprawa infrastruktury drogowej.

¹ *Strategia bezpieczeństwa wewnętrznego Unii Europejskiej; Dążąc do europejskiego modelu bezpieczeństwa*, s. 8, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/librairie/PDF/QC3010313P.LC.pdf

² M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*. Siedlce 2007, s. 108

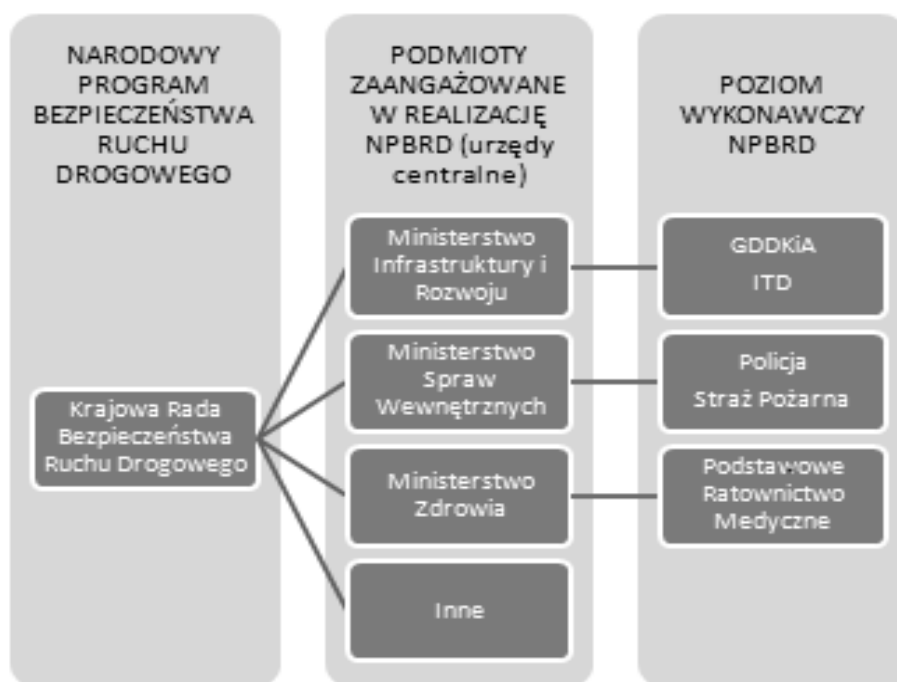
Wzrost nasilenia ruchu drogowego i tragiczne statystyki wypadków w ruchu kołowym wymuszają poszukiwania rozwiązań zapewniających poprawę bezpieczeństwa.

1. Rola Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w podsystemie bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce

Podsystem bezpieczeństwa ruchu drogowego to część systemu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, składającego się z organów administracji państwowej oraz uregulowań prawa dotyczącego zasad poruszania się po drogach oraz kształtowaniu prawidłowych warunków ruchu drogowego. Do zadań podsystemu bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce należy nadzór nad ruchem drogowym, organizacja ruchu drogowego, szkolenie i egzaminowanie kierowców, psychologia transportu, ratownictwo medyczne, ocena stanu technicznego i wymagania wobec pojazdów, dróg i oznakowań oraz akcje uświadamiające prawidłowe zachowania podmiotów w ruchu drogowym.

Za kształtowanie polityki i monitorowanie stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce odpowiada ciało kolegialne na szczeblu rządowym Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego (KRBRD). Jest to międzyresortowy pomocniczy organ opiniotwórczy rządu RP w sprawach dotyczących bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jego skład określa, między innymi, prawo o ruchu drogowym (m.in. minister infrastruktury i minister transportu). Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego została powołana dnia 1 stycznia 2002 r. zgodnie z art. 140 ustawy prawo o ruchu drogowym. Do zadań KRBRD w zakresie poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego należy między innymi: proponowanie kierunków polityki państwa, opracowywanie programów poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego, zlecanie badań naukowych, inicjowanie oraz opiniowanie aktów prawnych w dziedzinie bezpieczeństwa ruchu drogowego, inicjowanie współpracy zagranicznej, jak również działalności edukacyjno-informacyjnej, współpraca z organizacjami społecznymi i instytucjami pozarządowymi, analizowanie i ocena podejmowanych działań.

Przewodniczącym KRBRD jest minister właściwy ds. transportu, zaś jego zastępcami są: sekretarz lub podsekretarz stanu w ministerstwie właściwym ds. wewnętrznych oraz sekretarz lub podsekretarz stanu w ministerstwie właściwym ds. transportu. Członkami KRBRD są przedstawiciele Ministra Obrony Narodowej, Ministra Sprawiedliwości oraz ministrów właściwych do spraw: administracji publicznej, budżetu, finansów publicznych, gospodarki, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej, oświaty i wychowania, środowiska, transportu, wewnętrznych, pracy oraz Komendanta Głównego Policji, Komendanta Głównego Straży Pożarnej, Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad oraz wskazani przez Premiera wojewodowie.

Rysunek nr 1: schemat działania KRBRD:

Za monitorowanie stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie odpowiadają zgodnie z właściwością miejscową regionalne odpowiedniki KRBRD, czyli: Wojewódzkie Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego (WRBRD). W skład WRBRD wchodzi, m.in., marszałek, wojewoda, komendant wojewódzkiej policji. Zaznaczyć należy, że działalność WRBRD jest przede wszystkim finansowana z zysków uzyskanych przez Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego (WORD) z egzaminowania kierowców na prawo jazdy. Stąd naturalne dążenie WORD do zwiększenia zysków z egzaminów (więcej i droższe egzaminy). W ostatnich czasach widać tendencję do wielokrotnego powtarzania egzaminów przez zdających oraz podnoszenia cen za przeprowadzone testy i jazdy egzaminacyjne. Dowodem tego jest zwiększenie wymagań na egzaminie praktycznym od 2015 roku.

Rozwiązaniem tego drażliwego problemu byłyby wg mnie egzaminy wewnętrzne w szkołach jazdy z audytem przedstawiciela WORD. W przypadku dużego procentu nieskutecznych podejść wewnętrznych, należałoby wnioskować do Starosty właściwego miejscowo, który jest odpowiedzialny za nadzór nad szkołami jazdy, o cofnięcie licencji na szkolenie kierowców w danym ośrodku.

Ta prosta metoda kontrolna zmusiłaby szkoły jazdy do podniesienia jakości szkolenia i przełożyłoby się końcowo na bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Innym problemem systemowym implikującym bezwład Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego jest jej skład. Członkowie Rady powoływani są wg klucza politycznego, nie zawsze zgodnie z przygotowaniem zawodowym, doświadczeniem i wiedzą specjalistyczną. Przykładem bezczynności Krajowej Rady

Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego może być to: iż od 2005 do 2011 roku Rada nie podjęła żadnej uchwały, ograniczając się do tworzenia sprawozdań z działań realizowanych na rzecz Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Polsce i kilku kampanii medialnych m.in. „Ostatni wyskok”, „Piłeś – nie prowadź!”, „Piłeś? Nie jedź!”. Mała „aktywność” Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego jest niezrozumiała w świetle ilości kolizji i wypadków drogowych w Polsce, które świadczą o niskim poziomie bezpieczeństwa w tej dziedzinie.

Większą aktywność wykazują lokalnie, na terenach właściwych sobie województw – WRBRD, w działalność których jest zaangażowanych wielu specjalistów i pasjonatów Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

W raporcie NIK z dnia 24 lipca 2014 roku o stanie bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce stwierdzono także³ cyt: „Problemem obecnego systemu było również m.in. to, że tak naprawdę nie wiadomo, jakie środki wydatkowane były na poszczególne działania i jakie były efekty ich wydatkowania. Brak było bowiem mierników oceny skuteczności poszczególnych działań – sytuacja w zakresie bezpieczeństwa na drogach się poprawia, ale tak naprawdę nie wiadomo które działania i w jakim stopniu przyczyniają się do jej poprawy, a tym samym które z realizowanych zadań mają kluczowe znaczenie (i powinny zostać potraktowane priorytetowo), a których wpływ jest jedynie marginalny (co może skutkować ich zaniechaniem). Brak jest w szczególności systemu monitoringu i ewaluacji realizacji zadań przez podmioty zewnętrzne.”

Wynika z tego, że w Polsce brak jest właściwej diagnozy zagrożeń bezpieczeństwa ruchu drogowego.

2. Autostrady i drogi ekspresowe

Autostrada,⁴ to droga publiczna o ograniczonej dostępności, przeznaczona wyłącznie do ruchu pojazdów samochodowych, wyposażona przynajmniej w dwie trwale rozdzielone jednokierunkowe jezdnie, posiadająca wielopoziomowe skrzyżowania ze wszystkimi przecinającymi ją drogami transportu lądowego i wodnego. Wyposażona jest w urządzenia obsługi podróżnych, pojazdów i przesyłek, przeznaczone wyłącznie dla użytkowników autostrady.

Droga ekspresowa,⁵ to droga publiczna o ograniczonej dostępności, przeznaczona wyłącznie do ruchu pojazdów samochodowych, wyposażona w jedną lub dwie jezdnie, posiadająca wielopoziomowe skrzyżowania z przecinającymi ją innymi drogami transportu lądowego i wodnego, z dopuszczeniem wyjątkowo jednopoziomowych skrzyżowań z drogami publicznymi. Wyposażona jest w urządzenia obsługi podróżnych, pojazdów i przesyłek, przeznaczone wyłącznie dla użytkowników drogi.

W rozporządzeniu,⁶ ujęte są parametry techniczne dróg, które określają czym autostrada różni się od drogi ekspresowej. Droga ekspresowa: może być jednojezdniowa, ma więcej węzłów i są to węzły ma skrzyżowania, a w terenie

³ Raport NIK z dnia 24 lipca 2014 roku o stanie bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce, s.28

⁴ Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 460, z późn. zm.)

⁵ Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 460, z późn. zm.)

⁶ Rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 – (Dz. U. z 1999 r. Nr 43, poz. 430).

zabudowanym może być zaprojektowana dla niższej prędkości projektowej,⁷ niż autostrada. Droga ekspresowa ma węższe pasy ruchu, może mieć węższe pasy awaryjne i pobocza oraz mniejszy minimalny pas drogowy niż autostrada – 40 m zamiast 60 m. Stosowanie zjazdów na autostradzie jest zabronione.

Autostrada poprzez węzły powinna łączyć się z drogami głównymi przyspieszonymi, drogami ekspresowymi i autostradami, a wyjątkowo może mieć węzły drogowe z drogami głównymi. Odległości między węzłami nie powinny być mniejsze niż 15km, (w szczególnych wypadkach komunikacyjnych nie mniejsze niż 5km w granicach lub sąsiedztwie dużego miasta). W szczególnych wypadkach dla potrzeb komunikacyjnych metropolii, dopuszcza się pojedyncze odstępy między węzłami nie mniejsze niż 3km ale nie powinno stanowić to reguły. Dopuszczalna prędkość w Polsce na autostradach wynosi 140 km/godz. dla samochodów osobowych, motocykli i sam. ciężarowych do 3,5t, a dla autobusów 100km/h.

Droga ekspresowa wyjątkowo może mieć skrzyżowania na prawe skrzyżowania z drogami zbiorczymi, powinna mieć węzły lub skrzyżowania z drogami głównymi i węzły z drogami wyższych klas. Odległość między węzłami poza terenem zabudowanym nie powinny być mniejsza niż 5 km, a w terenie zabudowanym w granicach lub sąsiedztwie dużego oraz średniego miasta nie mniejsza niż 3 km. W wyjątkowych sytuacjach, dla potrzeb komunikacyjnych dopuszcza się pojedyncze odległości między węzłami nie mniejsze niż 3 km poza terenem zabudowanym i 1,5km na terenie zabudowanym. Ronda na drodze ekspresowej są dopuszczane tylko na jej końcach. Stosowanie zjazdów na drodze ekspresowej jest zabronione.

Prędkość projektowa drogi ekspresowej powinna wynosić 120km/h (tylko dwujezdniowe), 100 lub 80km/h poza terenem zabudowanym oraz 80, 70 lub 60km/h (tylko obszar silnie zurbanizowanym). Szerokość pasa awaryjnego powinna wynosić 2,5m. Dopuszczalna prędkość w Polsce na drogach ekspresowych dwujezdniowych wynosi 120km/h dla samochodów osobowych, motocykli i sam. ciężarowych do 3,5t, a dla autobusów 100km/h.

3. Historyczny aspekt budowy autostrad i dróg ekspresowych

Pierwsza idea dróg szybkiego ruchu wyłącznie dla samochodów powstała w Nowym Jorku jako system "PARKWAY" w latach 1907-1908. Następnie w Berlinie (1909r.) pod rządami Wilhelma II z dynastii Hohenzollernów otwarto tor wyścigowy AVUS (Automobil-Verkehrs-und-Unbungsstrasse). Składała się z pary pasów ruchu o 8-metrowej szerokości przedzielone 9-metrowym pasem zieleni. W roku 1912 trasa AVUS w Berlinie liczyła 9,8km od linii kolejowej Halensee-Nikolaiese do kanału Teltow dzielnica Charlottenburg. Budowę dokończono w 1921 roku, ale tor służył głównie do prób szybkościowych i wyścigów. Obecnie AVUS stanowi część stołecznej autostrady A115. W 1924 jako pierwsza autostradę otworzył Benito Mussolini – 130km Autostrada dei Laghi (Autostrada Jezior) z Mediolanu nad jezioro Como w północnych Włoszech. Ta autostrada była płatna i dopiero później podzielono ją na pasy ruchu. To udane Włoskie przedsięwzięcie skłoniło niemiecką STUFA (Republika Weimarska) (Studiengesellschaft für Automobilstrassenbau) do zaplanowania tras szybkiego ruchu jak we Włoszech. W badawczym opracowaniu

⁷ Prędkość projektowa – parametr techniczno-ekonomiczny, któremu są przyporządkowane graniczne wartości elementów drogi, proporcje między nimi oraz zakres wyposażenia drogi. Prędkość projektowa nie jest bezpośrednio związana z prędkością dopuszczalną, zależy od klasy drogi i od ukształtowania terenu lub jego zagospodarowania.

Arenda Vosselmana *Reichs-Autoban: Schönheit- Nature-Technik*:⁸ cyt. „W Niemczech w roku 1924 sieć dróg znajdowała się w stanie chaosu, a władze poszczególnych prowincji odpowiadały za swoje drogi. Centralny zarząd dróg był bezsilny, a zatem i bezużyteczny. Coraz większy i szybszy ruch motorowy na drogach oznaczał konieczność budowy nowych szos wedle ujednoliconego planu”.

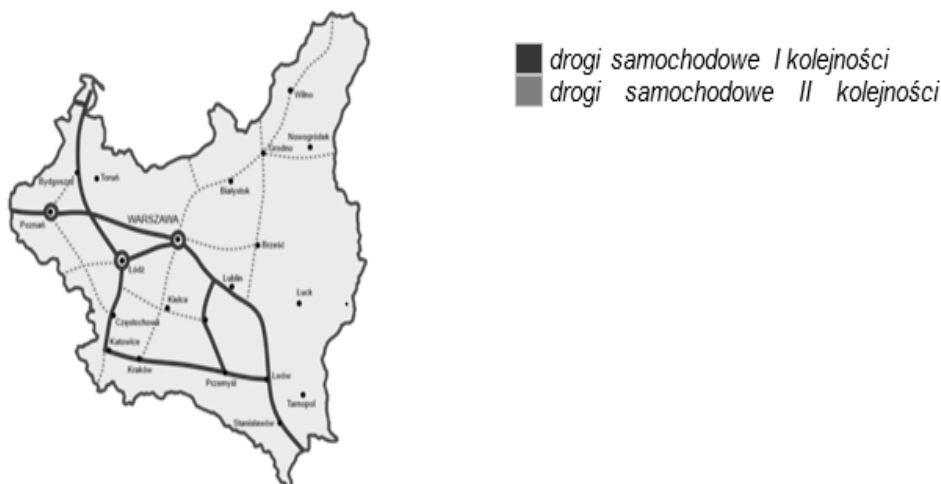
W 1926 roku ogłoszono ambitny plan stworzenia sieci autostrad w Niemczech o długości 22,5 tys. kilometrów. Dla porównania obecna sieć autostrad w Niemczech ma połowę tej wielkości. Zamyśl ten poważnie zredukowano w 1929 roku na skutek kryzysu światowego.

Budowa autostrad nabrała tempa od 1933 roku tj. od objęcia władzy przez Adolfa Hitlera. Głównym budowniczym mianowano Fritza Todta. Był on inspektorem generalnym systemu niemieckich dróg i był odpowiedzialny za wszystkie sprawy związane z planowaniem i budową autostrad w Niemczech, podległy bezpośrednio kanclerzowi. Już od września 1933 roku rozpoczęto prace ziemne we Frankfurcie nad Menem. Ten pierwszy odcinek ukończono w maju 1935 roku z Frankfurtu nad Menem do Darmstadt. Do końca 1938 roku oddano łącznie 3000 km autostrad (RAB Reichautobahn).

W Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym zaczęto planować autostrady tj. drogi przeznaczone dla szybkiego ruchu samochodowego na dalsze odległości. W tych planach profesor M. W. Nestorowicz w czasopiśmie "Drogowiec" nr 9 z 5 marca 1939 wymienił planowane autostrady i najważniejsze drogi szybkiego ruchu.

Realizację tego ambitnego planu rozpoczęto tuż przed wybuchem II wojny światowej i miała trwać przez 30 lat (do 1969). Przed II wojną światową zostało zbudowanych 20 km drogi krajowej nr 5 między Warlubiem i Osiekiem (obecnie droga wojewódzka nr 214 – woj. Pomorskie).

Rysunek nr 2: planowany układ dróg samochodowych (autostrad) w Polsce



⁸ A. Vosselman, *Reichs-autoban: Schönheit – Nature-Technik (Autostrady w Rzeszy: piękno, natura i technologia)*. Arndt 2001

Jednym z pretekstów wybuchu II wojny światowej był brak możliwości realizacji planu złączenia ziem Rzeszy z Prusami Wschodnimi eksterytorialną autostradą (potocznie nazywaną "Berlinką") która miała przebiegać przez terytorium Polski – województwo Pomorskie. W Polsce połączenia autostradowe były jeszcze w fazie projektowej, a w III Rzeszy realizacja sieci autostrad (RAB Reichautobahn) była w pełnej realizacji.

Po zmianie granic w roku 1945 na tzw. Ziemiach Odzyskanych administracja polska musiała zarządzać autostradami po III Rzeszy. Były one częściowo zniszczone działaniami wojennymi lub niedokończone np. na wielu odcinkach wybudowana była jedna jezdnia drogi dwujezdniowej.

Tzw. "Berlinka" (~106 km) – na odcinku Kołbaskowo – Łęczycza (obecnie A6 i DW142), oraz na odcinku Elbląg – Grzechotki (obecnie S22), Śląska (~270 km) – na odcinku Olszyna – Brzeg (~220 km) oraz Ujazd – Gliwice – Zabrze (~40 km) (obecnie A18/A4), odcinek koło Gliwic jest obecnie oznaczony jako droga nr 88.

Także większość mostów autostradowych i przepraw nad rzekami została zniszczona w czasie działań wojennych. Po wojnie jedynie część z nich została odbudowana. Dopiero w roku 1972 odbudowano most nad Iną, a w latach 1996-2003 mosty nad Pasłęką, Młynówką i Omazą na drodze Elbląg – Grzechotki. Inna infrastruktura drogowa dotrwała praktycznie w stanie niezmienionym do połowy lat 90. Dodatkowo należy nadmienić, iż w latach 70-tych wydłużono Berlinkę o odcinek Łęczycza – Lisowo (powiat stargardzki), prowadząc jedną asfaltową jezdnię po śladzie autostrady, korzystając z gotowych nasypów i wiaduktów.

Już całkowicie polską drogę tzn. „Gierkówkę” – Warszawa – Będzin oddano do użytku w 1976 roku. (uroczyste otwarcie odbyło się 8 października). Trasa ta nie dochodziła do samych Katowic. Dopiero w latach 1978-1984 wybudowano trasę łączącą Będzin z Katowicami (S86). W latach 70-tych dokończono także dobudowę drugiej jezdni autostrady A-4 Wrocław – Gliwice.

W latach 1978-1991 udało się oddać fragmenty A4: Jaworzno (Byczyna) – Kraków (Balice) (ok. 36 km), A2: Września – Konin (Modła) (ok. 48 km) oraz A1: Tuszyn – Piotrków Trybunalski (ok. 18 km). Powstawały też bardzo krótkie odcinki na przedłużeniu istniejących tras oraz przy granicy, w pobliżu nowo otwieranych lub rozbudowanych przejść granicznych.

W latach 90-tych XX wieku zaczęto ponownie zmieniać plany budowy sieci autostrad i dróg ekspresowych.

Do 2000 roku oddano do użytku ok. 380 km autostrad i ok. 200 km dróg ekspresowych, a 10 lat później ponad 860 km autostrad i 770 km dróg ekspresowych. Do końca 2011 roku w Polsce było już 1,1 tys. km autostrad i ok. 870 km dróg ekspresowych.

Dzisiaj w Polsce w 2016 roku jest autostrad **1553,2 km**, a dróg ekspresowych **1497,4 km** (razem dróg szybkiego ruchu jest: **3050,6 km**) i w budowie jest jeszcze 700 km autostrad i ponad 600 km dróg ekspresowych.

Rysunek nr 3: stan realizacji autostrad i dróg ekspresowych w Polsce

4. Koszty budowy dróg w Polsce i ich porównanie z krajami Unii Europejskiej

Istotnym zagadnieniem jest koszt budowy autostrad. Koszty budowy autostrad i dróg szybkiego ruchu: finansowe, materiałowe i ludzkie mają bezpośrednie przełożenie na ogólny stan bezpieczeństwa w Polsce, a w szczególności bezpieczeństwa ruchu drogowym.

Budowa dróg przy zwiększonych do maksimum kosztach (nadmierna ilość znaków drogowych i pasywnych barier dla wszystkich uczestników ruchu drogowego – pieszych i kierujących) może prowadzić do zwiększenia zagrożenia w ruchu drogowym. Przy dbaniu jedynie o bezpieczeństwo można zaprzepaścić ideę szybkiego przepływu samochodów na autostradach i drogach szybkiego ruchu. W ostatnich latach szansą na wyrównanie standardów europejskich w ilości i jakości dróg są unijne dotacje. Jednak w realizacji unijnych dotacji na budowy dróg ujawniła się nieudolność budowlana w postaci: marnotrawstwa, korupcji, fuszerki budowlanej, niewykonywania planów i bankructwa firm drogowych. Wynikało to najprawdopodobniej z nagłego zwiększenia skali budowy dróg i niskiego profesjonalizmu wielu firm budowlanych.

Od kilku lat Polska jest największym drogowym placem budowy autostrad i dróg szybkiego ruchu w Europie. Nic dziwnego, iż nagły boom na budowę autostrad i dróg szybkiego ruchu – upłynął zasoby materiałne z polskiej gospodarki. W roku 2011 wydatki na drogi stanowiły odpowiednio 28%, a w roku 2012 – 22% ogółu inwestycji budowlanych. Wyższa podaż wygenerowała skokowy wzrost kosztów budowy autostrad.

Do wzrostu kosztów budowy doszło także przez głośne bankructwa firm budowlanych: PBG i DSS oraz setki „cichych śmierci” mniejszych przedsiębiorstw drogowych,⁹ które były podwykonawcami wielkich firm. Wielkie firmy budowlane miały kontrakty na budowę autostrad i dróg szybkiego ruchu, a budowę zlecały mniejszym podwykonawcom z założeniem niepłacenia za ich pracę. Rodzime firmy nie miały doświadczenia w tego typu budowach, co skutkowało często podpisywaniem umów bez odpowiedniej ochrony prawnej i niekorzystnych finansowo. Zagraniczne korporacje nie były dostosowane do polskiej biurokracji i „specyfiki” (niesolidności) krajowych kooperantów. GDDKiA i jej urzędnicy także zawiedli, ponieważ skala budów przekraczała ich doświadczenie i kompetencje kontrolne.

Obecnie zostały wybudowane odcinki szybkich dróg, bez logicznej całości. Najgorzej, że nie udało się zbudować autostrady lub drogi ekspresowej łączącej przeciwległe granice Państwa Polskiego. Dopiero w tym roku (2016) planowane jest dokończenie obwodnicy autostradowej: drogi nr1 dla Łodzi, która dokończy budowę drogi Gdańsk – Cieszyn, czyli odcinek kończący łączenie przeciwległych granic państwa polskiego z północy na południe.

Inną palącą kwestią jest połączenie autostradowe Warszawy (która już jest połączona z systemem autostrad europejskich) ze wschodnią częścią Polski (województwa lubelskie, podlaskie i wschodnia część mazowieckiego) – co doprowadziłoby do zwiększenia roli naszego kraju w tranzycie wschód-zachód. W wyniku braku alternatywnych dróg szybkiego ruchu i autostrad drogi krajowe wschodniej części naszego kraju są zajędżane przez ciężarówki wiozące towary z Europy do Rosji. Przejazdy tranzytowe samochodów ciężarowych po wschodniej stronie Polski przez miejscowości bez obwodnic – prowadzą do licznych wypadków z udziałem pieszych i innych uczestników ruchu drogowego. Budowa systemu autostrad i dróg szybkiego ruchu, a co za tym idzie odcięcie ruchu lokalnego, a szczególnie ruchu pieszych, prowadzi bezpośrednio do zwiększenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a w konsekwencji do poprawy jakości życia na danym terenie. Niejednokrotnie słyszymy o spektakularnych wypadkach z udziałem ciężarówek np. wjechanie w domy na zakrętach, czy niefrasobliwe zachowanie litewskich kierowców przy wyprzedzaniu i czołowe zderzenia ciężarówek.

⁹ Art. 647¹. Kodeksu cywilnego § 1. W umowie o roboty budowlane, o której mowa w art. 647, zawartej między inwestorem a wykonawcą (generalnym wykonawcą), strony ustalają zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców. § 2. Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. § 3. Do zawarcia przez podwykonawcę umowy z dalszym podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora i wykonawcy. Przepis § 2 zdanie drugie stosuje się odpowiednio. § 4. Umowy, o których mowa w § 2 i 3, powinny być dokonane w formie pisemnej pod rygorem nieważności. § 5. Zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. § 6. Odmienne postanowienia umów, o których mowa w niniejszym artykule, są nieważne.

Tabela nr 1: porównanie kosztów budowy autostrad w krajach europejskich przez: Generalną Dyрекję Dróg Krajowych i Autostrad

Informacja dot. długości i kosztów dróg w poszczególnych krajach

Lp.	Kraj	Ilość km autostrad	Ilość km dróg krajowych	Średnia cena wybudowania 1 km autostrady
				[mln EUR]
1	2	3	4	5
1	Austria	1696	10 003	12,87
2	Czeska Republika	729	6 198	8,86
3	Dania	1 130	2 707	5,89
4	Hiszpania	14021	11 612	6,69
5	Holandia	2 631	2 445	50,00
6	Irlandia	663	4 780	10,00
7	Litwa	309	6 358	4,00
8	Niemcy	12 813	39 887	8,24
9	Norwegia	344	27 477	18,00
10	Słowenia	747	911	7,29
11	Węgry	1 273	6 802	11,87
12	Polska	1224,4	18 876	9,61 *

* w PLN w mln przeliczona wg. Kursu NBP z dn. 14.09.12 - 1 € = 4,0584

Do porównania kosztów budowy autostrad w Polsce przyjąłem wyniki pochodzące z opracowania,¹⁰ z czerwca 2010 roku mówiące o wartościach poniesionych budów autostrad w Europie. Nadmienić należy, że w zestawieniu ogólnym GDDKiA dodała koszty budowy w Polsce w latach 1998-2011.

Porównując same dane liczbowe można dojść do wniosku, iż koszty budowy nie odbiegają od średnich cen europejskich. Jednak znając polskie realia jeszcze latami będą wychodzić niedoróbki przy budowach, przekręty przy ustawianych przetargach, kradzieże materiału budowlanego, zła jakość masy bitumicznej, najęściej na świecie stawiane ekrany akustyczne i kontrolowane upadłości w celu nie płacenia podwykonawcom.

Niewątpliwie w przyszłości wszystkie te nieprawidłowości przy budowach autostrad i dróg szybkiego ruchu przysporzą pracy policji, prokuraturom i sądom. Ściganie patologii będzie skutkowało w przyszłości poprawieniem jakości wybudowanych dróg, jednak praktyka pokazuje, że wiele w tej kwestii jest jeszcze do zrobienia. Obecnie wykrywanie tych nieprawidłowości ma niewielką skalę. Ucząc się na błędach, przy bardziej klarownych warunkach finansowych budowy autostrad i dróg szybkiego ruchu nastąpić może poprawa wykorzystywania unijnych dotacji.

To czy budujemy drogo, czy tanio – można stwierdzić porównując koszty z budową podobnej autostrady (w podobnych warunkach) w innych krajach europejskich. W zależności od ukształtowania terenu, rodzaju podłoża, klimatu,

¹⁰ portal World Highways – bez podania pełnej nazwy raportu, ani jego twórców i bez kosztów budowy w Polsce.

gęstości zaludnienia, parametrów technicznych tj. liczby obiektów inżynierskich (tunele, mosty, wiadukty) – koszt 1 km może wynosić od kilku do nawet kilkuset milionów euro.

Informacja dostarczona przez GIDKiA ma wiele słabych punktów:

- Do porównanie wzięto jedynie 10 krajów europejskich pomijając takie potęgi co do ilości autostrad jak Francja, Wielka Brytania, Włochy i Szwecja. Nie deprecjonuje to wartości ujętych w tabeli, ale daje do myślenia: jeżeli przyjąć średnią arytmetyczną z 12 krajów to otrzymamy 12,78 mln euro, a jeżeli weźmiemy średnią za jeden km w tych porównywanych krajach to średnia wyniesie 11,06 mln euro.
- Nie jasne jest za jaki okres przyjęto średnią w każdym państwie. Czy jest to średnia wszystkich autostrad, czy tylko za ostatnie lata i po jakim kursie przeliczeniowym ustalono te ceny? Jedną z droższych autostrad była obwodnica Berlina 3,5km za 420 mln euro, co daje 131mln/km, a z drugiej strony Włochy z firmy Salino Polska autostradę A1 zgodzili się wybudować za 250 mln euro, czyli 3,33 mln/km.
- W wyżej przedstawionej tabelce średni koszt budowy 1 km autostrady w 12 europejskich krajach (w tym w Polsce) wyniósł o jedną trzecią więcej niż w Polsce. Średnią zawyżają trzy kraje o wysokich kosztach budowy tj. w Austrii i Norwegii wynikają z górzystego terenu, gdzie potrzebna jest budowa drogich estakad i tuneli. W Holandii koszt budowy 7-kilometrowego odcinka autostrady pod Rotterdamem wyniósł (50 mln euro za km), co dało aż 700 mln euro (100 mln/km!). Nie uwzględniając tych trzech państw to koszty budowy autostrad w Polsce byłyby większe niż w Europie. Kuriozalnie wypowiedział się szef jednej z irlandzkich firm budowlanych, że nie dał rady dokończyć 65 kilometrowego odcinka A1 przy stawce 6 mln euro/ km, a u siebie wybudował autostradę za 4 mln euro/km. Dodatkowo koszty robocizny i materiałów w Irlandii czy Hiszpanii są wyższe niż w Polsce. Dla przykładu autostrada A4 przebiegająca przez Podkarpacie (z Tarnowa do Korczowej) będzie kosztowała 14 mln euro/km. Jest to więcej niż w górzystej Austrii, choć Pogórze Karpackie ma mniejsze góry niż Alpy.

Według Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad budowa jednego kilometra autostrady w Polsce kosztuje średnio 9,6 miliona euro. Stwierdzono to na podstawie kosztów budowy odcinka autostrady A2 między Łodzią i Warszawą oraz A1 między Gliwicami Sośnicą a Zabrzem Maciejowem. Wynikło to z tego, iż na połowie długości trasy Zabrze – Gliwice powstało 13 obiektów inżynierskich – wiadukty, mosty i przepusty migracyjne dla zwierząt, a także oraz estakady (w tym półtorakilometrowa estakada – największy taki obiekt na Śląsku i czwarty w Europie jako zabezpieczenie przed szkodami górniczymi).

Przyczyn nieuzasadnionego wzrostu cen budowy autostrad i dróg szybkiego ruchu można szukać między innymi w:

- Nieregularnym finansowaniu budowy dróg z funduszy unijnych, co prowadzi do destabilizacji przedsiębiorstw budowlanych, a co za tym idzie do destabilizacji całej gospodarki.
- Oddawaniu odcinków dróg do użytku w trybie ekspresowym (okazjonalnie) np.: przed Euro, co przypomina budowy i inwestycje w poprzednim systemie gospodarczym (socjalistycznym) – oddawanie na 22-lipca.

- Utrudnieniach natury formalno-prawnej dotyczące np. ekologii, jak i kosztownej oraz nieefektywnej biurokracji przy przetargach.

Pozytywnym przykładem dla nas mogą być Czechy, gdzie buduje się wolniej, a sieć autostrad jest systematycznie rozbudowywana od 20 lat. Inwestycje te finansowane są przez państwo oraz z dochodów z winiet. Widać tam konsekwencje w planowaniu. Buduje się bez rozmachu, a oddawane odcinki autostrad są krótsze i np. oddawana jest jedna nitka autostrady (jeżeli brakuje pieniędzy). W Polsce oddajemy od razu całość długich odcinków z mankamentami budowlanymi.

Porównaniem kosztów budowy w 24 krajach zajął się w 2013 roku Europejski Trybunał Obrachunkowy. W Polsce na budowę dróg otrzymały najwięcej pieniędzy z Unii Europejskiej.

Porównując poszczególne składniki budowy autostrad stwierdzono:

- Proste (bez obiektów inżynierskich jak mosty, tunele) odcinki najdrożej buduje się w Polsce 164 tys euro/1000m², a najtaniej w Niemczech 87 tys euro/1000m².
- Wybudowanie drogi nowym śladem było w Polsce przeciętnie 2 razy droższe, niż modernizacja istniejącej drogi. Spowodowane to było kosztami wywłaszczeń i prac ziemnych, a także koniecznością wybudowania dróg zbiorczych dla ludności mieszkającej w obrębie autostrad i dróg szybkiego ruchu.
- W Polsce były najdroższe bariery bezpieczeństwa (35 euro/m), a najtańsze w Grecji (20 euro/m).
- Najtańsza budowa m² jezdni na moście była w Polsce.
- Tylko w Polsce pozwala się na modyfikacje podpisanego wcześniej kontraktu zwiększające jego cenę, co prowadzi do licznych aneksów umów i nieuczciwej konkurencji, co skutkuje zwiększeniem kosztów budowy autostrad i dróg szybkiego ruchu.

5. Wnioski – porównanie ilości i skutków wypadków drogowych w kontekście budowy infrastruktury drogowej

W statystykach policyjnych dla 2013 roku dla całego kraju widnieje między innymi liczba ofiar: na autostradach, których długość wynosi 1 069,5 km doszło do 289 wypadków, w wyniku których 40 osób poniosło śmierć, a 414 zostało rannych.

Łączna długość dróg krajowych o twardej nawierzchni w Polsce wynosi 19 181 km.

Ogółem, na tych drogach miało miejsce 8 398 wypadków (23,4% ogółu wypadków), zginęło w nich 1 237 osób (36,8% ogółu zabitych), a rany odniosły 11 142 osoby (25,3% ogółu rannych). Wskaźnik wypadków na 100 km wynosi 43,8.

Natomiast dla 2014 roku w statystykach policyjnych dla całego kraju widnieje:

na autostradach, których długość wynosi 1 481,8 km doszło do 352 wypadków, w wyniku których 58 osób poniosło śmierć, a 530 zostało rannych. Łączna długość dróg krajowych o twardej nawierzchni w Polsce wynosi 19 296 km. Ogółem, na tych drogach miało miejsce 8 312 wypadków (23,8% ogółu wypadków), zginęło w nich 168 osób (36,5% ogółu zabitych), a rany odniosło 10 913 osób (25,7% ogółu rannych). Wskaźnik wypadków na 100 km wynosi 43,3.

Opierając się na statystykach policyjnych można dojść do wniosku, iż ilości wypadków na przestrzeni dwóch lat: pomimo wzrostu ilości aut w Polsce

z 19,2 milionów w 2013 roku do 20 milionów w 2014 roku zmniejszyła się. Prowadzi to do konkluzji iż: po wybudowaniu autostrad i dróg szybkiego ruchu zwiększyło się bezpieczeństwo w ruchu drogowym w Polsce.

Streszczenie

Celem artykułu jest omówienie problemów bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz infrastruktury drogowej w Polsce. Ważną rolę odgrywają tu uwarunkowania historyczne i ekonomiczne. Przedstawiono również skład i kompetencje poszczególnych organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo na drogach. Jak wynika ze statystyk policyjnych budowa autostrad i dróg szybkiego ruchu ma bezpośredni wpływ na zwiększenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo ruchu drogowego, pojazd, infrastruktura drogowa, droga, wypadek drogowy, kolizja.

Summary

The main objective of the article is a discussion about road safety problems and road infrastructure in Poland. Historical and economical conditions play vital role in this matter. Furthermore, I present composition and competence of particular institutions, which are responsible for road safety. Police reports indicates that increasing number of motorways and highways has a direct impact on improving road safety.

Key words: road safety, vehicle, traffic accident, road infrastructure, road traffic, collision.

Bibliografia

1. Instytut Ekspertyz Sądowych *Wypadki drogowe Vademecum biegłego sądowego*. Kraków 2002
2. *Kodeks Cywilny*. Warszawa 2016
3. Kubiak M., Żarnowski P., *Współczesne bezpieczeństwo jednostkowe*. Siedlce 2013
4. M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*. Siedlce 2007
5. Raport NIK z dnia 24 lipca 2014 roku o stanie bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce str.28
6. Rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 – (Dz. U. z 1999 r. Nr 43, poz. 430)
7. Rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 – (Dz. U. z 1999 r. Nr 43, poz. 430)
8. *Strategia bezpieczeństwa wewnętrznego Unii Europejskiej; Dążąc do europejskiego modelu bezpieczeństwa*, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/librairie/PDF/QC3010313PLC.pdf, s. 8, z dn. 22.10.2013
9. Taylor B., *Inżynierowie tajna armia Hitlera*. Łódź 2010
10. Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 460, z późn. zm.)
11. Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 460, z późn. zm.)
12. Vosselman A., *Reichs-autoban: Schönheit- Nature-Technik*. Arndt 2001
13. Z. Drexler, *Mały kodeks drogowy z objaśnieniami*. Warszawa 2010

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE W BIOGRAFISTYCE CMENTARNEJ

Literatura związana z tzw. biografistyką cmentarną, czyli z gałęzią badań z pogranicza historii i genealogii zajmującą się życiorysami osób pochowanych na danej nekropolii, jest cenioną i popularną gałęzią na rynku czytelniczym, chociaż jeszcze w 1989 r. Karol Móraski, znany varsavianista pisał, że *problematyka grzebania zmarłych i jej historia nie są niestety zbyt popularne wśród autorów różnego rodzaju opracowań historycznych lub też przewodników turystycznych*.¹ Wpływa na to wiele różnych czynników, w czasach nam współczesnych na plan pierwszy wysuwa się rozwijające się w szybkim tempie zainteresowanie genealogią. Stąd zainteresowanie opracowaniami, które częściowo spełniają również rolę inwentaryzacyjno-dokumentacyjną.² Przedstawiona w tytule artykułu książka należy również do tego nurtu, jednak praca nad nią dostarczyła ciekawych i interesujących wniosków do badań źródłoznawczych.

Badaniami ewidencyjno-dokumentacyjnymi dotyczącymi osób zmarłych, poległych podczas różnych wydarzeń historycznych zajmuję się już kilka lat i za każdym razem przebiegały one w inny sposób – czy to przy pracach nad ofiarami Poznańskiego Czerwca,³ listą strat powstania wielkopolskiego⁴ czy likwidowanymi cmentarzami poznańskimi po 1945 r.⁵ Podczas kwerendy źródłowej do tej ostatniej syntezy, natrafiłem na materiały, które dały pomysł do podjęcia badań biograficznych nad pochowanymi w poznańskich Alejach Zasłużonych na cmentarzach komunalnych: Junikowo i Miłostowo.

Nie jest w zakresie tematycznym niniejszego tekstu opisywanie historii powstania Alei, ale można przytoczyć jako ciekawostkę fakt, że pomimo drobiazgowych poszukiwań, nie udało się ustalić okoliczności powstania Alei Zasłużonych, kto konkretnie i kiedy podjął formalną decyzję. Pierwszą pochowaną osobą był zmarły 27 kwietnia 1958 r. Lucjan Ballenstedt,⁶ którego pogrzeb na

¹ K. Móraski, *Przewodnik historyczny po cmentarzach warszawskich*. Warszawa 1989, s. 5

² *Cmentarz zasłużonych na Wzgórzu Świętego Wojciecha w Poznaniu*, (red.) M. A. Smoczkiwiczowa, R. Linette. Poznań 1997; M. Czarnecki, *Dzieje nekropolii przy ulicy Samotnej w Poznaniu*. Poznań 2010; Ł. Jastrząb, *Likwidacje cmentarzy rzymskokatolickich w Poznaniu po 1945 roku*. Poznań 2012; M. Łopusiewicz, *Cmentarz parafii św. Antoniego Padewskiego w Poznaniu – Starołęce*. Poznań 2010; W. Olszewski, *Cmentarze na stokach poznańskiej Cytadeli*. Poznań 2008; tenże, *Garnison Ehrenfriedhof 1914-1918 w Poznaniu*. Poznań 2008

³ Ł. Jastrząb, „Rozstrzelano moje serce w Poznaniu”. *Poznański Czerwiec 1956 r. – straty osobowe i ich analiza*. Poznań, Warszawa 2006

⁴ W. Olszewski, Ł. Jastrząb, *Lista strat Powstania Wielkopolskiego od 27 grudnia 1918 r. do 8 marca 1920 r. Ze słowem wstępnym Lecha Kaczyńskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, wyd. II zmienione i uzupełnione. Koszalin 2009

⁵ Ł. Jastrząb, *Likwidacje cmentarzy rzymskokatolickich w Poznaniu po 1945 roku*. Poznań 2012

⁶ Lucjan Ballenstedt (1881-1958), prof. nadzw. Politechniki Poznańskiej, inżynier, specjalista od mechaniki budowli i statyki, projektant poznańskich mostów: Bolesława Chrobrego (1924 r.), św. Rocha (1946-1947), Juliana Marchlewskiego, (1948-1949, obecnie Królowej Jadwigi), Uniwersyteckiego (1951 r.), zaprojektował również konstrukcję Hali Maszyn MTP (1922 r.) oraz pawilon nr 5 i 6, stalową część konstrukcji wieży poznańskiego Ratusza (1945 r.). Odznaczenia i nagrody: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal 10-lecia Polski Ludowej, Odznaka Honorowa Miasta Poznania – patrz *Polski*

poznańskim Junikowie odbył się trzy dni później. Prawdopodobnie wówczas funkcjonowała potoczna świadomość, oparta na prawie zwyczajowym, np. z cmentarzy parafialnych, że osoby zasłużone, chowane są przy głównych alejach cmentarnych. W księgach cmentarnych junikowskiej nekropolii⁷ zapisano w ewidencji skrót PZ dla miejsc w późniejszej Alei Zasłużonych, oznaczający przypuszczalnie „Pole Zasłużonych”. Jeszcze przed zapisem prawnym w uchwale Prezydium Rady Narodowej m. Miasta Poznania, urzędnicy miejscy ze Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej miasta Poznania użyli pojęcia „Aleja Zasłużonych” w piśmie⁸ z 31 stycznia 1963 r. do Polskiego Lekarskiego Towarzystwa Radiologicznego w Poznaniu w sprawie ekshumacji i pochowania Karola Mayera.⁹ „Aleja Zasłużonych” jako pojęcie lokalizacyjne występuje też we wniosku z 21 stycznia 1964 r.¹⁰ o pochowanie Adama Suwarta.¹¹ Do obiegu prawnego „Aleja Zasłużonych” weszła poprzez Uchwałę Nr 26/281/64 Prezydium Rady Narodowej m. Poznania z dnia 7 sierpnia 1964 r. w sprawie chowania zwłok osób zasłużonych na cmentarzu komunalnym w Junikowie.¹²

Źródła do książki o pochowanych w Alei Zasłużonych można podzielić na kilka grup. Początkowo wydawało się, że będzie to prosty proces, polegający na przepisaniu księgi cmentarnej i porównaniu jej zapisów ze stanem faktycznym w terenie. Trwające badania wyłoniły dużo hipotez badawczych, które miały przełożenie na zakres badanych źródeł i materiałów. Okazało się m.in., że do ustalenia niezbędne będzie ponad 2500 życiorysów (2388 na Junikowie i 163 na Miłostowie), a wynikało to też z pewnego stereotypu wiedzy na temat poznańskich nekropolii i miejsc pochówku osób zasłużonych. Na cmentarzu Junikowskim Aleja Zasłużonych kojarzy się większości z główną alejką prowadzącą od wejścia głównego od ul. Grunwaldzkiej w kierunku kaplicy. Oprócz tego jest równoległa Aleja (AZ 3), ta, gdzie stoi drewniany krzyż biegnąca prosto na kaplicę

słownik biograficzny konserwatorów zabytków, z. 1, Poznań 2000; „Głos Wielkopolski” nr 101(4430) z 30 IV 1958 r., s. 3

⁷ „Universum” Spółdzielnia Pracy w Poznaniu (USP P), *Cm 2 Aleja Zasłużonych [Książka miejsc rodzinnych na cmentarzu]*, k. 1

⁸ Archiwum Państwowe w Poznaniu (APP), Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, sygn. 7481, *Aleja zasłużonych – cmentarz Junikowo*, k. 64

⁹ Karol Mayer (1882-1946), twórca i pionier polskiej radiologii, kierownik Zakładu Radiologii Uniwersytetu Poznańskiego (1921-1946). W 1963 r. został ekshumowany z cmentarza górczyńskiego do Alei Zasłużonych na Junikowie. Ponieważ władze miejskie nie zgodziły się na położenie płyty nagrobnej, o co wnioskowała żona zmarłego, wdowa przeniosła męża w 1965 r. do grobu rodzinnego również na Junikowie – pole 1, kwatera 1, miejsce 10. Biogram patrz: J. Dobek, *Dr Karol Mayer, profesor zwyczajny radiologii Uniwersytetu Poznańskiego*, „Archiwum Historii Medycyny”. 1966, t. 29, z. 4, s. 381-392

¹⁰ APP, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, sygn. 7481, *Aleja zasłużonych – cmentarz Junikowo*, k. 6

¹¹ Adam Suwart (1888-1964), powstaniec wielkopolski (m.in. walki o Kcynię), od 1921 r., członek Związku Zawodowego Transportowców, a od 1924 r. KPP, w latach 1926-1939 z powodów politycznych nie mógł znaleźć stałego zatrudnienia. Więziony za działalność polityczną. Po wyzwoleniu organizował KD PPR Poznań Sołacz – Winiary, w latach 1945-1952 pracował w WUBP w Poznaniu. Oskarżony niesłusznie w 1952 r. o współpracę z przedwojenną policją został poddany śledztwu i uwięziony. Zrehabilitowany w 1957 r. Odznaczenia i nagrody: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Patrz: „Biuletyn Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu” nr 13(197) z 10 VII 1987 r., wkładka „Działacze ruchu robotniczego regionu poznańskiego”, s. 25; M. Olszewski, *Adam Suwart*, „Kronika Miasta Poznania”. 1964, nr 3, s. 78-80.

¹² APP, Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania, sygn. 827, Uchwały Prezydium [Rady Narodowej m. Poznania 1964]

cmentarną. Oprócz tego jest tzw. „mała” Aleja zlokalizowana na polach przy bramie głównej od strony ul. Cmentarnej. Okazało się również, że cmentarz miłostowski ma również Aleję Zasłużoną, ale „mniej prestiżową”, o pochowanie w której wnioskuje się rzadziej, idącą od pomnika żołnierzy radzieckich w kierunku kaplicy, od ul. Warszawskiej.

Pierwszą grupą źródeł są to materiały cmentarne, czyli księgi pochówków. Obsługą pogrzebów na poznańskich cmentarzach komunalnych zajmuje się obecnie „Universum” Spółdzielnia Pracy, która swą działalność na poznańskich cmentarzach rozpoczęła od 1975 r. – wówczas jako Okręgowa Spółdzielnia Pracy, Usług Komunalnych i Różnych „Uniwersum”.¹³ W „Universum” uzyskałem bazę nazwisk, dostępną również online w Systemie Informacji Przestrzennej Zarządu Geodezji i Katastru Miejskiego GEOPOZ w Poznaniu,¹⁴ funkcjonującej jako wyszukiwarka cmentarna. Jest to przepisana baza oryginalnych ksiąg cmentarnych – tzw. książek miejsc rodzinnych, przechowywanych w biurach Spółdzielni przy ul. Woźnej w Poznaniu i w biurze Cmentarza Komunalnego nr 1 Poznań Miłostowo przy ul. Kępa. Zawierają one imię i nazwisko, datę urodzenia, datę pogrzebu i wpisy o opłaconych prolongatach za grób. Są to materiały wtórne, stworzone w momencie objęcia administracji cmentarzy przez „Universum”. Poza księgami cmentarnymi, w których zapisywano pogrzeby kolejno według dat nie udało się odnaleźć żadnych innych dokumentów dotyczących pochówków Alei Zasłużonych. Powód – z punktu widzenia archiwistów i historyków – okazał się barbarzyński. Z informacji uzyskanych w Zarządzie Zieleni Miejskiej w Poznaniu, który do 1974 r. zajmował się pochówkami, okazało się, że na początku lat 90-tych ubiegłego stulecia, dokumentami archiwalnymi – w tym i „cmentarnymi” – palono w piecach (!). Spłonęła wtedy m.in. dokumentacja ekshumacyjna (protokoły ekshumacji) cmentarzy świętojańskich (parafii pw. Jana Jerozolimskiego) i archikatedralnych na poznańskiej Malcie W Archiwum Państwowym w Poznaniu w zespole nr 1737 „Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu”, są tylko szczątkowe ślady bo działalności Zarządu Zieleni Miejskiej – głównie plany pracy i sprawozdania finansowe.

Otrzymałem również – tylko do własnego użytku naukowego – kopie oryginalnych ksiąg, których zapisy nałożyłem na komputerowy wykaz sporządzony dla potrzeb wyszukiwarki cmentarnej. Była to niezbędna weryfikacja, bowiem baza online, która niewątpliwie jest świetnym narzędziem pomocniczym, jest obłożona błędami, o czym zwracałem już uwagę w 2012 r.¹⁵ Błędy pojawiały się w datach urodzin, nazwiskach, imionach. Wyszukiwarka cmentarna zawiera daty pogrzebów,

¹³ Sama Spółdzielnia istnieje od 1960 r. Podstawą formalną było Zarządzeniem nr 152/74 Prezydenta Miasta Poznania z dnia 30 grudnia 1974 r. w sprawie przekazania składników majątkowych Wydziału Cmentarzy Komunalnych Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni do Okręgowej Spółdzielni Pracy Usług Komunalnych i Różnych „Uniwersum” w Poznaniu. Dokument ten jest wspomniany w Aneksie do Protokołu Kontroli Komisji Rewizyjnej Miasta Poznania z 24 XI 2009 r. (RM.VIII/0914-9/07) zrealizowanego na podstawie Uchwały Nr XXXIII/330/V/2008 z dnia 26 lutego 2008 r. w/s zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Poznania na 2008 rok – ust. 3 pkt 5 załącznika do przedmiotowej Uchwały zlecającego kontynuację realizacji Uchwały Nr VII/55/V/2007 w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Poznania w punkcie dotyczącym kontroli działalności Prezydenta Miasta Poznania w zakresie realizacji umowy zawartej przez Zarząd Miasta Poznania w dniu 1.07.1992 r. ze Spółdzielnią Pracy Uniwersum o zarządzanie, utrzymanie i prowadzenie na okres 25 lat cmentarzy komunalnych w Poznaniu.

¹⁴ <http://sip.geopoz.pl/>

¹⁵ Ł. Jastrząb, *Likwidacje cmentarzy...op. cit.*, s. 11-12

które mogą się czasami okazać mylące, bowiem system zapisuje po dacie jakiegokolwiek ruchu w miejscu cmentarnym – np. opłatę prolongaty lub ekshumację, dlatego np. osoby – również leżące w Alei Zasłużonych – chociaż zmarły w latach 70-tych XX w., w systemie online miały datę pogrzebu np. 2008 r., ten bowiem rok oznaczał zapis w księdze komputerowej. Przydatne okazały się również odnotowane w księgach zapisy osób opłacających prolongaty – dane te na podstawie ustaleń dzentelmeńskich z „Universum”, nie będą nigdy publikowane, ze względów na informacje osobowe – pozwoliły one na ustalenie powinowactw rodzinnych osób zmarłych później i dochowanych do grobu „zasłużonego”, czasem również adres bliskiego opłacającego prolongatę dawał dowód, że znaleziona w innych źródłach osoba, np. w aktach paszportowych, to właśnie ta pochowana w Alei Zasłużonych.

Drugą grupą dokumentów – na którą natrafiłem jako pierwszą – są tzw. wnioski o pochowanie w Alei Zasłużonych i są one rozproszone w trzech archiwach:

- Archiwum Państwowym w Poznaniu (1963-1971).¹⁶
- Archiwum Zakładowym Urzędu Miasta Poznania (od 1990 r.).¹⁷
- Archiwum Zakładowym Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu (wnioski z lat 1972-1982).¹⁸

Zakres czasowy wniosków obejmuje lata 1963-1982 i następnie od 1990 r. i nie są to kompletne dokumenty – tzn. nie obejmują wszystkich osób pochowanych od 1957 r. w poznańskich Alejach Zasłużonych. Brak źródeł do 1963 r. można tłumaczyć brakiem unormowań prawnych dotyczących pochówków osób zasłużonych, a także zniszczeniem zasobów Zarządu Zieleni Miejskiej, o czym była już mowa powyżej. Akta z lat 1972-1989 znajdowały się wcześniej w komplecie w Archiwum Zakładowym Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, ze względu na ulokowanie Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w wojewódzkich strukturach administracyjnych, chociaż akta tej instytucji są nie tylko mocno wybrakowane, ale i rozproszone pomiędzy wspomniane Archiwum Zakładowym Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego a Archiwum Państwowym w Poznaniu. Niewytłumaczalna sytuacja nastąpiła na początku lat 90-tych XX w. Wnioski o pochowanie w Alejach z lat 1963-1971 zostały przejęte przez poznańskie Archiwum Państwowe, z lat 1972-1979 pozostawione, a z lat 1983-1989 zniszczone na polecenie poznańskiego nadzoru archiwalnego (!). Nie udało się wyjaśnić i znaleźć klucza, jaki decydował

¹⁶ APP, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, sygn. 7481..., *op. cit.*

¹⁷ Archiwum Zakładowe Urzędu Miasta Poznania (AZUMP), sygn. 2112/1 t. 1, *Zgody na pochowanie w Alei dużej, malej. Cmentarze komunalne 1994*; sygn. 2112/1 t. 2, *Zgody na pochowanie w Alei dużej, malej. Cmentarze komunalne 1992-1993*; sygn. 2112/1 t. 3, *Zgody na pochowanie w Alei malej, dużej. Cmentarze komunalne 1990-1991*; sygn. 2297/4 t. 1 [1995-1996]; sygn. 2297/4 t. 2 [1997-1998]; sygn. 2695/7 t. 1, *Cmentarnictwo – Aleja Zasłużonych 1999*; sygn. 2909/4 t. 2, *Aleje Zasłużonych – pochówki 2000*; sygn. 3605/68, *Utrzymanie i zarządzanie cm. komunalnym. Pochówki w Alejach Zasłużonych 2004*; sygn. 4016/33, *Utrzymanie i zarządzanie cmentarzem komunalnym. [Pochówki w Alei Zasłużonych 2005 r.]*; sygn. 4016/34, *Utrzymanie i zarządzanie cmentarzem komunalnym. [Pochówki w Alei Zasłużonych 2006 r.]*; sygn. 4333/3, *Utrzymanie i zarządzanie cmentarzem komunalnym. [Wnioski o wyrażenie zgody na pochowanie w Alei Zasłużonych na cmentarzach komunalnych Miasta Poznania Miłostowo i Junikowo] 2008 r.*; sygn. 4972/1, *Pochówki na alejach zasłużonych [1990-2008]*; sygn. 4972/2, *Pochówki na alejach zasłużonych [2009]*; sygn. 4972/3, *Pochówki na alejach zasłużonych [2010]*; sygn. 4972/4, *Przydział [Pochówek w Alejach Zasłużonych 2011]*; sygn. 4972/5, *Przydział [Pochówki w Alejach Zasłużonych 2012]*. Wnioski od 2013 r. będą dopiero udostępniane.

¹⁸ Archiwum Zakładowe Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu (AZWUWP), sygn. 3132/5, *Aleja Zasłużonych 1972-1979*, sygn. 3132/6, *Aleja Zasłużonych 1980-1982*

o wybrakowaniu części najmłodszych akt, zabraniiu najstarszych i pozostawieniu reszty zespołu. Tym samym bezpowrotnie zniknął cenny zasób archiwalny, który dla badań nad biogramami osób pochowanych w Alejach stanowił materiał pierwotny i podstawowy. W tych bowiem wnioskach osoby i instytucje zgłaszające prośbę o pochowanie danego zmarłego w Alei Zasłużonych (jest to określona prawem procedura) musiały uzasadnić, że jego dokonania życiowe spełniają warunki kwalifikujące do wyrażenia zgody na pochówek. Na tym etapie wyłonił się najprawdopodobniej najważniejszy problem tej pracy – mianowicie który element życiorysu zdecydował o pochowaniu w Alei – czy całokształt działalności, czy fragment? Jest to bardzo trudne do wyłonienia, zwłaszcza dla osób, które nie mają wniosków o pochowanie. Są przypadki, że dysponują tylko biogramem życia z lat 1945-1955, kiedy to pochowany pełnił np. wysokie funkcje w UB lub MO (co kwalifikowało do pochówku jako zasłużony), natomiast nie wiadomo nic po tym okresie aż do śmierci w latach 70-tych. A może to właśnie późniejsze zasługi wpłynęły na zgodę na pochówek? Nie wiadomo co bardziej przeważało w decyzjach pozytywnych – czy to, że był powstańcem wielkopolski, obrońcą Warszawy w 1939 r., „utrwalaczem władzy ludowej” czy sekretarzem propagandy w KW PZPR w Poznaniu? Wiele pochowanych osób ma epizody w swych życiorysach np. w Milicjach Ludowych zaraz po wyzwoleniu, w lecznicach UB jako lekarze, ale później np. przestały pracować dla służb „resortowych”, zajmując się chociażby pracą badawczą, naukową. Z przebadanych wniosków wychodzą ciekawe wnioski – osoba mająca w życiorysie „utrwalanie władzy ludowej” zasługiwała na pochówek w Alei Zasłużonych do 1989 r., natomiast po 1989 r. był to już raczej argument przeciwko. Dochodzi również do paradoksów, że jako najbliższa rodzina dochowywane są współcześnie do Alei osoby z życiorysem, za który w poprzednim okresie ustrojowym otrzymaliby miejsce, natomiast po 1990 r. już nie, jednak jako bliskie osoby już pochowanych w Alei mogły dostać i dostawały zgodę na pochowanie. Dlatego przyjęto w opracowaniu biogramów zasadę nie wartościowania zasług i elementów życiorysów i wypisywania całości ważniejszych dokonań i pełnionych funkcji, nie badając równocześnie, który element tak naprawdę zdecydował o zgodzie. Mogło to być zresztą bardzo trudne, bowiem wnioski te były często niepełne, a co rzuciło się w oczy najbardziej – starano się dostosowywać do aktualnych czasów. I tak w latach 60-tych, 70-tych wpisywano żołnierzom „służba w Wojsku Polskim 1919-1921”, a okazywało się z innych źródeł, że był uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej. To samo się tyczy wpisywanych orderów i odznaczeń (nie były wymieniane np. te „sanacyjne” sprzed 1939 r.). Podobna sytuacja jest i oczywiście we wnioskach po 1989 r., gdzie zatajana była np. służba w SB, a we wniosku napisano tylko, że walczył o Cytadelę Poznańską w 1945 r., jednak potem służył w bezpieczeństwie, o czym już nie napisano. Dla zobrazowania przytoczony zostanie cytat z wniosku o pochowanie płk. MO Zenona Dryndy,¹⁹

¹⁹ Zenon Drynda (1927-1991) – płk MO, przebieg służby: starszy referent Sekcji 4a Wydziału V WUBP w Poznaniu (1953 r.), starszy referent Sekcji 5 Wydziału V WUBP w Poznaniu (1953-1954), starszy referent Sekcji 7 Wydziału III WUBP w Poznaniu (1954-1955), kierownik Sekcji 6 Wydziału III WUBP w Poznaniu (1955-1956), starszy oficer operacyjny Sekcji 6 Wydziału III WUBP (1956 r.), starszy oficer operacyjny Wydziału III KW MO w Poznaniu (1956-1959), kierownik Grupy Wydziału III KW MO w Poznaniu (1959-1962), inspektor Samodzielnej Grupy Specjalnej KW MO w Poznaniu (1962-1963), inspektor Inspektoratu Kierowania Jednostkami SB KW MO w Poznaniu (1963-1967), zastępca naczelnika Wydziału II KW MO w Poznaniu (1967-1968), naczelnik Wydziału II SB KW MO w Poznaniu (1968-1970), naczelnik Wydziału III Departamentu II MSW w Warszawie (1970-1971), delegowany

wysokiego funkcjonariusza milicji i Służby Bezpieczeństwa, złożony w 1991 r. przez Gwardyjski Klub Sportowy „Olimpia”: *Pułkownik Z. Drynda 40 lat swojego zawodowego życia poświęcił działalności służbowej i sportowej na terenie miasta Poznania a Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego w Poznaniu potwierdza Jego zasługi dla rozwoju kultury fizycznej w Poznaniu i Wielkopolsce.*²⁰ Zjawisko to dało się również zauważyć podczas kwerendy akt osobowych milicjantów i funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, którzy do 1989 r. pisali skargi i odwołania, by do celów emerytalnych czy uprawnień kombatanckich poprawnie wyliczyć im czas zatrudnienia w służbie, zwłaszcza okres „walki o utrwalanie władzy ludowej”, natomiast po 1989 r. wnioski były odwrotne – „że nie służyli, albo to były formacje pomocnicze itp.” Jest również konkretny przypadek żołnierza AK, w latach 1947-1971 milicjanta, któremu w 1992 r. we wniosku o pochowanie Związek Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, wpisał, że *w okresie stalinizmu był represjonowany*.

Analiza podań o pochowanie nasuwa jeszcze wnioski źródłoznawcze natury formalnej. W latach 60-tych wnioski te, to były gotowe wzory, gdzie wpisywano tylko dane zmarłego, a dotyczyły głównie działaczy ruchu robotniczego, których szcharakteryzuję poniżej, od lat 70-tych była to całkowita dowolność, którą cechowały skrajności od jednozdaniowych formuł w stylu „zasłużony działacz społeczny i polityczny”,²¹ po wielostronicowe kserokopie najróżniejszych dyplomów, podziękowań, zaświadczeń, artykułów biograficznych itp. Jedno od lat się nie zmienia – formuła odpowiedzi, każda dekada miała swój wzór, zwykle lakoniczny i prosto wskazujący na zgodę i lub nie. Zwracają również uwagę wnioski współmałżonków o rezerwację miejsc w przyszłości oraz prośby o dochowanie członków rodziny²² – tu było jednak również brak jednej wykładni – jednym osobom udzielano zgody, innym nie, nie można tu zbudować żadnej wspólnej podstawy. Samo też wydawanie zgód na pochowanie to temat na szerszy akapit, bowiem są

służbowo do NRD, na Węgry i do ZSRR (1971-1975), zastępca komendanta ds. SB KW MO w Bydgoszczy (1975-1981), zastępca dyrektora na etacie Departamentu I MSW; oddelegowany do pracy w grupie pozapłacówkowej rezydentury w Berlinie Departamentu I (1981-1988), zastępca szefa WUSW ds. SB w Poznaniu (1988-1990), prezes klubu GKS „Olimpia”. Odznaczenia i nagrody: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Order Sztandaru Pracy klasy II, Złoty Krzyż Zasługi, Srebrny Krzyż Zasługi, Medal 30-lecia Polski Ludowej, Medal 40-lecia Polski Ludowej, Srebrny Medal „Za zasługi dla obronności kraju”, Brązowy Medal „Za zasługi dla obronności kraju”, Złota Odznaka „Za zasługi w ochronie porządku publicznego”, Srebrna Odznaka „Za zasługi w ochronie porządku publicznego”, Odznaka Honorowa „Zasłużonemu Opolszczyźnie”, Srebrny „Medaille der Waffenbrüderschaft” (NRD), Odznaka „10 lat w Służbie Narodu”, Odznaka „20 lat w Służbie Narodu”, Złota Odznaka „W Służbie Narodu”. Patrz: *Twarze poznańskiej bezpieki*, Poznań 2007 [k. 39]; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu (IPN Po), Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Poznaniu [1945] 1983-1990, sygn. IPN Po 822/34118, *Drynda Zenon*; AIPN Po, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Poznaniu [1945] 1983-1990, sygn. IPN Po 084/3802, *Drynda Zenon*.

²⁰ AZUMP, sygn. 2112/1 t. 3, *Zgody na pochowanie w Alei małej, dużej. Cmentarze komunalne 1990-1991* [bez paginacji]

²¹ Niekiedy udawało się stworzyć krótkie życiorysy na podstawie innych źródeł, które jednak nie wskazywały wprost na zasadność pochowania w Alei. W biogramie jest np. tylko zapisane „pracownik spółdzielni produkcyjnej”, a mógł być działaczem rewolucyjnym.

²² Zależności rodzinne występujące wśród pochowanych w Alei Zasłużonych wypełniają całą gamę pojęć genealogicznych – od małżonków (jest przypadek, że w jednym grobie spoczywa pierwszy i drugi mąż wnioskodawczyni), poprzez dzieci, niemowlaki zmarłe przy porodzie, wnuki, prawnuki, teściów, prateściów (dziadkowie współmałżonka), zięciów czy nawet konkubentów (w pracy używam pojęcia „partner życiowy”).

w dokumentacji wnioski, które załatwiano odmownie, pomimo spełniania wszelkich kryteriów – np. naukowych, gdzie odmawiano pochowania profesorom, natomiast przyznano miejsce zmarłemu, który – według wniosku – opiekował się schorowanym uczestnikiem walk z 1945 r. o Cytadelę Poznańską. Taka tendencja była widoczna w omawianych źródłach od lat 90-tych do połowy pierwszego dziesięciolecia naszego wieku. Tu jednak zahacza się o problem subiektywnej oceny zasług, bowiem w Alei Zasłużonych na Junikowie leży osoba, która według wnioskodawców zasłużyła się wieloletnią pracą w Komitecie budowy dróg osiedlowych na poznańskich Plewiskach i dla tej lokalnej społeczności jest to osoba bardziej zasłużona niż utytułowany naukowiec badający całe życie np. zachowania owadów lub rozważający teorie ekonomii.

Na dzień dzisiejszy przebadanych zostało 1069 wniosków z lat 1964-2012, które się zachowały, co oznacza niewiele ponad 40% wszystkich pochowanych w poznańskich Alejach Zasłużonych. Jako wniosek badawczy postuluję, by Archiwum Państwowe w Poznaniu przejęło komplet wniosków o pochowanie w Alei Zasłużonych z Archiwum Zakładowego Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu i Archiwum Zakładowego Urzędu Miasta Poznania.

Kolejną grupą akt są źródła biograficzne i teczki osobowe, nie związane już bezpośrednio z istotą procedury pochowania w Alejach Zasłużonych. Pierwszą z nich to kartoteka działaczy ruchu robotniczego przechowywana w Archiwum Państwowym w Poznaniu, w zespole nr 2183 „Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu”. Działacze ruchu robotniczego to specyficzna grupa osób, która przechodziła weryfikację życiorysu w pierwszych dekadach po II wojnie światowej, w którym doszukiwano się elementów biograficznych wskazujących na bycie działaczem ruchu robotniczego. W źródłach tych – które można nazwać aktami rentowymi, bowiem taki cel miało gromadzenie tych dokumentów: życiorysów, zaświadczeń, zeznań świadków, można znaleźć tak oczywiste dla ruchu robotniczego wydarzenia jak np. udział w rewolucji w 1905 r. (zdarzają się również członkowie SDKPiL), członkostwie w partiach komunistycznych, nie tylko w KPP, ale np. francuskich czy belgijskich, udział w wojnie domowej w Hiszpanii 1936-1939, znaleźć można zdania o „sympatyzowaniu z KPP”, „udostępnianiu lokalu dla spotkań członków KPP”, „babcia zmarłego stała na czatach wypatrując policji”. Pod względem treści, pomijając aspekty językowe, stylistyczne, źródła te mogą budzić mieszane uczucia co do zasadności zasług, ale należy brać pod uwagę specyfikę tamtych czasów, specyfikę okresu, w którym rozwijał się ruch socjalistyczny, komunistyczny czy związków robotniczych. Poza tym w każdym okresie historycznym, zbadanie naprawdę dokładnie wniosków o uprawnienia kombatanckie może przynieść bardzo interesujące wyniki dotyczące faktycznych i rzekomych zasług. Działacze ruchu robotniczego otrzymywali od państwa tzw. renty działaczy, byli odznaczani Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz przysługiwało im miejsce w Alei Zasłużonych. Stąd też w biogramach tych osób jest duża dysproporcja w życiorysach – bogata działalność partyjna i robotnicza przed II wojną światową, ewentualnie wojna w Hiszpanii 1936-1939 lub partyzantka w Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, zaraz po wojnie organizowanie komórek PPR w zniszczonym Poznaniu, a potem najczęściej praca na stanowiskach nie wymagających wysokich kwalifikacji np. jako magazynier, portier, palacz, choć i to nie zawsze było regułą, bo jest przypadek wicedyrektora poznańskich Zakładów Cegielskiego z lat 50-tych XX w.,

który ukończył tylko 4 klasy szkoły podstawowej. Niektórzy zaś działacze w ankietach w rubryce „wykształcenie” wpisywali „samouk”. Wyszukanie tego zbioru źródeł było pracochłonne, bowiem należało przejrzeć cały inwentarz kartoteki działaczy ruchu robotniczego w Archiwum Państwowym w Poznaniu i wyselekcjonować konkretne nazwiska, a ponieważ w inwentarzu nie było dodatkowych danych osobowych, część zamówionych teczek osób o bardziej znanych nazwiskach okazała się nietrafiona. Wykorzystano 192 teczki osobowe, uzupełnieniem dla obszaru badań życiorysów działaczy ruchu robotniczego były „Biuletyny Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu”, gdzie w latach 1986-1988 publikowane były wkładki z biogramami.

Drugą grupą akt osobowych i biograficznych są materiały z zasobów Instytutu Pamięci Narodowej – akta osobowe żołnierzy KBW, WP, funkcjonariuszy UB, SB, MO, Służby Więziennej, akta paszportowe i inne materiały, np. dotyczące spraw operacyjnego rozpracowania środowisk lub osób, pochodzące nie tylko z oddziału poznańskiego, ale również z centrali w Warszawie i innych oddziałów IPN. Źródła te są najcenniejszym uzupełnieniem informacji o pochowanych osobach, ze względu na specyfikę instytucji, które je gromadziły przed 1989 r. oraz celów ich powstania, które wymagały od osoby podawania poprawnych danych, które były później operacyjnie sprawdzane np. w przypadku kandydatów do milicji lub Urzędu Bezpieczeństwa. Stąd udało się zweryfikować lub uzyskać poprawne dane dotyczące dat urodzenia, imion rodziców, nazwisk panieńskich, miejsc pracy, przebiegu służby, odznaczeń, informacji o współmałżonkach i ich rodzicach, co było zwłaszcza przydatne przy opisywaniu osób dochowanych. Z kategorią akt funkcjonariuszy i żołnierzy istotny jest jeden aspekt – nie wszyscy pochowani w Alei Zasłużonych, których akta znalazłem np. w poznańskim „Zbiorze akt personalnych żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego” (IPN Po, nr spisów 722, 853, 877), byli zawodowymi żołnierzami. Karty ewidencyjne lub teczki zakładane były np. lekarzom czy lekarkom, którzy z racji wykształcenia umieszczani byli w rezerwach kadrowych Wojska Polskiego. Podobna sytuacja dotyczy zbiorów akt funkcjonariuszy, gdzie np. jak już zaznaczałem to na początku – fakt służby w MO lub UB mógł być incydentalny, dotyczy to często członkostwa w milicji w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu w 1945 r. albo sekretarek lub maszynistek. W tym drugim przypadku pojawia się często w źródłach zjawisko również już odnotowane, polegające na tym, że do potrzeb emerytalnych owe sekretarki lub pracownicy rachuby, magazynierzy w UB otrzymywali na własną prośbę zaświadczenia, że „walczyli z bandami o władzę ludową”. Na dzień dzisiejszy wykorzystano 185 jednostek tego typu akt, zaznaczając jednocześnie, że kwerenda ciągle trwa, bowiem każde z 2500 nazwisk należy wpisać w wyszukiwarkę Archiwum Cyfrowego dostępnego w sieci wewnętrznej IPN, której znakomita indeksacja geograficzna, osobowa (nazwiska panieńskie, imiona ojca, daty urodzenia), dogłębne rozpisanie zawartości akt sprawia, że wyszukiwanie jest bardzo ułatwione.

Akta paszportowe mają podobną wagę informacyjną dotyczącą danych osobowych jak teczki osobowe, jednak w procesie badań biograficznych są niezwykle pomocne do odczytania powiązań rodzinnych. Formularze paszportowe były bardzo szczegółowe, wpisywano dane współmałżonków, dzieci, rodzeństwa, rodziców. Zamówienie np. akt paszportowych dzieci zmarłych pochowanych w Alei Zasłużonych, pozwalało na chociażby ustalenie dat śmierci, miejsc pracy i czy osoby o tych samych nazwiskach, spoczywające w tym samym grobie są np. małżonkami.

Przyjęto bowiem zasadę, że nie ustalano autorytatywnie, że te same nazwiska i podobny wiek świadczą o małżeństwie. Dlatego też w części źródłowej biogramów pojawiają się akta paszportowe innych osób, których zapisy w ankietach i formularzach pozwoliły na ustalenia biograficzne. Akta paszportowe, których wykorzystano na razie ponad 400 jednostek, obnażyły też różne, poboczne od tematu zjawiska jak np. emigracji politycznej z czasów sprzed 1989 r., ucieczek za granicę itp. Dokumenty te w niektórych przypadkach dawały również więcej informacji o osobie dochowanej, niż tej „głównej”, pochowanej w Alei jako pierwszej.

Akta osobowe Instytutu Pamięci Narodowej obnażyły również najróżnorodniejsze aspekty życiorysów – sprawy obyczajowe, kryminalne, alkoholowe, seksualne, znalazły się również przypadki, że zasłużeni leżący w Alei Zasłużonych (casus partyzanta Armii Krajowej) byli tajnymi współpracownikami Służby Bezpieczeństwa. Tego typu informacje nie weszły w skład biogramów, ze względu na przyjęty wzór biografii. Fakt wydalenia ze służby z powodu problemów alkoholowych nie ma w przypadku tej przygotowywanej monografii żadnego znaczenia, ale uśmiech może powodować lektura opinii służbowej, z którą się zetknąłem: *nadużywa alkoholu, zdradza żonę, nadaje się na proponowane stanowisko szefa Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa*.

Omówione powyżej grupy akt stanowią trzon źródeł archiwalnych do powstania pracy biograficznej o pochowanych w Alejach Zasłużonych w Poznaniu. Oczywiście uzupełnieniem będą wszelkiego rodzaju opracowania książkowe, słowniki biograficzne, nekrologi prasowe (których trzeba będzie znaleźć ponad 2500 w czasopiśmie z lat 1957-2015, przeszukałem już z okresu 1957-1982) oraz internetowe bazy online, by wymienić np.:

- Baza ARS10 Parlamentarzyści polscy Biblioteki Sejmowej w Warszawie,²³
- Katalogi: funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, osób „rozpracowywanych”, kierowniczych stanowisk partyjnych i państwowych b. PRL Biura Lustracyjnego Instytutu Pamięci Narodowej,²⁴
- *Lista odznaczonych Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego „Gniazdo”*,²⁵
- Powstańcze Biogramy – baza Muzeum Powstania Warszawskiego w Warszawie.²⁶

Natomiast do wyszukiwania opublikowanych biografii i życiorysów, przydatna jest chociażby Baza Biogramów Biblioteki Jagiellońskiej,²⁷ chociaż z wielką szkodą dla nauki, prace nad nią zostały od stycznia 2014 r. ograniczone.

Na zakończenie chciałbym jeszcze omówić jedno źródło – nagrobki, bowiem cała lista została zweryfikowana w terenie i tutaj również wyniki okazały się bardzo ciekawe. W niektórych przypadkach napis z płyty nagrobnej jest jedyną informacją o zmarłym. Czasem wyryty na płycie element, jakiś charakterystyczny znak dla określonej grupy zawodowej (np. mikrofon, pędzel) dawał punkt zaczepienia do szukania osoby wśród środowisk np. radiowców lub artystów. Z drugiej strony można spotkać mogiły, na których są nazwiska – wyryte lub dolepiane, których nie ma w oficjalnej ewidencji cmentarnej, ale z innych dokumentów wynika, że jest to

²³ <http://libr.sejm.gov.pl/bibl/>

²⁴ <http://katalog.bip.ipn.gov.pl/>

²⁵ <http://powstancy-wielkopolscy.pl/>

²⁶ <http://www.1944.pl/>

²⁷ <http://www.bj.uj.edu.pl/biogramy>

rodzina (dzieci, dziadkowie itp.). Są również nazwiska, świadczące o grobie symbolicznym – np. ofiary wojny, zaginieni, Sybiracy czy rozstrzelani w Katyniu. Zachowało się bardzo mało oryginalnych nagrobków, rzadko można spotkać dawne napisy „działacz ruchu robotniczego” (co ciekawe, ówczesne władze używały formy męskiej „działacz” również w stosunku do pochowanych kobiet), które często rodziny zmieniały na „działacz społeczno-polityczny”, choć i jest mogiła po remoncie, gdzie zachowano wszystkie oryginalne napisy. Nie zawsze też jak otrzymano miejsce dwuosobowe, to przy dochówku kolejnej osoby nie niszczone oryginalnego nagrobka. Czasem było tak, że stawiano nowy, a oryginalny zostawiano obok. Zdarzają się jeszcze perełki jak na cmentarzu miłostowskim, gdzie zachowała się oryginalna tabliczka z napisem: „Towarzysz Ludwik Buczkowski. Zasłużony Działacz PZPR”. Są również groby, gdzie usunięto imię i nazwisko zasłużonego, który jako pierwszy tam został pochowany, a któremu przyznano miejsce na podstawie wniosku i obowiązujących w danym czasie zasad.

Podsumowując, można się pokusić również o stwierdzenie, że samo opracowanie książkowe o Alejach Zasłużonych będzie źródłem, punktem wyjścia do pokazania pewnych zjawisk, obrazu poznańskich elit. Pochowani w niej są nie tylko działacze robotniczy, ale naukowcy, sportowcy, architekci, prezydenci miast (np. przedwojennego Torunia), artyści, aktorzy, posłowie, wojskowi, uczestnicy wszystkich ważniejszych wydarzeń historycznych, rewolucji, wojen, powstań. To jest spory kawałek historii powojennego Poznania, ale jest to również opracowanie, w którym skupia się jak soczewce cała skomplikowana historia Polski. W jednym bowiem miejscu spoczywają przedstawiciele aparatu represji jak i osoby, które z tym aparatem walczyły, są „ubecy” i członkowie „Solidarności”. Jak bardzo pogmatwane były losy tych ludzi, świadczy biogram jednego ze zmarłych (w skrócie hasłowym): komunista, powstaniec wielkopolski, następnie dezertor z frontu bolszewickiego, podczas II wojny w Armii Andersa, a po wojnie I sekretarz PPR, uczestnik walk z „bandami”.

Streszczenie

Artykuł jest podsumowaniem – na przykładzie prac nad książką o Alejach Zasłużonych w Poznaniu – aktualnego stanu badań nad tzw. biografistyką cmentarną, czyli opracowaniami naukowymi, w których punktem wyjścia są biogramy osób pochowanych na danym cmentarzu. Zaprezentowano wyniki prac, problemy badawcze i postulaty.

Słowa kluczowe: Poznań, Junikowo, Miłostowo, cmentarze, grobownictwo

Summary

The article is a summary – on the example of the work on the book on graves of well-deserved people in Poznań – the current state of research on so-called "cemetery biography", or scientific studies, in which the biographies of people buried in a given cemetery are the starting point. The results of the work, research problems and postulates were presented.

Key words: Poznań, Junikowo, Miłostowo, cemeteries, graves

Bibliografia

1. „Biuletyn Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu” nr 13(197) z 10 VII 1987 r., wkładka „Działacze ruchu robotniczego regionu poznańskiego”.
2. „Głos Wielkopolski” nr 101(4430) z 30 IV 1958 r.
3. Archiwum „Universum” Spółdzielnia Pracy w Poznaniu, *Cm 2 Aleja Zasłużonych [Książka miejsc rodzinnych na cmentarzu]*
4. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Poznaniu [1945] 1983-1990, sygn. IPN Po 822/34118, *Drynda Zenon*
5. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Poznaniu [1945] 1983-1990, sygn. IPN Po 084/3802, *Drynda Zenon*
6. Archiwum Państwowe w Poznaniu, Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania, sygn. 827, Uchwały Prezydium [Rady Narodowej m. Poznania 1964]
7. Archiwum Państwowe w Poznaniu, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, sygn. 7481, *Aleja zasłużonych – cmentarz Junikowo*
8. Archiwum Zakładowe Urzędu Miasta Poznania, sygn. 2112/1 t. 1, *Zgody na pochowanie w Alei dużej, małej. Cmentarze komunalne 1994*; sygn. 2112/1 t. 2, *Zgody na pochowanie w Alei dużej, małej. Cmentarze komunalne 1992-1993*; sygn. 2112/1 t. 3, *Zgody na pochowanie w Alei małej, dużej. Cmentarze komunalne 1990-1991*; sygn. 2297/4 t. 1 [1995-1996]; sygn. 2297/4 t. 2 [1997-1998]; sygn. 2695/7 t. 1, *Cmentarnictwo – Aleja Zasłużonych 1999*; sygn. 2909/4 t. 2, *Aleje Zasłużonych – pochówki 2000*; sygn. 3605/68, *Utrzymanie i zarządzanie cm. komunalnym. Pochówki w Alejach Zasłużonych 2004*; sygn. 4016/33, *Utrzymanie i zarządzanie cmentarzem komunalnym.[Pochówki w Alei Zasłużonych 2005 r.]*; sygn. 4016/34, *Utrzymanie i zarządzanie cmentarzem komunalnym.[Pochówki w Alei Zasłużonych 2006 r.]*; sygn. 4333/3, *Utrzymanie i zarządzanie cmentarzem komunalnym.[Wnioski o wyrażenie zgody na pochowanie w Alei Zasłużonych na cmentarzach komunalnych Miasta Poznania Miłostowo i Junikowo] 2008 r.*; sygn. 4972/1, *Pochówki na alejach zasłużonych [1990-2008]*; sygn. 4972/2, *Pochówki na alejach zasłużonych [2009]*; sygn. 4972/3, *Pochówki na alejach zasłużonych [2010]*; sygn. 4972/4, *Przydział [Pochówek w Alejach Zasłużonych 2011]*; sygn. 4972/5, *Przydział [Pochówki w Alejach Zasłużonych 2012]*
9. Archiwum Zakładowe Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, sygn. 3132/5, *Aleja Zasłużonych 1972-1979*, sygn. 3132/6, *Aleja Zasłużonych 1980-1982*
10. *Cmentarz zasłużonych na Wzgórzu Świętego Wojciecha w Poznaniu*, (red.) M. A. Smockiewiczowa, R. Linette. Poznań 1997
11. Czarnecki M., *Dzieje nekropolii przy ulicy Samotnej w Poznaniu*. Poznań 2010
12. Dobek J., *Dr Karol Mayer, profesor zwyczajny radiologii Uniwersytetu Poznańskiego*, „Archiwum Historii Medycyny”. 1966, t. 29, z. 4
13. <http://katalog.bip.ipn.gov.pl/>
14. <http://libr.sejm.gov.pl/bibl/>
15. <http://powstancy-wielkopolscy.pl/>

16. <http://www.1944.pl/>
17. <http://www.bj.uj.edu.pl/biogramy>
18. Jastrząb Ł., „Rozstrzelano moje serce w Poznaniu”. *Poznański Czerwiec 1956 r. – straty osobowe i ich analiza*. Poznań, Warszawa 2006
19. Jastrząb Ł., *Likwidacje cmentarzy rzymskokatolickich w Poznaniu po 1945 roku*. Poznań 2012
20. Jastrząb Ł., Olszewski W., *Lista strat Powstania Wielkopolskiego od 27 grudnia 1918 r. do 8 marca 1920 r. Ze słowem wstępnym Lecha Kaczyńskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, wyd. II zmienione i uzupełnione. Koszalin 2009
21. Łopusiewicz M., *Cmentarz parafii św. Antoniego Padewskiego w Poznaniu – Starołęce*. Poznań 2010
22. Mórkawski K., *Przewodnik historyczny po cmentarzach warszawskich*. Warszawa 1989
23. Olszewski M., Adam Suwart, „Kronika Miasta Poznania”. 1964, nr 3
24. Olszewski W., *Cmentarze na stokach poznańskiej Cytadeli*. Poznań 2008
25. Olszewski W., *Garnison Ehrenfriedhof 1914-1918 w Poznaniu*. Poznań 2008
26. *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków*, z. 1. Poznań 2000
27. *Twarze poznańskiej bezpieki*. Poznań 2007

Mirosław A. MICHALSKI

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie
Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu

BEZPIECZEŃSTWO W ŚWIELE ENCYKLIKI *LADATO SI*

1. Wstęp

Encyklika jest szczególnym rodzajem dokumentu, będącego wyrazem zwyczajnego nauczania Kościoła, jego Urzędu Nauczycielskiego.¹ Jest pismem kierowanym przez biskupa Rzymu – papieża do biskupów a przez nich do wszystkich wiernych Kościoła Rzymsko – Katolickiego. Mimo tego, że dotyczy najczęściej jakiegoś jednego szczegółowego i ważnego problemu wiary lub moralności, nie odwołuje się jednak do ogłoszonego na Soborze Watykańskim I dogmatu o nieomylności papieża – nie ma charakteru nauczania nieomylnego.² Pierwsze encykliki, w dzisiejszym ich rozumieniu, wyszły w XVIII. Jako najwcześniejsza jest wskazywana wydana w 1740 roku przez papieża Benedykta XIV encyklika *Ubi Primus* – poświęcona pracy biskupów. Celem encykliki jest: „utrzymanie w Kościele jedności wiary, wyjaśnienie kwestii spornych, interpretowanie zagadnień, wskazywanie kierunków rozwoju doktryny chrześcijańskiej, czy niekiedy konkretne pouczenia”.³ Od czasów papieża Jana XXIII encykliki są kierowane nie tylko do biskupów i wiernych Kościoła Rzymsko-Katolickiego, ale szczególnie wówczas, kiedy podejmują problemy dotyczące całej ludzkości – do wszystkich ludzi dobrej woli, do wszystkich chrześcijan.⁴

Wśród encyklik wyróżniamy również tzw. encykliki społeczne, w których papież podejmuje problematykę życia społecznego. Stanowią one ważny element tak zwanej myśli społecznej Kościoła katolickiego. Zapoczątkował je ojciec katolickiej nauki społecznej papież Leon XIII, którego encyklika *Rerum novarum* z 1891 roku stanowiła pierwszą autorytatywną wykładnię nauki społecznej Kościoła.⁵ Jak pisał w 1988 roku Patrick de Laubier: „znaczenie dzieła Leona XIII w tej dziedzinie polega na wydobyciu tych teologicznych i filozoficznych podstaw każdej chrześcijańskiej koncepcji nowoczesnego życia społecznego i politycznego, które rządzą wszystkimi późniejszymi rozwinięciami tej problematyki. Dlatego też, jeśli przyszło porównać rolę Leona XIII z rolą, jaką odgrywają w ramach swej formacji poszczególni autorzy socjalistyczni, wypadało by wymienić Marksa. W obu przypadkach konkretne wizje historycznego ideału społecznego, jakie zostały sformułowane w pismach każdego z nich, służą za punkt wyjścia dla jednej z dwóch zinstytucjonalizowanych tradycji, jakkolwiek sytuują się one na innych płaszczyznach”.⁶

¹ Encyklika, hasło (w:) K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*. Warszawa 1996, s. 129

² Encyklika, hasło (w:) N. Lemaitre, M.T. Quinson, Veronique Sot, *Słownik kultury chrześcijańskiej*. Warszawa 1997, s. 81

³ Encyklika, hasło (w:) *Religia. Encyklopedia PWN*, (red.) T. Gadacz, B. Milerski. Warszawa 2001, s. 414

⁴ Ibidem

⁵ Encykliki społeczne, hasło (w:) *Religia. Encyklopedia PWN*, op. cit., s. 414-415

⁶ Patric de Laubier, *Myśl społeczna Kościoła katolickiego od Leona XIII do Jana Pawła II*, Warszawa/Struga – Kraków 1988, s. 11

Sukcesorem i kontynuatorem nauczania swoich poprzedników jest każdy następujący papież. Od 13 marca 2013 roku, po ustąpieniu z urzędu przez papieża Benedykta XVI, obowiązki biskupa Rzymu objął Jorge Mario Bergoglio, który przyjął imię Franciszek. On również, choć przeprowadził radykalne zmiany i liczne reformy, dotyczące zarówno sposobu realizowania swojej posługi jak i w sposobie pracy i życia rzymskiej kurii, to w swoim nauczaniu podkreśla świadomość łączności oraz poczucia zarówno duchowej jak i intelektualnej sukcesji ze swoimi poprzednikami na urzędzie. Doskonale oddają to dwie wydane dotychczas przez niego encykliki: *Lumen fidei* (Światło wiary) z 5 lipca 2013 roku oraz *Laudato Si* (Pochwalony bądź) z 24 maja 2015 roku.

Na szczególną uwagę, w kontekście poczucia duchowej i intelektualnej jedności zarówno z poprzednikami na biskupim stolcu Wiecznego Miasta, jak i innymi chrześcijańskimi biskupami zasługuje druga z nich – encyklika *Laudato Si*.

Papież Franciszek z szacunkiem odwołuje się w niej do swoich wielkich poprzedników, którzy z troską spoglądali na problemy bezpieczeństwa współczesnego im świata. Przywołuje encyklikę papieża Jana XXIII *Pacem in terris*, w której podkreślono konieczność pokojowego współistnienia w świecie, nauczanie Pawła VI w którym ukazywano dramatyczną konsekwencje nierozważnej gospodarki człowiek. W nauczaniu Jana Pawła II uwypuklił, nowe podejście do rozumienia ekologii, w której na pierwszy plan wysuwa się, poruszony w *Centesimo annus*, problem ochrony warunków moralnych prawdziwej „ekologii ludzkiej”, w pełnym poszanowaniu osoby ludzkiej zawartym w *Sollicitudo rei socialis*. Odwołując się do swojego bezpośredniego poprzednika na urzędzie pisał: „Mój poprzednik Benedykt XVI ponowił zachętę do «usuwania strukturalnych przyczyn złego funkcjonowania gospodarki światowej i skorygowania modeli rozwoju, które wydają się niezdolne do zapewnienia poszanowania środowiska naturalnego». Przypomniał, że świat nie może być analizowany na drodze wyizolowywania jednego tylko aspektu, ponieważ «księga natury jest jedna i niepodzielna» i obejmuje środowisko, życie, seksualność, rodzinę, relacje społeczne, a także inne aspekty. W związku z tym «degradacja natury jest ściśle związana z kulturą kształtującą współżycie ludzkie». Papież Benedykt zwrócił uwagę, że środowisko naturalne jest pełne ran spowodowanych przez nasze nieodpowiedzialne zachowania. Również środowisko społeczne ma swoje rany. Ale wszystkie one są w istocie spowodowane tym samym złem, czyli ideą, że nie istnieją niepodważalne prawdy, które kierują naszym życiem, a więc wolność ludzka nie ma granic. Zapominamy, że «człowiek to nie tylko wolność, którą sam sobie tworzy. Człowiek nie stwarza sam siebie. Jest on duchem i wolą, ale jest też naturą». Z ojcowską troską zachęcił nas do uznania, że stworzenie jest zagrożone tam, gdzie «my sami jesteśmy ostateczną instancją, gdzie wszystko po prostu należy do nas i konsumujemy tylko dla samych siebie. A marnotrawienie stworzenia zaczyna się tam, gdzie nie uznajemy nad sobą żadnej instancji, ale widzimy jedynie samych siebie»”.⁷

⁷ Papież Franciszek, *Encyklika Laudato Si. W trosce o wspólny dom*. Kraków (bez daty wydania), s. 7-8

2. Nauka społeczna Kościoła Rzymskokatolickiego na temat bezpieczeństwa ekologicznego w krótkiej retrospekcji

Odwolanie się papieża Franciszka do swoich poprzedników, powala zauważyć, że encyklika *Laudato Si'*, nosząca pod tytuł *W trosce o wspólny dom*, nie jest pierwszym wyrazem troski Kościoła o bezpieczeństwo człowieka w świecie, w kontekście prowadzonej przez niego gospodarki i szeroko rozumianego postępu.

Początki formalnej nauki społecznej Kościoła Rzymskokatolickiego sięgają papieża Leona XIII, sprawującego swój urząd w latach 1878-1903,⁸ i jego encykliki z 16 maja 1881 roku – *Rerum novarum*, która odnosiła się do kwestii stosunków społeczno-gospodarczych, praw robotników, obowiązków pracodawców w kontekście zasad moralności chrześcijańskiej.⁹ Jeżeli jednak chodzi o zagadnienia ekologiczne, to pierwszym takim dokumentem, była encyklika papieża Piusa XI *Divini redemptoris* z 1937 roku, w której zwrócono uwagę na niebezpieczeństwa wynikające z rabunkowego i nieludzkiego gospodarowania bogactwami naturalnymi, oraz konieczność równowagi pomiędzy rozwojem gospodarczym a humanistycznym, w tym także świadomością ekologiczną.¹⁰

W późniejszym czasie papież Jan XXIII w encyklice *Mater et Magistra*, wskazując na wielką godność człowieka, który jednak w swoim działaniu może być straszny dla siebie i dla innych, wzywał do zachowanie umiaru, nie popadaniu w nadmierny konsumpcjonizm, aby nie niszczyć nadmiernie i nie eksploatować ponad miarę dóbr ziemi, które zostały dane człowiekowi, aby zaspakały swoje potrzeby.¹¹ W tym duchu można odczytać również treści zawarte w encyklice *Pacem in terris*, gdzie Jan XXIII za warunek pokoju uznał ład i porządek w świecie, zaś nieład w stosunku człowieka do przyrody i chaos wprowadzony do środowiska naturalnego sprzeciwiają się pokojowi na świecie, dlatego obowiązkiem człowieka jest budowanie cywilizacji opartej na prawdzie, sprawiedliwości, miłości, pokoju i wolności.¹² Także w dokumentach, rozpoczętego przez Jana XXII. II Soboru Watykańskiego, można odnaleźć treści dotyczące relacji człowieka do środowiska naturalnego. Już w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* (*Gaudium et spes*) znajdujemy główne wytyczne dotyczące relacji między człowiekiem a środowiskiem przyrodniczym. Autorzy dokumentu zwrócili uwagę na brak równowagi w postępie technicznym i duchowym „co sprawia, że człowiek dzisiejszy zagubił właściwą hierarchię wartości, a nawet nie jest stanie odnaleźć wspólnego języka we wzajemnych na ten temat dyskusjach”.¹³ Ojcowie przypominają o właściwym miejscu człowieka w świecie, które stanowi o jego godności jako „obrazu Bożego” i bytu cielesno-duchowego. Człowiek poprzez swoją cielesność powiązany ze światem, przetwarza go zgodnie z planem Bożym jednak „rzeczy stworzone i społeczności ludzkie cieszą się własnymi prawami i wartościami,

⁸ J. Wierusz Kowalski, *Poczet papieży*. Warszawa 1985, s. 162

⁹ C. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*. Lublin 1994, s. 253

¹⁰ Por. M. A. Michalski, *Problem zagrożeń ekologicznych w społecznym nauczaniu Kościoła katolickiego*, (w:) W. Tyburski (red.): *Ekonomia Ekologia Etyka*. Toruń 1996, s. 99-109

¹¹ Por. Jan XXIII, *Mater et Magistra*, *Encyklika o współczesnych przemianach społecznych w świetle zasad nauki chrześcijańskiej*, Societe d'Editions Internationales. Paris 1965

¹² Por. Jan XXIII, *Pacem in terris*. *Encyklika o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności*, Societe d'Editions Internationales. Paris 1963

¹³ *Wprowadzenie do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* (w:) *Sobór Watykański II, Konstytucje, Deklaracje, Dekrety*. Poznań 1968

które człowiek ma stopniowo poznawać, przyjmować i porządkować”.¹⁴ Tak rozumiana autonomia odpowiada woli Stwórcy, gdyż „wszystkie rzeczy bowiem z samego faktu, że są stworzone, mają własną trwałość, prawdziwość, dobroć i równocześnie własne prawa i porządek, które człowiek winien uszanować”.¹⁵ Właściwe rozumienie świata, jego praw i miłowanie wszelkiego stworzenia jest możliwe tylko przez przyjęcie Boga – Stworzyciela. „Stworzenie bowiem bez Stworzyciela zanika”.¹⁶ Wszystko to co stworzył Bóg, jest dobre, jest darem Boga dla człowieka. Człowiek „powinien miłować rzeczy same jako stworzone przez Boga”.¹⁷

Po śmierci Jana XXIII przypadł pontyfikat Pawła VI, który jasno przedstawił nie tylko wartość człowieka, jak i świata, ale wskazał także, iż źródłem miłości i szacunku do całego stworzenia i troski o nie, powinna być miłość do Boga i drugiego człowieka. Te same przyczyny powinny mobilizować ludzi, do rozumnego gospodarowania w świecie i korzystania z bogactw natury. Problemy te poruszał wielokrotnie. W 1967 roku w encyklice *Populorum progressio* wskazał mechanizmy i struktury społeczne, traktowanie wzrostu gospodarczego jako najwyższego dobra, naruszenie naturalnej hierarchii wartości, stawianie materii nad duchem, skąpstwo, pazerność i konsumpcjonizm, jako przyczyny zagrożeń cywilizacyjnych w tym, degradacji ekologicznej.¹⁸ 16 listopada 1970 roku podczas przemówienia w siedzibie FAO z okazji 25-lecia Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa ONZ, papież Paweł VI wyrażając uznanie dla metod jakie organizacja pragnie zastosować w celu osiągnięcia produkcji, podzielił się również swoim niepokojem dotyczącym szkodliwego wpływu tego procederu na równowagę środowiska naturalnego, który to w szerszej perspektywie może doprowadzić do katastrofy ekologicznej. W 1971 roku wypowiadając się w sprawie ochrony przyrody, w przemówieniu podczas sesji Międzynarodowego Instytutu Badań Prawnych, papież z radością przyjął inicjatywę, która miała na celu uporządkowanie prawnych aspektów ekologii. W innym przemówieniu z 31 marca 1971 roku, dokonał analizy utworzonego przez siebie pojęcia ekologii moralnej. W tym samym roku (1971) w Liście Apostolskim *Octogesima adveniens* podkreślił świadomość zagrożenia wynikającego z niebezpieczeństwa zniszczenia przyrody i człowieka.

Papież Paweł VI wielokrotnie w późniejszym swoim nauczaniu podkreślał, że panowanie człowieka nad stworzeniem, nie może oznaczać niszczenia, lecz powinno prowadzić do jego udoskonalania. Postęp techniczny i gospodarczy nie może doprowadzić do uczynienia ze świata nieznośnego chaosu, lecz działanie człowieka powinno skłaniać się do uczynienia z niego miejsca pięknego i uporządkowanego zgodnie z poszanowaniem wszelkiej wiedzy.¹⁹

Szczególny charakter w tym zakresie miał pontyfikat Jana Pawła II, który już 4 marca 1979 w encyklice *Redemptor hominis*, ukazując powołanie człowieka mówi o coraz wyraźniej rysującym się jego wyobcowaniu z naturalnego środowiska,

¹⁴ *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* (w:) *Sobór Watykański II, Konstytucje, Deklaracje, Dekrety*. Poznań 1968 [36]

¹⁵ Ibidem

¹⁶ Ibidem

¹⁷ Ibidem

¹⁸ Por. Paweł VI, *Encyklika Populorum progressio. O popieraniu rozwoju ludów*, Societe d'Editions Internationales. Paryż 1968

¹⁹ M. A. Michalski, *Problem zagrożeń ekologicznych w społecznym nauczaniu Kościoła katolickiego* (w:) W. Tyburski (red.): *Ekonomia Ekologia Etyka*. Toruń 1996, s. 99-109

Papież silnie akcentuje fakt, iż człowiek korzystając ze swoich możliwości twórczych poprzez niekontrolowany rozwój doprowadził do tego, że żyje dziś w lęku przed wytworami własnej pracy. Perspektywa zagłady, wobec której stanął człowiek dotyczy nie tylko ludzkości, ale zniszczenia olbrzymich połaci planety. Sytuacja człowieka we współczesnym świecie daleko odbiega od zasad miłości i sprawiedliwości społecznej a prawa które rządzą we współczesnej ekonomii, w sferze finansów, produkcji i handlu nie są zdolne do zmiany niesprawiedliwych układów społecznych, ale je utwierdzają i powiększają. Chcąc pokonać kryzys należy dokonać olbrzymiego wysiłku przemiany człowieka.

Ważnym wydarzeniem był list apostolski *Inter sanctos* z dnia 29 listopada 1979 roku Jan Paweł II ogłosił św. Franciszka z Asyżu niebiańskim patronem ekologii. W encyklice *Dives in misericordia* z listopada 1980 roku Jan Paweł II, pisał o potrzebie przywrócenia światu równowagi, która została zachwiana poprzez niewłaściwe gospodarowanie, niekontrolowany rozwój techniczny przy jednoczesnym braku rozwoju humanistycznego, chore stosunki społeczne, a co najważniejsze poprzez brak odpowiedniej kondycji moralnej współczesnego człowieka. Również w encyklice *Laborem exercens* z 1981 roku papież Jan Paweł II porusza kwestie związane z ochroną środowiska naturalnego, aby powrócić do problemu w 1987 roku w *Sollicitudo rei socialis*, podkreśla, że świat został stworzony w określonym łańdźcu bytowym i w równowadze. Ład moralny i ład ekologiczny pozostają w ścisłym związku z sobą, dlatego ochrona środowiska jest konieczna dla prawdziwego rozwoju człowieka. Papież potępia również mechanizmy sprzyjające rozwojowi nierówności pomiędzy krajami bogatymi a biednymi. Podobnie w adhortacji *Christifideles laici* z 1988 r. ukazuje konieczność rozwiązania „kwestii ekologicznej”, jako warunku niezbędnego dla dalszego istnienia człowieka na Ziemi. Problemy ekologiczne są bardzo ściśle powiązane z problemami gospodarczymi i społecznymi, dlatego należy postrzegać je całościowo i tak też próbować rozwiązać wspólnymi siłami.

Także orędzie na XXIII Światowy Dzień Pokoju – 1 stycznia 1990 roku zatytułowane *Pokój z Bogiem Stwórcą – Pokój z całym stworzeniem* w całości jest poświęcone relacji człowieka do środowiska naturalnego. We wstępie papież podkreśla rozwój świadomości ekologicznej wobec rosnących zagrożeń wynikających z braku należytego szacunku dla przyrody, chaotycznej eksploatacji bogactw naturalnych i pogarszającej się jakości życia. Papież naucza że manipulacje genetyczne i tworzenie nowych gatunków gwałci podstawowe zasady pokojowego współistnienia w świecie opartego na poszanowaniu dla życia i integralności stworzenia oraz przypomina, że zgodnie z swoim powołaniem człowiek jako troskliwy stróż i ogrodnik powinien stać na straży „wspólnego dziedzictwa, którego owoce powinny służyć wszystkim”. Ludzie winni się jednoczyć we wspólnych działaniach na rzecz rozwiązywania problemów ekologicznych jak i ściśle z nimi związanych problemów społeczno-gospodarczych na całym świecie. Manipulowanie środowiskiem naturalnym, naruszenie jego równowagi grozi ogólnoswiatową katastrofą. Wszyscy bez względu na przekonania religijne jesteśmy odpowiedzialni za stan naszego środowiska. Należy podjąć wszystkie starania zmierzające do jego zachowania i ochrony. W tym celu trzeba zweryfikować swój styl życia na rzecz powściągliwości i umiaru oraz rozwoju powszechnej odpowiedzialności i świadomości ekologicznej. Papież przypomina o estetycznej wartości natury.

W encyklice *Centissimus Annus* z 1991 roku zarysowuje szeroki kontekst teologicznych i antropologicznych rozważań nad światem, w których umieszcza kwestię ekologiczną.

Zgodnie ze swoim powołaniem człowiek powinien w świecie rządzić mądrze i odpowiedzialnie. Fauna, flora i wszystkie bogactwa ziemi są przeznaczone dla całej ludzkości, dla pokoleń teraźniejszych i przyszłych. To powinno determinować gospodarowanie człowieka na ziemi. Troska o dobro bliźniego również tego z przyszłości jest wymogiem moralnym. Rozwoju nie należy pojmować w znaczeniu wyłącznie gospodarczym, ale w sensie integralnie ludzkim. Jego celem nie jest równanie poziomu życia wszystkich narodów, ale tworzenie życia bardziej godnego, przyczynianie się do rozwoju godności, rozwoju poszczególnej osoby i jej odpowiedzi na Boże wezwanie. Potrzebna jest przemiana człowieka oraz struktur i mechanizmów społecznych. W człowieku i stosunkach międzyludzkich tkwi zarówno przyczyna zagrożeń ekologicznych, jak i klucz do ich opanowania. Człowiek opanowany przez pazerność zużywa w nadmiarze i w sposób nieuporządkowany zasoby ziemi, narażając przez to i własne życie. Aby zmienić styl życia trzeba stosować samo kontrolę – ascezę konsumpcyjną. Trzeba bardziej być niż mieć. Do tych zagadnień, związanych bezpieczeństwem ekologicznym, w tym również w kontekście ekologii rodziny i społeczeństwa, Jan Paweł II powracał nieustannie do końca swojego pontyfikatu.

Problemy bezpieczeństwa ekologicznego, rozumiane jako relacja na linii człowiek, środowisko naturalne – przyrodnicze, zasoby i dobra, a drugi człowiek, był również w centrum zainteresowania papieża Benedykta XVI, który podchodził do zagadnienia w sposób całościowy, holistycznie ujmując problem w encyklice *Caritas in veritas*, podkreślając konieczność badania relacji człowiek ze środowiskiem w którym żyje i się rozwija w perspektywie wieloaspektowości i wielowymiarowości ludzkiej natury. Odnosi się to zarówno do środowiska przyrodniczego jak i społecznego. W świecie stworzonym przez Boga, jako bycie celowościowym, w którym człowiek powołany jest do szczęścia i rozwoju, ma on nieustannie, coraz to lepiej odkrywać sens swojego istnienia wpisany, przez Boga, w jego naturę w perspektywie harmonii stworzenia. Próba tworzenia przez człowieka własnego ładu, pisania własnych sensów i prawd w poczuciu niczym nieograniczonej wszechwładzy, możliwościach i wolności może być, a nawet jest, przyczyną ludzkich nieszczęść, niesprawiedliwości, ból, cierpienia, zniszczenia Bożego stworzenia, ładu, harmonii i bezpieczeństwa.

3. Problem bezpieczeństwa w encyklice *Laudato Si*

Kontynuując i rozwijając naukę swoich wielkich poprzedników, papież Franciszek nie pozostaje obojętny wobec narastającej świadomości zagrożenia jakie niesie gospodarowanie człowieka w świecie powierzonym jego opiece. Zagrożenie to, jak sam wskazuje, jest efektem ludzkiego działania. Papież dostrzega człowieka jako jeden z elementów ekosystemu, od którego jego bycie jest uzależnione, a który on swoim nieroztropnym postępowaniem niszczy. Czytamy we wstępie: „*Laudato Si, mi Signore – Pochwalony bądź, Panie mój* – śpiewał święty Franciszek z Asyżu. W tej pięknej pieśni przypomniał, że nasz wspólny dom jest jak siostra, z którą dzielimy istnienie, i jest jak piękna matka, biorąca nas w ramiona: «Pochwalony bądź, mój Panie, przez siostrę naszą, matkę ziemię, która nas żywi

i chowa, wydaje różne owoce z barwnymi kwiatami i trawami».²⁰ Ta siostra protestuje z powodu zła, jakie jej wyrządzamy nieodpowiedzialnym wykorzystywaniem i rabunkową eksploatacją dóbr, które Bóg w niej umieścił. Dorastaliśmy myśląc, że jesteśmy jej właścicielami i rządcami uprawnionymi do jej ograbienia. Przemoc, jak istnieje w ludzkich sercach zranionych grzechem, wyraża się również w objawach choroby, jaką dostrzegamy w glebie, wodzie, powietrzu i w istotach żywych. Z tego względu wśród najbardziej zaniedbanych i źle traktowanych znajduje się nasza uciskana i zdewastowana ziemia, która « jęczy i wzdycha w bólach rodzenia » (Rz 8, 22). Zapominamy, że sami jesteśmy z prochu ziemi (por. Rdz 2, 7). Nasze własne ciało zbudowane jest z pierwiastków naszej planety, jej powietrze pozwala nam oddychać, a jej woda ożywia nas i odnawia».²¹

Można w tym fragmencie dostrzec podkreślenie duchowo-materialnej jedności całego stworzenia i jego wzajemnej zależności, gdzie grzech człowieka – jednego z elementów całości, oddziałuje na całość stworzenia i jest przyczyną cierpień innych stworzeń. Jest to wyraźna paralela do obrazu grzechu pierwotnego, zawartego w Księdze Rodzaju, którego konsekwencje dosięgły wszystkich żyjących stworzeń, o czym pisze również Paweł Apostoł w Liście do Rzymian.²²

To wprowadzenie stanowi fundament w oparciu o który, papież Franciszek najpierw dokonuje opisu różnych aspektów kryzysu zagrażającego zarówno pokojowi w świecie jak i dalszemu istnieniu i rozwojowi człowieka. Wśród nich do najbardziej czytelnych należą: zanieczyszczenia powietrza, wody, gleby, powstawanie coraz to większej ilości różnego typu odpadów, w tym odpadów szczególnie trujących i niebezpiecznych – toksycznych i radioaktywnych, nawozów i środków chemicznych, odpadów które nie ulegają biodegradacji. Wyniszczają one nie tylko środowisko przyrodnicze, trują zwierzęta i rośliny, zatruwają rzeki, jeziora i morza wyjaławiają glebę, ale są również bezpośrednią przyczyną chorób i śmierci milionów ludzi. Podobnie gospodarowanie człowiekiem w świecie wpływa na zmiany klimatyczne, stanowiące problem o zasięgu globalnym, który docelowo może stanowić zarzewie konfliktów międzynarodowych i być zagrożeniem dla światowego pokoju. Równie ważnym problemem jest kwestia wody. Problem ten dotyczy zarówno zanieczyszczania i zatruwania naturalnych zbiorników wodnych jak i dostępność do wody pitnej w wielu rejonach świata, co wpływa nie tylko na komfort życia, ale przede wszystkim na kondycję zdrowotną milionów ludzi. Zwiększenie niedoborów wody, na skutek braku jej poszanowania w procesie nieokiełznanego konsumpcjonizmu, doprowadzi do niepokojów i wojen. Dotyczy to również gospodarowania innymi zasobami i bogactwami naturalnymi, które nie mają charakteru odnawialnego a są konieczne dla ludzkiego trwania i rozwoju z perspektywy postępu technicznego, naukowego, industrialnego, bezpieczeństwa energetycznego.

Człowiek, kierując się krótkowzrocznością i chwilowym partykularnym interesem doprowadził do zagłady wielu gatunków roślin i zwierząt, grzybów, glonów, owadów, gadów, ptaków, i niezliczonej liczby mikroorganizmów. Powoduje to zakłócenia w ekosystemie, naruszenie jego harmonii i stabilności. Zatrącenie

²⁰ Pieśń słoneczna albo pochwała stworzeń: *Fonti Francescane* (FF) 263; wyd. polskie: *Źródła franciszkańskie*. Kraków 2005, s. 348 (w:) Papież Franciszek, *Encyklika Laudato Si. W trosce o wspólny dom*. Kraków, s. 5

²¹ Papież Franciszek, *Encyklika Laudato Si. op. cit.*, s. 5

²² Rz. 5 (w:) *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. Poznań, Warszawa 1980

różnorodności biologicznej jest grzechem przeciwko Stwórcy, stworzeniu, grzechem który dotknie obecne i przyszłe pokolenia, grzechem przeciwko zdrowiu i życiu.

Pomimo rozwoju techniki, nauki i idącego za tym postępu industrialnego, które docelowo miały służyć człowiekowi, wspomagać jego rozwój zdrowie, podnosić komfort życia, to jednak częściej można zaobserwować, według papieża Franciszka, zjawisko wprost odwrotne. Dla większości populacji następuję nieustanne pogarszanie się jakości życia oraz społeczny upadek. Wąskie uprzywilejowane grupy ludzi korzystają z licznych dóbr, komfortu, podnosząc jakość swojego życia, wykluczając biedniejszych, aby nie przeszkadzali im w spokojnej pozornie konsumpcji. Widoczne są wszędzie ludzie wykluczeni, odrzuceni przez społeczeństwo.

Wykluczenie społeczne, nierówność w dostępie do dóbr, energii, usług, społeczne podziały, wzrost przemocy, rozwój przestępczości i nowe formy społecznej agresji, narkomania wśród najmłodszych, wszystko to pokazuje, że nie można mówić wyłącznie o ekologii w znaczeniu relacji między człowiekiem a środowiskiem naturalnym, ale ekologia to również, a w tym kontekście przede wszystkim relacje między ludzkie, w społeczeństwie, które jest naturalnym środowiskiem ludzkiego życia. W rodzinie, w szkole, w dzielnicy, w miejscu pracy, w państwie a wreszcie w świecie. Relacje te powinny wykluczać globalną niesprawiedliwość, a opierać się na współodpowiedzialności, społecznym solidaryzmie, sprawiedliwości, równomiernym podziale i dostępności dóbr, usług, energii i zasobów naturalnych, współodpowiedzialności, dzieł sonie mamy się troszczyć zarówno o świat naturalny jak i o najsłabszych i najbardziej potrzebujących. Kryzys ekologiczny to kryzys rodziny, kryzys społeczny, kryzys na poziomie aksjologicznym, Życie w harmonii i poszanowaniu wszelkie stworzenia dotyczy również istoty ludzkiej i wynika to z najbardziej podstawowych praw człowieka, z praw ewangelii, których najlepsza egemplifikacja jest św. Franciszek ogłoszony przez Jana Pawła II patronem ekologów.

Świat stworzony, nie jest własnością jakiejś jednej grupy ludzi, jednego pokolenia – które mogą użytkować go z myślą o swoich tylko korzyściach, ale dobrem całej ludzkości. Czytamy: „Troska o ekosystemy wymaga spojrzenia wykraczającego poza to, co doraźne, ponieważ jeśli się dąży jedynie do szybkiego i łatwego zysku finansowego, nikogo tak naprawdę ich zachowanie. Jednak koszty szkód spowodowanych przez egoistyczne zaniedbania są znacznie wyższe niż możliwe do uzyskania korzyści ekonomiczne.(...). Dlatego możemy być milczącymi świadkami poważnych niesprawiedliwości, kiedy usiłuje się uzyskać pokaźne korzyści, każąc płacić pozostałej ludzkości, obecnej i przyszłej, ogromne koszty degradacji środowiska”.²³ W encyklice zostaje wyszczególnione, charakterystyczne dla chrześcijaństwa, powołanie każdego człowieka do pełni życia w szczęściu, miłości i radości. Franciszek odwołuje się nie tylko do normy personalistycznej, która w centrum stawia godność osoby ludzkiej, ale do stojącego u podstaw chrześcijańskiej etyki eudajmonizmu, który ma charakter zarówno indywidualny jak i społeczny. „Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że człowiek jest stworzeniem, które ma prawo do życia i szczęścia na tym świecie, a jest także obdarzony szczególną

²³ Papież Franciszek, *Encyklika Laudato Si. op. cit.*, s. 26-27

godnością, to nie można nie brać pod uwagę skutków degradacji środowiska, aktualnego modelu rozwoju i kultury odrzucenia dla życia osób”.²⁴

Papież odwołuje się, do występującej wcześniej w tzw. humanizmie ekologicznym ekologii zintegrowanej, czyli zintegrowanych na wielu poziomach i w wielu dziedzinach działań na rzecz ochrony i zachowania środowiska przyrodniczego, przy czym nowość polega tutaj na znacznie szerszym rozumieniu – definiowaniu pojęcia ekologia. Podkreślając naszą jedność z całym stworzeniem, z którym jesteśmy połączeni niewidzialnymi, ale trwałymi nićmi z racji Bożego Ojcostwa w stosunku do wszystkiego co istnieje, wskazuje również na naszą jedność – braterstwo ze wszystkimi ludźmi na ziemi, zarówno tych którzy żyją obecnie jak i z przyszłymi pokoleniami. Dlatego człowiek w ramach ekologii zintegrowanej ma dbać nie tylko o zachowanie świata przyrody i ochronę oraz umniejszanie cierpień istot pozaludzkich, ale tą samą walkę ma podejmować człowiek w trosce o dobro i obronę równej godności istot ludzkich. Ma to polegać między innymi na niwelowaniu różnic w poziomie życia, dostępności do różnych dóbr i poczuciu godności ludzi na całej Ziemi, zarówno biednych jak i bogatych. „Wszystko jest ze sobą powiązane i my, wszyscy ludzie jesteśmy zjednoczeni jako bracia i siostry we wspaniałej pielgrzymce, połączeni miłością, którą Bóg obdarza każde ze swoich stworzeń, a która łączy nas z bratem Słońce, Księżycu, Siostrą rzeką i matką Ziemią”.²⁵

Wszyscy jesteśmy powołani przez Boga do życia w szczęśliwości. Ziemia jest naszym wspólnym domem, jesteśmy jedną rodziną i wszystko co nas otacza jest naszą wspólną własnością. Stan kryzysu, nierówności, niesprawiedliwy podział dóbr, bieda i cierpienie ludzi są wynikiem działania samych ludzi, którzy zamiast odczytywać nadane przez Boga sensy i wartości, w imię źle rozumianej wolności zaczęli nadawać im własne. Bóg zapraszając człowieka do współpracy w dziele pielęgnowania jego stworzenia obdarzył człowieka zdolnościami dzięki którym człowiek uprawia naukę i rozwija się technologicznie. Wykorzystując te zdolności człowiek ma być odpowiedzialnym zarządcą, który mądrze gospodarzy w świecie w trosce zarówno o sam świat jak i o wszystkich ludzi żyjących obecnie jak i z myślą o przyszłych pokoleniach. Zaangażowanie nauki w rozwój działa stworzenie (np. inżynieria genetyczna) zawsze musi mieć na celu dobro całego stworzenia, zasadę pomniejszania cierpień w świecie – również w stosunku do zwierząt oraz dobro i godność osoby ludzkiej. Wskazanie na nadmierny antropocentryzm w świecie jako źródło kryzysu ekologicznego-przyrodniczego, nie zmienia faktu, że w świetle chrześcijańskiego nauczania godność i dobro osoby ludzkiej jest wartością najwyższą, człowiek jest zawsze celem, nigdy zaś środkiem do celu.

Franciszek postuluje konieczność dokonania zmiany przez ludzi w stylu życia, produkcji i konsumpcji, aby nie tylko wyeliminować czynnik ludzki odpowiedzialny za zmiany klimatyczne w świecie oraz starać się powstrzymać stan obecnego kryzysu, ale również po to aby w ten sposób wyjść naprzeciw najbardziej potrzebującym, społeczeństwom mniej rozwiniętym, którzy najbardziej są narażeni na skutki obecnego kryzysu. Papież nawołuje do solidaryzmu, poczucia wspólnej odpowiedzialności, wspólnego działania zarówno w trosce o świat przyrody – natury jak i w trosce o innych ludzi, tych bardziej potrzebujących

²⁴ Ibidem, s. 30

²⁵ Ibidem, s. 61

„trzeba umocnić świadomość, że jesteśmy jedną rodziną ludzką. Nie ma granic ani barier politycznych lub społecznych, które pozwalają nam na izolowanie się właśnie dlatego nie ma miejsca na globalizację obojętności”.²⁶ Pora odrzucić ciasny egoizm i otworzyć się na Boga żyjącego w drugim człowieku.

Zachęca do mądrego życia. Człowiek musi nieustannie pamiętać, że jego bezpieczeństwo – życie i dalszy rozwój są nieodłącznie związane ze środowiskiem w którym żyje i z innymi ludźmi. Rozwój gospodarczy i technologiczny, nie jest celem sam w sobie, który uświęca wszystkie środki, ale ma służyć człowiekowi i nie może w swoim nieokiełznanym postępie powodować zagrożenia dla ludzkiego życia i zdrowia poprzez niszczenie środowiska naturalnego oraz ludzkiej godności

Nauka, technika, polityka, prawo, medycyna mają służyć człowiekowi i stać na straży jego dobrostanu. Ważną rolę odgrywa również wiara człowieka, jego religijność – relacja z Bogiem.²⁷ Człowiek potrzebuje dla dobra swojej kondycji silnych fundamentów aksjologicznych opartych na etyce teistyczno-heteronomicznej. Religia i nauka powinny być w dialogu, wzajemnie się uzupełniać. Człowiek, który sam dla siebie pozostaje zagadką, aby jego życie miało sens musi złożyć go, zawiesić w Bogu. Papież pisał: „Nie można twierdzić, że nauki empiryczne w pełni wyjaśniają życie, istotę wszystkich stworzeń i całej rzeczywistości. Oznaczałoby to bezpodstawne przekraczanie ich granic metodologicznych. Jeżeli dokonujemy refleksji w tym zamkniętym obszarze, to zanika wrażliwość estetyczna, poezja, a także zdolność rozumu do dostrzegania sensu i celu rzeczy. Pragnę przypomnieć, że <<klasyczne teksty religijne mogą ofiarować sens dla wszystkich epok, posiadają siłę motywującą, która otwiera nowe horyzonty(...) Czy jest racjonalne i rozsądne usuwanie ich w mrok jedynie dlatego, że powstały w kontekście wiary religijnej>>. W istocie naiwne jest sążnienie, że zasady etyczne można przedstawić w sposób czysto abstrakcyjny, oderwany od jakiegokolwiek kontekstu, a fakt, że pojawiają się one w języku religijnym, nie odbiera im żadnej wartości w debacie publicznej. Zasady etyczne, jakie rozum jest w stanie dostrzec, zawsze mogą powracać w różnych aspektach i być wyrażone w różnych językach, w tym w języku religijnym”.²⁸

Nie można mówić w świecie o harmonii, sprawiedliwości, bezpieczeństwie, jeżeli człowiek nie okazuje szacunku w stosunku do drugiego człowieka i środowiska naturalnego, traktując je tylko jako przedmioty w kontekście doraźnego użycia i zużycia.

4. Zakończenie

Encyklika *Laudato Si* zwana jest często encyklika ekologiczną. Ekologia jest dyscypliną zajmująca się relacjami – harmonią funkcjonowania organizmów w środowisku, oddziaływaniem pomiędzy organizmami a ich środowiskiem oraz wzajemnie między tymi organizmami. Współczesne rozumienie ekologii jest znaczenie szersze aniżeli w momencie powstania tego pojęcia w 1869 roku, kiedy to niemiecki biolog i ewolucjonista Ernst Haeckel poprzez ekologie rozumiał badania nad zwierzętami i ich relacjami z otaczającym światem nieorganicznym jak

²⁶ Ibidem, s. 36

²⁷ M. A Michalski, *Człowiek i jego rozwój w świetle encykliki *Laudato Si** (w:) P. Szczepańczyk (red.): *Ecce Homo i o nim interdyscyplinarnie*. Siedlce 2016, s. 86-103

²⁸ Papież Franciszek, *Encyklika *Laudato Si**. op. cit., s. 125-126

i organicznym, ze szczególnym uwzględnieniem interakcji, przyjaznych lub wrogich, z organizmami roślinnymi i zwierzęcymi, z którymi wchodzi w kontakt.²⁹

Dziś mówiąc o ekologii ma się na myśli również, a może przede wszystkim, relacje między człowiekiem a środowiskiem naturalnym, w tym zwłaszcza zagrożenia środowiska naturalnego w związku z działalnością człowieka, jego industrialnym rozwojem i tzw. postępem cywilizacyjnym. Poprzez ekologię rozumie się często ochronę środowiska naturalnego, zachowanie zagrożonych gatunków fauny i flory, ochronę krajobrazu – sozologię, dążenie do sprawiedliwego podziału dóbr naturalnych, zapewnienie do nich dostępu jak największej liczby ludzi (np. problem dostępności do świeżej wody ludności w Afryce), harmonijny rozwój życia gospodarczego, przemysłu, wzrostu ludności i potrzeby ich wyżywienia i godnego utrzymania z zachowaniem jak najbardziej nieskażonego i niezniszczanego środowiska naturalnego – przyrodniczego.

Wynika to nie tylko z potrzeby stworzenia jak najwyższego komfortu życia dla współcześnie żyjących, ale zachowania środowiska naturalnego w jak najmniej skażonym i zniszczonym – uszczuplonym stanie dla przyszłych pokoleń.

Współczesna ekologia ma charakter głęboko antropocentryczny, choć często się powtarza hasła o potrzebie działań ekologicznych ze względu na poszanowanie dla środowiska naturalnego i wartość istot pozaludzkich jako wartości samych w sobie. W tym kontekście encyklika papieża Franciszka *Laudato Si*, ma szczególne znaczenie dla szeroko pojmowanego bezpieczeństwa. Wynika to z uwagi na szerokie, holistyczne pojmowanie w niej bezpieczeństwa człowieka jak i również znacznie szersze rozumienie ekologii. Papież Franciszek nie ogranicza się wyłącznie do środowiska naturalnego, ale idąc za wskazaniem zawartymi w encyklice *Pacem in Terris* Jana XXIII, dostrzega niezwykle ważne konteksty społeczne związane z relacjami zarówno o charakterze międzynarodowym, politycznym jak i czysto społecznej sprawiedliwości.

Papież postrzega człowieka, z jednej strony jako całość, z drugiej zaś jako część pewnej większej całości w której w sposób harmonijny powinien funkcjonować. Odwołuje się do występującej wcześniej w tzw. humanizmie ekologicznym ekologii zintegrowanej, przy czym nowość polega tutaj na znacznie szerszym rozumieniu – definiowaniu pojęcia ekologia. Z encykliki *Laudato Si* przebiega również świadomości papieża o potrzebie ponad konfesyjnego, ponad narodowego czy ponad pokoleniowego działania w poczuciu odpowiedzialności za wspólny dom, w trosce o wspólne bezpieczeństwo i sprawiedliwość w świecie.

Streszczenie

Kontynuując naukę swoich poprzedników na urzędzie, 24 maja 2015 roku papież Franciszek ogłosił encyklikę *Laudato Si*. Stanowi ona podsumowanie i jednocześnie rozwinięcie dotychczasowej nauki społecznej Kościoła Rzymskokatolickiego poświęconej miejscu i działalności człowieka w świecie stworzonym przez Boga. Podkreślając, że jesteśmy częścią ekosystemu w którym żyjemy, papież wskazuje na naszą zależność, dalsze trwanie i jego jakość, zarówno od stanu środowiska przyrodniczego jak i od kondycji podstawowego dla człowieka środowiska jakim jest rodzina i społeczeństwo. W skutek swojego działania, w imię niewłaściwie pojmowanego postępu i rozwoju, człowiek staje się niebezpieczny dla

²⁹ Ekologia, hasło (w:) *Wielka Encyklopedia Oxfordu*. Warszawa 2008, t. 5, s. 74

świata w którym żyje oraz stwarza zagrożenie dla dalszego własnego istnienia. Chciwość, brak empatii, konsumpcjonizm, krótkowzroczna głupota są podstawowymi grzechami które powodują grabieżczą gospodarkę, niesprawiedliwy podział dóbr, degradacje środowiska naturalnego i powiększanie cierpienia w świecie. Przyjmując za podstawę normę personalistyczną i chrześcijański eudajmonizm, papież wzywa do zmiany stylu życia, do życia mądrego w harmonii z Bogiem, ludźmi i całym stworzeniem

Słowa klucze: bezpieczeństwo, kryzys ekologiczny, encyklika *Ladato Si*, nauka społeczna Kościoła, papież, edukacja

Summary

Continuing the teaching of his predecessors in office, on May 24th, 2015 Pope Francis published an encyclical titled *Laudato Si*. It is a summary, and in the same time a development of the current social teaching of Roman Catholic Church which is devoted to the matters of human's place and actions in the world created by God. Underlining that we are the part of ecosystem in which we live, the Pope points out our dependence, further existence and its quality on both the state of natural environment and the condition of man's basic environment, which are family and society. As a result of their actions, in the name of falsely understood progress and development, people are becoming dangerous towards the world in which they live and create danger for their further existence. Greed, lack of intellectual identification, consumerism, short-sighted stupidity are basic sins that bring about the rapacious economy, unfair division of goods, degradation of natural environment and increase of suffering in the world. Taking the personalistic norm and Christian eudemonism as a basis, the Pope calls for change in lifestyle, for living wisely in harmony with God, people and all creation.

Key words: security, ecological crisis, encyclical *Ladato Si*, social science of the church, pope, education

Bibliografia

1. Jan XXIII, *Mater et Magistra. Encyklika o współczesnych przemianach społecznych w świetle zasad nauki chrześcijańskiej*, Societe d'Editions Internationales. Paris 1965
2. Jan XXIII, *Pacem in terris. Encyklika o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności*, Societe d'Editions Internationales. Paris 1963
3. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* (w:) *Sobór Watykański II, Konstytucje, Deklaracje, Dekrety*. Poznań 1968
4. Kowalski J.W., *Poczet papieży*. Warszawa 1985
5. Laubier P., *Myśl społeczna Kościoła katolickiego od Leona XIII do Jana Pawła II*, Warszawa/Struga, Kraków 1988
6. Lemaitre N., Quinson M.T., Sot V., *Słownik kultury chrześcijańskiej*. Warszawa 1997
7. Michalski M.A., *Człowiek i jego rozwój w świetle encykliki Laduato Si* (w:) P. Szczepańczyk (red.): *Ecce Homo i o nim interdyscyplinarnie*. Siedlce 2016

8. Michalski M.A., *Edukacja ekologiczna w nauczaniu religii w szkole* (w:) A. Papuziński (red.): *Decentralizacja – Regionalizacja – Ekologia, Studium filozoficznych, społeczno-politycznych i edukacyjnych aspektów ekologii z perspektyw „małych ojczyzn”*. Bydgoszcz 1998
9. Michalski M.A., *Kryzys w etyce a etyka środowiskowa* (w:) W. Tyburski (red.): *Etyka środowiskowa teoretyczne i praktyczne implikacje*. Toruń 1998
10. Michalski M.A., *Nowy Katechizm Kościoła katolickiego wobec człowieka i środowiska przyrodniczego* (w:) A. Papuziński (red.): *Polityka – Ekologia – Kultura. Społeczne przesłanki i przejawy kryzysu ekologicznego*. Bydgoszcz 2000
11. Michalski M.A., *Problem zagrożeń ekologicznych w społecznym nauczaniu Kościoła katolickiego* (w:) W. Tyburski (red.): *Ekonomia Ekologia Etyka*. Toruń 1996
12. Ockenfels W., *Zarys katolickiej nauki społecznej* (bez miejsca i daty wydania)
13. Papież Franciszek, *Encyklika Laudato Si. W trosce o wspólny dom*. Kraków
14. Paweł VI, *Encyklika Populorum progresio. O popieraniu rozwoju ludów*, Societe d'Editions Internationales. Paryż 1968
15. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. Poznań, Warszawa 1980
16. Rahner K., Vorgrimler H., *Mały słownik teologiczny*. Warszawa 1996
17. *Religia. Encyklopedia PWN*, (red.) T. Gadacz, B. Milerski. Warszawa 2001
18. Strzeszewski C., *Katolicka nauka społeczna*. Lublin 1994
19. *Wprowadzenie do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* (w:) *Sobór Watykański II, Konstytucje, Deklaracje, Dekrety*. Poznań 1968

PRZENAJŚWIĘTSZA TRÓJCA ŹRÓDŁEM MIŁOSIERDZIA

Celem tego artykułu jest przedstawienie, miłosierdzia jako głównego motywu działania Bożego, które było już dawno temu przedmiotem rozważań ojców Kościoła m.in. Augustyna (354-430) i Jana Chryzostoma (ok. 350-407), oraz teologów średniowiecznych, w tym Bernarda z Clairvaux (1090-1153) i Tomasza z Akwinu (1225-1274). Przedmiotem a zarazem tematyką tego artykułu będzie próba ukazania przeze mnie wpływu Przenajświętszej Trójcy na źródło miłosierdzia. Jezus Chrystus jest obliczem miłosierdzia Ojca.

Chrześcijanie wierzą w Przenajświętszą Tróję, czyli Boga, który jest w jednej naturze ale w trzech osobach (Ojca, Syna i Ducha Świętego). W Biblii nie występuje nigdzie „słowo” Trójca, dlatego przeciwnicy tego dogmatu (świadkowie Jehowy, adwentyści, unitarianie i inni), przytaczają ten argument. Nie należy takiego uzasadnienia brać na poważnie, gdyż podczas Mszy św. wyznajemy naszą wiarę mówiąc: „**Wierzę w jedynego Boga, Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi**” potem „**I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego**” i na końcu „**Wierzę w Ducha Świętego**”.

Biskup Rzymu Ojciec Święty Jan Paweł II w Encyklice *Dives in misericordia* (Bogaty w Miłosierdzie) z 30 listopada 1980 roku, wybiera tu dwa kryteria: zewnętrzne i wewnętrzne. W pierwszym kryterium, zewnętrznym, jest – jak pisze w encyklice – szczególne doświadczenie miłosierdzia Bożego, jakie lud Boży Starego Testamentu wyniósł ze swojej wielowiekowej historii. Drugim – wewnętrznym – jest analiza pojęcia „miłosierdzie” w księgach starotestamentowych. Te dwa kryteria wyznaczają kierunek naszych rozważań.

Miłosierdzie Boże – w teologii chrześcijańskiej – stanowi największy z przymiotów Boga, obok świętości i sprawiedliwości. W katolicyzmie miłosierdzie Boże jest rozumiane, jako nieograniczone i niemożliwe do całego poznania przez rozum ludzki. W Kościele rzymskokatolickim prawda wyznawana o miłosierdziu Boga jest bardziej znana i zrozumiała dzięki m. in. świętej s. Faustynie Kowalskiej (1905-1938) i jej spowiednikowi bł. ks. Michałowi Sopoćko (1888-1975) oraz potwierdzona przez papieża m. in. Jana Pawła II w encyklice *Dives in misericordia*.

Jezus Chrystus jest obliczem miłosierdzia Ojca. Wydaje się, iż tajemnica wiary chrześcijańskiej znajduje w tym słowie swoją syntezę. Ono stało się żywe, widoczne i osiągnęło swój szczyt w Jezusie z Nazaretu. Ojciec „bogaty w miłosierdzie” (por. Ef 2, 4), gdy objawił Mojżeszowi swoje imię: „Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność” (Wj 34, 6), sprawił, że człowiek mógł nieprzerwanie poznawać Jego boską naturę na różne sposoby i w wielu momentach historii. W „pełni czasów” (por. Ga 4, 4), gdy wszystko było gotowe według Jego planu zbawienia, zesłał On swojego Syna, narodzonego z Maryi Dziewicy, aby objawić nam w sposób ostateczny swoją miłość. Kto Go widzi, widzi też i Ojca (por. J 14, 9). Jezus z Nazaretu swoimi słowami, gestami i całą swoją osobą objawia miłosierdzie Boga.¹

¹ Por. Sobór Ekumeniczny Watykański II, Konstytucja dogmatyczna *Dei verbum*, 4

Papież św. Jan XXIII (1958-1963), podczas inauguracji Soboru Watykańskiego II, wypowiedział słowa, które wskazać miały kierunek drogi: „Dziś jednakże Oblubienica Chrystusa woli posługiwać się raczej lekarstwem miłosierdzia aniżeli orężem surowości. (...) Kościół katolicki, ukazując za pośrednictwem tego Soboru Powszechnego pochodnię prawdy katolickiej, pragnie okazać się matką miłującą wszystkich, łagodną, cierpliwą, pełną miłosierdzia i dobroci dla synów odłączonych.”²

Papież bł. Paweł VI (1963-1978), podczas Ostatniej Sesji publicznej Soboru Watykańskiego II, w dniu, 7 grudnia 1965 powiedział: „Chcemy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, iż religią naszego Soboru była przede wszystkim miłość (...). Biblijna historia o Samarytaninie była paradygmatem duchowości Soboru. (...) Strumień miłości i uwielbienia wylał się z Soboru na współczesny świat ludzki. Potępiono błędy, owszem; ponieważ wymaga to nie mniej miłości niż prawdy; ale dla osób było tylko upomnienie, szacunek i miłość. Zamiast deprymujących diagnoz, zachęcające środki; zamiast złowrogich przewidywań, do świata współczesnego wysłaliśmy z Soboru przesłania pełne ufności: jego wartości nie tylko zostały uszanowane, ale i uhonorowane, jego wysiłki wsparte, jego zamierzenia oczyszczone i pobłogosławione. (...) I jeszcze inną rzecz powinniśmy zauważyć: całe to bogactwo doktrynalne jest zwrócone w jednym kierunku: służby człowiekowi. Człowiekowi, możemy powiedzieć, w każdym jego położeniu, w każdej jego chorobie i w każdej jego potrzebie.”³

Z wdzięcznością za to, co Kościół otrzymał, oraz z poczuciem odpowiedzialności za zadanie, które nas czeka, przejdziemy przez Drzwi Święte pełni ufności, że towarzyszy nam moc zmartwychwstałego Pana, który nieustannie wspiera naszą pielgrzymkę. Duch Święty, który kieruje krokami wierzących, by współpracowali w dziele zbawienia dokonany przez Chrystusa, niech będzie przewodnikiem i wsparciem ludu Bożego, pomagając mu kontemplować oblicze miłosierdzia.⁴

Rok Jubileuszowy zakończy się bardzo ważnym i istotnym wydarzeniem. W dniu 20 listopada 2016 r. zostanie odprawiona uroczystość uznania Jezusa Chrystusa Królem Wszechświata. W tym dniu, zamykając Drzwi Święte, będziemy przede wszystkim zwracali się z wdzięcznością i dziękczynieniem do Trójcy Przenajświętszej za to, że udzieliła nam tego szczególnego czasu łaski. Powierzmy Chrystusowi Panu życie Kościoła, całej ludzkości i ogromnego kosmosu, prosząc o wylanie Jego miłosierdzia jak rosy porannej, aby była owocna historia, którą mamy tworzyć w najbliższej przyszłości z udziałem wszystkich. Bardzo pragnę, aby nadchodzące lata były przepełnione miłosierdziem i byśmy wychodzili na spotkanie każdej osoby, niosąc dobroć i czułość Boga! Do wszystkich, tak wierzących, jak i tych, którzy są daleko, niech dotrze balsam miłosierdzia, jako znak królestwa Bożego, które jest już obecne pośród nas. „Miłosierdzie jest właściwością Boga, w miłosierdziu też najwyraźniej wyraża się Jego wszechmoc.”⁵

² Jan XXIII, 11 października 1962, *Przemówienie z okazji uroczystego otwarcia Soboru Ekumenicznego Watykańskiego II*, *Gaudet Mater Ecclesia*, 2-3

³ Ostatnia Sesja publiczna Soboru Ekumenicznego Watykańskiego II, 7 grudnia 1965. Wypowiedź Ojca Świętego Pawła VI

⁴ Por. Sobór Ekumeniczny Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna Lumen gentium*, 16; *Konstytucja duszpasterska Gaudium et spes*, 1

⁵ Tomasz z Akwinu, *Suma Teologiczna*, II-II, q. 30, a. 4. (tł. ks. Andrzej Głazewski)

Słowa św. Tomasza z Akwinu pokazują, że miłosierdzie Boże nie jest znakiem słabości, lecz cechą wszechmocy Boga. Z tego też powodu liturgia w jednej ze swoich najstarszych kolekt przywołuje następujące słowa modlitwy: „Boże, Ty przez przebaczenie i litość najpełniej okazujesz swoją wszechmoc.”⁶

Bóg zawsze będzie w ludzkiej historii, jako Ten, który jest obecny, bliski, opatrnościowy, święty i miłosierny. „Cierpliwy i miłosierny” to połączenie dwóch określeń, które spotykamy często w Starym Testamencie, jako opis natury Boga. Jego miłosierdzie znajduje konkretne potwierdzenie w wielorakich wydarzeniach historii zbawienia, gdzie dobroć Boga dominuje nad karą i zniszczeniem. Psalm w sposób szczególny ukazuje tę wielkość Bożego działania: „On odpuszcza wszystkie twoje winy, On leczy wszystkie twe niemoce, On życie twoje wybawia od zguby, On wieńczy cię łaską i zmiłowaniem” (Ps 103 [102], 3-4). W sposób jeszcze bardziej wyraźny inny Psalm przytacza konkretne znaki miłosierdzia: „Pan uwalnia jeńców, Pan przywraca wzrok niewidomym, Pan podnosi pochylonych, Pan miłuje sprawiedliwych. Pan strzeże przychodniów, chroni sierotę i wdowę, lecz na bezdroża kieruje występnych” (Ps 146 [145], 7-9). I na koniec jeszcze inne wyrażenia Psalmisty: „On leczy złamanych na duchu i przewiązuje ich rany. (...) Pan dźwiga pokornych, a poniża występnych aż do ziemi” (Ps 147 [146-147], 3. 6). Miłosierdzie Boga nie jest, więc jakąś abstrakcyjną ideą, ale konkretnym faktem, przez który On objawia swoją miłość podobną do miłości ojca i matki, których aż do trzewi porusza los własnego dziecka. W tym przypadku naprawdę można mówić o miłości głęboko zakorzenionej. Pochodzi ona z wnętrza, jako uczucie głębokie, naturalne, złożone z czułości i współczucia, pobłażliwości i przebaczenia. „Bo Jego [łaska] na wieki.” (Ps 136 [135]).⁷

Miłosierdzie Boże sprawia, że historia Boga i Izraela staje się historią zbawienia. Z tego wynika, że nie tylko na przełomie dziejów, ale i w wieczności człowiek będzie zawsze pod okiem kochającego i miłosiernego Boga Ojca. Przed swoją męką Jezus modlił się Psalmem miłosierdzia. Wpatrując się w kochającego nas Jezusa i w Jego miłosierne oblicze możemy doświadczyć miłości Trójcy Przenajświętszej. Jezus przychodząc na ziemię chciał nam objawić pełnię tajemnicy Bożej miłości. „Bóg jest miłością” (1 J 4, 8. 16). Miłość tę Jezus propagował przez całe swoje życie. Jego osoba jest samą miłością, bezinteresownie rozdawaną darmo. Wszystko, co czyni w stosunku do grzeszników, ubogich, odrzuconych, chorych, niepełnosprawnych i cierpiących, wyraża niezgłębione miłosierdzie. Wszystko w Nim mówi o miłosierdziu. Jezus, widząc, że ludzie, którzy szli za Nim, są zmęczeni i strudzeni, zdeorientowani i bez przewodnika, odczuł w głębi serca silne współczucie dla nich (por. Mt 9, 36). Mocą tej właśnie współczującej miłości uzdrawiał chorych, których Mu przynoszono (por. Mt 14, 14), oraz kilkoma chlebami i rybami nasycił wielkie tłumy ludzi (por. Mt 15, 37). Wszystkim, co sprawiało, że Jezus czynił tak dużą ilość znaków niewątpliwie było miłosierdzie, które pozwalało Mu czytać w sercach swoich rozmówców i odpowiadać na ich najprawdziwszą

⁶ Kolekta mszalna z XXVI Niedzieli Zwykłej. Kolekta ta pojawia się już w VIII w. w tekstach eucharystycznych *Sakramentarza Gelazjańskiego* (1198)

⁷ Należy zauważyć, że greckie słowo *charis*, przetłumaczone w Biblii Tysiąclecia na język polski, jako „łaska”, może oznaczać również „miłosierdzie”. Do takiego tłumaczenia skłania się także ostatnie wydanie Wulgaty: „*Quoniam in aeternum misericordia eius*” Ps 136 [135], *Nova Vulgata, Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II Ratione Habita Iussu Pauli Pp. VI Recognita Auctoritate Ioannis Pauli Pp. II Promulgata Editio Typica Altera*.

potrzebę. Kiedy spotkał wdowę z Nain, która odprowadzała syna do grobu, odczuł wielkie współczucie dla przejmującego bólu płaczącej matki i przywrócił jej syna, wskrzeszając go z martwych (por. Łk 7, 15). Po uwolnieniu opętanego w kraju Gerazeńczyków powierza mu tę misję: „Opowiedz im wszystko, co Pan ci uczynił i jak ulitował się nad tobą” (Mk 5, 19). Również powołanie celnika Mateusza wpisuje się w ten horyzont miłosierdzia. Gdy Jezus przechodził obok komory celnej, Jego oczy spotkały się z oczami Mateusza. Było to spojrzenie pełne miłosierdzia, które przebaczyło grzechy tego człowieka oraz, zwyciężając opory innych uczniów, wybrało jego, grzesznika i celnika, aby stał się jednym z Dwunastu. Św. Beda Wielebny albo Czcigodny (ok. 672-735), napisał, że Jezus spojrzał na Mateusza z „miłosierną miłością i wybrał go”: *miserando atque eligendo*.⁸

Wszystko w działaniu duszpasterskim Kościoła powinno być przepojone czułością, z którą kieruje się do wiernych; w tym, co głosi i o czym daje świadectwo światu, nie może nigdy brakować miłosierdzia. Wiarygodność Kościoła potwierdza się na drodze miłości miłosierniej i współczującej. Kościół „żyje niewyczerpanym pragnieniem ofiarowania miłosierdzia.”⁹

Jan Paweł II w swojej drugiej encyklice *Dives in misericordia*, wskazywał na zapomnianie tematu miłosierdzia w dzisiejszej kulturze: „Umysłowość współczesna, może bardziej niż człowiek przeszłości, zdaje się sprzeciwiać Bogu miłosierdzia, a także dąży do tego, ażeby samą ideę miłosierdzia odsunąć na margines życia i odciąć od serca ludzkiego. Samo słowo i pojęcie „miłosierdzie” jakby przeszkadzało człowiekowi, który poprzez nieznany przedtem rozwój nauki i techniki bardziej niż kiedykolwiek w dziejach stał się panem i uczynił sobie ziemię poddaną (por. Rdz 1, 28). Owo „panowanie nad ziemią”, rozumiane nieraz jednostronnie i powierzchownie, jakby nie pozostawiało miejsca dla miłosierdzia. (...) I dlatego też wielu ludzi i wiele środowisk, kierując się żywym zmysłem wiary, zwraca się niejako spontanicznie do miłosierdzia Bożego w dzisiejszej sytuacji Kościoła i świata.”¹⁰

Papież Jan Paweł II tak motywował pilną potrzebę głoszenia miłosierdzia i dawania o nim świadectwa w świecie współczesnym: „[ono jest podyktowane] miłością człowieka i wszystkiego, co ludzkie, a co w odczuciu tak bardzo wielu współczesnych jest zagrożone wielkim niebezpieczeństwem. Ta sama tajemnica Chrystusa (...) każe równocześnie głosić miłosierdzie, jako miłosierną miłość Boga, objawioną w tajemnicy Chrystusa. I każe też do tego miłosierdzia odwoływać się, wzywać go na naszym trudnym i przełomowym etapie dziejów Kościoła i świata (...).”¹¹

Nauczanie św. Jana Pawła II jest dziś bardzo aktualne i zasługuje na to, aby je przypomnieć w tym Roku Świętym. A oto te słowa: „Kościół żyje swoim autentycznym życiem, kiedy wyznaje i głosi miłosierdzie – najwspanialszy przymiot Stwórcy i Odkupiciela – i kiedy ludzi przybliża do Zbawicielowych źródeł miłosierdzia, których jest depozytariuszem i szafarzem.”¹²

W encyklice *Dives in Misericordia* polski Papież pisze: „Krzyż stanowi najgłębsze pochylenie Bóstwa nad człowiekiem, nad tym co człowiek – zwłaszcza

⁸ Por. Beda Czcigodny, *Homilia 21*: ccl 122, 149-151

⁹ Franciszek, 2013, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, 24. Rzym

¹⁰ Jan Paweł II, (30 listopada 1980), Encyklika *Dives in misericordia*, 2. 15, Rzym

¹¹ Jan Paweł II, 1980, Rzym

¹² Jan Paweł II, 1980, Rzym

w chwilach trudnych i bolesnych nazywa swoim losem. Krzyż stanowi jakby dotknięcie odwieczną miłością najboleśniejszych ran ziemskiej egzystencji człowieka, wypełnienie do końca niejasnego programu, który kiedyś Chrystus sformułował w synagodze w Nazarecie, a potem powtórzył wobec wysłanników Jana Chrzciciela”.

Podstawową cnotą jest, aby żyć w tym Roku Jubileuszowym zgodnie ze słowami Pana Jezusa: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6, 36). Jest to program równie trudny, jak bogaty w radość i w pokój. Abyśmy byli zdolni do miłosierdzia, musimy najpierw wsłuchać się w Słowo Boże. To oznacza, że należy przemyśleć to słowo i przyjąć je, jako własny styl życia.

Pielgrzymka jest znakiem szczególnym w Roku Świętym, ponieważ stanowi „ikonę drogi”, którą każda osoba przemierza w czasie swojej egzystencji. Życie jest drogą, pielgrzymką, wędrówką, ciągłym „poruszaniem się”, a istota ludzka (człowiek) to *viator*, pielgrzym, który idzie drogą aż do pożądanego celu. Cele te są różne. Dla wielu najważniejszym celem życia jest dotarcie do Drzwi Świętych w Rzymie. A dla innych dotarcie do każdego innego miejsca. Mimo to wszystko zaczyna się od momentu wyruszenia w pielgrzymkę. Oczywiście w miarę możliwości. Wyznaczona droga stanie się znakiem, że również miłosierdzie jest celem, który mamy osiągnąć, wymagającym zaangażowania i poświęcenia. Dobrze by było, aby pielgrzymka sama w sobie stała się bodźcem do nawrócenia. Pan Jezus, wskazując nam etapy naszej pielgrzymki, umożliwia osiągnięcie tego celu: „Nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, ubitą, utręśioną i wypływającą ponad brzegi wsypią w zanadrza wasze. Odmierzą wam, bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie” (Łk 6, 37-38). Nie powinno się sądzić i potępiać swego brata czy siostry. Człowiek, który nie chce zostać źle osądzony przez Boga, nie powinien stawać się sędzią, prokuratorem i katem swego brata. Ludzie, bowiem w swoim osądzie zatrzymują się zwykle na powierzchowności i pozorach, podczas gdy Bóg zagląda głęboko do wnętrza duszy ludzkiej. Wielką krzywdę wyrządzają słowa, które zrodzone są z uczucia zazdrości i zawiści! Mówienie źle o nieobecnym bracie czy siostrze jest równoznaczne z przedstawianiem go w złym świetle, szkodzeniem mu i wystawianiem go na pastwę „ludzkich języków”. Niedopuszczalne jest też przeklinanie swego brata czy też siostry z powodu wyrządzonych przez nich krzywd. Jak wiadomo przekleństwa kierowane w stronę krzywdzącego powracają do osoby przeklinającej. „Właściwe Bogu jest stosowanie miłosierdzia i w tym najwyraźniej wyraża się Jego wszechmoc”. „Miłosierdzie Boże nie jest znakiem słabości, lecz przejawem wszechmocy Boga” (papież Franciszek). Jezus pragnie, abyśmy byli narzędziami miłosierdzia, ponieważ pierwsi otrzymaliśmy je od Boga. Mamy być szczerzy dla wszystkich, wiedząc, że również Bóg wielkodusznie obdarza nas swoją życzliwością. W miłosierdziu mamy dowód, jak bardzo mocno Bóg nas kocha. Bóg w Trójcy Jedyny Prawdziwy daje nam całego siebie, zawsze, za darmo i nie prosząc o nic w zamian. Przychodzi nam z pomocą, kiedy Go o to prosimy. Modlitwa, z prośbą o pomoc, jest już pierwszym krokiem miłosierdzia Bożego w naszą stronę. Bóg przychodzi, aby wybawić nas z trudnej sytuacji, w której żyjemy. Jego pomoc polega na tym, że dostrzegamy Jego obecność i czujemy Jego bliskość. Z każdym dniem doznajemy Jego współczucia, i w ten sposób możemy również i my stawać się współczującymi dla innych.

W tym Roku Świętym, Roku Miłosierdzia obchodzonym w dniach:

08.12.2015-20.11.2016, powinny otworzyć się serca tych wszystkich, którzy żyją z dala od Boga. Dzisiejszy świat przepełniony jest niepewnością, cierpieniem i wielką ilością ran.

W tym Jubileuszowym Roku Kościół będzie starał się leczyć i opatrywać rany. Otwierając swoje serca i oczy, powinniśmy dostrzec, ile jest na świecie niesprawiedliwości, ubóstwa, ilu braci i sióstr pozbawionych jest godności, poczuwając się do pomocy.

Nie możemy uciec od słów Pana, i na ich podstawie będziemy osądzeni: czy daliśmy jeść głodnemu, czy daliśmy pić spragnionemu, czy przyjęliśmy przybysza i odzialismy nagiego, czy mieliśmy czas dla chorego i więźnia (por. Mt 25, 31-45). Podobnie zostaniemy zapytani, czy pomogliśmy przezwyciężyć wątpliwości, które rodzą strach i stają się źródłem samotności; czy potrafiliśmy pokonać niewiedzę, w której żyją miliony osób, a przede wszystkim dzieci, pozbawione koniecznej pomocy, aby wyzwolić się z ubóstwa; czy okazaliśmy bliskość samotnemu i uciśnionemu; czy przebaczyliśmy temu, kto nas obraża, i odrzuciliśmy wszelką formę urazy i nienawiści, która prowadzi do przemocy; czy byliśmy cierpliwi na wzór Boga, który jest tak bardzo cierpliwy wobec nas; i wreszcie, czy powierzaliśmy Panu w modlitwie naszych braci i siostry. W każdym z tych „najmniejszych” jest obecny sam Chrystus. Jego ciało staje się znów widoczne w umęczonych, poranionych, ubiczowanych, niedożywionych, uciekinierach..., abyśmy mogli Go rozpoznać, dotknąć i troskliwie Mu pomóc. Nie zapominajmy o słowach św. Jana od Krzyża (1542-1591): „Pod wieczór życia będziemy sądzeni z miłości.”¹³

Św. Jan Paweł II cytując słowa św. Jana wskazał: „Szukajcie prawdy tam, gdzie ona rzeczywiście się znajduje! Jeśli trzeba, bądźcie zdecydowani iść pod prąd obiegowych poglądów. Nie lękajcie się Miłości, która stawia człowiekowi wymagania.” (J 13, 1-15)

Ten Rok Święty niesie ze sobą bogactwo misji Jezusa, które odbija się echem w słowach Proroka: nieść słowo i gest pocieszenia biednym, głosić wyzwolenie tym, którzy są więźniami nowych form niewolnictwa w dzisiejszym społeczeństwie, przywracać wzrok temu, kto nie widzi, bo jest pochylony nad samym sobą, przywracać godność tym, którzy zostali jej pozbawieni. Przepowiadanie Jezusa staje się na nowo widoczne w odpowiedziach wiary, które chrześcijanie powinni dawać przez osobiste świadectwo. Niech nam towarzyszą słowa Apostoła: „kto pełni uczynki miłosierdzia, niech to czyni ochotczo.” (Rz. 12, 8)

Należy starać się, aby Wielki Post w Roku Jubileuszowym był przeżywany jeszcze bardziej intensywnie, jako ważny moment, by celebrować miłosierdzie Boga i go doświadczać. Nad iloma stronicami Pisma Świętego można medytować podczas tygodni Wielkiego Postu, aby odkryć na nowo miłosierne oblicze Ojca! Słowami proroka Micheasza możemy również i my powiedzieć: „Ty, Panie, jesteś Bogiem, który oddała nieprawość i odpuszcza występki. Nie żywisz gniewu na zawsze, bo upodobałeś sobie miłosierdzie. Ty, Panie, wrócisz i ulitujesz się nad nami. Zetrzesz nasze nieprawości i wrzucisz w morskie głębiny wszystkie nasze grzechy.” (por. Mi 7, 18-19)

Według papieża Franciszka Bóg zawsze będzie w ludzkiej historii, jako Ten, który jest obecny, bliski, opatrnościowy, święty i miłosierny (J, 15, 9-17). Obecny

¹³ Jan od Krzyża, 2000. *Słowa światła i miłości*, „Zeszyty Karmelitańskie”. nr 2, s. 118-120

Papież wypowiadając w bulli *Misericordiae vultus* (Oblicze miłosierdzia) z 11 kwietnia 2015 roku słowa, że „spowiednicy są wezwani do tego, aby byli zawsze i wszędzie, w każdej sytuacji i pomimo wszystko, znakiem prymatu miłosierdzia”, wyjaśnia nam jeden z najważniejszych aspektów Roku Świętego Miłosierdzia. Nie można być spowiednikiem z przypadku. Aby być dobrym spowiednikiem trzeba mieć udział w misji samego Jezusa i być konkretnym znakiem niezmiennej Boskiej miłości, która przebacza i zbawia. Duch Święty obdarował każdego z nas darem przebaczenia grzechów i za to jesteśmy Mu wdzięczni. Każdy spowiednik jest wiernym sługą przebaczenia Boga i powinien przyjmować wiernych jak ojciec z przypowieści o synu marnotrawnym; z miłością i miłosierdziem. Spowiednicy powinni objąć skruszonego syna („zagubioną owcę”), który wraca do domu, swoją radością z tego, że się odnalazł. Niestrudzenie będą też szli do drugiego syna, który pozostał na zewnątrz i nie potrafi się „z tego cieszyć”, aby mu wytłumaczyć, że jego surowy osąd jest niesprawiedliwy i nie ma sensu w obliczu miłosierdzia Ojca, które nie zna granic. „Cierpliwy i miłosierny” – to opis natury Boga. W rozumieniu papieża Franciszka to Jego bycie miłosiernym znajduje swe potwierdzenie w wielorakich dziełach historii zbawienia, gdzie dobroć Boga zwycięża nad chęcią kary i zniszczenia. „Przypowieść o marnotrawnym synu to synteza miłosiernej miłości Boga Ojca do nas, swoich dzieci. On nie zraża się naszym grzechem, ale pełen miłości i cierpliwości czeka, pozwala zbłądzić, byśmy doświadczając Jego miłości stali się pokorni i zdolni przebaczać innym. „Miłosierdzie Boże nie jest jakąś abstrakcyjną ideą, ale konkretnym faktem – uczy nas papież Franciszek. „Misjonarze miłosierdzia” powinni ułatwiać wszystkim spotkania, które będą przyczyną powrotu do nowego życia, otrzymanego w chrzcie. Słowa Apostoła niech tu będą dla nich przykładem: „Bóg poddał wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie” (Rz. 11, 32). Wszyscy, bowiem, nie wyłączając nikogo, wezwani są do przyjęcia tego wezwania do miłosierdzia. Niech misjonarze żyją tym wezwaniem, wiedząc, że mogą utkwic spojrzenie w Jezusie: „miłosiernym i wiernym arcykapłanie” (por. Hbr 2, 17). Grzesznicy, za przykładem swoich pasterzy, powinni z wielką troską zachęcać wiernych do powrotu „do tronu łaski, abyśmy doznali miłosierdzia i znaleźli łaskę” (Hbr 4, 16). Słowa przebaczenia powinny dotrzeć do wszystkich, a wezwanie do otwarcia swojej duszy na doświadczenie miłosierdzia niech nie pozostawi nikogo obojętnym. Korupcja to zło, które zagnieżdża się w codziennych gestach, a potem rozrasta się w publicznych skandalach.

Korupcja jest uporczywym trwaniem w grzechu, który chce zastąpić Boga iluzją pieniądza, jako formy władzy. Jest to dzieło ciemności, wspierane przez podejrzliwość i intrygi. *Corruptio optimi pessima*, (gdy najlepsze się deprawuje, staje się najgorszym), mówił słusznie św. Grzegorz Wielki (540-604), wskazując, że nikt nie może czuć się odporny na tę pokusę.

Aby odsunąć ją z życia osobistego i społecznego konieczna jest rozważa, czujność, lojalność, przejrzystość, połączone z odważnym informowaniem. Jeśli człowiek nie walczy otwarcie z korupcją, wcześniej czy później staje się jej współnikiem i niszczy własną egzystencję. To jest właśnie odpowiedni moment na zmianę stylu swojego życia. Boga w Trójcy Jedyne nie męczy wyciąganie „ciągle pomocnej dłoni”. On jest zawsze gotowy nas wysłuchać. Wystarczy tylko przyjąć zachętę do nawrócenia i poddać się Jego sprawiedliwości, podczas gdy Kościół ofiaruje miłosierdzie. Sprawiedliwość jest podstawową koncepcją dla społeczeństwa obywatelskiego, kiedy normalnie punktem odniesienia jest porządek prawny,

zgodnie, z którym stosuje się normy. Przez sprawiedliwość rozumie się również, że każdemu należy oddać to, co mu się należy. Biblia wiele razy mówi o sprawiedliwości Bożej i o Bogu, jako Sędzi. Według Biblii sprawiedliwość jest integralnym zachowywaniem Prawa, zgodną z przykazaniami danymi przez Boga.

W Piśmie Świętym sprawiedliwość jest rozumiana, jako pełne zaufanie do Boga i zdanie się na Jego wolę. Jezus Chrystus chce nam pokazać wielki dar miłosierdzia, który szuka grzeszników, aby ofiarować im przebaczenie i zbawienie. Staje się zrozumiałe, że z powodu tej swojej wizji, wyzwalającej i będącej źródłem odnowy, zostaje odrzucony przez faryzeuszy i uczonych w Piśmie. Oni, bowiem, aby dochować wierności Prawu, kładli jedynie ciężary na ramiona ludzi, niwecząc jednak miłosierdzie Ojca. Wezwanie do zachowywania Prawa nie może utrudniać zwracania uwagi na potrzeby, które wiążą się z godnością ludzką. Miłosierdzie raz jeszcze zostaje objawione, jako podstawowy wymiar misji Jezusa. Jest ono prawdziwym wyzwaniem dla Jego rozmówców, którzy poprzestawali na aspekcie formalnym Prawa. Jezus natomiast wykracza poza Prawo; Jego dzielenie się z tymi, których Prawo uważało za grzeszników, pozwala zrozumieć, dokąd sięga Jego miłosierdzie.

Apostoł Paweł również przebył taką drogę. Nim spotkał Jezusa Chrystusa, swojego Pana i Króla, na drodze do Damaszku, jego życie było całkiem inne (por. Flm 3, 6). Nawrócony przez Chrystusa Paweł zmienił swoje poglądy i w Liście do Galacjan przyznaje: „my właśnie uwierzyliśmy w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie dzięki wierze w Chrystusa, a nie dzięki uczynom wymaganym przez Prawo” (Ga 2, 16). Miłosierdzie nie sprzeciwia się sprawiedliwości, lecz wyraża zachowanie Boga w stosunku do grzesznika. Ofiaruje mu jeszcze jedną możliwość skruchy, nawrócenia i wiary. Św. Augustyn (354-430) mówi: „Łatwiej jest Bogu powstrzymać gniew aniżeli miłosierdzie.”¹⁴

Miłosierdzie Boże odgrywa również bardzo ważną rolę w nauce teologicznej mariawityzmu.

Gdy Kościół rzymskokatolicki w Polsce rozpoczął dialog z Kościołem Starokatolickim Mariawitów, bardzo interesowały go Objawienia Mateczki, Felicji Marii Franciszki Kozłowskiej (1862-1921), założycielki mariawityzmu.

W objawieniach Mateczki z dnia 2 sierpnia 1893 roku w kościele seminaryjnym w Płocku, i s. Faustyny Kowalskiej 38 lat później, 22 lutego 1931 roku, w tym samym mieście, jest wiele punktów wspólnych i powtarza się w nich motyw Orędzia Bożego Miłosierdzia. Dość ciekawą sprawą staje się fakt, że za mało uwagi i czasu poświęcamy Adoracji Najświętszego Sakramentu.

Chrześcijanin który chce realizować to dzieło w swoim życiu, bez względu na pochodzenie społeczne, stan majątkowy, wykształcenie ma w tym objawieniach wszystkie dane jak realizować to Boże wezwanie i posłannictwo.

Siostra Maria Faustyna otrzymała tymczasem objawienia o bardziej osobistym charakterze. Nasz Pan Jezus Chrystus pokazuje jej, jak ona właśnie w swoim osobistym powołaniu ma kształtować swój los. Siostra Faustyna ma poprzez naśladowanie życia Zmartwychwstałego pokazać innym ludziom jak mają sami żyć, by osiągnąć życie wieczne. Natomiast zapis Marii Franciszki zawiera tylko rzeczy istotne.

¹⁴ Augustyn z Hippony, *Enarrationes in Psalmos* 76, 11

Zapis jakiego dokonuje s. Maria Faustyna przytacza wiele rzeczy pobocznych, o których dziś można powiedzieć, że były fałszywe. W stosunku do podstawowego objawienia danego Matce Kozłowskiej, objawienia Marii Faustyny mają charakter przykładowy.

„Płaszczyzną naszych rozważań będzie nie tylko semantyka strukturalna, badająca stosunek zachodzący między wartością podstawową wyrazu a jego znaczeniem w wypowiedziach.”¹⁵

Większość chrześcijan wierzy w Tróję Św., czyli Boga, którego charakteryzuje jedna natura i trzy Osoby (Ojciec, Syn i Duch Święty). W Ewangelii św. Jana czytamy: „Rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza. A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch, bowiem jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony” (J 7, 38-39). Istotne dla nauki o Trójcy są m.in. następujące teksty biblijne:

- Bóg jest jeden – Słuchajcie Izraelu: „Pan, Bóg nasz, Pan jeden jest. (Pwt 6, 4 – Biblia Gdańska),
- Ojciec jest Bogiem – Powiedział jeszcze Pan: „Jestem Bogiem ojca twego, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba (...)” (Wj 3, 6);
- Jezus jest Bogiem – Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: „Pan mój i Bóg mój! (J 20, 28);
- Duch Święty jest Bogiem – „Ananiaszu – powiedział Piotr – dlaczego szatan zawładnął twym sercem, skłamałeś Duchowi Świętemu i odłożyłeś sobie część zapłaty za ziemię? Czy przed sprzedażą nie była własnością, a po sprzedaniu czyż nie mogłeś rozporządzać tym, coś za nią otrzymał? Jakże mogłeś dopuścić myśl o takim odpoczynku? Nie ludziom składałeś, lecz Bogu” (Dz. 5, 3-4). Istotą miłosierdzia Ducha Świętego jest, bowiem uświęcenie. Każda, więc łaska, jaką otrzymuje wierzący, jest łaską zaczerpniętą ze zbawczego Misterium Jezusa Chrystusa i udzielana jest przez działanie Ducha Świętego. Miłosierdzie Najwyższego jest udzielane, jako dar łaski i objawia się człowiekowi bez żadnej jego zasługi. Darmowość i obfitość tej łaski jest znakiem miłosierdzia Ducha Świętego, czyli Trzeciej Osoby Boskiej. Duch Święty jest Miłością, w stosunku do wszystkich stworzeń, a szczególnie dla człowieka, i także jest Miłosierdziem. Uświęca on, przez swoją miłosierną miłość, wszelkie stworzenie, odkupione przez Jezusa Chrystusa. Jest darem obdarowywania i każdy, kto go przyjmuje, doświadcza Miłosierdzia Bożego.

Musimy sobie, zatem uświadomić dwie podstawowe prawdy:

- Ojciec – jedynym Bogiem – od niego wszystko pochodzi i dla Niego istniejemy,
- Jezus Chrystus – jedynym Panem – przez Niego wszystko się stało i dzięki Niemu jesteśmy.

„Tak mówi Pan, Król Izraela, Odkupiciel jego, Pan Zastępów: Ja jestem pierwszy i Ja ostatni; i nie ma poza Mną boga.” (Iz 44, 6; por. Iz 45, 5 i 45, 21)

¹⁵ J. Chmiel, *Starotestamentalna semantyka miłosierdzia w encyklice „Dives in misericordia”* (w:) S. Grzybek, M. Jaworski (red.): Jan Paweł II, *Dives in misericordia. Tekst i komentarz*. 1981, s. 75-82

Pojęcie „Miłosierdzia” w Starym Testamencie – analiza semantyczna

Już w Starym Testamencie na określenie pojęcia „miłosierdzie” używa się innych, a zarazem podobnych w znaczeniu kilku wyrażen: – *hanan* – oznacza „łaskawie sprzyja”, „udziela czegoś”. Można to przetłumaczyć w ten sposób, iż ważna osoba podtrzymuje słabszego, przychodzi z pomocą potrzebującemu, lituje się nad czyjąś nędzą.

- *hesed* – oznacza relacje między różnymi podmiotami: mężczyzną i kobietą, rodzicami i dziećmi, władcą i poddanymi. Wyraża ideę wzajemności między tymi podmiotami, opartą na zasadzie wierności. Często, więc tłumaczy się to słowo hebrajskie, jako „wierność”; w istocie jednak oznacza przyjaźń, miłość i miłosierdzie, którego fundamentem jest wewnętrzne zobowiązanie do pomocy potrzebującej osobie. Wszystkie te elementy wyrażają jakąś relację dwojga osób do siebie, opierają się na wzajemnej wierności. Wyrażenie „*hesed*” uwydatnia, więc cechy wierności samemu sobie i odpowiedzialności za własną miłość (cechy jak gdyby męskie). W „*hesed*” jest więcej rozumnej niż emocjonalnej miłości. Z tej racji można powiedzieć, że ten termin treściowo uzupełnia znaczenie podstawowego wyrażenia „*rahamim*”.
- termin *rahamim* – etymologicznie pochodzi od „*rebe*” – łono matki – i dosłownie oznacza wnętrze. Wnosi aspekt efektywności w stosunkach przyjaźni i oznacza pełną czułość i miłość, która wyraża się w aktach współczucia, tkliwości macierzyńskiej, cierpliwości, wyrozumiałości i przebaczenia. Wyraża też instynktowne przywiązanie jednego stworzenia do drugiego.”¹⁶

Stary Testament, mówiąc o miłosierdziu Boga, posługuje się z konieczności porównaniami zaczerpniętymi z życia ludzkiego. Chcąc wyrazić ogrom tego miłosierdzia, ucieka się czasami do paradoksalnych porównań. „Czy może niewiasta zapomnieć o własnym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A gdyby ona zapomniała, ja nie zapomnę o tobie. (Iz 49,15). Tak jak matka związana jest z dzieckiem i nie zapomina o nim, tak człowiek związany jest z Bogiem, który stale o nim pamięta. Jest przecież Jego stworzeniem, jest dziełem palców Jego (Ps 8n) i Jego obrazem (Rdz 1, 26) i już z tych choćby racji zasługuje na tkiwą, cierpliwą i wyrozumiałą miłość.”¹⁷

W Pierwszym Testamencie mamy jeszcze dwa inne słowa nawiązujące do sensu terminu „*rahamim*”. Są to słowa „*hus*” i „*hamal*”.

- „*hus*” – wyraża litość i współczucie w sensie nade wszystko uczuciowym. Wyrażenie to rzadziej występuje w tekstach biblijnych na oznaczenie miłosierdzia.
- „*hamal*” – dosłownie oznacza oszczędzanie (pokonanego wroga), ale również okazywanie litości i współczucia, a w konsekwencji przebaczenie i darowanie winy. Prorok Joel wypowiada się na ten temat w taki oto sposób: „Jahwe zapalił się zazdrosną miłością do swojej ziemi i zmiłował się nad swoim ludem.” (Jl 2, 18)

¹⁶ Ibidem, s. 83

¹⁷ Ibidem

Rekapituluując powyższe filologiczne uwagi, można powiedzieć, że we wszystkich wyżej przytoczonych terminach określających istotę miłosierdzia dominuje uczucie współczującej miłości, wyrażanej na wszelką ludzką nędzę, wychodząc z założenia, że ze wszystkich wartości najbardziej człowiekowi jest potrzebna taka właśnie miłość.¹⁸

Miłosierdzie w Starym Testamencie

Miłosierdzie Boże względem Izraela w księgach historycznych

Bóg jest Stwórcą wszystkiego, a każde Jego stworzenie jest dobre (Rdz 1). Bóg jak nikt troszczy się o całe stworzenie: *"Pan jest dobry dla wszystkich i Jego miłosierdzie ogarnia wszystkie Jego dzieła"* (Ps 145, 9 oraz Wj 23, 12; Ps 104), troszczy się o każdego człowieka: *"Miłosierdzie człowieka – nad jego bliźnim, a miłosierdzie Pana – nad całą ludzkością"* (Syr 18,13a) i jest miłosierny w rządach nad wszystkim (Mdr 15,1).

Bóg okazuje swoją łaskawość wszystkim narodom. Mówi o tym jeden z Psalmów: *"Alleluja. Chwalcie Pana wszystkie narody, wysławiajcie Go, wszystkie ludy, bo łaskawość nad nami potężna, a wierność Pańska trwa na wieki"* (Ps 117). Bóg, chociaż karze narody to później lituje się nad nimi i okazuje im swoje miłosierdzie: *"Lecz gdy ich już wyrwę, ogarnie mnie znów litość nad nimi i przyprowadzę każdego z nich do jego dziedzictwa i każdego z nich do jego kraju"* (Jr 12, 15). Bóg karze narody, aby je skłonić do nawrócenia, a nie, aby je wyniszczyć. Dzieje się tak na przykład w przypadku Egipcjan i Kananejczyków, którym Bóg okazuje swą litość i łaskawość mimo ich nieprawości (Mdr 11, 15-12, 18).

W związku z wybraniem przez Boga Narodu Wybranego jest to niejako gwarancją dla nich, że Bóg go nie opuści i nie cofnie swego miłosierdzia: *"gdyż Bogiem miłosiernym jest Pan, Bóg wasz, nie opuści was, nie zgładzi i nie zapomni o przymierzu, które poprzysiągł waszym przodkom"* (Pwt 4, 41). Miłość Boga do ludu Izraela jest tak wielka, że mówi On: *"Ilekroć, bowiem zwracam się przeciw niemu, nieustannie go wspominam. Dlatego się skłaniają ku niemu moje wnętrzości; muszę mu okazać miłosierdzie – wyrocznia Pana"* (Jr 31, 20b).

W Starym Testamencie spotykamy wiele tekstów, w których natchnieni autorzy przedstawiają odstępstwa i niewierność swego ludu oraz miłosierdzie Boga, który pozostaje wierny swym obietnicom. Opiekę Boga nad występny Izraelem ukazuje Hymn Mojżesza (Pwt 32, 1-44) oraz wypowiedź lewitów, zawarta w Księdze Nehemiasza (Ne 9, 5-31). Litość Boga nad grzesznym narodem izraelskim, ciemionym i prześladowanym przez wrogów, przedstawia także Księga Sędziów (Sdz 2, 16-19 i in.). Zdarzało się też, że Bóg po grzechach i odstępstwach Izraela zapłonął gniewem i zsyłał na swój lud kary i cierpienia. Nie świadczyło to jednak o wygaśnięciu Przymierza czy braku miłosierdzia. Kary, bowiem miały na celu uchronienie Izraelitów od bałwochwalstwa i uratowanie od całkowitej zagłady.

Stwórca zapowiada groźby i kary dla Narodu Wybranego: *"Rzucę się na nich jak niedźwiedzica, kiedy straci młode, rozerwę powłokę ich serca, ciała ich pożrą psy, a dziki zwierz rozerwie na strzępy. Wyniszcze Ciebie, Izraelu, i kto przyjdzie ci z pomocą?"* (Oz 13, 8-9). *"Biada ci narodzi grzeszny, ludu obciążony nieprawością,*

¹⁸ Ibidem, s. 84-85

plemię zbójckie, dzieci wyrodne! Opuścili Pana, wzgardzili Świętym Izraela, odwrócili się wstecz. Gdzie was jeszcze uderzyć, skoro mnożycie przestępstwa" (Iz 1, 4-5a). Bóg równocześnie zapowiada, że okaże miłosierdzie Izraelowi: *"Dlatego tak mówi Pan Bóg: Teraz odwrócę los Jakuba i zmiłuję się nad całym domem Izraela, i zatroszczę się o moje święte imię"* (Ez 39, 25); *"Thyo mówi Pan: Oto przywrócę do poprzedniego stanu namioty Jakuba i okażę miłosierdzie nad jego siedzibami"* (Jr 30, 18a oraz Ba 5, 9; Iz 49, 8-26).

Słowa Jahwe: „wprowadziłem nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę” (Rdz 3, 15), są wprost przesycone miłosierdziem Jahwe wobec upadłego człowieka, nie zasłużonemu, darmo danym człowiekowi, jako dar Boży.¹⁹

„Izraelici zrozumieli to Przymierze, jako zawsze zobowiązującego Boga do okazywania im konkretnej pomocy, nawet wtedy, gdy oni sami je łamali i odstępowali od podjętych wobec Boga zobowiązań. Klasycznym przykładem takiej postawy jest oryginalna i ciekawa w swojej treści Księga Sędziów. Z tej księgi dowiadujemy się, że Izraelici łamali Przymierze i służyli cudzym bogom. Z tej racji przeżywali tragedie upokorzenia przez wrogów, ale gdy poprosili Boga o zmiłowanie, Bóg jakby nie pamiętając dawnych występków narodu, „nie mógł znieść dłużej ucisku Izraela” (Sdz 10, 16) i zesłał im sędziego – wybawcę ratującego naród od ostatecznej zagłady.”²⁰

Idea Miłosierdzia Bożego w księgach dydaktycznych

Wszystko, co istnieje pochodzi od Boga. On jest Stwórcą wszystkiego, a każde Jego stworzenie jest dobre (zob. Rdz 1). Bóg troszczy się o całe swoje stworzenie: *"Pan jest dobry dla wszystkich i Jego miłosierdzie ogarnia wszystkie Jego dzieła"* (Ps 145, 9; oraz Wj 23, 12; Ps 104). Troszczy się o każdego człowieka: *"Miłosierdzie człowieka – nad jego bliźnim, a miłosierdzie Pana – nad całą ludzkością"* (Syr 18,13a) i jest miłosierny w rządach nad wszystkim (Mdr 15,1). Bóg ulitował się nad wszystkim, co żyje i złożył obietnicę Noemu, że już nigdy nie ześle potopu, aby zgładzić istoty wszystkie istoty żyjące i wyniszczyć ziemię (Rdz 8, 21; 9, 8-17). Zawierając przymierze z Abrahamem, Bóg obiecał mu, że oprócz szczególnego wybrania jego potomstwa, da mu też błogosławieństwo dla wszystkich ludzi: *"Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo wszystkie ludy"* (Rdz 12, 3b; oraz Syr 44, 21).

„Psalmy lamentacyjne też wymownie świadczą o tym, że okazywany ogrom miłosierdzia Bożego był głównym tytułem do wołania o pomoc w obliczu nowych zagrożeń.”²¹

„W bogatym wachlarzu form modlitewnych Starego Testamentu mieszczą się także kolektywne wyznania grzechów, które powstały po niewoli babilońskiej w związku z nabożeństwami pokutnymi.”²² „Bóg nie chce śmierci grzesznika, lecz aby się nawrócił i żył” (Ez 18, 23). W oparciu o tę nadzieję, w przekonaniu, że Bóg jest zawsze miłosierny, Estera znajdująca się w śmiertelnym zagrożeniu woła do Boga: „Panie mój i Królu nasz... wyratuj nas z ręki niegodziwych, mnie zaś uwolnij od mojego lęku” (Est 4, 17). Estera zdawała sobie sprawę, że naród jej zgrzeszył

¹⁹ Ibidem, s. 91

²⁰ Ibidem, s. 86

²¹ Ibidem, s. 128

²² Ibidem, s. 129

i zasłużył na odpowiednią karę, ale licząc na miłosierdzie Boże, żyje nadzieją, że ona sama i jej rodacy doczekają się lepszej przyszłości.”²³

Miłosierdzie u proroków

Przypatrzmy się, zatem wybranym słowom i wydarzeniom Starego Testamentu, by zobaczyć, jakie jest to miłosierne działanie Boga w stosunku do człowieka. Natchnieni prorocy dużo pisali o miłosierdziu, łaskowości i dobroci Boga. Prorok Izajasz pisał: „Czy może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie” (Iz 49, 15). Natomiast prorok Joel pisał: „Nawróćcie się do Jahwe, Boga waszego! Bo on jest łaskawy i miłosierny, cierpliwy, pełen dobroci i przebaczący zło” (Jl 2, 13).

Pierwszym i najwspanialszym tekstem biblijnym a zarazem aktem niezrównanej miłości i miłosierdzia Boga do człowieka jest nade wszystko stworzenie świata. Bóg, który był szczęśliwy sam w sobie nie potrzebował, aby istniał ktoś lub coś poza Nim.

W związku, z tym, że w Nim był nadmiar miłości, Bóg stworzył wszystko, co istnieje. Sam fakt istnienia jest okazaniem miłosierdzia Boga. Bóg dając człowiekowi zupełną wolność i swobodę działania, dał mu dar wolnej woli.

Człowiek nie umiał tego daru dobrze wykorzystać i zgrzeszył. I wtedy Bóg objawił mu kolejny raz swoje miłosierdzie. Później pojawił się problem „grzechu pierworodnego” z jego późniejszymi konsekwencjami. Ale Bóg nie zostawił nas samych i zapowiedział nam pomoc. Z Jego świętych ust padła zapowiedź pomocy ludziom – pomoc odkupienia.

W historii ludzkości przedstawionej w Starym Testamencie wiele razy autorzy natchnieni pisali o miłosierdziu Bożym. Przykładem niech będą tu słowa samego Jahwe, które usłyszał Mojżesz, a zapisane zostały w Księdze Wyjścia: „Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny i łaskawy, cierpliwy, pełen dobroci i wierności” (Wj 34, 6). Wszystkie użyte tu określenia pokazują Miłosierdzie Boga.

Księgi prorockie – to ostatni i największy zbiór spośród trzech części Starego Testamentu według podziału przyjętego w Septuagincie oraz Kościołach chrześcijańskich. Liczy 17 lub 18 ksiąg (w zależności czy w danym wydaniu Księgę Jeremiasza połączono z Lamentacjami).

„Jednym z najpiękniejszych tekstów Starego Testamentu, mówiącym o ścisłym powiązaniu sprawiedliwości Jahwe z jego miłosierną miłością, jest perykopa (Iz 54, 4-10). Za pomocą metafory małżeństwa określa ona stosunek Boga do ludu wybranego. Od chwili zawarcia przymierza pod Synajem, między Bogiem Jahwe a Izraelem zaistniały bardzo głębokie, niezmiennie ubogacające go więzy duchowe. Niestety, na ten jedyny w swoim rodzaju bliski i serdeczny stosunek, wynoszący Izraela do godności oblubienicy Jahwe, padł cień zdrady. Lud Boży okazał się niewierną oblubienicą Jahwe. Bóg jednak wcale nie darował zdrady, jakiej dopuścił się Jego lud, ale go sprawiedliwie ukarał. Porzucił swoją oblubienicą i zakrył przed nią swe oblicze.”²⁴

²³ Ibidem, s. 61

²⁴ Ibidem, s. 63

„Źródłem działania Boga jest sprawiedliwość. On zawarł przymierze z narodem z własnej woli i dlatego chce być wierny samemu sobie i narodowi. Sprawiedliwość jest tu wprzęgnięta w służbę miłości.”²⁵

Miłosierdzie Boże jest przeznaczone dla wszystkich; dowodzi tego prorok Jonasz. Jakże zawstydzające i przykre były słowa samego Boga miłosiernego, który zwrócił się do Jonasza tymi słowami: „Żal ci krzewu... A czyż ja nie powinienem mieć litości nad Niniwą, wielkim miastem, gdzie znajduje się więcej niż 120 000 ludzi i mnóstwo zwierząt.” (Jon 4,11)

Nie potrzeba wyraźniejszych dowodów na powszechność i darmowość miłosierdzia Bożego. Bardzo jednoznacznie zebrał je i wypowiedział w jednym zdaniu mędrzec Jezus, syn Syracha: „Miłosierdzie człowieka nad jego bliźnim, a miłosierdzie Pana nad całą ludzkością” (Syr 18,13).²⁶

„Analiza tych tekstów starotestamentalnych przekonuje nas, że pojęcie miłosierdzia zdąża do pełnej integracji semantycznej, którą osiąga się dopiero w Nowym Testamencie.”²⁷

Miłosierdzie w Nowym Testamencie – analiza semantyczna

Opisując miłosierdzie Boże w Nowym Testamencie papież Jan Paweł II stwierdza, iż: „Miłosierdzie nie tylko należy do pojęcia Boga, ale jest treścią całego życia Izraela”. Stwierdzenie to rzuca nowe światło, gdy odwołuje się do zapisu Nowego Testamentu.

W encyklice *Dives in misericordia* Papież Polak przybliżył nam istotę miłosierdzia Bożego w Nowym Testamencie precyzyjnie określając dokładną terminologię i wyjaśniając terminy hebrajskie oznaczające „miłosierdzie”.

„Ponieważ w dokumencie papieskim zostały wyjaśnione tylko terminy hebrajskie, dlatego rzeczą pożyteczną będzie podanie ich nowotestamentowych, a szczególnie ewangelicznych odpowiedników greckich.”²⁸

„Na oznaczenie idei „miłosierdzia” istnieją w Ewangelii trzy grupy bliskoznacznych, a niekiedy synonimicznych terminów:

„*eleein*”

Czasownik „*eleein*” oznacza: współczuć, litować się, z litości pomagać, zmiłować się nad kimś. Rzeczownik „*eleos*” zaś oznaczający wzruszenie wobec nieszczęścia, które spotkało drugiego człowieka i czyn płynący z tego uczucia (*eleos*), tłumaczy się najczęściej przez „miłosierdzie”, a przymiotnik „*elemos*” oznacza miłosierny. Terminy te najbardziej odpowiadają rdzeniowi hebrajskiemu „*hesed*”, który – jak już wiadomo – oznacza dobroć, życzliwość, wierność i miłość. W Ewangelii terminy oznaczają najpierw relacje Boga do ludzi. „Oryginalnością Nowego Testamentu w stosunku do Starego jest to, że miłosierdzie Boże objawiło się ludziom w sposób szczególny w słowach i czynach Jezusa. Jezus przez swoje czyny dobroci i miłosierdzia realizuje zapowiedzi Starego Testamentu. „*Eleos*” oznacza też współczucie i wybaczenie. „Czynić *eleos* – oznacza być miłosiernym, dobrym.”²⁹

²⁵ Ibidem, s. 86

²⁶ Ibidem, s. 81

²⁷ Ibidem, s. 99

²⁸ Ibidem, s. 98

²⁹ Ibidem, s. 101

„*Oiktirmos*” i pochodne

Rzeczownik „*oiktirmos*” oznacza uczucie tliwości i współczucie. Czasownik „*oikteirmon*” (Rz 9, 15) oznacza okazywać miłosierdzie, litować się. Przymiotnik „*oiktirmon*” – miłosierny (Łk 6, 36) – w Ewangelii występuje tylko jeden raz, i to u Łukasza. Słowo to wywodzi się od słowa „*oiktos*”, które oznaczało lament, współpłakiwanie, litość. Czasownik natomiast używany był w sensie „być współczującym”, „boleśnie wzruszonym”, a to uczucie łączyło się z gotowością pomocy. Przez „*oiktirmos*” i pochodne LXX oddaje dwa słowa hebrajskie, a mianowicie: „*hanan*” i „*rahamin*”. Słowa z rodziny „*oiktirmos*” używane były w Nowym Testamencie na oznaczenie miłosierdzia ludzkiego, częściej jednak oznaczały miłosierdzie Boże (Rz 9, 15; Wj 33, 19; Rz 12, 1).

„*Splanchnidzesthai*” i „*splanchna*” (wnętrzości)

Czasownik „*splanchna*” (wnętrzości) oznacza wzruszyć się, zlitować się. Rzeczownik „*splanchna*” (wnętrzości) występuje niekiedy z dopełniaczem „*eleous*” lub „*oiktirmon*”; oznacza wtedy wnętrzości miłosierdzia, czyli serdeczną litość, serdeczne miłosierdzie.

W grece pozabiblijnej termin „*splanchna*” używany był prawie wyłącznie w liczbie mnogiej i oznaczał wnętrzości, szczególnie szlachetniejszej części, jak serce, nerki, zwierzęcia ofiarnego, które na początku uczyty ofiarnej były spożywane przez biesiadników.

Następnie „*splanchna*” przybrały również pewne zabarwienie antropologiczne: oznaczały mianowicie podbrzusze i lędźwie, jako siedlisko mocy rozrodczych człowieka.

Dopiero w Septuaginie (LXX) „*splanchna*” oznaczają siedlisko uczucia, miłosierdzia i litości, przybierając znaczenie teologiczne, odnoszące „*splanchna*” do samego Boga, na określenie Jego miłosierdzia.”³⁰

Miłosierdzie w przypowieści o synu marnotrawnym

Pierwszym elementem miłosierdzia jest głębokie współczucie płynące z ludzkiego lub Bożego wnętrza, tj. z serca, jako reakcja na ludzką nędzę, nieszczęście. Drugim jest umiejętność wczucia się w sytuację drugiego człowieka – umiejętność patrzenia jego oczami, myśleniem jego umysłem i czucia jego sercem. Trzecim i dość istotnym elementem jest czyn płynący z miłosierdzia. Można go też nazwać czynnem płynącym ze współczucia.

Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia* napisał „Chrystus objawiając miłość – miłosierdzie Boga, równocześnie stawiał ludziom wymaganie, aby w życiu swoim kierowali się miłością i miłosierdziem. Wymaganie to stanowi sam rdzeń orędzia mesjańskiego, sam rdzeń etosu Ewangelii” (proszę podać przypis).

„Encyklika *Dives in misericordia* wprowadza nas na inną płaszczyznę. Czyni to śladem wielkich ojców Kościoła, więcej pasterzy niż egzegetów, ale czyni na sposób nie tylko tradycyjny. Zanim będzie można pokusić się o scharakteryzowanie bliższe

³⁰ Ibidem, s. 112

tej interpretacji, najpierw trzeba się przypatrzeć z bliska biegowi myśli Ojca Świętego".³¹

„Żeby wyczerpać temat przypowieści o synu marnotrawnym w encyklice *Dives in misericordia*, trzeba jeszcze uwzględnić, w jaki sposób taka nowa interpretacja przypowieści służy wielkiemu tematowi encykliki. Papież wybrał przypowieść o synu marnotrawnym, by na jej przykładzie, wykazać pogłębienie i uproszczenie obrazu miłosierdzia odziedziczonego ze Starego Testamentu. To pogłębienie i uproszczenie udało mu się osiągnąć za pomocą interpretacji przypowieści o synu marnotrawnym w sposób personalistyczny i egzystencjalny, które to metody najpełniej ukazują, iż miłosierdzie nie poniża godności człowieka, który go doznaje, gdyż istotą jego jest podnosić człowieka, który powraca do Boga, podnosić do właściwego poziomu. I tak temu, co fachowa biblistyka w zakresie modnej dziś hermeneutyki nazywa „parametrem egzystencjalnym”, dał Papież pełny wyraz w interpretacji przypowieści o synu marnotrawnym.”³²

Miłosierdzie w logiach Jezusa

Stary i Nowy Testament opowiadają o tym samym Bogu Miłosiernym, tyle, że Nowy Testament objawia Go jeszcze bardziej, najbardziej jak to możliwe. Sam Bóg, Jezus Chrystus, ukazuje, w sobie tajemnicę Trójcy Świętej.

Najbardziej zaskakującym i najlepszym sposobem według logiki Bożej było to, że Bóg – Syn Ojca Niebieskiego stał się człowiekiem. Jest to jeden z niepodważalnych faktów i dowodów na miłosierdzie Boga. Nieprawdopodobne uniżenie Stwórcy – sam stał się równy swemu stworzeniu, by objawić siebie i swoją miłość, by człowiek uwierzył jak bardzo jest kochany. Wcielenie Syna Bożego jest, zatem pierwszym faktem Nowego Testamentu świadczącym o miłosiernej i litościwej miłości Boga. Świadczą też o niej wszystkie słowa i czyny Jezusa, całe Jego życie.

Kościół jest, zatem jakby przedłużeniem miłosiernego dzieła odkupienia, niezrządkiem niedocenianym przez człowieka dokonanego przez Zbawiciela, w którym mamy możliwość czerpania wszelkich łask i doznawania, co dziennie, miłosierdzia Bożego.

„W Targumie pseudo-Jonatana znajduje się nie tylko określenie Boga epitetem «miłosierny», lecz także wezwanie do naśladowania Go: «Jak wasz Ojciec miłosierny jest w niebie, tak i wy winniście być miłosierni na ziemi». W tym kontekście logion Łukasza nabiera głębokiego znaczenia teologicznego. W logionie tym zawarty jest imperatyw naśladowania Boga w Jego najbardziej charakterystycznych atrybutach; wzywając do miłosierdzia na wzór Ojca, promuje Łukasz uczniom Jezusa naśladowanie przedmiotu właściwego Bogu w pełnym tego słowa znaczeniu. W centrum uwagi Łukasza jest Ojciec miłosierny, który «jest dobry dla niewdzięcznych i złych». Wezwanie do miłosierdzia natychmiast jest konsekwencją miłosiernego działania Boga. Logion przekazany przez Łukasza ma znaczenie bardziej teologiczne niż etyczne. Biorąc pod uwagę głębię teologiczną tego logionu, trudno przepuścić, by był on wynikiem pracy redakcyjnej trzeciego ewangelisty. Pochodzi raczej od samego Jezusa, stanowiąc Jego autentyczne słowo. Obraz

³¹ Ibidem, s. 113-115

³² J. Kudasiewicz, *Miłosierdzie w Ewangeliach* (w:) S. Nagy (red.): *Dives in misericordia* – tekst i komentarz. Lublin 1983, s. 74

Boga, bowiem zawarty w tym logionie zgodny jest całkowicie z Jezusową nauką o Bogu.”³³

„Cytat ten, choć nie ma typowej dla Mateusza formuły wstępnej, należy zaliczyć do cytatów refleksyjnych, używanych często przez pierwszego ewangelistę, który zastanawiając się nad czynami słowami Jezusa, dostrzega w nich eschatologiczne spełnienie planów Bożych, zapowiedzianych w Starym Testamencie. Pełne dobroci i miłosierdzia postępowanie Jezusa wobec grzeszników i celników jest wypełnieniem Pisma, tzn. jest oparte na woli samego Boga, który powiedział przez proroka, że od ludzi bardziej żąda miłosierdzia niż ofiary.”³⁴

„W nauczaniu Jezusa Bóg objawia się na pierwszym miejscu, jako miłosierny, dobry i obdarzający. Jezus polemizując z błędną postawą faryzeuszów, równocześnie uczył swoich wyznawców, że rozdzielenie kultu religijnego od służenia ludziom jest nie do przyjęcia. Dla Chrystusa nie istnieje dylemat miłosierdzie albo kult. Miłosierdzie należy czynić, a kultu i prawa nie zaniedbywać.”³⁵

„Miłosierdzie, jako przedmiot błogosławieństwa – to postawa naśladowująca postępowanie Boga z grzesznikiem, to duch przebaczenia.”³⁶

„Taka postawa ludzi wobec grzeszników była obca w Starym Testamencie. Zasługiwali oni na grzech i przekleństwo. Jezus wbrew tym tendencjom uczył współczucia i litości wobec grzeszników, bo tylko w ten sposób można ich pozyskać dla Boga.”³⁷

„Pierwszym elementem takiego miłosierdzia jest spojrzenie – spojrzenie wrażliwe, dostrzegające ludzką biedę. Drugim elementem miłosierdzia jest głębokie wzruszenie, wczucie się w sytuację nieszczęśliwego, umiejętność patrzenia na rzeczy jego oczami, myślenia jego umysłem i czucia jego sercem. Trzeci element, który wchodzi w biblijną definicję miłosierdzia, to czyn płynący ze współczucia.”³⁸

„Grzesznik doświadczający miłosierdzia Bożego winien czuć się zobowiązany do okazywania miłosierdzia swoim braciom.”³⁹

„Św. Łukasz wprowadza w nim po raz pierwszy do swojej Ewangelii określenie „*eleos*” dla ukazania Boga. Usłyszymy po raz drugi z ust Maryi pod koniec Magnificat na potwierdzenie, iż naprawdę Bóg był, jest i pozostanie miłosierny dla człowieka (Łk 1,54). Wychwalają Go też za to świadkowie cudu macierzyństwa Elżbiety (Łk, 1,58) i jej mąż Zachariasz (1,72). Do Maryi należy jednak pierwsze wyzwanie, najbardziej wstrząsające doświadczenie i przemyślenie „wielkich rzeczy”, które Bóg czyni ze względu na swoje miłosierdzie.”⁴⁰

„Maryja, bowiem dostrzega miłosierdzie Boże nie tylko w stosunku do swojej osoby. Wnikając w historię ludu wybranego, odczytywała je w wielu wydarzeniach, jakie miały miejsce w dziejach Izraela. Dlatego uwielbiała Boga, który „pomny na

³³ Ibidem, s. 106

³⁴ Ibidem, s. 107

³⁵ L. Stachowiak. *Błogosławieństwo na tle pojęć etycznych mieszkańców w Palestynie w opoce Chrystusa*, (w:) A. Święcicki (red.): *Bóg – Dekalog – Błogosławieństwa, modlitwa*. Kraków 1977, s. 145

³⁶ Kudasiewicz, *op. cit.*, 81

³⁷ Ibidem, s. 82

³⁸ C. Krakowiak. *Miłosierdzie Boże w liturgii sakramentu pojednania* (w:) S. Nagy (red.): *Dives in misericordia* – tekst i komentarz. Lublin 1983, s. 213

³⁹ Abramek, O. Rufin *Jednoczące zdanie Maryi z „Ewangelii Miłosierdzia”* (Łk 1, 50) (w:) S. Grzybek, M. Jaworski (red.): *Dives in misericordia* – tekst i komentarz. Kraków 1981, s. 121

⁴⁰ B. Pylak, *Maryja – Matka Miłosierdzia* (w:) S. Nagy (red.): *Dives in misericordia* – tekst i komentarz. Lublin 1983, s. 179

swe miłosierdzie" (Łk 1, 54) dotrzymywał wierności swemu przymierzu z Ludem Bożym „z pokolenia na pokolenie” (Łk 1, 50).⁴¹

„Maryja włączając się z woli Bożej w dzieło Bożego Miłosierdzia przez akt zgody na wcielenie i swoisty udział w odkupieniu oraz stając się Matką miłosierdzia przez rozdawnictwo jego owoców, ucieleśnia, jako ową macierzyńskość w pojęciu miłosierdzia, czyni je bardziej bliskim, ciepłym, serdecznym, łatwiej przyjmowanym, ponieważ pochodzi ono z rąk Matki.”⁴²

„Nieprzypadkowa była obecność Maryi pod krzyżem, na którym zrodził się Kościół, a potem w Wieczerniku podczas Zesłania Ducha Świętego, a więc wówczas, gdy dokonała się publiczna proklamacja Kościoła. Matka Chrystusa stała się wtedy Matką Kościoła.”⁴³

„Bóg stoi przed nim – Filipem – w Chrystusie. Dla starożytnego świata rzecz to nie do pojęcia, by twarz Jezusa była twarzą Boga. Aby słowa Jezusa były w pełni zrozumiałe, muszą być ukazywane w sensie semickim. „Widzieć” Jezusa, to go zidentyfikować: uznać go za wysłannika Bożego, za mądrość Bożą zesłaną przez Boga ludziom. Widzieć Ojca, to także odnaleźć Jego tożsamość. Tego, co tak umiłował ludzi, że zesłał im Swoją Mądrość, aby ich nauczyć dróg Bożej woli. Jezus sam jest tą drogą, która wiedzie do Ojca, bo tylko On może dać ludziom prawdziwą znajomość Boga, jako Ojca Miłosiernego.”⁴⁴

Miłosierdzie w listach św. Pawła

„Niektórzy egzegeci sądzą, że przy redakcji tego tekstu wykorzystano wcześniejsze źródło liturgiczne. Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie, jest tym, który powołuje do życia w Chrystusie. Św. Paweł widzi szczyt okazanej nam dobroci Boga w fakcie naszego zespolenia z Chrystusem. Bóg bogaty w miłosierdzie przywrócił umarłą ludzkość do życia razem z Chrystusem. Już uprzednia część listu wyraża podziw dla działania potęgi i mocy Boga, z jaką dokonał dzieła w Chrystusie, ... gdy wskrzesił Go z martwych i posadził po swojej prawicy na wyżynach niebieskich. (Ef 1, 20). Tekst Ef 2, 4 jest podobnym zdumieniem wobec uczestnictwa chrześcijan w zmartwychwstaniu i wywyższeniu Chrystusa. Podstawa tego udziału leży w solidarności z Chrystusem, jako Głową Ciała, tzn. Kościoła (Ef 1, 22).”⁴⁵

Sformułowanie o „ogromnej cierpliwości” tworzy paralelizm z wyrażeniem „bogactwo chwały”, który z kolei jest synonimem wielkiego miłosierdzia Bożego.⁴⁶

Miłosierdzie Boże w Starym i Nowym Testamencie

Miłosierdzie Jezusa jest niewątpliwie największym objawieniem odkupienia. Męka, śmierć i cierpienie, wydanie w ręce ludzi, uniżenie, na jakie się zgodził dla dobra człowieka, a po trzech dniach Zmartwychwstanie, to niezbity dowód Jego nieskończonej miłości miłosiernej.

⁴¹ Ibidem, s. 176

⁴² Ibidem, s. 178

⁴³ Ks. M. Czajkowski, *Pragnę sięgnąć do języka Objawienia (U źródeł biblijnych encykliki Dives in misericordia)*, „W drodze”. 1981, nr 4, s. 49-59

⁴⁴ A. Suski, *Bogactwo Bożego miłosierdzia* (w:) S. Grzybek, M. Jaworski (red.): Jan Paweł II, *Dives in misericordia. Tekst i komentarz*. Kraków 1981, 126-136

⁴⁵ Ibidem, s. 131

⁴⁶ Ibidem, s. 129

Cierpienie, męka i śmierć Chrystusa wybawiła ludzkość od największego nieszczęścia (od pozbawienia sensu życia), od potępienia wiecznego, przez uwikłanie się niekiedy w ciężki grzech, które byłoby konsekwencją życia ludzkiego.

To zbawcze dla człowieka dzieło odkupienia dało człowiekowi nadzieję, na wieczne szczęście. Nie może być większego daru, nad ten dar, który był i jest okupiony wielką ofiarą Chrystusa Zmartwychwstałego. Całe życie i Jego słowa, powinny być dla nas przykładem, jak powinien żyć każdy człowiek. To jeszcze jeden znak miłosierdzia Jezusa do nas. On przeżywając całe swoje ziemskie życie pokazał nam jak mamy postępować byśmy sami byli szczęśliwi. Jeśli będziemy żyć w taki sposób, w jaki nam pokazał Jezus, mamy szansę być szczęśliwi w tym życiu i w wieczności, i by ci, którzy żyją obok nas również mogli być szczęśliwi.

Niedocenianym dziełem miłosierdzia Chrystusa jest Kościół, który założył po to, aby w nim nieustannie być i w łączności ze swoim ludem.

„Końcowy wiersz perykopy (Tt 3, 4-7) w sposób obrazowy i opisowy przedstawia istotę zbawienia. Wylanie Ducha Świętego służy dwóm celom: usprawiedliwieniu i osiągnięciu dziedzictwa wiecznego. Obydwa cele, pomimo różnej perspektywy czasowej, ściśle się z sobą łączą. Pierwszy, gdy chodzi o adresów listu, spełnił się już przez akt chrztu, realizacja drugiego odłożona jest aż do eschatologicznej przyszłości i stanowi przedmiot chrześcijańskiej nadziei.”⁴⁷

„Przytoczone fragmenty listów św. Pawła (Rz. 9, 22-24; Tt 3, 4-7) świadczą o tym, że wczesne chrześcijaństwo rozwinęło starotestamentalną naukę o wielkim miłosierdziu Boga, ubogacając ją nowymi treściami w świetle pełni objawienia Chrystusowego.”⁴⁸

„Miłosierdzie Boże, źródło tryskające z tajemnicy Trójcy Przenajświętszej – ufam Tobie” – takie słowa zapisała w swoim *Dzienniczku* św. siostra Faustyna Kowalska (Dz. 949). W innym zaś miejscu święta Faustyna zapisuje: „Trójco Przenajświętsza, ufam w nieskończone miłosierdzie Twoje” (Dz. 357). „Trójco święta, jedyny Boże, niepojęty w wielkości miłosierdzia ku stworzeniom, a w szczególności ku biednym grzesznikom. Okazałeś swoją przepaść miłosierdzia niepojętą i nigdy nie zgłębioną przez żaden rozum, ani ludzki ani anielski” (Dz. 361).

Źródłem miłosierdzia Bożego jest Przenajświętsza Trójca. Jak pisze w swoim *Dzienniczku* siostra Faustyna, „Miłosierdzie jest najwyższym przymiotem Boga” (Dz. 301), więc należy sądzić, że należy do każdej z tych osób: Boga Ojca, Syna Bożego Zmartwychwstałego i Ducha Świętego. To, że Bóg w Trójcy Jedyny jest źródłem miłosierdzia nabiera sensu wówczas, gdy jest rozpatrywany, jako dar lub łaska dla człowieka. W Encyklice o miłosierdziu Bożym z 1980 roku Jan Paweł II pisze, iż: „Chrystus objawiając miłość – miłosierdzie Boga, równocześnie stawiał ludziom wymaganie, aby w swoim życiu kierowali się miłością i miłosierdziem. Wymaganie to stanowi sam rdzeń orędzia mesjańskiego, sam rdzeń etosu Ewangelii” – napisał Jan Paweł II. Równocześnie Papież podkreśla, iż „szczególna miłość Boga daje się poznać w zetknięciu Boga i słabości człowieka z cierpieniem, krzywdą, skrajną biedą, która ma różne sposoby ujawniania ograniczoności. Boska Trójca nie pozostawia człowieka samego sobie i pomaga mu dalej żyć. Jednym z takich przykładów może być człowiek grzeszny, który buntuje się przeciwko miłości

⁴⁷ Ibidem, s. 132

⁴⁸ M. Jaworski, *Zagrożony człowiek i miłosierny Bóg (Metoda antropologiczna w encyklice Dives in misericordia)*, „W drodze”. 1981, nr 4, 59-70

Bożej. Odchodzi (w wyniku popełnienia grzechu) i powraca do Boga, a jednak cały czas jest obdarzany niesłabnącą miłością i nie jest potępiony ani odrzucony. Wszystkie doskonałości Boże zawierają w sobie łaskę miłosierdzia i mają służyć człowiekowi w jego rozwoju i doskonałości dążenia do Boga. Doskonałą ilustracją jest tu przykład Opatrzności Bożej”. W nowym *Katechizmie Kościoła Katolickiego* z 1992 roku czytamy, iż: „Jest to ustawiczna, konkretna, bezpośrednia troska Boga o stworzenia, szczególnie o człowieka, która obejmuje sobą wszystko, od rzeczy najmniejszych, aż do wielkich wydarzeń świata i historii” (por. 37, 302-314).⁴⁹

Jedną z najwspanialszych łask, jakie otrzymaliśmy od Boga, jest łaska życia w wyjątkowych czasach. Jezus tym samym daje nam szansę życia w przedziwnych i ostatecznych czasach. Aktualnie przeżywamy jeden z najtrudniejszych okresów dla naszego kraju, Europy i świata. Jest to okres kryzysu wiary. Okres ten charakteryzuje się zmaganiem się ze wszechobecnym i triumfującym złem. W czasach współczesnych musimy z jeszcze większą siłą i determinacją bronić się przed obrazą naszych uczuć religijnych, dążyć do propagowania wartości chrześcijańskich, propagować i kreować chrześcijańskie postawy życiowe oraz krzewić wolność sumienia i religii. Bóg nam zaufał i wie, że się na nas nie zawiedzie, że wytrwamy do końca w wierności. Wykazując się wielką wiernością, gorliwością i poświęceniem oraz wspólnym wołaniem do Boga głosem milionów serc ludzkich o miłosierdzie Boże walczymy o zbawienie dusz ludzkich. Dzięki Opatrzności i miłosierdziu Bożemu Jezus udziela nam łaski modlitwy, toteż miliony ludzi na całym świecie (modlących się nie tylko tych, którzy odmawiają Koronkę do Miłosierdzia Bożego), czyniących posty, składających ofiary, wykonujący wszelkiego rodzaju prace itp., przybliżają nam chwałę Bożą, zbawienie, a w konsekwencji życie wieczne i zjednoczenie wiekuiste z Bogiem. Bóg obiecał nam swoje miłosierdzie i na pewno słowa dotrzyma. Jezus chce abyśmy poczuli wielką radość z Jego pomocy. Wie też, że sami sobie nie moglibyśmy pomóc. Ocali i ogarnie On nas swoim miłosierdziem, nasze rodziny, znajomych, przyjaciół a także wszystkich tych, których kochamy. Bo On, jako Król Miłosierdzia, już dokonuje w każdym z nas przemianę wewnętrzną. Równocześnie zaprasza nas do tego, abyśmy wykazali się jeszcze większą gorliwością, zaangażowaniem, aby mógł nas obdarować jeszcze większą ilością łask. Łaskami tymi Jezus chce obdarować cały świat.

Bóg okazuje ludziom swoją łaskę w różnych potrzebach i sytuacjach ich życia. Miłosierdzie Boże opiera się w zasadniczej mierze na Księdze Psalmów. Ze 150 Psalmów w Psalterzu niemal 100 mówi wprost o miłosierdziu Bożym. Ponadto "Księga Psalmów, jak żadna inna księga Starego i Nowego Testamentu, koncentruje się wokół tajemnicy miłosierdzia Bożego.

„Człowiek jest stworzony przez Boga i powołany do uczestnictwa w Jego życiu, które najpełniej objawił nam Jezus Chrystus. W nim, bowiem [Bóg Ojciec] wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem (Ef 1,4).”⁵⁰

Bóg w swej niezrównanej miłości i hojności obdarował nas szczególną łaską – obdarował nas pomocą, jakiej nikt nie mógł nawet wymarzyć. Obdarzył nas pomocą ze strony Maryi, naszej Królowej, Królowej Nieba i Ziemi, sprawiając, że wypłynęło

⁴⁹ *Katechizm Kościoła Katolickiego* (KKK). Poznań 1994 (por. 37, 302-314)

⁵⁰ Biblia Tysiąclecia: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wydanie piąte. Poznań, Warszawa 2014

w sercu każdego z nas źródło miłosierdzia. Jezus także obdarzył nas obietnicą zwycięstwa i wywyższenia, i doprowadzenia wszystkiego do końca. Jesteśmy teraz w szczególnym okresie naszego życia. Doświadczamy aktualnie niezwykłego daru Boga i Kościoła – Roku Świętego, Nadzwyczajnego Roku Miłosierdzia (Światowe Dni Młodzieży w Krakowie), 1050. rocznicy Chrztu Świętego, przygotowania do ogłoszenia Jezusa naszym Królem, oraz aktualnie trwającego Jubileuszu 250-lecia kultu Serca Jezusowego w Polsce. Jest, więc, za co szczególnie dziękować Bogu.

„Bądźcie, więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48). Podaje nam swoją pomocną dłoń i ustanawia Sakramenty Nowego Prawa, „które obejmują wszystkie etapy i wszystkie ważne momenty życia chrześcijanina: sprawiają narodzenie i rozwój chrześcijańskiego życia wiary, uzdrowienia i dar postania.”⁵¹

Łaskę miłosierdzia Bożego doświadczamy przez cały okres naszego życia, w tym szczególnej pomocy Maryi. Ale to dopiero jest początek. Przed nami jest cały rok łaski. Jest to szczególny rok. Nie możemy stracić lub nie wykorzystać takiej szansy dawanej przez Boga. Jak czytamy w *Dzienniczku* św. siostry Faustyny: „otworzyły się wszystkie niebieskie upusty” (proszę podać przypis). Bóg chciałby zasypać nas wszelkiego rodzaju dobrodziejstwem i błogosławieństwem. Jego pragnieniem jest to, abyśmy „umieli się otworzyć z wdzięcznością; abyśmy jego łaski „czerpali ze skrucą i wdzięcznością”, bo w tym okresie Roku Miłosierdzia wszystko jest możliwe.

„Drogę Panu przygotujcie na pustyni, wyrównajcie na pustkowiu gościniec dla naszego Boga! Niech się podniosą wszystkie doliny, a wszystkie góry i pagórki obniżą; równiną niech się staną urwiska, a strome zbocza niziną. Wtedy się chwala Boga objawi, razem ją każdy człowiek zobaczy, bo usta Pańskie to powiedziały.” (Iz 40, 3-5)

„Pokrzepcie ręce osłabłe, wzmocnijcie kolana osłabłe. Powiedzcie małodusznym: «Odwagi! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg, oto pomsta; przychodzi Boża odpłata; On sam przychodzi, aby nas zbawić»” (Iz 35, 3-4)

Sakramenty te „obejmują wszystkie etapy i wszystkie momenty życia chrześcijanina” sprawiają narodzenie i rozwój chrześcijańskiego życia, wiary, uzdrowienie i dar postania.”⁵²

Streszczenie

Współczesny świat nie tylko próbuje zaprzeczać takim wartościom jak miłość, współczucie, tolerancja dla drugiego człowieka i sprawiedliwość, które należą do najważniejszych i najbardziej istotnych zasad funkcjonowania społeczeństwa, ale też za wszelką cenę je niszczyć w życiu codziennym. Miłosierdzie Boże wobec człowieka objawia się nade wszystko w przebaczeniu grzechów. Z woli Chrystusa dokonuje się ono przez posługę kapłana w sakramencie pokuty i pojednania.

W tym artykule chciałbym przedstawić, związek między miłością, czystością i sprawiedliwością na podstawie encykliki „*Dives in misericordia*” naszego ukochanego Ojca Świętego Jana Pawła II miłosierdzia jako głównego motywu działania Bożego, które było już dawno temu przedmiotem rozważań ojców Kościoła m.in. Augustyna (354-430) i Jana Chryzostoma (ok. 350-407), oraz teologów

⁵¹ *Katechizm Kościoła Katolickiego* (KKK). Poznań 1994, nr 1210

⁵² *Ibidem*, nr 1213

średniowiecznych, w tym Bernarda z Clairvaux (1090-1153) i Tomasza z Akwinu (1225-1274). Równocześnie chciałbym spróbować ukazać wpływ Przenajświętszej Trójcy jako źródła miłosierdzia Bożego, w osobie Jezusa Chrystusa który jest obliczem miłosierdzia Ojca. Analizując wzajemną zależność między miłością, czystością a sprawiedliwością, trzeba podkreślić, że pojęcia te nie są sobie przeciwstawne, lecz wspaniale się uzupełniają. Idą jakby „jednym torem równocześnie obok siebie”. Celem tych dwóch pojęć jest służba człowiekowi. Obie mają przede wszystkim na celu dobro każdego człowieka. Przez miłość i miłosierdzie możemy zbliżyć się do innych ludzi, poznać ich zalety, wady ich „powierzchnowość” ale też poznać ich „od środka” a sprawiedliwe życie ma nam w tym do pomóc. Sprawiedliwość nie wspomagana przez miłość, czystość i miłosierdzie nie ożywia i nie uszlachetnia jej. Jednocześnie miłość, czystość i miłosierdzie domagają się sprawiedliwości. Miłość oznacza to dobro jako coś, co nigdy nie może być po prostu podzielone lub zmniejszone.

Słowa klucze: Trójca Przenajświętsza, Przenajświętsza Trójca, Miłosierdzie Boże, miłosierdzie, miłosierdzie chrześcijańskie, miłosierdzie nieskończone, miłosierdzie bezgraniczne, wartości, chrześcijańskie wartości, wartości duchowe, wartości uniwersalne, stworzenie, przymierze, przymierze łaski, społeczeństwo, nauki teologiczne, miłość boża

Summary

Contemporary world not only tries to deny such values as love, compassion, tolerance and justice, which are the most important principles of society but also destroy them in everyday life. Above all the mercy of God toward man is manifested in the forgiveness of sins. By the will of Christ it is done through the ministry of the priest in the sacrament of penance and reconciliation. In this article, I would like to present the relationship between love, purity and justice on the basis of the encyclical "Dives in misericordia" written by our beloved Pope John Paul II. The main motive of God's action is mercy, which was long ago considered by The Fathers of the Church: Augustine (354-430) and John Chrysostom (about 350-407), as well as medieval theologians including Bernard of Clairvaux (1090-1153) and Thomas Aquinas (1225-1274). At the same time I would like to try to show the influence of the Most Holy Trinity as a source of God's mercy, in the person of Jesus Christ, who is the face of the Father's mercy.

When analyzing the reciprocal relationship between love, purity and justice it is important to emphasize that these concepts are not contrary but complementary. They go as though it is "one track at a time alongside one another". The purpose of these two concepts is to serve man. Both are primarily aimed at the good of everyone. Through love and mercy we can approach other people, know their advantages, their "superficial" defects, but also get to know them "from the inside" and a just life has to help us. Justice not supported by love, purity and mercy does not enliven and ennoble it. At the same time, love, purity and mercy demand justice. Love means goodness as something that can never be simply divided or reduced.

Key words: Most Holy Trinity, Holy Trinity, Divine Mercy, mercy, Christian charity, endless mercy, unbounded mercy, values, Christian values, spiritual values, universal values, creation, covenant, covenant of grace, society, theological teachings, God's love

Bibliografia

1. Abramek, Rufin O., *Jednoczące zdanie Maryi z „Ewangelii Miłosierdzia”* (Łk 1, 50) (w:) S. Grzybek, M. Jaworski (red.): *Dives in misericordia – tekst i komentarz*. Lublin 1981, 121
2. Augustyn z Hippony, *Enarrationes in Psalmos* 76, 11
3. Beda Czcigodny, *Homilia* 21: ccl 122, 149-151.
4. Biblia Tysiąclecia: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wydanie piąte. Poznań, Warszawa 2014
5. Chmiel J., *Starotestamentalna semantyka miłosierdzia w encyklice „Dives in misericordia”* (w:) S. Grzybek, M. Jaworski (red.): Jan Paweł II, *Dives in misericordia: tekst i komentarz*. Kraków 1981, 75-82
6. Czajkowski M., *Pragnę sięgnąć do języka Objawienia (U źródeł biblijnych encykliki Dives in misericordia)*, „W drodze”. 1981, nr 4, 49-59
7. Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, 24, Rzym 2013
8. Jan od Krzyża, *Słowa światła i miłości*, 59, „Zeszyty Karmelikańskie”. 2000, nr 2
9. Jan Paweł II (30 listopada 1980), Encyklika *Dives in misericordia*, 2. 15, Rzym
10. Jan XXIII, 11 X 1962. *Przemówienie z okazji uroczystego otwarcia Soboru Ekumenicznego Watykańskiego II*, *Gaudet Mater Ecclesia*, 2-3
11. Jaworski M., *Zagrożony człowiek i miłosierny Bóg (Metoda antropologiczna w encyklice Dives in misericordia)*, „W drodze”. 1981, nr 4, 59-70
12. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (KKK). Poznań 1994, nr 1210
13. Krakowiak C., *Miłosierdzie Boże w liturgii sakramentu pojednania* (w:) S. Nagy (red.): *Dives in misericordia – tekst i komentarz*. Lublin 1983, 213
14. Kudasiewicz J., *Miłosierdzie w Ewangeliach* (w:) S. Nagy (red.): Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, [Tekst i komentarze], Lublin 1983, 74
15. Ostatnia Sesja publiczna Soboru Ekumenicznego Watykańskiego II, 7 grudnia 1965. wypowiedź Ojca Świętego Pawła VI
16. Pylak B., *Maryja – Matka Miłosierdzia*. Pierwotnie wydane (w:) S. Nagy (red.): Jan Paweł II, *Dives in misericordia: tekst i komentarz*. Lublin 1983
17. Sobór Ekumeniczny Watykański II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, 16; Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, 15
18. Stachowiak L., *Błogosławieństwo na tle pojęć etycznych mieszkańców w Palestyny w opoce Chrystusa* (w:) A. Święcicki (red.): *Bóg – Dekalog – Błogosławieństwa, modlitwa*. Kraków 1977, 145
19. Suski A., *Bogactwo Bożego miłosierdzia* (w:) S. Grzybek, M. Jaworski (red.): Jan Paweł II, *Dives in misericordia. Tekst i komentarz*. Kraków 1981, 126-136
20. Tomasz z Akwinu, *Suma Teologiczna*, II-II, q. 30, a. 4. (tł. ks. Andrzej Głazewski). 6 Kolekta mszalna z XXVI Niedzieli Zwykłej

PEDAGOGIKA

Leszek ŚWIECA

Jagiellonian University in Kraków
Faculty of Management and Social Communication

Jolanta PUŁKA

Andrzej Frycz Modrzewski Kraków University

LEVEL AND DYNAMICS OF CHANGES OF ETHICAL STANDARDS IN THE PROCESS OF UNIVERSITY-LEVEL EDUCATION IN STUDENTS' PERCEPTION

Introduction

International studies on collectivism vs individualism show cultural differences existing in the individual nationalities in the scope of attitudes to others, recognised values, standards cultivated by specific communities, and ethical standards. These research attitudes and studies include the works of G. Hofstede and G. J. Hofstede,¹ who consider the collectivism – individualism phenomenon to be one of dimensions of culture, manifesting in human behaviour. Collectivists more often set group objectives above their own, emphasis more strongly the values that promote success of the group, and more often use the pronoun “we” than “I”. Individualists value autonomy, their own benefits and in social situations think in terms of “I”. The works of H. Markus and S. Kitayama² prove that Eastern culture is more often identified with the vision of collectivism (mostly Asian states), whereas the culture of the West (European states) with uniqueness, independence closer to individualism. On the background of other communities, Poland is perceived as a country with the dominant collective approach (Suh E. Diener, S. Oishi, H. Triandis),³ but with clear trends towards individualism, reported among the youth on the basis of their beliefs and values.⁴ The trends to “shifts” are also recorded by Breiner in a broader context, in a larger number of phenomena. The author says about it: (...) *from the society orientation to a more individualistic approach, from responsibility to the society to self-actualisation, from concentration on vocational work to concentration on consumption, from opening to people to pursuit of profit (...), from domination in social life of the categories of equality, justice and cooperation to exhibiting the meaning of freedom, possibilities and competition (...).*⁵

In our approach, we focus on the relationship of two ethics: collectivism and productivity with the level of university-level education, with perception of ethical nature of behaviour of their lecturers perceived by students. According to the

¹ G. Hofstede, *Dimensionalizing Cultures: The Hofstede Model in Context*. *Online Readings in Psychology and Culture*, 2(1) 2011, p. 8-11

² H. Markus, S. Kitayama, *Culture and the self: implications for cognition, emotion, and motivation*. *Psychological Review* 1991, 98(2), p. 231

³ E. Suh, E. Diener, S. Oishi, H. Triandis, *The shifting basis of life satisfaction judgments across cultures: Emotions versus norms*. *Journal of Personality and Social Psychology*. 1998, 74, p. 485

⁴ A. Cybał-Michalska, *Spółeczeństwo przyszłości w wyobrażeniach młodzieży: indywidualistyczna vs. kolektywistyczna koncepcja społeczeństwa* (in:) Z. Melosik, B. Śliwowski (eds.): *Edukacja alternatywna w XXI wieku*. Kraków 2010, p. 315-333

⁵ Breiner, za: Z. Melosik, *Kultura popularna jako czynnik socjalizacji* (in:) Z. Kwieciński, B. Śliwowski (eds.): *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 2. Warszawa 2004, p. 83-84

definition of B. Wojcieszke,⁶ we assume the following understanding of the individual types of ethics and values that is regarded as dominant in their area.

Collectivistic ethics, for which the most important values are respect for the good, matters of the community, one's own group, maintaining integrity of the group, loyalty to the group, conformism. The ethics of productivity, which puts in the centre usability, effectiveness, diligence, thriftiness, delaying gratification, success.

Analysing the level and dynamics of the attitudes and values acquired by students during their education, we perceive the tendency to increase emphasis on the final result, the product. Education is beginning to be important as a service with the final result of winning the diploma, the certificate, qualifications. In the opinion of A. Buzgalin and A. Kolganov,⁷ the university is changing into the supermarket of knowledge. In our opinion, the need to develop in students high level of ethics and social responsibility is important. The process of education devoid of these values and ethical standards poses the risk of educating people who will be innovative, creative participants of social life, but they will lack mechanisms of mitigating anti-social behaviours. This paper presents the attempt to verify the section of the reality which is the space of university-level education of students in the context of ethical issues: ethics of collectivism and productivity.

Methodological aspects of the research

The presented theoretical grounds became the reason to initiate the study of ethical codes and the factors that differentiate it. We attempt in this paper to reply to the study problems that we have formulated in the form of questions:

What is the level of intensity of ethical codes (in the aspect of ethic of collectivist, ethic of productivity) in the process of education of students of pedagogy in Polish colleges/university in the context of the assumed results of education in pedagogy?

What is the level of intensity of ethical codes in the process of education of students of pedagogy in Polish colleges/university in terms of the level of education?

What differences may occur between the level of intensity of ethical codes and the students perception of ethical behave of their lecturers?

We have assumed the following hypotheses:

H1: The level of intensity of ethic of collectivist in students of pedagogy will be high according to the presumed effects of education in pedagogy.⁸

H2: The level of intensity of ethic of productivity in students of pedagogy will be high according to the presumed effects of education in pedagogy.⁹

⁶ B. Wojcieszke, W. Baryła, *Potoczne rozumienie moralności: pięć kodów etycznych i narzędzie ich pomiaru*. „Przegląd Psychologiczny”. 2000, t. 43, nr 4, p. 395-421

⁷ A. Buzgalin, A. Kolganov, *Critical political economy: the 'marketcentric' model of economic theory must remain in the past—notes of the PostSoviet School of Critical Marxism*, “Cambridge Journal of Economics”. 2016, p. 594

⁸ Annexes to the Regulation of the Minister of Science and Higher Education: 4.11.2011r. (position: 1521), *Wzorcowe efekty kształcenia dla kierunku studiów Pedagogika studia pierwszego i drugiego stopnia*.

⁹ Ibidem

H3: On the basis of theoretical analyses, significant differences are expected in the level of intensity of ethic of collectivist in students of pedagogy between the average values in the compared groups, varied in terms of the level of education.

H4: On the basis of theoretical analyses, significant differences are expected in the level of intensity of ethic of productivity in students of pedagogy between the average values in the compared groups, varied in terms of the level of education.

H5: On the basis of theoretical analyses, significant differences are expected in the level of intensity of ethic of collectivist in students of pedagogy between the average values in the compared groups, varied in terms of the students perception of ethical behave their lecturers (in the declared assessment of the students).

H6: On the basis of theoretical analyses, significant differences are expected in the level of intensity of ethic of productivity in students of pedagogy between the average values in the compared groups, varied in terms of students perception of ethical behave their lecturers (in the declared assessment of the students).

These hypotheses determine the space of variables that we conventionally call:

Dependent variables:

X_1 (level of ethic of community). Indicator: the result obtained in the Ethics Questionnaire.

X_2 (level of ethic of productivity). Indicator: the result obtained in the Ethics Questionnaire.

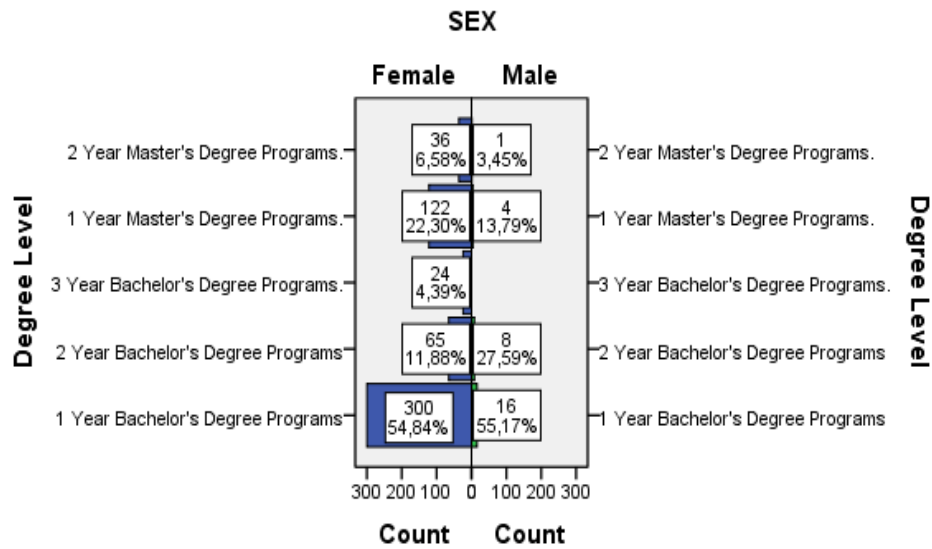
Independent variables:

Y_1 – level of education. Indicator: the level of education declared in the questionnaire.

Y_2 – students perception of ethical behaviour of their lecturers. Indicator: the answer by the subject to the question in the questionnaire: What do you think, do your lecturers usually behave ethically? (categorisation of answers: yes 2, rather yes 1, neutral 0, rather no – 1, no – 2).

The study included students of universities and colleges from the area of the Silesian and Małopolskie voivodeships (sample $N = 577$).¹⁰ They were studying pedagogy, mostly women ($n = 547$). The study was conducted in 2015 and 2016. The sample was selected randomly. The data that take into consideration the level of the studies and the gender of the respondents are presented in the following chart (Fig. 1)

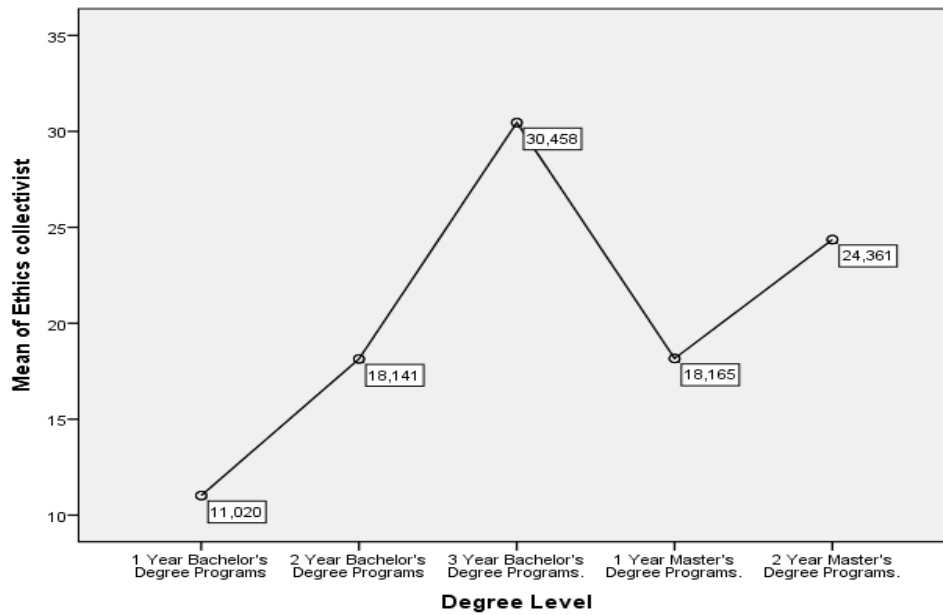
¹⁰ Not all respondents answered the question, which is why the number of respondents is given in each chart with the answers (n) to indicator questions.

Figure 1: Characteristics of the research sample (N=577)

Source: own research, 2015-2016

Results

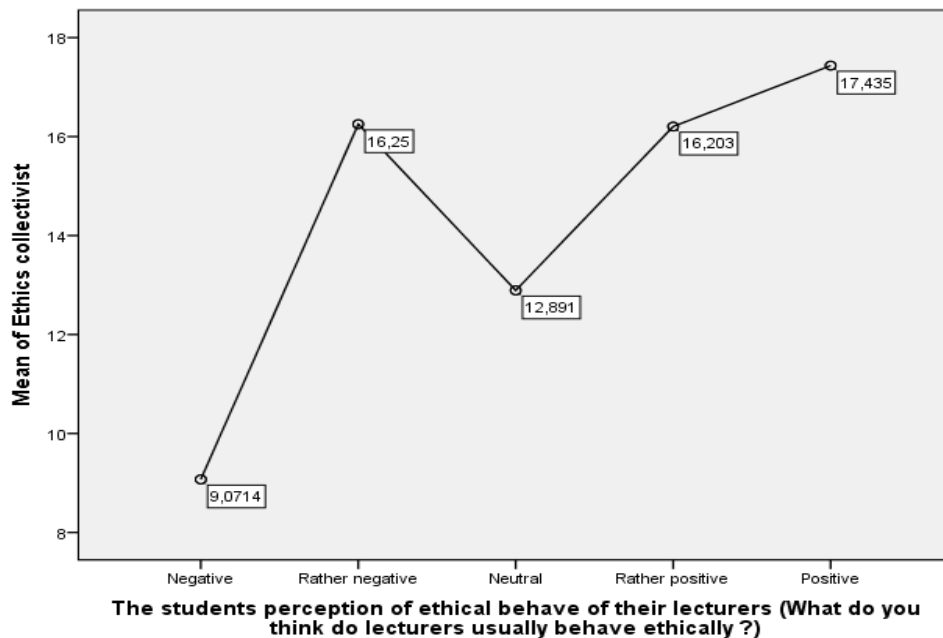
Ethic of collectivist

Figure 2: Ethic of collectivist and the level of education (n=548)

Source: own research, 2015-2016

The results of the student were in the range 11-30. On the basis of the obtained results, we can conclude about the low level of ethic of collectivist, because the maximum number of points in this scale was 60. Therefore, we reject the hypothesis H1 that the level of intensity of ethic of collectivist in students of pedagogy is high according to the presumed effects of education in pedagogy. To confirm the differences between the average values in the compared groups varied in terms of the level of education, the Kruskal-Wallis test was conducted as a nonparametric alternative to the one way ANOVA. The test was used to compare the average values whose distribution is not similar to normal distribution (the variables were tested with the Kolmogorov-Smirnov test – the zero hypothesis about parametric distribution the variables was rejected). There was statistically significant difference between the ethics collectivist by degree level ($H(2)=53.296$, $p=.00$; $\eta^2_H=.089$), with a mean rang of 234.80 for 1 Year Bachelor's Degree Programs, 297.87 for 2 Year Bachelor's Degree Programs, 411.77 for 3 Year Bachelor's Degree Programs, 305.20 for 1 Year Master's Degree Programs, 360.10 for 2 Year Master's Degree Programs. Due to finding differences in the compared groups, the H3 test hypothesis is to be confirmed that the level of intensity of ethic of collectivist in students of pedagogy is statistically significantly varied by the level of education.

Figure 3: Ethic of collectivist and students perception of ethical behave of their lecturers (n = 463)

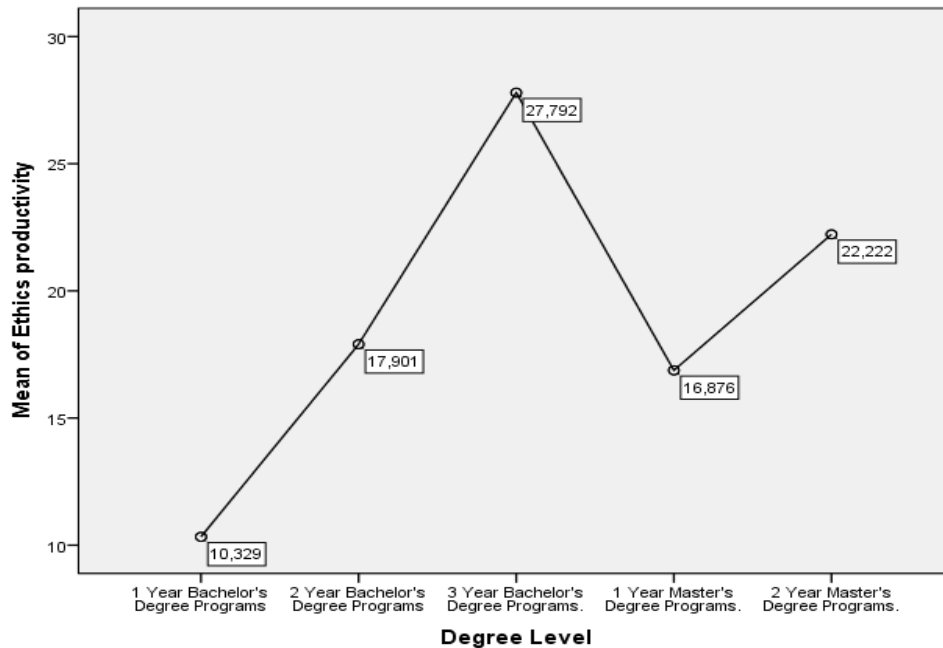


Source: own research, 2015-2016

To confirm the differences between the average values in the compared groups varied in terms of the level of education, the Kruskal-Wallis test was conducted as a nonparametric alternative to the one way ANOVA. The test was used to compare the average values whose distribution is not similar to normal distribution

(the variables were tested with the Kolmogorov-Smirnov test – the zero hypothesis about parametric distribution the variables was rejected). There was no statistically significant difference between the Ethics collectivist by The students perception of ethical behave of their lecturers (What do you think do lecturers usually behave ethically?) ($H(2)=5.437$, $p=.245$; $\eta^2_H=.003$), with a mean rang of 173.82 for Negative, 243.79 for Rather negative, 214.84 for Neutral, 238.18 for Rather positive, 242,41 for Positive. Due to finding differences in the compared groups, the H5 test hypothesis is to be rejected that the level of intensity of ethic of collectivist in students of pedagogy is statistically significantly varied by the students perception of ethical behave of their lecturers.

Figure 4: Ethic of productivity and the level of education (n=550)

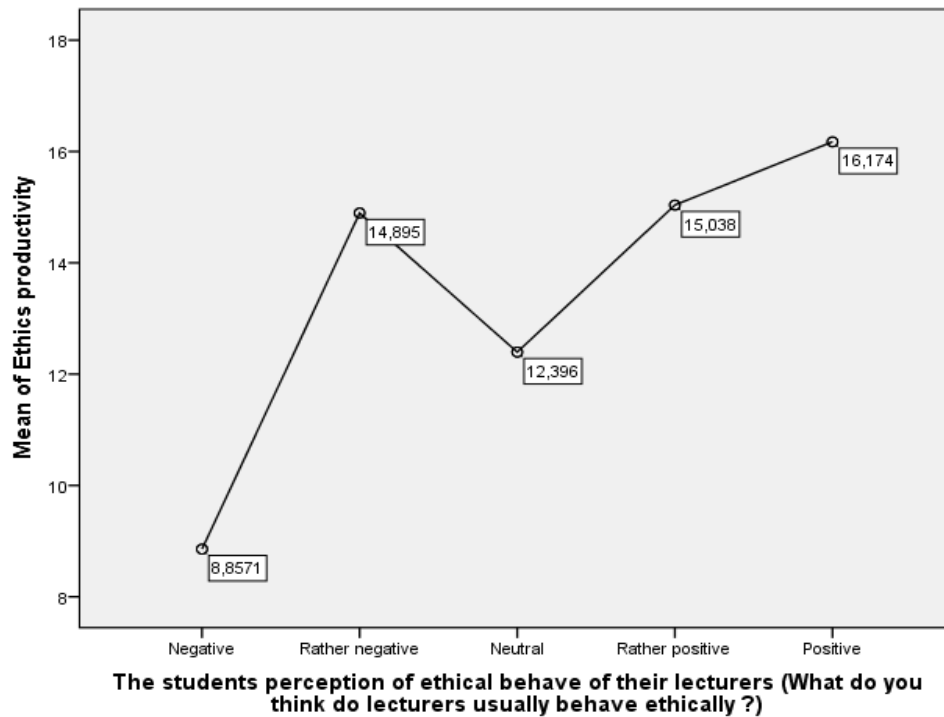


Source: own research, 2015-2016

The results of the student were in the range 10-28. On the basis of the obtained results, we can conclude about the low level of ethic of productivity, because the maximum number of points in this scale was 66. Therefore, we reject the hypothesis H2 that the level of intensity of ethic of productivity in students of pedagogy is high according to the presumed effects of education in pedagogy. To confirm the differences between the average values in the compared groups varied in terms of the level of education, the Kruskal-Wallis test was conducted as a nonparametric alternative to the one way ANOVA. The test was used to compare the average values whose distribution is not similar to normal distribution (the variables were tested with the Kolmogorov-Smirnov test – the zero hypothesis about parametric distribution the variables was rejected). There was statistically significant difference between the ethics productivity by degree level ($H(2)=47.237$, $p=.00$; $\eta^2_H=.078$), with

a mean rang of 237.90 for 1 Year Bachelor's Degree Programs, 310.61 for 2 Year Bachelor's Degree Programs, 407.71 for 3 Year Bachelor's Degree Programs, 299.39 for 1 Year Master's Degree Programs, 349.04 for 2 Year Master's Degree Programs. Due to finding differences in the compared groups, the H4 test hypothesis is to be confirmed that the level of intensity of ethic of productivity in students of pedagogy is statistically significantly varied by the level of education.

Figure 5: Ethic of productivity and students perception of ethical behave of their lecturers (n = 465)



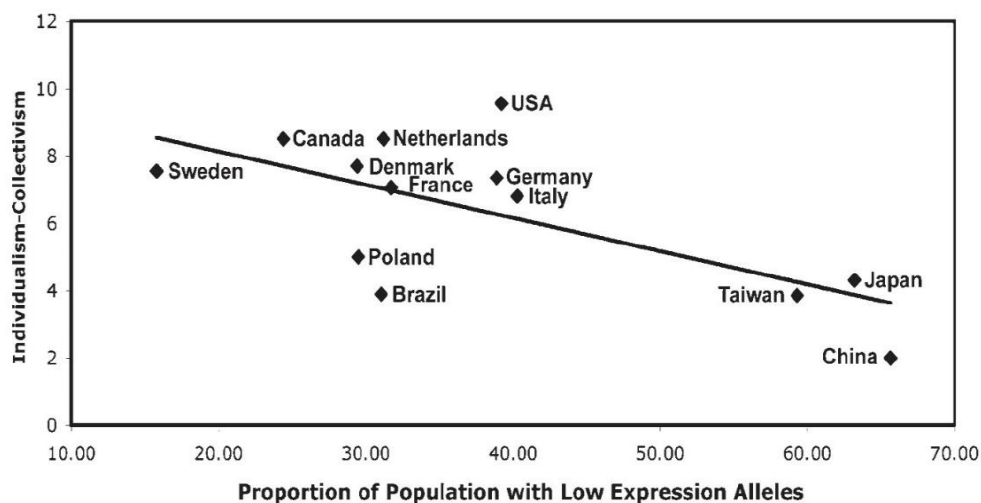
Source: own research, 2015-2016

To confirm the differences between the average values in the compared groups varied in terms of the level of education, the Kruskal-Wallis test was conducted as a nonparametric alternative to the one way ANOVA. The test was used to compare the average values whose distribution is not similar to normal distribution (the variables were tested with the Kolmogorov-Smirnov test – the zero hypothesis about parametric distribution the variables was rejected). There was no statistically significant difference between the Ethics productivity by The students perception of ethical behave of their lecturers (What do you think do lecturers usually behave ethically?) ($H(2)=5.754$, $p=.218$; $\eta^2_H=.004$), with a mean rang of 166.43 for Negative, 237.79 for Rather negative, 217.76 for Neutral, 239.74 for Rather positive, 243,80 for Positive. Due to finding differences in the compared groups, the H6 test hypothesis is to be rejected that the level of intensity of ethic of productivity

in students of pedagogy is statistically significantly varied by the students perception of ethical behave of their lecturers.

Discussion

It follows from the research conducted that students have low results in the scope of knowledge and skills related to standards of ethical behaviour. Pondering about the causes of this situation, we also asked them about ethical theories and concepts learnt during their studies (an open question: “Do you know any currents of ethics and their principles? If yes, name them: ...”). With worry, we have discovered that none of the students was capable of stating currents in ethics, morality, which additionally confirmed our conviction about the necessity of paying more attention to this realm of education. If they do not have knowledge, they will not acquire the basic skill of critical analysis of ethical standards set in specific cultural circles. The results of the studies presented in the paper by Way and Lieberman¹¹ that place our society in the area of moderate level of individualism and collectivism show the importance of the role of the cultural aspect. The following chart presents the detailed data:



Source: Way, B. M., & Lieberman, M. D. (2010). Is there a genetic contribution to cultural differences? Collectivism, individualism and genetic markers of social sensitivity. *Social cognitive and affective neuroscience*, 5 (2-3), 203-211. Correlation between the proportion of the population with low expression alleles of the MAOA-uVNTR polymorphism and individualism-collectivism [Suh et al., 1998; $r(13) = 0.67$, $P < 0.05$]; higher scores represent greater individualism and lower collectivism.

One has also to remember that educated and creative people who have no principles of ethical behaviour may more easily surrender to others, may be manipulated towards unwanted, aversion-based social behaviours. Ethics in the course of university-level education should prevent this. Educating and fixing high

¹¹ B. M. Way, & M. D. Lieberman, *Is there a genetic contribution to cultural differences? Collectivism, individualism and genetic markers of social sensitivity*. *Social cognitive and affective neuroscience* 2010, 5(2-3), p. 207

ethical standards in persons aspiring to have higher education must be the essential element of the culture of our society. Considering the fact that the level of education is a variable that statistically significantly differentiates both ethics of collectivism and ethics of productivity, emphasising ethical content in the individual years of studies (the spiral curriculum) to have the best impact on this realm of sensitivity in students is worthwhile.

Summary

The results of our study showed that:

- the level of intensity of ethic of collectivist and ethic of productivity is low in students of pedagogy according to the presumed effects of education in pedagogy,
- the level of intensity of ethic of collectivist and ethic of productivity in students of pedagogy is statistically significantly varied by the level of education,
- the level of intensity of ethic of collectivist and ethic of productivity is not statistically significantly varied in terms of students perception of ethical behave of their lecturers.

Summary

The objective of the paper is presentation of the studies on the level and dynamics of ethical standards in students (in the context of ethics of collectivism and productivity) developed in the course of university-level education. The theoretical determinants of the studies was the concept of ethical codes by B. Wojcieszke and W. Baryła and the concept of dimensions of culture in the aspect of collectivism – individualism by G. Hofstede and G. J. Hofstede. The results of the studies show the low level of knowledge and skills acquired by students in the scope of ethics, lack of statistically significant differentiation in the scope of affecting with one's own example (behaviour) by academic teachers and statistically significant differentiation in the aspect of the relationship of ethics with the level of education of students in the individual years of studies.

Key words: ethic of collectivist, ethic of productivity, student – lecturer relationship, training process, dynamic of ethical standards

Streszczenie

Celem artykułu jest prezentacja badań poziomu i dynamiki standardów etycznych studentów (w kontekście etyki kolektywizmu i produktywności) kształtowanych w toku kształcenia uniwersyteckiego. Teoretycznymi wyznacznikami badań była koncepcja kodów etycznych B. Wojcieszke i W. Baryły oraz koncepcja wymiarów kultury w aspekcie kolektywizmu – indywidualizmu G. Hofstede i G. J. Hofstede'ów. Wyniki badań ukazują niski poziom wiedzy i umiejętności nabywanych przez studentów w zakresie etyki, brak zróżnicowań istotnych statystycznie w zakresie oddziaływania swoim przykładem (swoim zachowaniem) przez nauczycieli akademickich oraz istotne zróżnicowania statystyczne w aspekcie związku etyki z poziomem kształcenia studentów w poszczególnych latach studiów.

Słowa kluczowe: etyka kolektywistyczna, etyka produktywności, dynamika standardów etycznych studentów

Bibliography

1. Annexes to the Regulation of the Minister of Science and Higher Education: 4.11.2011r. (position: 1521), *Wzorcowe efekty kształcenia dla kierunku studiów Pedagogika studia pierwszego i drugiego stopnia*. a 2011
2. Ash M. G. From 'Humboldt' to 'Bologna': History as discourse in higher education reform debates in German-speaking Europe. Education and the knowledge-based economy in Europe. Rotterdam/Taipei: Sense publishers 2008
3. Buzgalin A., Kolganov A., *Critical political economy: the 'marketcentric' model of economic theory must remain in the past—notes of the PostSoviet School of Critical Marxism*, "Cambridge Journal of Economics". 2016
4. Cahn S. M., Markie P. J., *Ethics: History, Theory, and, Contemporary Issues*. New York 2002
5. Cybal-Michalska A., *Społeczeństwo przyszłości w wyobrażeniach młodzieży: indywidualistyczna vs. kolektywistyczna koncepcja społeczeństwa* (in:) Z. Melosik, B. Śliwerski (red.): *Edukacja alternatywna w XXI wieku*. Kraków 2010
6. Foray D., Lundvall B., *The knowledge-based economy: from the economics of knowledge to the learning economy. The economic impact of knowledge*. Cheltenham: Edward Elgar Publishing Ltd. 1998
7. Hofstede G., Dimensionalizing Cultures: The Hofstede Model in Context. Online Readings in Psychology and Culture, 2(1), <http://dx.doi.org/10.9707/2307-0919.1014>, 2011
8. Markus H., Kitayama S., *Culture and the self: implications for cognition, emotion, and motivation*. "Psychological Review". 1991, 98(2), 224-53
9. Melosik Z., *Kultura popularna jako czynnik socjalizacji* (in:) Z. Kwieciński, B. Śliwerski (eds.): *Pedagogika. Podręcznik akademicki*. Warszawa 2004, t. 2
10. Suh E., Diener E., Oishi S., Triandis H., *The shifting basis of life satisfaction judgments across cultures: Emotions versus norms*. "Journal of Personality and Social Psychology". 1998
11. Urban M., *Indywidualizm i kolektywizm w świadomości młodzieży*. Studium psychologiczno-politologiczne. Warszawa 2008
12. Way B. M., & Lieberman M. D., *Is there a genetic contribution to cultural differences? Collectivism, individualism and genetic markers of social sensitivity*. Social cognitive and affective neuroscience 2010
13. Wojciszke B., Baryła W., *Potoczne rozumienie moralności: pięć kodów etycznych i narzędzie ich pomiaru*. „Przegląd Psychologiczny”. 2000, t. 43, nr 4
14. Wojciszke B., *Multiple meanings of behavior: Construing actions in terms of competence or morality*, "Journal of Personality and Social Psychology". 1994, 67(2)

Wojciech KAJTOCH, Leszek ŚWIECA
Jagiellonian University in Kraków
Faculty of Management and Social Communication

LEARNING TO EDUCATE: THE COMPARISON OF THE PRESENT-DAY CONDITION OF COLLEGES IN POLAND WITH THE PAST (CASE STUDY)

Introduction

The following text is the work of two persons: a 60-year-old teacher with long years of practice in both secondary and higher levels of education, worried with the condition of the Polish education, and a young researcher who has the results of specific empirical studies conducted in the environment of pedagogy students, who had the opportunity to compare the conclusions of his older colleague with his own. Both authors believe that at present, at the time of another reform of the Polish education, which started, as we know, with liquidation of gymnasias, it is important to come back to the causes why the Polish secondary and higher education system in the second decade of the 21st century is in the condition that requires deep changes; however, they are first of all interested in the future.

I. The Polish school and universities: then and now¹

I have decided to write this text because I perceive some sort of “cutting the perspective short” in recent discussions about the university-level education system, and there is no comparison of the present-day condition of colleges with the past, and there are no analyses of its wider causes. Usually, the fact is not perceived that problems begin as early as in secondary schools. The students of this day are simply different. As I have lived for some time and I have pretty non-standard (for a lecturer) experience, I believe that I can (obviously enough, using a subjective and personal perspective) compare what it was like before and what it is like today, and to indicate the cause of the differences.

¹ Dr hab. Wojciech Kajtoch, since 1996 working in Press Research Centre of the Jagiellonian University, and then in Institute of Journalism, Media and Social Communication of the same university, managing Department of Semiotics Media and Visual Communication since 2013. In 2012, he assumed the function of the chief editor of “Zeszyty Prasoznawcze”(Media Research Issues), the quarterly of Institute of Journalism UJ (Media Research Issues is the oldest Polish academic journal devoted to social, psychological, political, linguistic, legal, economic, technological, organizational and professional aspects of mass communication, and in particular of the printed press, radio, television and other media, journalism, advertising, propaganda and public opinion, in the past and present, in Poland and abroad.) Lech Keller (University of Trás-os-Montes e Alto Douro / Vila Real, Portugal) wrote about dr hab. Wojciechu Kajtochu that he had quite unusual history for a modern Polish researcher. Graduating from the Polish studies department in the Jagiellonian University (in the fateful year 1980), he received the doctoral degree in 1991 in Russian language studies in the University of Warsaw on the basis of the paper on “Bracia Strugaccy (outline of creativity)”, and then for years, until 2000, taught the Polish language in a secondary school. The book was published in 1993 by the Krakow-based Universitas (Kajtoch 1993), later (2003) published in the Ukraine (Кайтох 2003) in the Russian language. Habilitation in 2009 in Krakow (UJ) in linguistics on the basis of the 2-volume work on “Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej” (Kajtoch 2008).

1. Polish studies, second half of 1970s

The entrance examination (with the usual rate of ca. 10 persons per place) was conducted as a competition. Right, there were these famous "points" for social background, but it was only theory, because in principle admission was open to everyone who achieved the required average and they took all the places. Experiments started with admitting school contest winners and top students, but the latter quickly dropped out, as a rule, leaving space for "free students", who took part in the classes even though they have not been formally admitted due to weak points achievement in the list of those who passed the exam. There was a test to complete (but not that famous choice test that may be passed by accident) along with an essay and the verbal exam (with three questions). It covered the whole scope of the secondary school material, sample subjects were not disclosed, simply, the assumption was that each school has covered the material of the Polish language course, and if it was not the case, then it was not the problem of the university. Questions were asked by assistant lecturers and assistant professors, demanding knowledge as usual.

The studies took four years (recently, five), but there were no limitations on the material. It would be right to read more or less one book per day and memorise it thoroughly, because there were no the so-called cribs, and the iron rule of the examiners was to finish the exam if it was found out (and yes, there were ways to find it out) that the person does not know the text. In case of science-related subjects: grammar and logic, one would have to prove the skill of solving problems and interpreting phenomena. Some examinations were in two stages (written and verbal, with a credit taken as a written part), although the verbal exam was the rule. The talk with a specialist that lasted from 15 to 45 minutes exposed all deficiencies in knowledge, because the examiner usually asked questions "till the first error". I still remember a test of linguistic knowledge: after quite long listening to "excellent" answers, the professor heard my response: "this includes B and A" (I was already tired). "Oh, no, that is A and B!," was his triumph interjection, followed by a 4+, the grade that I value very much until nowadays. Indeed, many examinations ended right after the first question. The general rule of the examination with a good lecturer was 40-50% "fails" in each attempt. Only resits had better statistics. All in all, as far as I remember, about a half students finished their education in time out of all these who started.

Didactic skills of professors was rather good. Some celebrities used to speak exceptionally speciously or used a language that no-one understood anything. However, you would go to lectures anyway (although they usually were not obligatory). I was not there always because, as a student with the so-called "individual course of studies", I chose various subjects in other fields and I did not have enough time. However, I usually regretted my absences, e.g. when I had to prepare for the examination in theory of literature from the notes to the lectures generously provided by the professor. It is easy to conclude how much effort I spent to find out his sources, then to get them, study and memorise. Had I been attending his lectures, it would have been much easier. Whatever, 5+ was the result.

We generally complained about the level of exercises. Assistant lecturers had null idea of didactics and regarded the classes as necessary evil, limiting the work to debating the subjects necessary for their doctoral theses. Some positive

exceptions happened now and then, as well as exercise conducted by assistant professors. These were slightly better.

The conditions of studying were gruelling. Add to this lack of books. Over 20 years of students used one copy of "Ocalenie" by Miłosz in the Polish studies department in Krakow. There were no xerox machines, and when they were introduced, they were very expensive (there was a case when I had to put coal to basements to earn money for it). And the authorities showed drastic lack of interest in suggestions from students. These were very rarely even listened to. Breach of discipline was punished radically.

Applying ideological pressure is a myth, at least as far as my faculty goes. The decisive majority of lecturers, clearly (slightly rebellious) members of PZPR, would consider worrying students with their own opinions or indoctrinating anyone simply a blunder. I did see servile attitudes, but these were exceptions, just a matter of the nature of 2 or 3 persons. The same applies to "ideological subjects". Marxist philosophy consisted in studying "Historia filozofii" by Tatarkiewicz (no-one can convince me that he is a Marxist; it was my only chance in life to read "Historia..." from cover to cover). Economy of socialism consisted in learning the basic economic terms, only political sciences were more legalistic, but teaching them differently would rather not be possible.

Students then – and now, as well – used to avoid effort. First, they did not learn and counted for luck (usually with deplorable result), secondly, they related the books so as to spare reading them, they wrote abstracts and shared them, etc. The same was with notes from lectures. E.g. a group "delegated" rotating representatives to the given lecture to take very accurate notes.

The student has always been devising tricks. Although, as I believe, the present-day student reading the above may not believe it: "How did they manage?"

The answer is simple: we practised it in the secondary school.

2. The secondary school of old times

The common belief was that the vocational school was the rule after the primary school, and the grammar school and A-level certificates were for those who wanted and could learn more. So there is no obligation and necessity to pass A-level certificates if you did not deserve it. Our possibilities were thus tested without hindrances. Here are some of the school traditions of these days:

- Iron discipline, requirements as regards clothes, attendance, behaviour.
- Classes six days a week, with more hours and less material than at present, evaluation of the given subject about 10 times in the semester. Numerous written tasks, numerous verbal responses.
- No limitations whatsoever as regards workload and organisation of teaching; homework could be of any size; there were no top-down regulations as regards concessions, excuses, etc. Most often than not, there were no such things. The so-called "Pupil's code" was implemented only when I was in the last year of my secondary school.
- There were no exemptions for dysgraphic persons; without mastering spelling you would not pass the A-level tests, if you had ever reached them. Everybody knew spelling back from the primary school, and real dysgraphic pupils (then in routine numbers, i.e. one person out of several thousand attending Polish schools, if I remember it well) had the opportunity to

complete a special school, although I have never heard about such pupils throughout my school time).

- There were no professionally published cribs.

In general, the teacher was the master in the secondary school. Pupils or parents could only listen to his/her decisions. The objective of education was to develop in the pupil, among others, the following skills in humanities:

- self-reliant reading, summarising and interpreting the information presented linearly in huge texts: textbooks, readings;
- precise and well structured replying to questions (the must in verbal A-level tests);
- self-reliant synthesising and generalising of information (otherwise writing the A-test essay would not be possible);
- training memory and accumulating the best erudition.

It is interesting to note that written and verbal A-level tests were in a majority of subjects, the term “presentation” was unheard of (although the best pupils were allowed to write and defend A-level essays instead of replying to a set of 3 questions), and mathematics was a regular A-level test.

3. The new secondary school

Well, with the average grade of 4.87, the Borowy award funded by PAN for the best students, first publications, erudition which I have been using until now and razor-sharp mind, in 1980 I landed a highly responsible function of a tutor in a boarding school (which was an alternative to working in a dairy plant, or at a production line). I did not choose to stay in the college, just like most of those who considered staying and pursuing scientific career. I later often asked myself the question, what was all this toil for? Was it worthy to learn like this? Certainly, there was no goal in it if we view vocational career to be the prize for the studies.

Still, after fifteen years of efforts, I returned to the college, with the doctorate gained in the meantime and three books published, but I also worked almost 10 years as a teacher of the Polish language in a grammar school and I gained diversified experience in the work with the pupils in senior classes of the 8-year primary school and students. Therefore, I can write a further part of this text.

When after 1990 I found myself (not just like that and after much effort) in a grammar school, I faced the condition that triggered my thinking about some sort of historical pattern: revolution (even peaceful) consists in, among others, dismantling the four pillars of power: – the state administration, – the military, – the police and special services, – the school. Teachers of the Polish language remember the beginning of the revolutionary career of Cezary Baryka. He became a revolutionary after slapping the gymnasium director's face. I often recalled that fragment of “Przedwiośnie” when I observed the orders of education authorities. In the field of education, the Polish revolutionary transformation came top-down, so the slapping figures were education offices and the relevant ministry.

This condition did not evolve right on the spot. The school year with the Mazowiecki's government seemed to be the fulfilment of long hopes: for improvement of the authority of the teacher, for teaching valuable knowledge, for decent pay. “Slapping” started, really, after the lost school strike “silenced” by the “Solidarity” when (as I remember) the fall of the Suchocka's cabinet was already sealed. Well, may be this was the goal of the organisers of the strike. The crowning

of the process came with the “reform” of minister Handke and the new A-level tests which (in its initial versions) any idiot could pass (at least in the Polish language), not knowing a single reading. Just to give an idea: the examiner could not deduct points for the statement that “Kmicic² defended Zielona Góra, the monastery of jasnogórcy” (that is a fact, really).

So, in 1990s I witnessed:

- 1) Drastic loosening of discipline. It all started with the order to accept excuses from parents (clearly, forces by the children). At some time, even excuses written by adult pupils for themselves were sufficient. In the teacher vs. pupil disputes, the education office always took the side of the disciple. I remember cancelling a bad result of correction with the explanation that the pupil talked to the teacher a few hours before the exam, which, supposedly, “could have negative effect on the result of the examination”.
- 2) Admitting parents in the school and letting them to co-manage; it was not long before the experts in teaching curricula and methodology started to rule the scope of the material from which, and how, the teacher could organise corrections in prep courses... And add to this the snowballing increase in the number of days off.
- 3) Teachers taking to multiple jobs (with private tuition as the second job, more generous than that in the school) or double professions. Teachers started to sell in shops, work in insurance, etc., just because full-time teaching employment was not enough to live by. And the number of tests and homeworks dropped.
- 4) Outstanding decrease of the level of knowledge and skills achieved by the pupils. These resulted mostly in consequence of the reduction of the number of hours in all subjects.

For example, I remember one year of pupils who completely did not know the rules of punctuation (probably due to reduced number of Polish in primary schools and giving up teaching of punctuation). But wait, new textbooks were introduced without synthetic and structured knowledge, only with some summaries, pulp of excerpts. The pupil could not learn anything autonomously from this, and there teacher was not there to help him due to the low number of hours. Year by year, the list of readings was shorter, thoughtlessly issued dysgraphia certificates were the plague (I happened to have as many as 25% dysgraphic pupils in the form), there was no time for frequent asking questions to pupils. Finally, the regular verbal A-level test was eliminated, right after the test in mathematics. School started to produce caricatures of graduates who had been there just a few years ago.

In all fairness, I have to add that savings of the authorities on school expenditures and their policy of “democratisation of the school” came along with the helplessness of the teachers in the face of new phenomena, such as mass publishing of cribs, the internet, etc. I dare say that I somehow coped, and my pupils (even those dysgraphic!) knew spelling, and they wrote their essays on their own. I even was able to force learning something from the textbook, horror of horrors, reading a book, but I also was called every to the head of the school, parents full of grievances took the notebooks of their kids to the education office, and complaints

² H. Sienkiewicz, *Potop*

started reaching even the ministry. Well, somehow, majority (with some exceptions) of the youth I was teaching did not have much grievances.

All these along with one A-test procedure during which all my proposed grades were improved in bulk (I had the guts to put Ds or even fail some pupils) finally made me think again about a college and... it happened.

4. The present-day student

For over 20 years, I have been teaching classes or giving lectures in rhetoric, stylistics and culture of the Polish language, semiotics and theory of language (and sometimes of other subjects) to the future journalists, I also have pretty broad experience as a supervisor. All this assures me, I guess, to attempt to create an image of the modern student, or rather two portraits, because students are not all alike. I will start with the sketch to enhance negative features.

A. Bad student

Only incidentally goes to lectures and classes. Mostly because he/she must work, although oftentimes he/she simply does not feel like going. As he/she is a rare guest, he/she cannot see the logic and method of subject and, as it happens with parts taken out context, everything seems nonsensical to him/her. He/she often speaks about it quite loud. This world is his/her kingdom, right? If he/she ever comes to a lecture, he/she is talking or texting. He/she cannot concentrate on what the lecturer is saying or take notes. No-one taught him/her this at school.

Clearly, he/she is cribbing as much as possible and is looking for all legal tricks to evade the unpleasant necessity of taking exams; if it is not possible otherwise, he/she will offer a bribe or smile unusually sweetly (I have never had such a proposal, but, if you were to believe the press, such incidents do occur). When in trouble, he/she can resort to blackmailing, a court case (see above), or even an axe, as it happened in one technical university.³

He/she rarely ever replies to questions and does not take verbal examinations, so he/she cannot correctly phrase a meaningful statement. Asked, he/she replies in a colloquial language, does not respect syntax rules and most often one can only guess what he/she has in mind. As a result, he/she receives positive grades only when his/her flow of words contains but traces of awareness of the subject. He/she has also basic problems with meaningful, in terms of syntax and composition, phrasing of statements in writing. In extreme cases, he/she cannot fluently read aloud, only stammering, without the ability to recall the contents of the read paragraph.

For studying, such expression skills will be sufficient for him/her. He/she takes examinations in writing, with multiple choice tests, so he/she can happily do without the art of phrasing sentences. The supervisor will have quite a "joy" when this student

³ "23-year-old Kamil P. was called to the office by the lecturers, suspecting his cribbing during the earlier course test. In the office, the student attacked a 50-year-old professor Czesław S. with an axe and hit him in the head and in the neck. 53-year-old assistant Krzysztof K. who tried to defend him was hit in the head."

Quote from Tomasz Gawiński: "Student zabił swojego profesora", *Trójmiasto.pl*, 19.06.2002, <http://www.trójmiasto.pl/wiadomosci/Student-zabil-swojego-profesora-n3921.html>; (access 15.01.2017)

does not hire someone to write his bachelor's or even master's thesis. More often than not, the bachelor's degree is the end.

This student cannot even read a chapter in the textbook, and if he/she reads it, he/she will not be able to provide a synopsis and memorise the knowledge that is there. Small wonder. It is the first time in his/her life when he/she face such a weird requirement. Poor child, he/she has also problems with maths. He can multiply, add and deduct, but division is beyond him/her if he/she forgets his calculator (how come this people can be waiters?). Operations with ratios and percents are simply black magic. Function? What you mean: function?

When was the battle of Grunwald? I don't know. Who attacked Poland on 1 September 1939? He/she is replying that... probably the Soviets that is Germans???? How many partitionings? Well... ????? Who wrote "Kordian"? That I know! Mickiewicz!!!

In general, a major percentage of students are nowadays functional illiterates with no basic knowledge of the world and equally basic skills how to get to know it.

But... Not much is really needed to have this ugly duckling transform into a wonderful swarm right in front of the eyes of the lecturer.

B. The true student

He/she does not often go to lectures or exercises, especially if he/she is not interested in them or when he/she takes a second or third major. If he/she is working, although it is not a must, because he/she knows how to get a scholarship in some foundation or EU project, it is not in a pub, but in a newspaper. Writing an article is not a fuss, his/her texts are printed in "Polityka", "Wyborcza", in web portals, etc. He gets author's fees, but just for fame he/she can write for a scientific magazine, especially after the bachelor's degree, so he/she knows what is needed.

He/she takes examinations without cribbing, is learning before them, just know something. He/she views the requirements of the lecturer as an opportunity to show that he/she can be better than those around. I have an excellent review of his/her capacity when I ask students to draft up rhetorical speeches. They can present a court prosecution, a dramatic poet in Allen Ginsberg's style, a rhymed philosophical dialogue, a nice cabaret skit and even rise up to the level that is beyond me. I can learn a lot from him/her – if I only teach him/her first what rhetoric is about. As a rule, he/she does not know it in the beginning and tries to present standard papers.

His English is perfect, sometimes he/she knows two or three languages. Recently, Russian has become more and more popular because he/she does not regard this language as a tool of totalitarian enslavement. Asked, he/she can immediately reach data about the weirdest subjects, or books that I have never heard of.

If I only give him material and suggest a method, the problem which I spend six months on is his within two weeks. I do not develop complexes in his/her company, because if I do not show him/her the method, there will be no results.

He/she happens to have problems with fluent expression. But when you show him/her some examples how to change statements full of errors (or dysfunctional in the given context) into a correct and functional one, he/she will quickly and radically give up these errors. An hour or two spent on correction of the text in presence of the lecturer will do to never see these errors in his/her future texts.

It is a pleasure to have a quarrel with such a student, you can spend your private time with him/her to show something, and, most of all, you can feel in his/her presence that the time for didactics is not lost for the researcher, and that it allows him/her to solve some problems with more confidence and to acquire new knowledge, that comes from the youth.

5. Conclusions

The reader of this text may see that “true students” (in the light of the above portrait of the secondary school) is practically non-existent, because the “bad student” is the ideal and perfect product. Still, yes, they happen to be there, and more and more often. Basically, no one knows why. Is it possible that the secondary school has slightly improved recently? Or, our Polish politicians did not have sufficient pedagogical anti-talent to kill the authentic wisdom, skills and passion in the youth? It's hard to say. However, if we allow just about anybody to start studying nowadays, something has to be done because these “bad students” multiply and waste bins may start crown not only the heads of teachers,⁴ but also those of university lecturers.

I believe that if the secondary school, limited to three years, deprived of pedagogical tools and any measures of force for the pupil, does not fulfil its premises, universities have to take over its former role. They have to educate the student for themselves.

The beginning of the university-level education should then have the nature of year zero, that is to be basic and primary. The youth admitted to the studies has to be taught how to read textbooks, keep in memory their contents, meaningfully and without errors speak and write in Polish, take notes, read books, and take regular examinations (verbal, written, tests). Then these skills should be checked and those who have not mastered them and there is no hope they will ever do it, should be get rid of. We must become the secondary school and implement screening if the relevant act of the law prevents the examination sieve at the threshold of the college and the secondary school does not fulfil its function. It will really be more reasonable than complaining that students do not go to lectures. They do not go there because they do not make use of them, and this is because oftentimes they are not able to. They sometimes simply do not know what to do when they are there!!!

Obviously enough, it's not about basic education from the scratch. The youth did attend schools and know something. The key issue is to trigger the conviction that this apparent nonsense of taking notes, reading books, answering questions, and writing essays indeed has some purpose.

Then, the normal teaching may start, with verbal examinations (now, practically impossible to pass for majority of students), without cribbing, and with less or more elevated standards of knowledge.

However, to resort to this solution, a few changes are needed. First, the detailed regulations of studying have to be drafted up, including disciplinary codes. Secondly, more didactics specialists are needed, experienced, old-school teachers, who now sell bagels. Thirdly, didactic skills of lecturers have to be appreciated and the career

⁴ In 2003 pupils bullied a teacher in one of Toruń schools, and filmed it to boast in the internet
 PAP: “Ośmiu uczniów relegowanych z toruńskiej budowlanki”, WP Wiadomości, 16.09.2003,
<http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Osmiu-uczniow-relegowanych-z-torunskiejbudowlanki,wid,1471317,wiadomosc.html?ticaid=118730> (access 15.01.2017)

and assessment system of the academic employee has to be made more liberal, because now it accepts and prefers research only. In simple words, an experienced senior lecturer should have professor's salary and enjoy respect only a dot lower than that of a professor (clearly, he/she not could take positions reserved for professors and collect the relevant function additions), and the beginner assistant should have the guarantee that – if he is an excellent didactics specialist – nobody will get rid of him if he is late with habilitation.

Finally, the most important issue: there must be more jobs in universities (relatively more, which means commensurate to the number of students) so that this basic education could be effected. There must be more money. Nobody wants to give it. Until we get it, we will only complain.

II. Polish schools and universities then and now (a different view)

Please note that there are many factors that affect the results of learning by students,⁵ each one with different value that should be considered separately.⁶ There are no doubts that quality of the teacher – pupil relation (and its components) is related to positive results of education.⁷

It is also interesting to note that European integration processes play a special role in modern changes in teaching standards, including joining the European Union by Poland. The Bologna Process, related to development of the European Higher Education Area, has the most visible effect on the evolution of Polish colleges after EU accession in 2004. Expectations of students from academic teachers are also interesting. Exploration of this matter was conducted with the following questions of the questionnaire: “undertaking studies is related to some expectations – what most important expectations did you have: from academic teachers” (several answers were possible). The results are presented in the following table:

Table 1: Declared expectations of pedagogy students (N = 375) from academic teachers (multiple choice question)

Reply	%	Number of replies
high quality of the teacher – student relation	36.27%	136
high quality of education	31.73%	119
authenticity of the teacher in relations with students and openness to people	17.07%	64
teacher's passion	15.73%	59
fairness in grading	11.47%	43
high ethical standards and culture	6.13%	23

Source: own research (2015/2016)

⁵ N. Kiuru, K. Aunola, M. K. Lerkkanen, E. Pakarinen, E. Poskiparta, T. Ahonen, ... & J. E. Nurmi, *Positive teacher and peer relations combine to predict primary school students' academic skill development*. Developmental psychology. 2015, 51(4), p. 434

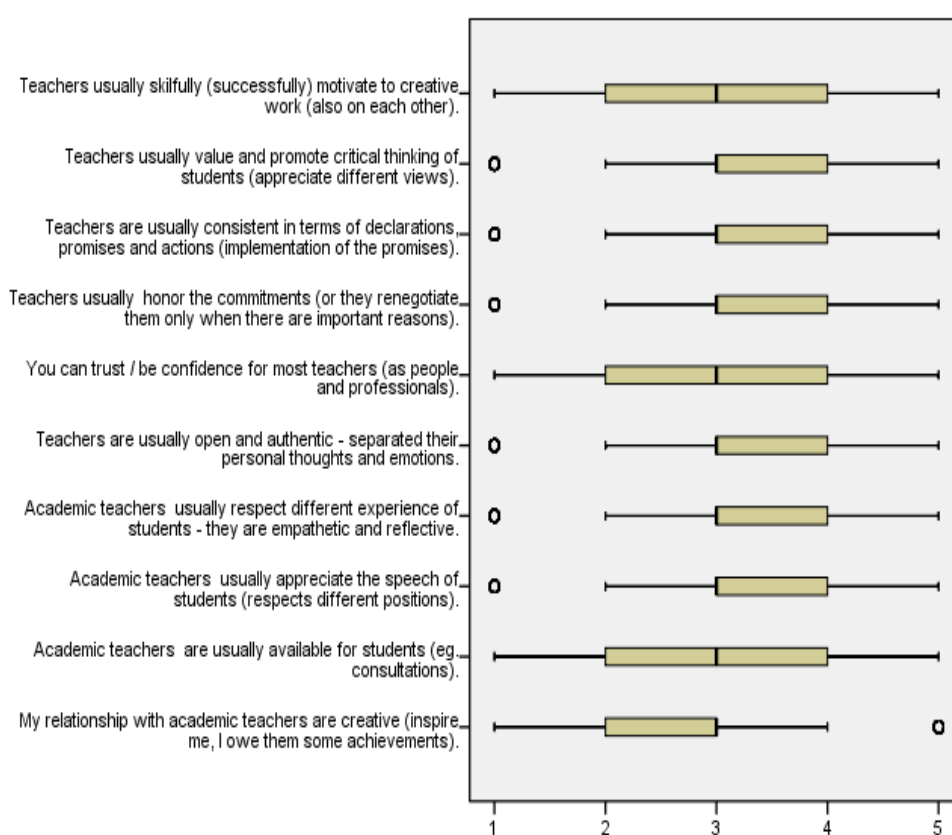
⁶ M. A. Flores, *Teacher Personality and Belief Systems: A Study of the Relationship between Teacher Resilience and Teachers' Beliefs in Their Ability to Help Students in a High School Environment*. St. Thomas University. 2016, p. 2

⁷ M. Kavenagh, E. Freeman, and M. Ainley, *'Differences between Adolescent Boys' and Teachers' Perceptions of the Student – Teacher Relationship'*, The Australian Educational and Developmental Psychologist. 2012, 29(1), p. 3

Thus, the most apparent trend in the realm of the declared expectations of students is in the quality of the student – teacher relation (36% of responses); high quality of education ranked second (almost 32%). Personal features related to authenticity, openness to people, as well as ethical behaviour and culture of the teacher were definitely less important, in the range of 17-6%.

It seems that the view of Wojciech Kajtoch presented in part I of the text and the declared expectations of students as regards quality of education are consistent. However, in the realm of the student – lecturer relation and the types of mutual contacts, the students (N = 577) highly accessed accessibility of teachers for consultations and talks (over 40%). This coefficient was also reported for: respect for others, empathy, sharing experience with students, keeping promises, consistency in action, commitment to didactic classes, being an expert in one's field, as well as implementation of good upbringing principles. For responses in the types "difficult to say" and "no opinion", the percentage in these issues was around 30-53%.

BOX-PLOT 1. Types of relations and types of contacts with academic teachers and in opinions of pedagogy students (N = 577)



1 – not agree, 2 – rather not agree, 3 – difficult to say, 4 – rather agree, 5 – fully agree

Source: own research (2015/2016)

The results of the above study and my⁸ own experience indicate that the Polish education system undergoes changes in recent years in, among others, communication of the pupil with the teacher (in all levels of education). Among other factors, this change is determined by the change in the quality of relations, which loses the autocratic (formal) nature, emphasised by Wojciech Kajtoch, in favour of the partnership style with elements (or base) of the master–disciple relation, in which the teacher uses elements of mentoring,⁹ coaching and tutoring¹⁰ to bring out the whole potential of the student.

However, there is a dark side to this new educational change in Poland, or, to be more precise, the situation with the distorted “partnership” relation of the teacher and the pupil changes into the one in which the teacher, instead of being a partner in the interaction, assumes the role of a buddy, and in extreme situations of a charge or a victim of his/her pupil, which implies fading away of the formal limits that determine the pupil – teacher social roles and may even result in acts of violence, e.g. putting a waste bin on the teacher’s head, not to mention the falling quality of education.

Clearly, another key aspect in creation of the community of learners and scholars – the *universitas* – is the selection of those who will receive their student’s books. If only finances count in this selection, it is highly probable that irrespective of communication (or any other) competencies of the lecturer, waste bins will find their way to the heads of the Polish academic teachers.

I think that quality of education is or should be a common denominator connecting generations of students and academic teachers, participating in the discourse on effective methods of education, accompanied by a special respect of human subjectivity. Moreover, may be it would be worthwhile to implement / restore the medieval ceremonials and customs, for example eating together in one hall (practised by some British universities even now) or free medical services provided by professors of medicine for colleagues and students.¹¹ These customs would serve to strengthen one of the pillars of the university that comes in the bond between the members of the given *universitas*.

Summary

The paper presents opinions of two persons: a 60-year-old teacher with long years of practice in both secondary and higher levels of education, worried with the condition of the Polish education, and a young researcher who has the results of specific empirical studies conducted in the environment of pedagogy students, who had the opportunity to compare the conclusions of his older colleague with his own. Both authors believe that at present, at the time of another reform of the Polish education, which started, as we know, with liquidation of gymnasias, it is important to come back to the causes why the Polish secondary and higher education system

⁸ Leszek Świeca, PhD student, Faculty of Management and Social Communication, Jagiellonian University in Kraków & Faculty of Pedagogy and Psychology, University of Silesia in Katowice

⁹ Center for Academic Teaching – *Ars Docendi* at the Jagiellonian University: Training for teachers: master-student relationships: mentoring-coaching-tutoring.

¹⁰ D. S. Black, J. L. Grenard, S. Sussman, L. A. & Rohrbach, *The influence of school-based natural mentoring relationships on school attachment and subsequent adolescent risk behaviors*. Health education research. 2010, p. 893

¹¹ J. Woleński, *Relacje międzypokoleniowe w środowisku naukowym* (in:) P. Sztompka, K. Matuszek (eds.), *Idea uniwersytetu. Reaktywacja*. Kraków 2015, p. 101

in the second decade of the 21st century is in the condition that requires deep changes; however, they are first of all interested in the future.

Key words: reforms of the Polish education system, quality of education, teacher – pupil relation

Streszczenie

W artykule zaprezentowano stanowiska dwóch osób: sześćdziesięcioletniego nauczyciela – praktyka z długoletnim stażem pracy na obu – średnim i wyższym – poziomach wykształcenia, zaniepokojonego stanem polskiej edukacji oraz młodego badacza dysponującego wynikami konkretnych badań empirycznych przeprowadzonych w środowisku studentów pedagogiki, który miał okazję zestawić wnioski wyciągnięte przez starszego kolegę ze swoimi. Obaj autorzy uważają, że obecnie, w dobie kolejnej reformy polskiej edukacji, która – jak wiadomo – zaczęła się wraz z likwidacją gimnazjów, warto powrócić do kwestii przyczyn, dla których polskie średnie i wyższe szkolnictwo w drugiej dekadzie lat XXI wieku znalazło się w stanie wymagającym głębokich zmian, lecz nade wszystko zainteresowani są przyszłością.

Słowa klucze: reformy polskiej edukacji, jakość kształcenia, relacja nauczyciel – uczeń

Bibliography

1. Black D. S., Grenard J. L., Sussman S., Rohrbach L. A., *The influence of school-based natural mentoring relationships on school attachment and subsequent adolescent risk behaviors*. Health education research. 2010
2. Flores M. A., *Teacher Personality and Belief Systems: A Study of the Relationship between Teacher Resilience and Teachers' Beliefs in Their Ability to Help Students in a High School Environment*. 2016
3. <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Osmiu-uczniow-relegowanych-z-toru-nskiejbudowlanki,wid,1471317,wiadomosc.html?ticaid=118730> (access 15.01.2017)
4. <http://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Student-zabil-swojego-profesora-n3921.html> (access 15.01.2017)
5. Kavenagh M., Freeman E., Ainley M., 'Differences between Adolescent Boys' and Teachers' Perceptions of the Student–Teacher Relationship', *The Australian Educational and Developmental Psychologist*. 2012, 29(1)
6. Kiuru N., Aunola K., Lerkkanen M. K., Pakarinen E., Poskiparta E., Ahonen, T., Nurmi J. E., *Positive teacher and peer relations combine to predict primary school students' academic skill development*. *Developmental psychology*. 2015, 51(4)
7. Sienkiewicz H., *Potop*. 2011
8. Woleński J., *Relacje międzypokoleniowe w środowisku naukowym* (in:) P. Sztompka, K. Matuszek (eds.): *Idea uniwersytetu. Reaktywacja*. Kraków 2015

Agnieszka RUTA

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa

Wydział Studiów Społecznych

Małgorzata REMBIASZ

Politechnika Poznańska

Wydział Inżynierii Zarządzania

**EDUKACJA DLA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI – BADANIE POTRZEB
STUDENTÓW KIERUNKU ZARZĄDZANIE
WYŻSZEJ SZKOŁY BEZPIECZEŃSTWA**

Wstęp

Współcześnie coraz częściej łączy się wiedzę naukową z praktyką biznesową. Ważne stają się elementy działań związane z przedsiębiorczością, nowoczesną technologią, transferem wiedzy, innowacyjnością czy kreatywnością. Rozwój gospodarczy kraju wiąże się z mechanizmami włączania instytucji naukowych do strefy gospodarczej i budowania trwałej współpracy tych dwóch sektorów. Podkreśla się potrzebę stałego pogłębiania integracji i wzajemnego dopełniania. Ważnym elementem tych działań jest właściwe przygotowanie zaplecza naukowego w zakresie zarówno naukowców – także z doświadczeniem praktycznym, jak również właściwego przystosowania siatki przedmiotów do zmieniających się potrzeb rynku. Stąd tak ważna jest edukacja dla przedsiębiorczości, która powinna zapewniać kształcenie dobrze wykwalifikowanych menadżerów, potrafiących szybko i sprawnie działać w zmieniającym się otoczeniu rynkowym. Niniejsza publikacja jest próbą wskazania na istotne czynniki w zakresie edukacji dla przedsiębiorczości wśród studentów kierunku Zarządzanie Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu.

1. Orientacja przedsiębiorcza uczelni – wybrane aspekty

Współczesne uczelnie, zarówno publiczne jak i niepubliczne, stoją przed wieloma wyzwaniami związanymi funkcjonowaniem gospodarki opartej na wiedzy. Od wielu lat w polskiej rzeczywistości zaobserwować można zjawisko upowszechniania kształcenia i rozwoju jego różnorodnych form, wyrażające się powstawaniem wielu nowych uczelni i kierunków studiów. Rozwija się idea kształcenia ustawicznego i edukacji dla osób starszych w postaci uniwersytetów trzeciego wieku.

Do wyzwań kształcenia na poziomie wyższym należy z pewnością dylemat w postaci następującego problemu: *Czy celem uczelni jest kształcenie członków społeczeństwa gotowych do samodzielnego funkcjonowania w życiu gospodarczym i społecznym oraz do dalszego samorozwoju?; Czy cel powinien stanowić wyszkolenie specjalistów o profilach zawodowych dostosowanych do wymogów rynku pracy?* Istony jest fakt, że uczenie nie mogą być obojętne wobec wyzwań rynkowych. Należy tutaj uwzględnić szybki rozwój globalnego rynku edukacyjnego. Zarówno edukacja, jak i badania naukowe stają się obecnie przedmiotem obrotu rynkowego. Uczelnie muszą zatem w znacznym stopniu odnaleźć się w roli

podmiotów rynkowych. Wymaga to zastosowania w praktyce konkretnych rozwiązań w zarządzaniu, marketingu, finansach i polityce rozwoju.¹²

Idea uniwersytetu przedsiębiorczego pojawiła się w Europie pod koniec XX w., a za jej inicjatora uznaje się B.R. Clarka, który podkreślił potrzebę ewolucji kultury uniwersytetów wyrażającą się przejściem od kultury tradycyjnej, w której sensem działalności uniwersytetu jest tworzenie i przekazywanie wiedzy w toku pracy dydaktycznej i naukowej, do kultury przedsiębiorczej zorientowanej na potrzeby współczesnej gospodarki. Clark określił podstawowe zasady organizacyjne zmian uniwersytetów:¹³

- zróżnicowanie źródeł finansowania działalności,
- wzmocnienie centrum sterującego uczelnią (uniwersytet tradycyjny był nastawiony na zmiany narzucane z zewnątrz, uniwersytet przedsiębiorczy ma samodzielnie poszukiwać okazji do zmian i je wykorzystywać),
- rozszerzenie powiązań z otoczeniem (rozwijanie kontaktów z biznesem, pozyskiwanie środków finansowych, kształcenie ustawiczne oraz rozwój kontaktów z absolwentami),
- pobudzenie przedsiębiorczości jednostek podstawowych (w uniwersytetach konieczne są zmiany strukturalne),
- ożywienie zintegrowanej kultury przedsiębiorczości.

Uniwersytet przedsiębiorczy określa się również mianem uniwersytetu trzeciej generacji, którego ideą jest połączenie sfery naukowej ze sferą biznesu oraz innymi podmiotami otoczenia, a powstałe powiązania sieciowe umożliwiają prowadzenie wspólnych prac badawczych i ich komercjalizację.¹⁴

W polskiej rzeczywistości wyraźnie zauważa się małe zróżnicowanie źródeł finansowania uczelni wyższych. W systemie szkolnictwa wyższego działają równolegle dwa rodzaje uczelni:

- publiczne, finansowane przede wszystkim ze środków pochodzących z budżetu państwa,
- niepubliczne, które finansują swoją działalność głównie z opłat pobieranych od studentów za ich kształcenie oraz niezbyt wysokich dotacji ze strony budżetu państwa.

Łatwo stwierdzić, że uczelnie niepubliczne charakteryzują się wyższym stopniem orientacji przedsiębiorczej, ponieważ ze względu na sposób finansowania działają one w pełni na zasadach rynkowych i kryteriów efektywności ekonomicznej. Muszą konkurować o studentów i środki finansowe oraz są zorientowane na potrzeby potencjalnych kandydatów na studia.

Istony jest fakt, że jak podkreśla K. Leja, jakość kształcenia oraz działalności badawczo-rozwojowej prowadzonej w uczelniach zależy od efektywnego wykorzystania zasobów intelektualnych. Sprzyjać temu może uelastycznienie struktur organizacyjnych uczelni oraz poszukiwanie nowych rozwiązań w tym zakresie.¹⁵ Do tradycyjnych elementów misji uczelni – edukacji i badań naukowych

¹² J. Olearnik, M. Pluta-Olearnik, *Uniwersytet przedsiębiorczy – herezja czy nowa orientacja uczelni?*, „Horyzonty Wychowania”. 2016, vol. 15 (35)

¹³ B.R. Clark, *Creating Entrepreneurial University: Organizational pathways of transition.*, International Association of Universities. Paris 1998

¹⁴ D. Burawski (red.), *Uniwersytet trzeciej generacji. Stan i perspektywy rozwoju*. Poznań 2013

¹⁵ K. Leja, *Uniwersytet: tradycyjny – przedsiębiorczy – oparty na wiedzy*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe”. 2006, nr 2/28

– dołączył bowiem dodatkowy element: współpraca z otoczeniem społeczno-gospodarczym.

Wprowadzenie założeń modelu uniwersytetu przedsiębiorczego jest możliwe do realizacji na większości polskich uczelni i przyczynić się może do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego oraz budowy gospodarki opartej na wiedzy. Należy stwierdzić, że co prawda można zaobserwować zjawisko większej akceptacji szeroko pojętej przedsiębiorczości na uczelniach, to jednak pozytywne zmiany w tym zakresie postępują dość wolno. Konieczne wydaje się zatem prowadzenie różnorodnych badań w tym zakresie, szczególnie w kontekście wdrażania zmian w dotychczasowym modelu funkcjonowania uczelni wyższych w Polsce.

2. Kształtowanie postaw przedsiębiorczych studentów, absolwentów i pracowników naukowych

Istotnym zadaniem szkolnictwa wyższego jest kształtowanie postaw przedsiębiorczych studentów, absolwentów i pracowników naukowych. Bardzo ważne jest wspieranie tej idei poprzez różnego rodzaju instytucje, inicjatywy a także rozwiązania prawne. Ponadto postawy przedsiębiorcze mogą być kształtowane w ramach specjalistycznych programów edukacyjnych i szkoleniowo-doradczych. Jakość oferowanych programów i poziom przygotowania kadry do prowadzenia profesjonalnych zajęć z przedsiębiorczości nie zawsze jednak jest zadowalająca. Błędy popełnione na etapie edukacji mogą zniechęcać młodych ludzi do podjęcia działalności gospodarczej.

Dobrym rozwiązaniem wspierającym studentów do założenia własnej działalności gospodarczej jest uruchomienie akademickich inkubatorów przedsiębiorczości. Idea inkubatorów polega na wspieraniu młodych ludzi w realizowaniu pomysłów biznesowych, przy jak najmniejszym obciążeniu finansowym i biurokratycznym. Osoby zainteresowane współpracą z akademickim inkubatorem przedsiębiorczości podpisują umowę uczestnictwa w programie, w której zobowiązują się prowadzić przedsiębiorstwo (tzw. startup) pod pieczę Fundacji Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości. W zamian za comiesięczną opłatę startup otrzymuje opiekę prawną i księgową.¹⁶ Powstała firma funkcjonuje pod numerem NIP i REGON fundacji, w związku z czym nie figuruje w rejestrach jako odrębny podmiot gospodarczy, co oznacza, że nie ma obowiązku opłacania składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Proces komercjalizacji wiedzy i technologii z nauki do biznesu jest uwarunkowany funkcjonowaniem akademickich przedsiębiorstw spin off, które są zakładane przez byłych lub obecnych naukowców w celu komercjalizacji wiedzy i technologii.¹⁷

Do ciekawych inicjatyw z zakresu wspierania przedsiębiorczości akademickiej należy również Sieć Edukacyjna Innowacyjnej Przedsiębiorczości Akademickiej (SEIPA) umożliwiająca kontynuację wymiany doświadczeń z już przeszkolonymi wykładowcami oraz objęcie szkoleniem i doradztwem wykładowców z kolejnych szkół wyższych.¹⁸ Dobrą praktyką w tym zakresie jest włączanie praktyków (osób z sukcesami biznesowymi) do realizacji procesu dydaktycznego.

¹⁶ <file:///C:/Users/IBR/Downloads/16.pdf> (pobrano 24.06.2017 r.)

¹⁷ J. Korpysa, *Kultura innowacyjności mikroprzedsiębiorstw spin off*, „Studia Ekonomiczne”. 2014, vol. 202

¹⁸ <http://seipa.edu.pl> (pobrano 10.06.2017 r.)

Kształtowanie postaw przedsiębiorczych studentów odbywa się również poprzez aktywne uczestnictwo w organizacjach studenckich, której przykładem jest ENACTUS, łączący studentów, wykładowców i liderów biznesu, menedżerów oraz firmy, które przedsiębiorczością odpowiadają na wyzwania ekonomiczne, ekologiczne i społeczne wspierając rozwój społeczności lokalnych.¹⁹

Wprowadzenie edukacji dla przedsiębiorczości na wszystkich szczeblach edukacji zajmuje znaczące miejsce w polityce unijnej.²⁰ Zaryzykować można nawet stwierdzenie, że warunkiem skutecznego kształtowania postaw przedsiębiorczych jest wprowadzenie edukacji dla przedsiębiorczości jako obowiązkowego przedmiotu lub kursu (warsztatów) dla studentów i kadry naukowej każdego kierunku studiów.

3. Postawy przedsiębiorcze studentów kierunku Zarządzanie Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu badania empiryczne

Badaniem przeprowadzonym w maju 2017 roku objęto studentów kierunku Zarządzanie Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu. Badania zostały przeprowadzone metodą ilościową z wykorzystaniem ankiety audytoryjnej. W sumie uzyskano 20 wypełnionych kwestionariuszy, a w badaniu wzięli udział studenci drugiego i trzeciego roku studiów pierwszego stopnia. Większość badanych stanowiły kobiety – 11 osób. Ponadto 10 osób należało do grupy wiekowej powyżej 35 roku życia, w dalszej kolejności najliczniejszą grupę w liczbie 8 osób stanowiły osoby w wieku 18-25 lat. Pozostałe osoby reprezentowały przedział wiekowy 26-35 lat. Jeśli chodzi o miejsce zamieszkania 8 osób stanowiło mieszkańców dużych miast powyżej 200 tysięcy mieszkańców, 4 osoby reprezentowały miasta od 50-200 tysięcy mieszkańców, mieszkańcy wsi to 3 osoby, a reszta jako miejsce zamieszkania podała miasta mniejsze. Wszyscy respondenci stanowili słuchaczy studiów niestacjonarnych.

Postawy przedsiębiorcze są w istotny sposób związane z planami dotyczącymi prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Zanim jednak podjęta zostanie decyzja o prowadzeniu własnej działalności gospodarczej warto przyrzeć się aktualnej sytuacji zawodowej słuchaczy kierunku Zarządzanie i ich planów na przyszłość. Wyniki przedstawiono w tabeli 1.

Tabela nr 1: aktualna sytuacja zawodowa studentów kierunku Zarządzanie Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu i plany na przyszłość

Prowadzę własną firmę i jestem właścicielem	0,0 %
Prowadzę własną firmę i jestem współwłaścicielem	0,0 %
Pracuję zawodowo, ale chcę założyć własną firmę w ciągu lat	20,0 %
Nie pracuję zawodowo, ale chcę założyć własną firmę	15,0 %
Nie pracuję zawodowo i nie chcę założyć własną firmę	0,0 %

¹⁹ <http://www.enactus.pl/> (pobrano 14.06.2017 r.)

²⁰ K. Wach, *Europeanisation of Entrepreneurship Education in Europe – Looking Back and Looking Forward*. "Horyzonty Wychowania". 2014, vol. 13(26)

Jeszcze nie wiem, czy chcę założyć firmę i obecnie pracuję zawodowo	55,0 %
Jeszcze nie wiem, czy chcę założyć firmę i obecnie nie pracuję zawodowo	10,0 %

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

Z przedstawionego powyżej zestawienia odpowiedzi wynika, że 55,0% respondentów jeszcze nie wie czy chce założyć firmę i obecnie pracuje zawodowo. Kolejne 20,0% słuchaczy pracuje zawodowo i jest zainteresowaniem własnej działalności gospodarczą w ciągu od 2 do 10 lat. Jest to często związane ze zdobyciem koniecznych kwalifikacji zawodowych (stąd studia) i zgromadzeniem środków finansowych. Pozostałe 45,0% uczestników badań nie pracuje zawodowo, z czego 15,0% chce założyć własną firmę, a kolejne 10,0% jeszcze nie podjęło takiej decyzji. Istotnym elementem w podejmowaniu decyzji o założeniu własnej działalności gospodarczej wydaje się być przygotowanie merytoryczne i doświadczenie zawodowe w obszarze działania.

W związku z powyższym respondentów zapytano o czynniki, które ograniczają ich zamiar otwarcia własnej działalności gospodarczej lub jej prowadzenia. Otrzymane w tej kwestii odpowiedzi przedstawia tabela 2.

Tabela nr 2: najważniejsze czynniki ograniczające zamiar otwarcia własnej firmy lub jej prowadzenia

System podatkowy	13,8 %
Trudności w dostępie do źródeł finansowania	27,6 %
Brak pomysłu na dobry biznes	17,2 %
Mało czasu na życie prywatne	6,9 %
Brak wiedzy nt prowadzenia firmy	19,0 %
Brak wsparcia ze strony polityki gospodarczej	12,1 %
Brak wsparcia ze strony rodziny	3,4 %
Inne	0,0 %

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

Okazuje się, że najważniejszym powodem ograniczającym zamiar otwarcia własnej firmy jest przede wszystkim trudność w dostępie do źródeł finansowania – 27,6% respondentów. Studenci podając formę finansowania swojego przedsięwzięcia wskazywali na kapitał własny – 36,6% badanych oraz dotacje unijne – 31,7%. W dalszej kolejności pieniądze na działalność gospodarczą respondenci są skłonni czerpać z kredytów bankowych i różnego rodzaju dotacji krajowych. Najczęściej wykorzystywane są środki z Funduszu Pracy. Ubieganie się o dofinansowanie z powiatowego urzędu pracy jest najlepszym rozwiązaniem, jeżeli jest się zarejestrowaną osobą bezrobotną lub jest się absolwentem centrum integracji społecznej lub absolwentem klubu integracji społecznej. Na stronach urzędu można zapoznać się ze szczegółowymi warunkami uczestnictwa w programie.

Kolejnymi ważnymi czynnikami są: brak wiedzy nt prowadzenia firmy (19,0%) i brak pomysłu na dobry biznes (17,2%). Wiedza z zakresu prowadzenia własnej działalności gospodarczej powinna być priorytetem kształcenia na wszystkich kierunkach zarządzania. Odpowiednie przygotowanie kadry menadżerskiej do pełnienia funkcji zarządczych to grunt do właściwego prowadzenia biznesu i jego innowacyjności. Ważnymi elementami kształcenia przyszłej kadry kierowniczej powinny być zarówno umiejętności twarde (wiedza przedmiotowa), jak i umiejętności miękkie (tj. komunikacja, negocjacje, umiejętność rozwiązywania konfliktów). Coraz częściej oczekuje się od kierownika, aby był jednocześnie coachem lub mentorem dla swoich podwładnych. Budowanie dobrych relacji z pracownikami wpływa niewątpliwie na motywację do pracy, dzięki czemu firma może uzyskiwać oczekiwane rezultaty.

Wskazywany przez studentów brak pomysłów na biznes może zostać zniwelowany dzięki organizowaniu w ramach zajęć uczelnianych różnego rodzaju form aktywizujących do zajęć kreatywnych opartych na obserwacji rynku. Prowadzone zajęcia terenowe czy bez udziału nauczyciela akademickiego powinny wspierać pomysłowość i zaangażowanie studentów oraz dać możliwość praktycznego wykorzystania otrzymanych wyników.

W przeprowadzonych badaniach respondenci wskazali także na aktualnie obowiązujący system podatkowy (13,8%), jak i brak wsparcia ze strony polityki gospodarczej (12,1%) jako czynniki ograniczające zamiar otwarcia własnej działalności gospodarczej. Wydaje się, że działania państwa zmierzające do pozytywnych zmian w powyższym zakresie mogłyby przyczynić się na zwiększenie przedsiębiorczości w Polsce.

Ważnym aspektem dotyczącym badań postaw badanych wobec przedsiębiorczości jest rozumienie znaczenia słowa przedsiębiorczość. W literaturze przedmiotu spotkamy się z licznymi definicjami tego zagadnienia. Przedsiębiorczość jest pojęciem wieloznacznym. Różnorodność znaczeń powoduje, że przedsiębiorczość w aspekcie teoretycznym i praktycznym jest przedmiotem badań przedstawicieli wielu dziedzin naukowych.²¹ Najprościej przedsiębiorczość można określić jako sztukę radzenia sobie w przeróżnych sytuacjach życiowych – można ją wytrenować i się jej nauczyć.²² Zgodnie z klasycznym ujęciem P. Druckera przedsiębiorczość należy rozumieć jako specyficzne podejście do zarządzania polegające na „wprowadzaniu innowacji tworzących podstawy przyszłego biznesu”, z „najlepszym wykorzystaniem dostępnych zasobów”.²³ Według A. Kożuch, A. Dyndalewicz istota przedsiębiorczości tkwi w umiejętności inicjowania projektów, a także nowych form działalności, które zaspokajałyby potrzeby i generowały zyski oraz umożliwiałyby ciągłą reprodukcję.²⁴

Przedsiębiorczość zaliczana jest do tzw. kompetencji kluczowych w europejskim systemie edukacyjnym,²⁵ co jest istotne dla kształcenia dobrze przygotowanej i kompetentnej kadry menadżerskiej. Studenci biorący udział

²¹ T. Łuczka, M. Rembiasz, *Badanie postaw przedsiębiorczych studentów – wybrane aspekty teoretyczne i empiryczne*, „Horyzonty Wychowania”. 2016, vol. 15 (34)

²² *Nauka o przedsiębiorstwie. Wybrane zagadnienia*, praca zbiorowa (red.) I. Lichniak. Warszawa 2009

²³ P. Drucker, *Innowacja i przedsiębiorczość. Praktyka i zasady*. Warszawa 1992

²⁴ A. Kożuch, A. Dyndalewicz, *Ekonomika i organizacja przedsiębiorstwa*. Białystok 2004

²⁵ M. Rembiasz, A. Ruta, *Wybrane aspekty przedsiębiorczości studentów – badania empiryczne*, „Przegląd naukowo-metodyczny Edukacja dla bezpieczeństwa”. Poznań 2016

w badaniach zostali zapytani o rozumienie słowa przedsiębiorczość. Najczęściej kojarzy się ono z: niezależnością; twórczością; innowacyjnością; a przedsiębiorca to osoba, która umie zarobić pieniądze; to osoba, która umie tak zainwestować pieniądze, by zyskać. Studenci dobrze więc interpretują znaczenie tego słowa.

W Wyższej Szkole Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu już od kilku lat funkcjonuje akademicki inkubator przedsiębiorczości służący pomocą wszystkim chętnym studentom do prowadzenia działalności gospodarczej pod jego szyldem. Ważnym aspektem funkcjonowania inkubatora jest dotarcie do studentów z informacją o możliwościach, jakie oferuje jego działalność. Wszelkie akcje informacyjne mogą przyczynić się do rozwoju i poszerzenia świadczenia tego rodzaju wsparcia dla młodych przedsiębiorców, a jednocześnie mogą wzmocnić działania o charakterze praktycznym, o ważności których wspominają studenci w przeprowadzonych badaniach. Jedno z pytań zadanych respondentom brzmiało bowiem następująco: *Czy studiując na kierunku Zarządzanie w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu czuje się Pan / Pani przygotowany (a) do pełnienia funkcji zarządczych i/lub prowadzenia własnej firmy?* Studenci zwrócili uwagę, że pomimo dużej liczby przedmiotów związanych z zarządzaniem, brakuje zadań o charakterze praktycznym, gdzie można by wykorzystać wszelkie poznane aspekty z zakresu zarządzania. Akademickie inkubatory przedsiębiorczości wydają się idealnym miejscem na realizowanie powyższych potrzeb studentów.

Decyzja o założeniu własnej firmy jest obarczona wieloma niewiadomymi, stąd bywa trudna do podjęcia. W kolejnym pytaniu poproszono studentów o wybór czynników, które skłaniają ich do takiej decyzji. Tabela nr 3 przedstawia wyniki.

Tabela nr 3: czynniki skłaniające do założenia firmy lub jej prowadzenia

Możliwość uzyskania wyższych dochodów	32,7 %
Możliwość łączenia pracy z obowiązkami rodzinnymi	15,4 %
Możliwość realizowania swoich pasji w pracy	23,1 %
Niezależność – brak szefa	28,8 %
Konieczność – brak możliwości zatrudnienia	0,0 %
Możliwość korzystania ze wsparcia polityki gospodarczej	0,0 %
Inne	0,0 %

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

Najważniejszymi czynnikami wpływającymi na decyzje o założeniu własnej działalności gospodarczej okazuje się możliwość uzyskania wyższych dochodów – 32,7 % respondentów. W dalszej kolejności respondenci wskazywali na niezależność („brak szefa”) – 28,8 % badanych oraz możliwość realizowania swoich pasji w pracy – 23,1 %. Ważnym powodem dla założenia i prowadzenia własnej działalności gospodarczej stała się także możliwość łączenia pracy z obowiązkami rodzinnymi, na co wskazywało 15,4 % respondentów.

Obserwacja trendów panujących na rynku jest często wskazówką kierunku, w jaki firma powinna się rozwijać i w jakich branżach powinna istnieć. Wydaje się,

że studenci kierunku Zarządzania Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa trafnie oceniają współczesne trendy. Branże, w jakich planują otwierać działalność gospodarczą dotyczą transportu, audytu, doradztwa społecznego, jak również usług na rynku spa & Wellness. Można to potraktować jako kolejną wskazówkę dla Uczelni, co do budowania oferty edukacyjnej.

Z dostępnych raportów GUS wynika, że w Polsce utrzymuje się wyraźna dominacja pracujących w mikro i małych firmach, w których miejsce pracy znalazł co drugi pracujący (52%; 4,7 mln osób) sektora przedsiębiorstw. Firmy średnie to miejsce pracy dla co piątego pracującego (18,2%; 1,6 mln osób), a duże – co trzeciego (30%; 2,7 mln osób)²⁶. W przeprowadzonych badaniach zadano respondentom pytanie związane z zatrudnieniem/ samozatrudnieniem w planowanej działalności gospodarczej. Tabela nr 4 przedstawia otrzymane wyniki.

Tabela nr 4: Ile osób jest/będzie zatrudnionych na umowę o pracę w Państwa firmie?

Samozatrudnienie	50,0 %
Do 9 osób	30,0 %
10-49	10,0 %
50-249	10,0 %
Powyżej 249	0,0 %

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

Połowa respondentów wskazuje samozatrudnienie jako podstawową i jedyną formę zatrudnienia przy założeniu własnej działalności gospodarczej (70 % ankietowanych).

W ramach rozwoju firmy przewiduje się często możliwość zatrudnienia na umowę o pracę kolejnych osób, niemniej raczej planuje się funkcjonowanie w obszarze małych i średnich przedsiębiorstw.

Podsumowanie

Należy stwierdzić, że w związku z rosnącą rolą globalnej gospodarki opartej na wiedzy, szybkim postępie technologicznym w dziedzinie informacji i komunikacji oczekiwania oraz wymagania wobec uczelni wyższych zmieniają się. Współcześnie podkreśla się istotną rolę kształcenia na poziomie akademickim w kontekście jego wpływu na rozwój gospodarczy. Niezwykle ważną kwestią jest zatem kształtowanie postaw przedsiębiorczych studentów, absolwentów i pracowników uczelni wyrażających się chęcią tworzenia i prowadzenia małych i średnich przedsiębiorstw.

Przedstawione wyniki reprezentują postrzeganie przedsiębiorczości oraz potrzeby edukacyjne z tej tematyki wśród studentów kierunku Zarządzanie Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w Poznaniu. Okazuje się, że studenci rozumieją istotę i potrzebę kształcenia w zakresie budowy postaw przedsiębiorczych. Zwracają uwagę na zalety i wady aktualnego systemu kształcenia na uczelni i wskazują trendy rozwoju kierunku. Za zalety uczelni studenci wskazują niskie czesne, elastyczny plan zajęć, wykwalifikowanych i życzliwych wykładowców oraz możliwość praktyk. Natomiast poprawy oczekuje się w zakresie pracy dziekanatu, trudności w kontakcie

²⁶ M. Popowska, *Przedsiębiorczość, jej przejawy i szanse rozwoju*. Gdańsk 2015

z wykładowcami oraz lepszemu dopasowaniu przedmiotów typowo zarządczych do kierunku.

Zdaniem Autorek przedstawione wyniki badań mogą stanowić inspirację i być traktowane jako wskazówka dla dalszego kształtowania oferty dydaktycznej uczelni w celu jeszcze lepszego jej dopasowania do potrzeb edukacyjnych potencjalnych kandydatów na studia. Ponadto wydaje się, że wiedza z zakresu przedsiębiorczości istotna jest nie tylko dla studentów zarządzania, ale również pozostałych kierunków studiów w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa, którzy w przyszłości chcieliby prowadzić własną działalność gospodarczą związaną ze zdobytym wykształceniem (np. w zakresie ochrony osób i mienia, dietetyki lub psychologii).

Streszczenie

Kształtowanie postaw przedsiębiorczych wśród studentów kierunków zarządzania jest bardzo ważnym elementem dydaktyki uczelni oferującej kształcenie ekonomiczne. Powinno być ono zbieżne z aktualnymi trendami i potrzebami rynkowymi. Stąd tak ważna współpraca sektora nauki z sektorem biznesu. Badanie potrzeb studentów może przyczynić się do budowania właściwej oferty dydaktycznej. Publikacja przedstawia wyniki badań potrzeb studentów kierunku Zarządzanie Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w aspekcie przedsiębiorczości.

Słowa kluczowe: edukacja, przedsiębiorczość, przedsiębiorca

Summary

Shaping the attitudes of entrepreneurs among students of management is a very important part of education. It should be consistent with the current trends and market needs. Hence the important cooperation of the academic sector of the business sector. The study needs of students can contribute to building the right educational offer. The article presents the results of the research needs of the students of management at the University of Security in Poznań in terms of entrepreneurship.

Key words: education, entrepreneurship, entrepreneur

Bibliografia

1. Burawski D. (red.), *Uniwersytet trzeciej generacji. Stan i perspektywy rozwoju*. Poznań 2013
2. Clark B.R., *Creating Entrepreneurial University: Organizational pathways of transition.*, International Association of Universities. Paris 1998
3. Drucker P., *Innowacja i przedsiębiorczość. Praktyka i zasady*. Warszawa 1992
4. <http://seipa.edu.pl>
5. <http://www.enactus.pl/>
6. Korpysa J., *Kultura innowacyjności mikroprzedsiębiorstw spin off*, „Studia Ekonomiczne”. 2014, vol. 202
7. Kożuch A., Dyndalewicz A., *Ekonomika i organizacja przedsiębiorstwa*. Białystok 2004
8. Leja K., *Uniwersytet: tradycyjny – przedsiębiorczy – oparty na wiedzy*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe”. 2006, nr 2/28

9. Łuczka T., Rembiasz M., *Badanie postaw przedsiębiorczych studentów – wybrane aspekty teoretyczne i empiryczne*, „Horyzonty Wychowania”. 2016 vol. 15 (34)
10. *Nauka o przedsiębiorstwie. Wybrane zagadnienia*, praca zbiorowa (red.) I. Lichniak. Warszawa 2009
11. Olearnik J., Pluta-Olearnik M., *Uniwersytet przedsiębiorczy – herezja czy nowa orientacja uczelni?* „Horyzonty Wychowania”. 2016 vol. 15 (35)
12. Popowska M., *Przedsiębiorczość, jej przejawy i szanse rozwoju*. Gdańsk 2015
13. Rembiasz M., Ruta A., *Wybrane aspekty przedsiębiorczości studentów – badania empiryczne*, „Przegląd naukowo-metodyczny Edukacja dla bezpieczeństwa”. Poznań 2016
14. Wach K., *Europeanisation of Entrepreneurship Education in Europe – Looking Back and Looking Forward*, „Horyzonty Wychowania”. 2014, vol. 13(26)

STYLE PRACY NAUCZYCIELA W KONTEKŚCIE NAUCZANIA PRZEZ DOŚWIADCZENIE

Wstęp

Skuteczność zawodowa nauczyciela zależy przede wszystkim od jego kompetencji merytorycznych, dydaktycznych i wychowawczych, ale również od jego stylu nauczania.¹ Opisywany jest on w literaturze pedagogicznej jako „całościowe podejście do pracy z uczniem, będące funkcją wiedzy naukowej, potocznej, przekonań i postaw ukształtowanych na bazie doświadczeń edukacyjnych oraz aktualnych warunków społecznych i materialnych szkoły”.² Do czynników wpływających na sposób pracy nauczyciela należy także jego osobowość i predyspozycje do pracy z ludźmi.³

Styl nauczania ma znaczący wpływ na relacje z uczniami, a co za tym idzie również na osiągane przez nich efekty kształcenia. W zależności od proporcji pomiędzy stopniem zaangażowania nauczyciela w kierowanie lekcją a zakresem oznak jego emocjonalności w trakcie zajęć wyróżnia się cztery style nauczania:

1. **dyrektywny** charakteryzujący się mocno ustrukturyzowaną i dobrze zaplanowaną lekcją, na której nauczyciel zachowuje duży dystans emocjonalny, a wartością nadrzędną są wysokie osiągnięcia uczniów i pełna realizacja tematu;
2. **demokratyczny** wyrażający się nieskrępowaną możliwością wyrażania poglądów dla osiągnięcia wspólnego celu lekcji, gdzie bliskość emocjonalna nauczyciela i uczniów jest dość duża, a zaplanowana lekcja może w trakcie jej realizacji ulec zmianie;
3. **liberalny** polegający na odkrywaniu i poszukiwaniu w wolności, gdzie lekcja nie jest zaplanowana z góry a jej struktura powstaje w trakcie trwania zajęć, zaś emocjonalność nauczyciela jest mała;
4. **socjalno-integracyjny** nastawiony na relacje międzyludzkie, z bardzo dużą bliskością emocjonalną nauczyciela z uczniami, w którym lekcja może przebiegać swobodnie, a jej struktura ulegać zmianie nawet pod wpływem impulsu.⁴

W pedagogice odnaleźć można również style nauczania, kształtujące się wraz ze zmianą do podejścia procesu nauczania-uczenia się i rozwojem kierunków w psychologii edukacji opisane jako:

1. **zamknięty** oparty o założenia psychologii behawioralnej, gdzie nauczyciel przyjmuje rolę kierowniczą na lekcji, jest zdystansowany w stosunku do uczniów, a głównym celem jest przekazanie zaplanowanej ilości treści i zrealizowanie założonych celów, takich samych dla wszystkich uczniów,

¹ A. Wójcik, *Refleksja nauczycieli nad własnym typem uczenia i stylem nauczania*, „Przegląd naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa”. 2017, nr 1

² Z. Kwieciński, B. Śliwerski, *Pedagogika podręcznik akademicki cz. 2*. Warszawa 2010, s.161

³ C. Banach, *Cechy osobowości nauczycieli*, „Nowa Szkoła”. 1995, nr 3

⁴ R. Rebisch, H. Luszczynski, *Diagnoza typów uczniów*. Sopot 2014, s. 10

w jednolitym, tempie, z wykorzystaniem z góry ustalonych metod i form pracy;

2. **ramowy** zwany zindywidualizowanym o personalistycznym podejściu do ucznia, gdzie dużą uwagę przywiązuje się do oczekiwań i indywidualnych potrzeb edukacyjnych jednostki, ze znacznym uwzględnieniem swobody uczniów w przebiegu procesu kształcenia;
3. **negocjacyjny** czerpiący z psychologii poznawczej, gdzie wiedza jest tworzona na skutek współpracy nauczyciela z uczniami, dominuje praca w małych grupach mająca na celu uspołecznianie młodych ludzi, a nauczanie odbywa się w oparciu o metody partycypacyjne wymagające dużego zaangażowania uczniów.

Ze względu na proces uczenia poprzez doświadczenie i autorefleksję Pettie wyróżnił trzy style pracy nauczyciela: refleksyjny, teoretyczny i działający.

Nauczyciele o **stylu refleksyjnym** zdobywają doświadczenie o własnym warsztacie pracy poprzez osobistą analizę zaistniałej sytuacji edukacyjnej, starają się spojrzeć na nią w sposób jak najbardziej bezstronny, a opinię o niej wydają po dłuższym zastanowieniu. Pedagodzy reprezentujący **styl teoretyczny** analizując zaistniałą sytuację, opracowują koncepcję zmiany posługując się solidną teorią, przyjmują pozycję ekspertów, bardziej zwracają uwagę na dane niż ludzi. **Styl działający** charakteryzuje nauczycieli, którzy na skutek zaistniałego zdarzenia zmiany wprowadzają niemal od razu, często kierując się emocjami, nie lubią rozwiązań przeteoretyzowanych.^{5,6}

O skuteczności nauczania z doświadczenia, charakterystycznego dla osób dorosłych, można mówić dopiero wówczas, gdy proces autorefleksji nad doświadczeniem poprzedza dogłębna analiza zaistniałej sytuacji edukacyjnej, konceptualizacja zmiany, a następnie jej wprowadzenie. Jest to tzw. cykl uczenia się Davida Kolba, który można rozpocząć na jego dowolnym etapie, czyli zarówno od rozważań teoretycznych jak też działania.⁷

Współczesny nauczyciel w dobie wciąż rosnących wymagań i nowych wyzwań edukacyjnych stoi przed koniecznością stałego doskonalenia warsztatu pracy. Dotyczy to również świadomego wzbogacania i korygowania własnego stylu nauczania, pozwalającego na osiąganie satysfakcji z wykonywanego zawodu i zapewnienie wysokiej jakości kształcenia. Wiąże się to jednak zawsze z przeprowadzeniem rzetelnej autorefleksji nad zakresem i jakością posiadanych kompetencji, w tym również odnoszących się do umiejętności autodiagnozy stylu nauczania.

Organizacja i przebieg badań

Głównym celem badań było poznanie opinii nauczycieli na temat własnego stylu nauczania w kontekście uczenia się z doświadczenia. Poszukiwano w nich odpowiedzi na trzy pytania badawcze:

1. Jak nauczyciele postrzegają własny styl nauczania w kontekście uczenia się z doświadczenia?
2. Jaki styl prezentują nauczyciele w świetle klasyfikacji Pettiego?

⁵ <http://konteksthr.pl/skuteczna-nauka-jak-ucza-sie-dorosli/>

⁶ B. Petty, *Nowoczesne nauczanie. Praktyczne wskazówki i techniki dla nauczycieli, wykładowców i szkoleniowców*. Sopot 2010, s. 466-468

⁷ https://doskonaleniewsieci.pl/Upload/Artykuly/2_1/uczenie_sie_doroslych.pdf

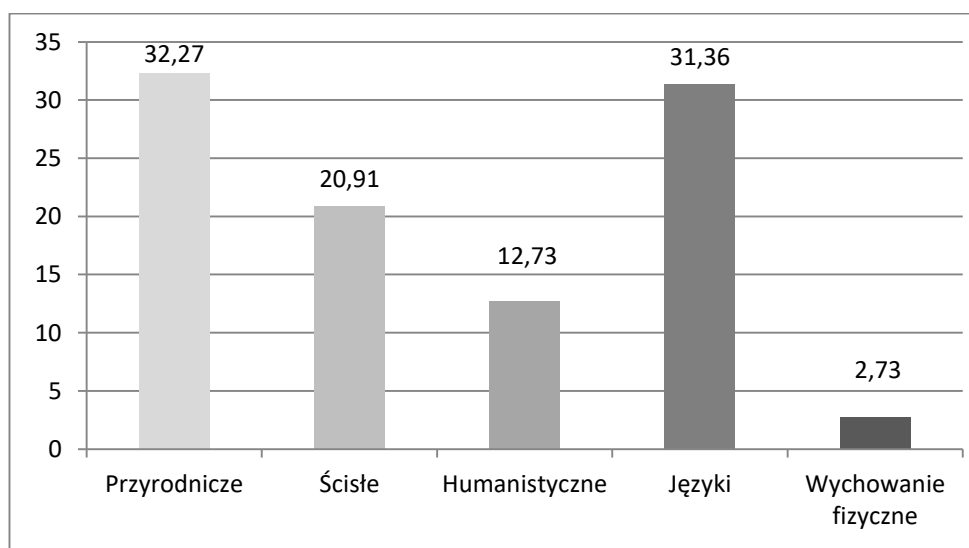
3. Jak przyjęte zmienne niezależne różnicują odpowiedzi nauczycieli na temat własnego stylu nauczania?

Badania diagnostyczne przeprowadzono z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety sporządzonego w oparciu o propozycję badania stylów nauczania Geoffa Pettego zawartą w książce „Nowoczesne nauczanie. Praktyczne wskazówki i techniki dla nauczycieli, wykładowców i szkoleniowców”.⁸ Ankieta zawierała wyłącznie pytania zamknięte oraz metryczkę z danymi nauczycieli (zmiennymi niezależnymi) takimi jak: płeć, staż pracy, stopień awansu zawodowego, typ szkoły, w której pracuje, grupa przedmiotowa.

W badaniach przeprowadzonych w drugim semestrze roku szkolnego 2015/2016 w losowo wybranych szkołach województwa lubelskiego. Udział w nich wzięło 220 nauczycieli, gdzie 81,36% z nich stanowiły kobiety, zaś 18,64 % mężczyźni. 57,73% badanych pracowało w gimnazjach a 42,27% w szkołach ponadgimnazjalnych. Ankietowani pedagodzy legitymowali się dość dużym stażem pracy. Największą grupę (łącznie 81,37%) stanowili nauczyciele pracujący od 6 do 25 lat. Osoby pozostające w zawodzie powyżej 25 lat to 13,63% badanych, zaś najkrócej pracujący 5 lat to 5% ankietowanych. Najmniej bo zaledwie 0,9% stanowili stażyści. Nauczyciele kontraktowi to 12,28%, mianowani 33,64%, dyplomowani 53,18%. W badaniach uczestniczyli nauczyciele różnych przedmiotów, które połączono w grupy:

- przyrodniczą (biologia, chemia, geografia),
- ścisłą (matematyka, fizyka, informatyka),
- humanistyczną (wiedza o społeczeństwie, historia),
- językową (polski, niemiecki, angielski, hiszpański, rosyjski),
- wychowanie fizyczne (Rysunek nr: 1.).

Rysunek nr 1: rozkład procentowy badanych wg grup przedmiotów

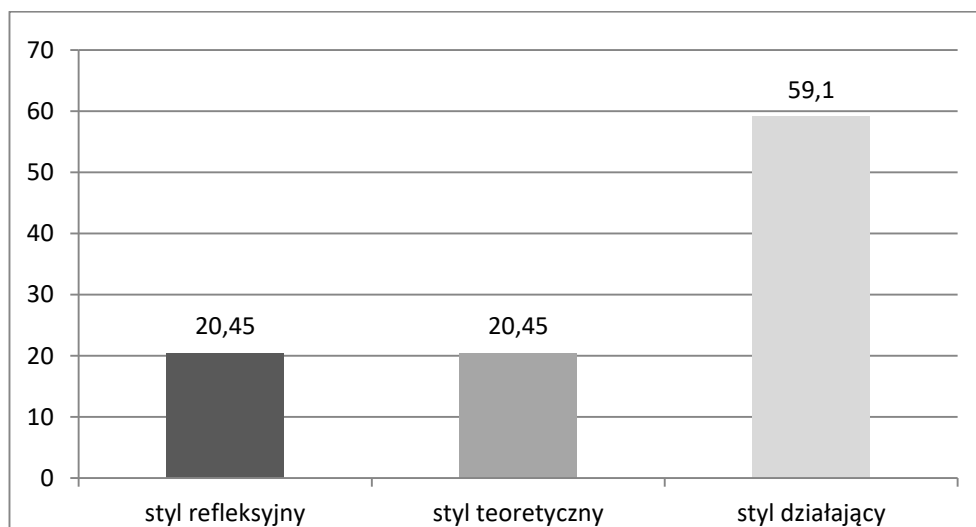


⁸ Ibidem, s. 466

Wyniki badań:

W pytaniu pierwszym poproszono nauczycieli o intuicyjne zaznaczenie jednego z trzech podanych stylów nauczania, który ich zdaniem określa najlepiej ich własny styl pracy. Nauczyciele w większości uważają, że w szkole funkcjonują jako typ działający (59,10 %) badanych. Dwie kolejne grupy (po 1/5 badanych) w równym stopniu określiły swój styl jako refleksyjny bądź teoretyczny (Rysunek nr: 2.).

Rysunek nr 2: rozkład procentowy odpowiedzi badanych na temat własnego stylu nauczania przez doświadczenia



Analizując wyniki zadeklarowanych stylów nauczania przez doświadczenie odnotowano, że styl działający wybrało ponad 61% kobiet i 48,78% mężczyzn. Natomiast nauczyciele częściej niż nauczycielki określali styl swojej pracy jako refleksyjny. Natomiast styl teoretyczny wystąpił w niemal równym stopniu u kobiet i mężczyzn stanowiąc po około 1/5 złożonych deklaracji (Tabela nr: 1.).

Tabela nr 1: rozkład procentowy odpowiedzi badanych na temat własnego stylu nauczania wg. zmiennej niezależnej płeć

Styl uczenia	Płeć			
	Kobieta		Mężczyzna	
	L	%	L	%
Refleksyjny	32	17,88	13	31,70
Teoretyczny	37	20,67	8	19,52
Działający	110	61,45	20	48,78

Odpowiedzi nauczycieli z różnych grup przedmiotowych ujawniły, że wśród nauczycieli dominuje styl działający, jednakże najwięcej osób z takim typem znalazło się wśród nauczycieli wychowania fizycznego (83,33%), nauk ścisłych i przyrodników ponad 60% oraz humanistów 57,15%. Najbardziej różnorodną grupą ze względu na style nauczania okazali się być nauczyciele języków, wśród których pracują reprezentanci stylu refleksyjnego, teoretycznego i działającego. Również ¼

nauczycieli humanistów ocenia swój styl jako refleksyjny. Najwięcej teoretyków, bo 26,08% to nauczyciele nauk ścisłych (Tabela nr: 2.).

Tabela nr 2: rozkład procentowy odpowiedzi badanych na temat własnego stylu nauczania wg. zmiennej niezależnej nauczany przedmiot/ grupa przedmiotów

Styl uczenia	Grupa przedmiotów									
	Przyrodnicze		Ścisłe		Humanistyczne		Języki		W.F	
	L	%	L	%	L	%	L	%	L	%
Refleksyjny	15	21,13	5	10,87	7	25,00	18	26,09	0	0
Teoretyczny	13	18,31	12	26,08	5	17,85	14	20,29	1	16,67
Działający	43	60,56	29	63,05	16	57,15	37	36,62	5	83,33

Również staż pracy zróżnicował odpowiedzi badanych. Ponad połowa pracujących w zawodzie nauczyciela do 5 lat określiła swój styl jako teoretyczny. Pozostałe grupy na pierwszym miejscu wskazały na styl działający od 56% do 70% badanych. Około ¼ nauczycieli pracujących od 6 do 25 lat odnalazło się w stylu refleksyjnym (Tabela nr: 3.).

Tabela nr 3: rozkład procentowy odpowiedzi badanych na temat własnego stylu nauczania wg. zmiennej niezależnej nauczany przedmiot/ grupa przedmiotów

Typ uczenia	Staż pracy							
	Poniżej 5 lat		6-15 lat		16-25 lat		Powyżej 25 lat	
	L	%	L	%	L	%	L	%
Refleksyjny	2	18,18	23	22,11	17	22,66	3	10,00
Teoretyczny	6	54,55	17	16,35	16	21,34	6	20,00
Działający	3	27,27	64	61,54	42	56,00	21	70,00

Przyglądając się rozkładowi procentowym wyników nauczycieli ze względu na stopień awansu zawodowego widać, że grupą najbardziej zróżnicowaną byli nauczyciele kontraktowi, wśród których znalazło się po 37,04 % teoretyków i działających oraz 25,93% reprezentujących styl refleksyjny. Taki wynik odzwierciedla poszukiwania charakterystyczne rozwoju zawodowego. Nauczyciele stabilizowani mianowani i dyplomowani to przede wszystkim styl działający, średnio około 60 % (Tabela nr: 4.).

Tabela nr 4: rozkład procentowy odpowiedzi badanych na temat własnego stylu nauczania wg. zmiennej niezależnej stopień awansu zawodowego

Styl uczenia	Stopień awansu zawodowego							
	stażysta		kontraktowy		mianowany		dyplomowany	
	L	%	L	%	L	%	L	%
Refleksyjny	0	0	7	25,92	14	18,92	23	19,66
Teoretyczny	1	50,00	10	37,04	13	17,57	22	18,80
Działający	1	50,00	10	37,04	47	63,51	72	61,54

Analiza odpowiedzi nauczycieli pokazała, że blisko 67% nauczycieli gimnazjum postrzega swój styl pracy jako działający, podczas gdy w szkołach ponadgimnazjalnych pracę w takim stylu deklaruje o 18,54% nauczycieli mniej. Wśród pracujących na IV etapie edukacyjnym spotykamy blisko 1/3 teoretyków i 22,58 % nauczycieli stylu refleksyjnego (Tabela nr: 5.).

Tabela nr 5: rozkład procentowy odpowiedzi badanych na temat własnego stylu nauczania wg. zmiennej niezależnej miejsce pracy/typ szkoły

Styl uczenia	Miejsce pracy/typ szkoły			
	Gimnazjum		Szkoła ponadgimnazjalna	
	L	%	L	%
Refleksyjny	24	18,90	21	22,58
Teoretyczny	18	14,17	27	29,03
Działający	85	66,93	45	48,39

Pytanie drugie składało się z 18 określeń po 6 charakterystycznych dla stylu nauczania refleksyjnego, teoretycznego i działającego, co do których badani wyrażali swoją aprobatę lub dezaprobatę udzielając odpowiedzi TAK bądź NIE.

Seria pytań A dotyczyła zachowań charakterystycznych dla nauczycieli reprezentujących styl refleksyjny. W tej grupie największą aprobatę uzyskały stwierdzenia:

(A2) Staram się nie wyciągać pochopnych wniosków – 93,63%

(A3) Cenię sobie możliwość omówienia lekcji po jej zakończeniu – 87,27%

(A5) Staram się unikać subiektywizmu przy ocenianiu własnej skuteczności – 94,09 %

(A6) Nie boję się przyznać do błędu – 94,54%

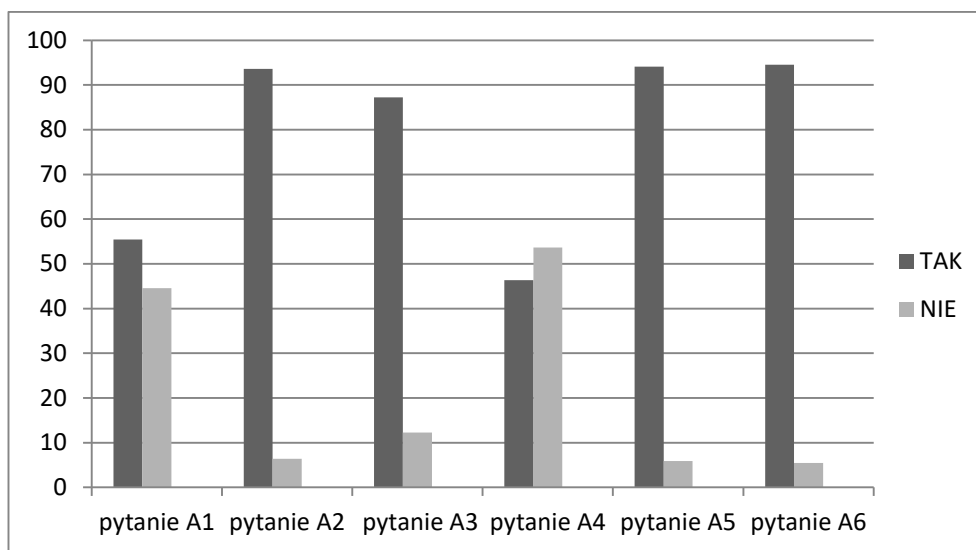
W serii A dwa pytania podzieliły odpowiedzi badanych na niemal równe części. Ze stwierdzeniami zgodziło się:

(A1) Nie myślę o swoich sukcesach i porażkach po prostu wykonuję swoją pracę – 55,45%

(A4) Nauczam najlepiej jak potrafię, jeśli uczniowie mimo to się uczą to ich wina – 46,36%.

W serii pytań dotyczących wyciągania refleksji nad własnym warsztatem pracy nauczyciele wypadają bardzo dobrze w czterech na sześć pytań. Dotyczą one dużej aprobaty dla oceny własnych lekcji, ostrożności w pochopnym wnioskowaniu, unikaniu subiektywizmu oraz odwagi w przyznawaniu się do błędu. Wymienione zachowania wpływają pozytywnie na budowanie autorytetu nauczycielskiego. Wyniki pokazują, również że ponad połowa nie myśli o swoich sukcesach i porażkach koncentrując się na wykonywaniu kolejnych zadań. Jest to niepokojące, gdyż właśnie takie zachowanie daje podstawę do uczenia się powtarzania sukcesów i wyciągania wniosków z niepowodzeń oraz wprowadzania działań naprawczych. Podobnie blisko połowa zakłada, że jeśli nie osiągają zakładanych efektów pracy to wina leży po stronie ucznia (Rysunek nr: 3).

Rysunek nr 3: rozkład procentowy odpowiedzi nauczycieli na pytania serii A dotyczącej zachowań charakterystycznych dla stylu refleksyjnego



W serii pytań B dotyczących stylu teoretycznego największą aprobatę uzyskały trzy stwierdzenia:

(B2) Lubię rozumieć swoje działania w świetle ogólnych zasad – 94,09%

(B3) Lubię się zastanawiać nad tym, co się stało tak, jak się stało – 82,27%

(B6) Interesują mnie kwestie dotyczące motywacji i uczenia się – 94,54%

Kolejne trzy stwierdzenia z grupy B podzieliły badanych. Zgodę ze stwierdzeniami wyraziło:

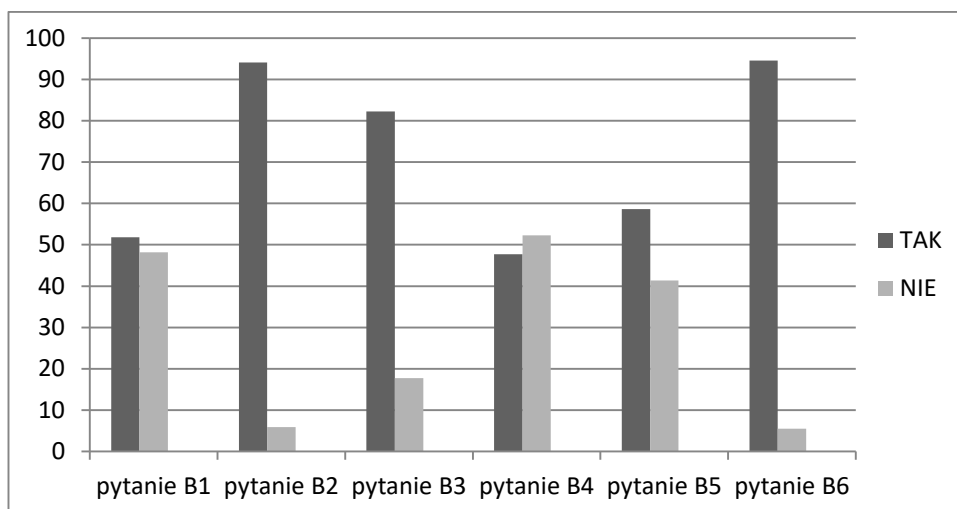
(B1) Zwykle silne uczucia są lepsze niż uciekanie się do teorii – 51,82%

(B4) Zasadniczo intuicja jest lepsza od analizy – 47,73%

(B5) Lubię na wszystko patrzeć oczami ucznia – 58,64%.

Wyniki tej serii pytań pokazują, że nauczyciele potrzebują zasad teoretycznych w pracy, zastanawiają się nad mechanizmami pewnych sytuacji edukacyjnych, interesują się kwestiami dotyczącymi motywowania swoich podopiecznych. Odpowiedzi, które podzieliły badanych ujawniły, że ponad połowa z nich podejmuje decyzje pod wpływem silnych uczuć a nie znanych teorii, zaś na sprawy starają się spojrzeć również z perspektywy ucznia. Nieco mniej niż połowa uważa, że intuicja jest lepsza od analizy (Rysunek nr:4.).

Rysunek nr 4: Rozkład procentowy odpowiedzi nauczycieli na pytania serii A dotyczącej zachowań charakterystycznych dla stylu teoretycznego



W przypadku pytań z grupy C dla stylu działającego tylko dwa pytania uzyskały aprobatę. Były to stwierdzenia:

(C2) Lubię wypróbowywać nowe pomysły w nauczaniu – 83,36%

(C6) Jestem wdzięczna/ny za wszystkie pomysły dające nadzieję na lepsze nauczanie – 95,91%

Z pozostałymi stwierdzeniami nauczyciele się nie zgodzili:

(C1) Najlepiej jest znaleźć jeden skuteczny sposób uczenia i trzymać się go – 80%

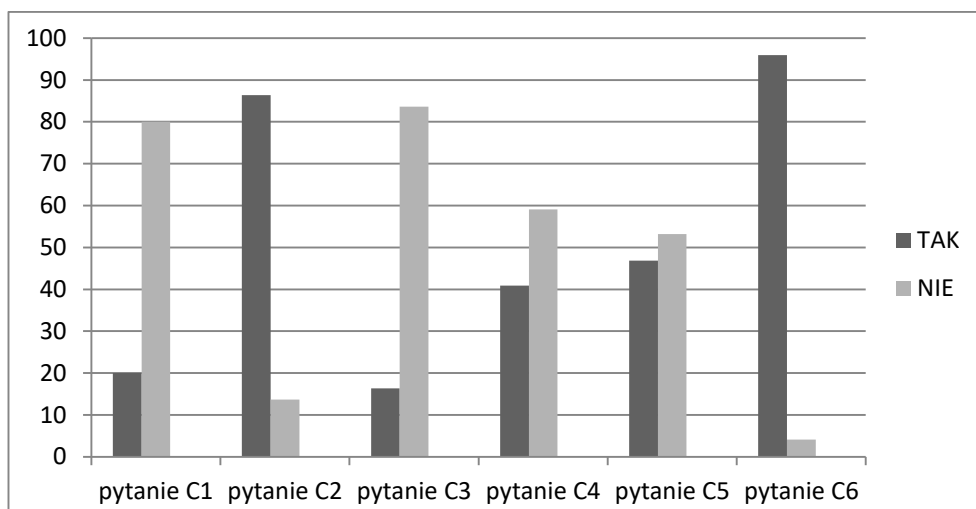
(C3) Trudno mi pogodzić się nowymi pomysłami – 83,64%

(C4) Wolę wypróbowane idee od nowinek – 59,09 %

(C5) Lepiej stosować uznane sposoby nauczania danego przedmiotu – 53,18%

Powyższe wyniki składają się na obraz nauczycieli jako osób chętnych do wypróbowania nowych pomysłów i sposobów nauczania, które mogliby zastosować w praktyce. Uważają również, że nie można znaleźć jednego wypróbowanego sposobu i niezmiennie go stosować w praktyce szkolnej. Blisko połowa deklaruje, że woli nowinki dydaktyczne niż wypróbowane idee. Takie odpowiedzi diagnozowanych nauczycieli świadczą o ich otwartości na nowości w szkole i dużą aktywność w podejmowaniu nie znanych im dotąd rozwiązań dydaktycznych.

Rysunek nr 5: rozkład procentowy odpowiedzi nauczycieli na pytania serii A dotyczące zachowań charakterystycznych dla stylu działającego



W dalszych badaniach szczegółowo poddano analizie odpowiedzi nauczycieli ze względu na dwie zmienne najsilniej różnicujące styl pracy, tj. płeć i poziom edukacyjny, na którym pracowali diagnozowani nauczyciele.

Wyniki odpowiedzi nauczycieli wg. zmiennej niezależnej płeć ujawniły, iż:

- **w przypadku stylu refleksyjnego** kobiety częściej myślą o swoich porażkach i sukcesach w kontekście pracy niż mężczyźni, bardziej cenią sobie także możliwość omówienia lekcji i łatwiej przyznają się do popełnianych błędów. Mężczyźni natomiast są ostrożniejsi w wyciąganiu pochopnych wniosków jednak, w przypadku niepowodzeń na lekcji przy świadomości, że zrobili wszystko właściwie winy poszukują w uczniach (Tabela nr: 6.);

Tabela nr 6: rozkład procentowy wyników akceptacji dla stwierdzeń dotyczących refleksyjnego stylu pracy wg zmiennej niezależnej płeć

Pytania z serii A Styl refleksyjny	Aprobata dla stwierdzeń			
	Kobiety		Mężczyźni	
	L	%	L	%
(A1) Nie myślę o swoich sukcesach i porażkach po prostu wykonuję swoją pracę	97	44,13	25	60,97
(A2) Staram się nie wyciągać pochopnych wniosków	94	52,51	24	58,53
(A3) Cenię sobie możliwość omówienia lekcji po jej zakończeniu	160	89,38	32	78,05
(A4) Nauczam najlepiej jak potrafię, jeśli uczniowie mimo to się uczą to ich wina	80	44,62	22	53,65
(A5) Staram się unikać subiektywizmu przy ocenianiu własnej skuteczności	163	91,06	38	92,68
(A6) Nie boję się przyznać do błędu	171	95,53	37	90,24

- **w przypadku stylu teoretycznego** bardziej analityczne okazały się być nauczycielki, które lubią rozumieć swoje działania w świetle ogólnych zasad oraz myśleć nad przyczynami i skutkami sytuacji edukacyjnych. Mężczyźni natomiast dwa razy częściej niż kobiety zgodzili się ze stwierdzeniem, iż intuicja jest lepsza od analizy (Tabela nr. 7.);

Tabela nr 7: rozkład procentowy wyników akceptacji dla stwierdzeń dotyczących teoretycznego stylu pracy wg zmiennej niezależnej płeć

Pytania z serii B Styl teoretyczny	Aprobata dla stwierdzeń			
	Kobiety		Mężczyźni	
	L	%	L	%
(B1) Zwykle silne uczucia są lepsze niż uciekanie się do teorii	94	52,51	20	48,78
(B2) Lubię rozumieć swoje działania w świetle ogólnych zasad	171	94,97	36	87,80
(B3) Lubię się zastanawiać nad tym, co się stało tak, jak się stało	149	83,24	32	78,05
(B4) Zasadniczo intuicja jest lepsza od analizy	72	40,22	33	80,49
(B5) Lubię na wszystko patrzeć oczami ucznia	105	58,66	24	58,53
(B6) Interesują mnie kwestie dotyczące motywacji i uczenia się	170	94,97	38	92,69

- **w przypadku stylu działającego** nauczyciele wyrażają większą gotowość do wypróbowywania nowych pomysłów w nauczaniu. Jednomyslnie zgodziły się ze zdaniem, że są wdzięczne za wszystkie pomysły dające nadzieję na lepsze nauczanie. Mężczyźni natomiast wolą wypróbowane sposoby edukacyjnie, trudniej jest im pogodzić się z nowymi pomysłami. Ponad połowa nauczycieli uważa, iż lepiej stosować uznane sposoby nauczania danego przedmiotu (Tabela nr. 8.).

Tabela nr 8: rozkład procentowy wyników akceptacji dla stwierdzeń dotyczących działającego stylu pracy wg zmiennej niezależnej płeć

Pytania z serii C Styl działający	Aprobata dla stwierdzeń			
	Kobiety		Mężczyźni	
	L	%	L	%
(C1) Najlepiej jest znaleźć jeden skuteczny sposób uczenia i trzymać się go	33	18,43	11	26,93
(C2) Lubię wypróbowywać nowe pomysły w nauczaniu	156	87,15	34	82,93
(C3) Trudno mi pogodzić się nowymi pomysłami	27	15,08	9	21,95
(C4) Wolę wypróbowane idee od nowinek	71	39,66	19	46,34
(C5) Lepiej stosować uznane sposoby nauczania danego przedmiotu	81	45,25	22	53,66
(C6) Jestem wdzięczna/ny za wszystkie pomysły dające nadzieję na lepsze nauczanie	179	100	32	78,05

Analizując odpowiedzi nauczycieli ze względu na etap edukacyjny na którym pracują odnotowano, że:

- **w przypadku stylu refleksyjnego** nauczyciele gimnazjów w porównaniu z nauczycielami szkół ponadgimnazjalnych bardziej cenią sobie hospitację lekcji z jej omówieniem, mniej boją się przyznać do błędów oraz są ostrożniejsi w wyciąganiu wniosków z różnych sytuacji edukacyjnych. Natomiast nauczyciele IV etapu edukacyjnego częściej starają się unikać subiektywizmu przy ocenianiu własnej skuteczności. Za niepowodzenia szkolne są bardziej skłonni od nauczycieli gimnazjów szukać winy po stronie ucznia (Tabela nr: 9.);

Tabela nr 9: rozkład procentowy wyników akceptacji dla stwierdzeń dotyczących refleksyjnego stylu pracy wg zmiennej typ szkoły/poziom edukacyjny

Pytania z serii A styl refleksyjny	Aprobata dla stwierdzeń			
	Gimnazjum		Szkoły ponadgimnazjalna	
	L	%	L	%
(A1) Nie myślę o swoich sukcesach i porażkach po prostu wykonuję swoją pracę	69	54,33	53	56,98
(A2) Staram się nie wyciągać pochopnych wniosków	127	100,00	79	84,95
(A3) Cenię sobie możliwość omówienia lekcji po jej zakończeniu	114	89,75	78	83,87
(A4) Nauczam najlepiej jak potrafię, jeśli uczniowie mimo to się uczą to ich wina	56	44,09	46	49,46
(A5) Staram się unikać subiektywizmu przy ocenianiu własnej skuteczności	112	88,20	89	95,69
(A6) Nie boję się przyznać do błędu	122	96,75	86	92,47

- **w przypadku stylu teoretycznego** osoby pracujące w gimnazjach bazują w większym stopniu na emocjach, intuicji i spojrzeniu na różne sytuacje edukacyjne z poziomu ucznia. Nieco bardziej od nauczycieli liceów i techników interesują się motywowaniem uczniów. Pracujący w szkołach ponadgimnazjalnych bardziej analizują zaistniałe sytuacje edukacyjne a także starają się na nie spojrzeć w świetle ogólnych zasad (Tabela nr: 10.);

Tabela nr 10: rozkład procentowy wyników akceptacji dla stwierdzeń dotyczących teoretycznego stylu pracy wg zmiennej typ szkoły/poziom edukacyjny

Pytania z serii B styl teoretyczny	Aprobata dla stwierdzeń			
	Gimnazjum		Szkoły ponadgimnazjalna	
	L	%	L	%
(B1) Zwykle silne uczucia są lepsze niż uciekanie się do teorii	68	89,76	46	49,46
(B2) Lubię rozumieć swoje działania w świetle ogólnych zasad	115	90,55	92	98,92

(B3) Lubię się zastanawiać nad tym, co się stało tak, jak się stało	100	78,74	81	87,09
(B4) Zasadniczo intuicja jest lepsza od analizy	63	49,61	42	45,16
(B5) Lubię na wszystko patrzeć oczami ucznia	80	62,99	49	52,68
(B6) Interesują mnie kwestie dotyczące motywacji i uczenia się	122	96,06	86	92,47

- **w przypadku stylu działającego** wszyscy nauczyciele niezależnie od typu szkoły w jakiej pracują są wdzięczni za dostarczanie im nowych pomysłów dających szansę na osiąganie lepszych wyników nauczania. Ponadto nauczyciele gimnazjum częściej deklarują chęć wykorzystywania w pracy dydaktycznej nowych pomysłów. Osoby uczące w liceach i technikach wolą się trzymać utartych, sprawdzonych i efektywnych sposobów nauczania, mniej chętnie od nauczycieli III etapu edukacyjnego godzą się na wdrażanie nowych pomysłów (Tabela nr:11.).

Tabela nr 11: rozkład procentowy wyników akceptacji dla stwierdzeń dotyczących działającego stylu pracy wg zmiennej typ szkoły/poziom edukacyjny

Pytania z serii C styl działający	Aprobata dla stwierdzeń			
	Gimnazjum		Szkoły ponadgimnazjalna	
	L	%	L	%
(C1) Najlepiej jest znaleźć jeden skuteczny sposób uczenia i trzymać się go	18	14,17	26	27,96
(C2) Lubię wypróbowywać nowe pomysły w nauczaniu	113	88,97	77	82,79
(C3) Trudno mi pogodzić się z nowymi pomysłami	12	9,45	24	25,81
(C4) Wolę wypróbowane idee od nowinek	45	35,43	45	48,39
(C5) Lepiej stosować uznane sposoby nauczania danego przedmiotu	53	41,73	50	53,76
(C6) Jestem wdzięczna/ny za wszystkie pomysły dające nadzieję na lepsze nauczanie	121	95,27	90	96,77

Podsumowanie i wnioski:

Przeprowadzone badania nad stylami nauczania w aspekcie uczenia się z doświadczenia pokazały, że dominującym stylem pracy w ocenie własnej nauczycieli był styl działający reprezentowany przez blisko 60% badanych. W stylach refleksyjnym i teoretycznym pracowało po 20,45% diagnozowanych osób. Z nauczycielskiej samooceny wynika, że więcej kobiet niż mężczyzn pracuje w stylu działającym, zaś mężczyzn w stylu refleksyjnym (około 14% więcej niż kobiety). Styl teoretyczny był dostępny dla podobnego odsetka nauczycielek i nauczycieli. Najbardziej różnorodną grupą ze względu na styl nauczania okazali się być nauczyciele języków, u których w niemal równych częściach wystąpiły wszystkie trzy style pracy. Styl działający dominował natomiast u nauczycieli wychowania fizycznego, przyrodników i humanistów. Teoretyczny styl pracy był

charakterystyczny dla nauczycieli z grupy przedmiotów ścisłych. W początkowym okresie zatrudnienia nauczyciele uczą w stylu teoretycznym, który wraz ze stażem pracy i stopniem awansu zawodowego w dużej części zmieniają na działający i refleksyjny. Wśród uczących w gimnazjum dominuje styl działający, zaś w szkołach ponadgimnazjalnych około połowa pracuje również w stylu teoretycznym i refleksyjnym.

Wyniki diagnozy stylów uczenia wg. kwestionariusza Pettiego pokazały, że średnia poparcia, obliczona na podstawie aprobaty nauczycieli dla poszczególnych stwierdzeń charakterystycznych dla trzech stylów pracy była największa dla stylu refleksyjnego (77,12% poparcia) i działającego (75,86% poparcia) i nieco mniejsza dla teoretycznego (68,78% poparcia). Oznacza to, że nauczyciele przejawiają dużo zachowań właściwych dla każdego z opisanych stylów, najwięcej zaś refleksyjnego i działającego. Tak więc ich intuicyjna ocena własna nieco mija się z wynikami diagnozy kwestionariuszowej. Nauczyciele postrzegają swój styl pracy przede wszystkim jako działający, a tymczasem mają dużo zachowań typowych dla stylu refleksyjnego a także teoretycznego. Na styl pracy badanych niewątpliwie wpływ mają duże wymagania stawiane współczesnemu nauczycielowi, który ma poczucie bezustannego działania na różnych polach swojej zawodowej kariery. Wymaga się bowiem od nauczycieli równocześnie wykonywania wielu czynności związanych z nauczaniem, wychowaniem i administracją. Stąd poczucie nieustannego działania. Również szybko następujące po sobie mniejsze i większe reformy szkolne sprzyjają poczuciu konieczności podejmowania wciąż nowych wyzwań, a więc działania. Różnice jakie wystąpiły w ocenie własnej i kwestionariuszowej pokazują również, że wszelkie klasyfikacje mają charakter sztuczny i tylko w części pokrywają się z rzeczywistością. Pozwalają jednak w przybliżony sposób określić styl nauczania i wskazać momenty warte głębszej refleksji nad własnym warształem pracy.

Różnice w stylach nauczania ujawniła również zmienna niezależna płęć wskazująca na odmienne zachowania kobiet i mężczyzn. Czyniąc pewne uogólnienia panowie w przeciwieństwie do pań byli bardziej zdystansowani do nowinek i mniej chętni do zmian podczas, gdy kobiety bardzo szybko przyjmowały nowe wyzwania. W przypadku zmiennej etap edukacyjny, na którym pracowali badani nauczyciele, okazało się, że uczący w gimnazjum byli bardziej otwarci na nowe pomysły niż belfrzy z liceów i techników ceniący sobie wypróbowane sposoby nauczania i postrzegający sprawy edukacyjne poprzez pryzmat ogólnych teoretycznych zasad. Stawiali również wyższe wymagania swoim podopiecznym i byli do nich bardziej zdystansowani niż nauczyciele gimnazjów, co wydaje się charakterystyczne dla funkcjonowania polskiej szkoły. Co warte podkreślenia wszyscy badani nauczyciele byli wdzięczni za dostarczanie im nowych pomysłów dających szansę na osiąganie lepszych wyników nauczania. Pokazuje to, że praca nauczyciela niezależnie od prezentowanego aktualnie stylu nauczania wymaga od niego dużej samoświadomości w podejmowanym doskonaleniu zawodowym.

Streszczenie

Współczesny nauczyciel stoi przed koniecznością stałego doskonalenia swojego warsztatu pracy. Dotyczy to również świadomego wzbogacanie i korygowania stylu nauczania zwłaszcza na drodze uczenia się z doświadczenia.

Celem prezentowanych w artykule badań było poznanie opinii nauczycieli województwa lubelskiego, uczących w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych na temat ich stylów nauczania. Wyniki pokazały, że badani postrzegają swój styl pracy głównie jako działający. Tymczasem odpowiedzi na szczegółowe stwierdzenia kwestionariusza ankiety, służącej do badania stylów nauczania, pokazały, że nauczyciele przejawiają dużo zachowań typowych również dla stylu refleksyjnego i teoretycznego. W artykule omówiono także różnice w postrzeganiu stylu pracy ze względu na płeć i typ szkoły, w której pracowali diagnozowani pedagodzy oraz staż pracy, stopień awansu zawodowego i nauczany przedmiot.

Słowa klucze: nauczyciele, styl nauczania, uczenie się z doświadczenia

Summary

The modern teacher necessity of continuous improvement their work methods, which involves deliberate improvement and revision of the teaching style, in particular through experiential learning.

The aim of the survey presented in the article was to collect the views of teachers at junior secondary and secondary school from the Lublin region about their teaching style. The results showed that the respondents mainly perceive their work style as active. Simultaneously, the responses to the detailed questions of the survey about the teaching styles showed that teachers exhibit many behaviour types typical for the reflective and theoretical style as well. The article also discusses differences in the perception of the work style according to the gender, type of school as a workplace, as well as job seniority, professional career degree, and the subject taught.

Key words: teachers, teaching style, experiential learning

Bibliografia:

1. Banach C., *Cechy osobowości nauczycieli*, „Nowa Szkoła”. 1995, nr 3
2. <http://konteksthr.pl/skuteczna-nauka-jak-ucza-sie-dorosli/> (pobrano 26.07.2016 r.)
3. https://doskonaleniewsieci.pl/Upload/Artykuly/2_1/uczenie_sie_doroslych.pdf (pobrano 26.07.2016 r.)
4. Kwieciński, Śliwerski B., *Pedagogika podręcznik akademicki cz. 2*. Warszawa 2010
5. Petty B., *Nowoczesne nauczanie. Praktyczne wskazówki i techniki dla nauczycieli, wykładowców i szkoleniowców*. Sopot 2010
6. Rebisch R., Luszczynski H., *Diagnoza typów uczniów*. Sopot 2014
7. Wójcik A.M., *Refleksja nauczycieli nad własnym typem uczenia i stylem nauczania*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa”. 2017, nr 1

Krzysztof JASKÓLSKI

Wojskowa Akademia Techniczna

Wydział Logistyki

**EDUKACJA DLA BEZPIECZEŃSTWA W KONTEKŚCIE KWALIFIKACJI
NAUCZYCIELI REALIZUJĄCYCH PRZEDMIOTY KIERUNKOWE
W KLASACH MUNDUROWYCH**

*Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści
i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto
obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych.
Wojsko nic innego nie jest, tylko wyciągnięta siła obronna
i porządna z ogólnej siły narodu.
Konstytucja 3 maja, 1791 r.*

Wstęp

Kształcenie i wychowanie służy rozwijaniu u młodzieży poczucia odpowiedzialności, miłości ojczyzny oraz poszanowania dla polskiego dziedzictwa kulturowego, przy jednoczesnym otwarciu się na wartości kultur Europy i świata. Szkoła powinna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności.¹

Działanie systemu oświaty oparte jest na pracy nauczycieli i pozostałych pracowników zatrudnionych w jednostkach oświatowych.

Przedmiot kierunkowy realizowany na potrzeby uczniów klas mundurowych szkół ponadgimnazjalnych obejmuje tematykę kształcenia specyficzną dla Sił Zbrojnych RP. W ramach jednego przedmiotu wprowadzono do nauczania treści związane ze szkoleniem wojskowym realizowanym w pierwszym etapie tj. szkolenia indywidualnego.

Analizując proces przygotowania kadr nauczycielskich rodzi się pytanie o system kształcenia oraz kwalifikacje nauczycieli przedmiotów kierunkowych. W ujęciu podanym przez „Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny” kwalifikacja – oznacza z łacińskiego *qualificatio*, zasób wiedzy i umiejętności potrzebnych do wykonywania danego zawodu lub zajmowania określonego stanowiska.² Słownik języka polskiego określa termin „kwalifikacje” następująco: wykształcenie, przygotowanie potrzebne do wykonywania zawodu.³ Kwalifikacje zawodowe lub też kompetencje twarde – rozumiane są jako zestaw wiedzy i umiejętności wymaganych do realizacji składowych zadań zawodowych (w wybranej specjalności). Wynikają z określonych dokumentów (świadectw, dyplomów, zaświadczeń) i stwarzają domniemanie, że legitymujący się nimi człowiek ma odpowiednie kompetencje.⁴

¹ Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. 1991 Nr 95 poz. 425 ze zm.)

² H. Zgólkowa (red.), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 18. Poznań 1998, s. 377

³ S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego A/P*. Warszawa 1985, s. 370

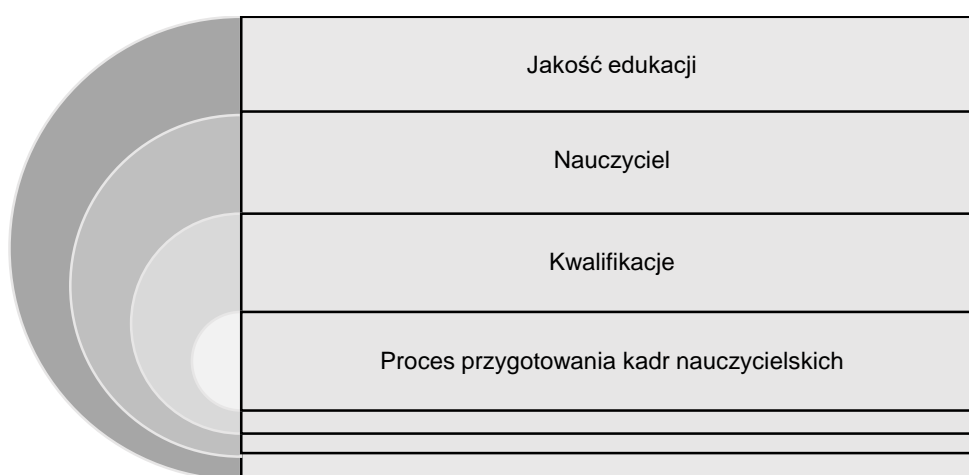
⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Kwalifikacje_zawodowe (pobrano 3.02.2017 r.)

Metodologiczne podstawy badań

Zakres przedmiotowy badania odnosił się do przyjętej w artykule tezy: edukacja jest ściśle związana z procesem przygotowania kadr realizujących proces kształcenia. System kształcenia kadr nauczycielskich powinien uwzględnić specyfikę nauczania innowacyjnego w klasach mundurowych. Szkoły realizujące nauczanie młodzieży powinny racjonalnie dobierać nauczycieli gwarantując najwyższy poziom nauczania.

W artykule, analizie poddano proces przygotowania nauczycieli przedmiotów kierunkowych w klasach mundurowych. W obszarze badań uwzględniono zakres podmiotowy i przedmiotowy wybranych elementów klas mundurowych w szkołach ponadgimnazjalnych. W odniesieniu do zaprezentowanych treści przyjęto, że **przedmiotem badań** w niniejszym artykule będzie proces przygotowania kadr realizujących nauczanie przedmiotów kierunkowych w szkole ponadgimnazjalnej w klasie mundurowej o profilu wojskowym. Zaprezentowany w artykule przedmiot badań wypracowany w początkowej fazie procesu badań własnych przedstawia poniższy rysunek

Rysunek nr 1: umiejscowienie procesu przygotowania kadr w edukacji



Źródło: opracowanie własne

Jakości kształcenia jako istotny element edukacji implikuje **cel badań**. I tak za główny, użyteczny, predykcyjny cel uznano: określenie możliwości zmian kształcenia kadr na potrzeby nauczania przedmiotów kierunkowych w szkołach ponadgimnazjalnych w klasach mundurowych o profilu wojskowym.

Główny problem badawczy sformułowano w postaci następującego pytania: w jaki sposób usprawnić proces przygotowania kadr nauczycielskich dla osiągnięcia wysokiego poziomu nauczania uczniów klas mundurowych ramach przedmiotów kierunkowych?

Na bazie głównego problemu badawczego sformułowano trzy problemy szczegółowe, których próbę rozwiązania podjęto w dalszej części artykułu:

1. Jakiego rodzaju system kształcenia reprezentują nauczyciele przedmiotów kierunkowych?

2. Jakie formy doskonalenia zawodowego nauczycieli na potrzeby klas mundurowych stosowane są współcześnie?
3. Jak kształtuje się mechanizm doboru nauczycieli oraz jakie działania mogą stosować szkoły dla poprawy jakości kształcenia?

W oparciu o wstępną analizę literatury przedmiotu badań oraz dotychczasowe doświadczenia, w stosunku do sformułowanych problemów badawczych wysunięto następującą **hipotezę roboczą**: system przygotowania nauczycieli powinien uwzględniać potrzeby szkół w zakresie przygotowania nauczycieli przedmiotów kierunkowych klas mundurowych. Szkoła poprzez dobór nauczycieli z odpowiednimi kwalifikacjami oraz stosowanie doskonalenia zawodowego zapewnia wysoką jakość kształcenia młodzieży z przedmiotów kierunkowych w klasach mundurowych o profilu wojskowym.

Stosownie do określonych uwarunkowań oraz przyjętej w pracy hipotezy sformułowano n/w **zmienne**:

1. Zmienna zależna:
 - proces kształcenia nauczycieli.
2. Zmienna niezależna:
 - ukończone przez badanych studia;
 - ukończone przez badanych kursy;
 - posiadane przez badanych lata pracy na stanowisku nauczyciela przedmiotu kierunkowego w klasie mundurowej o profilu wojskowym;
 - posiadany przez badanych stopień zawodowy;
 - obecnie lub ostatnio zajmowane stanowisko służbowe;
3. Zmienna pośrednicząca:
 - obowiązujące zarządzenia MEN określające sposób kształcenia kadr na potrzeby edukacji dla bezpieczeństwa;
 - kwalifikacje zawodowe badanych;

Zgodnie z powyższą teorią i aktualnym stanem wiedzy badacza przyjęto następujące wskaźniki: pytania wskaźnikowe w kwestionariuszu ankiety.

Obecnie Wojskowa Akademia Techniczna podpisała współpracę z osiemnastoma szkołami posiadającymi w swojej ofercie edukacyjnej klasy mundurowe, które są podmiotem badań w niniejszym artykule.

Rozwiązanie problemów naukowych, a przez to potwierdzenie bądź zaprzeczenie przyjętej hipotezy roboczej, uzyskano za pomocą teoretycznych i empirycznych metod badawczych.

Metody teoretyczne znalazły zastosowanie głównie w pracy analitycznej i koncepcyjnej. Wśród metod teoretycznych w zależności od potrzeb /etapów badań, na jej różnych etapach/ stosowano: analizę, syntezę, abstrahowanie, porównanie, uogólnienie, klasyfikowanie, wnioskowanie.

- metoda analizy pozwoliła na przeprowadzenia etapu konceptualizacji;
- metoda syntezy wykorzystano do uogólnienia faktów jednostkowych;
- metoda abstrahowania zastosowano w celu wyodrębnienia elementów uznanych za nieistotne z jednoczesnym wyodrębnieniem elementów uznanych za istotne z punktu widzenia procesu badawczego;

- metoda porównania i uogólnienia pozwoliła na określenia prawidłowości zachodzących w przeszłości i teraźniejszości;
- metoda klasyfikowania wykorzystano do wyodrębnienia elementów klasyfikowania na potrzeby analizy;
- metoda wnioskowania pozwoliła na definiowanie wniosków w czasie całego procesu badawczego.

Spośród metod empirycznych zastosowanie w trakcie procesu badawczego znalazły:

Metoda – ankietowa

Techniki – ankietowa

Narzędzie – kwestionariusz ankiety

Ankieta to samodzielna, standaryzowana grupa technik pozyskiwania informacji, oparta na pośrednim komunikowaniu się badacza z respondentami, w czasie którego pozyskuje on pisemne przekazy faktów lub opinii tych respondentów.⁵

Obszar badań określony został do procesu przygotowania nauczycieli w obszarze edukacji dla bezpieczeństwa.

Przeprowadzone badania zostały przeprowadzone w trzech etapach:

- I etap – koncepcyjny;
- II etap – realizacji badań;
- III etap – finalizacji badań

Pierwszy etap badań zapoczątkowany został poprzez pojawienie się sytuacji problemowej. Zapoznanie się z literaturą przedmiotu pozwoliło zgromadzić materiał naukowy do dalszych badań, a także rozszerzyć wiedzę o przedmiocie badań. Wykorzystanie różnorodnych metod teoretycznych pozwoliło doprecyzować przedmiot i cel badań, określić problemy badawcze, sformułować hipotezy jak również dokonać wyboru metod i technik wraz z narzędziami badawczymi. Na tym etapie badań założono teren badań oraz rodzaj i wielkość próby badawczej. Efektem podjętych działań było opracowanie koncepcji badań.

W drugim etapie procedury badawczej na podstawie wcześniej opracowanej koncepcji badań przygotowano dla nauczycieli przedmiotów kierunkowych *kwestionariusz ankiety*. Etap ten zakończony został przeprowadzeniem badań w terenie. Efektem dociekań w przedstawionym etapie jest uzyskanie „surowych” danych empirycznych.

W etapie trzecim dokonano syntezy wyników badań określając najbardziej wartościowe rozwiązanie problemu badawczego. Przedstawione założenia zmian EDB wynikają z doświadczeń autora jak i z diagnozy teraźniejszego stanu procesów przygotowania kadr w analizowanych podmiotach.

⁵ M. Romanowska (red), *Podstawy organizacji i zarządzania*. Warszawa 2002, s. 270

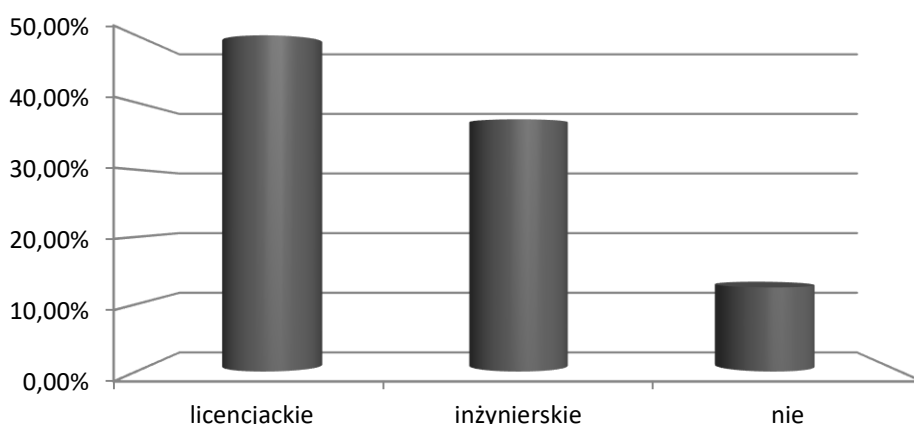
Wyniki badań

Nowy wymiar edukacji dla bezpieczeństwa, będzie tworzyć nauczyciel, od którego w głównej mierze będą zależeć efekty pracy dydaktycznej.⁶ Stanowisko nauczyciela może zajmować osoba, która: posiada wyższe wykształcenie z odpowiednim przygotowaniem pedagogicznym lub ukończyła zakład kształcenia nauczycieli i podejmuje pracę na stanowisku, do którego są to wystarczające kwalifikacje (...).⁷

Badania empiryczne wśród kadry nauczycielskiej przedmiotów kierunkowych w klasach mundurowych wskazują, że spełniają oni podstawowy wymóg formalny do nauczania w szkołach ponadgimnazjalnych.

Na pytanie o treści: *Czy ukończył Pan/Pani studia I stopnia?* – zdecydowana większość badanych – 87,5% ogółu respondentów wskazało że ukończyła studia I stopnia (rysunek 2). Nikły procent – 12,5% ogółu respondentów wskazało odpowiedź negatywną ze względu na ukończone studia II stopnia.

Rysunek nr 2: Studia I stopnia – ogół respondentów



Źródło: wyniki badań własnych

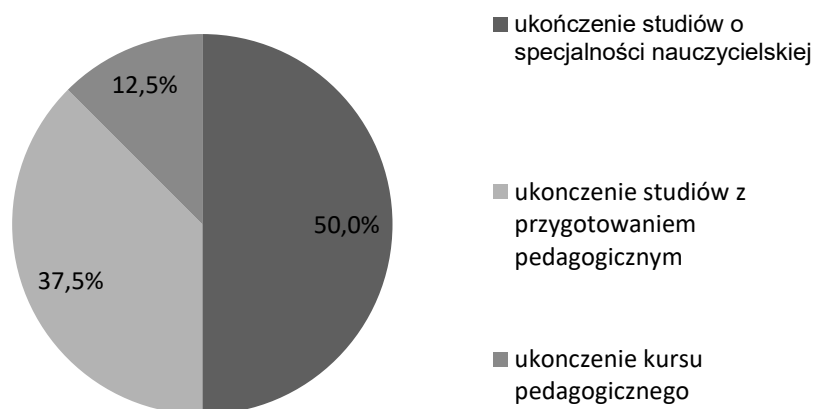
W kolejnym pytaniu o treści: *Czy ukończył Pan/Pani studia II stopnia?* wszyscy badani wskazali odpowiedź pozytywną. Mały procent – 25 % ogółu respondentów wskazało na studia na kierunku pedagogika opiekuńczo-wychowawcza, 25% ogółu respondentów wskazało na studia na kierunku wychowanie fizyczne oraz studia na kierunku administracja i prawo, zarządzanie i marketing, historia oraz kulturoznawstwo.

Z kolei na pytanie o treści: *W jaki sposób uzyskał Pan/Pani kwalifikacje do nauczania w szkole?* - zdecydowana większość badanych – 87,5% ogółu respondentów wskazało studia z przygotowaniem pedagogicznym (rysunek 3). Nikły procent – 12,5% wskazała na ukończenie kursu pedagogicznego.

⁶ A. Pieczywok, *Edukacja dla bezpieczeństwa wobec zagrożeń i wyzwań współczesności*. Warszawa 2012, s. 346

⁷ Art. 9. Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. *Karta Nauczyciela* (Dz. U. 1982 Nr 3 poz. 19 ze zm.)

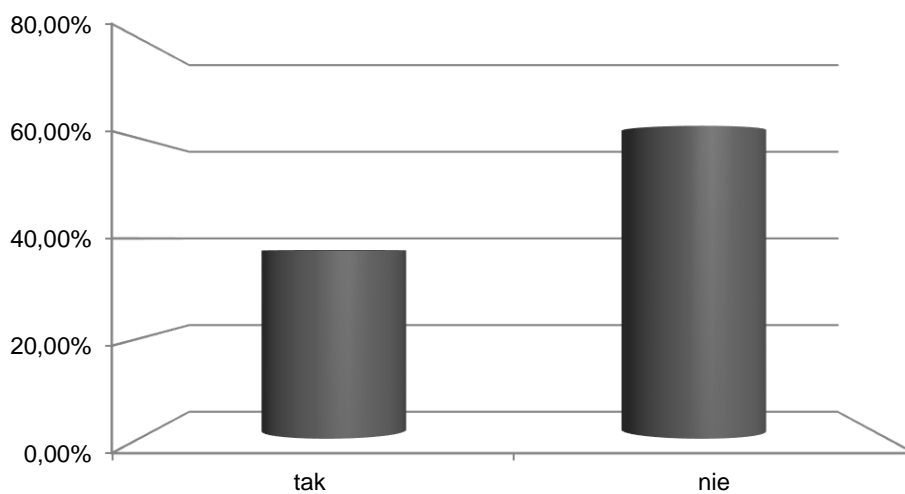
Rysunek nr 3: sposób uzyskania kwalifikacji do nauczania w szkole – ogół respondentów.



Źródło: wyniki badań własnych

Na pytanie o treści: Czy ukończył Pan/Pani studia podyplomowe? – większość badanych – 62,5% ogółu respondentów wskazało odpowiedź negatywną (rysunek 4). Prawie połowa badanych – 37,5% ogółu respondentów wskazało na ukończenie studiów podyplomowych o specjalności nauczycielskiej.

Rysunek nr 4: Studia podyplomowe – ogół respondentów

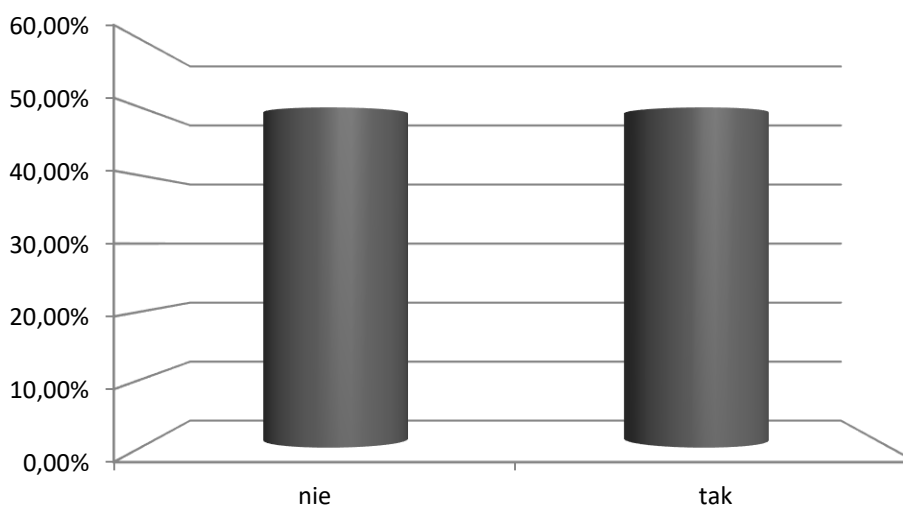


Źródło: wyniki badań własnych

W kolejnym pytaniu o treści: Czy oprócz przedmiotu „kierunkowego” uczy Pan/Pani innego przedmiotu? – co drugi badany wskazał odpowiedź pozytywną (rysunek 5). W przypadku osób nauczających dodatkowo innego przedmiotu

w szkole – 75% ogółu respondentów wskazało na edukację dla bezpieczeństwa. Dodatkowo badani wskazali na prowadzenie zajęć z historii, wychowania fizycznego oraz bezpieczeństwa i higieny pracy.

Rysunek nr 5: nauczone przedmioty – ogół respondentów



Źródło: wyniki badań własnych

Dziś powszechne jest przekonanie, iż nie wystarczy zakres kształcenia nauczycieli na poziomie uniwersyteckim, gdyż w zmieniającym się świecie ważne będzie ciągle doskonalenie zawodowe.⁸ W ujęciu słownikowym doskonalenie nauczycieli to ważny składnik systemu kształcenia pozaszkolnego nauczycieli, polegający na 1) udzielaniu pomocy początkującym nauczycielom w okresie adaptacji do zawodu 2) w okresie samodzielności zawodowej – na aktualizowaniu wiedzy przedmiotowej i pedagogicznej, zaznajamianiu z postępem nauki, udzielaniu pomocy w rozszerzaniu lub zmianie specjalizacji 3) organizacja różnych form samokształcenia indywidualnego i zbiorowego nauczycieli 4) udzielanie pomocy w samodzielnej pracy badawczej.⁹ Doskonalenie zawodowe to podwyższenie kwalifikacji pracowniczych za pośrednictwem różnych form kształcenia i samouctwa, (...) T. Nowacki wyróżnił trzy funkcje doskonalenia zawodowego 1) funkcję wyrównawczą, która polega na uzupełnianiu wykształcenia do poziomu wymaganego przez pełniony zawód 2) funkcję wdrożeniową, która sprowadza się do nabywania wiadomości i sprawności praktycznych już przy warsztacie pracy 3) funkcję renowacyjną, która wiąże się ze stałym unowocześnianiem zasobów wiedzy i sprawności pracownika – w związku z postępem w danej dziedzinie.¹⁰

⁸ A. Pieczywok, *Edukacja dla bezpieczeństwa wobec zagrożeń i wyzwań współczesności*. Warszawa 2012, s. 346

⁹ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*. Warszawa 2007, s. 84

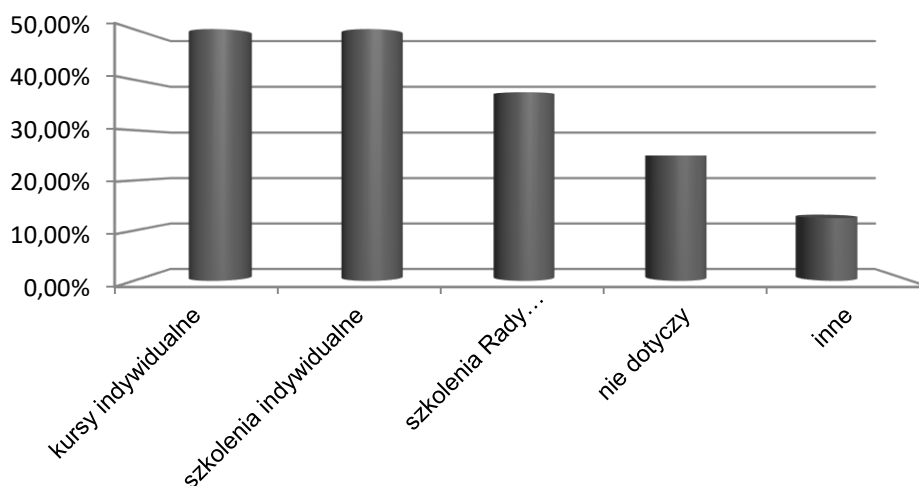
¹⁰ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*. Warszawa 2007, s. 84

Obowiązkiem nauczycieli jest nieustanne podnoszenie kwalifikacji zgodnie z wytycznymi awansu zawodowego.¹¹

Badania empiryczne wśród kadry nauczycielskiej przedmiotów kierunkowych w klasach mundurowych wskazują, na szkolenia realizowane głównie przez ośrodki podległe resortowi oświaty. Zaledwie 25% uczestniczyło w szkoleniu wojskowym realizowanym przez ośrodki szkoleniowe służb mundurowych. Niepokojącym wydaje się fakt braku umiejętności wskazania najdoskonalszej/najwłaściwszej formy doskonalenia zawodowego.

Na pytanie wielokrotnego wyboru o treści: *Jakie formy doskonalenia zawodowego Pan/Pani zrealizował z zakresu nauczanego przedmiotu kierunkowego?* – zdecydowana większość badanych – 75% ogółu respondentów wskazało, że ukończyła szkolenia realizowane przez resort oświaty (rysunek 6). W głównej mierze były to szkolenia Rady Pedagogicznej, które są skierowane do wszystkich nauczycieli. Obejmują one tematykę związaną z funkcjonowaniem szkoły. Co czwarty badany wskazał, że w ogóle nie realizował jakiegokolwiek szkolenia. Nikły procent badanych – 12,5% ogółu respondentów wskazało na szkolenia wykraczające poza obszar tematyczny realizowany w klasach mundurowych.

Rysunek nr 6: doskonalenie zawodowe – ogół respondentów



Źródło: wyniki badań własnych

Z kolei na pytanie otwarte o treści: *Którą z form doskonalenia zawodowego ocenia Pan/Pani jako najlepszą/najwłaściwszą?* – ogół udzielonych odpowiedzi wskazuje na dużą różnorodność zrozumienia powyższego pytania przez respondentów. Z analizy materiału zawartego w powyższym pytaniu wynika, że zaledwie co czwarty badany wskazał kursy, szkolenia indywidualne i grupowe.

¹¹ Zob. Art. 9b. Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. *Karta Nauczyciela* (Dz. U. 1982 Nr 3 poz. 19 ze zm.)

Część respondentów – 25% ogółu respondentów jako istotne i ważne wskazało szkolenia realizowane przez podmioty wojskowe, nie podając przy tym konkretnych form szkolenia. Niski procent ankietowanych wskazało na konferencje, kongresy klas mundurowych i organizacji proobronnych. Szczególnie istotna w przedmiotowej sprawie jest odpowiedź sporej liczby badanych 37,5% ogółu respondentów, która nie potrafiła udzielić żadnej odpowiedzi.

W kolejnym pytaniu otwartym o treści: *Czy obecnie realizujesz szkolenie doskonalące z nauczanego przedmiotu kierunkowego, jakie i gdzie?* – ogromna większość badanych nie podjęła żadnego działania w kierunku wzbogacenia zasobu wiedzy. Nikły procent badanych – 12,5% ogółu respondentów wskazało na realizację funkcji renowacyjnej. W przytoczonym przykładzie dotyczyło to pogłębiania wiedzy z obszaru wojskowości. Szkolenie to odbywało się w formie szkolenia poligonowego.

Kwalifikacje można uzyskać nie tylko w ramach systemu szkolnego. Mogą być i często są nabywane w ramach systemu kursowego lub poprzez praktykę. Kwalifikacje zawodowe są układem dynamicznym. Podlegają ciągłym zmianom na skutek zmian zachodzących w otoczeniu oraz rozwijania indywidualnych możliwości człowieka.¹²

W. Okoń podaje następujące znaczenie: *kwalifikacje zawodowe to zakres i jakość przygotowania niezbędnego do wykonania jakiegoś zawodu. Na kwalifikacje zawodowe składają się następujące czynniki: poziom wykształcenia ogólnego, wiedza zawodowa, umiejętności zawodowe, a zwłaszcza stopień wprawy oraz umiejętność organizowania i usprawniania pracy, uzdolnienia i zainteresowania zawodowe.*¹³

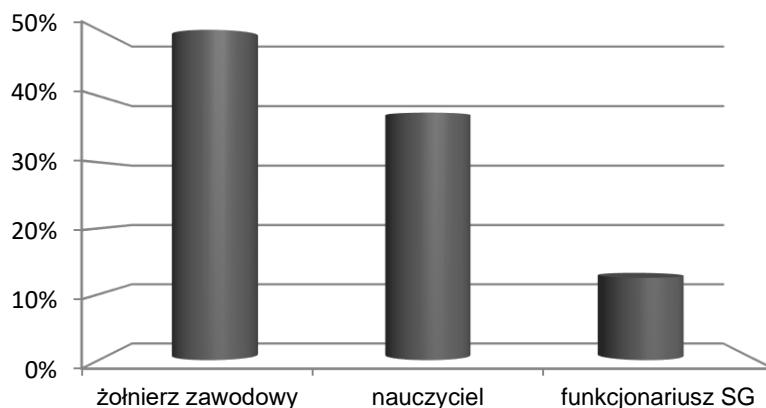
Badania empiryczne wśród kadry nauczycielskiej przedmiotów kierunkowych w klasach mundurowych wskazują, na przeważającą ilość nauczycieli wywodzących się ze służb mundurowych. Zaledwie jeden na trzech to osoba, która od początku swojej działalności zawodowej związana była ze środowiskiem cywilnym.

Na pytanie o treści: *Jaki zawód wykonywał Pan/Pani przed rozpoczęciem pracy w szkole?* – większość badanych – 62,5% ogółu respondentów wskazało, że pracowała w służbach mundurowych. (rysunek 7). Znaczna część respondentów – 37,5% to osoby, które od początku swojej aktywności zawodowej pracują w szkole jako nauczyciel. W grupie pracowników służb mundurowych zdecydowana większość badanych – 80% to przedstawiciele sił zbrojnych, niewielki procent – 20% ankietowanych wykonywało obowiązki służbowe jako funkcjonariusz służby celnej.

¹² https://pl.wikipedia.org/wiki/Kwalifikacje_zawodowe (pobrano 3.02.2017 r.)

¹³ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*. Warszawa 2007, s. 212

Rysunek nr 7: wykonywany zawód przed rozpoczęciem pracy w szkole – ogół respondentów

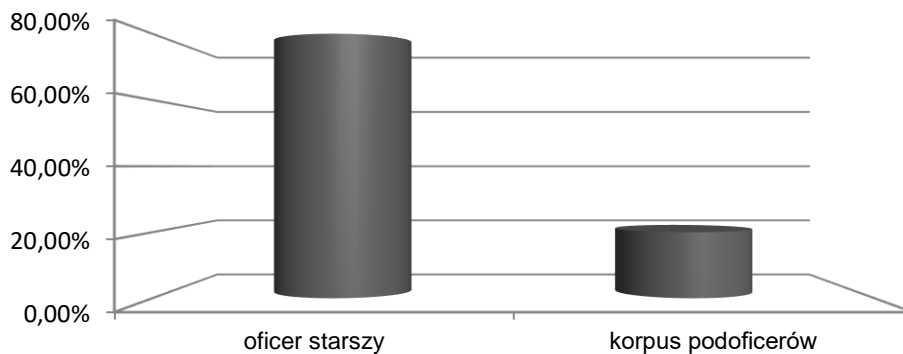


Źródło: wyniki badań własnych

Z kolei na pytanie skierowane wyłącznie do byłych przedstawicieli służb mundurowych o treści: *Czy nadal jest Pan/Pani czynny zawodowo w służbach mundurowych?* – wszyscy badani wykazali zakończenie stosunku służbowego w określonych w pytaniu instytucjach co nastąpiło z faktem przejścia na emeryturę.

W kolejnym pytaniu skierowanym wyłącznie do byłych przedstawicieli służb mundurowych o treści: *Proszę podać w jakim korpusie było ostatnio zajmowane stanowisko służbowe* – zdecydowana większość badanych – 80% wskazało, że wykonywała obowiązki służbowe w korpusie oficerów starszych (rysunek 8). W Siłach Zbrojnych RP to żołnierze zawodowi posiadający wysoki stopień oficerski, od stopnia majora, poprzez podpułkownika i najwyższym we wskazanym korpusie jakim jest stopień pułkownika. Niewielki procent badanych – 20% wskazało na korpus podoficerów, który utożsamiany jest ze szczeblem dowódcy drużyny.

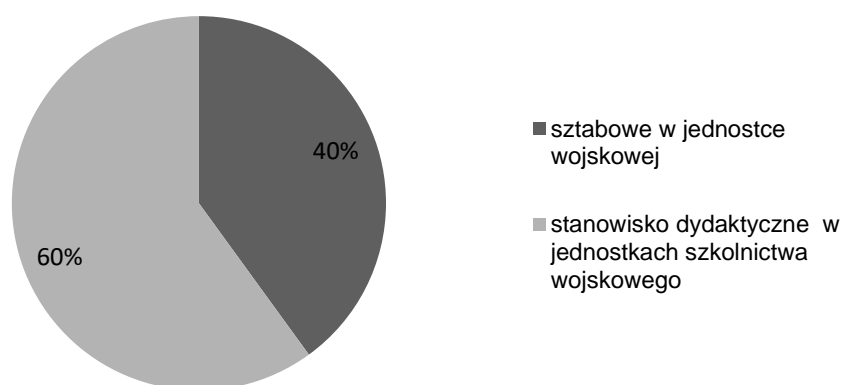
Rysunek nr 8: korpus osobowy w stosunku do ostatnio zajmowanego stanowiska służbowego – byli przedstawiciele służb mundurowych



Źródło: wyniki badań własnych

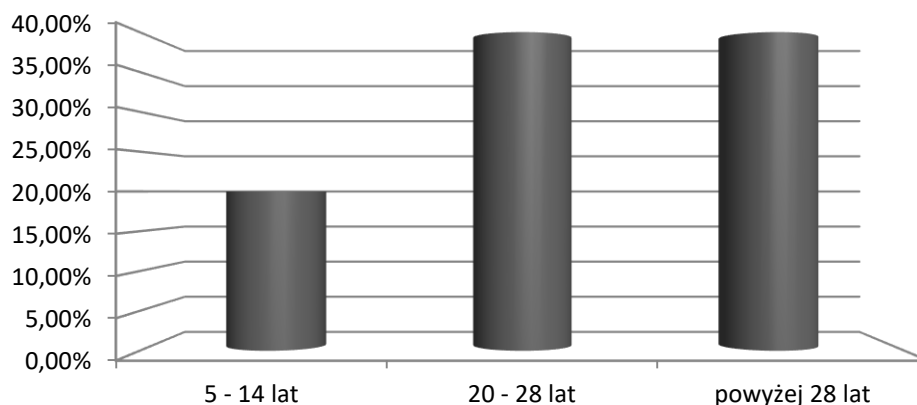
Analiza odpowiedzi dotyczącej *ostatnio zajmowanego stanowiska służbowego* kształtowała się następująco – większość badanych – 60% byłych przedstawicieli służb mundurowych wskazało stanowiska dydaktyczne w jednostkach szkolnictwa wojskowego (rysunek 9). Edukacja przyszłych żołnierzy zawodowych w Siłach Zbrojnych RP odbywa się na kilku płaszczyznach. System szkolnictwa wojskowego obejmował akademie, wyższe szkoły oficerskie, szkoły chorążych, szkoły podoficerskie oraz centra i ośrodki szkolenia. Różniły się one między sobą poziomem i rodzajem nadawanych kwalifikacji. Oficerowie starsi reprezentują wykładowców i starszych wykładowców, natomiast podoficerowie instruktorów. Prawie połowa badanych – 40% zgodnie z przyjętą w Siłach Zbrojnych RP strukturą wskazało na stanowiska sztabowe szczebla batalionu, pułku, brygady.

Rysunek nr 9: korpus osobowy w stosunku do ostatnio zajmowanego stanowiska służbowego – byli przedstawiciele służb mundurowych



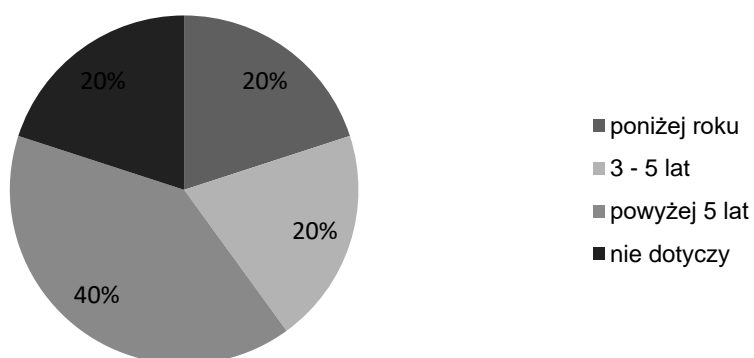
Źródło: wyniki badań własnych

Na pytanie skierowane wyłącznie do byłych przedstawicieli służb mundurowych o treści: *Jaki był Pana staż pracy w służbach mundurowych?* – większość badanych – 60% wskazało, że wykonywała obowiązki służbowe poniżej 28 lat (rysunek 10). W grupie tej przeważają żołnierze z jednostek wojskowych. Znaczna część respondentów – 40 % to osoby, które uzyskały pełne prawa emerytalne. Wszyscy ci respondenci realizowali swoje poprzednie obowiązki służbowe na stanowiskach dydaktycznych.

Rysunek nr 10: lata pracy w służbach mundurowych

Źródło: wyniki badań własnych

Z kolei na pytanie skierowane wyłącznie do byłych przedstawicieli służb mundurowych o treści: *Proszę podać po ilu latach od zakończenia służby rozpoczął Pan pracę jako nauczyciel w szkole?* – dość znaczna część badanych – 40% wskazało, że nastąpiło to po ponad pięciu latach (rysunek 11). Grupę tę tworzą dydaktycy wojskowi, byli oficerowie starsi z pełną wysługą lat. W grupie dydaktyków znalazło się zaledwie 20% żołnierzy rozpoczynających pracę zawodową w szkole poniżej roku.

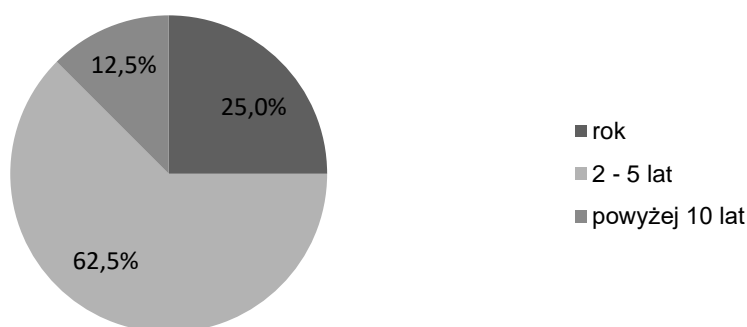
Rysunek nr 11: lata przerwy w aktywności zawodowej od przejścia na emeryturę

Źródło: wyniki badań własnych

W kolejnym pytaniu skierowanym wyłącznie do byłych przedstawicieli służb mundurowych o treści: *Proszę podać czy uczestniczył Pan/Pani w misji poza granicami kraju?* – wszyscy badani – wskazali odpowiedź negatywną.

Analiza odpowiedzi dotyczącej *lat pracy w szkole w roli nauczyciela przedmiotu kierunkowego w klasie mundurowej* kształtowała się następująco – większość badanych – 62,5% respondentów wskazało przedział czasowy od dwóch do pięciu lat (rysunek 12). W grupie tej znaleźli się zarówno byli żołnierze zawodowi jak i nauczyciele, którzy od początku aktywności zawodowej związani byli ze szkołą. Mały procent – 25% respondentów wskazało na rok pracy, to nauczyciele wywodzący się z dwóch różnych grup nauczycieli. Nikły procent – 12,5% respondentów wskazało powyżej dziesięciu lat pracy, to były oficer starszy wywodzący się z jednostki wojskowej. We wskazanym okresie czasu nauczał Przysposobienia obronnego ponadto naucza Edukacji dla bezpieczeństwa.

Rysunek nr 12: lata pracy jako nauczyciel przedmiotu kierunkowego w klasie mundurowej



Źródło: wyniki badań własnych

Wnioski

Główny problem badawczy w niniejszym artykule sprowadzał się do pytania: w jaki sposób usprawnić proces przygotowania kadr nauczycielskich dla osiągnięcia wysokiego poziomu nauczania uczniów klas mundurowych w ramach przedmiotów kierunkowych?

Z zebranego w toku badań empirycznych materiału i dokonanej analizy wynika, że:

1. Nauczyciele przedmiotów kierunkowych nie reprezentują jednorodnego systemu kształcenia – w wykazie zawodów widnieją nauczyciele przysposobienia obronnego.¹⁴
2. Stosowane współcześnie formy doskonalenia zawodowego nauczycieli na potrzeby przedmiotów kierunkowych nie uwzględniają potrzeb klas mundurowych.
3. Nauczycieli przedmiotu kierunkowego w klasach mundurowych tworzą byli żołnierze zawodowi o różnorodnych kwalifikacjach zawodowych oraz nauczyciele innych przedmiotów.

¹⁴ Zob. Ustawa z dnia 7 sierpnia 2014 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania (Dz. U. 2014 poz. 1145)

Bardziej doskonałszymi formami zapewnienia wysokiego poziomu kształcenia młodzieży w klasach mundurowych szkół ponadgimnazjalnych może być:

1. Stworzenie współpracy pomiędzy Ministerstwem Obrony Narodowej a Ministerstwem Edukacji Narodowej w obszarze przygotowania kadr nauczycielskich.
2. Uchwalenie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki przedmiotów kierunkowych w szkołach na wzór warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach.
3. Przyjęcie wspólnego ogólnokrajowego programu doboru kadr wywodzących się z byłych żołnierzy zawodowych o odpowiednich kwalifikacjach lub nauczycieli szkolnych minimum po kursie oficerów rezerwy.
4. Przyjęcie przez Ministerstwo Obrony Narodowej jednolitego ogólnokrajowego programu w zakresie doskonalenia zawodowego nauczycieli przedmiotów kierunkowych.

Streszczenie

Celem artykułu jest próba odpowiedzenia na pytanie dotyczące kształcenia kadr na potrzeby nauczania przedmiotów kierunkowych w szkołach ponadgimnazjalnych w klasach mundurowych o profilu wojskowym. Przedstawiony artykuł potwierdził słuszność założonej hipotezy będącej przedmiotem badań. Dowiedziono, że warunkiem koniecznym dla osiągnięcia wysokiej efektywności nauczania jest zapewnienie właściwego systemu kształcenia kadr oraz należytego rozwoju zawodowego umożliwiającego zapewnienie odpowiednich kwalifikacji nauczycieli. Artykuł zawiera wnioski, które przydatne są przedstawicielom Ministerstwa Obrony Narodowej odpowiadającym za kształcenie młodzieży szkolnej oraz dyrektorom szkół posiadających w swojej ofercie edukacyjnej klasy mundurowe.

Słowa klucze: edukacja dla bezpieczeństwa, klasy mundurowe, jakość kształcenia, kwalifikacje nauczycieli przedmiotów kierunkowych w klasach mundurowych

Summary

The aim of the article is to attempt to answer the questions about education of faculty responsible for teaching core subjects in secondary schools in classes with military profile. The article confirms the correctness of the assumed hypothesis, which is the subject of the research. It has been proven that the condition that is obligatory for high effectiveness of teaching is providing the faculty with the necessary educational system and the right professional development that allows providing teachers with appropriate qualifications. The article contains conclusions that may be helpful for the representatives of the Ministry of National Defence responsible for education of teenagers and for headmasters of schools which offers classes with military profile.

Key words: education for safety, classes with military profile, quality of education, qualifications of teachers of core subjects in classes with military profile

Bibliografia

1. https://pl.wikipedia.org/wiki/Kwalifikacje_zawodowe (pobrano 3.02.2017 r.)
2. Kwiatkowski S.M., *Kształcenie zawodowe – dylematy teorii i praktyki*. Warszawa 2001
3. Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*. Warszawa 2007
4. Okoń W., *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*. Warszawa 2003
5. Pieczywok A., *Edukacja dla bezpieczeństwa wobec zagrożeń i wyzwań współczesności*. Warszawa 2012
6. Romanowska M., *Podstawy organizacji i zarządzania*. Warszawa 2002
7. Skorupka Z., *Słownik frazeologiczny języka polskiego A/P*. Warszawa 1985
8. Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. *Karta Nauczyciela*, (Dz. U. 1982 Nr 3 poz. 19 ze zm.)
9. Ustawa z dnia 7 sierpnia 2014 r. *w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania*, (Dz. U. 2014 poz. 1145)
10. Ustawa z dnia 7 września 1991r. *o systemie oświaty* (Dz. U. 1991 Nr 95 poz. 425 ze zm.)
11. Zgólkowa H., *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 18. Poznań 1998

Zdzisław KNECHT, Paweł SZUMSKI
Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych
we Wrocławiu
Jolanta KOWAL
Uniwersytet Wrocławski

DZIAŁANIA PROMOCYJNE W JEDNOSTCE WOJSKOWEJ

Wstęp

Promocja obronności stanowi zespół celowo zorganizowanych czynności i działań zapewniających kreowanie pozytywnego wizerunku Ministerstwa Obrony Narodowej i Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w kraju i zagranicą.

Przejawia się przez wyczerpujące, uczciwe, szybkie i odpowiednie informowanie o celach, niezbędnych środkach, sposobach i efektach realizacji polityki obronnej, wspomaganie budowy strategicznej społecznej wspólnoty obronnej, zorientowanej na doskonalenie zdolności obronnych, na sprawy bezpieczeństwa Państwa.

Promocja obronności, w tym szerokie relacje oraz komunikowanie się z wojskiem i instytucjami życia publicznego – mającymi wpływ na sprawy bezpieczeństwa Państwa – ma przede wszystkim na celu wywołanie pożądanych postaw, a następnie odpowiednich zachowań i działań obywateli zgodnych z interesem narodowym i racją stanu, co ma szczególne znaczenie w aspekcie obecności polskiej armii w NATO. Armie członkowskie NATO ogromną rolę przypisują promocji swoich armii, z podkreśleniem celu kompleksowych działań dla procesu budowy bezpieczeństwa społeczeństwa,¹ w szczególności w dobie zagrożenia terroryzmem.²

Promocja obronności jest elementem polityki bezpieczeństwa Państwa, obowiązującej strategii bezpieczeństwa narodowego, planów modernizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz zasad polityki informacyjnej resortu Obrony Narodowej, planów oraz programów, których celem jest zapewnienie swobodnej komunikacji z siłami zbrojnymi i społeczeństwem, ograniczonej jedynie nadrzędnością interesu bezpieczeństwa narodowego.³

Promocja wpisuje się w public relations, jest ważnym procesem w komunikacji społecznej i niezbędnym elementem marketingu operacyjnego.⁴ Jako czynnik komunikacji społecznej jest procesem przepływu informacji między jednostkami, grupami społecznymi i organizacjami, na przykład między armią a społeczeństwem, między konkretną wojskową jednostką organizacyjną a lokalnym społeczeństwem, między armią polską a strukturami NATO. Armie lokalne muszą kreować swój

¹ K. Arun, *Kosovo force (kfor) organization image: empirical research on Kosovo Security Forces (KSF)*, Dokuz Eylül Üniversitesi, Sosyal Bilimler Enstitüsü Dergisi, Cilt: 16, Sayı: 4, Yıl, 2014, Sayfa: 537-558, <http://dx.doi.org/10.16953/deusbed.71581>

² N. Winn, *Towards a common European security and defence Policy. A Debate on NATO, the European Army, and Transatlantic security*, Geopolitics, Summer 2003, vol. 8, no 2, s. 47-68

³ G. Rowiński, R. Pęksa, MON, DWiPO, *Podstawy Kreowania Wizerunku Wojska*. Warszawa 2004, s. 12

⁴ J. Kowal, *Marketingowe aspekty public relations komunikacji społecznej* (w:) J. Klebaniuk (red.), *Psychologiczne konteksty komunikacji*. Wrocław, 2005, s. 129

wizerunek w strukturach NATO, dla realizacji swoich misji i celów.⁵ Tak więc współczesna armia i jej jednostki stanowią organizacje, które muszą realizować swoją strategię marketingową w pewnym sensie jak przedsiębiorstwa. Jednostki wojskowe i związane z nimi podległe struktury organizacyjne muszą być zarządzane w niektórych sferach przez oficerów tak, jak firmy przez menedżerów. Ma to szczególne znaczenie dla krajów, będących w procesie transformacji systemowej – ekonomicznej i politycznej. Osoby odpowiedzialne za armię, w tym za jej lokalne jednostki organizacyjne, funkcjonują więc w procesie zarządzania zmianą, powinny zatem również rozwijać takie kompetencje, jak menedżerowie w procesie zarządzania zmianą.⁶ Również w innych krajach członkowskich NATO będących w procesie transformacji podkreśla się, że współpraca z Unią Europejską gwarantuje wspólne bezpieczeństwo, ale wymaga specjalistów w zakresie obrony i zarządzania kryzysowego, zapewnienia najważniejszych zarządzających dla odpowiednich działań wojskowych.⁷

Warto zwrócić uwagę na fakt, że współczesna armia musi budować swój wizerunek, nie tylko dla pozytywnego obrazu obronności państwa, ale w celu przyciągnięcia rekrutów, jak najlepszych kandydatów na szeregowych żołnierzy i oficerów. Dlatego też promocja jednostki wojskowej musi prowadzić skutecznie kampanie reklamowe i promocyjne, budować swoją markę dla społeczeństwa,⁸ jak na przykład informować, na ile to jest możliwe o roli i rozwoju polskiej armii.⁹

1. Zadania i cele promocji obronności

Zasadniczym celem promocji obronności jest wsparcie realizacji zadań wynikających z szeroko rozumianych spraw obronności i bezpieczeństwa w kraju i zagranicą, realizowanych w oparciu o uregulowania ustawowe, postanowienia rządu oraz dyrektywy kierownictwa resortu Obrony Narodowej poprzez:

- 1) Promocję zewnętrzną – stanowiącą obszar działań skierowanych na zewnątrz sił zbrojnych oraz instytucji realizujących zadania w kraju i zagranicą w tym coraz aktywniejszej komunikacji ze społeczeństwem związanych z obronnością Państwa;
- 2) Promocję wewnętrzną – tj. obszar działań, którego zadania są głównie skierowane do wewnątrz komórek organizacyjnych Ministerstwa Obrony Narodowej oraz jednostek organizacyjnych podporządkowanych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych, jak również do działalności coraz aktywniejszej działalności organizacji proobronnych i paramilitarnych;
- 3) Promocję w mediach – wykorzystującą sieci komputerowe do szybkiego i bezpośredniego promowania problematyki sił zbrojnych i obronności Państwa wzbogaconego o nowe formy przekazywania informacji poprzez

⁵ I. D.Ivanov, *Structural, Bureaucratic, Organizational and Elite Frameworks of Explaining Military Transformation: the Case of NATO*, Conference Papers International Studies Association. 2008 Annual Meeting, p147, 47p.

⁶ A. Gurba, J. Kowal, Z. Knecht, *Menedżer w procesie zarządzania zmianą we współczesnym przedsiębiorstwie*, „Gospodarka, Rynek, Edukacja”. 2016, 17, nr 2, s. 11-18

⁷ I.G. Metea, *Nato And Eu Operations Reflected In The New Strategic Concept Of The North Atlantic Treaty Organization*, „Buletin Stiintific”. 2014, nr 1 (37)

⁸ E. Matulich, D. Dixon, J. Atkins, E. Cece, S. Drechsel, *Army of one? Marketing battle for recruits*, „Journal of Business Cases and Applications”. 2015, Volume 14, July

⁹ M. Cieniuch, *The Polish Armed Forces' Role and Development*, *Military Technology • MILTECH • 8/2011*

komputer jako narzędzie promocji i komunikacji.¹⁰ Coraz większego znaczenia nabiera tu wiedza w zakresie wykorzystania najnowszych technologii informacyjnych¹¹ w procesach zarządzania, związane z tym rodzaje komunikacji i powiązane z nimi systemy informatyczne oraz informacyjne.¹²

Wewnętrzna organizacja i kultura wojskowa różni się od innych organizacji. Z racji pełnionych zadań interpretowana jest jako instytucja totalna, która poprzez swoje działania przenika we wszystkie sfery życia żołnierza. Tworzy przy tym określone normy postępowania oraz wzory zachowań, które określają pozycję w hierarchii życia wojskowego. Wojsko samo w sobie jest absorbujące a wynika to ze specyfiki, którą prześiadają jej członkowie. Ogół norm oraz przyjętych wartości implikuje zestaw zachowań, które określają zbiorową tożsamość. Częścią wojskowej edukacji i wyszkolenia jest przede wszystkim dbałość o morale, a także jedność jako podstawowych składników motywujących do walki.¹³

Przechodząc dalej, aby poznać specyfikę wojska należy poznać/zgłębić struktury wewnętrzne, które są płaszczyzną funkcjonowania tej organizacji. Wojsko można podzielić na dwa sposoby, wertykalne – według korpusów oraz horyzontalne – według personelu. W tradycyjnym ujęciu przedstawia to podział na oficerów, podoficerów oraz szeregowych. Mimo strukturalnych podziałów oraz rozmieszczenia geograficznego jednostek, wpływ na armię mają takie determinanty jak historia oraz etos żołnierski, które są ich swoistym wyróżnikiem na tle innych instytucji.¹⁴

Do najważniejszych form promocji obronności oraz kreowania wizerunku Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej należą:

- przedsięwzięcia okolicznościowe, uroczystości rocznicowe, święta państwowe i wojskowe, przysięgi, a także promocje absolwentów;
- przedsięwzięcia promocyjne: festyny i inne imprezy masowe, eventy, pokazy, targi, wystawy, warsztaty, seminaria i konferencje, spotkania, prezentacje, zawody sportowo-obronne;
- sprawowanie przez Ministra Obrony Narodowej oraz upoważnionych przez niego dowódców/szefów/dyrektorów patronatów honorowych nad przedsięwzięciami związanymi z obronnością Państwa;
- tożsamość wizualna: logo, kolory identyfikacyjne, symbole (odznaki i oznaki, proporce itd.);
- działania reaktywne i kryzysowe;
- promocja w Internecie i przez Internet;
- działalność wydawnicza: opracowywanie i druk kalendarzy, plakatów i folderów, informatorów oraz broszur promujących rodzaje sił zbrojnych,

¹⁰ Ibidem, s. 13

¹¹ N. Roztocki, R. Weistroffer, *Information and Communication Technology in Transition Economies: An Assessment of Research Trends*, „Information Technology for Development”. 2015, nr 21 (3), s. 330–364

¹² J. Kowal, N. Roztocki, *Information and communication technology management for global competitiveness and economic growth in emerging economies*, „The Electronic Journal of Information Systems in Developing Countries”. 2013, vol. 57, <http://www.ejisdc.org/ojs2/index.php/ejisdc>

¹³ J. Zalewski, *Wokół tożsamości Wojska Polskiego przełomu XX/XXI wieku*. Warszawa 2004, s. 29

¹⁴ M. Baran-Wojtachnio, J. Łatacz, A. Kołodziejczyk, W. Nowosielski, M. Wachowicz, *Cywilie a wojskowi. Bezpieczeństwo i promocja wojska w odbiorze społecznym*. Toruń 2006, s. 17

- aktywność i udział polskich Sił Zbrojnych w misjach pokojowych i stabilizacyjnych oraz akcjach humanitarnych;
- produkcja i dystrybucja filmów promocyjnych;
 - produkcja i dystrybucja multimedialnych materiałów promocyjnych (wizytówki multimedialne, płyty CD i DVD, prezentacje);
 - dystrybucja materiałów informacyjnych i promocyjnych dla wojskowych placówek poza granicami kraju oraz polskich kontyngentów wojskowych w misjach pokojowych, stabilizacyjnych i in. (ataaszaty wojskowe, biura łącznikowe, przedstawicielstwa wojskowe, kontyngenty wojskowe);
 - dni "otwartych koszar";
 - lobbing (przedstawianie autentycznego wizerunku Sił Zbrojnych podczas spotkań Senackiej i Sejmowej Komisji Obrony oraz innych przedsięwzięć organizowanych w porozumieniu z resortem Obrony Narodowej);
 - stałe kontakty z przedstawicielami mediów (współudział w programowaniu i tworzeniu programów i audycji, zapewnienie patronatu honorowego oraz medialnego dla przedsięwzięć i zadań istotnych z punktu widzenia promocji obronności, spotkania informacyjno-wyjaśniające dla przedstawicieli mediów);
 - udział w pracach Wojskowej Grupy Medialnej NATO;
 - wspieranie działalności organizacji pozarządowych, w tym: wojskowych klubów sportowych, stowarzyszeń współpracujących z resortem Obrony Narodowej oraz fundacji, które wskazały Ministra Obrony Narodowej jako "ministra właściwego";
 - organizacja szkoleń i podnoszenia kwalifikacji kadry, pracowników wojska oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych w zakresie promocji obronności;
 - upowszechnianie działalności artystycznej i kulturalno-oświatowej poprzez:
 - a) organizację koncertów rocznicowych, okolicznościowych i promocyjnych (zespołów, orkiestr lub autorów oraz wykonawców profesjonalnych i nieprofesjonalnych reprezentujących wojskowe ośrodki kultury);
 - b) organizację tournée Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego i orkiestr wojskowych dla zagranicy (lub zapewnienie środków na uczestnictwo polskich orkiestr wojskowych w zagranicznych festiwalach);
 - c) organizację wystaw (plastycznych, fotograficznych i interdyscyplinarnych);
 - d) konkursów (czytelniczych, recytatorskich, piosenkarskich itp.);
 - e) organizację przeglądów (orkiestr wojskowych, amatorskich zespołów estradowych i teatralnych);
 - f) produkcję i promocję (festiwale krajowe i zagraniczne) filmów dokumentalnych z obszaru kultury i oświaty.
 - wspieranie działalności w obrębie spraw socjalno-bytowych przy współpracy Konwentu Dziekanów Wojska Polskiego, Mężów Zaufania, Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Wojska, organizacji pozarządowych.¹⁵

¹⁵ G. Rowiński, R. Pęksa, *Podstawy Kreowania Wizerunku Wojska*. Warszawa 2004, s. 7

Z informacji uzyskanych z poszczególnych pionów Ministerstwa Obrony Narodowej, Sztabu Generalnego Wojska Polskiego oraz dowództw Rodzajów Sił Zbrojnych dotyczących wskazania przedsięwzięć, sposobów i form wsparcia działalnością promocyjną wynika, że do najważniejszych z nich należą:

W zakresie promocji zewnętrznej:

- 1) kontakty zagraniczne:
 - a) opracowanie aktualnych pakietów materiałów informacyjnych o Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w języku angielskim, francuskim, niemieckim, hiszpańskim i rosyjskim, w formie:
 - folderów;
 - przewodników;
 - prezentacji multimedialnych (CD-ROM).
 - b) zaopatrzenie w materiały informacyjne i promocyjne:
 - wizyt delegacji zagranicznych państw NATO różnych szczebli, kontaktów w grupach roboczych państw NATO, konferencji i seminariów;
 - wizyt ekspertów;
 - międzynarodowych spotkań w ramach opracowywania kolejnych pakietów celów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej;
 - organizacji Dnia Narodowego – Polskiego przez polskie przedstawicielstwa wojskowe;
 - wyjazdów delegacji przedstawicieli resortu. Obrony Narodowej za granicę.
 - c) koncerty orkiestr wojskowych oraz Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.
- 2) zadania realizowane w kraju:
 - a) kreowanie pozytywnego i rzeczywistego wizerunku sił zbrojnych w społeczeństwie poprzez:
 - opracowanie i wykonanie informatorów, folderów, broszur, kalendarzy i plakatów oraz zakup albumów, a także materiałów promocyjnych (breloczki, długopisy, ryngrafy, spinki, puchary, proporczyki, płyty CD-ROM, wygaszacze ekranu, zegary, podkładki pod mysz i inne z logo MON).
 - b) promowanie działalności społecznej, kulturalno-oświatowej i turystycznej:
 - przeglądy amatorskiej twórczości artystycznej;
 - festiwale;
 - przeglądy orkiestr wojskowych;
 - zloty turystyczne;
 - konkursy poetyckie;
 - imprezy rekreacyjno-sportowe.¹⁶

¹⁶ Z. Knecht, *Racjonalne public relations*. Warszawa 2005, s. 67

- c) kompleksowe wsparcie przedsięwzięciami promocyjnymi zadań terenowej administracji wojskowej (Wojewódzkie Sztaby Wojskowe, Wojskowe Komendy Uzupelnień), głównie poboru poprzez opracowanie i wykonanie:
 - folderów;
 - plakatów;
 - ulotek;
 - filmów.

W zakresie promocji wewnętrznej:

- 1) prowadzenie działalności wydawniczej poprzez:
 - a) wydanie folderów;
 - b) wydanie broszur.
- 2) opracowanie i zakup albumów wraz z CD-ROM;
- 3) zaopatrzenie i zabezpieczenie w materiały promocyjne uroczystości rocznicowych i obchodów;
- 4) wsparcie wydawnictwami informacyjnymi oraz materiałami promocyjnymi:
 - a) konkursów;
 - b) ćwiczeń wojskowych.
- 5) W zakresie elektronicznych środków przekazu przy zastosowaniu Internetu prowadzenie różnorodnej działalności promocyjnej i informacyjnej w środowisku internautów cywilnych i wojskowych.¹⁷

2. Jednostka wojskowa i jej związki ze środowiskiem

Od wielu lat można zaobserwować coraz bliższą więź łączącą jednostki wojskowe ze środowiskiem. Bardzo duża liczba jednostek aktywnie uczestniczy w życiu otaczającego społeczeństwa. Szczególnie widoczne jest to w tzw. mniejszych garnizonach gdzie stacjonująca jednostka wojskowa jest jednym z największych lub jest największym pracodawcą w okolicy.

Jednakże w przypadku dużych garnizonów, gdzie stacjonuje kilka jednostek wojskowych, jak i w przypadku małych garnizonów oddziaływanie otoczenia bliższego na jednostkę wojskową ma duży wpływ na jej funkcjonowanie. Jednocześnie każde środowisko istniejące wokół jednostki wojskowej nie pozostaje bez wpływu tejże jednostki.

Szczególnie gdy zachodzi potrzeba wzajemnego uzupełniania się o dobra i potrzeby wynikające ze współdziałania obu organizmów.

Otoczenie bliższe każdej organizacji wojskowej można m. in tak przedstawić:

- władze lokalne, których rozporządzenia trzeba respektować,
- społeczności lokalne, ponieważ to od najbliższego otoczenia zależy sukces lub niepowodzenie organizacji w najbliższych kręgach,
- kooperanci, którzy mogą wybierać z kim chcą współpracować i zawsze wybiorą firmę o dobrej reputacji, m.in. otoczenie outsourcingowe,
- instytucje prawne i finansowe.¹⁸

Otoczenie zewnętrzne instytucji państwowych i organizacji pozarządowych znacznie się od siebie różni. Na instytucje państwowe nałożone liczne uregulowanie prawne, które muszą przestrzegać. Wiele form komunikowania wynika

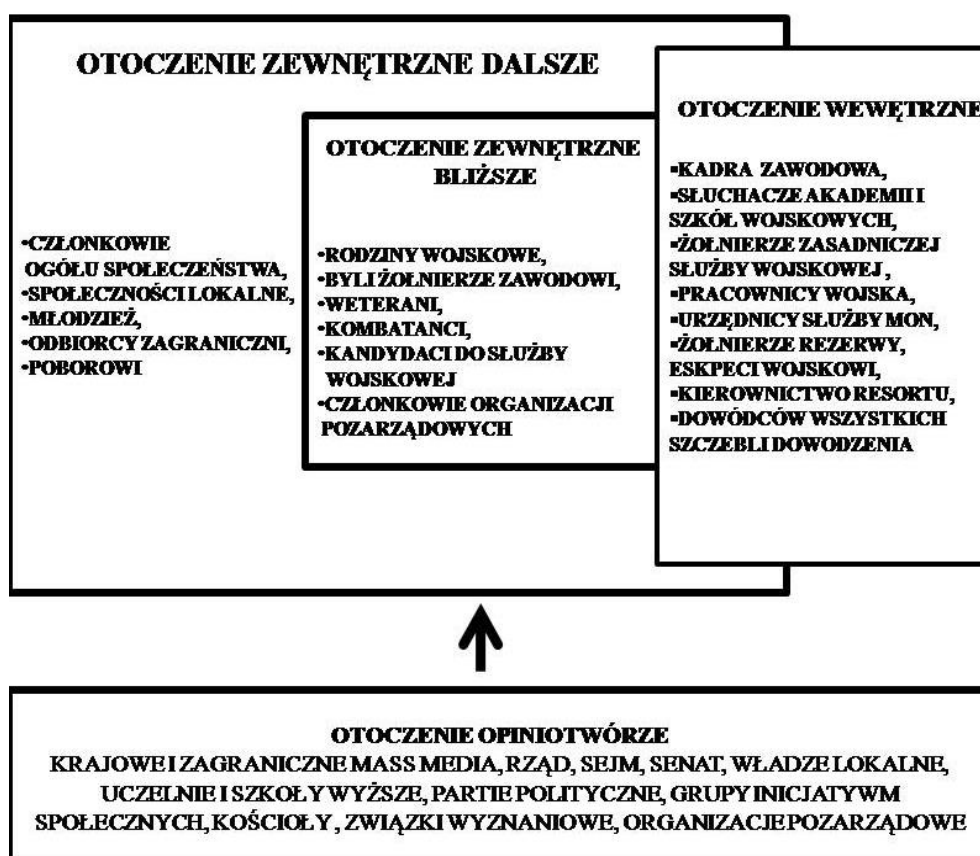
¹⁷ G. Rowiński, R. Pęksa, *Podstawy Kreowania Wizerunku Wojska*. Warszawa 2004, s. 7

¹⁸ Ibidem, s. 21

z konieczności podawania do wiadomości ogólnej danych statystycznych, bilansów, rozliczeń czy działań, jakie mogą być podjęte. Dotyczy to wojska, systemu Obrony Terytorialnej, natomiast w instytucjach społecznych wykorzystuje się public relations, nastawione na komunikację dwukierunkową, od poparcia otoczenia zależy czy dane działania będą przychylnie postrzegane czy też nie.¹⁹ W znacznej mierze te uwarunkowania dotyczą organizacji proobronnych.

Poniższy rysunek przedstawia otoczenie zewnętrzne i wewnętrzne, a tym samym ukazuje realizatorów polityki informacyjnej w wojsku, co w późniejszym czasie kreuje postawy otoczenia opiniotwórczego do wojska i obronności. Komunikacja pomiędzy otoczeniami jest sprzężeniem zwrotnym, która działa w dwie strony otoczenia.²⁰

Rysunek nr 1: grupy docelowe polityki informacyjnej w siłach zbrojnych



Źródło: opracowanie na podstawie G. Hołyszko, *Public relations polskiej armii – narzędzie do kreowania wizerunku w percepcji społecznej*. Wrocław 2015, s. 46

¹⁹ A. Adamus-Matuszyńska, B. Barańska, P. Kocoń, *Public relations w jednostce samorządu terytorialnego*, (red.) A. Adamus-Matuszyńska, A. Austen. Warszawa 2011, s. 162

²⁰ Gabriela Hołyszko, Praca magisterska, *Public relations polskiej armii – narzędzie do kreowania wizerunku w percepcji społecznej*. Wrocław 2015, s. 46

3. Powiązania żołnierzy ze środowiskiem

Uczestnictwo jednostki wojskowej w społeczeństwie powinno się opierać na zapewnianiu poczucia bezpieczeństwa. Współcześnie przedsięwzięcia ochrony ludności lokuje się w szerszym pojęciu ochrony cywilnej.²¹

Wojskowe wsparcie władz cywilnych i społeczeństwa to jedna z form powszechnej obrony narodowej a zarazem jedna z głównych misji sił zbrojnych polegająca na przygotowaniu i wykorzystaniu systemu wojskowego do udzielania wsparcia władzy i społeczeństwu oraz wszechstronnej pomocy w sytuacjach szczególnych zagrożeń i potrzeb, w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Stanowi ono element współpracy sił zbrojnych i sektora cywilnego polegającej na udzielaniu sobie wzajemnego wsparcia (pomocy) w osiąganiu celów działalności w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego, w tym obrony narodowej.

Główne dziedziny wsparcia władz cywilnych przez wojsko to:

- ochrona ludności, środowiska i dóbr kultury;
- bezpieczeństwo i porządek publiczny;
- zabezpieczenie funkcjonowania organów władz i ważnych instytucji publicznych,
- edukacja i wychowanie;
- pomoc humanitarna,
- zintegrowane zarządzanie granicą państwową, w tym ochrona granicy państwowej;
- zapewnienie funkcjonowania służb użyteczności publicznej, mediów komunalnych;
- wsparcie działań służb specjalnych.²²

W środowisku lokalnym wspólne działania cywilno-wojskowe zachodzą głównie w oparciu o zapisy ustaw o stanach nadzwyczajnych, które jednocześnie powiązane są z kierowaniem bezpieczeństwem narodowym. Kierowanie bezpieczeństwem narodowym, stany nadzwyczajne oraz współpraca cywilno-wojskowa są niezmiernie ważnymi obszarami bezpieczeństwa narodowego. Dążenie do właściwego poziomu bezpieczeństwa narodowego należy do wszystkich podmiotów w państwie.

Stany nadzwyczajne to przewidziane w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej instytucje prawa wewnętrznego, wprowadzone na podstawie ustaw w sytuacjach szczególnych zagrożeń, jeżeli zwykłe środki konstytucyjne okażą się niewystarczające.

Ze względu na charakter zagrożeń może zostać wprowadzony:

- stan wojenny,
- stan wyjątkowy;
- stan klęski żywiołowej.

Ich istota polega na nadaniu nadzwyczajnych uprawnień organom władzy wykonawczej w warunkach szczególnych zagrożeń zewnętrznych i wewnętrznych. Działania podjęte w wyniku wprowadzenia stanu nadzwyczajnego muszą odpowiadać stopniowi zagrożenia i powinny zmierzać do jak najszybszego przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa.

²¹ J. Lipińska, *Podstawy Public Affairs w Siłach Zbrojnych*. Warszawa, 2012, s. 59

²² Ibidem, s. 59

Stany nadzwyczajne mogą być wprowadzane w warunkach ściśle określonych przepisami prawa.²³

Stan klęski żywiołowej może być wprowadzony dla zapobieżenia skutkom katastrof naturalnych lub awarii technicznych, noszących znamiona klęski żywiołowej oraz w celu ich usunięcia. Stan klęski żywiołowej może być wprowadzony na obszarze, na którym wystąpiła klęska żywiołowa, a także na obszarze, na którym wystąpiły lub mogą wystąpić skutki tej klęski.

Stan wyjątkowy może być wprowadzony w sytuacji szczególnego zagrożenia konstytucyjnego ustroju państwa, bezpieczeństwa obywateli lub porządku publicznego, w tym spowodowanego działaniami terrorystycznymi, które nie może być usunięte przez użycie zwykłych środków konstytucyjnych.

Stan wojenny wprowadza się w razie zewnętrznego zagrożenia państwa, w tym spowodowanego działaniami terrorystycznymi, zbrojnej napaści na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub, gdy z umowy międzynarodowej wynika zobowiązanie do wspólnej obrony przeciwko agresji. Może on być wprowadzony na części lub całości terytorium państwa.

4. Współpraca jednostki wojskowej z organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi

W większości jednostek wojskowych, zgodnie z "Planem współpracy Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych i podległych jednostek wojskowych z organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi", każdego roku opracowywany jest "Plan współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi" na kolejny rok. Zawiera on wytyczne do realizacji przedsięwzięć oraz uwagi do tych przedsięwzięć.

Za opracowanie takiego planu odpowiedzialna w instytucjach oraz jednostkach wojskowych jest najczęściej Sekcja Wychowawcza danej jednostki.

Poniżej przedstawione są wybrane wytyczne i uwagi do takiego planu współpracy.

Uwagi do realizacji przedsięwzięć zawartych w planie współpracy na 2016 r.:

- a) Przedsięwzięcia realizowane przy wsparciu Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych (DG RSZ) (szczególnie udostępnianie pomieszczeń i sal konferencyjnych) są uzależnione od realizacji zadań Dowództwa,
- b) Udział i wykorzystanie statków powietrznych w przedsięwzięciach ujętych w planie współpracy jest uzależnione od pozytywnego rozpatrzenia poszczególnych pozycji planu i ujęcia ich w "Rozkazie DG RSZ w sprawie przygotowania sił i środków Sił Powietrznych do udziału w krajowych i zagranicznych pokazach lotniczych",
- c) Orkiestry wojskowe realizują przedsięwzięcia zgodnie z planem współpracy DGW. W przypadku potrzeby zaangażowania orkiestry wojskowej w przedsięwzięcie poza planem współpracy DGW, wszelkie wnioski w tej sprawie kierowane są do Dowódcy Garnizonu Warszawa – po uprzednich uzgodnieniach z Dowódcami Kapelmistrzami Orkiestr Wojskowych,
- d) Ujęte w niniejszym planie DG RSZ zapisy wskazujące jednostki wojskowe wspierające przedsięwzięcie mają charakter jedynie informacyjny,

²³ Ibidem, s. 60

- e) Wsparcie przedsięwzięć ze strony jednostek wojskowych jest uzależnione od realizacji zadań służbowych. Przedsięwzięcia nie mogą kolidować ze szkoleniem i bieżącą działalnością jednostek wojskowych,
- f) Udostępnienie (użyczenie, najem) nieruchomości wojskowych wymaga każdorazowo podpisania umowy przez organizatora przedsięwzięcia z właściwym zarządem infrastruktury (SZI, WZI, RZI). Udostępnienie terenu Lasów Państwowych będących w trwałym zarządzie resortu Obrony Narodowej wymaga podpisania umowy przez organizatora przedsięwzięcia z właściwym Nadleśniczym Lasów Państwowych,
- g) Zgodnie z art. 713 Ustawy – Kodeks cywilny: Biorący do używania nieodpłatnie nieruchomość ponosi zwykłe koszty utrzymania rzeczy użyczonej (np. koszty zużycia energii cieplnej i energetyczne, zużycia wody i odprowadzania ścieków, połączeń telefonicznych, prania bielizny pościelowej itp. – stosowne ustalenia są ujmowane w umowie z SZI, WZI, RZI),
- h) Wszystkie pozycje w planie współpracy dotyczą nieodpłatnego wsparcia przedsięwzięć. Jeżeli wsparcie jest odpłatne – w planie jest ujęty taki zapis: „Użyczenie sprzętu wojskowego wymaga podpisania umowy cywilno-prawnej z dowódcą jednostki wojskowej użyczającej sprzęt”.

Celem wdrażania "Planu..." w poszczególnych jednostkach wojskowych jest nie tylko finalizowanie współpracy między poszczególnymi organizacjami, ale w szczególności:

- promowanie współczesnego wizerunku nowoczesnego, profesjonalnego wojska również przez pryzmat służby Sił Zbrojnych RP na rzecz społeczeństwa, z pełnym wykorzystaniem potencjału wiedzy, doświadczenia oraz zasobów technologicznych,
- upowszechnianie obrazu współczesnego żołnierza – profesjonalisty, osiągającego sukcesy dzięki wiedzy, wykorzystaniu nowoczesnych technologii, procedur oraz dążącego do nieustannego rozwoju intelektualnego i fachowego,
- popularyzowanie procesów transformacji, profesjonalizacji i modernizacji technicznej wojska oraz wdrażania do 1 pułku saperów nowych rozwiązań w tych dziedzinach.
- zainteresowanie sprawami DG RSZ i jednostki wojskowej, jak największej ilości odbiorców ze społecznego otoczenia jednostki wojskowej,
- uzyskanie możliwości jak najszerszego promowania współczesnego wizerunku i osiągnięć jednostki wojskowej w środkach masowego przekazu,
- prowadzenie działań mających na celu pozyskanie najlepszych kandydatów do służby wojskowej,
- pokazanie kandydatom korzyści wynikających ze służby w korpusie szeregowych zawodowych i narodowych siłach rezerwowych oraz odbycia służby przygotowawczej.

Dla realizacji przedstawionego wyżej planu niezbędne są profesjonalne kompetentne kadry – oficerów o kompetencjach menedżerskich i biznesowych. Kompetencje te dotyczą wymiarów reprezentatywnej wiedzy dla organizacji, w obszarze szerokiej perspektywy na działy organizacyjne, organizację ogólnie a także wiedzę na temat rzetelności organizacyjnej i konsolidacji technologii informacyjnej (IT) w organizacji. Nie tylko dla promocji organizacji, ale i dla

satysfakcji z pracy i kariery zawodowej ważne są kompetencje społeczne i biznesowe, wiedza i umiejętności z zakresu zarządzania systemami informacyjnymi oraz znajomość i przestrzeganie zasad etycznych.²⁴ Kompetencje biznesowe oficerów – menedżerów mogą pozytywnie wpływać na ich zadowolenie z pracy oraz na zadowolenie i postawy ich podwładnych, jak i na sukcesy organizacji.²⁵ Autorzy niniejszego artykułu sądzą, że taką tendencję będzie można zaobserwować również w armii. Warto zachęcać kadry i studentów szkół wojskowych do podejmowania dodatkowych szkoleń lub równoległych studiów w zakresie zarządzania, tym bardziej, że takie działania podejmowane są i promowane są na przykład w armiach krajów grupy wyszehradzkiej.²⁶

5. Budowanie wizerunku na podstawie uroczystości organizowanych w jednostce

Każdego roku jednostki wojskowe oraz instytucje Ministerstwa Obrony Narodowej obchodzą swoje święto.

I tak na przykład:

- Wojska Lądowe 12 września,
- Wojska Pancerne i Zmechanizowane w dniu 17 czerwca,
- Wojska Specjalne w dniu 24 maja.

Wojska Inżynieryjne obchodzą swoje święto w dniu 16 kwietnia, który ustanowiony jest Świętem Wojsk Inżynieryjnych.

Wobec powyższego w każdej jednostce wojskowej najczęściej z tej okazji organizowany jest festyn integracyjny i promujący zawodową służbę wojskową. W tym dniu na specjalne zaproszenie przybywają do jednostki poprzedni jej dowódcy, władze samorządowe oraz osoby i przedstawiciele organizacji pozarządowych i partnerów społecznych. Zaproszenia wysyłane są również do Szkół Podstawowych, Gimnazjów oraz Szkół Ponadgimnazjalnych nie tylko z miasta, ale i z ościennych miejscowości.

Z okazji Święta organizowany jest "Dzień Otwartych Koszar" i oprócz wszystkich zaproszonych osób, każdy kto chce może uczestniczyć w obchodach jednostki wojskowej.

To również doskonała okazja do wręczenia wyróżnień żołnierzom i pracownikom cywilnym jednostki.

Po wszystkich tych czynnościach przychodzi czas na jedną z główniejszych chwil czyli defilada wojskowa. Po przegrupowaniu dowódcy pododdziałów prowadzą kolumny przed trybuną i podają komendy do oddania honorów przełożonym.

Po defiladzie żołnierzy prezentowany jest sprzęt wojskowy.

Bardzo często udostępniona zostaje także Sala Tradycji, gdzie można poznać historie powstania jednostki oraz jej tradycje. Organizowane są punkty informacyjno-promocyjne, na których kandydaci na żołnierzy zawodowych nie tylko mogą

²⁴ J. Kowal, N. Roztocki, *Job satisfaction of IT professionals in Poland: does business competence matter?* „Journal of Business Economics and Management”. 2015, Volume 16 (Issue 5), 995-1012. doi:10.3846/16111699.2014.924988

²⁵ J. Kowal, N. Roztocki, *Do organizational ethics improve IT job satisfaction in the Visegrád Group countries? Insights from Poland*, „Journal of Global Information Technology Management”. 2015, Vol.18 (iss. 2), 127-145. doi:10.1080/1097198X.2015.1052687

²⁶ M. Sopóci, M. Kelemen, P. Necas, *Military management in the 21st century and transformation of the army*, „Revista Academiei Fortelor Terestre”. 2009, nr 4 (56)

dowiedzieć jak wstąpić w szeregi jednostki, ale także otrzymać pamiątki i gadżety związane z jednostką.

Każde święto państwowe, rocznica powstania jednostki, przysięga lub w przypadku Wyższych Szkół Oficerskich i Centrów Szkoleń promocji oficerskich lub podoficerskich to okazja do budowania pozytywnego wizerunku jednostki w środowisku cywilnym.

6. Zintensyfikowanie działań promocyjnych

Jak już wspomnieliśmy, zintensyfikowanie działań promocyjnych nie polega tylko na promocji i budowaniu pozytywnego wizerunku poprzez reklamę.

Oczywiście współcześnie prawie niedopuszczalna jest sytuacja, w której wojsko nie istnieje na portalach społecznościowych, w telewizji, poprzez organizowanie docelowych akcji promocyjnych nie tylko podczas obchodzenia swoich świąt i rocznic, ale także doraźnie organizując jednodniowe punkty informacyjno-reklamowe poza murami jednostki.

Następnym ważnym przedsięwzięciem dla promocji jednostki jest czas wystąpienia sytuacji kryzysowych, katastrof oraz wystąpienia lokalnych klęsk żywiołowych. Właśnie podczas takich akcji społeczeństwo lokalne dostrzega jak ważną rolę odgrywają żołnierze. Podczas jednej z największych powodzi w 1997 roku, to właśnie żołnierze przy pomocy swojego sprzętu udzielali pierwszej, a w niektórych przypadkach jedynej pomocy.

Kolejnym bardzo ważnym elementem zintensyfikowania działań promocyjnych, budowania nie tylko pozytywnego wizerunku, jest współpraca Ministerstwa Obrony Narodowej z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. W ostatnich latach znacznie zwiększono współpracę z takimi organizacjami.

Pisząc o społecznych organizacjach proobronnych (SOP) mamy na myśli zrzeszenia, związki sformalizowane lub nieformalne, które w swej działalności uwzględniają przysposobienie ludności do obrony kraju. Można tu wymienić kilka rodzajów takich organizacji jak np.:

- organizacje młodzieżowe, PCK, organizacje kombatanckie, specjalistyczne zrzeszające młodzież i dorosłych, wykonujące nietypowe sporty, hobby itp. (związek spadochroniarzy, związek krótkofalowców).

Natomiast, jeśli mowa jest o organizacjach paramilitarnych, to należy tu wymienić przede wszystkim organizacje formalne i nieformalne, które w swej strukturze i działaniu częściowo upodabniają się do regularnych sił zbrojnych, jednak nie są częścią wojska. Do organizacji tych można zaliczyć przede wszystkim Związki Strzeleckie, grupy rekonstrukcyjne, grupy ASG, ZHP, ZHR i wiele innych. Jednak są to tylko organizacje pozarządowe, a istnieją również formacje mundurowe – instytucje rządowe paramilitarne, które formalnie nie wchodzą w skład wojska, są to: Straż Graniczna, Straż Ochrony Kolei, Policja, Straż Leśna itp.²⁷

Jak ważnym staje się współpraca z wymienionymi organizacjami jest to, że do wspólnych ćwiczeń wojsk sojuszniczych NATO, przez Ministra Obrony Narodowej zostały po raz pierwszy zaproszone te wspólnoty i stowarzyszenia. Jest to swojego rodzaju ewenement i jest nadzieje, że nie są to pierwsze, i ostatnie ćwiczenia obu stron.

²⁷ <http://sjs-siedlce.pl/artykuly/inne/rola-organizacji-paramilitarnych-w-systemie-obronnym-kraju>

Wspieranie działalności organizacji pozarządowych odbywa się również przy zaangażowaniu jednostek wojskowych i instytucji nadzorowanych lub podległych Ministrowi Obrony Narodowej, m.in. Akademii Obrony Narodowej, Wojskowej Akademii Technicznej, Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych, Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych, Akademii Marynarki Wojennej, Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej, Centrum Weterana Działań poza Granicami Państwa, Biura do Spraw Proobronnych, Centralnej Biblioteki Wojskowej, Muzeum Wojska Polskiego, a także Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych, Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych, Komendy Głównej Żandarmerii Wojskowej i Dowództwa Garnizonu Warszawa, wraz z podległymi jednostkami organizacyjnymi.²⁸

7. Zasady planowania działań promocyjnych

Współpraca organizacji pozarządowych z organami administracji rządowej realizowana jest z zachowaniem zasad:

- c) pomocniczości – zadania z obszaru działalności resortu obrony narodowej mogą być realizowane przez organizacje pozarządowe w formie powierzenia lub wsparcia zadania publicznego, pod warunkiem że organizacje te mają możliwość przeprowadzenia tych zadań i prowadzą działalność statutową w obszarze podlegającym wsparciu,
- d) partnerstwa – organizacje pozarządowe są traktowane jako równoprawni partnerzy w definiowaniu potrzeb w sferze obronności państwa, określaniu sposobów ich zaspakajania oraz realizacji zadań publicznych. Wspólne cele osiągane są w ścisłej, partnerskiej współpracy, przy jednoczesnym oczekiwaniu ze strony organu administracji rządowej wysokich standardów działania trzeciego sektora,
- e) planowego działania – wspólne działania organu administracji rządowej i trzeciego sektora realizowane są w sposób planowy, zapewniający harmonijne i efektywne osiąganie wyznaczonych celów,
- f) efektywności – poprzez wybór najbardziej efektywnych sposobów realizacji zadań publicznych przez organizacje pozarządowe, przy zachowaniu zasady racjonalnego wydatkowania środków publicznych. Efektywność współpracy wiąże się również z respektowaniem przez organizacje pozarządowe obowiązujących przepisów prawa regulujących wzajemną współpracę, terminowością oraz wywiązywaniem się z obowiązku rozliczenia finansowego i sprawozdawczości,
- g) uczciwej i etycznej konkurencji – poprzez równorzędne traktowanie wszystkich organizacji pozarządowych, m.in. w dostępie do informacji, stosowania jednakowych kryteriów oceny dla podmiotów konkurujących o realizację zadań publicznych, a także w innych formach wspierania ich działalności,
- h) jawności – działania organu są jawne, a wszelkie możliwości współpracy z organizacjami pozarządowymi powinny być powszechnie znane, dostępne, jasne i zrozumiałe pod względem procedur, kryteriów podejmowania decyzji, celów, wysokości środków przeznaczonych na realizację zadań publicznych, kontroli i oceny realizacji zadań,

²⁸ Ibidem, s. 5

- i) suwerenności stron – respektowanie przez organ administracji publicznej niezależności i odrębności organizacji pozarządowych jako form zrzeszania się obywateli w konkretnych celach.²⁹

Omówione zasady podkreślają etyczność współpracy i rozwój obywatelskich zachowań organizacyjnych.³⁰

8. Przedsięwzięcia jednostek wojskowych w środowisku cywilnym

Wymienione niżej przedsięwzięcia to zamierzenia, w których wojsko aktywnie bierze udział i praktycznie realizuje je poza murami jednostek wojskowych. Opiszemy je tytułem przykładu/propozycji.

Prawie zawsze eksponowana jest flaga Rzeczypospolitej Polskiej oraz sztandar jednostki wojskowej.

1. Rocznica deportacji Polaków na Sybir.
Rocznica powołania Armii Krajowej.
 - okolicznościowa msza święta.
2. Uroczystość poświęcona "Żołnierzom Wyklętym".
 - okolicznościowa msza święta.
3. Uroczystość niezależnego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich.
 - okolicznościowa msza święta.
4. Droga Krzyżowa ulicami miasta.
5. Rocznica Zbrodni Katyńskiej.
6. Rocznica katastrofy smoleńskiej.
 - okolicznościowa msza święta.
7. Rocznica zakończenia II Wojny Światowej.
 - msza święta.
8. Promocja jednostki wojskowej podczas obchodów Święta Flagi RP i Narodowego Święta 3 Maja:
 - uroczysta zbiórka,
 - organizacja punktu promocyjnego,
 - udział w obchodach kompanii honorowej i pocztu flagowego i sztandarowego,
 - pokaz statyczny sprzętu.
9. Rocznica bitwy pod Monte Casino.
 - uroczysta msza.
10. Dzień Pamięci pomordowanych przez UPA.
 - okolicznościowa msza święta.
11. Uroczystość wybuchu Powstania Warszawskiego.
 - okolicznościowa msza święta.
12. Dzień Weterana
 - uroczysta zbiórka,
 - okolicznościowa msza święta.
13. Rocznica powstania NSZZ.
 - okolicznościowa msza święta.

²⁹ Ibidem, s. 6

³⁰ D.W. Organ, *Organizational citizenship behavior: The good soldier syndrome*. Lexington 1988

14. Rocznica napaści ZSRR na Polskę.
 - okolicznościowa msza święta.
15. Rocznica powołania struktur Podziemnego Państwa Polskiego.
 - okolicznościowa msza święta.
16. Rocznica mordu ks. Popiełuszki.
 - okolicznościowa msza święta.

Przy realizacji przedstawionych wyżej przedsięwzięć planistycznych, autorzy zakładają rozwój współpracy ze środowiskiem poza jednostką wojskową, mającą na celu również pobudzenie postaw produktywnych,³¹ innowacyjnych,³² co wymaga od kadry nowych kompetencji i kształcenia ustawicznego.³³ Proces innowacyjny implikuje długotrwały rozwój, wykorzystanie nowej wiedzy i umiejętności w zarządzaniu samorządowym, jednostką wojskową, czy biznesem.³⁴ Przy czym autorzy rozumieją innowacje w aspekcie rozwoju kapitału ludzkiego, co oznacza nowe kompetencje, wiedzę i umiejętności,³⁵ które można spożytkować dla celów – organizacyjnych i społecznych, ale także zgodnie z polityką NATO. Transformacje armii w NATO i dostosowanie struktur w danym kraju wymaga nowoczesnych kompetencji.³⁶

Zakończenie

Zainteresowanie wojskiem, obronnością, bezpieczeństwem, obroną terytorialną, działalnością organizacji paramilitarnych, wywiera pozytywny wpływ na ożywienie zainteresowania wojskiem i aktywność w tych kwestiach wśród społeczeństwa. Przejawia się to między innymi powstawaniu nowych organizacji proobronnych. Wzrasta również tym samym, aktywność jednostek wojskowych w komunikacji ze społeczeństwem. Wspomniane procesy są ważne dla wizerunku i profesjonalności polskiej armii w NATO, dla naboru nowych najlepszych kandydatów i wymagają kształcenia ustawicznego kadr oficerskich, w kierunku kształcenia specyficznych kompetencji zarządzania, zgodnie z zasadami procesu bolońskiego. Konieczność takiej strategii kształcenia dostrzegają również analitycy wojskowi w innych krajach, będących w procesie transformacji społeczno-gospodarczej i politycznej, któremu to procesowi podlegają również armie.³⁷

Opisane uwarunkowania i rozwiązania realizowane w konkretnej jednostce przedstawiliśmy tak, aby je uogólnić, w ten sposób mogą być przydatne innym podmiotom. Dlatego też wśród realizowanych/proponowanych działań znajdują się

³¹ A. Keplinger, J. Kowal, J. Mäkiö, *Gender and Organizational Citizenship Behavior of Information Technology Users in Poland and Germany*, Twenty-second Americas Conference on Information Systems. San Diego 2016, <http://aisel.aisnet.org/amcis2016/ICTs/Presentations/10>

³² D.W. Organ, *Organizational citizenship behavior: The good soldier syndrome*. Lexington 1988

³³ S. Qureshi, 2007. „Information Technology Innovations for Development”. *Information Technology for Development*. 13:4, 311-313. doi: 10.1002/itdj.20080

³⁴ A. Jasińska-Biliczak, J. Kowal, J. Hafner, *Innovative Capacity in Small Regional Enterprises in Transition Economies: An Exploratory Study in Poland*, Twenty-second Americas Conference on Information Systems, San Diego 2016

³⁵ Qureshi, 2007, *op.cit.*

³⁶ Ivanov, Ivan Dinev, *Structural, Bureaucratic, Organizational and Elite Frameworks of Explaining Military Transformation: the Case of NATO*, Conference Papers International Studies Association. 2008 Annual Meeting, p147.47p.

³⁷ M. Sopóci, M. Kelemen, P. Necas, 2009. *Op. cit.*

również pomysły autorów artykułu. We współczesnych gospodarkach i organizacjach podkreśla się konieczność rozwoju produktywności, etyczności, a w szczególności obywatelskich zachowań organizacyjnych i ludzkiej potencjalności.³⁸ Autorzy mają nadzieję, że tekst może być pewną inspiracją dla promotorów działalności upowszechniającej nie tylko problemy bezpieczeństwa, ale i wychowania w duchu patriotycznym, obywatelskości oraz zainteresowania uczestnictwem w działalności organizacji paramilitarnych. Autorzy artykułu uważają, że w takich to organizacjach buduje się w cywilu sylwetki kompetentnych pracowników i pożądane postawy obywatelskie.

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest prowadzenie działań promocyjnych na rzecz armii i środowiska zewnętrznego przez jednostkę wojskową. Autorzy proponują konkretny plan działań, który ma wartości aplikacyjne. Nie pretenduje on do rangi modelu, ale jest propozycją rozwiązań. W tym sensie artykuł kończy się planem działań, planowanymi przedsięwzięciami oraz zadaniami mającymi na celu współpracę jednostki wojskowej ze środowiskiem. Autorzy wskazują na aspekty rozwoju kapitału ludzkiego, w sferze kompetencji i etyki organizacyjnej w celu długofalowej strategii działań promocyjnych.

Słowa kluczowe: promocja, zarządzanie wizerunkiem, jednostka wojskowa, kapitał ludzki, kompetencje

Summary

Conduct a promotional activities in military unit is the aim of the article. Plan of promotional activities is indispensable. Research in this article has application values. It doesn't pretend to show new model but is a presentation of available solutions.

The conclusion of this article contains promotional actions, other planned activities and tasks which will provide to better cooperation between military unit and business environment. The authors point to the aspects of human capital development, in the sphere of competence and ethical organization to long-term strategy of promotional activities.

Key words: promotion, image management, military unit, competencies, human capital

Bibliografia

1. Adamus-Matuszyńska A., Barańska B., Kocoń P., *Public relations w jednostce samorządu terytorialnego*, (red.) A. Adamus-Matuszyńska, A. Austen. Warszawa 2011
2. Arun K., *Kosovo force (kfor) organization image: empirical research on Kosovo Security Forces (KSF)*, Dokuz Eylül Üniversitesi, Sosyal Bilimler Enstitüsü Dergisi, Cilt: 16, Sayı: 4, Yıl, 2014, Sayfa: 537-558, <http://dx.doi.org/10.16953/deusbed.71581>

³⁸ J. Kowal, A. Keplinger, J. Mäkiö, R. Sonntag, *Does Human Potentiality Affect IT Professionals' Organizational Behavior? An Experimental Study in Poland and Germany*, LNBIP, Business Information Systems. 2016, s. 179-194, Springer

3. Baran-Wojtachnio M., Łatacz J., Kołodziejczyk A., Nowosielski W., Wachowicz M., *Cywilie a wojskowi Bezpieczeństwo i promocja wojska w odbiorze społecznym*. Toruń 2006
4. Gurba, Kowal J., Knecht Z., *Menedżer w procesie zarządzania zmianą we współczesnym przedsiębiorstwie*, „Gospodarka, Rynek, Edukacja”. 2016, 17, nr 2
5. Hołyszko G., Praca magisterska, *Public relations polskiej armii – narzędzie do kreowania wizerunku w percepcji społecznej*. Wrocław, 2015
6. <http://sjs-siedlce.pl/artykuly/inne/rola-organizacji-paramilitarnych-w-systemie-obronnym-kraju>
7. Ivanov D., *Structural, Bureaucratic, Organizational and Elite Frameworks of Explaining Military Transformation: the Case of NATO*, Conference Papers International Studies Association. 2008 Annual Meeting, p147, 47p
8. Ivanov, Ivan D., *Structural, Bureaucratic, Organizational and Elite Frameworks of Explaining Military Transformation: the Case of NATO*, Conference Papers International Studies Association. 2008 Annual Meeting, p147
9. Jasińska-Biliczak A., Kowal J., Hafner J., *Innovative Capacity in Small Regional Enterprises in Transition Economies: An Exploratory Study in Poland*, Twenty-second Americas Conference on Information Systems. San Diego 2016
10. Keplinger A., Kowal J., Mäkiö J., *Gender and Organizational Citizenship Behavior of Information Technology Users in Poland and Germany*, Twenty-second Americas Conference on Information Systems. San Diego 2016, <http://aisel.aisnet.org/amcis2016/ICTs/Presentations/10>
11. Knecht Z., *Racjonalne public relations*. Warszawa 2005
12. Kowal J., Keplinger A., Mäkiö J., Sonntag R., *Does Human Potentiality Affect IT Professionals' Organizational Behavior? An Experimental Study in Poland and Germany*, LNBIP, Business Information Systems, 2016
13. Kowal J., *Marketingowe aspekty public relations komunikacji społecznej* (w:) J. Klebaniuk (red.): *Psychologiczne konteksty komunikacji*. Wrocław 2005
14. Kowal J., Roztocki N., *Job satisfaction of IT professionals in Poland: does business competence matter?* “Journal of Business Economics and Management”. 2015, vol. 16 (Issue 5), 995-1012. doi:10.3846/16111699.2014.924988
15. Kowal J., Roztocki N., *Do organizational ethics improve IT job satisfaction in the Visegrád Group countries? Insights from Poland*. “Journal of Global Information Technology Management”. 2015, vol. 18 (iss. 2, 2015, 127-145. doi:10.1080/1097198X.2015.1052687
16. Kowal J., Roztocki N., *Information and communication technology management for global competitiveness and economic growth in emerging economies*, „The Electronic Journal of Information Systems in Developing Countries”. 2013, vol. 57, <http://www.ejisdc.org/ojs2/index.php/ejisdc>
17. Lipińska J., *Podstawy Public Affairs w Siłach Zbrojnych*. Warszawa 2012
18. M. Cieniuch, *The Polish Armed Forces' Role and Development*, Military Technology • MILTECH • 2011/8

19. Matulich E., Dixon D., Atkins J., Cece E., Drechsel S., *Army of one? Marketing battle for recruits*, "Journal of Business Cases and Applications". 2015, vol. 14, July
20. Metea I.G., *Nato And Eu Operations Reflected In The New Strategic Concept Of The North Atlantic Treaty Organization*, "Buletin Stiintific". 2014, nr 1 (37)
21. Organ D.W., *Organizational citizenship behavior: The good soldier syndrome*. Lexington 1988
22. Qureshi S., 2007. 'Information Technology Innovations for Development'. *Information Technology for Development*. 13:4, 311-313. doi: 10.1002/itdj.20080.
23. Rowiński G., Pęksa R., MON, DWiPO, *Podstawy Kreowania Wizerunku Wojska*. Warszawa 2004
24. Rowiński G., Pęksa R., MON, DWiPO, *Podstawy Kreowania Wizerunku Wojska*. Warszawa 2004
25. Roztocki N., Weistroffer R., *Information and Communication Technology in Transition Economies: An Assessment of Research Trends*, "Information Technology for Development". 2015, nr 21 (3)
26. Sopóci M., Kelemen M., Necas P., *Military management in the 21st century and transformation of the army*, *Revista Academiei Fortelor Terestre*. 2009 (56), nr 4
27. Winn N., *Towards a common European security and defence Policy. A Debate on NATO, the European Army, and Transatlantic security, Geopolitics*. Summer 2003, vol. 8, no 2
28. Zalewski J., *Wokół tożsamości Wojska Polskiego przełomu XX/XXI wieku*. Warszawa 2004

POSTAWY TWÓRCZE VERSUS ODTWÓRCZE GIMNAZJALISTÓW UZDOLNIONYCH MATEMATYCZNIE

Pojęcie i struktura uzdolnień matematycznych

Uzdolnienia matematyczne należą do kategorii zdolności specjalnych, są zdolnościami kierunkowymi; są też uzdolnieniami akademickimi i wiążą się z umiejętnościami uczenia się. W historii badań nad uzdolnieniami w zakresie przedmiotów szkolnych najczęściej zajmowano się właśnie predyspozycjami matematycznymi. Większość definicji odnoszono do uzdolnień matematycznych uczniów. Drugi nurt badań z tego obszaru związany jest ze studiami przypadków wybitnych matematyków i analizami ich biografii.

Punktem wyjścia będzie przyjęcie za Zbigniewem Pietrasińskim rozumienia zdolności jako różnic indywidualnych między ludźmi, które powodują, że w porównywalnych warunkach ludzie uzyskują zróżnicowane rezultaty w uczeniu się i działaniu.¹ O uzdolnieniach matematycznych można mówić kiedy występują ponadprzeciętne wyniki w dziedzinie matematyki.

Wadim A. Krutiecki² zdefiniował uzdolnienie matematyczne jako uogólnione, zredukowane i plastyczne myślenie w zakresie zależności matematycznych, symboliki i oznaczeń matematycznych oraz matematycznego typu myślenia. Przyjął, że na strukturę uzdolnień matematycznych składają się następujące komponenty:³

- odbieranie informacji matematycznych (rozpoznawania materiału liczbowego, przestrzennego i symbolicznego oraz struktury formalnej zadania);
- przetwarzanie informacji matematycznej (zdolność logicznego myślenia na materiale matematycznym i uogólniania; giętkość myślenia, prostota i ekonomiczność rozwiązań; umiejętność zmiany rozumowania przy rozwiązywaniu zadań);
- przechowywanie informacji matematycznej (zapamiętywanie sposobów lub schematów rozwiązań);
- ogólny składnik syntetyczny (matematyczne/logiczne postrzeganie i interpretowanie świata).

Powyższe czynniki składowe uzdolnień matematycznych stanowić mogą kryteria identyfikacji uczniów uzdolnionych matematycznie. Można je ocenić na podstawie obserwacji procesu rozwiązywania zadań. Pomagają nauczycielom w rozpoznaniu, czy dany uczeń posiada umiejętności matematyczne, pozwalają oszacować ich poziom oraz wspierać dalszy rozwój.

Krutiecki wskazał na uzdolnienia matematyczne produktywne – twórcze, prowadzące do oryginalnych rozwiązań i nieproduktywne – związane z rozwiązywaniem problemów według z góry ustalonych zasad/algorytmów.

¹ Z. Pietrasiński, *Myślenie twórcze*. Warszawa 1969, 79

² W. A. Krutiecki, *Zagadnienia ogólne dotyczące struktury zdolności matematycznych* (w:) J. Strelau (red.): *Zagadnienia psychologii różnic indywidualnych*. Warszawa 1971, 257-276

³ Ibidem, 257-258

Do wybitnych osiągnięć w dziedzinie matematyki nie wystarczy znajomość reguł i wzorów. Potrzebne jest przełamywanie schematów i myślenie heurystyczne, szczególnie ważne wobec nowych problemów. Takie umiejętności matematyczne wyróżniają genialnych matematyków. Pokazał to Józef Koźielecki,⁴ prezentując portret psychologiczny znakomitego polskiego matematyka – Stefana Banacha. Obok ponadprzeciętnej kreatywności, Banacha wyróżniała silna motywacja autonomiczna i pasja poznawcza.

Przyjmując, że uzdolnienia matematyczne są potencjałem do wysokich osiągnięć, zaznaczyć trzeba, że posiadanie talentu kierunkowego nie oznacza automatycznie, że odniesie się sukces w danym obszarze. O wybitnych osiągnięciach decyduje obok uzdolnień wiele czynników osobowościowych i społecznych. Można to wyjaśnić na przykładzie ogólnych modeli zdolności. Zgodnie z koncepcją autorstwa Josepha Renzulliego⁵ (Triadowy Model Zdolności), wybitne zdolności stanowią wypadkową trzech czynników: zdolności poznawczych-inteligencji lub zdolności kierunkowych, zaangażowania w zadanie (motywacji) oraz zdolności twórczych. Te komponenty są uwarunkowane zmiennymi środowiskowymi: rodzinnymi, szkolnymi, rówieśniczymi, które decydują o identyfikacji i wspomaganiu rozwoju predyspozycji. Zachodzi między nimi zależność strukturalna i funkcjonalna.

Dość powszechne jest przekonanie, że rozwojowi talentu i wysokim osiągnięciom towarzyszyć musi wysoka motywacja zadaniowa, niezbędna w procesie długiej pracy i uczenia się.⁶ Zaburzenia motywacji są jedną z głównych przyczyn nieadekwatnych osiągnięć szkolnych uczniów zdolnych. Ta kwestia nie będzie tu jednak szerzej dyskutowana. Dalsza analiza obejmie zmienne, które były przedmiotem badań własnych.

Badania empiryczne potwierdzają korelację dodatnią między poziomem uzdolnień matematycznych i wysoką inteligencją ogólną.⁷ To oznacza, że im wyższe są uzdolnienia matematyczne, tym częściej współwystępuje z nimi wysoka inteligencja. Natomiast związek między talentem matematycznym a myśleniem twórczym nie jest jednoznaczny. Z badań Barbary Gawdy⁸ wynika, że wyższy poziom twórczości charakteryzuje osoby z wysokim poziomem uzdolnień matematycznych typu heurystycznego. Natomiast ujemna korelacja zachodzi między uzdolnieniami twórczymi a matematycznymi typu algorytmicznego, które występują na poziomie szkolnym. To oznacza małą kreatywność uczniów uzdolnionych matematycznie. Prawdopodobnie jest to konsekwencja dominującego modelu nauczania matematyki, w którym przeważają tradycyjne metody i formy pracy,⁹ a od uczniów wymaga się odtwórczości, wiedzy pamięciowej i sprawnego posługiwania się schematami. Tymczasem wspieranie uzdolnień twórczych uczniów utalentowanych matematycznie jest konieczne, jeśli mają w swoim rozwoju osiągnąć etap myślenia heurystycznego, a w konsekwencji samodzielność poznawczą. Rola

⁴ J. Koźielecki, *Banach – geniusz ze Lwowa*. Warszawa 1999

⁵ W. Limont, *Model wzbogaconego kształcenia ucznia zdolnego* (w:) „Ruch Pedagogiczny”. 2002, 1-2, 5-19

⁶ T. Giza, *Wspieranie rozwoju zdolności uczniów poprzez motywowanie* (w:) M. Nowotnik-Kozicka, A. Frymus (red.): *Nauczyciel przyszłości. Poprawa jakości kształcenia*. Radom 2012, 159-170

⁷ B. Łubianka, *Wokół uzdolnień matematycznych – przegląd badań* (w:) P. Francuz, W. Otrębski (red.): „Studia z psychologii KUL”. 2007, 14, 185-208

⁸ Ibidem, 197

⁹ T. Giza, *Podstawy pracy z uczniem zdolnym*. Kielce 2011, 45-46

myślenia twórczego-wzrasta wraz z poziomem edukacji i w obszarze pozaszkolnym. W metodyce nauczania matematyki kreatywność uczniowska jest rozwijana na etapie wczesnej edukacji,¹⁰ ale im wyższy poziom szkoły, tym mniej metod i zadań twórczych.

Co to jest myślenie twórcze i dlaczego warto je rozwijać? Odpowiadając najogólniej na to pytanie można powiedzieć, że jest to myślenie, które prowadzi do nowych i cennych rezultatów. Warto je kształtować, ponieważ przyczynia się do rozwoju i postępu. Takie myślenie znajduje się u podstaw wszelkich innowacji. Kreatywność, obok umiejętności posługiwania się nowoczesnymi technologiami informacyjnymi, współcześnie jest konieczna w wielu obszarach życia społecznego i gospodarki. Ponadto, rozwijanie myślenia twórczego – jak wynika z modelowych ujęć zdolności – jest niezbędna dla zrównoważonego rozwoju predyspozycji.

Pojęcie myślenia twórczego wprowadził i spopularyzował Joy P. Guilford.¹¹ W jego autorskim modelu intelektu myślenie twórcze zostało nazwane myśleniem rozbieżnym, dywergencyjnym, prowadzącym do wielu poprawnych rozwiązań, pomysłów. Myślenie dywergencyjne stanowi jedną z pięciu klas operacji umysłowych, obok myślenia konwergencyjnego, operacji poznawczych, pamięciowych i oceniania. Do najważniejszych zdolności myślenia twórczego należą: płynność, giętkość i oryginalność. Płynność myślenia decyduje o liczbie wysuwanych pomysłów rozwiązania. Giętkość umożliwia wytwarzanie jakościowo różnych rozwiązań, ułatwia wybranie właściwej drogi poszukiwania. Oryginalność to wytwarzanie nieprzeciętnych, rzadkich pomysłów rozwiązań. Myślenie dywergencyjne zostało przeciwstawione konwergencyjnemu, reproduktywnemu, które występuje w sytuacjach, gdzie jest tylko jedno prawidłowe rozwiązanie, i które utożsamia się z inteligencją. Znaczenie myślenia dywergencyjnego współcześnie wzrasta, ponieważ coraz więcej sytuacji życiowych i zawodowych, jakie napotykają ludzie, jest nowych i niejasnych, i nie da się wobec nich zastosować znanych rozwiązań. Guilford ujął myślenie twórcze jako proces rozwiązywania problemów. Przyjął, że rozwiązywanie problemów i myślenie twórcze „mają ze sobą tak wiele wspólnego, że można je traktować jako to samo zjawisko”.¹²

Z powyższych analiz można sformułować pewne konkluzje odnoszące się do praktyki szkolnej. Istnieje rozbieżność między nauczaniem matematyki i pomiarem osiągnięć uczniów a oczekiwaniami rynku pracy i realiami życia społecznego. W szkole wspierane jest myślenie konwergencyjne. Uczniowie rozwiązując zadania matematyczne, nastawieni są na uzyskanie prawidłowego wyniku. Tymczasem w życiu codziennym i aktywności zawodowej muszą sobie coraz częściej radzić w warunkach ryzyka oraz niepewności, czyli rozwiązywać problemy dywergencyjne.

Rozpoznawanie i wspieranie uzdolnień matematycznych w szkole

Punktem wyjścia do pracy z uczniem zdolnym jest identyfikacja jego potencjałów. Do rozpoznania predyspozycji potrzebna jest definicja operacyjna, wyjaśniająca, kim jest uczeń uzdolniony matematycznie, czyli jakie zachowania i wytwory wskazują, że mamy do czynienia z talentem matematycznym.

¹⁰ Warto tutaj wskazać przede wszystkim na koncepcję „Dziecięcej matematyki” opracowaną i rozwijaną przez Elwirę Gruszczyk-Kolczyńską.

¹¹ J. P. Guilford, *Natura inteligencji człowieka*. Warszawa 1978

¹² Ibidem, 593

W świetle wcześniejszych ustaleń, można przyjąć wąskie rozumienie uzdolnień matematycznych, jako ponadprzeciętnej sprawności w zakresie rozwiązywania zadań/problemów matematycznych, jako sprawności w obszarze myślenia matematycznego. Zgodnie z tym, wskaźnikami uzdolnienia matematycznego będą wytwory w postaci dobrze i szybko rozwiązanych zadań, rozwiązania zadań trudnych; wysokich ocen z matematyki, wysokich wyników w testach przedmiotowych, udziału i wysokich lokat w konkursach przedmiotowych. To są typowe osiągnięcia/pedagogiczne kryteria uzdolnień kierunkowych. Z badań nad uczniami uzdolnionymi matematycznie prowadzonych przez Kazimierza Kotlarskiego¹³ wynika bardzo wysoka korelacja między wynikami testu matematycznego a ocenami z matematyki osiągniętymi w szkole. Oceny szkolne uznać zatem można za dobry wskaźnik uzdolnień matematycznych uczniów.

Szerszą perspektywę ujmowania zdolności stwarza odwołanie się do modeli teoretycznych. Zgodnie z nimi, aby zaistniał talent (a zarazem do rozpoznania, czy mamy do czynienia z ponadprzeciętnością) potrzebne są jednocześnie uzdolnienia kierunkowe (lub intelektualne), twórcze i wysoka motywacja. Takie ujęcie powoduje, że dodatkowo ocenia się przejawy myślenia i działania twórczego a także motywację. Poszerzenie obszaru diagnozy nauczycielskiej pozwala na odróżnienie uczniów pilnych i pracowitych (którzy pewne umiejętności rozwiązywania zadań wyćwiczyli) od tych z ponadprzeciętnym potencjałem poznawczym. Pozwala na wyłonienie uczniów, którzy skłonni są podejmować ryzyko, przełamując schematy myślenia i działania, oryginalnie rozwiązując zadania o różnym stopniu trudności.

Te dwie możliwości rozpoznawania uzdolnień matematycznych w konsekwencji wpływają na sposób pracy z uczniami. W ujęciu węższym wystarczy odpowiedni zestaw ćwiczeń i zbiór zadań matematycznych. W ujęciu szerszym należy zaplanować dodatkowo odpowiednie motywowanie ucznia i rozwijanie jego kreatywności.

Podstawowym sposobem pracy z uczniem zdolnym jest wzbogacanie jego edukacji o treści dodatkowe, trudniejsze, przerabiane w szybszym tempie. Może to odbywać się w ramach indywidualizacji kształcenia – na typowej lekcji, podczas dodatkowych konsultacji z uczniem, lub w trakcie zajęć pozalekcyjnych. Specyficzną formą wsparcia zdolnych dostępną w typowej szkole jest przygotowanie i udział w konkursie lub olimpiadzie przedmiotowej.

Praca z uczniem uzdolnionym jest jednym z priorytetów szkoły, o czym świadczy zapis z *Podstawy programowej*: „Szkoła oraz poszczególni nauczyciele podejmują działania mające na celu zindywidualizowane wspomaganie rozwoju każdego ucznia, stosownie do jego potrzeb i możliwości”.¹⁴ Nauczyciele pracując z dziećmi mają obowiązek opracowania programu rozwijania ich zdolności matematycznych. Jednym z takich działań jest wspomniane przygotowywanie i udział uczniów w konkursach przedmiotowych. Głównymi celami konkursu matematycznego dla uczniów gimnazjum są:¹⁵

- wspieranie i rozwijanie uzdolnień i zainteresowań matematycznych uczniów gimnazjum;

¹³ K. Kotlarski, *Kariery edukacyjne uczniów zdolnych i mniej zdolnych matematycznie*. Toruń 1995, 116

¹⁴ *Podstawa programowa z komentarzami, Matematyka w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum*, t. 6. Warszawa 2009

¹⁵ Regulamin Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego dla uczniów gimnazjum województwa świętokrzyskiego w roku szkolnym 2015/2016 (w:) www.kuratorium.kielce.pl (pobrano 20.03.2017 r.)

- pogłębienie wiedzy i umiejętności w zakresie matematyki;
- rozwijanie zdolności twórczego myślenia;
- promowanie osiągnięć uczniów i ich nauczycieli;
- motywowanie szkół do podejmowania różnorodnych działań w zakresie pracy z uczniem zdolnym.

Wymagania konkursowe na wszystkich trzech etapach (szkolnym, powiatowym i wojewódzkim) uwzględniają cele wymienione w podstawie programowej kształcenia ogólnego, czyli:

- wykorzystanie i tworzenie informacji;
- wykorzystanie i interpretowanie reprezentacji;
- modelowanie matematyczne;
- użycie i tworzenie strategii;
- rozumowanie i argumentacja.¹⁶

Konkursy przedmiotowe wzbudzają wiele kontrowersji. Lidia Pasich,¹⁷ charakteryzując konkursy z języka polskiego, opisuje mechanizmy i skutki rywalizacji, towarzyszącej konkursom, która stanowi inhibitor twórczości. Ponadto należy zauważyć, że nie wszyscy uczniowie uzdolnieni posiadają predyspozycje pozwalające na uczestnictwo w konkursie. Z powodu cech emocjonalnych lub osobowościowych albo niskiej motywacji rywalizacyjnej, nie wszyscy zdolni biorą udział w konkursie. Z drugiej strony, motywem startu w konkursie dla części uczniów bywa nie tyle rozwijanie zainteresowań i predyspozycji, ale chęć uzyskania dodatkowych punktów przy selekcji na wyższe szczeble edukacji.

Założenia badań własnych

Przedmiotem badań własnych był poziom postaw twórczych gimnazjalistów, finalistów i laureatów konkursu matematycznego w województwie świętokrzyskim. Diagnozą objęto 43 osoby. 25,6% tej grupy stanowiły dziewczęta, 74,4% – chłopcy.

Główne pytania badawcze sformułowano następująco: Jaki jest poziom postaw twórczych uczniów uzdolnionych matematycznie? Czy postawa twórcza sprzyja osiąganiu sukcesu w konkursie matematycznym? Czy i jakie zmienne różnicują poziom postaw twórczych uzdolnionych matematycznie gimnazjalistów?

Założono, że wszyscy badani są uzdolnieni matematycznie, na co wskazuje ich udział w finale przedmiotowego konkursu wojewódzkiego

W pomiarze twórczości wykorzystano Skalę Postaw Twórczych versus Odtwórczych (SPTvO) autorstwa Renaty Sigvy,¹⁸ przeznaczoną do diagnozy młodzieży w wieku 13 – 15 lat. Narzędzie obejmuje trzy obszary postaw: poznawczą, emocjonalno-motywacyjną i działaniową. Do każdego z nich przypisane są odpowiednie twierdzenia (po 10), dotyczące cech osobowości twórczej i odtwórczej. Rezultaty można przedstawić jako wyniki surowe (sumę punktów) lub przeliczyć surowe wyniki na steny. Pomiar obejmuje zarówno postawę twórczą jak i jej trzy sfery, w skali trzystopniowej (poziom niski 1-4 sten, przeciętny 5-6 sten i wysoki 7-10 sten).

¹⁶ Ibidem

¹⁷ L. Pasich, *Konkurs języka polskiego jako forma pracy z uczniami zdolnymi* (w:) „Studia Pedagogiczne. Problemy społeczne, edukacyjne i artystyczne”. 2016, 27, 165-180

¹⁸ R. M. Sigva, *Skala postaw twórczych versus odtwórczych. Podręcznik testu – wersja dla uczniów szkoły gimnazjalnej*. Kraków 2011

Obliczenia wykonano w programie IBM SPSS24.0. W celu wykazania istotności różnic między grupami zastosowano metody nieparametryczne – test Manna – Whitneya do oceny istotności różnic między dwiema grupami oraz test Kruskala – Wallisa do oceny istotności różnic między trzema grupami. Metody nieparametryczne wybrano ze względu na duże różnice w liczebnościach grup – klasa I gimnazjum: 1 uczeń, klasa II gimnazjum: 12 uczniów, klasa III gimnazjum: 30 uczniów oraz miejsce zamieszkania – czternaścioro uczniów mieszkało w miastach, pozostali uczniowie na wsi.

Wyniki badań

Po przeanalizowaniu wszystkich kwestionariuszy i wykonaniu odpowiednich obliczeń uzyskano następujące wyniki: 73% dziewczynek oraz 88 % chłopców osiągnęło wysoki poziom postaw twórczych (tabela nr 1). Można stąd wnioskować, że postawa twórcza sprzyja wysokim osiągnięciom konkursowym z matematyki.

Tabela nr 1: postawy twórcze dziewcząt i chłopców – wyniki pomiaru SPTO (N = 43)

Opis wyniku	Wyniki surowe/ normy dla dziewcząt/	Liczba dziewcząt	Wyniki surowe/ normy dla chłopców/	Liczba chłopców
Wynik niski	0 - 67	0	0 - 60	0
Wynik przeciętny	68 - 90	3	61 - 87	4
Wynik wysoki	90 - 150	8	88 - 150	28

Źródło: badania własne

Dokonując porównania pomiędzy uczniami poszczególnych klas (wiekiem) (tabela nr 2 i nr 3) oraz miejscem zamieszkania uczniów a poziomem postaw twórczych w trzech sferach (tabela nr 4 i nr 5) nie wykazano różnic istotnych statystycznie między grupami dla żadnej ze zmiennych.

Tabela nr 2: wiek uczniów a postawa twórcza

Klasa		Postawa twórcza – sfera poznawcza	Postawa twórcza – sfera emocjonalno- motywacyjna	Postawa twórcza – sfera działaniowa
I	Średnia	35,00	38,00	31,00
	Mediana	35,00	38,00	31,00
	Odchylenie standardowe	-	-	-
	Minimum	35	38	31
	Maksimum	35	38	31
	N	1	1	1
II	Średnia	39,08	34,25	31,92
	Mediana	38,00	33,50	30,50
	Odchylenie standardowe	3,204	5,786	5,501
	Minimum	34	26	26
	Maksimum	45	44	41

	N	12	12	12
III	Średnia	38,20	34,77	32,53
	Mediana	38,00	35,00	34,00
	Odchylenie standardowe	3,908	6,821	6,917
	Minimum	28	22	15
	Maksimum	46	46	45
	N	30	30	30
ogółem	Średnia	38,37	34,70	32,33
	Mediana	38,00	35,00	33,00
	Odchylenie standardowe	3,697	6,420	6,410
	Minimum	28	22	15
	Maksimum	46	46	45
	N	43	43	43

Źródło: badania własne

Tabela nr 3: wiek uczniów a postawa twórcza (istotność różnic)

Test Manna-Whitneya	Postawa twórcza – sfera poznawcza	Postawa twórcza – sfera emocjonalno motywacyjna	Postawa twórcza – sfera działaniowa
U Manna-Whitneya	157,500	165,500	161,000
W Wilcoxon	622,500	243,500	239,000
Z	-0,634	-0,404	-0,530
p	0,526*	0,686*	0,596*

Źródło: badania własne * $p > 0,05$; W porównaniu pominięto klasę o liczebności N=1

Tabela nr 4: miejsce zamieszkania a postawy twórcze uczniów

Miejscowość		Postawa twórcza – sfera poznawcza	Postawa twórcza – sfera emocjonalno motywacyjna	Postawa twórcza – sfera działaniowa
wieś	Średnia	38,06	36,22	32,83
	Mediana	38,00	36,00	34,50
	Odchylenie standardowe	3,421	5,253	5,803
	Minimum	32	28	20
	Maksimum	45	44	41
	N	18	18	18
małe miasta	Średnia	38,36	33,36	30,64
	Mediana	38,00	34,00	31,00
	Odchylenie standardowe	5,278	7,366	8,103
	Minimum	28	22	15
	Maksimum	46	46	42
	N	11	11	11
duże miasta	Średnia	38,79	33,79	33,00
	Mediana	38,00	34,50	31,00

	Odchylenie standardowe	2,665	7,051	5,910
	Minimum	34	22	25
	Maksimum	42	45	45
	N	14	14	14
	ogółem			
	Średnia	38,37	34,70	32,33
	Mediana	38,00	35,00	33,00
	Odchylenie standardowe	3,697	6,420	6,410
	Minimum	28	22	15
	Maksimum	46	46	45
	N	43	43	43

Źródło: badania własne

Tabela nr 5: miejsce zamieszkania a postawy twórcze uczniów (istotność różnic)

Test Kruskala-Wallisa	Postawa twórcza – sfera poznawcza	Postawa twórcza – sfera emocjonalno-motywacyjna	Postawa twórcza – sfera działaniowa
Chi-kwadrat	0,354	1,327	0,520
df	2	2	2
p	0,838*	0,515*	0,771*

Źródło: badania własne * $p > 0,05$

Wiek oraz miejsce zamieszkania uczniów nie różnicuje postaw twórczych, uczniów uzdolnionych matematycznie.

W kolejnych krokach analizy wyników badań stwierdzono istnienie różnic międzypłciowych w obszarze różnych sfer postaw twórczych (tabela nr 6). Dziewczęta odznaczają się istotnie niższym poziomem postaw twórczych w sferze emocjonalno-motywacyjnej niż chłopcy. Są zatem mniej samodzielne i elastyczne w myśleniu, mniej wytrwałe i odporne. Ponad połowa (6/11) dziewcząt osiągnęła niski wynik, co może świadczyć o postawie odtwórczej. Jest to grupa finalistek konkursu matematycznego, która raczej sięga do sprawdzonych przykładów, nie lubi poszukiwać rozwiązań, woli naśladować niż odkrywać.

W badanej grupie uczniów chłopcy są bardziej nonkonformistyczni niż dziewczęta. Charakteryzują się otwartością, samodzielnością, niezależnością, wytrwałością oraz perseweracją, czyli skłonnością do wielokrotnego podejmowania wysiłku przy rozwiązywaniu tego samego problemu. Uczniowie twórczy uzyskują większe efekty w pracy samodzielnej.

Tabela nr 6: postawy twórcze dziewcząt i chłopców – wyniki pomiaru SPTO w podskalach (N = 43)

Steny	Sfera poznawcza			Sfera emocjonalno-motywacyjna			Sfera działaniowa		
	dz	chł	ogółem	dz	chł	ogółem	dz	chł	ogółem
1-4 wynik niski	3	8	11	6	8	14	4	10	14
5-6 wynik przeciętny	4	14	18	2	12	14	3	13	16

7-10 wynik wysoki	4	10	14	3	12	15	4	9	13
-------------------------	---	----	----	---	----	----	---	---	----

Źródło: badania własne

Najmocniejszym ogniwem postaw twórczych uczniów uzdolnionych matematycznie jest sfera poznawcza. Świadczy to o dużej indywidualności uczniów, pomysłowości, a także samodzielności i oryginalności w rozwiązywaniu zadań. Uczniowie zapamiętują tylko istotne treści, wiążąc je w logiczną strukturę, jednak przy rozwiązywaniu zadań wykazują się swoimi pomysłami.

Podsumowanie

Obszar matematyki nie jest obszarem schematycznym i odtwórczym. To przestrzeń oryginalnych i twórczych wytworów, odkrywczego geniuszu myśli, wyjątkowych osobowości naukowców oraz odkryć, które stanowią bodziec dla rozwoju całej nauki. Aby jednak ten etap mistrzostwa osiągnąć, trzeba pokonać długą drogę nauki i ćwiczeń. Mówiąc metaforycznie, trzeba zdobywać tworzywo i uczyć się posługiwać narzędziami przydatnymi w twórczości matematycznej.

Konkursy szkolne pełnią pożyteczną rolę w stymulacji rozwoju zdolności.¹⁹ Dodatkowa praca ucznia sprzyja nie tylko rozwijaniu wąskich umiejętności matematycznych. Wyniki uzyskane w badaniach własnych dowodzą, że młodzież uczestnicząca w finale konkursu wyróżnia się także wysokim poziomem postaw twórczych. Trudno jednoznacznie ocenić źródła tej korelacji: czy wyższy poziom postawy twórczej sprzyja osiągnięciu sukcesu matematycznego, czy też uczniowie kształtowali swoje twórcze predyspozycje, przygotowując się do konkursu. Uzdolnienia matematyczne uczniów połączone z motywacją, pracowitością oraz ścisłą współpracą na linii nauczyciel – uczeń – rodzice wraz z inspiracją do kreatywności, pozwalają osiągnąć sukces szkolny. W pracy z uczniem zdolnym należy w szczególności uwzględnić wspomaganie sfery emocjonalno-motywacyjnej, w szczególności u dziewcząt, ponieważ jest najsłabszym ogniwem postaw twórczych uczniów uzdolnionych matematycznie.

Twórczości w edukacji od wielu lat przypisuje się znaczącą rolę. Jednym z głównych zadań realizowanych przez szkołę i powinności nauczyciela jest organizowanie warunków sprzyjających twórczemu myśleniu uczniów. Twórczość wyzwala potencjały ucznia, a zarazem sprzyja rozwojowi jego zdolności w szerokim rozumieniu. Wyniki z badań przedstawionych w artykule potwierdzają istnienie wzajemnych relacji pomiędzy postawą twórczą a poziomem osiągnięć uczniów uzdolnionych matematycznie. Na ich podstawie można uzasadnić potrzebę prowadzenia ćwiczeń lub zajęć rozwijających postawy twórcze oraz promowania oryginalności w myśleniu i funkcjonowaniu ucznia w szkole.

Streszczenie

Głównym celem artykułu jest przedstawienie problematyki relacji między zdolnościami matematycznymi i twórczymi. W grupie 43 uczestników konkursu matematycznego dla gimnazjalistów przeprowadzono pomiar postaw twórczych, przy wykorzystaniu testu autorstwa R. M. Sigvy. Wyniki dowodzą, że młodzież

¹⁹ I. Borzym, *Uczniowie zdolni. Psychologiczne i społeczne determinanty osiągnięć szkolnych*. Warszawa 1979

uzdolniona matematycznie charakteryzuje się także wysokim poziomem postaw twórczych.

Słowa klucze: zdolności, konkurs przedmiotowy, uzdolnienia matematyczne, postawa twórcza

Summary

The main aim of the article is to present relationship issues between mathematical and creative abilities. In the group of 43 participants of a mathematics competition for middle school students, creative attitudes have been measured using the Scale of Creative vs. Reproductive Attitudes by R. M. Sigvy. The results show that mathematically talented young people are also characterised by a high level of creative attitudes.

Key words: abilities, subject competition, mathematical talents, creative attitude

Bibliografia

1. Borzym I., *Uczniowie zdolni. Psychologiczne i społeczne determinanty osiągnięć szkolnych*. Warszawa 1979
2. Giza T., *Wspieranie rozwoju zdolności uczniów poprzez motywowanie* (w:) M. Nowotnik-Kozicka, A. Frymus (red.): *Nauczyciel przyszłości. Poprawa jakości kształcenia*. Radom 2012, 159-170
3. Giza, *Podstawy pracy z uczniem zdolnym*. Kielce 2011
4. Guilford J. P., *Natura inteligencji człowieka*. Warszawa 1978
5. Kotlarski K., *Kariery edukacyjne uczniów zdolnych i mniej zdolnych matematycznie*. Toruń 1995, 116
6. Koziński J., *Banach – geniusz ze Lwowa*. Warszawa 1999
7. Kruticki W. A., *Zagadnienia ogólne dotyczące struktury zdolności matematycznych* (w:) J. Strelau (red.): *Zagadnienia psychologii różnic indywidualnych*. Warszawa 1971, 257-276
8. Limont W., *Model wzbogaconego kształcenia ucznia zdolnego* (w:) „Ruch Pedagogiczny”. 2002, 1-2, 5-19
9. Łubianka B., *Wokół uzdolnień matematycznych – przegląd badań* (w:) P. Francuz, W. Otrębski (red.): „Studia z psychologii KUL”. 2007, 14, 185-208
10. Pasich L., *Konkurs języka polskiego jako forma pracy z uczniami zdolnymi* (w:) „Studia Pedagogiczne. Problemy społeczne, edukacyjne i artystyczne”. 2016, 27, 165-180
11. Pietrasiński Z., *Myślenie twórcze*. Warszawa 1969
12. *Podstawa programowa z komentarzami, Matematyka w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum*, tom 6. Warszawa 2009
13. Regulamin Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego dla uczniów gimnazjum województwa świętokrzyskiego w roku szkolnym 2015/2016 (w:) www.kuratorium.kielce.pl (pobrano 20.03.2017 r.)
14. Sigva R. M., *Skala postaw twórczych versus odtwórczych. Podręcznik testu – wersja dla uczniów szkoły gimnazjalnej*. Kraków 2011

BEZPIECZEŃSTWO ZDROWOTNE

Artur KAMECKI

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Wydział Humanistyczny

Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa

Zakład Bezpieczeństwa Państwa i Reagowania Kryzysowego

WYPADKI W ROLNICTWIE – SZKOLENIA Z PIERWSZEJ POMOCY

Wstęp

Obszary wiejskie stanowią ponad 93% powierzchni Polski. Na tym terenie znajduje się ponad 1 400 tys. gospodarstw rolnych rozlokowanych w 1559 gminach wiejskich.¹ Ludność wiejska według danych z 2015 roku wynosiła 15 270 tys. osób (w tym 9 643 tys. w wieku produkcyjnym), co stanowiło prawie 40% ogółu ludności w Polsce.² W roku 2015 rolnicy zgłosili do KRUS 20 154 zdarzeń wypadkowych spośród, których za wypadki przy pracy rolniczej uznano 18 tys. zdarzeń,³ przyznając jednocześnie ponad 14 tys. jednorazowych odszkodowań z tytułu uszczerbku na zdrowiu lub śmierci w skutek wypadku przy pracy rolniczej.⁴ Odnotowano także 63 wypadków śmiertelnych. Wśród głównych przyczyn wypadków według mechanizmu urazu 47,1 % stanowią upadki osób, 13,2 % pochwycenie i uderzenie przez części ruchome maszyn i urządzeń, 12,4 % przyczyn to uderzenie, przygniecenie, pogryzienie przez zwierzęta następne 7,9 % to głównie upadek przedmiotów, a 4,9 % to skutek zetknięcia z ostrymi narzędziami ręcznymi i innymi ostrymi przedmiotami.⁵ Dość ciekawie przedstawia się umiejscowienie uszkodzeń ciała: 48,7 % przypadków gdzie uszkodzona jest kończyna dolna, w 38 % przypadków kończyna górna. Natomiast tylko 5% to urazy głowy i twarzy, a 8% to uszkodzenia innych części ciała np. klatki piersiowej, kręgosłupa, miednicy, narządów wzroku, narządów słuchu, brzucha i szyi.⁶ Największą grupę wśród poszkodowanych stanowiły osoby w przedziale wiekowym 50-59 lat (24,6 %), następnie w przedziale 40-49 lat (19,9 %), a także dość liczna grupa w przedziale 30-39 lat (13,4 %).⁷ Najczęściej do wypadków dochodziło w obejściu gospodarstwa 41 %, pomieszczeniach produkcyjnych 30 % oraz podczas prac na polach i łąkach 13 %.⁸ Natomiast większość zdarzeń 48 %, odnotowano w poniedziałki i w soboty

¹ Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2015 roku, s. 9, oprac. GUS. Warszawa 2016, www.stat.gov.pl/obszary/tematyczne (pobrano 12.01.2017 r.)

² Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym, s. 11-12. oprac. GUS. Warszawa 2016, www.stat.gov.pl/obszary/tematyczne (pobrano 12.01.2017 r.)

³ Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. 2016, poz. 277 tekst jednolity), za wypadek przy pracy rolniczej uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności na terenie gospodarstwa rolnego albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z gospodarstwem rolnym, w drodze do gospodarstwa rolnego lub podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej.

⁴ Wypadki przy pracy i choroby zawodowe rolników oraz działania prewencyjne KRUS w 2015 roku, s. 6-7, oprac. KRUS. Warszawa 2016, www.krus.gov.pl/prewencja (pobrano 12.01.2017 r.)

⁵ Ibidem, s. 10

⁶ Ibidem, s. 12

⁷ Ibidem, s. 8

⁸ Ibidem, s. 21

w godzinach pomiędzy 12.00 a 18.00.⁹ Warto zaznaczyć, że główną przyczyną większości wypadków była niewłaściwa organizacja pracy 74 % oraz niewłaściwy stan maszyn, urządzeń i narzędzi wykorzystywanych podczas prac w gospodarstwie.¹⁰

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, na zapis ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym,¹¹ który wyznacza inną normę czasu dojazdu Zespołów Ratownictwa Medycznego (dalej ZRM) na miejsce zdarzenia dla obszarów wiejskich (poza miastem), niż w mieście co powoduje, że właściwe reagowanie w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia przez świadków wypadku jest niezmiernie ważne. Dłuższy czas dojazdu (15 minut poza miastem) wynika z różnych powodów, do których zaliczyć trzeba: większe odległości do miejsca zdarzenia, trudności z lokalizacją miejsca zdarzenia spowodowane często brakiem nazw miejscowości i numerów budynków, zła jakość dróg dojazdowych, większy ruch na drogach oraz inne wynikające głównie z topografii i charakterystyki terenów wiejskich. W związku z powyższym czas dojazdu ZRM na obszarach wiejskich, co również potwierdzają statystyki prowadzone przez poszczególnych dysponentów ratownictwa medycznego jest niestety często przekraczany. Powoduje, to opóźnienie w udzielaniu specjalistycznej pomocy.¹² Dlatego oprócz czasu dojazdu na miejsce zdarzenia istotnym czynnikiem staje się umiejętność udzielenia pierwszej pomocy przez osoby postronne lub świadków zdarzenia, do czasu przybycia na miejsce ZRM.

Cel

Celem pracy jest próba oceny deklarowanej przez rolników teoretycznej znajomości zagadnień z pierwszej pomocy oraz umiejętności jej wykorzystania w praktyce, a także analiza przydatność otrzymanego bezpłatnego poradnika oraz ustalenie jaka forma szkolenia i jaki zakres tematyczny jest dla rolników najbardziej odpowiedni.

Materiał i metoda

W związku z rozległym terenem badań jakim jest województwo mazowieckie zdecydowano, że badanie będzie przeprowadzone metodą ankiety pocztowej, wykorzystując do tego celu narzędzie badawcze w postaci kwestionariusza ankiety własnego autorstwa. Jednocześnie w celu zabezpieczenia większej skuteczności przeprowadzanego badania postanowiono, aby cały materiał przygotowany do wysłania będzie firmowany przez Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego „Meditrans” w Warszawie (dalej WSPRiTS) instytucję, która już z nazwy posiada znaczny stopień autorytetu i prestiżu. Następnym czynnikiem wzmacniającym skuteczność,¹³ a zarazem większy procent zwrotności

⁹ Ibidem, s. 23

¹⁰ Ibidem, s. 24

¹¹ Ustawa z 8 września 2006 roku o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz. U. 2006, nr 191, poz. 1410)

¹² P. Kośla, *Inny świat, czyli ratownictwo medyczne poza miastem* (w:) „Na Ratunek”. 2010, nr 3, s. 14-18

¹³ J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*. Katowice 2010, s. 190-192, Zobacz także P. Daniłowicz, F. Sztabiński, *Nowe spojrzenie na ankietę pocztową. Jak uzyskano 70 % zwrotów* (w:) Z. Gostkowski (red.): *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, t. 9. *Problemy humanizacji procesu badawczego*. Warszawa 1992, s. 140

ankiet pocztowych, był przygotowany list otwarty do władz samorządowych poszczególnych gmin. Przedstawiono w nim główne cele przeprowadzonego badania i poproszono za osobistym pośrednictwem Wójta/Burmistrza o przekazanie go wybranym rolnikom, wraz z prośbą o wypełnienie i odesłanie ankiet na podany adres w kopercie zwrotnej. Dodatkowo na cele badania opracowano bezpłatny poradnik dla rolników, poświęcony technikom udzielania pierwszej pomocy. Analiza raportu opracowanego przez KRUS z roku 2015 oraz najnowsze wytyczne Europejskiej Rady Resuscytacji,¹⁴ pozwoliły na przygotowanie przez instruktorów Szkoły Ratownictwa WSPRITS, poradnika składającego się 16 działów. Kolejność tematyczna została ułożona w następujący sposób: zachowanie na miejscu zdarzenia, upadek z wysokości, mechaniczne urwanie kończyny, pozycja bezpieczna, krwawienia krwotoki, oparzenia, złamania, omdlenie, porażenie prądem elektrycznym, drgawki, zadławienie – ciało obce w drogach oddechowych, udar mózgu, ból w klatce piersiowej, zatrzymanie akcji serca i oddechu u osoby dorosłej, zatrzymanie akcji serca i oddechu u dzieci oraz sposób użycia automatycznego defibrylatora zewnętrznego AED. Przygotowany pakiet dla każdej gminy składał się więc z: 4 egzemplarzy bezpłatnego poradnika „Wypadki w rolnictwie – pierwsza pomoc”, 4 anonimowych ankiet, listu otwartego do Wójta/Burmistrza danej gminy. Wysłano 270 pakietów do poszczególnych gmin w województwie mazowieckim, głównie gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, które zawierały w sumie 1080 ankiet. W wyniku badania otrzymano 526 sztuk ankiet, uzyskując wynik 48,7 % zwrotności. Prawdopodobnie duże zainteresowanie wśród badanych wywołała poruszona problematyka, co zdecydowało o tak dużej zwrotności. Do obliczeń statystycznych użyto programu Microsoft Office Excel 2007. Kwestionariusz ankiety składał się z dziewięciu pytań zamkniętych oraz jednego pytania otwartego. Analizowano deklarowaną teoretyczną znajomość zagadnień z pierwszej pomocy oraz umiejętność jej wykorzystania w praktyce, a także podjęto próbę oceny i przydatność otrzymanego bezpłatnego poradnika „Wypadki w rolnictwie – pierwsza pomoc”, jednocześnie poddając badaniu oczekiwania rolników i stopień zainteresowania szkoleniami z pierwszej pomocy.

Omówienie wyników

W badaniu wzięło udział 526 respondentów/rolników w tym 270 (51%) kobiet i 256 (53%) mężczyzn, mieszkańców 127 gmin wiejskich i miejsko-wiejskich z terenu województwa mazowieckiego, którzy poprawnie wypełnili otrzymane ankiety. Badanych podzielono na 7 grup wiekowych oraz na 5 grup wg wielkości posiadanego gospodarstwa. Poszczególne rozkłady wg płci i wieku przedstawia Tab. 1, a rozkład wg wielkości posiadanego gospodarstwa Tab. 2. Ze względu na wiek najliczniejszą grupę stanowiły kobiety w przedziale wiekowym 20-59 lat, które deklarowały wielkość posiadanego gospodarstwa od 1 ha do 20 ha. Natomiast większość mężczyzn deklarowała wielkość gospodarstwa od 5 ha do powyżej 20 ha.

¹⁴ D. A. Zideman, E. D. J. De Buck, E. M. Singletary et. al. *European Resuscitation Council Guidelines for Resuscitation 2015 Section 9. First aid* (w:) "Resuscitation". 2015, 95, 278-287. Zobacz także G. D. Perinks, A. J. Handley, R. W. Koster et. al. *European Resuscitation Council Guidelines for Resuscitation 2015 Section 2. Adults basic life support and automated external defibrillation section Collaborators* (w:) "Resuscitation", 2015, 95, 81-99 lub R. Greif, A. S. Lockety, P. Conaghan, et. al. *European Resuscitation Council Guidelines for Resuscitation 2015, Section 10. Education and implementation of resuscitation* (w:) "Resuscitation". 2015, 95, 288-301

Warto zaznaczyć, że zgodnie z danymi zawartymi w raporcie KRUS w 2015 roku,¹⁵ 80 % wypadków zdarzyło się w gospodarstwach nieprzekraczających 15 ha powierzchni. Grupę najbardziej narażoną na wypadki stanowili głównie mężczyźni w przedziale wiekowym od 30 do 59 lat.¹⁶

Tabela nr 1: charakterystyka grupy badanej wg płci i wieku

Przedziały wiekowe	Kobiety		Mężczyźni		Razem	
	Liczbowo	%	Liczbowo	%	Liczbowo	%
	270	51.33	256	48.67	526	100%
<20 LAT	1	0,37%	1	0,39%	2	0,38%
20-29 LAT	60	22,22%	37	14,45%	97	18,44%
30-39 LAT	80	29,63%	63	24,61%	143	27,19%
40-49 LAT	62	22,96%	67	26,17%	129	24,52%
50-59 LAT	57	21,11%	64	25,00%	121	23,00%
60-65 LAT	10	3,70%	22	8,59%	32	6,08%
>65 LAT	0	0,00%	2	0,78%	2	0,38%

Źródło: badanie własne

Tabela nr 2: charakterystyka grupy badanej wg powierzchni gospodarstwa rolnego

Powierzchnia gospodarstwa rolnego	Kobiety		Mężczyźni		Razem	
	Liczbowo	%	Liczbowo	%	Liczbowo	%
	270	51.33	256	48.67	526	100%
poniżej 1 ha	29	10,74%	20	7,81%	49	9,32%
od 1ha do 4,99 ha	100	37,04%	32	12,50%	132	25,10%
od 5 ha do 9,99 ha	63	23,33%	54	21,09%	117	22,24%
od 10 ha do 20 ha	57	21,11%	97	37,89%	154	29,28%
powyżej 20 ha	21	7,78%	53	20,70%	74	14,07%

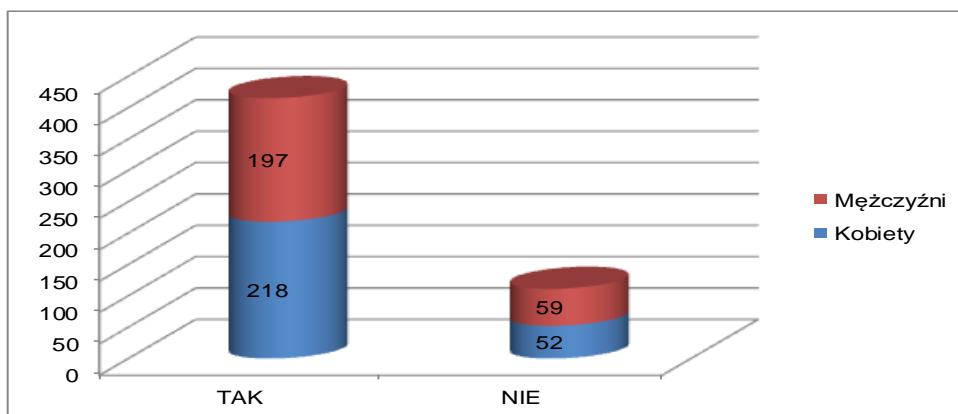
Źródło: badanie własne

Następne dwa pytania dotyczyły teoretycznej znajomości zasad udzielania pierwszej pomocy oraz wykorzystania swojej wiedzy w praktyce. Większość ankietowanych miała okazję wcześniej zapoznać się z zasadami udzielania pierwszej pomocy (wyk. 1.), jednak do praktycznej umiejętności udzielenia pierwszej pomocy przyznało się tylko 36% kobiet i 51% mężczyzn (wyk. 2.).

¹⁵ *Wypadki przy pracy...*, op. cit. s. 20

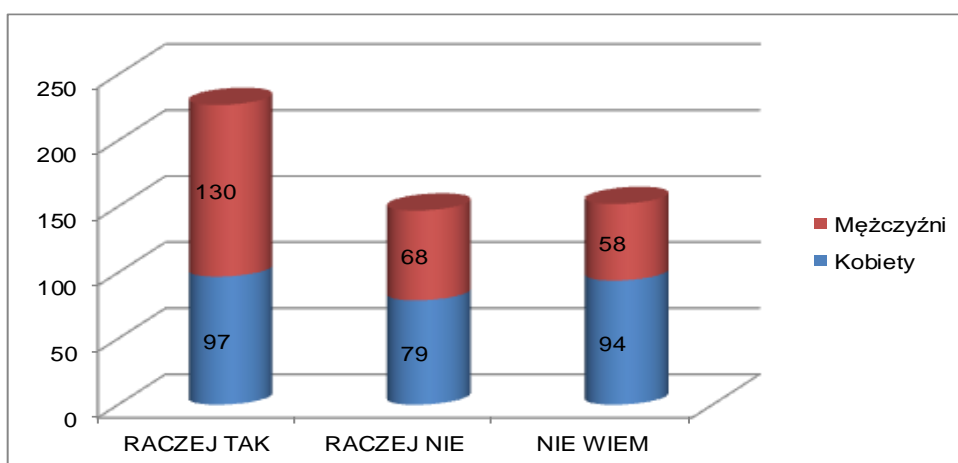
¹⁶ *Ibidem*, s. 8

Wykres nr 1: charakterystyka odpowiedzi na pytanie czy kiedykolwiek miałaś/eś okazję zapoznać się z zasadami udzielania pierwszej pomocy



Źródło: badanie własne

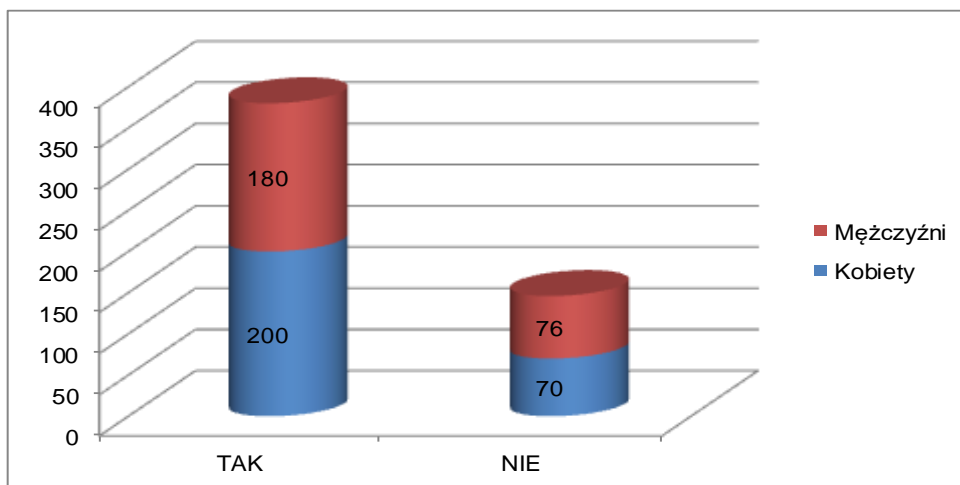
Wykres nr 2: charakterystyka odpowiedzi na pytanie czy będąc świadkiem nagłego zdarzenia/wypadku umiałabyś/umiałbyś udzielić pierwszej pomocy



Źródło: badanie własne

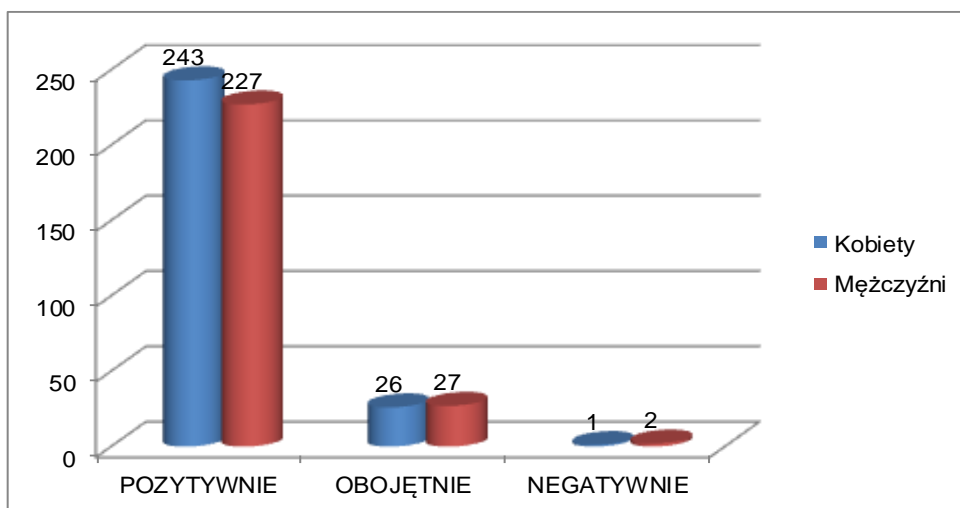
W kolejnych pytaniach poddano analizie ocenę respondentów, dotyczącą otrzymanego bezpłatnego poradnika „Wypadki w rolnictwie – pierwsza pomoc”. Zdecydowana większość ankietowanych na podstawie otrzymanego poradnika potwierdziła wcześniejszą znajomość treści w nim zawartych (wyk. 3.). Natomiast fakt otrzymania poradnika opisującego w prosty sposób zasady udzielania pierwszej pomocy, negatywnie oceniło tylko 3 osoby (wyk. 4.) Dlatego można sądzić, że sposób prezentacji poszczególnych zdarzeń medycznych, z którymi można spotkać się podczas prac w gospodarstwie rolnym, trafił do odbiorców. Przyjęta metoda fotograficznej prezentacji danego zdarzenia, a następnie zamieszczenie części opisowej, jest dla odbiorców przejrzysta i zrozumiała.

Wykres nr 3: Charakterystyka odpowiedzi na pytanie czy treści na temat zasad udzielania pierwszej pomocy zawarte w załączonej publikacji były Ci wcześniej znane



Źródło: badanie własne

Wykres nr 4: charakterystyka odpowiedzi na pytanie jak oceniasz fakt otrzymania publikacji opisującej zasady udzielania pierwszej pomocy

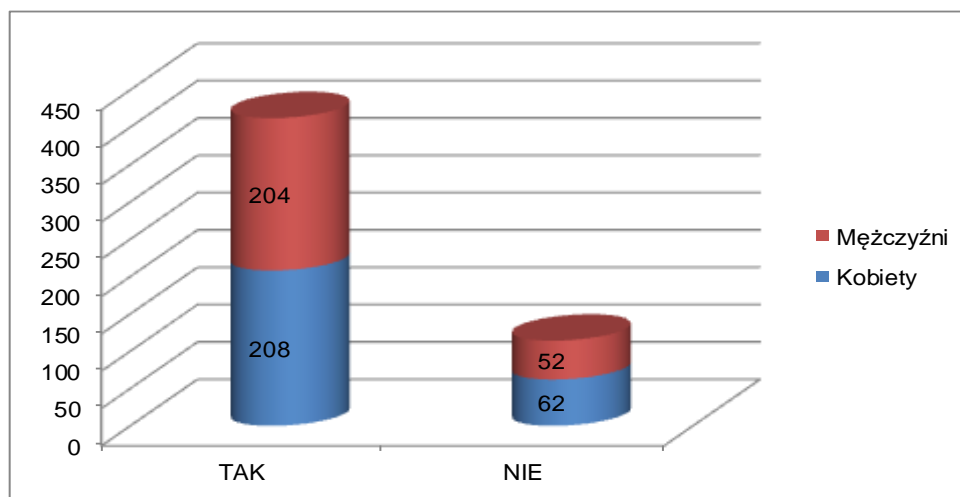


Źródło: badanie własne

Następne pytania dotyczyły chęci udziału rolników w praktycznych szkoleniach pierwszej pomocy oraz wskazaniu najbardziej odpowiedniego okresu organizacji szkoleń (wyk. 5. i wyk. 6.). Respondenci prawie 80 % wyrazili chęć udziału w szkoleniu praktycznym, które według 62 % badanych powinno być zorganizowane w okresie zimy. Wskazany okres organizacji szkoleń jest jak najbardziej logiczny,

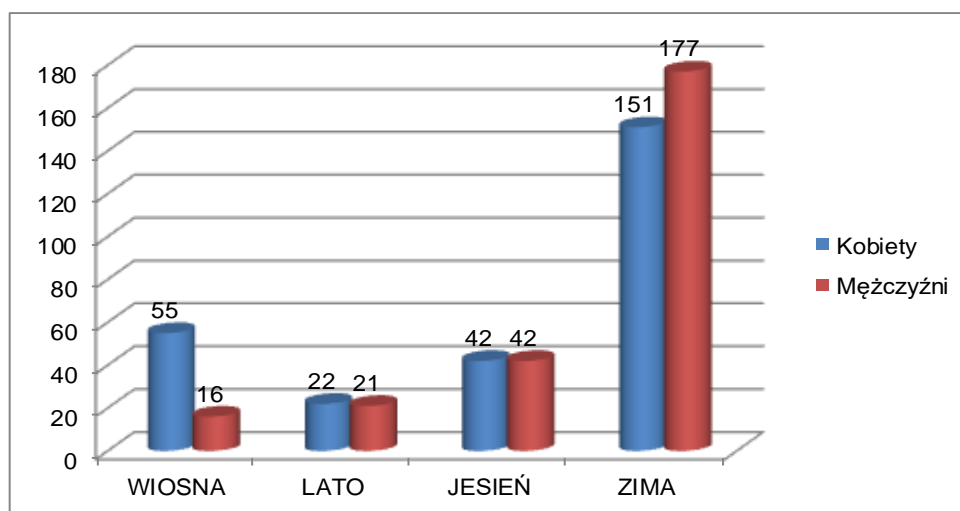
biorąc pod uwagę intensywność prac polowych w gospodarstwie rolnym w pozostałych porach roku.

Wykres nr 5: charakterystyka odpowiedzi na pytanie czy po teoretycznym zapoznaniu się z zasadami udzielania pierwszej pomocy zawartymi w niniejszej publikacji chciałbyś odbyć praktyczny kurs pierwszej pomocy



Źródło: badanie własne

Wykres nr 6: charakterystyka odpowiedzi na pytanie: biorąc pod uwagę charakter pracy w gospodarstwie rolnym szkolenie praktyczne powinno być zorganizowane w terminie (jesień, zima, wiosna, lato)



Źródło: badanie własne

W ostatnim otwartym pytaniu, respondenci mieli za zadanie wyrazić opinię na temat otrzymanego poradnika (tab. 3.). Ponad 63 % badanych wyraziło swoją opinię. Do najczęstszych opinii należały: przydatny podręcznik/publikacja, bardzo przydatny, dobry, ciekawy, czytelnie napisany, praktyczny. Wydaje się trafnym pogląd, że dostarczony poradnik powinien stanowić nie tylko teoretyczną ale również praktyczną podstawę programową, która powinna być wykorzystana podczas organizacji szkoleń dla rolników.

Tabela nr 3: charakterystyka odpowiedzi na pytanie co sądzisz o poradniku

	Kobiety		Mężczyźni		Razem	
	Liczbowo	%	Liczbowo	%	Liczbowo	%
brak odpowiedzi	82	29,69%	111	43,39%	193	36,69%
odpowiedzi udzieliło	188	70,31%	145	56,61%	333	63,31%
Odpowiedzi słowa kluczowe	Liczbowo	%	Liczbowo	%	Liczbowo	%
bardzo: dobra, ciekawa, czytelna	10	5,32%	3	2,07%	13	3,90%
bardzo pomocny, pozytywny, praktyczny	5	2,66%	7	4,83%	12	3,60%
bardzo przydatny, przydatna publikacja	15	7,98%	10	6,90%	20	6,01%
ciekawa, ciekawy, ciekawie	7	3,72%	3	2,07%	10	3,00%
dobra, dobry, dobrze	12	6,38%	11	7,59%	23	6,91%
jest niezbędny, jest przydatny	7	3,72%	21	14,48%	28	8,41%
ocena dobra, pozytywna	7	3,72%	7	4,83%	13	3,90%
ok, jest ok	8	4,26%	11	7,59%	19	5,71%
przydatny podręcznik publikacja	19	10,11%	8	5,52%	27	8,11%
czytelnie napisany, bardzo dobry	8	4,26%	5	3,45%	12	3,60%

Źródło: badanie własne

Wnioski

1. Niewątpliwie rolnicy to grupa zawodowa, w której znajomość zasad udzielania pierwszej pomocy jest niezbędna. Znajomość takich zasad zwiększa szanse na właściwe reagowanie w sytuacjach nagłych gdzie zagrożone jest życie zdrowie oraz zapewnia poszkodowanym pomoc i wsparcie do momentu przyjazdu wykwalifikowanych służb ratowniczych. Deklarowana teoretyczna znajomość zasad udzielania pierwszej pomocy wśród badanych rolników wyniosła 78,9%, natomiast umiejętność praktycznego wykorzystania wiedzy teoretycznej w konkretnym

zdarzeniu/wypadku wyniosła już tylko 43,16% rolników. Wyniki przeprowadzonych badań powinny skłonić odpowiednie instytucje do przygotowania ogólnokrajowego programu szkoleń w zakresie udzielania pierwszej pomocy, skierowanych tylko do rolników.

2. Szkolenia dla rolników powinny być prowadzone przez praktyków, którzy swoim doświadczeniem gwarantują odpowiedni poziom szkolenia. Weryfikacja zdobytej wiedzy podczas szkoleń powinna być zarówno teoretyczna jak i praktyczna. Poprzez właściwe postępowanie świadków w miejscu zdarzenia można zminimalizować liczbę, nie tyle samych wypadków, co ich następstw oraz powikłań. Najlepszym terminem na organizację szkoleń jest okres zimy, kiedy maleje intensywność prac w gospodarstwie rolnym. Wybór takiego terminu powinien korzystnie wpłynąć na frekwencję podczas szkoleń. Program szkoleń powinien uwzględniać szczególnie charakter pracy w gospodarstwie rolnym.
3. Przygotowany i przekazany bezpłatnie rolnikom poradnik „Wypadki w rolnictwie – pierwsza pomoc”, okazał się pozytywną próbą dotarcia do tej grupy zawodowej. Prawdopodobnie sama problematyka związana z pierwszą pomocą okazała się interesująca, co spowodowało dużo dobrych opinii wśród respondentów na temat poradnika.

Streszczenie

W roku 2015 rolnicy zgłosili do KRUS 20 154 zdarzeń wypadkowych, odnotowano także 63 wypadki śmiertelne. Niewątpliwie więc rolnicy jako grupa zawodowa powinni znać zasady i posiadać praktyczne umiejętności udzielania pierwszej pomocy aby skutecznie nieść pomoc osobom poszkodowanym do momentu przyjazdu służb ratowniczych. Celem pracy jest ocena znajomości zagadnień z zakresu zasad udzielania pierwszej pomocy oraz ustalenie jaka forma szkolenia oraz zakres tematyczny jest dla nich najbardziej odpowiedni. Badanie przeprowadzono w II połowie 2015 roku, wzięło w nim udział 526 respondentów/rolników (270 kobiet i 256 mężczyzn), mieszkańców 127 gmin wiejskich i miejsko-wiejskich z terenu województwa mazowieckiego. W przeprowadzonych badaniach posłużono się metodą ankiety pocztowej, w oparciu o anonimowy kwestionariusz ankiety własnego autorstwa. Deklarowana teoretyczna znajomość zasad udzielania pierwszej pomocy wśród badanych rolników wyniosła 78,9%, natomiast umiejętność praktycznego wykorzystania wiedzy teoretycznej w konkretnym zdarzeniu/wypadku zadeklarowało już tylko 43,16% rolników.

Słowa klucze: wypadki w rolnictwie, pierwsza pomoc, szkolenia.

Summary

In 2015, 20 154 accidents were reported to the Agricultural Social Insurance Fund by farmers, there were also recorded 63 fatal accidents. Undoubtedly so, farmers as a professional group should know the rules and have practical skills in first aid in order to effectively bring aid to victims until the arrival of emergency services. The aim of the study is to assess the awareness of issues related to first aid and to determine what form of training and the range of subjects are the most appropriate for them. The study was conducted in the second half of 2015 and was attended by 526 respondents / farmers (270 women and 256 men), residents of 127

rural and urban – rural communes from Mazovia Province. Mail survey, based on an anonymous questionnaire by one's own authorship, was the method used in this research. Declared theoretical knowledge of first aid among the surveyed farmers amounted to 78.9%, while the ability to practical use of theoretical knowledge in a particular incident / accident declared only 43.16% of farmers.

Key words: accidents in agriculture, first aid, training.

Bibliografia

1. Daniłowicz P., Sztabiński F., *Nowe spojrzenie na ankietę pocztową. Jak uzyskano 70 % zwrotów (w:) Z. Gostkowski (red.): Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, t. 9. *Problemy humanizacji procesu badawczego*. Warszawa 1992
2. Dybowska I., *Udzielenie pomocy to obowiązek moralny*, „Kronika Mazowiecka”. 2015, nr 6
3. Greif R., Lockey A. S., Conaghan P., et. al. *European Resuscitation Council Guidelines for Resuscitation 2015, Section 10. Education and implementation of resuscitation*. „Resuscitation”. 2015, 95
4. Kośła P., *Inny świat, czyli ratownictwo medyczne poza miastem*, „Na Ratunek”. 2010, nr 3
5. *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym*, oprac. GUS. Warszawa 2016, www.stat.gov.pl/obszary/tematyczne (pobrano 12.01.2017 r.)
6. Perinks G. D., Handley A. J., Koster R. W. et. al.. *European Resuscitation Council Guidelines for Resuscitation 2015 Section 2. Adults basic life support and automated external defibrillation section Collaborators*. „Resuscitation”. 2015, 95
7. *Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2015 roku*, oprac. GUS. Warszawa 2016, www.stat.gov.pl/obszary/tematyczne (pobrano 12.01.2017 r.)
8. Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*. Katowice 2010
9. Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o *Ubezpieczeniu społecznym rolników*, Dz. U. 2016, poz. 277
10. Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o *Państwowym Ratownictwie Medycznym*, Dz. U. 2006, nr 191, poz. 1410
11. *Wypadki przy pracy i choroby zawodowe rolników oraz działania prewencyjne KRUS w 2015 roku*, oprac. KRUS. Warszawa 2016, www.krus.gov.pl/prewencja (pobrano 12.01.2017 r.)
12. Zideman D. A., De Buck E. D. J., Singletary E. M. et. al. *European Resuscitation Council Guidelines for Resuscitation 2015 Section 9. First aid*. „Resuscitation”. 2015, 95

**RAPORTY,
RECENZJE,
SPRAWOZDANIA**

Marceli KOSMAN

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu

**HALINA TUMOLSKA, W KRĘGU MITOLOGII POLSKIEGO PATRIOTYZMU
(PERSPEKTYWA HISTORYCZNA I WSPÓŁCZESNA).
KALISZ – POZNAŃ 2016, S. 168**

Autorka pochodzeniem i studiami uniwersyteckimi (filologia polska w latach 1959-1964) związana z Łodzią, swoim debiutem naukowym w postaci magisterium i pierwszych publikacji objęła tematykę przekładów z literatury rosyjskiej na język polski. W okolicach rodzinnego miasta rozpoczęła pracę nauczycielską, najpierw w szkolnictwie podstawowym a następnie średnim. Po pięciu latach ze względów rodzinnych przeniosła się do Kalisza, który od 1969 r. stał się jej miejscem zamieszkania. Nauczając przedmiotów humanistycznych w tamtejszym szkolnictwie średnim, Centrum Doskonalenia Nauczycieli oraz Pomaturalnym Studium Kulturalno-Oświatowym nie zaniechała kontaktów z nauką i środowiskami akademickimi, z tym że obok Łodzi nawiązała je z Poznaniem. Przeprowadzała kwerendy w księżnicach i archiwach Wielkopolski, zwłaszcza w Bibliotece Kórnickiej Polskiej Akademii Nauk.

W 1979 r. ukazał się jej pierwszy artykuł naukowy, kolejne w 1981, 1982 i 1984. Drukowała je w „Pracach Polonistycznych” i „Zeszytach Humanistycznych” (Łódź), „Pamiętniku Biblioteki Kórnickiej” oraz „Studia Historica Slavo-Germanica” Uniwersytetu Adama Mickiewicza. Obecna była autorsko w czasopismach dydaktycznych a także na łamach prasy („Język Polski w Szkole Średniej” – Kielce, „Z dydaktyki Języka Polskiego w Szkole Średniej”, „Kaliskie Propozycje Polonistyczne dla Szkół Średnich”, „Gazeta Wyborcza”), przy czym podejmowana tematyka świadczy o aktywności twórczej na niwie zawodowej. Należy też zwrócić uwagę na dojrzałe recenzje i artykuły recenzyjne, w liczbie kilkunastu na łamach „Rocznika Kaliskiego”, „Przeglądu Humanistycznego”, „Kwartalnika Literacko-Artystycznego” (Łódź), „Studiów Medioznawczych” (Uniwersytet Warszawski), „Zeszytów Naukowych Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu” (plan badawczy Katedry Kultury Politycznej) i pracach zbiorowych – tu wspomnę tytuły: *O współistnieniu prawdy i legendy w beletrystycznym obrazie dziejów* oraz *O potrzebie reinterpretacji arcydzieł – wobec stereotypów i mitów*.

W trakcie pracy w szkolnictwie średnim uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych, co pozwoliło po latach (1995 r.) przejść do pracy na stanowisku adiunkta w kaliskiej filii Uniwersytetu Adama Mickiewicza. W dotychczasowej pracy naukowej Haliny Tumolskiej można wyłonić dwa etapy – pierwszy wokół tematyki rozprawy doktorskiej, drugi wokół badań nad kulturą polityczną i prasoznawstwem, którego zasadniczym osiągnięciem stała się stanowiąca zasadniczy przedmiot niniejszej analizy dysertacja habilitacyjna. Oba te etapy wiążą się ściśle z zespołami badawczymi w poznańskim środowisku badawczym, najpierw przy Bibliotece Kórnickiej PAN a w ostatnich kilkunastu latach z zespołem studiów nad kulturą polityczną w ramach Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM (Zakład Dziennikarstwa oraz Zakład Kultury Politycznej). Etatowo jest związana aktualnie jako profesor nadzwyczajny z Wyższą Szkołą Bezpieczeństwa w Poznaniu.

Od zagadnień ściśle filologicznych, przede wszystkim literaturoznawczych, co wynikało ze związków z zawodową profesją, która wielce przydała się w doskonaleniu szerszego warsztatu badacza dyscyplin społecznych, Halina Tumolska przesunęła swe zainteresowania badawcze do tematyki niemcoznawczej około 1978 r., by uwiecznić ten etap studiów po siedmiu latach uzyskaniem stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie historii na podstawie pracy: *Obraz Ziemi Zachodnich w powieściopisarstwie historycznym Polski Ludowej* (1985). Rozprawa ta, gruntownie poszerzona w zakresie chronologicznym, ukazała się drukiem w postaci książkowej (*Mitologia Kresów Zachodnich w pamiętnikarstwie i beletrystyce polskiej (1945-2000). Szkice do dziejów kultury pogranicza*).

Na terenie Kalisza gubernialnego po 1870 r. ukazywało się kilka gazet, które miały żywot krótki lub trwały, a były nimi przede wszystkim „Kaliszanin”, „Gazeta Kaliska”, „Kurier Kaliski” i „Jutrzenka Kaliska”. Tumolska przystąpiła do ich systematycznej eksploracji najpierw z punktu widzenia historyka prasy a następnie jako badacz „małej ojczyzny” i jej kultury politycznej. Kwestionariusz badawczy w podejmowaniu tematów więc w równym stopniu uwzględnia zainteresowania politologiczne. Przygotowanie filologiczne pozwoliło też zająć się przemianami w języku prasy regionalnej. Cennym wkładem autorki do badań zespołowych nad rolą książki w procesie integracji ziem polskich pod zaborami stał się jej udział w temacie realizowanym przez ówczesną Akademię Bydgoską.

W dotychczasowych badaniach autorki szczególne miejsce zajmuje rozprawa habilitacyjna opublikowana przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Poznań – Kalisz 2001): *Kultura polityczna „małej ojczyzny” w świetle prasy kaliskiej (1870-1914)*. Kontynuację podjętej w niej tematyki stanowi przedstawiona mi do oceny rozprawa, która przynosi wyniki badań z ostatniej dekady, które dowodzą doskonałej znajomości szeroko potraktowanej kultury politycznej, subtelnej analizy zagadnień metodologicznych wspartej bogatym materiałem analitycznym. Na podkreślenie zasługuje erudycja autorki z zakresu różnych dyscyplin humanistycznych, przede wszystkim historii, politologii, filologii, socjologii, psychologii, po filozofię. Obok prac stricte naukowych znajdujemy odniesienia do eseistyki i beletrystyki.

Dotychczasowe publikacje Haliny Tumolskiej dowodzą, że ich autorka jest badaczką dociekliwą, erudytką kompetentną do podjęcia tematu mitologii polskiego patriotyzmu w aspekcie historycznym i współczesnym. Jest to temat trudny biorąc pod uwagę ambitne założenia, zasygnalizowane we wstępie, który rozpoczyna się od konstatacji:

„Źródło polskiego patriotyzmu, podobnie jak innych patriotyzmów narodowych w Europie, poszukuje się dziś w XIX wieku, który przyniósł wielką falę ruchów narodowowyzwoleńczych i rozwój myśli narodowej w dziełach wielkich historiozofów, takich jak Georg Wilhelm Hegel, Johann G. Herder, czy Joachim Lelewel, którzy utorowali drogę romantycznemu idealizmowi, dopatrując się w dziejach narodów ich cech szczególnych, wyodrębniających je spośród innych – kształtujących kulturę duchową, decydujących o ich roli i przeznaczeniu.”

Dalej Autorka rozwija tę myśl, sięgając do ówczesnych wyobrażeń o chlubnej przeszłości (przeważnie z zakresu przewag wojowników na polu walki), koncentrując uwagę na polskim patriotyzmie powiązanych ze szczególną cechą – walką narodu pod trzema zaborami o zachowanie swej tożsamości, co ostatecznie udało się w wyniku pierwszej wojny światowej po 123-letnich doświadczeniach czasu niewoli,

nie wolnych od błędów ale ostatecznie dojrzałego, przy czym nie był to w 1914 r. ten sam naród elitarny – szlachecki, ale nowoczesny, oparty na szerokiej podstawie społecznej. Poświęca uwagę XIX-wiecznej mitologii polskiego patriotyzmu, w sposób przejrzysty przechodząc do prezentacji układu dzieła.

Składa się ono z sześciu rozdziałów. Rozpoczyna od spojrzenia na stan badań nad tematem: 1) Mit i historia w obszarze zainteresowań współczesnej nauki (s. 9-24). Następnie przechodzi do anakruzy, przyjmując kryterium chronologiczno-problemowe: 2) Paradygmat polskiego patriotyzmu, s. 25-42; 3) Kultura polityczna Polaków okresu pozaborowego, s. 43-60; 4) Mitotwórcza energia romantyzmu, s. 61-76; 5) Sen o Polsce Niepodległej – dwa kręgi mitologii narodowej, s. 77-103; 6) W stronę współczesności, s. 103-134. W ramach rozdziałów lekturę dzieła ułatwia wprowadzenie przejrzystej struktury wewnętrznej, wszystkie wymienione części liczą łącznie 43 podrozdziały, jest ich kolejno 6, 5, 4, 7, 11 i 10. Autorka sprawnie prowadzi wykład, swobodnie operując danymi dotyczącymi starożytności i dochodząc do współczesności, ostatni bowiem podrozdział dotyczy narodzin mitologii katastrofy smoleńskiej dnia 10 kwietnia 2010 r., kwestii kłamstwa i prawdy w burzliwej propagandzie dotyczącej tej tragedii. Czyni to z obiektywizmem, w sposób godny badacza wolnego od ideologicznego zaangażowania.

Wnioski zbiera Autorka w syntetycznym Zakończeniu (s. 135-139), które otwiera celnym cytatem z prozy obywatela wielu narodów, Czesława Miłosza. Zgodnie z drugą częścią nagłówek książki historia towarzyszy podsumowaniu wyników analizy, ale na pierwszym planie znajduje się spojrzenie z punktu widzenia dzisiejszego obserwatora areny politycznej, co przyjmujemy z pełną aprobatą. Oto wstępna konstatacja:

„We współczesnym polskim dyskursie politycznym i w <języku ulicy> można zaobserwować nadmiar ostentacji w posługiwaniu się odniesieniami do tradycji patriotyzmu. W przestrzeni publicznej rytualnie pojawiają się słowa: ojczyzna, naród, wolność, tożsamość, państwo narodowe; mówi się o <patriotycznej prawdzie>, o <prawdziwych Polskach> i <fałszywych patriotach>. Słychać je w politycznych kampaniach wyborczych, pojawiają się w hasłach na transparentach, w czasie demonstracji ulicznych i manifestacji kontestacyjnych. Wydają się wskazywać, że słowo <patriotyzm> wciąż oznacza wartość nobilitującą” (s. 135)

Autorka zaraz stawia pytanie: czy rzeczywiście? Powyższy wniosek ma charakter ponadnarodowy, choć w sposób szczególny odnosi się do Polski z jej doświadczeniami historycznymi, niestety często traktowanymi w sposób opaczny, na użytek zwulgaryzowanej propagandy. Autorka na poparcie swych wątpliwości odwołuje się do celnego cytatu w publicystycznym artykule na temat spektaklu narodowej hipokryzji i rozwija rozważania na temat tzw. polityki historycznej i wybiórczego traktowania materiałów dotyczących selekcjonowanej tradycji zgodnie z kluczem politycznym. Należy – niestety – podpisać się pod sformułowanymi wnioskami. Niestety – ponieważ są one pesymistyczne lecz odpowiadają rzeczywistości. Dotyczą nowej (?) patriotyczno-narodowej mitologii, która prowadzi do przekształcenia patriotyzmów narodowych w nacjonalizmy.

Tekst rozprawy został uzupełniony aneksem źródłowym, który rozpoczyna antologia XIX-wiecznych tekstów patriotycznych dotyczących czasów kościuszkowskich i napoleońskich, powstałych w wieku XIX. Uzupełnia je proza polityczna z końcowej fazy epoki zaborów. Stanowi to celne uzupełnienie wywodów zasadniczych publikacji.

Praca profesor Haliny Tumolskiej z jasno wytyczonymi na wstępie celami i podsumowanymi zakończeniu wnioskami oparta jest na gruntownej podstawie materiałowej, poddanej gruntownej analizie. Na uwagę zasługuje przejrzysta konstrukcja. Z wartościami merytorycznymi idzie w parze piękny język wykładu. Z uznaniem należy przyjąć jej opublikowanie przez Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w Poznaniu dostrzegając potencjalnych odbiorców w badaczach, popularyzatorach wiedzy i w politykach, ale również w ramach dydaktyki akademickiej. Na podkreślenie zasługuje interesująca okładka książki.